

**ROCZNIK  
LUBUSKI**



LUBUSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE

**ROCZNIK  
LUBUSKI  
Tom 37, część 2**

**ZROZUMIEĆ SPOŁECZEŃSTWO, ZROZUMIEĆ  
POKOLENIA. MŁODZIEŻ, MŁODOŚĆ  
I POKOLENIOWOŚĆ W ANALIZACH  
SOCJOLOGICZNYCH**

Pod redakcją  
Krystyny Szafraniec  
Marii Zielińskiej

Zielona Góra 2011

REDAKTOR NACZELNY

Bogdan Idzikowski

KOLEGIUM REDAKCYJNE

Mirosław Chałubiński, Marian Eckert  
Żyvia Leszkowicz-Baczyńska, Leszek Gołdyka  
Edward Hajduk, Zbigniew Izdebski  
Krystyna Janicka, Tomasz Jaworski  
Barbara Kołodziejska, Zbigniew Kurcz, Janusz Mucha  
Jan Kurowicki, Wojciech Strzyżewski  
Andrzej Toczewski, Zdzisław Wołk  
Sekretarz: Ewa Narkiewicz-Niedbalec

RECENZENT

dr hab. Krzysztof Wielecki, prof. UW

REDAKCJA WYDAWNICZA

Aldona Reich

SKŁAD KOMPUTEROWY

Gracjan Głowacki

PROJEKT OKŁADKI

Witold Michorzewski

**ISSN 0485-3083**

Publikacja dofinansowana ze środków Polskiego Towarzystwa Socjologicznego  
w ramach publikacji pozjazdowych

XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego PTS

pt. *Co się dzieje ze społeczeństwem?* Kraków, 8-11.09.2010 r.

Druk: „Rob-Graf” Studio Graficzno-Wydawnicze, Zielona Góra

Wydanie publikacji dofinansowane przez:  
Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego  
Województwo Lubuskie  
Miasto Zielona Góra  
Uniwersytet Zielonogórski.

## SPIS TREŚCI

|   |     |
|---|-----|
| Wstęp .....   | 7   |
| KRYSTYNA SZAFRANIEC   |     |
| Raz jeszcze o społecznej roli młodego pokolenia. Konteksty lokalne<br>i globalne .....  | 11  |
| MARIA ZIELIŃSKA, DOROTA SZABAN  |     |
| Metodologiczne problemy w badaniach pokoleń. Wybrane<br>zagadnienia .....   | 33  |
| MARCIN SIŃCZUCH   |     |
| Pokolenia transformacji – relacje społeczne, doświadczenia,<br>strategie młodych po 1990 r. ....  | 49  |
| KRZYSZTOF KOSEŁA  |     |
| Badanie 'International Civic and Citizenship Education Study'<br>(ICCS) – źródło nowych danych o młodzieży .....  | 65  |
| JUSTYNA NYĆKOWIAK   |     |
| Pokoleniowe uwarunkowania opinii na temat przemian politycznych<br>w Polsce po 1989 roku w świetle danych POLPAN 1993-2008 .....                          | 83  |
| KATARZYNA WALENTYNOWICZ-MORYL   |     |
| Pokoleniowe uwarunkowania oceny stanu zdrowia w świetle<br>badań panelowych .....   | 99  |
| ANDRZEJ PODGÓRSKI   |     |
| Migrujące pokolenie – oceny życia społecznego kraju własnego<br>i kraju migracji .....  | 117 |
| JOANNA RÓG-ILNICKA  |     |
| Nowe elementy w biografiach zawodowych młodych Polaków.<br>Zarys problematyki .....   | 133 |
| KRZYSZTOF TOMANEK   |     |
| Od lojalności wspólnotowej do zindywidualizowanej. O ewolucji<br>lojalności wśród pokoleń pracowników w korporacjach krakowskich ...                      | 145 |
| ADAM MORDZON  |     |
| W pętli zadłużenia kredytowego. Przyczynek do społecznego<br>portretu dłużników z perspektywy pokoleniowej .....  | 163 |
| ZUZANNA RACHOWSKA   |     |
| Wyjazdy studentów w ramach programu Erasmus jako instytucjonalna<br>forma przedłużonego moratorium. Przyczynek do tezy o „kryzysie<br>ćwierćwiecza” ..... | 179 |

|   |     |
|---|-----|
| MARCELINA SMUŻEWSKA   |     |
| Studentki ruch naukowy w systemie nauki akademickiej .....          | 195 |
| GRZEGORZ HUMENNY, PAWEŁ GRYGIEL                                     |     |
| Czynniki warunkujące losy absolwentów studiów I stopnia             |     |
| – przykład województwa podkarpackiego .....                         | 211 |
| ELŻBIETA KOŁODZIEJSKA, EDYTA MIANOWSKA                              |     |
| Absolwenci pedagogiki na rynku pracy. Losy zawodowe                 |     |
| absolwentów Uniwersytetu Zielonogórskiego .....                     | 231 |
| ILONA PŁONECKA  |     |
| Nowe elementy stylu życia pokolenia młodych. Przykład               |     |
| internetowej społeczności Motylków .....                            | 247 |
| WOJCIECH BROSZKIEWICZ   |     |
| Przejawy reprodukcji kapitału kulturowego na przykładzie            |     |
| młodzieży gimnazjalnej społeczności lokalnych Podkarpacia .....     | 263 |
| <br><b>KOMUNIKATY Z BADAŃ</b>                                       |     |
| EWA MATUSIK   |     |
| Czy piękni dwudziestoletni? Plany i wartości życiowe maturzystów    |     |
| z Dąbrowy Górniczej i Tychów .....                                  | 285 |
| RAFAŁ MUSTER  |     |
| Studenci wobec wyzwań współczesnego rynku pracy – przypadek         |     |
| województwa śląskiego .....   | 299 |
| MARIA ĆWIAKALSKA, PAULINA HOJDA, MARIOLA                            |     |
| OSTROWSKA-ZAKRZEWSKA  |     |
| Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego              |     |
| na przykładzie rocznika 2007/2008 w świetle badań prowadzonych      |     |
| przez Zespół Badawczy Biura Karier Uniwersytetu Jagiellońskiego ... | 313 |

## WSTĘP

Celem publikacji jest prezentacja najnowszych stanowisk teoretycznych i wyników badań empirycznych, dotyczących pokoleniowego wymiaru rzeczywistości społecznej w Polsce w I dekadzie XXI wieku. Przyjmując, że pokolenia i relacje między pokoleniami stanowią istotne kategorie wyjaśniające funkcjonowanie społeczeństwa, ważne wydają się odpowiedzi na pytania o to, co dzieje się z polskimi pokoleniami – jak ich życie i specyficzne społeczno-kulturowe światy, w których się poruszają, które na co dzień tworzą, wpisują się w proces ciągłości i zmiany; co mówią o społeczeństwie i kulturze oraz o zmianach w społeczeństwie i kulturze?

Każde pokolenie kształtowane jest przez odmienne i zróżnicowane otoczenie społeczno-kulturowe, a postawy i przekonania przedstawicieli wszystkich współcześnie żyjących w Polsce pokoleń są konsekwencją zarówno międzygeneracyjnych transmisji wzorów kulturowych i procesu „długiego trwania”, jak i bieżących wydarzeń kulturalnych, politycznych, ekonomicznych itp., najmocniej oddziałujących w fazie „dorastania” pokolenia (i kształtujących tym samym tożsamość generacyjną), a ujawniających się w fazie pełnej dorosłości.

W niniejszym tomie znajdują się artykuły, których Autorzy próbują między innymi odpowiedzieć na pytanie, w jakim stopniu te odmienności kształtują tożsamość pokoleń żyjących aktualnie w Polsce; starają się wyjaśnić przyczyny różnic występujących między przedstawicielami różnych pokoleń (poprzez dokonanie charakterystyk społeczno-demograficznych, edukacyjnych, politycznych, kulturowych, dających się dostrzec w dynamice i strukturalnym zróżnicowaniu sytuacji życiowej, postaw, wartości, dążeń, celów i strategii życiowych, kondycji zdrowotnej, zachowań ekonomicznych, preferencji ustrojowych etc.).

Zgromadzone w publikacji teksty mieszczą się w nurcie prowadzonych od wielu lat dyskusji, dotyczących znaczenia fazy młodości dla dalszego przebiegu życia, roli młodzieży w społeczeństwie, miejsca młodzieży w strukturze społecznej, a także znaczenia przynależności pokoleniowej dla różnicowania postaw wobec różnych kwestii społecznych, modeli życia, wartościowania poszczególnych sfer życia itp. Ważne w tym kontekście są analizy, pozwalające określić stopień trwałości zmian opinii, postaw, zachowań,

przekonań i, co nie jest bez znaczenia, w jakim stopniu stać się one mogą podstawą do orzekania charakteru społeczeństwa w przyszłości.

Opinie i postawy społeczne w dużej mierze są odzwierciedleniem prowadzonych w mediach dyskusji i społecznych debat, a te w różnych okresach historycznych są konsekwencją dominujących opcji politycznych; są również konsekwencją zbiorowych doświadczeń następujących po sobie pokoleń. Oznacza to, że interpretacja odnotowanych zmian postaw jest niemożliwa bez uwzględniania szerszego kontekstu. Oznacza to również, że przeobrażenia te nie muszą mieć charakteru liniowego, a zmiany opinii w jednej dziedzinie bynajmniej nie oznaczają automatycznych zmian w innej dziedzinie. Między innymi celem niniejszej publikacji jest określenie, w jakim stopniu odnotowane trendy (ich kierunek) mogą wskazywać, iż następują zmiany w mentalności o głębszym charakterze, a nie tylko czasowe wahania opinii i postaw.

Przedstawione teksty stanowią mogą również przyczynek do refleksji w kwestii konfliktu pokoleniowego. Oznacza to postawienie następujących pytań: czy istnieje w Polsce konflikt pokoleń i jaki jest jego status? Czy jego obecność (brak) tłumaczy coś znaczącego w funkcjonowaniu społeczeństwa? Czy da się z charakterystyk (relacji) pokoleniowych ekstrapolować pewne wizje, napięcia i problemy przyszłości (społeczne, polityczne, ekonomiczne, wychowawcze)?

Zasadniczo wszystkie artykuły zawierają odwołania do danych empirycznych, choć nie brakuje szerszych kontekstów teoretycznych i ogólniejszych refleksji o kondycji polskiej młodzieży i stanie badań dotyczących tej kategorii społecznej. Badania empiryczne ukazujące uwarunkowania losów życiowych, determinanty szans życiowych młodych ludzi w Polsce, postrzeganie swojej przyszłości i obawy młodych ludzi w Polsce są niezwykle ważne nie tylko z powodów poznawczych, ale posiadają istotny walor praktyczny. Mogą stanowić bazę do formułowania programów i projektów społecznych, pozwalających na właściwe zagospodarowanie zasobów ludzkich.

W tomie znajdują się zarówno artykuły doświadczonych badaczy, znanych znawców problematyki pokoleniowej i młodzieżowej, jak i młodych adeptów nauki. Wydaje się to być atutem; poznanie stanowisk młodej generacji może wskazać nowe perspektywy w badaniach tak ważnego segmentu struktury społecznej, jaką jest młodzież. Kolejnym atutem jest fakt, że Autorzy tekstów pochodzą z różnych środowisk naukowych: reprezentują Uniwersytet Warszawski, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu, Uniwersytet Śląski, Rzeszowski i Zielonogórski. Daje to wgląd w różnorodność przyjmowanych modeli teoretycznych, koncepcji badawczych oraz stosowanych metod i technik badawczych.



---

Na publikację składa się zbiór 16 artykułów, trzy komunikaty z badań oraz wprowadzenie Redaktorek tomu. Część umieszczonych tekstów była wygłoszona w postaci referatów podczas obrad dwóch grup tematycznych: (1) pt. *Zrozumieć społeczeństwo, zrozumieć pokolenia*, (2) *Nauka i szkolnictwo wyższe na przełomie XX i XXI wieku*, zorganizowanych w ramach XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego, który odbył się w dniach 8-11 września 2010 roku w Krakowie.

Oddając do rąk Czytelnika kolejny tom „Rocznika Lubuskiego”, poświęcony szeroko rozumianym kwestiom pokoleniowym mamy nadzieję, że nie tylko uzupełni on wiedzę o funkcjonowaniu, dylematach i nadziejach młodych ludzi żyjących w Polsce w pierwszej dekadzie XXI wieku, ale stanie się ważnym głosem w debacie o roli pokoleń w dokonujących się przemianach społecznych.

*Maria Zielińska  
Krystyna Szafraniec*



Krystyna Szafraniec\*

## RAZ JESZCZE O SPOŁECZNEJ ROLI MŁODEGO POKOLENIA. KONTEKSTY LOKALNE I GLOBALNE

Można odnieść wrażenie, że o młodziźnie powiedziano już wszystko. Gazety i dzienniki pękają od zawartości wypowiedzi na jej temat. Wykorzystano wszelkie dostępne metafory na określenie specyfiki młodych – zazwyczaj nadmiernie je generalizując i upraszczając. Powszechność i potoczność zagadnienia młodych skutecznie to zagadnienie trywializuje i odbiera mu szerszy społeczny sens. Badacze tej problematyki muszą zwalczać w sobie poczucie, że może istotnie jest to temat „ograny” i nikomu do szczęścia niepotrzebny. Tymczasem w raportach światowych organizacji, takich jak OECD, ILO, WHO czy ONZ, również w dokumentach i raportach Komisji Europejskiej, młode pokolenie prezentowane jest jako poważny problem i jako wyzwanie całego współczesnego świata. Z jednej strony wskazuje się na młodych jako największą ofiarę kryzysu gospodarczego, której przyszłość wydaje się jeszcze mniej pewna i bezpieczna, z drugiej zaś jako wielki potencjał rozwojowy, z którym winno liczyć się każde państwo. Przesądzają o tym zarówno procesy demograficzne (starzenie się społeczeństw), jak i związane z nimi kalkulacje ekonomiczne (sprawa rosnących wskaźników obciążenia demograficznego, strat wynikających z wysokich stóp bezrobocia i niskiej aktywności zawodowej młodych) czy przewidywania możliwych konsekwencji politycznych (niepokoje i roszczenia młodziźnie lub jej wycofanie w zniechęcenie, apatię i bierność). Powaga, z jaką w tego typu opracowaniach podchodzi się do młodziźnie, widoczna zarówno w sposobie diagnozowania problemów współczesnego świata, jak i w poszukiwaniu rozwiązań minimalizujących negatywne skutki kryzysu, nakazuje odnieść ten rodzaj pytań

---

\***Krystyna Szafraniec** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie socjologii, profesor UMK, związana z IS UMK w Toruniu oraz IRWiR PAN w Warszawie. Członek KS PAN. Założycielka Sekcji Socjologii Edukacji i Młodziźnie PTS, kierująca nią do 2010 roku. Autorka kilku monografii, m.in. *Anomia – przesilenie tożsamości* (1986), *Człowiek wobec zmian społecznych. Studium empiryczne z początku lat 80.* (1990), *Młodziźnie wiejska jako efekt socjalizacji pogranicza* (1991), *Młode pokolenie i nowy ustrój* (2010). Zbudowała zespół młodych badaczy, z którymi realizuje duże projekty badawcze, podejmujące pytania o społeczne funkcje edukacji i młodego pokolenia.

również do własnego kraju. Wszak wyzwani przed nami dużo, a jako społeczeństwo znajdujemy się dopiero w pół drogi – po okresie wielkiej transformacji, ale wciąż przed satysfakcjonującymi i stabilnymi rozwiązaniami systemowymi. Czy polska młodzież jest ich balastem, ofiarą – problemem czy też dysponuje wartym wykorzystania potencjałem.

Gdy mówimy o społecznym potencjale młodości, w sposób oczywisty nawiązujemy do Karla Mannheim, według którego młodzież należy do tych ukrytych zasobów, które ma do dyspozycji każde społeczeństwo i od mobilizacji których zależy jego witalność. Jest to jednocześnie ten rodzaj rezerwy, który wysuwa się na plan pierwszy, jeżeli przed społeczeństwem staje wyzwanie przystosowania się do szybko zmieniających się lub całkowicie nowych okoliczności (Mannheim 1943, s. 31-53). Pogląd ten wynika z dwóch innych przesłanek dotyczących młodości i zmiany. Młodość jest naturalnym rezerwuarem innowacyjności, wynikającym ze specyfiki rozwojowej tej fazy życia (obejmuje ona szczególną chłonność, wrażliwość, potrzebę określenia „siebie” poprzez odniesienia do ważnych idei i zdarzeń, poczucie własnej „peryferyjności” i marginesowości, połączone z krytycyzmem i refleksyjnością). Młodość jest również naturalnym sprzymierzeńcem zmiany, która – potęgując napięcia – zawsze wyraża zapotrzebowanie na zachowania kreujące nową rzeczywistość. Każda zmiana stwarza więc szanse dla innowacyjności młodych. Już choćby sprzężenie tych dwóch perspektyw nakazuje bacznie przyglądać się relacjom, jakie powstają na linii młodzi-system społeczny.

Podejście to nie jest w polskiej socjologii nowe. O innowacyjność młodzieży jeszcze w latach 70. pytali Władysław Adamski (1976), Stefan Nowak (1989, 1991), Andrzej Siciński (1976), Piotr Sałustowicz (1978) czy – nieco później – Krzysztof Wielecki (1990). W artykule tym – opierając się na różnych źródłach, w tym uwzględniających europejskie i światowe odniesienia – chciałabym zaprezentować socjologiczne charakterystyki młodego pokolenia, pierwszego, jakie dorastało w realiach Polski po 1989 roku. Jakkolwiek charakterystyki te zostały w tym miejscu okrojone do najbardziej kierunkowych cech dotyczących sytuacji życiowej i nie wyczerpują przesłanek pozwalających orzekać o społecznym potencjale młodości, są, jak sądzę, dobrym punktem wyjścia do dyskusji na ten temat.

## 1. O kilku współczesnych osobliwościach sytuacji młodych

Młodzi w wieku 15-30 lat są pierwszą generacją, której dorastanie intelektualne przypadło wyłącznie na nowy ustrój, co potencjalnie stanowi ich wspólne – znaczące – doświadczenie pokoleniowe i wyróżnia od starszych. Poprzedni ustrój części z nich towarzyszył w szkole podstawowej lub tylko

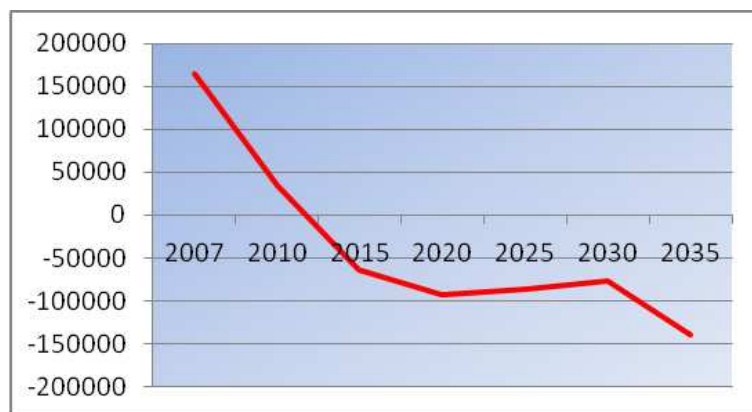
w przedszkolu. Nowa rzeczywistość – wolnego rynku, wolności, demokracji – stała się jedynym znanym im światem. Epatowani ideologią sukcesu i konsumpcjonizmem, przekonywani, że żyją w społeczeństwie wielkich możliwości młodzi Polacy szybko zaczęli udowadniać, iż są dziećmi nowego systemu: bezprecedensowy wzrost aspiracji edukacyjnych i statusowych, wysokie oczekiwania co do poziomu życia, optymizm, pragmatyzm i aktywne postawy życiowe stawały się udziałem znaczącej części młodzieży. Jednocześnie system podlegał mniej dynamicznym i mniej oczywistym zmianom. Młodzi ludzie – przekonywani o wartości sukcesu, kuszeni zewsząd konsumpcyjnym stylem życia – zaczęli stopniowo i coraz boleśniej zderzać się z niewydolnością systemu, najpierw w sferze edukacji, potem rynku pracy. To pokolenie było też pierwszym, które zaczęło na sobie doświadczać konsekwencji wchodzenia Polski w złożone relacje ze światem globalnym. „Wiek niepewności” (Keneth Galbraith), „społeczeństwo ryzyka” (Ulrich Beck), „płynna nowoczesność” (Zygmunt Bauman), społeczeństwo „sieciowe” (Manuel Castells) coraz wyraźniej stawały się również polskimi metaforami. W tym kontekście racjonalność podejmowanych decyzji – filozofia w sam raz dla tych, którzy żyli w racjonalnej epoce społeczeństwa nowoczesnego – zawodzi i rodzi frustracje. Zawodzi tym bardziej, że Polska pierwszych dwudziestu lat transformacji to również kraj wielkich społecznych i materialnych niedoborów. Czy młodzi rozumieją powody, dla których ich decyzje i plany życiowe zawodzą? Czy i kogo obwiniają – siebie, czasy, w których żyją, system?

Od kilku lat wchodzą w życie społeczne roczniki demograficznego wyżu, wywierając kolejno presję na system edukacji, rynek pracy, służbę zdrowia, system opieki nad małymi dziećmi. Liczebność i potrzeby życiowe młodych już teraz nie są dla systemu łatwe do udźwignięcia. Tym bardziej nie będą takimi w przyszłości. Sytuację rozładowuje otwarcie rynków pracy w krajach UE, niemniej problem – choć w swej odwróconej postaci – pozostaje. Polska wciąż należy do jednego z najmłodszych krajów UE. Osoby w wieku 15-29 lat stanowią 22,7% ogółu ludności, przy średniej dla 27 krajów UE 19,2% (*EU Youth Report 2009*, s. 9) i ma strukturę wiekową podobną do bogatych państw Zachodu, lecz zasoby, którymi dysponuje, upodabniają ją do biednych krajów rozwijających się.

Perspektywa demograficzna w Polsce rysuje się nawet dramatyczniej niż w wielu krajach UE. Według danych GUS w ciągu jednego pokolenia liczba ludzi w wieku produkcyjnym w Polsce spadnie o około 15%, tj. z 27 mln do 23 mln w 2035 roku, zaś liczba osób w wieku poprodukcyjnym wzrośnie o 65%. Oznacza to skrajną asymetrię demograficzną o bardzo poważnych konsekwencjach ekonomicznych. Istota problemu wiąże się z niekorzystnymi obciążeniami demograficznymi populacji w wieku produkcyjnym: jesteśmy

w trójce państw o największym i najszybciej wzrastającym współczynniku obciążenia demograficznego. Dziś wynosi on 55, prognozowany na 2035 rok – 73.

Problem – jako realny – pojawi się już niebawem (rys. 1), a jego dopełnieniem są i będą problemy związane ze znalezieniem satysfakcjonującego zatrudnienia. Już dziś współczynnik aktywności zawodowej młodych liczony dla kategorii wiekowej 15-34 lata wynosi w Polsce 60,7%, dla osób w wieku 15-29 lat – 50%. Sytuuje to aktywność zawodową młodych Polaków poniżej przeciętnej dla 27 krajów UE. W przyszłości, która nie wróży poprawy sytuacji na rynkach pracy dla młodzieży (ILO Report 2010), dłuższe pozostawanie w systemie edukacji może te wskaźniki jeszcze bardziej od siebie oddalić.



Rysunek 1. Saldo wchodzących i wychodzących z rynku pracy w latach 2007-2035 (tys.).

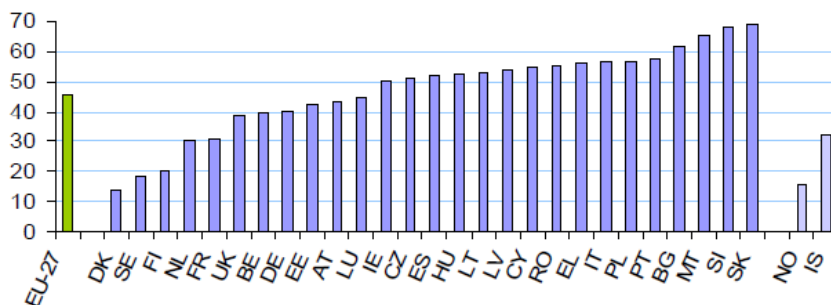
Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS – BDR, 2009.

Zatrudnienie, które w grupie wiekowej 25-29 lat wzrosło w Polsce w ostatnich dwóch latach i wynosi obecnie 80%, w młodszej grupie wiekowej wynosi 50%. Jest to również mniej korzystny obraz niż średnia dla 27 krajów UE. I chociaż prognozy zatrudnienia na najbliższe lata nie są generalnie pesymistyczne (w Polsce projektowany jest 11-punktowy wzrost netto zatrudnienia<sup>1</sup>), to nowe możliwości będą – ze względu na preferencje pracodawców – dotyczyły głównie osób starszych, nie młodzieży. Ta może w większym stopniu odczuć skutki recesji gospodarczej i powiększyć liczeb-

<sup>1</sup>Dane z: *Badanie Barometr Manpower Perspektyw Zatrudnienia Polska*. Raport z badania, IV kwartał 2010 roku. Podobne prognozy sformułowali eksperci NBP – zob. też: W. GUMUŁA i in., *Rynek pracy w Polsce (wynagrodzenia i migracje w listopadzie 2009 r. na tle badań panelowych w latach 2006-2009)*, NBP, Warszawa 2010.

ność zarówno bezrobotnych, jak i biernej zawodowo młodzieży. Obecnie stopa bezrobocia dla osób w wieku 15-34 lata wynosi 10,7%, dla absolwentów jest dwukrotnie wyższa – 21,4%, dla starszych kategorii wiekowych dwukrotnie niższa (*Aktywność ekonomiczna ludności Polski*, 2009).

Niemniej bezrobocie nie jest jedynym wyrazem niesprawiedliwości pokoleniowej. Młodzi Polacy, podobnie jak ich zachodnioeuropejscy koledzy, częściej mogą liczyć na pracę jedynie tymczasową, mniej pewną, gorzej płatną, choć bardziej obciążającą czasowo i nie mniej wymagającą od stałej. Niepokojące – we wszystkich krajach UE – są przypadki osób, które ani nie pracują, ani nie uczą się, ani się nie doksztalają: kategoria „ani – ani” (Neither Education, Employment nor Training). W Polsce wskaźniki NEET rosną wraz z wiekiem, poziomem wykształcenia i częściej dotyczą kobiet, co sugeruje istnienie mechanizmów skutecznie demobilizujących do pracy młodzież dobrze do niej przygotowaną. Według analiz OECD trudniej wyjść ze statusu NEET niż z niskich stawek płacy w przypadku młodzieży (*Employment Outlook*, 2004). Wszystkie te okoliczności zwiększają ryzyko niepewnego startu w dorosłe życie – dla ludzi młodych oznaczające ryzyko osiągnięcia statusu niezależnej, autonomicznej, mogącej samodzielnie decydować o sobie i o swoim życiu osoby.



Rysunek 2. Udział młodzieży w wieku 18-34 mieszkającej z rodzicami.

Źródło: M. Choroszewicz, Population and social conditions, [w:] Eurostat: „Statistic in Focus”, 2010/50: European Commission.

Brak pracy lub praca niepewna to dwa najpotężniejsze zagrożenia współczesnej (również polskiej) młodzieży, sprawiające, że żyje ona w dużym zagrożeniu i poczuciu niespełnienia elementarnych życiowych potrzeb. Zdradza też inne niepokojące zachowania – skłonność do częstszego współcześnie zamieszkiwania z rodzicami (rys. 2), opóźniania momentu założenia własnej rodziny czy osłabiania motywacji do posiadania dzieci. Co dziesiąta bezdzietna osoba nie planuje mieć dzieci, a kolejnych 40-50% jest niezdecy-

dowanych (Crosigniani 2010, s. 590-602).

Nie wykorzystuje również pełni własnej energii i potencjału innowacyjnego, który współcześnie ma swój ekonomiczny i polityczny ekwiwalent. Widmo (nawracającego) kryzysu jeszcze bardziej komplikuje sytuację młodych. Ogranicza również działania rządów, które tak naprawdę mają niewielkie pole manewru – warunki dyktuje wolny rynek i kultura późnego kapitalizmu, lecz to politycy, nie kapitaliści bądź specjaliści od marketingu czy reklamy są dzisiaj stawiani przez niezadowolone społeczeństwa pod ścianę. Rodzi się tu pytanie, jak młodzież wychowana w świecie wolności i konsumpcjonizmu, zapewniana co do znaczącej roli w unowocześnianiu współczesnych społeczeństw i gospodarek zniesie swój los jako „uwięziona” (w niemożnościach) i jako „stracona” (dla rozwoju) generacja?

Z pytaniem tym wiąże się kolejne – przedmiotowego vs podmiotowego traktowania młodzieży. Od czasów wielkich ideologii i ruchów społecznych XX wieku odwykliśmy od patrzenia na młodych w kategoriach potencjalnych buntowników zainteresowanych przestawianiem biegu historii. Z wielu diagnoz wynika, że nie jest to pokolenie, które chce zmieniać świat, raczej chce się do niego zaadaptować. Wpływa na to kilka okoliczności. Po pierwsze, minął wiek wielkich ideologii. Jeszcze w minionych latach bunt społeczny był nie tylko wyrazem niezadowolenia z istniejącego stanu rzeczy, ale i przekonania, że istnieje wizja lepszej przyszłości. Idee i solidarność społeczna czyniły cuda – doprowadzały do zmiany politycznego *status quo*. Dziś bezideowość stała się znakiem czasu – bezideowe są społeczeństwa, bezideowa jest scena polityczna, nawet ideologie są bezideowe. Nie mają większego politycznego znaczenia. Najbardziej urzekający kulturowy przekaz współczesnego kapitalizmu – konsumpcjonizm – odgrywa raczej rolę skutecznego piorunochronu, który dokonuje absorpcji nadmiaru energii systemu i przyjmuje rolę wentyla bezpieczeństwa, przemieszczającego konflikty i napięcia z dziedziny politycznej i ekonomicznej do sfery, w której mogą one zostać „symbolicznie rozładowane i rozbrojone” (Bauman 1995, s. 317-318). Socjalizacja przekształca konsumpcję w potrzebę, której zaspokajanie staje się podstawowym warunkiem poczucia spełnienia i samorealizacji. Namawianie do niej nie jest odczuwane jako presja, raczej jako obietnica radości i przyjemności.

Poprzez utożsamianie wolności z wolnością konsumpcji następuje w społeczeństwach współczesnych – w Polsce również – przeniesienie punktu ciężkości z tego, co wspólne i publiczne na to, co jednostkowe i prywatne. Ideologia konsumpcjonizmu staje się „znakomitą maszyną tłumaczącą”, która przekłada diagnozy społecznych problemów na język prywatnych trosk (Beck 2002, s. 135-143). Odwracają one uwagę od ośrodków władzy, kieru-



jąc ją ku dobrom i usługom indywidualnie nabywanym. Jak trafnie zauważa Bauman: „rozziew między wymarzonym stanem szczęśliwości a stanem rzeczywistym powiększa zafascynowanie pokusami rynku i pragnienie posiadania; niezadowolenie z życia naoliwia w ten sposób mechanizm gospodarki rynkowej, zaś struktury polityczne i społeczne wychodzą bez szwanku” (1995, s. 32).

Niemniej nic nie jest przesądzone – możliwe są różne scenariusze rodziwej przyszłości. Wszak w społeczeństwach współczesnych, choćby najbardziej zindywidualizowanych, linie napięć społecznych i konflikty grupowych interesów nie zostały wyeliminowane. Wręcz przeciwnie, napięć i podziałów jest znacznie więcej, lecz ich złożoność i inny charakter czynią je tym trudniejszymi do dostrzeżenia, a zwłaszcza konstruktywnego rozwiązania (Bell 1998). Dotyczy to również młodzieży. Falowanie jej zaangażowania politycznego – najczęściej skłaniające do wniosków o politycznym uspieniu młodych – równie dobrze może być argumentem na rzecz tezy o kumulatywnym charakterze uczestnictwa politycznego i narastaniu potencjału buntu wśród młodzieży. Z zupełnie innego zresztą powodu: nie stosunku do polityki, lecz ze względu na możliwości związane z realizacją aspiracji i dążeń życiowych, blokowanych przez strukturalne ograniczenia systemu społecznego, utrzymujące młodych z dala od pracy, samodzielności życiowej czy satysfakcjonujących karier. Bardzo pouczający może być tutaj *casus* pokolenia „Solidarności” – najpierw osądzanego jako bezideowe, prywatystycznie zorientowane i niezdolne do zanegowania politycznego *status quo* (Nowak 1989), a następnie przyjmującego rolę głównego aktora rozgrywającego batalię o losy PRL-u i sprowadzającego socjalizm z historycznej sceny. Skąd ta nieoczekiwana zmiana miejsc? Z wyjaśnieniem tego fenomenu ci sami badacze mieli poważne problemy (Nowak 1984). Co się bowiem stało – zawiodła metodologia, możliwości socjologicznej predykcji? Nie, raczej wyobraźnia zakotwiczona w nazbyt jednostronnej interpretacji rzeczywistości i nazbyt jednostronnym – przedmiotowym – ujmowaniu roli młodego pokolenia, które przystąpiło do buntu nie z politycznych i ideologicznych pobudek (te pojawiły się później), lecz zbyt silnych strukturalnych blokad stojących na drodze realizacji wcześniej pobudzonych przez system aspiracji i dążeń życiowych.

Przyjrzyjmy się współczesnej polskiej młodzieży, która w kontekście lokalnych, polskich wyzwań może być analizowana w kategoriach ważnego społecznego zasobu, którego energia mogłaby być wykorzystana w procesie dalszej modernizacji kraju. Jest kilka przesłanek pozwalających sądzić, iż młodzi Polacy mogą być dzisiaj takim motorem przemian. Są dobrze wykształceni, ambitni, odpowiedzialni, ich aspiracje i dążenia życiowe wpisują

się w logikę nowego ustroju, a jako reprezentanci wyżu demograficznego tym skuteczniej mogą wywierać presję na system. W czasach, gdy młodość z jej innowacyjną siłą jest w cenie, moglibyśmy uznać się za kraj wyjątkowy – mamy liczne pokolenie młodych, dobrze wykształconych ludzi, których cele osobiste sprzęgają się z celami rozwoju społecznego. Jednocześnie te same argumenty, odniesione do niedoborów i strukturalnych ograniczeń społeczeństwa oraz gospodarki, mogą przemawiać za słusznością zupełnie innej tezy – o pokoleniu, które za młodość w czasach współczesnych płaci szczególnie wysoką cenę: ograniczonych szans na dorobienie, niezależność finansową, bezpieczną przyszłość czy możliwość założenia własnej rodziny. Jest to również cena, jaką płaci społeczeństwo za nieuwolnioną energię młodości. Przynieszone niżej opisy ograniczają się do kilku wybranych – najbardziej elementarnych – cech charakteryzujących młode pokolenie i nie pretendują do miana pełnej diagnozy.

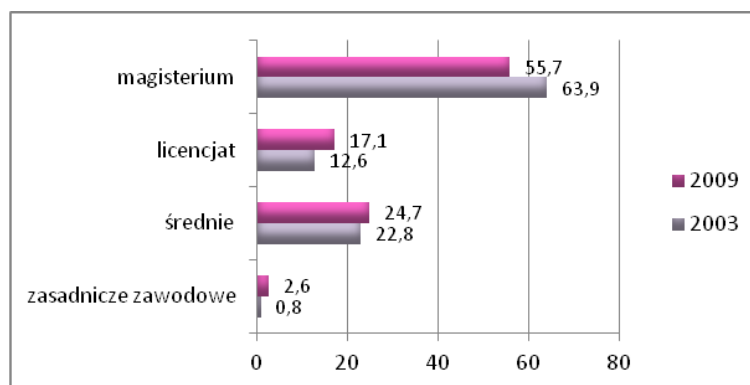
## 2. Zmiany aspiracji i wyborów edukacyjnych młodzieży

Polska ma jedne z najwyższych wskaźników skolaryzacji – zarówno w krajach UE, jak i krajów OECD. Pod presją aspiracji i aktywności edukacyjnej naszej młodzieży zmieniła się struktura szkolnictwa średniego (odwróceniu uległy proporcje szkół ogólnokształcących i zawodowych), niewyobrażalnym zmianom uległo szkolnictwo wyższe (ponad czterokrotnie wzrosła liczba szkół wyższych i studentów), zmienił się kształt struktury wykształcenia całego społeczeństwa.

Ponad 90% młodzieży w wieku 15-19 lat pozostaje w systemie edukacji i jest to najwyższy w krajach OECD wskaźnik nasycenia (*Education at a Glance*, s. 298). Większość (82%) absolwentów szkół średnich (maturalnych) rozpoczyna studia wyższe i jest to jeden z najwyższych i najbardziej dynamicznie wzrastających wskaźników w krajach OECD (rys. 6). Szczególnie licznie korzystają z oferty studiów wyższych kobiety. Na ponad 1 900 tys. studentów w roku akademickim 2009/2010 1 100 tys. to były kobiety, a ich przebudzenie jest dwu-trzykrotnie większe niż w innych krajach UE (*Youth in Europe*, s. 88). Ich wchodzenie na rynek pracy – przy nieprzyjaznych dla życia rodzinnego rozwiązaniach instytucjonalnych – będzie oznaczało powstrzymanie się od prokreacji i przesuwanie planów posiadania dzieci na dalszą przyszłość. Dodatkową przyczyną może być brak odpowiedniego (odpowiednio wykształconego) partnera, na co młode Polki bardzo zwracają uwagę (Domański 2007).

W związku z dużą skutecznością studiowania co roku mury polskich uczelni opuszcza blisko 500 tys. absolwentów (*Szkoły wyższe...*, s. 44) i cho-

ciaż wskaźniki bezrobocia wśród nich są dwukrotnie niższe niż wśród absolwentów szkół niższego szczebla, w opiniach młodzieży zaczyna kształtować się pogląd, że wykształcenie wyższe przestaje się opłacać. Dyplom nie gwarantuje ani pracy, ani kariery zawodowej, a bardzo wielu absolwentów, którzy znajdują zatrudnienie wykonuje pracę poniżej lub obok posiadanych kwalifikacji. Koszty i trudy kształcenia oraz jakość oferty edukacyjnej działają jako dodatkowe czynniki zniechęcające. W rezultacie spada zainteresowanie młodzieży studiami wyższymi, a w konsekwencji następuje schłodzenie aspiracji edukacyjnych również w odniesieniu do średniego szczebla kształcenia (rys. 3). Coraz więcej osób zamierza zakończyć swoją edukację na poziomie zasadniczej szkoły zawodowej bądź średniej o profilu zawodowym. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się technika. Coraz mniej młodzieży planuje studia wyższe. W ciągu sześciu lat zainteresowanie ukończeniem studiów II stopnia spadło o 8,2 pp. wśród młodzieży rozpoczynającej szkołę ponadgimnazjalne.



Rysunek 3. Zmiany aspiracji edukacyjnych w latach 2003-2008<sup>2</sup>.

Źródło: J. Domalewski, Społeczne, środowiskowe i edukacyjne uwarunkowania dróg szkolnych młodzieży, IRWiR PAN, Warszawa 2010.

Wzrasta zainteresowanie kształceniem zawodowym, przede wszystkim krótszym, nie wymagającym zbyt dużych inwestycji. Poziom aspiracji edukacyjnych młodzieży uległ schłodzeniu we wszystkich typach środowisk, najbardziej jednak wśród dobrze uczącej się młodzieży wiejskiej pochodzącej

<sup>2</sup>Dane pochodzą z badań przeprowadzonych w 2003, a następnie 2009 we wszystkich szkołach regionu toruńskiego. I w jednym, i w drugim przypadku objęły one pełną populację uczącej się młodzieży (w 2003 roku N=4069, w 2009 roku N=3019). Jeszcze większy spadek odnotowano w badaniu 19-letniej młodzieży. Poboczne tendencje zaobserwowano w badaniu ogólnopolskim – zob.: CBOS: *Młodzież 2010*, Warszawa 2011, s. 14.

z rodzin o średnim i wyższym statusie oraz wśród słabej edukacyjnie młodzieży wielkomięjskiej z rodzin o niskim statusie.

Tabela 1

Aspiracje edukacyjne młodzieży a status rodziny pochodzenia

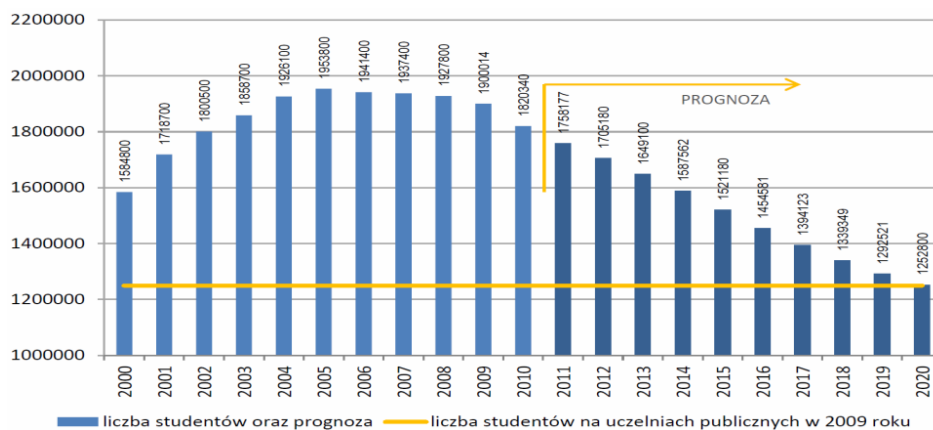
| Aspiracje edukacyjne | Status rodziny pochodzenia |        |        |            |            |           |
|----------------------|----------------------------|--------|--------|------------|------------|-----------|
|                      | 2003                       |        |        | 2009       |            |           |
|                      | Niski                      | Średni | Wysoki | Niski      | Średni     | Wysoki    |
| Zasadnicze zawodowe  | 1,7                        | 0,4    | -      | 5,8 +6,7   | 1,6 +6,9   | 0,4 +3,1  |
| Średnie, pomaturalne | 42,1                       | 19,0   | 3,1    | 43,7       | 24,7       | 5,8       |
| Licencjat            | 14,6                       | 13,6   | 5,8    | 18,4       | 20,1       | 10,6      |
| Magisterium          | 31,4                       | 47,2   | 57,0   | 22,3 -10,4 | 34,8 -13,5 | 45,2 -8,0 |
| Magisterium plus     | 10,2                       | 19,8   | 34,1   | 8,9        | 18,7       | 37,9      |
| <b>Ogółem</b>        | 100,0                      | 100,0  | 100,0  | 100,0      | 100,0      | 100,0     |

Źródło: badania w toruńskich szkołach ponadgimnazjalnych, opracowanie J. Domalewski.

Proces ten ma wyraźne przełożenie na oczekiwane pozycje społeczne i zawodowe. Młodzi – jeszcze na początku dekady aspirujący w większości do wysokich statusów – urealniamy swoje dążenia i racjonalizują mniej ambitne plany. Z wyścigu do wysokich pozycji rezygnują przede wszystkim pochodzący z rodzin o średnim i niższym statusie – zwyciężają doraźne kalkulacje wynikające z oceny sytuacji na rynku pracy i kosztów kształcenia, które dowartościowują mniej atrakcyjny wybór (CBOS 2010, s. 12).

Chociaż większość młodzieży kończącej licea ogólnokształcące (82%) wybiera się na studia (te same plany ma 45% uczniów techników i liceów zawodowych), odnotowywane w badaniach korekty decyzji edukacyjnych młodzieży zapowiadają zmiany w ofercie i jakości siły roboczej. Z jednej strony (w związku z większym zainteresowaniem kształceniem zawodowym) można się spodziewać lepszego dopasowania kwalifikacji do potrzeb rynku pracy, z drugiej zaś (w związku z odchodzeniem młodzieży od planów studiowania) obniżenia jakości kapitału intelektualnego młodych wchodzących na rynek pracy, co przy prognozach rosnącego zainteresowania rynku pracy wysoko kwalifikowaną siłą roboczą mogłoby okazać się złą strategią.

Zmiany aspiracji i planów edukacyjnych młodzieży oznaczają również poważne konsekwencje dla szkolnictwa – zawodowego (konieczność gruntownych reform) oraz wyższego. Mniejsze zainteresowanie studiami spowoduje spadek liczby studentów w stopniu większym niżby to wynikało z trendów



Rysunek 4. Prognoza liczby studentów w Polsce w latach 2011-2020 przy założeniu współczynnika skolaryzacji brutto na poziomie 54% (z roku 2009/2010).

Źródło: Analiza wpływu uwarunkowań demograficznych na rozwój szkolnictwa wyższego do 2020 roku, Ekspertyza Instytutu Sokratesa, Warszawa 2011, s. 58.

demograficznych (rys. 4).

### 3. Dualny rynek pracy – konsekwencje dla zatrudnienia młodzieży

Bezrobocie otwarte (jawne) stanowiło przez dziesięciolecia rewers zestandaryzowanego pełnego zatrudnienia (stałego, związanego z określonym miejscem pracy, pracodawcą, dochodami), a liczby bezrobotnych były najbardziej wymownym wskaźnikiem zaburzeń rynku pracy i najbardziej alarmistycznym sygnałem społecznych problemów. Pod wpływem zmian cywilizacyjnych ten zestandaryzowany system pełnego zatrudnienia staje się jednak coraz bardziej kruchy i płynny. Jak pisał (już w połowie lat 80.) Ulrich Beck, „chwieją się jego trzy filary: prawo pracy, miejsce pracy i czas pracy. W ten sposób granice pomiędzy pracą a niepracą stają się płynne. Rozpowszechniają się zmienne, pluralistyczne formy niepełnego zatrudnienia (i system – przyp. K. Sz.), który być może nie będzie już znał problemu bezrobocia (w sensie braku pracy zarobkowej). [...] Bezrobocie zostało dziś zintegrowane z systemem zatrudnienia w postaci niepełnej. Tym samym zostało ono zamienione na generalizację niepewności zatrudnienia, jakiej ‘stary’ system społeczeństwa przemysłowego z jednolitym, pełnym zatrudnieniem nie znał. [...] Postęp i pauperyzacja w nowy sposób zazębiają się wzajemnie” (2002, s. 210-212).

W minionej dekadzie wiele państw europejskich zarejestrowało duży wzrost prowizorycznego (określonego czasowo, tymczasowego) zatrudnie-

nia. Był to głównie wynik reform ustawodawstwa chroniącego stałą pracę i wprowadzającego elastyczność „na marginesach” rynku pracy. W praktyce oznaczało to wyjęcie spod regulacji kontraktów tymczasowych i jednocześnie utrzymywanie rygorystycznych zasad w odniesieniu do kontraktów na czas nieokreślony. Jeśli chodzi o skalę zmian, te, które zachodziły w obszarze „marginesowym” przeważają. Chociaż dotyczyły one relatywnie małego obszaru, miały kapitalne znaczenie dla zmian na rynku pracy w ogóle. W ocenie ekspertów Komisji Europejskiej nie były to zmiany korzystne.

Wprowadzono je ze względu na spodziewane korzyści ekonomiczne, wynikające z uelastycznienia rynków pracy, które w latach 80. i 90. odnotowywały wysokie i trwałe wskaźniki bezrobocia, tłumaczone zbyt rygorystycznym ustawodawstwem chroniącym stałe zatrudnienie. Zaproponowano formułę otwartych (tymczasowych) kontraktów i jednocześnie utrzymanie rygorystycznych przepisów dotyczących stałego zatrudnienia. Z czasem zatrudnieni tymczasowo stali się dominującą kategorią, skupiającą najmłodszych pracowników. W niektórych krajach ta tymczasowa forma zatrudnienia przewyższa 60% ogółu zatrudnionych. Do grupy takich krajów należy Polska. Przewyższamy jednak nie tylko pod tym względem. Mamy jeden z najwyższych współczynników udziału kontraktów tymczasowych w ogólnej liczbie kontraktów. Jesteśmy też w ścisłej czołówce krajów, gdzie kontrakty tymczasowe przy podejmowaniu pierwszej pracy przewyższają liczbę umów zawartych na czas nieokreślony, a udział tymczasowo zatrudnionych w ogólnej liczbie zatrudnionych przekracza 60%. Podobna sytuacja jest tylko w Hiszpanii i Słowenii (*Employment in Europe*, s. 125-128).

Oznacza to utrzymywanie się podwójnego (podzielonego na segmenty) rynku pracy: jeden („wewnętrzny”) zagospodarowują etatowi pracownicy nastawieni na stałe zatrudnienie i karierę proponującą awans oraz wzrastające dochody (tzw. *insiders*), drugi – tymczasowi pracownicy, którzy żyją w niepewnej sytuacji, zagrożeni bezrobociem i słabymi perspektywami awansu zawodowego (tzw. *outsiders*). Dwoisty rynek pracy staje się szczególnie poważnym problemem dla ludzi młodych, albowiem może dla nich oznaczać trwałe balansowanie w roli pracownika nieustannie stażującego.

Segmentacja rynku pracy, czyniąca z młodych ludzi pracowników drugiej kategorii, oznacza również gorsze warunki pracy i gorsze perspektywy rozwoju zawodowego. Zgodnie z obliczeniami OECD czas pracy osób zatrudnionych tymczasowo jest znacznie dłuższy niż osób etatowych. Tymczasowo zatrudnieni mają ograniczony dostęp do szkoleń dotowanych przez firmy. Mniej zarabiają. W kontrakty tymczasowe wyraźnie częściej wchodzi absolwenci wcześniej opuszczający szkoły i nisko wykwalifikowana młodzież. Zazwyczaj po pięciu latach od ukończenia nauki szkolnej zmniejsza

się udział prac dorywczych w ogólnej liczbie kontraktów o pracę. Niemniej w niektórych krajach ich wysoki udział nadal się utrzymuje. Do takich krajów należy Polska (tamże, s. 142).

Czy grozi nam wzrost cyklicznej niestabilności zatrudnienia? Badania przeprowadzone wśród polskich przedsiębiorców w listopadzie 2009 roku nie wróżą wielkiego dramatu na rynku pracy, ale też nie są budujące. Wskazują na lekki spodziewany wzrost przychodów przedsiębiorstw, który jednak nie będzie się przekładał ani na zwiększenie zatrudnienia (plany takie w końcu 2009 roku miało 21% przedsiębiorców, w latach 2006-2007 od 40-48%), ani na poziom oferowanych wynagrodzeń (opinia 71% przedsiębiorców). Jakkolwiek nie są przewidywane zwolnienia (liczy się z tym zaledwie 6,7% pracodawców), to również nie są spodziewane odejścia z pracy z własnej inicjatywy pracownika, np. w poszukiwaniu lepiej płatnej pracy za granicą. O ile w minionych latach co czwarta osoba bezrobotna miała w swoim doświadczeniu emigrację zarobkową (w większości uwieńczoną sukcesem), o tyle w końcu 2009 roku wyjazd w poszukiwaniu pracy rozważał już tylko co dziesiąty bezrobotny (Gumuła i in. 2010, s. 13-16). Te i inne zjawiska oznaczają raczej stagnację na rynku pracy aniżeli symptomy ożywienia gospodarczego.

#### 4. Aranżacje życia prywatnego i konsekwencje demograficzne

Według danych BAEL „zdecydowana większość młodych Polaków do 35. r.ż. pozostaje w stanie wolnym” (61,5%), ale trzeba pamiętać, że liczebność tej kategorii zmniejsza się wraz z wiekiem i nawet w przypadku najstarszych roczników pozostaje stosunkowo duża – blisko 25% w grupie 30-35 lat. Dwie dekady wcześniej co dziesiąty trzydziestolatek pozostawał w stanie wolnym (Szafraniec 1991). Warto zwrócić uwagę na odsetek rozwodów w kategorii 31-35 lat – jest on znaczący i stanowi istotne novum, polegające na tym, że ludzie zaczynają się rozwodzić zaledwie po kilku latach pożycia małżeńskiego. Kobiety pozostające w stanie wolnym są zdecydowanie lepiej wykształcone od kawalerów. Podczas gdy „one” przeważają w statusach wyższego wykształcenia (56,7% wobec 31,3%), „oni” dominują w niższych – im niższy poziom wykształcenia, tym różnica na niekorzyść mężczyzn większa<sup>3</sup>.

Mimo takich różnic w wykształceniu, kawalerowie lepiej zarabiają od pańien. Różnice nie są duże, a struktura wynagrodzeń jest o wiele bardziej spłaszczona niż w przypadku wykształcenia. Zwraca uwagę duży odsetek osób nieżonatych i niezamężnych, które w wieku 25-30 lat nie zarabiają.

<sup>3</sup>Wyczerpanie własne na podstawie BAEL 2010.

W przypadku panien jest to 34,4%, w przypadku kawalerów 38%. Okoliczność ta może sprawiać, że pozostawanie w stanie wolnym jest nie tyle kwestią wyboru, co braku atutów niezbędnych na rynku matrymonialnym. W mało atrakcyjnej sytuacji pozostają panny z dziećmi lub z dzieckiem (jest ich 22,5%) oraz kawalerowie zamieszkujący w gospodarstwach rolników.

Status kawalera czy panny nie zawsze oznacza życie w pojedynkę. Z badań wykonanych w ramach EU SILC w Polsce w związkach partnerskich tworzonych przez osoby w wieku poniżej 35. r.ż. pozostaje 48,7% kobiet i 37,2% mężczyzn. Część z nich tworzy wspólne gospodarstwa domowe (oficjalne statystyki wskazują na 2,2% w grupie wiekowej 15-35 lat i 3,2% w wieku 26-30). Inni (około 10%) mieszkają – jako konkubenci – razem z rodzicami<sup>4</sup>. Pozostali tworzą związki oparte na więzi emocjonalnej, nie tworząc wspólnego gospodarstwa domowego (model *Living Apart Together*).

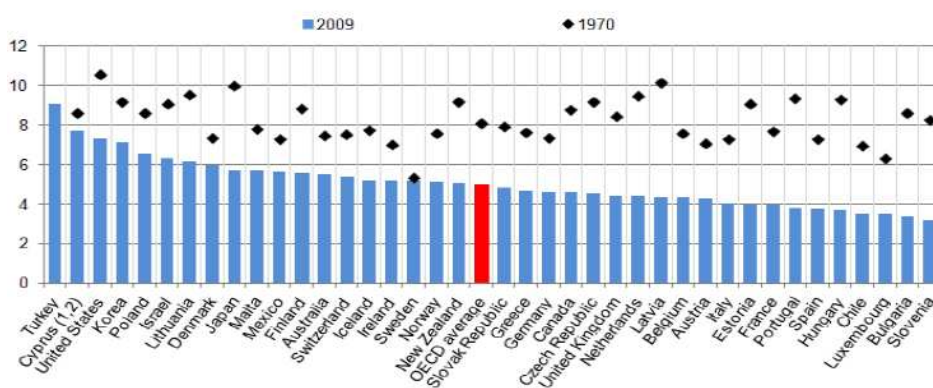
Mimo wzrastającej liczby osób kohabitujących, wśród których znajdują się osoby o pozytywnych rokowaniach statusowych i z planami małżeńskorodzinnymi (głównie studenci i absolwenci wyższych uczelni żyjący „na próbę”), główny strumień młodych kohabitantów jawi się jako grupa o wielu niekorzystnych cechach społeczno-ekonomicznych (Slany 2002, s. 183-194). Zupełnie inne są charakterystyki panien i kawalerów, którzy zdecydowali się na życie w pojedynkę. Według danych GUS z 2009 roku 6 724 tys. Polaków żyje w jednoosobowych gospodarstwach domowych (co stanowi 12,5% ogółu gospodarstw). W tej liczbie ponad 4 662 tys. to gospodarstwa prowadzone przez osoby młode poniżej 35. r.ż. (6,8% ogółu gospodarstw). W dużych miastach stanowią średnio 1/3 mieszkańców między 24. a 34. rokiem życia (*Pokolenie wyżu*, 2008). Trudno by ich było nazwać osobami samotnymi. Są „singlami”: są bezdzietne, nie były i nie są w stałym związku, mieszkają w dużych miastach, są dobrze wykształcone i niezależne finansowo, prowadzą specyficzny styl życia (Czarnecka 2009). Aktualne dane GUS pozwalają powiedzieć, że dzisiejsi młodzi single są w większości dobrze wykształconymi kobietami, które zatrudnione są na stanowiskach nierobotniczych. Męskich singli jest (a) mniej, (b) dysponują oni przeciętnie niższym od kobiet poziomem wykształcenia (*Budżety gospodarstw domowych* 2009, s. 62-63).

Institucja małżeństwa i rodziny ciągle stanowi bardzo eksponowaną deklaratywną wartość, za którą opowiada się większość młodzieży. Osoby *zionate/zamężne* stanowią 34,8% populacji w wieku 15-35 lat i są drugą liczebnie – po związkach konsensualnych – formą bycia razem. Negatywnie doświadczeni małżeństwem – rozwiedzeni lub pozostający w separacji – tworzą niewielki, chociaż wyraźnie rosnący margines. Te i inne zmiany, jakkol-

<sup>4</sup>Dane BAEL GUS, I kwartał 2010.



wiek wywołują w Polsce wiele alarmistycznych komentarzy, mają bardziej łagodny przebieg niż w innych krajach europejskich. Podczas gdy w większości europejskich krajów instytucja małżeństwa wyraźnie traci na znaczeniu (liczba zawieranych małżeństw mocno spada), w Polsce i liczba zawieranych małżeństw jest znacznie wyższa, i spadki są relatywnie małe (rys. 5). Jesteśmy też krajem o dość ustabilizowanych wskaźnikach rozwodów i o niewielkiej ich dynamice, świadczących o silnym przywiązaniu Polaków do instytucji małżeństwa (*Family Database*, 2010).



Rysunek 5. Zmiany w liczbie zawieranych małżeństw – Polska a inne kraje (2009)<sup>5</sup>.

Źródło: Eurostat & National Statistical Offices, za: OECD Family Database 2010.

Te i inne porównania sugerują, że specyfika polskich przemian w zakresie życia małżeńsko-rodzinnego w dalece mniejszym stopniu polega na demontażu instytucji małżeństwa i rodziny niż to ma miejsce w większości europejskich krajów. Mimo wielu form alternatywnych, małżeństwa w Polsce ciągle mają się dobrze (przynajmniej jeśli miałyby o tym świadczyć liczby). Niemniej wiele aspektów życia rodzinnego, które ulegają zmianie ma charakter emergentny, mniej jawny i dotyczy przemian wewnętrznych: relacji emocjonalnych między partnerami, seksu, wzorów prokreacji, podziału obowiązków domowych, napięć, jakie wynikają z powiązań rodziny z systemem społecznym, rynkiem pracy, ze zmieniającym się statusem kobiet. Wszystkie te zjawiska, dobrze już opisane w polskiej literaturze socjologicznej, oznaczają sytuację głębokiego konfliktu ról – osobistych, rodzinnych i zawodowych, a idealna (pożądana) i realna dzietność stanowią dwie odrębne wartości. Pierwsza z nich (2,45) z nawiązką zabezpiecza proces naturalnej zastępowalności pokoleń, druga (1,39) drastycznie mu zagraża (Józwiak

<sup>5</sup>Liczba małżeństw na 1000 osób.

i in. 2010). Obydwie ujawniają ambiwalentne nastawienie polskich kobiet do macierzyństwa. Ambiwalencja ta najczęściej rozwiązywana jest poprzez rezygnację z rodzenia dziecka lub poprzez odraczenie decyzji o macierzyństwie do momentu biologicznie krytycznego.

Na niższą dzietność składa się wiele czynników: *pojawienie się skutecznej antykoncepcji, wzrost ogólnego dobrobytu i zmiany kulturowe* (perspektywa uwolnienia się od obowiązków macierzyńskich i związanych z nimi obowiązków domowych radykalnie poszerza sferę wolności i czasu wolnego, które pozwalają otworzyć się na nowy styl życia, jaki oferuje społeczeństwo konsumpcyjne), *wzrost aspiracji emancypacyjnych kobiet* (częściej chcą się kształcić i być niezależne). W wielu społeczeństwach, w których te zjawiska mają miejsce, nie ma jednak silnej opozycji między aktywnością ekonomiczną kobiet a dzietnością. Wręcz przeciwnie, samodzielnie ekonomicznie kobiety, zdolne podołać obu rolom, zazwyczaj decydują się na większą liczbę dzieci (Kotowska 2007).

Zadowalający poziom rozwiązania problemu dzietności osiągnięto w krajach, w których od lat prowadzi się racjonalną politykę prorodziną, polegającą na komplementarnym stosowaniu wielu rozwiązań (Francja, kraje skandynawskie). Wymaga to przemyślanej i zabezpieczonej finansowo polityki, ale też przynosi rezultaty w postaci niwelowania negatywnych trendów demograficznych i aktywności zawodowej kobiet. Polityki te łączą elementy socjalnego wsparcia dla matek (urlopy, zasiłki wychowawcze, opieka prenatalna) z rozwiązaniami dotyczącymi pracy i zatrudnienia (brak praktyk dyskryminujących kobiety, elastyczny czas pracy, przyjazna organizacja pracy), do tego dbałość o dostęp do dobrych usług opiekuńczych (żłobki, przedszkola, opiekuńcza szkoła) czy regulacje dotyczące ogółu świadczeń zdrowotnych i socjalnych. Równolegle prowadzone są różnego typu kampanie i działania mające na celu eliminowanie społecznych uprzedzeń i stereotypów dotyczących płci. W Polsce rozwiązanie problemu dzietności – w obliczu nawarstwienia się wpływu wielu czynników ekonomicznych, społecznych i kulturowych – jest znacznie trudniejsze, co nie znaczy niemożliwe. Mamy antykobiecą kulturę zatrudnienia, uprzedzenia wobec kobiet, zwłaszcza młodych (które „mogą zaraz urodzić dzieci”) i utrwalane od najmłodszych lat stereotypy, brak instytucjonalnych rozwiązań odciążających rodzinę w opiece nad dziećmi, wreszcie nieprzemysłany system transferów socjalnych.

### Zakończenie

Przedstawiliśmy tu sytuację młodego pokolenia Polaków, którzy są reprezentantami drugiego powojennego wyżu demograficznego – ludzi dorastają-

cych w postkomunistycznej Polsce, dzielących jej blaski (wolność, szeroka oferta edukacyjna, obecność w UE), ale i cienie (brak stabilności politycznej i gospodarczej, dewaluacja dyplomów, zagrożenie bezrobociem). Choć pokolenie to tworzą roczniki o różnym historycznym doświadczeniu i w różnych fazach życia (opisywaliśmy zarówno młodych dorosłych, jak i niesamodzielną jeszcze życiowo młodzież), dzielają w wielu zakresach podobne charakterystyki. Stosunkowo dobrze wykształceni (na pewno lepiej niż ich rodzice), aktywni wobec własnej przyszłości (ambitni, zaradni, zabiegający o dobre wykształcenie) w życiu najbardziej stawiają na bliskie więzi z najbliższymi (zwłaszcza w rodzinie) i na pracę (koniecznie interesującą i dobrze płatną). I jedni, i drudzy myślą o jak najlepszym ułożeniu swoich ambicji w przyszłości. W przypadku młodszych rozstrzygające znaczenie będzie miała sytuacja w szkolnictwie wyższym (oferta edukacyjna, wartość zdobywanego tam wykształcenia) i na rynku pracy (pozwalającym już w trakcie studiów zdobywać doświadczenie zawodowe i budować ścieżki kariery). W przypadku starszych najważniejsze będą możliwości utrzymania pracy i rozwoju zawodowego oraz sytuacja mieszkaniowa, pozwalająca na samodzielne dorosłe życie. I dla jednych, i dla drugich będą liczyły się „satisfakcjonujące” dochody, bez których to – konsumpcyjnie zorientowane – pokolenie nie będzie mogło spełnić swoich najbardziej oczywistych potrzeb i pragnień. Jest to ważny sygnał dla systemu: dzisiejsza młodzież to wymagające, ale i umotywowane do aktywności pokolenie. Jego aspiracje życiowe stanowią ważny motor przemian, nie tylko dlatego, że napędzają konsumpcję i koniunkturę, lecz również dlatego, że ich osiągnięcie będzie wymagało obywatelskiego zaangażowania (grupom ambitnym nigdy nie jest obojętne jak działa system polityczny). Poza cechami młodości jako takiej (otwarcie na zmianę, dynamizm, innowacyjność) i poza cechami młodości będącej produktem ponowoczesnego świata (potrzeba osiągnięć, poziom i jakość życia) niewątpliwym atutem dzisiejszej (polskiej) młodzieży jest jej wykształcenie, a ściślej inwestycje włożone w edukację – zarówno tę formalną, jak i pozaformalną, często związaną z pracą za granicą i z pobytem w obcym kraju. Cokolwiek mówilibyśmy o ostatecznym efekcie tych inwestycji, ich wartość jest nie do przecenienia. Żadne pokolenie nie było dotąd w swej masie tak dobrze wykształcone i tak kompetencyjnie otwarte na nowe rodzaje doświadczeń i wiedzy. Nie do przecenienia wreszcie jest liczebność młodych. Roczniki demograficznego wyżu zazwyczaj są kłopotem dla systemu (najpierw stawiają na nogi instytucje opiekuńczo-wychowawcze, potem system edukacji, na koniec rynek pracy i służbę zdrowia), ale też liczebność młodych może być dla systemu ożywcza – i przez presję, jaką wywierają na jego modernizację oraz zmiany, i przez kapitał ludzki ucieleśniony w mło-

dych. Sytuacja, polegająca na takim zbiegu okoliczności na pewno szybko się nie powtórzy. Grozi nam nie wyż, lecz niż demograficzny o konsekwencjach niebezpiecznych dla stabilności ekonomicznej państwa. Perspektywa recesji gospodarczej rodzi rosnące ryzyko zwiększającej się niepewności zadowalającego przejścia na rynek pracy. Największe obawy dotyczą możliwości wygenerowania przez kryzys tzw. „straconej generacji” – młodych, dobrze wykształconych ludzi, którzy pozostają w oderwaniu od rynku pracy. Eksperci podkreślają (*Global Employment Trends...*, s. 3), że nawet przy optymistycznych prognozach sytuacja na rynkach pracy na całym świecie pozostanie napięta. Procesy uzdrowienia rynków pracy dla młodzieży będą wolniejsze niż dla dorosłych, a także bardziej niepewne. Szczególnie trudna sytuacja będzie miała miejsce w krajach rozwiniętych, gdzie ze skutkami recesji będzie musiało zmierzyć się wymagające i ambitne pokolenie. W takim kontekście resentymenty i niepokoje młodzieży stają się prawdziwą groźbą. Nic dziwnego, że strategicznie myślący politycy z coraz większym przekonaniem postulują stosowanie systemowych instrumentów w motywowaniu młodych, by nie tracili – mimo niesprzyjających okoliczności – nadziei na bardziej pomyślną przyszłość. Oznacza to nic innego jak stosowanie rozwiązań uwalniających energię i zasoby młodego pokolenia tak, by mogły one znaleźć ujście w naturalnych procesach uczestnictwa społecznego. I choć – jak podkreślają – działania tego typu są śmiałym i kosztownym przedsięwzięciem, alternatywa nic-nie-robienia jest jeszcze bardziej kosztowna, bo dołączają do niej poważne i niebezpiecznie groźne koszty społeczne, gospodarcze i być może również polityczne (*Employment in Europe*, 2010). Czy problem ten jest w Polsce dostrzegany i czy politycy uświadamiają sobie ogromny potencjał tkwiący w młodzieży?

## Literatura

- ADAMSKI W. (1976), Młode pokolenie jako narzędzie zmian społecznych, „Studia Socjologiczne”, nr 4(60).
- ADAMSKI W. (1980), Dwa pokolenia pracowników przemysłu, IW CRZZ, Warszawa.
- AKTYWNOŚĆ Ekonomiczna Ludności Polski, GUS, Warszawa.
- BADANIE Barometr Manpower Perspektyw Zatrudnienia Polska (2010). Raport z badania, Warszawa.
- BAUMAN Z. (1995), *Wieloznaczność nowoczesna, nowoczesność wieloznaczna*, PWN, Warszawa.

- BECK U. (2002), Społeczeństwo ryzyka, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.
- BELL D. (1998), Kulturowe sprzeczności kapitalizmu, PWN, Warszawa.
- BUDŻETY gospodarstw domowych w 2009 roku, GUS, Warszawa.
- CASTELLS M. (2010), Społeczeństwo sieci, PWN, Warszawa.
- CBOS (2011), Młodzież 2010, Warszawa.
- CROSIGNANI P. G. (2010), Europe the continent with the lowest fertility, „Human Reproduction Update”, vol. 16, No 6.
- CZARNECKA J. (2009), Polscy single jako konsumenci: dziś i jutro, [w:] Przyszłość demograficzna Polski, red. J. Kowalski, A. Rossa, AUL, „Folia Oeconomica”.
- DOMAŃSKI H., PRZYBYSZ D. (2007), Homogamia małżeńska a hierarchie społeczne, IFiS PAN, Warszawa.
- EDUCATION at a Glance 2010. OECD Indicators (2010), OECD Publications.
- EMPLOYMENT in Europe 2010 (2010), Raport Komisji Europejskiej, Publications Office of the European Union, Luxemburg.
- EMPLOYMENT Outlook (2004), rozdz. 2: Employment Protection, regulation and Labour Market Performance, OECD Publishing, Paris.
- EU Youth Report. An EU Strategy for Youth – Investing and Empowering (2009), European Commission, Belgium.
- GALBRAITH K. (1979), Wiek niepewności, Instytut Badania Problemów Kapitalizmu, Warszawa.
- GLOBAL Employment Trends for Youth (2010), ILO Report, Genewa.
- GUMUŁA W. i in. (2010), Rynek pracy w Polsce (wynagrodzenia i migracje w listopadzie 2009 r. na tle badań panelowych w latach 2006-2009), NBP, Warszawa.
- JÓZWIĄK J., KOTOWSKA I., MATYSIAK E. (2010), Czy liczba urodzeń w Polsce musi spadać?, GUS, Warszawa.
- KOTOWSKA I., SZTANDERSKA U., WÓYCICKA I. (2007), Aktywność zawodowa i edukacyjna kobiet a obowiązki rodzinne, Wydawnictwo Scholar, Warszawa.
- MANNHEIM K. (1943) The Problem of Youth in Modern Society, Diagnosis of our Times. Wartime Essays of a Sociologist, London: Kegan Paul, Trench, Trubner & CO., LTD.

- NOWAK S. (1984) Społeczeństwo polskie czasu kryzysu, Instytut Socjologii UW, Warszawa.
- NOWAK S. (1989) Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej, PWN, Warszawa.
- NOWAK S., (RED.) (1991), Studenci Warszawy. Studium długofalowych przemian postaw i wartości, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.
- OECD Family Database (2010), [www.oecd.org/els/social/family/database](http://www.oecd.org/els/social/family/database)
- POKOLENIE wyżu (2008), Raport SMG/KRC, Warszawa.
- SALUSTOWICZ P. (1978), Koncepcja pokolenia w badaniach postaw innowacyjnych wśród młodzieży, „Studia Socjologiczne”, nr 1(68).
- SICIŃSKI A. (RED.) (1976), Styl życia. Koncepcje i propozycje, PWN, Warszawa.
- SLANY K. (2002), Alternatywne formy życia małżeńsko-rodzinnego, Wydawnictwo Nomos, Kraków.
- SULEK A. (1976/1989). Wartości życiowe dwóch pokoleń, [w:] Ciągłość i zmiana tradycji kulturowej, red. S. Nowak, PWN, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (1991), Młodzi dorośli – paradoksy socjalizacji i rozwoju, IRWiR PAN, Warszawa.
- SZKOŁY wyższe w 2009 roku, (2010), GUS, Warszawa.
- WIELECKI K. (1990), Społeczne czynniki tożsamości pokoleniowej młodzieży, „Studia Socjologiczne”, nr 1-2 (116-117).
- YOUTH in Europe, (2009), Eurostat Report.

---

**Krystyna Szafraniec**

**Social Role of the Young Generation – Local and Global Contexts**

*Abstract*

Global research indicates the young as the biggest victim of the world economic crisis. Are they able then to become innovative force and important factor of modernization processes in Poland? There are many reasons which favour it. Any other generation of young Poles was so well educated and competitively open to new ideas and experiences as the contemporary one. What is more, no other generation was subjected to so invigorating stimulation - the period of system transformation, which meant not only many system changes but also Poland's opening up to the world and global processes. The attention is also paid to the unique demographic phenomenon – great number of young people (however, at present this number is decreasing for the younger), which in transformation period is important as it evokes pressures for changes. On the other hand, it is not an easy time to be a young person: the crisis on job markets will definitely be the most difficult for young people, and the problems connected with entering adulthood makes it increasingly difficult to become independent. This is demonstrated by rising rates of adult children living with parents, decreasing rates of marriages or in particular very low birth rates, endangering not only the demographic balance but also economic and social security in macroscale. This problem applies to most European countries and has various (including cultural) sources, however, in Poland it is particularly neglected. Pro-family policy is a challenge as serious as the labour market. Without the success of the state in these areas the potential of young generation may not only be wasted, but can be transformed into resentment and unrest of a generation which is unique: demanding, ambitious and impatient.





**Maria Zielińska\***  
**Dorota Szaban\*\***

## METODOLOGICZNE PROBLEMY W BADANIACH POKOLEŃ. WYBRANE ZAGADNIENIA

### Wprowadzenie

Podstawowym celem artykułu jest wskazanie i krótkie omówienie wybranych problemów metodologicznych, które występują w badaniach pokoleń oraz podjęcie próby ich rozwiązania. Dokładnie zaś chodzi o: (1) wskazanie podstawowych trudności ontologiczno-teoretycznych, (2) wskazanie podstawowych trudności metodologicznych jako konsekwencji tych pierwszych. W artykule wskazana zostanie propozycja wyznaczania pokolenia z zastanych wyników badań empirycznych, a także wskazane zostaną różnice między badaniami panelowymi (POLPAN<sup>1</sup>) a longitudinalnymi (PGSS<sup>2</sup>) w kontekście wykorzystania danych do badań pokoleniowych.

Skoncentrujemy się na analizach ilościowych, gdyż z uwagi na dostęp do różnych baz danych istnieją w tym zakresie większe możliwości porównawcze niż w przypadku badań jakościowych. W naszym przekonaniu to właśnie korzystanie z nieprzetworzonych, surowych danych socjologicznych, w których uwzględniało się różne wymiary rzeczywistości społecznej dwadzieścia, trzydzieści lat temu pozwoli wyznaczyć cechy konstytutywne pokoleń żyjących w Polsce współcześnie. Jak pokażemy to w swoim artykule, proponowany

---

\***Maria Zielińska** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie socjologii, profesor Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zajmuje się problematyką uwarunkowań przebiegu biografii społecznych oraz problematyką zmian społecznych w kontekście przeobrażeń tożsamości pokoleniowej, ze szczególnym uwzględnieniem analiz ilościowych. Oddzielny nurt zainteresowań autorki stanowią socjologiczne problemy pogranicza.

\*\***Dorota Szaban** – adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania badawcze: metody i techniki prowadzenia badań ze szczególnym uwzględnieniem nowoczesnych technologii, socjologia internetu, socjologia polityki i wykorzystanie nowych mediów w procesie mobilizacji politycznej, komunikacja internetowa.

<sup>1</sup>Henryk Domański i Kazimierz M. Słomczyński (1988-2008), Struktura społeczna w Polsce. POLPAN 1988, 1993, 1998, 2003, 2008: komputerowy zbiór danych, Zespół Porównawczych Analiz Nierówności Społecznych, IFiS PAN.

<sup>2</sup>Bogdan Cichomski (kierownik programu), Tomasz Jerzyński i Marcin Zieliński, Polskie Generalne Sondaże Społeczne: skumulowany komputerowy zbiór danych 1992-2008, Instytut Studiów Społecznych, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2008.

przez nas sposób wyznaczania pokolenia nakazuje wręcz konieczność korzystania z takich danych, by móc odtworzyć opinie i postawy przedstawicieli różnych generacji w okresie przeżywania przez nich młodości, a następnie monitorowanie zmian tych opinii w czasie (kiedy przedstawiciele pokoleń wspólnie przechodzą kolejne fazy życia).

Punktem wyjścia do podjęcia rozważań w tym zakresie były trzy fundamentalne naszym zdaniem pytania: (1) Czy i w jakim znaczeniu kategoria pokolenia potrzebna jest w socjologii? (2) Co wyjaśnia pokolenie, czy przynależność pokoleniowa jest/może być zmienną wyjaśniającą zachodzące w społeczeństwie zmiany społeczne? (3) W jaki sposób wyznaczać pokolenie, by na równi z przynależnością klasową czy zawodową stało się obiektywną kategorią analityczną? Czy istnieje i co oznacza „efekt pokolenia”? Inaczej mówiąc, są to pytania o to, czy możliwe jest takie uporządkowanie cech tworzących pokolenie, by stało się ono wystarczającym zestawem wskaźników opisujących podobieństwa i różnice między poszczególnymi pokoleniami (tak jak np. jest to stosowane w badaniach międzykrajowych, choćby w Europejskim Sondażu Społecznym, gdzie coraz częściej nazwy krajów zastępowane są nazwami zmiennych, które charakteryzują systemy polityczne, ekonomiczne, a także kulturę krajów<sup>3</sup>).

Przyjęto tu założenie, że pokolenie istnieje obiektywnie niezależnie od świadomości tworzących je jednostek, co w jakimś sensie oznaczałoby odejście od publicystycznej i literackiej wizji pokolenia. W polskiej literaturze socjologicznej badania pokolenia koncentrują się na młodzieży, a przecież zasadniczo jest tak, że w okresie dorastania co prawda kształtuje się tożsamość pokolenia, ale dopiero w okresie późnej dorosłości (kiedy to przedstawiciele tego pokolenia przejmują „władzę” ) ujawnia się jego rzeczywisty charakter. Oznacza to konieczność monitorowania pokolenia przez cały okres jego dojrzewania do momentu przejmowania przez nie kolejno miejsc w strukturze społecznej aż do osiągnięcia pełnej dojrzałości i w rzeczywistości przejęcia władzy. Oznacza to także konieczność stosowania odpowiednich metod statystycznych, które pozwalałyby wyznaczać pokolenie w sensie empirycznym (np. wielowymiarowej analizy porównawczej WAP, w tym metody taksonomicznej).

Analizy pokoleniowe przynoszą wiedzę o trendach i kierunkach społecznego rozwoju, co pozwala na formułowanie ostrożnych prognoz. Wstępnie przyjęliśmy założenie, że pokolenie pełni istotną rolę wyjaśniającą zmiany społeczne w wymiarze mikro i makrospołecznym, a przynależność pokolenio-

---

<sup>3</sup>Są to zmienne typu  $W$ : „W konsekwencji zmienne zależne  $Y$  – zdefiniowane na poziomie indywidualnym powinny być wyjaśniane jako funkcja zmiennych  $X$  i  $W$ , a więc  $Y = f(X, W)$ ” (Przeworski, Teune 1970; Słomczyński 2004a, s. 21).

wa może być uznawana za ważną zmienną niezależną (tak, jak pochodzenie, miejsce zamieszkania, zawód, klasa, narodowość).

### **Problemy ontologiczno-teoretyczne i metodologiczne**

Problemy ontologiczno-teoretyczne przede wszystkim wiążą się z pytaniami o to, czym jest pokolenie, jak się przejawia i jak istnieje pokolenie; czy w ogóle istnieje pokolenie w sensie socjologicznym. Dokładnie zaś można tu wskazać następujące kwestie do rozwiązania: Jak definiować POKOLENIE? Ile kohort demograficznych składa się na pokolenie? Czy liczba kohort powinna być stała? Co wyznacza pokolenie – wydarzenia historyczne, zmiany edukacyjne (zmiany programów szkolnych), przeżycie pokoleniowe, zmiana warunków życia (zmiany cywilizacyjno-technologiczne, w tym ekonomiczne) czy inne czynniki? Czy pokolenie to wszystkie jednostki zaliczone do jednego pokolenia? Czy istnieje tożsamość pokoleniowa i co ją wyznacza? Czy istnieje pokoleniowa wspólnota przeżyć? Jak się przejawia? Jakie koncepcje teoretyczne (klasyczne i współczesne) są najbardziej „nośne” w wyjaśnianiu roli pokoleń; jak korzystać z istniejących modeli analitycznych?

Problemy metodologiczne dotyczą między innymi następujących kwestii: jak badać pokolenie? W jakim stopniu definiowanie pokolenia wpływa na kolejne etapy badawcze? Jakie cechy są ważne dla tożsamości pokolenia i jak je zoperacjonalizować? Jakie kryteria stosować przy doborze wskaźników? Kiedy (w których fazach życia) najlepiej badać pokolenie? Jak analizować wyniki badań empirycznych? Jak interpretować rezultaty badań? Jakie metody i techniki badań stosować na każdym etapie procesu badawczego?

Choć w tekstach naukowych poddanych analizie autorzy ze zróżnicowanym skutkiem podejmowali próby odpowiedzi na powyższe pytania, to warto niektórym kwestiom przyjrzeć się uważniej. Nadrzędna wydaje się kwestia odpowiedzi na pytanie, czemu służą badania pokoleń, co można z nich wyczytać, czego nie da się wyprowadzić z innych badań, choćby badań przemian struktury społecznej. Na ogół badacze procesów struktury i ruchliwości społecznej zgadzają się z poglądem, że wraz ze zmianą pokoleniową następują zmiany społeczne. Jednocześnie jest tak, że zmiany społeczne implikują przeobrażenia świadomości, szczególnie wśród młodych, chłonnych zmian ludzi, którzy internalizując w okresie młodości nowe wartości, idee, poglądy wprowadzają je w swoje dorosłe życie. Im większe przyzwolenie dorosłych na eksperymentowanie z rolami młodych ludzi, tym bardziej prawdopodobne, że w przyszłości pojawią się odmienne wzory zachowań.

Pytanie o modele relacji pokolenia ze zróżnicowaniem społecznym i ze zmianami społecznymi mieści się w nurcie fundamentalnych pytań

o fazę młodości, rolę młodzieży w rozwoju społecznym, miejsce młodzieży w strukturze społecznej, a także o znaczenie przynależności pokoleniowej dla różnicowania postaw wobec różnych kwestii społecznych, modeli życia, wartościowania różnych sfer życia itp.<sup>4</sup>

Mimo bogactwa badań nad pokoleniami dotychczas nie wypracowano spójnej koncepcji, która wykraczałaby poza badania młodzieży i dostarczała jednoznacznych dyrektyw metodologicznych. Prawdopodobnie wynika to z faktu, że poza nielicznymi wyjątkami, na ogół w badaniach koncentrowano się na opisie cech poddawanych analizie pokoleń, poszukując różnic w zachowaniach, postawach wobec różnych kwestii społecznych, stylach życia, preferowanych modelach życia rodzinnego, stosunku do polityki, religii, narodu itp., próbując wyjaśniać zachodzące zmiany odwołując się do teorii socjalizacji, teorii osobowości itp. Wypracowanie odpowiednich metod statystycznych pozwalających obiektywnie wyodrębnić pokolenia niezależnie od innych identyfikacji (publicystycznych, subiektywnych) pozwoliłoby przejść od analiz deskryptywnych do analiz eksplanacyjnych.

Mimo, że każda kohorta zmienia się z upływem czasu, wartości społeczeństwa jako całości trwają niezmiennie, ponieważ zastępowanie pokoleń w pełni skompensowane zostaje efektem cyklu życia. Empirycznie rzecz biorąc, efekty cyklu życia można odróżnić od efektów kohortowych po tym, że (pomijając wahania) przy efektach cyklu życia każda kohorta cechuje się ciągłym trendem spadkowym, podczas gdy przy efektach kohortowych każdą kohortę reprezentuje linia pozioma (por.: Bartkowski 2007).

Punktem wyjścia są do sformułowania dyrektyw metodologicznych są dwa założenia: (1) każde pokolenie kształtowane jest w odmiennych warunkach społeczno-polityczno-inksytuczjonalnych i ta odmienność implikuje różnice międzypokoleniowe, ujawniające się w systemach wartości, postawach wobec polityki, rządu, rynku, i generalnie sprzyja zachowaniom nieobecnym w poprzednich pokoleniach; (2) przyswajanie wartości, postaw, kształtowanie światopoglądu jest najbardziej intensywne w fazie życia nazywanej wczesną adolescencją tj. między 18. a 25. rokiem życia. W wyjaśnianiu prezentowanych poniżej zmian opinii konieczne jest odwołanie się do teorii wskazującej relacje wydarzeń historycznych (w szerokim rozumieniu) z tożsamością pokolenia oraz do koncepcji przebiegu życia.

---

<sup>4</sup>Odpowiedzi poszukiwać można zarówno w klasycznych teoriach socjalizacji m.in. M. Mead (1978), koncepcji pokolenia K. Mannheima (1964, 1994), teorii zmiany kulturowej I. Ingleharta (2005), teorii socjalizacji P. Bourdieu, jak w koncepcjach i badaniach współczesnych socjologów (por. m.in.: Szafraniec 2001, 2010, Świda-Ziemia 2005, Fatyga i Szymańczuk 1992, Mach 2003, Kosela 2007, Zielińska 2007).

## Badania panelowe a badania longitudinalne

Metodologiczne problemy w badaniu pokoleń koncentrują się wokół ustalania zakresu terminu „pokolenie” (pytania o to, ile kohort definiuje pokolenie i czy ta liczba jest stała?), wyznaczników pokoleniowych (pytania o to, jakie czynniki decydują o wyodrębnianiu pokolenia?) oraz pytanie o skalę oddziaływania pokolenia (pytania o to, czy pokolenie to rzeczywiście wszystkie jednostki zaliczone do jednego pokolenia). Istotne jest także ustalenie sposobu, w jaki powinno badać się pokolenia.

Mając na uwadze klasyczne definicje pokoleń ważne jest, aby dysponować takimi informacjami, które pozwolą zastosować perspektywę długofalową – obejmującą badania postaw i opinii jednostek w różnym czasie, aby móc uchwycić różnorodność kontekstów socjalizacyjnych. Najlepszym sposobem badania pokoleń wydaje się być wykorzystanie badań panelowych. Tego typu pomiar pozwala na śledzenie zmian postaw i opinii wobec znaczących kwestii społecznych w wymiarze ogólnym (brutto), jak i jednostkowym (netto). Jednocześnie trzeba mieć świadomość trudności organizacyjnych związanych z realizacją tego typu badań. Możliwe jest także wykorzystanie danych z badań panelowych, jakie już zostały zrealizowane, chociaż takich projektów jest stosunkowo niewiele. Chcąc uchwycić zmienność postaw i opinii badanych jednostek w ujęciu brutto (globalnym), badacze mogą wykorzystywać także wyniki innego typu badań longitudinalnych.

Chcąc porównać wyniki uzyskane w badaniach panelowych i longitudinalnych, posłużymy się przykładem. Uznałyśmy, że ważnym aspektem w badaniach pokoleniowych, mających wskaźnikowy charakter dla kształtowania postaw społecznych jest stosunek wobec paternalizmu państwowego. Stosunek do roli państwa jest przez nas tym samym traktowany jako zmienna wyjaśniająca inne postawy wobec różnych wymiarów rzeczywistości. Mając na uwadze wcześniejsze ustalenia przyjmujemy, iż treść tej postawy silnie związana jest z socjalizacją – opinie na temat roli państwa mogą być efektem socjalizacji pierwotnej, zachodzącej w odmiennych warunkach społeczno-politycznych (lata 70., 80., 90. od PRL do III RP). Oznacza to jednocześnie przyjęcie dodatkowego założenia, że postawy wobec państwa i rządu w dużym stopniu wiążą się z przynależnością pokoleniową: pokolenia socjalizowane w PRL-u częściej niż pokolenia socjalizowane w III RP winny wyrażać opinie o konieczności opiekuńczej roli państwa. To z kolei oznacza, że np. postawy wobec roli państwa i inne uogólnione postawy dotyczące ważnych społecznie kwestii mogą pozwalać jednoznacznie identyfikować dane pokolenie.

Korzystając z danych zastanych, wybrałyśmy do analiz na potrzeby

niniejszego artykułu pytania, zadawane w takiej samej formie w badaniach panelowych *Struktura społeczna w Polsce* (POLPAN dla lat: 1988, 1993, 1998, 2003, 2008) oraz longitudinalnych Polskiego Generalnego Sondażu Społecznego (PGSS 1992, 1997, 2002, 2008). Pytania te dotyczyły stosunku badanych do dwóch twierdzeń: (1) Państwo powinno zmniejszać różnice dochodów; (2) Państwo powinno zapewnić każdemu pracę.

Wykorzystując stosowane w badaniach pokoleń mechanizmy analityczne oparte na założeniu, że więź społeczna członków pokolenia w sensie historycznym kształtuje się na podstawie doświadczenia zbiorowego przeżytego w młodości (co wiąże powstanie pokolenia z wielkimi, często doniosłymi i wyjątkowymi wydarzeniami historycznymi) przyjęliśmy, że wśród badanych osób można zdefiniować roboczo (wstępnie) następujące pokolenia, przyjmując pięcioletni interwał dla lepszego zobrazowania zróżnicowanych warunków socjoekonomicznych kształtujących potencjalnie wyznaczone tu kohorty:

- pokolenie kryzysu społecznego (osoby urodzone 1963-67, przeżywające swoją młodość w latach 80., kiedy to kryzys ekonomiczny i społeczny osiągnął swoje apogeum i, jak historia pokazała, doprowadził ostatecznie do radykalnej zmiany systemowej. Są to osoby, które „wesły” na rynek pracy jeszcze w socjalizmie, ale wkrótce musiały przestawiać się na funkcjonowanie w nowych warunkach ekonomicznych);
- pokolenie transformacji (osoby urodzone 1968-72, wchodzące w fazę wczesnej młodości/późnej adolescencji w momencie przełomowym dla polskiego społeczeństwa. To oni zasadniczo uczyli się „kapitalistycznych” zachowań ekonomicznych bez obciążeń „socjalistycznych”);
- pokolenie III RP (osoby urodzone 1973-77; są to osoby, które co prawda swoją podstawową edukację „zaliczyły” w PRL-u, ale ich młodość przypadła na początek lat 90., kiedy to wyraźnie już odczuwalne były konsekwencje zmiany systemowej i wpływów zachodniej kultury);
- pokolenie Unii Europejskiej (osoby urodzone 1978-82; młodość urodzonych w tym czasie osób zbiegła się z akcesją Polski do Unii Europejskiej. Oznaczało to nowe możliwości nauki, pracy i mieszkania poza granicami Polski);
- pokolenie posttransformacyjne (osoby urodzone 1983-87; są to osoby, które jedynie wczesne dzieciństwo przeżyły w PRL-u. Zasadniczo tamtą rzeczywistość znają jedynie z opowiadań lub z podręczników historii. Jest to pokolenie, którego młodość rozpoczęła się już w XXI

wieku, pokolenie socjalizowane do życia w społeczeństwie konsumpcyjnym).

Te bardzo krótkie charakterystyki nie oddają w żadnym razie pełnego klimatu dorastania przedstawicieli poszczególnych pokoleń; chodziło jedynie o wskazanie „momentu” historycznego, w którym rozpoczynała się młodość wszystkich jednostek z wymienionych kohort demograficznych.

Dane w tabeli 1 i tabeli 2 ilustrują odsetek opinii uzyskanych dla roboczo wyróżnionych pokoleń. Przyglądając się danym z badania POLPAN, jak i PGSS w wymiarze wertykalnym można śledzić tzw. „efekt kohorty”. Można zauważyć, że w obydwu typach badań uzyskuje się wyniki świadczące o zmianie postaw młodych osób po wkroczeniu w dorosłe życie oraz utrzymywaniu względnej stabilności opinii w dorosłym życiu badanych. W nieco większym stopniu różnicowanie opinii w tym aspekcie zauważyć można śledząc dane dotyczące opinii o niwelowaniu przez państwo różnic dochodów, szczególnie w badaniach panelowych.

Tabela 1

Stosunek do stwierdzenia „Państwo powinno zapewnić każdemu pracę” w badaniach POLPAN i PGSS

| Państwo powinno zapewnić każdemu pracę | Pokolenie kryzysu (PGSS) | Pokolenie kryzysu (POLPAN) | Pokolenie transformacji (PGSS) | Pokolenie transformacji (POLPAN) | Pokolenie III RP (PGSS) | Pokolenie III RP (POLPAN) | Pokolenie UE (PGSS) | Pokolenie UE (POLPAN) | Pokolenie IT (PGSS) | Pokolenie IT (POLPAN) |
|--|--------------------------|----------------------------|--------------------------------|----------------------------------|-------------------------|---------------------------|---------------------|-----------------------|---------------------|-----------------------|
|  | Fala I                   |                            | 91,4                           |                                  |                         |                           |                     |                       |                     |                       |
|  | Fala II                  | 81,2                       | 76,7                           | 84,8                             | 41,9                    |                           |                     |                       |                     |                       |
|  | Fala III                 | 81,3                       | 81,1                           | 79                               | 82,3                    | 82,3                      | 83,9                |                       |                     |                       |
|  | Fala IV                  | 87,1                       | 85,3                           | 84,8                             | 88,4                    | 87,5                      | 82,7                | 92,4                  | 82,3                |                       |
|  | Fala V                   | 82,1                       | 79,4                           | 82,8                             | 74,1                    | 87,2                      | 78,4                | 85                    | 76,3                | 81,2                  |

Odczytując dane w wymiarze diagonalnym możemy śledzić tzw. „efekt pokolenia”, przejawiający się zróżnicowaniem opinii wśród 20-25-latków w każdym badaniu. W przypadku prezentowanych danych z PGSS można uznać, że owe różnice nie są znaczące. „Efekt pokolenia” natomiast można

Tabela 2

Stosunek do stwierdzenia „Państwo powinno zmniejszać różnice dochodów” w badaniach POLPAN i PGSS

| Państwo powinno zmniejszać różnice dochodów |        | Pokolenie kryzysu (PGSS) | Pokolenie kryzysu (POLPAN) | Pokolenie transformacji (PGSS) | Pokolenie transformacji (POLPAN) | Pokolenie III RP (PGSS) | Pokolenie III RP (POLPAN) | Pokolenie UE (PGSS) | Pokolenie UE (POLPAN) | Pokolenie IT (PGSS) | Pokolenie IT (POLPAN) |
|---|--------|--------------------------|----------------------------|--------------------------------|----------------------------------|-------------------------|---------------------------|---------------------|-----------------------|---------------------|-----------------------|
|   | Fala I |                          |                            | 64                             |                                  |                         |                           |                     |                       |                     |                       |
| Fala II                                     | 72     |                          | 64                         | 65,2                           | 33,6                             |                         |                           |                     |                       |                     |                       |
| Fala III                                    | 71,7   |                          | 41,5                       | 67                             | 58,3                             | 66,7                    | 52                        |                     |                       |                     |                       |
| Fala IV                                     | 80,2   |                          | 46,3                       | 84,8                           | 68,7                             | 71,2                    | 57,1                      | 84,7                | 63,6                  |                     |                       |
| Fala V                                      | 82,1   |                          | 72,6                       | 79,6                           | 68,9                             | 79,4                    | 70,3                      | 80,4                | 62,2                  | 83,1                | 67,8                  |

uchwycić analizując dane z badania panelowego – dwukrotnie (dla pierwszych dwóch quasi-pokoleń) wskazania uzyskane dla najmłodszych respondentów różnią się znacząco. Można to tłumaczyć tym, że w momencie realizacji badania w pierwszym i drugim pomiarze dokonywała się zmiana ustrojowa w Polsce, która istotnie zmieniła sposoby funkcjonowania młodych ludzi na rynku pracy i wpływała na zmianę postrzegania roli państwa.

Przyglądając się danym w wymiarze horyzontalnym możemy z kolei odnotować różnice opinii i postaw różnych grup wiekowych w tym samym czasie. Analizując rozkłady odpowiedzi na pytanie o konieczność niwelowania różnic dochodów przez państwo można wyraźnie zauważyć, że w obydwu badaniach wystąpiła podobna tendencja, tzn. poglądy bardziej liberalne odnoszące się do roli państwa prezentują osoby młodsze – najbardziej liberalni są najmłodsi respondenci. Wydaje się to być zgodne z ideologią kapitalizmu liberalnego. Najmłodsze pokolenia przyswoiły w większym stopniu niż ich poprzednicy zasadę nakazującą dystansowanie się państwa i rządu od kwestii funkcjonowania jednostek na rynku pracy.

W przypadku pytania o to, czy państwo powinno zapewniać każdemu pracę nie można wskazać tendencji liniowej w żadnym pomiarze. Z danych



wynika, że postawy roszczeniowe związane z rolą państwa w zakresie zatrudnienia nie są różnicowane ze względu na wiek badanych w poszczególnych pomiarach.

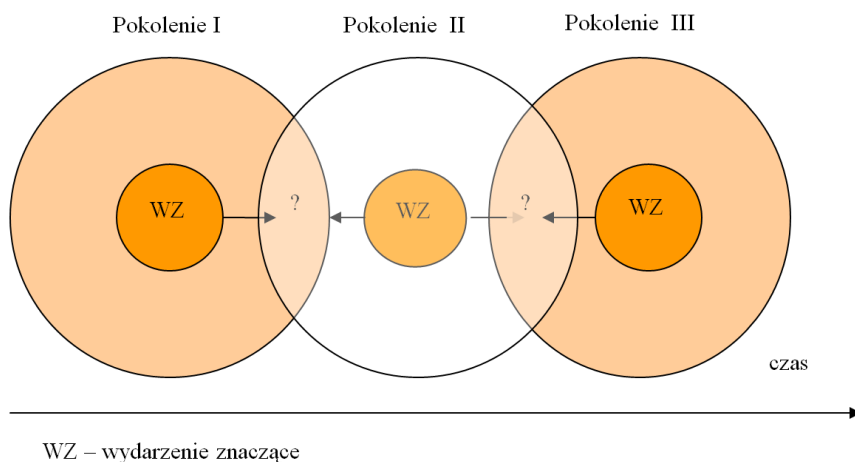
Przedstawione przykłady pozwalają śledzić zmiany trendów występujące w opiniach badanych osób, z uwzględnieniem długofalowej perspektywy czasowej. Odnotowane różnice wyników między badaniem panelowym a podłużnym w tym względzie nie mają większego znaczenia. Jednoznacznie można uznać, że dla celów eksploracji poznania przyczyn zmian postaw badania panelowe dają lepsze możliwości analityczne niż badania podłużne. Znaczącym utrudnieniem w stosowaniu badań panelowych jest fakt, że jest ich po prostu niewiele, a korzystanie z istniejących już baz danych mocno ogranicza problematykę badań (trzeba korzystać z takich zmiennych, jakie ustalił autor badań).

### **Empiryczne wyznaczanie pokoleń – propozycja**

Dotychczas prowadzone badania pokoleń pozwoliły zidentyfikować ontologiczne oraz metodologiczne problemy badań nad pokoleniami. Zastosowanie arbitralnych kryteriów wyznaczania przedmiotu badań powoduje, że nie ma jednoznacznych wytycznych, jak powinno badać się pokolenie. Badaczom, zainteresowanym ilościowymi analizami pokoleń, stosujących techniki surveyowe i badania kwestionariuszowe standaryzowane proponujemy taki sposób analiz, który pozwoli wykorzystywać różnego typu dane zastane (dla uchwycenia perspektywy czasowej) przy jednoczesnym spełnianiu warunku ekwiwalentności przedmiotowej, procesualno-temporalnej i pomiarowej (por.: Słomczyński 2004a, 2004b).

Najczęściej stosowany schemat analityczny w badaniach pokoleń jest taki, gdzie początkowo identyfikuje się jakieś wydarzenia historyczne, które w opinii badacza mogły stanowić wyznacznik pokolenia. Następnie wyznacza się zakres jednostek, dla których to wydarzenie mogło stanowić istotny punkt w kształtowaniu tożsamości i te jednostki (definiowane poprzez kryterium wieku) traktuje się jako pokolenia. Taki sposób postępowania budzi jednak szereg wątpliwości. Przede wszystkim identyfikacja znaczących wydarzeń jest arbitralna – może powodować, że w analizach wyznaczone zostało w ten sposób wiele pokoleń, chociaż analizy nie ujawniają różnicowania ich postaw wobec istotnych kwestii społecznych. Po drugie – nie można jednoznacznie określić kierunku i siły wpływu danego wydarzenia na pokolenie, którego przedstawiciele urodzili się w momencie przecięcia się zakresów wyznaczonych dla celów analitycznych.

Realizując postulat ekwiwalentności przedmiotowej, pomiarowej i procesualno-temporalnej proponujemy, aby korzystając z danych zasta-



Rysunek 1. Wydarzenia znaczące (w sensie historycznym) jako czynnik tożsamości pokoleniowej.

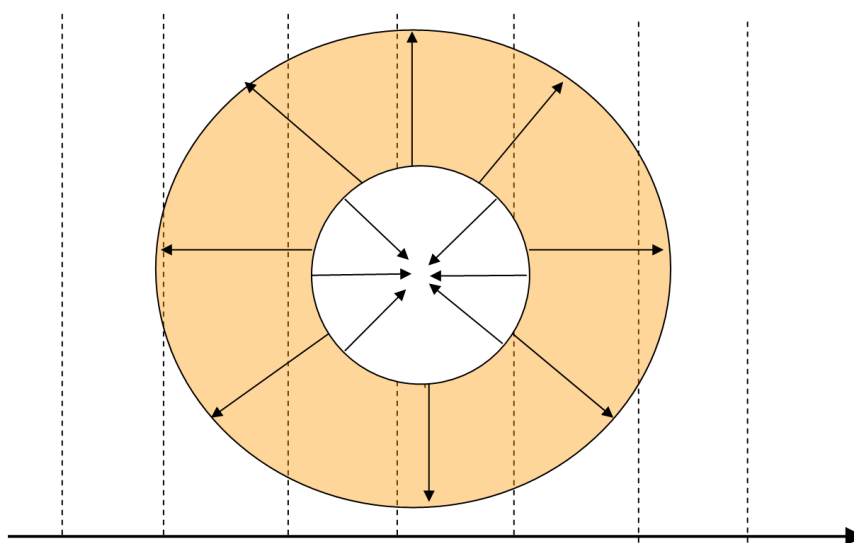
nych, wybierać jedynie dokładnie powtarzające się wskaźniki postaw społecznych, które mają w świetle teorii pokoleń kluczowe znaczenie. Przykład empiryczny zilustrowany wcześniej pozwala stwierdzić, że w sytuacji ustalania trendów w opiniach można zarówno skorzystać z wyników badań panelowych, jak i podłużnych.

Mając wiedzę na temat struktury dostępnych materiałów definiujemy **quasi-pokolenie**, zakładając, że dana kategoria osób, wyróżniona ze względu na kryterium wieku ma zbliżone postawy wobec danego wymiaru rzeczywistości. Podstawą wyróżnienia takich kategorii mogą być różne kryteria, np. przełomowe wydarzenia, czas pomiaru itp.

Następnie, wykorzystując mechanizmy wielowymiarowej analizy porównawczej (WAP), ze szczególnym uwzględnieniem analizy czynnikowej i metod taksonomicznych, opartych na odległościach euklidesowych konstruujemy zmienne globalne, które pozwolą nam wyodrębnić kategorie pokoleń. **Pokolenie** traktowane jest więc jako kategoria osób, wyznaczona spośród kilku kohort demograficznych, składających się na quasi-pokolenie poprzez stosowanie schematów największych podobieństw, największych różnic i schematu kontrastów.

Sposób definiowania pokolenia w tym wypadku może być zbliżony do sposobu badania klas. Jądrem, które będziemy traktować jako reprezentanta pokolenia w dalszych analizach statystycznych będzie bowiem taka

kategoria osób, dla której występuje największe zróżnicowanie zewnątrzgrupowe przy najmniejszym poziomie zróżnicowania wewnątrzgrupowego. Taki sposób wyznaczania „wyostrza” kryteria potrzebne w dalszych analizach. Schemat wyodrębniania pokolenia z kategorii quasi-pokolenia ilustruje rysunek 2.



Rysunek 2. Wyznaczanie pokolenia „empirycznego” spośród pokoleń „potencjalnych”.

## Podsumowanie

W badaniach pokoleń występuje swoisty impas, którego przyczyną mogą być trudności natury ontologiczno-teoretycznej, związane z brakiem jednoznacznych rozstrzygnięć w kwestii tego, jakie kategorie osób nazwiemy pokoleniem i jakie czynniki decydują o charakterze, tożsamości pokolenia, co pozwala jednoznacznie pokolenie zidentyfikować. W sytuacji zachodzących bardzo szybko zmian technologiczno-cywilizacyjnych impas ten może się pogłębiać. W naszym przekonaniu, wskazane byłoby podjęcie na nowo dyskusji o wyznacznikach tożsamości pokoleniowej i o wyznaczaniu pokolenia w ogóle, a w szerszej perspektywie – o możliwościach wyjaśniania zachodzących przeobrażeń poprzez zrozumienie funkcji pokoleń.

Badania nad pokoleniami generują również szereg problemów natury metodologicznej – koncentrują się na młodziży, a przecież charakter danego pokolenia ujawnia się w okresie, kiedy młode pokolenie „przejmuje” władzę. Oznacza to konieczność monitorowania pokolenia przez cały okres

jego dojrzewania i przejmowania ról społecznych. Wiąże się to z przeniesieniem technik wyodrębniania i opisywania pokoleń o charakterze jakościowym (publicystyczno-literackim) w kierunku badań ilościowych, głównie sondażowych, dających możliwość wykorzystania danych zastanych obejmujących swym zasięgiem szeroką perspektywę czasową.

Klasyczne definicje traktują pokolenie w kategoriach genealogicznego ogniwa życia społecznego i kategorię porządkującą strukturę społeczną, przyznając, że odpowiednio badane pokolenie jest istotnym nośnikiem informacji o zmianie społecznej. Mając na uwadze te ustalenia ważne jest, aby wykorzystać do analiz takie dane, które pozwolą zastosować perspektywę długofalową – obejmującą badania postaw i opinii jednostek w różnym czasie. Stanowi to bowiem warunek dla uchwycenia różnorodności kontekstów socjalizacyjnych, w jakich kształtowały się postawy poszczególnych pokoleń. Optymalnym sposobem badania pokoleń wydaje się być wykorzystanie badań panelowych. Tego typu pomiar pozwala na śledzenie zmian postaw i opinii wobec znaczących kwestii społecznych zarówno w wymiarze ogólnym (brutto), jak i jednostkowym (netto). Przedstawione przez nas przykłady pozwalają uznać, że w sytuacji, kiedy ważne dla analiz pokoleniowych jest jedynie śledzenie trendów w zmianie postaw, z powodzeniem można wykorzystać także innego typu badania longitudinalne.

Analizy oparte o badania longitudinalne pozwalają na uwzględnianie trzech typów zmian zachodzących w opiniach i postawach: (1) wynikających z dojrzewania, dorastania jednostek (efekt kohorty), (2) zmian o charakterze tzw. „różniczki społecznej”, kumulujących się w dłuższym okresie czasu (efekt historii), (3) zmiany pokoleniowej połączonej często (choć nie jest to konieczne) z konfliktem wartości (efekt pokolenia). Jednakże nawet wykorzystanie danych pochodzących z longitudinalnych badań o charakterze krajowym nie eliminuje problemów wynikających z operacyjnego definiowania samej kategorii pokolenia. Wykorzystanie kryteriów związanych z występowaniem znaczących wydarzeń, mających kluczowe znaczenie w kształtowaniu postaw społecznych u progu dorosłości nie pozwala jednoznacznie określić, wpływom którego pokolenia ulegają jednostki urodzone w momencie przecięcia się tych arbitralnie wyznaczonych pokoleń.

Naszą intencją było zaproponowanie takiego sposobu badania pokolenia, który eliminowałby w dużej części te wątpliwości. Dyrektywa Karla Mannheim’a o konieczności przejścia od badań statystyczno-formalnych do dynamiczno-historycznych wymaga naszym zdaniem uzupełnienia o kolejny etap – przejście do wielowymiarowej analizy porównawczej z zastosowaniem m.in. analizy taksonomicznej do ustalania odległości pomiędzy obiektami wielowymiarowymi.

Proponujemy stosować sposób badania pokoleń analogiczny do tego, jak ustala się przynależność jednostek do poszczególnych klas. Pierwszym krokiem byłoby wyodrębnienie quasi-pokolenia – kategorii analitycznej, z której dzięki zastosowaniu statystycznych metod WAP można wyodrębnić pokolenie właściwe – kohortę, której postawy wobec istotnych kwestii społecznych będą najbardziej spójne wewnątrznie przy największym zróżnicowaniu na zewnątrz.

Badania panelowe pozwalają na wgląd w mechanizmy zmian opinii, postaw, orientacji, dlatego lepiej wyjaśniają zmiany pokoleniowe niż badania longitudinalne. Odnotowane różnice wyników między badaniem panelowym a podłużnym może nie mieć znaczenia w badaniu trendów, lecz ma istotne znaczenie w procesie wyjaśniania przyczyn zachodzących zmian.

Podsumowując wskazujemy czynności (kroki), które prowadzić mogą do empirycznego wyznaczenia pokoleń, co z kolei implikować może dalsze postępowanie badawcze: (1) definiujemy quasi-pokolenie ze względu na istotne kryterium (np. w panelu są to daty pomiarów); (2) sprawdzamy, w którym roczniku/rocznikach występuje największe zróżnicowanie zewnątrzgrupowe przy najmniejszym poziomie zróżnicowania wewnątrzgrupowego; (3) ten rocznik traktujemy jako reprezentanta pokolenia w analizach statystycznych. Taki sposób wyznaczania w naszym przekonaniu „wyostrza” kryteria potrzebne w dalszych analizach.

Pokolenie jest nie tylko genealogicznym ogniwem życia społecznego i kategorią porządkująca strukturę społeczną, ale odpowiednio badane jest istotnym nośnikiem informacji o zmianie społecznej. W żadnym razie nie było naszą intencją podważenie wartości badań jakościowych, dostarczających bardzo szczegółowych informacji, potrzebnych do skonstruowania portretu różnych grup pokoleniowych. Proponujemy jedynie „odwrócić” porządek badań: najpierw, bazując na istniejących danych ilościowych (długofalowych) wyznaczyć poszczególne pokolenia, czyli taką/takie kohortę/y, których podobieństwo postaw wobec istotnych kwestii społecznych będzie zdecydowanie wyróżniało ją/je od innych („sąsiednich” kohort), a jednocześnie różnice pozwolą na jednoznaczną identyfikację tego właśnie pokolenia. Następnym krokiem byłoby ustalenie warunków socjalizacji tego pokolenia, poddanie szczegółowej analizie (przede wszystkim jakościowej) wydarzeń społeczno-kulturalno-politycznych, które potencjalnie i realnie mogły kształtować właśnie takie, a nie inne postawy społeczne jako konsekwencje przekazywanych społecznie treści.

Naszą propozycję należy traktować jako jedną z możliwości prowadzenia analiz pokoleniowych; w istocie jest to zaproszenie do dyskusji dotyczącej nowych możliwości w badaniu pokoleń.

**Literatura**

- BARTKOWSKI J. (2007), Czy powstało pokolenie post-transformacyjne, [w:] Jak się dzielimy, co nas łączy? Przemiany wartości i więzi we współczesnym społeczeństwie polskim, red. M. Głowacka-Grajper, E. Nowicka, Instytut Socjologii UW, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Warszawa, s. 210-236.
- BOURDIEU P., PASSERON J.-C. (1990), Reprodukacja. Elementy teorii systemu nauczania, PWN, Warszawa.
- COMTE A. (1961), Metoda pozytywna w szesnastu wykładach. Wykład dwunasty pt. Dynamika społeczna, Warszawa.
- GOŁĘBIEWSKI B. (1994), Polityka i pokolenia, UW i INP Warszawa.
- INGLEHART R. (2005) Pojawienie się wartości postmaterialistycznych, [w:] Socjologia. Lektury, red. P. Sztompka, M. Kucia, Wydawnictwo „Znak”, Kraków, s. 344-348.
- KOŚCIELA K. (2007), Pokolenia młodzieży polskiej w badaniach ilościowych – tropy i rozczarowania socjologa, [w:] Młodzież i oświata za burta przemian, red. K. Szafraniec, Toruń, Wydawnictwo Adam Marszałek.
- MACH B. W. (2003), Pokolenie historycznej nadziei i codziennego ryzyka. Społeczne losy osiemnastolatków z roku 1989, ISP PAN, Warszawa.
- MANNHEIM K. (1994), The Problems of Youth in Modern Society, [w:] Diagnosis of Our Time, New York.
- MANNHEIM K. (1964), Das Problem der Generationen, [w:] idem, Wissenssoziologie, Soziologische Texte 28, Berlin und Neuwied, s. 308-387.
- MEAD M. (1978), Kultura i tożsamość. Studium dystansu międzypokoleniowego, PWN, Warszawa.
- PRZEWORSKI A., TEUNE H. (1970), The Logic of Comparative Social Inquiry, Wiley, New York.
- SŁOMCZYŃSKI K. M. (2004a), Polska metodologia socjologicznych badań empirycznych na tle międzynarodowym, [w:] Nowe metody, nowe podejścia badawcze w naukach społecznych, red. B. Sztabiński, F. Sztabiński, Z. Saviński, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, s. 13-22.
- SŁOMCZYŃSKI K. M. (2004b), Europejski sondaż społeczny a inne międzynarodowe badania surveyowe. Czego można nauczyć się z analiz porównawczych?, [w:] ASK, nr 13, s. 9-26.

- SZAFRANIEC K. (2001), Zmiana społeczna przez brak konfliktu pokoleń, [w:] „Przegląd Socjologiczny”, nr 1, s. 13-38.
- SZAFRANIEC K. (2010), Młode pokolenie a nowy ustrój, Wydawnictwo IRWiR PAN, Warszawa.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (2005), Młodzi w nowym świecie, Wydawnictwo Literackie, Warszawa.
- ZIELIŃSKA M. (2009), Zróżnicowane postawy wobec wybranych wymiarów rzeczywistości społecznej jako wyznaczniki odrębności pokoleniowej, [w:] Wartości i postawy młodzieży polskiej, red. D. Walczak-Duraj, Wydawnictwo UŁ, Łódź.

**Maria Zielińska**  
**Dorota Szaban**

### Methodological Problems in the Study of Generations

#### *Abstract*

The main goal of this article is to present basic ontological and theoretical difficulties and methodological problems occurring in the study of generations based on specific examples of empirical research conducted in Poland. The attempt was made to determine empirically so called empirical generation from longitudinal studies. The article also made the attempt to answer the following questions: (1) whether and if yes, to what extent the results of panel research differ from the results of longitudinal studies in the study of generations (the differences between the results of PGSS and POLPAN), (2) what means the divergence of results, (3) which method is more effective in the effect study of cohort, history and generation.

The analysis of available empirical data (on chosen examples) showed that panel research allows insight into the mechanisms of opinion, attitudes and orientation changes, therefore it is better in explaining generational changes than longitudinal studies. Observed differences in results between panel and longitudinal research may not have significance in the study of trends, but they may be important in the process of explaining causes of ongoing changes. The proposal of determining generations from empirical data may be the starting point to take up discussion of determinants of generational identity.





**Marcin Sińczuch\***

**POKOLENIA TRANSFORMACJI – RELACJE SPOŁECZNE,  
DOŚWIADCZENIA, STRATEGIE MŁODYCH PO 1990 R.**

Celem niniejszego artykułu jest próba ukazania wybranych obszarów społecznego funkcjonowania kolejnych generacji młodzieży wchodzących w dorosłe życie w Polsce po roku 1990. Interesować mnie będzie przede wszystkim relacja między sferą obiektywnych faktów społecznych, reprezentowaną przez czynniki ekonomiczne, w szczególności dotyczące rynku pracy, a obszarem stosunków społecznych w rodzinie i między samymi młodymi ludźmi, obejmującymi takie wymiary jak komunikacja, wspólne spędzanie czasu i satysfakcja z relacji. Teza, którą będę starał się udowodnić głosi, iż relacje międzypokoleniowe w rodzinie kształtują się w zupełnie odmienny sposób niż analogiczne relacje w obszarze sfery publicznej. Idąc dalej, chciałbym pokazać, że podczas gdy wewnątrz rodzin mamy do czynienia z postępującym konsensusem, kooperacją i zbliżeniem pokoleń dzieci i rodziców, to w sferze publicznej (obejmującej przede wszystkim edukację, ale też politykę) kwestie wzajemnej komunikacji, definiowania priorytetów oraz form dyskursu są w dużej mierze obszarem problemowym.

Młodość jest okresem w życiu, przez który każdy człowiek przechodzi, etapem w biografii. Mimo iż w strukturze społecznej zawsze znajdziemy ludzi młodych, to nikt nie rodzi się jako „młodzieź” i stosunkowo niewiele osób młodo umiera. Ten oczywisty fakt każe zwrócić uwagę na młodość i młodzież jako fenomeny dynamiczne, pozostające w ścisłej współzależności ze swoim społecznym otoczeniem, kształtujące je i będące przezeń kształtowane (Griese 1996). Fakt, że młodym się raczej „bywa” – przez określony czas, a nie „jest” od narodzin do śmierci, uprawnia do zainteresowania się momentami granicznymi, czyli sposobami rozpoczęcia i zakończenia młodości. Szczególnie ten ostatni czas, opisywany w perspektywie wchodzenia w dorosłe życie stał się jednym z ulubionych tematów socjologii młodzieży. Celem niniejszego artykułu jest próba pokazania, jak strategie wchodzenia

---

\***Marcin Sińczuch** – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii, adiunkt w Ośrodku Badania Młodzieży i Zakładzie Metod Badania Kultury Instytutu Stosowanych Nauk Społecznych UW, zajmuje się m.in. socjologią młodzieży i polityką młodzieżową.

w dorosłość młodych ludzi w Polsce po roku 1989 mogą być rozpatrywane jako próby odpowiedzi na zmieniające się okoliczności i ogólnospołeczne uwarunkowania.

Przejsie od młodości do dorosłości jest najczęściej opisywane w terminach zmiany statusu oraz rozpoczęcia lub zakończenia określonych form aktywności społecznych. Wchodzenie w dorosłość jest procesem długotrwałym. Autorytet w dziedzinie badań nad młodzieżą, amerykański psycholog Erik Erikson (1997) wyróżnia w nim dwie zasadnicze fazy – pierwszą, wcześniejszą, przypadającą na schyłkową adolescencję, kiedy to tworzy się tożsamość jednostki oraz określa się ona w kategoriach niezależnego, indywidualnego podmiotu oraz drugą, kiedy uczy się wchodzić w partnerskie relacje z innymi m.in. poprzez świadome poświęcenie swojego osobistego interesu na rzecz związku z innym człowiekiem, rodziny itp. (Erikson 1997, s. 272-274). W tym kontekście wydaje się uzasadnione, że rozważania nad procesem wchodzenia w dorosłe życie powinny obejmować swoim zasięgiem zarówno młodych ludzi tuż przed arbitralną granicą pełnoletniości, jak i właściwych młodych dorosłych.

Jako wydarzenia graniczne dorosłości przyjęło się uznawać zakończenie edukacji, założenie rodziny (lub niezależnego gospodarstwa domowego) i rozpoczęcie pracy zarobkowej (m.in. Buchmann 1998, Mach 2001, Sińczuch 2002, Tillmann 1997). We wszystkich powyższych obszarach w okresie po 1989 roku możemy zaobserwować tendencje składające się na w miarę spójny obraz. Aspiracje edukacyjne młodzieży (i dorosłych) znacznie wzrosły. W badaniach CBOS (2008) odsetek młodych osób aspirujących do wyższego wykształcenia zwiększył się z 24-25% na początku lat 90. XX w. do ponad 50% obecnie. Jednocześnie, na skutek popularyzacji form edukacji umożliwiających łączenie jej z pracą zarobkową oraz ze względu na wymóg podnoszenia kwalifikacji i kompetencji generowany przez rynkową gospodarkę, granica między „uczącą się” młodzieżą a „pracującymi” dorosłymi przestała mieć charakter dystynktywny. O ile średni wiek zawierania małżeństw nie zmienił się w sposób radykalny (choć od końca lat 80. XX w. systematycznie ulega on podwyższeniu), to wiek posiadania pierwszego dziecka poniósł się w sposób istotny. Widoczna jest również tendencja do unikania formalnej rejestracji związku partnerskiego – w drugiej połowie lat 2000 co szóste dziecko w Polsce rodziło się poza związkiem małżeńskim. W konsekwencji wydłużeniu uległ okres, w którym młodzi dorośli cieszą się dużą autonomią, a nie doświadczają konieczności utrzymania rodziny i rodzicielskich obowiązków – w efekcie mogą przeznaczyć swój czas wolny na różnego rodzaju aktywności (od hedonistycznej rozrywki po różne formy samodoskonalenia). Zjawiska te spowodowały istotne zmiany w stylu życia

starszej (pełnoletniej) młodzieży. Strukturalne zmiany na rynku pracy dla wchodzącej w dorosłe życie młodzieży miały równie doniosłe konsekwencje (Giermanowska 2001, Giermanowska, Raclaw-Markowska red. 2003). Najważniejsza z nich to – w dużej mierze wymuszona – mobilność. Znalezienie i rozpoczęcie pierwszej pracy przestało się automatycznie równać stabilizacji zawodowej. Rozwój zawodowy i kariera wymagają nie tylko podnoszenia kwalifikacji, ale też zmuszają do zmiany miejsca pracy, a nierzadko również zmiany miejsca (miejscowości) zamieszkania. Podsumowując można zauważyć, że proces wychodzenia z młodości i wchodzenia w dorosłe życie młodych Polaków po roku 1989 cechował brak jasno wytyczonych granic, mogących służyć jako czytelne markery społeczne dorosłości. W konsekwencji proces ten – w przypadku różnych grup młodzieży – przebiegał odmiennie i można w nim było wskazać odmiennie determinanty.

Z badań zrealizowanych w 2001 roku (Sińczuch 2002) wyłania się obraz czterech zupełnie odmiennych wzorów wchodzenia w dorosłość. Dwa porządkujące je wymiary to akceptacja określonego modelu dorosłości oraz dysponowanie środkami finansowymi umożliwiającymi jego realizację. Generalnie wizje dorosłości przedstawiane przez młodych ludzi dzielą się na oparte o tradycyjny model dorosłości, definiowany przez rozpoczęcie pracy, założenie własnej rodziny oraz te, w których dorosłość kojarzy się raczej jako uwolnienie spod społecznej kontroli niż podporządkowanie rygorom. Drugi wymiar dzielący wchodzenie w dorosłość ma charakter ekonomiczny: na dorosłość – nieważne, czy bardziej „tradycyjną”, czy „postmodernistyczną” – może być stać lub nie, wtedy pozostaje mieszkanie z rodzicami i brak perspektyw na zauważalną samodzielność i autonomię (Sińczuch 2002, s. 221-241).

Opisane powyżej wzory wchodzenia w dorosłość pokazują duże wewnętrzne zróżnicowanie polskiej młodzieży i wpisują się tym samym w nurt typologizacji młodzieży w literaturze socjologicznej silnie obecny począwszy od lat 90., a będący – jak się wydaje – próbą uchwycenia dynamicznego procesu, bo trudno chyba o przykład grupy społecznej, która w ciągu ostatnich dwudziestu lat ulegała tak daleko idącym zmianom (szerzej: Fatyga, Zieliński 2010). W dalszej części przedstawiona zostanie próba pokazania, w jaki sposób strategie wchodzenia w dorosłość zmieniały się na tle zjawisk ogólnospołecznych.

### **Młodzież a transformacja – co nam mówi poziom bezrobocia?**

Proces przemian ustrojowych i społecznych trwający przez ostatnie dwie dekady można podzielić na kilka faz. Oczywiście powstaje problem ustalenia

Tabela 1

## Typologia wzorów wchodzenia w dorosłość

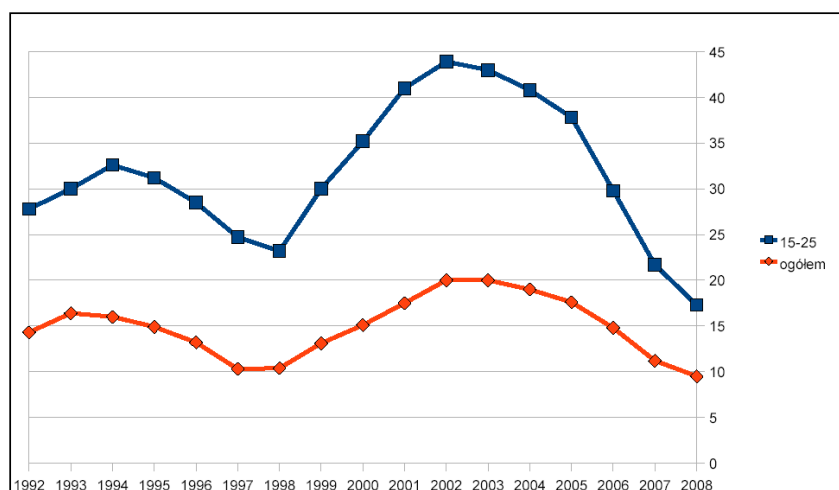
|                                | <b>Akceptacja tradycyjnego modelu dorosłości</b>  | <b>Akceptacja ponowoczesnego modelu dorosłości</b>   |
|--------------------------------|---|--|
| Wystarczające zasoby finansowe | <b>„Pełna dorosłość”</b> : dążenie do szybkiego usamodzielnienia się, założenia rodziny, wartości tradycjonalistyczne, orientacja familiarna, kolektywistyczna  | <b>„W pół kroku do dorosłości”</b> : samodzielne mieszkanie, praca zawodowa łączona z edukacją, odłożone założenie rodziny, orientacja na rówieśników, indywidualizm, samorozwój, edukacja, inwestowanie w siebie                    |
| Brak zasobów finansowych       | <b>„Boczny tor”</b> : brak możliwości realizacji tradycyjnego modelu dorosłości, frustracja, pasywność, bezrobocie bez perspektyw na poprawę sytuacji; brak pełnej samodzielności (mieszkanie z rodzicami i zależność finansowa jako przymus) | <b>„Raczej jeszcze poczekać”</b> : skupienie na aktywnościach hedonistycznych; brak myślenia perspektywicznego; doraźne zaspokajanie potrzeb; prace dorywcze; brak pełnej samodzielności (mieszkanie z rodzicami jako wygodny wybór) |

*Źródło:* Sińczuch 2009, s. 24.

ich czasowych ram oraz czynników, wedle których taki podział byłby dokonany. Jednym z wskaźników, najlepiej oddających sytuację społeczną w krajach o gospodarce rynkowej, jest poziom bezrobocia. Jego zmiany oddają nie tylko obiektywne procesy ekonomiczne, ale również niosą w sobie informację dotyczącą społecznych strategii i działań, a także leżących u ich podstaw odczuć i emocji. Bezrobocie pojawiło się jako zjawisko opisane statystycznie i odczuwalne społecznie po roku 1989. W ciągu ostatnich dwudziestu lat można zaobserwować dwa szczyty bezrobocia – pierwszy przypadający na lata 1993-1994, gdy stopa bezrobocia osiągnęła poziom 16-17% oraz drugi, w latach 2002-2003, gdy przekroczyła 20%. Najniższe bezrobocie (około 10%) i najlepsza koniunktura gospodarcza wystąpiła w latach 1996-1998 i w latach 2007-2008 (patrz: wykres 1).

Tak w Polsce, jak i w większości krajów europejskich poziom bezrobocia wśród młodzieży jest około dwukrotnie wyższy niż średnia – bez względu na jego wartość bezwzględną. Stosunek średniego bezrobocia wśród młodzieży do średniego bezrobocia ogółem można traktować jako wskaźnik wyklucze-

nia młodzieży z rynku pracy – im wyższa jego wartość, tym trudniejsze wejście na rynek pracy. Na początku lat 90. oraz pod koniec bieżącej dekady, stosunek średniej stopy bezrobocia wśród młodzieży do bezrobocia ogółem był mniejszy niż 2, podczas gdy w rekordowych latach 2001-2003 przekroczył 2,4. Dane dotyczące bezrobocia wskazują nam zatem na dwie kwestie. Po pierwsze, społeczna historia młodzieży w Polsce w ciągu ostatnich dwóch dekad jest określona przez dwa okresy prosperity (łatwe wejście na rynek pracy, niskie bezrobocie) i dwa okresy dekonjunktury (wysokie bezrobocie, trudne wejście na rynek pracy). Jednocześnie, poziom społecznego wykluczenia młodych osiągnął swoje apogeum w pierwszych latach XXI w., aby pod koniec dekady zbliżyć się do relatywnie niższego poziomu, podobnego do tego z lat 1990-92.



Wykres 1. Stopa bezrobocia w Polsce w latach 1992-2008 (dane w %).

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych GUS, UNDATA.

Powstaje pytanie, czy opisana powyżej sytuacja na rynku pracy w jakiś sposób przekłada się na strategie przyjmowane przez młodych dorosłych odnośnie do pozostałych sfer funkcjonowania społecznego? Próbując udzielić odpowiedzi tak, aby jednocześnie uwzględnić funkcjonowanie polskiej młodzieży w jej bliższym i dalszym otoczeniu społecznym, należy sięgnąć nie tylko do danych ilościowych, które opisują oczywiście procesy obiektywne, ale również do danych jakościowych, które odzwierciedlają kluczowy dla socjologicznego rozumienia pokolenia proces nadawania sensów i znaczeń wydarzeniom i sytuacjom przez ludzi.

## **Interpretacje i narracje – jak młodzi ludzie odnajdywali się w różnych momentach transformacji?**

### Wykluczenie dorosłych

W początkowej swej fazie polska transformacja charakteryzowała się poszukiwaniem nowych formuł społecznego funkcjonowania w gwałtownie zmieniającej się rzeczywistości. Wprowadzenie reform wolnorynkowych, uwolnienie kursu złotówki, deregulacja rynku i gospodarki, pojawienie się nowych instytucji wywołały szok, chaos, ale również optymizm i wyzwolenie się społecznego potencjału. Wchodzenie w dorosłość w tym okresie było procesem wysoce chaotycznym. Na typową dla okresu przejściowego niepewność młodych dorosłych nakładała się dezorientacja pokolenia rodziców oraz słabość agend i instytucji, które powołane były do wspierania wchodzącej w dorosłe życie młodzieży. Barbara Fatyga, analizując kształtowanie się języka subkultur młodzieżowych w pierwszej połowie lat 90. zwraca uwagę na wysoce chaotyczny i słabo strukturyzowany proces budowania i posługiwania się repertuarem symboli. Autorka opisuje go za pomocą metafory śmietnika symbolicznego, definiując jako dowolne czerpanie z rozmaitych zasobów symbolicznych, konstruowanie ad hoc – argumentów, hierarchii, zmienność, zestawianie w jednej wypowiedzi różnych porządków itp. (Fatyga 2001, s. 156).

Wydaje się, że analogiczne prawidłowości można odnaleźć w typowych dla tamtego okresu strategiach wchodzenia w dorosłe życie. Młodzi ludzie na początku lat 90. nie tylko sami musieli wyznaczyć swoje ścieżki ku dorosłemu światu, ale również tenże nowy i nieznanym wcześniej świat zdefiniować, określić czy choć trochę oswoić. Proces wchodzenia w dorosłość był wówczas zdeterminowany przez optymizm – możliwość szybkiego awansu zawodowego i materialnego, łączenie pracy i edukacji, osiągnięcie i przewyższenie statusu materialnego i społecznego rodziców – w efekcie dorosłość definiowana była bardziej w kategoriach konsumpcji, sukcesu, kariery, indywidualizmu niż założenia rodziny, bezpieczeństwa czy stabilizacji. Badania jakościowe prowadzone w drugiej połowie lat 90. (Sińczuch 2000, s. 123) pokazują istnienie w świadomości społecznej wyraźnego podziału pokoleniowego. Można wręcz mówić o dwóch odrębnych światach społecznych – świecie dorosłych obejmującym sektor państwowy, publiczny, prowincję i świecie młodzieży (wielkie miasta, kapitał prywatny, nowe technologie, media itp). Należy jednak zaznaczyć, że różnice międzypokoleniowe były dosyć powierzchowne i tak, jak liderzy subkultur czerpali głównie z tematów głęboko zakorzenionych dialogów kulturowych, tak młodzi ludzie raczej kontestowali drogi wchodzenia w dorosłość niż jej zasadnicze wyobrażenie.

## Dorosłość wykluczonych

Pierwszy kryzys ekonomiczny po roku 1999 uświadomił młodym ludziom, iż czas nieograniczonych możliwości, łatwego awansu i dominacji młodych w społeczeństwie może być raczej czasową aberracją niż trwałym trendem. Drugi etap polskiej transformacji (1998-2003), który można scharakteryzować jako **etap wyczerpania się potencjału zmiany** przyniósł ze sobą spowolnienie gospodarcze, problemy na rynku pracy, ale również utworzenie się nowych struktur regulujących – formalnych i nieformalnych, postępującą instytucjonalizację i kontrolę, a na płaszczyźnie społecznej – powrót do poszukiwania stabilizacji, bezpieczeństwa i oczekiwań opiekuńczych wobec państwa.

Młodzi ludzie stanęli przed koniecznością weryfikacji własnych zasobów i umiejętności przydatnych w dorosłym życiu. Dewaluacji uległo wiele prostych strategii świetnie sprawdzających się w chaosie początku lat 90. Światy dorosłych i młodych wchodzących w dorosłość zbliżyły się do siebie – nastąpiło wydłużenie ścieżki kariery, hierarchia zawodowa zaczęła pokrywać się ze strukturą wieku. Coraz więcej młodych ludzi przychodziło do pracy w sektorach państwowym i publicznym, a firmy prywatne coraz częściej zaczęły poszukiwać starszych, doświadczonych pracowników. Osłabienie koniunktury gospodarczej spowodowało, że pomoc materialna rodziców stała się dla wielu młodych ludzi niezbędnym elementem osiągnięcia statusu dorosłych. Badania realizowane w pierwszych latach XXI w. wyraźnie pokazują pogłębiającą się „orientację na rodzinę” polskiej młodzieży, widoczną zwłaszcza przy porównaniach międzynarodowych (Fatyga 2001, Koseła 2005). Co ciekawe, choć badani młodzi ludzie jako osoby mogące udzielić najwartościowszej pomocy w procesie wchodzenia w dorosłe życie wskazywali rodziców, to w wymiarze symbolicznym – gdy chodziło o budowanie wzorów osobowych, definiowanie punktów docelowych itp. – liczyli się przede wszystkim rówieśnicy (Sińczuch 2002).

## Porzucenie dorosłości

Ostatni **etap transformacji** (2004-2010), którego główną determinantą jest integracja z Unią Europejską, charakteryzuje się wzrostem dobrobytu, poprawą infrastruktury, masowym społecznym „uczeniem się instytucji”, migracją powodującą przenoszenie na rodzimy grunt zagranicznych wzorów kulturowych oraz rozmyciem się istotności rodzimej kultury postsocjalistycznej jako punktu odniesienia. W tym kontekście nie może zaskoczyć proces głębokiej emancypacji młodego pokolenia. Jest on widoczny w wielu

płaszczyznach, ale chyba najważniejsza z nich to emancypacja informacyjna. Młodzi ludzie tworzą swoją własną kulturę informacyjną, która staje się nie tylko ich domeną, ale również modelem dla pokolenia dorosłych (Fatyga red. 2005, s. 122). Młodzi ludzie, stający na progu dorosłości po wejściu Polski do UE, charakteryzują się wewnętrzną pewnością siebie, samoświadomością, poczuciem własnej wartości, orientacją na grupę rówieśniczą – reprezentującą jasne i czytelne hierarchie oraz reguły, co pokazują wyniki wielu badań (CBOS 2008). Cechuje ich również racjonalne gromadzenie i organizowanie kapitału społecznego (budowanie sieci znajomych, gromadzenie i formalizowanie doświadczeń – przy ich instrumentalnym traktowaniu). W ich życiu nie ma miejsca na znaczący konflikt z rodzicami, relacje wewnątrz rodziny mają charakter partnerski i przyjacielski. Młode pokolenie czuje się w olbrzymiej większości świetnie przystosowane do dorosłego życia. Bardzo wysokie odsetki deklarujących przygotowanie do radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych (82,5%), podejmowania decyzji na temat własnej przyszłości (83,4%) czy wyboru zawodu (69,1%) – zmuszają do zastanowienia nad rzetelnymi podstawami prezentowanej autoewaluacji (ZBN PTS 2008).

Tabela 2

Czy masz poczucie, że jesteś dobrze przygotowany(a) do...:

|  | <b>zdecydowanie tak</b> | <b>raczej tak</b> | raczej nie | zdecydowanie nie | trudno powiedzieć |
|--|-------------------------|-------------------|------------|------------------|-------------------|
| kontynuowania nauki na wyższych studiach                       | <b>8,7%</b>             | <b>45,9%</b>      | 19,8%      | 7,4%             | 18,2%             |
| wyboru zawodu  | <b>20,4%</b>            | <b>48,7%</b>      | 16,0%      | 4,1%             | 10,8%             |
| wykonywania pracy zawodowej                                    | <b>18,6%</b>            | <b>45,6%</b>      | 17,8%      | 5,8%             | 12,1%             |
| radzenia sobie w trudnych sytuacjach życiowych                 | <b>22,7%</b>            | <b>59,8%</b>      | 6,2%       | 1,7%             | 9,6%              |
| podejmowania decyzji w sprawach dotyczących Twojej przyszłości | <b>28,6%</b>            | <b>54,8%</b>      | 7,1%       | 1,2%             | 8,3%              |

*Źródło:* ZBN PTS, Profesjonalizacja służby wojskowej. Opinie młodzieży szkół ponadgimnazjalnych. Raport z badań ilościowych, Warszawa 2008.<sup>1</sup>

<sup>1</sup>Badanie zrealizowane przez Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego na zlecenie MON w 2008 r. na ogólnopolskiej próbie losowej szkół ponadgimnazjalnych wśród uczniów ostatnich klas techników, liceów i szkół zasadniczych; N=1564; ankieta audytoryjna.

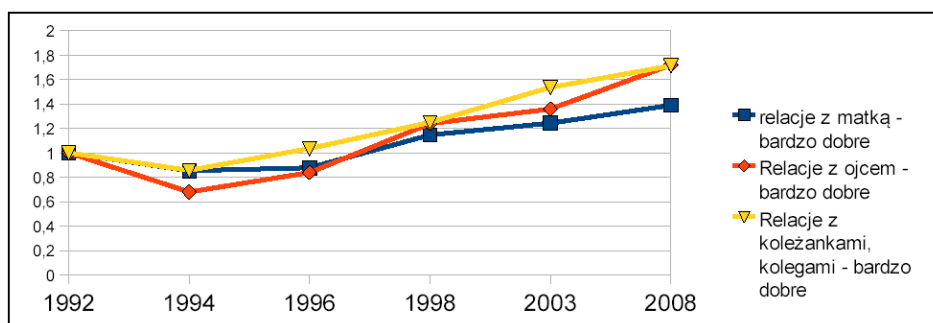


Kolejną specyficzną cechą dzisiejszego modelu wchodzenia w dorosłość jest wzrastająca rola wyspecjalizowanych instytucji. Młodzi ludzie coraz częściej mogą liczyć na adresowane do nich programy pomocowe – specjalistyczne szkolenia, preferencyjne kredyty, doradztwo. Oczywiście oferta ta jest jeszcze niewystarczająca, ale w porównaniu z latami 90. mamy do czynienia ze zmianą fundamentalną. Jako przykład może posłużyć program Socrates/Erasmus, dzięki któremu duża część polskich studentek i studentów ma za sobą naukowy zagraniczny wyjazd lub praktyki. Oczywiście „profesjonalizacja” kontaktów z młodymi ludźmi wchodzącymi w dorosłe życie może mieć także swoje negatywne konsekwencje, zwłaszcza gdy jest rozumiana jako przyzwolenie na brak zainteresowania i zaangażowania w rzeczywisty dialog z młodzieżą przez ogół dorosłego społeczeństwa, ze szczególnym uwzględnieniem rodziców i polityków (Fatyga 2006).

Obserwując zmiany, jakim podlegał przebieg procesu wchodzenia w dorosłe życie po roku 1989, nie sposób nie oprzeć się refleksji na temat dynamicznych zmian miejsca młodzieży w społeczeństwie, a zwłaszcza nadawanych mu znaczeń i jego interpretacji przez samych młodych ludzi. W tym miejscu warto postawić pytanie o charakter relacji społecznych, jakie łączą młodych ludzi ze sobą oraz z przedstawicielami innych grup wiekowych. Relacje młodych ludzi z rodzicami są obrazowane przez charakter i formę wzajemnych oddziaływań komunikacyjnych. W ciągu ostatnich dwóch dekad mieliśmy do czynienia z wieloma zjawiskami, które mogły potencjalnie osłabić zarówno częstość kontaktów między przedstawicielami różnych pokoleń w ramach rodziny, jak i wpłynąć negatywnie na ich jakość. Jako przykłady wskazywano różnice w chęci eksploracji, poziomie zrozumienia i biegłości poruszania się w obszarach konsumpcji, internetu i nowych technologii (CBOS 2004). Dostyc długo utrzymywały się też odmienne charakterystyki wiekowe wśród zatrudnionych w różnych działach gospodarki, tj. w sektorze państwowym, zwłaszcza w administracji – dominowały osoby w wieku średnim i starsze, podczas gdy średnia wieku pracowników sektora prywatnego była zdecydowanie niższa. Sytuacja ta zaczęła się zmieniać dopiero po roku 2000. Niektórzy autorzy (Fatyga 2001) pisali wręcz o pojawieniu się międzypokoleniowej przepaści komunikacyjnej. Badania z roku 2005 (Fatyga red. 2005, s. 132) pokazują wyraźnie, że dorośli nie byli postrzegani przez młodzież jako miarodajne źródło informacji o otaczającym świecie, zwłaszcza gdy chodzi o obszary faktycznie młodzież interesujące, choć warto zauważyć, że mimo wszystko młodzi ludzie chętniej poszukiwali informacji u swoich rodziców niż u nauczycieli.

W tym kontekście warto przywołać badania CBOS, pokazujące zmiany, jakie zaszły w obszarze relacji społecznych i wzajemnych kontaktów

młodzieży i rodziców w rodzinach od początku lat 90. Pierwszą rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę jest utrzymujący się od 1994 roku trend, w ramach którego w kolejnych edycjach badania systematycznie rośnie odsetek młodzieży bardzo dobrze oceniającej swoje relacje tak z ojcem, jak z matką, a także z rówieśnikami. Młodzi Polacy z roku na rok coraz lepiej oceniają swoje kontakty z najbliższymi osobami. Poprawa jest widoczna szczególnie w przypadku rodziców, o ile młodzież z połowy lat 90. oceniała swoje stosunki z rodzicami raczej powściągliwie (zaledwie co piąty badany określał relacje z ojcem jako bardzo dobre, podobny odsetek w przypadku relacji z matką wynosił 35%), to kohorta młodsza o 10 lat – badana w 2003 i 2008, opisuje swoje relacje z rodzicami zdecydowanie lepiej. Odsetek ocen bardzo dobrych w przypadku relacji z ojcem wzrasta ponad dwukrotnie (do 43% w 2008), a w przypadku relacji z matką z 35% w badaniach z lat 1994-96 do 57% w 2008 r.

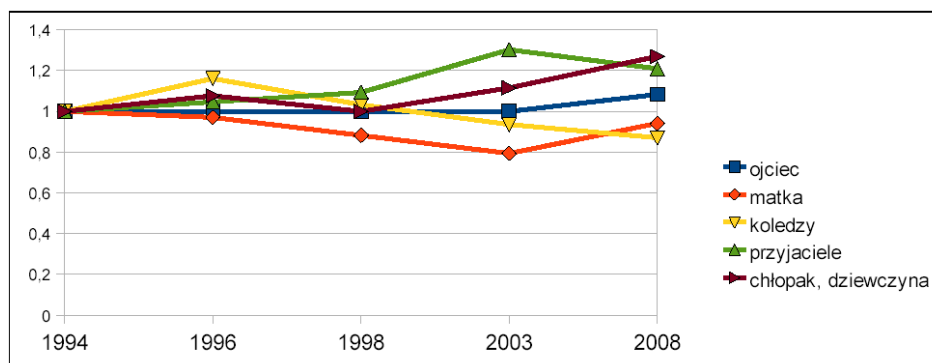


Wykres 2. Pozytywna ocena relacji z wybranymi osobami – trend zmian. Młodzież 17-18, 1992-2008. Poziom zadowolenia z relacji w 1992 r. = 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS (2008).

Jak i czy w ogóle rosnąca satysfakcja z relacji przekłada się na częstotliwość kontaktów z poszczególnymi kategoriami osób? Tu dane nie wskazują raczej na brak wyraźnych trendów. Jeśli chodzi o rodziców, to kolejne generacje młodzieży rozmawiały z nimi tak samo często w roku 1994, jak i w 2008. Co może wydać się interesujące, młodzi ludzie rzadziej niż ich rówieśnicy z lat 90. rozmawiają z koleżankami i kolegami, a częściej z bliskimi przyjaciółmi, jak również ze swoimi chłopakami i dziewczynami. Jako że badanie ilościowe nie pozwala nam dokładnie rozszyfrować, co różni rozmowę z rówieśnikami od rozmowy z przyjacielem, możemy jedynie domniemywać, że następuje tu zmiana preferencji w kierunku poszukiwania głębszego, bardziej satysfakcjonującego kontaktu i takiej relacji, w której młodzi ludzie występują jako podmiot i skupiają na sobie uwagę. Wyda-

je się, że właśnie tak można interpretować różnicę pomiędzy koleżeństwem a przyjaźnią, która to bywa również elementem związków partnerskich.

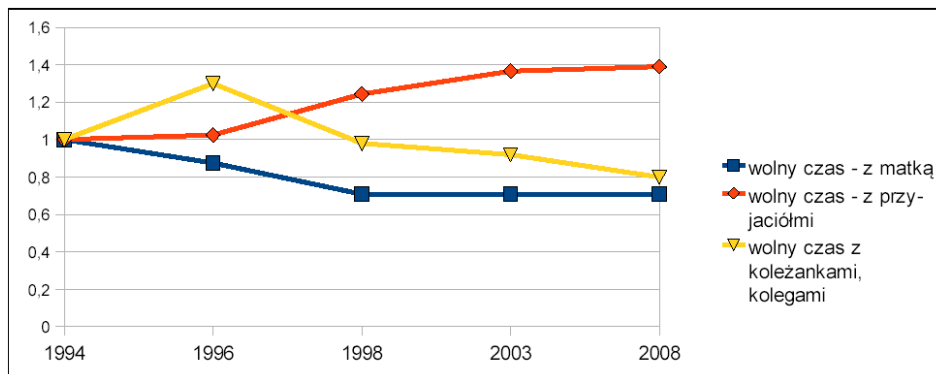


Wykres 3. Chętnie – rozmowy, dyskusje z wybranymi osobami – zmiany. Młodzież 17-18, 1994-2008. Odsetek deklarujących rozmowy i dyskusje w 1992 r. = 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS (2008).

W ciągu dwóch dekad wyraźnie widać zmiany w preferencjach odnośnie spędzania czasu wolnego. Oczywiście, czas wolny jest dla starszych nastolatków zawsze sferą zarezerwowaną raczej dla rówieśników, a nie dorosłych – z rodzicami chce (i chciało od początku lat 90.) go spędzać relatywnie niewielu młodych ludzi, jednak nawet ten stosunkowo niewielki odsetek maleje w kolejnych edycjach badania CBOS – w przypadku deklaracji dotyczących matek – z 24% w 1994 r. do 17% w 2008 r., a w przypadku ojców – w analogicznych latach odpowiednio z 7% do 6%. Jednocześnie mamy do czynienia z preferowaniem przyjaciół i partnerów (chłopak, dziewczyna) i odchodzeniem od spędzania wolnego czasu z koleżankami i kolegami.

Co możemy powiedzieć o zmianach w relacjach społecznych młodych Polaków w latach 90. i 2000? Analizowane badania wskazują z jednej strony na postępujący wzrost satysfakcji z relacji społecznych, tak w rodzinie, jak i poza nią. Towarzyszy temu wyraźne przesunięcie preferencji – poszukiwanie relacji bliskich, podmiotowych i intymnych, kosztem luźniejszych i towarzyskich. Paradoksalnie, im lepiej kolejne generacje młodych oceniają stosunki z rodzicami, tym mniej chętnie chcą z nimi spędzać wolny czas, choć trudno powiedzieć, aby zdecydowanie stronili przy tym od rozmów i dyskusji z matkami i ojcami. Interpretacja tego pozornego paradoksu – zwłaszcza w świetle przytaczanych wcześniej danych jakościowych (Sińczuch 2002, s. 198) wydaje się być prosta. Oto rodzina w świetle opinii kolejnych generacji młodych Polek i Polaków przestaje być polem konfliktu międzypokoleniowego, tak jak przestaje być miejscem debaty politycznej czy



Wykres 4. Chętnie – wolny czas z wybranymi osobami – zmiany. Młodzież 17-18, 1994-2008. Odsetek deklarujących chętnie spędzanie wolnego czasu w 1992 r. = 1.

Źródło: opracowanie własne na podstawie CBOS (2008).

dyskusji na temat wartości. Staje się natomiast kolektywem emocjonalno-ekonomicznym, nastawionym na wzajemną pomoc i wsparcie, realizowanym przy zachowaniu wzajemnej tolerancji, być może przybierającej niekiedy formę *desintéressement* dla pewnych obszarów aktywności.

## Podsumowanie

Co może być przyczyną opisanych trendów? Dlaczego wzrastającemu poczuciu satysfakcji z życia rodzinnego towarzyszy rosnący dystans do instytucji publicznych i polityki? Wydaje się, że jako przyczynę można wskazać wycofanie się rodziny, a zwłaszcza rodziców z tego aspektu procesu socjalizacji, gdzie toczy się otwarty dyskurs o wartościach, nastawiony na wywarcie wpływu czy nawet wymuszenie pewnych postaw, działań, zachowań i przekonań. W rodzinie dominuje nastawienie na konsensus, którego podstawą są dobre relacje emocjonalne: w rodzinie jest fajnie, w rodzinie wszyscy się dobrze czujemy – i rodzice, i dzieci, a o to przecież chodzi. Oczywiście liczy się też wsparcie finansowe, związane z przestrzeganiem pewnych reguł – trzymaj się pewnego minimum, zachowuj pozory, a opłaci się to nam wszystkim. Widać to też wyraźnie na przykładzie coraz późniejszego opuszczania domu rodzinnego. Choć nie dysponujemy precyzyjnymi badaniami w tym zakresie, to możliwy jest związek tego procesu z opisywanym modelem rodziny, w którym nie stawia się młodym ludziom wymagań. W szkole też można spotkać analogiczne wycofanie z procesu wychowania, ale w przeciwieństwie do rodziny, która daje wsparcie materialne i emocjonalne, szkoła jako instytucja cierpi na deficyt legitymizacyjny w oczach młodzieży. Budo-

wa kompetencyjnego autorytetu instytucji edukacyjnej opartego na przekazywaniu rzetelnej wiedzy i manifestowaniu kompetencji jest w dobie internetu trudne. Wygląda na to, że jedyne instytucje, które czegoś się od młodych ludzi domagają, to politycy i kościół – powstaje pytanie, czy roszczenia te są w oczach młodych ludzi jakkolwiek legitymizowane. Stosunek do sfery polityki i religii pokazuje, że nie zawsze. Świadczyć może o tym zarówno odływ młodych ludzi z kościoła i katechezy, jak i marginalny odsetek interesujących się polityką, w sposób aktywny zaangażowanych w działania polityczne czy społeczne.

## Literatura

- BUCHMANN M. (1989), *The Script of Life in Modern Society: Entry into Adulthood in a Changing World*, The University of Chicago Press, Chicago and London.
- CBOS (2004), *Młodzież i internet: korzystanie i zagrożenia*. Komunikat z badań CBOS, Warszawa.
- CBOS (2008), *Opinie i diagnozy nr 13. Młodzież 2008*, CBOS, Krajowe Biuro ds. Przeciwdziałania Narkomanii, Warszawa.
- ERIKSON E. H. (1997), *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań.
- FATYGA B., (RED.) (2005), *Biała księga młodzieży polskiej. Dwie prawdy o aktywności młodzieży*, MEN, Warszawa.
- FATYGA B. (1999), *Dzicy z naszej ulicy: Antropologia kultury młodzieżowej*, Ośrodek Badań nad Młodzieżą ISNS UW, Warszawa.
- FATYGA B. (2001), *Młodość bez skrzydeł. Nastolatki w małym mieście*, ISNS UW, Warszawa.
- FATYGA B., GÓRNIAK K., ZIELIŃSKI P. (2000), *Dwie Europy: Młodzi Niemcy i młodzi Polacy na przełomie wieków. Tom I: Plemienny wróg-globalny kumpel – portret młodych Polaków*, Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Warszawa.
- FATYGA B., ZIELIŃSKI P. (2010), *Empiryczne typologie stylów życia młodzieży po 1989 r. (w:) Wychowanie Tom 5: Pojęcia - procesy - konteksty. Interdyscyplinarne ujęcie*, red. M. Czerepaniak-Walczak, M. Dudzikowa, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk.

- GIERMANOWSKA E. (2001), Między karierą a bezrobociem, [w:] Normalka i normalność. Próba zastosowania pojęcia normalności do badań współczesnej młodzieży, red. B. Fatyga, A. Tyszkiewicz, UW, Warszawa.
- GIERMANOWSKA E., RACŁAW-MARKOWSKA M., (RED.) (2003), Społeczności lokalne wobec problemu bezrobocia młodzieży, ISP, Warszawa.
- GRIESE H. (1996), Socjologia Młodzieży, Impuls, Kraków.
- HEAVEN P. C. L. (2001), The Social Psychology of Adolescence, Palgrave, New York.
- KOŚEŁA K., (RED.) (2005), Młodzi Polacy i młodzi Niemcy w nowej Europie, Instytut Badań nad Podstawami Demokracji, Wydawnictwo IFIS PAN, Warszawa.
- MACH B. W. (2003), Pokolenie historycznej nadziei i codziennego ryzyka. Społeczne losy osiemnastolatków z roku 1989, ISP PAN, Warszawa.
- MARODY M. (2000), Układy odniesienia porównawczego, [w:] Między rynkiem a etatem: Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości, red. M. Marody, Scholar, Warszawa.
- POLESZCZUK J. (1996), Niedokończona modernizacja czyli polski model „rewolucji seksualnej”, [w:] Oswajanie rzeczywistości: Między realnym socjalizmem a realną demokracją, red. M. Marody, ISS UW, Warszawa.
- SIŃCZUCH M. (2000), Kariery zawodowe czterdziestolatków, [w:] Między rynkiem a etatem: Społeczne negocjowanie polskiej rzeczywistości, red. M. Marody, Scholar, Warszawa.
- (2002), Wchodzenie w dorosłość w warunkach zmiany społecznej, IS UW, Warszawa.
  - (2009) Strategie młodego pokolenia, [w:] Portret młodego pokolenia, red. M. Łuczewski, IBnGR, Gdańsk.
- TILMANN K. J. (1996), Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

---

**Marcin Sińczuch**

**Transformation Generation - Social Reports, Experiences, Strategies of the Young after 1990.**

*Abstract*

The aim of the article is to present selected areas of social functioning of consecutive generations of young people who entered adulthood after 1990. I will be most interested in the relationship between a realm of objective social facts, represented by economic factors -especially concerning labour market, and the area of social relationship in the family and between young people comprising communication, spending time together and satisfaction with the relationship.

I will try to prove the thesis that intergenerational relationships within a family are shaped completely differently from corresponding relationships in the public sphere. Going forward I would like to show that while in the family inside there is a progressive consensus, cooperation and rapprochement of generations of children and parents, in public sphere (primarily involving education, but politics as well) the issues of mutual communication, defining priorities and forms of discourse are to large extent a problematic area.





Krzysztof Kosela\*

## BADANIE 'INTERNATIONAL CIVIC AND CITIZENSHIP EDUCATION STUDY' (ICCS) – ŹRÓDŁO NOWYCH DANYCH O MŁODZIEŻY

### Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest pokazanie wyników badania „International Civic and Citizenship Education Study”, zrealizowanego w zimowych i wczesnowiosennych miesiącach 2009 roku. Zostaną przedstawione niektóre rezultaty oraz problematyka badań wraz z zachętą do sięgnięcia do tych danych, gdy już staną się powszechnie dostępne dla analiz. Na pytania kilku kwestionariuszy odpowiadali czternastoletni uczniowie, nauczyciele uczący na ósmym poziomie szkolnego nauczania oraz dyrektorzy tych szkół, które wylosowano, aby badać uczniów i nauczycieli.

Przekonanie o doniosłości badań młodzieży bierze się z narastającego niepokoju. Rozpoznane w drugiej połowie 2009 roku załamanie najbardziej rozwiniętych światowych gospodarek wespół ze sposobem, w jaki polscy politycy troszczą się o tworzenie nowych miejsc pracy sprawiły, że wkraczanie w dorosłe życie jest obecnie trudne, zaś młodzi ludzie na początku dorosłego życia stają wobec problemów, jakich nie znali ich rodzice po zakończeniu nauki. Wychowawcy na młode roczniki patrzą z nadzieją, ale też z obawą. „Młodość” i „bunt” skleiły się w myśleniu, ponieważ w przeszłości wiele razy wystąpiły razem. Niepewność zawodowych perspektyw u młodych osób opuszczających szkoły nakazuje zwrócić uwagę na cechy tych grup wiekowych w Polsce. Po diagnozach powinny pójść działania i jest to zadanie dla przywódców odpowiedzialnych za stan polskiego „gospodarstwa społecznego”. Jednakże w pierwszym kroku należy przyjrzeć się empirycznym podstawom dla formułowania diagnoz. Polscy wychowawcy i politycy społeczni są w uprzywilejowanej sytuacji. Gdy pytają o młodzież, mogą sięgnąć np. do raportu *Młodzież 2010 – „Opinie i Diagnozy” nr 19. Warszawa 2011*<sup>1</sup>, aby

---

\***Krzysztof Kosela** – dr hab. nauk humanistycznych w zakresie socjologii, profesor Uniwersytetu Warszawskiego. Zainteresowania badawcze koncentrują się przede wszystkim w obszarze socjologii młodzieży i metodologii badań społecznych.

<sup>1</sup>Opracowanie dostępne jest na witrynie Centrum Badania Opinii Społecznej. Cenną częścią raportu jest zestawienie informacji o wszystkich dziewięciu badaniach młodzieży zrealizowanych przez CBOS począwszy od 1990 roku.

poznać rezultaty najnowszego badania z 2010 roku oraz trendy zestawiane z pomiarów od początku lat 90.

Odmienność przedsięwzięcia badawczego zorganizowanego przez *International Association for the Evaluation of Educational Achievement* w stosunku do sondaży CBOS z serii *Młodzież* polega na tym, że dostaliśmy badanie przekrojowe, pokazujące polskich uczniów na tle rówieśników z 37 innych krajów świata. Edukacyjne badania wiedzy obywatelskiej dają ograniczone możliwości porównań w czasie i bardzo duże możliwości porównywania zjawisk w przestrzeni.

### **International Civic and Citizenship Education Study (skr. ICCS)**

W dniu 29 czerwca 2010 roku podczas konferencji prasowej na Uniwersytecie w Gothenburgu (Szwecja) Dr. Wolfram Schulz – kierownik badania ICCS, oraz Dr. John Ainley – koordynator tego badania ujawnili pierwsze rezultaty pomiarów wiedzy obywatelskiej i postaw nastolatków wobec spraw publicznych. Od tego wystąpienia skończyło się embargo na informacje o wynikach wielkiego międzykrajowego badania, które zrealizowano w 2009 roku w 38 krajach pięciu kontynentów<sup>2</sup>. Pełne dane, tzn. macierze danych z wszystkich państw uczestniczących w projekcie zostaną udostępnione do wtórnych analiz już niedługo, tzn. po upływie roku od ogłoszenia wstępnych rezultatów. Byłem Narodowym Koordynatorem badania ICCS w Polsce, znam jego walory i chcę, żeby stało się znane w naszym kraju.

Niemożliwe jest omówienie w jednym artykule wyników badania, które zgromadziło dane od uczniów, nauczycieli i dyrektorów szkół. Samym uczniom wypełnianie czterech kwestionariuszy zajęło cały dzień szkolnych lekcji. Niniejsze opracowanie ma zatem ograniczone cele. Przede wszystkim dostarczy podstawowych informacji o projekcie zarządzanym przez *International Association for the Evaluation of Educational Achievement* (skr. IEA) i zrealizowanym w krajach zaznaczonych na poniższej mapce. Drugim celem jest przegląd dyskusji na temat publicznego zaangażowania młodzieży i wskazanie miejsc, w których dane ICCS IEA mają walor silnych empirycznych argumentów dla teorii.

Ogłoszenie rezultatów porównawczych badań edukacyjnych jest dla socjologów młodzieży ważnym wydarzeniem. Wyniki takich sondaży są nieodmiennie przedmiotem dyskusji podczas konferencji i punktem odniesienia

---

<sup>2</sup>W porównaniu z wcześniejszym badaniem z 1999 roku ubyłły takie kraje, jak: Australia, Niemcy, Rumunia, Stany Zjednoczone i Węgry. Do badania w 2009 roku przybyły: Austria, Dominikana, Gwatemala, Hiszpania, Holandia, Indonezja, Irlandia, Kolumbia, Korea Płd., Lichtenstein, Luksemburg, Malta, Meksyk, Nowa Zelandia, Paragwaj, Tajpei-Tajwan i Tajlandia.

dla innych badań. Tak jest ze wszystkimi pomiarami PISA, organizowanymi przez OECD, oraz PIRLS i TIMSS, organizowanymi przez IEA. Wyniki poprzedniej fali badań wiedzy obywatelskiej uczniów (CIVED IEA z 1999/2000 roku) posłużyły do konstrukcji wskaźnika aktywnego obywatelstwa zamówionego przez Komisję Europejską w celu monitorowania postępów Strategii Lizbońskiej. Podobnie będzie z najnowszą falą pomiarów. I tym razem przywódcy krajów Unii docenili znaczenie międzynarodowych testów i za pośrednictwem Parlamentu Europejskiego wsparli badanie ICCS IEA zamawiając tzw. moduł europejski, zaprojektowany w celu badania postępów europejskiej integracji. Polscy badacze młodzieży także odniosą korzyści z realizacji tego badania, ponieważ nasz kraj wziął w nim istotny udział.

Zadania międzynarodowego organizatora pełniło towarzystwo International Association for the Evaluation of Educational Achievement (IEA), które prowadzi porównania szkolnych osiągnięć uczniów już od 50 lat i jest znane z takich seryjnych pomiarów wiedzy uczniów, jak TIMSS i PIRLS. Do obsługi projektu ICCS (skr. od International Civic and Citizenship Education Study) powołano konsorcjum czterech instytucji: the Australian Council for Educational Research (ACER), the National Foundation for Educational Research (NFER) (Zjednoczone Królestwo) i Laboratorio di Pedagogia Sperimentale (LPS) rzymskiego Uniwersytetu Roma Tre. Obsługę terenowej części badania zapewniło Data Processing and Research Centre z Hamburga. Nazwy tych wiodących ośrodków w dziedzinie badań edukacyjnych przywołano, żeby pokazać, dlaczego wyniki badania ICCS IEA zasługują na zaufanie.

Uczestnictwo Polski w tym międzynarodowym przedsięwzięciu było możliwe dzięki funduszom, które wyłożyło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego<sup>3</sup>, które nadal opłaca koszty analiz danych i przygotowania raportu<sup>4</sup>. Również Ministerstwo Edukacji Narodowej ma duży udział w powodzeniu badania, ponieważ opłaciło polską składkę na pokrycie kosztów działania międzynarodowego konsorcjum.

W tym największym międzynarodowym pomiarze wiedzy obywatelskiej wzięło udział ponad 140 000 uczniów z ponad 5000 szkół. Zebrano także odpowiedzi ponad 62 000 nauczycieli prowadzących lekcje w tych szkołach. Ich opinie oraz informacje pochodzące od dyrektorów szkół pokazują, w jakich warunkach odbywa się nauczanie obywatelskie i jakich treści dotyczy. Na testy i pytania odpowiadali uczniowie 8. poziomu nauczania – w Polsce byli to uczniowie II klasy gimnazjum. Poniżej zestawiono informacje o zbiorowości

<sup>3</sup>Grant na projekt badawczy nr N107 005 32/0734.

<sup>4</sup>Grant na projekt badawczy nr 0494/B/H03/2010/38.

statystycznej i próbie uczniów, nauczycieli i szkół<sup>5</sup>.

**Docelowa zbiorowość statystyczna (target population)**

1. uczniowie:

oddziału 8. (obowiązkowo), wiek - 14 lat, czyli odbywający 8. rok nauczania; oraz oddziału 9. (opcjonalnie - dla zbadania trendu); z możliwości skorzystało niewiele krajów,

2. nauczyciele uczący w klasach 8. poziomu nauczania, tj. tego, z którego byli losowani uczniowie,

3. szkoły, w których uczniowie uczą się na 8. poziomie nauczania.

**Próba statystyczna**

1. warstwowa próba szkół w każdym z uczestniczących krajów:

przynajmniej 150 szkół,

2. losowy dobór 1 klasy w każdej z wylosowanych szkół,

3. losowy dobór nauczycieli uczących na poziomie 8. w wylosowanych szkołach (w analizach nie będzie łączenia ucznia i nauczyciela).

**Liczebności prób statystycznych**

W tym największym międzynarodowym pomiarze wiedzy obywatelskiej wzięło udział:

- ponad **140 000** uczniów; w Polsce 3249 uczniów tj. 90,4% wszystkich uczniów uczęszczających do wylosowanych w Polsce szkół; 91,1% wszystkich uczniów po zastąpieniu jednej ze szkół szkołą z listy rezerwowej (stopa realizacji);

- ponad **5000** szkół wylosowanych do badania w 38 krajach; w Polsce 150 szkół;

- ponad **62 000** nauczycieli prowadzących lekcje w tych szkołach; w Polsce 2081 nauczycieli, tj. 95,8% uczących uczniów 8. poziomu nauczania w wylosowanych szkołach; 96,2% po dodaniu jednej szkoły z listy rezerwowej w miejsce szkoły, która odmówiła współpracy.

Istniały ważne powody, żeby w naszym kraju ze szczególnym zainteresowaniem oczekiwać ogłoszenia wyników badania wiedzy i obywatelskich postaw uczniów. W analogicznym pomiarze z 1999 roku polscy czternastolatki uzyskali wynik lepszy niż jakakolwiek inna grupa uczniów biorących udział w tej rywalizacji<sup>6</sup>. Pytano więc, czy w 2009 roku uda się powtórzyć znakomity rezultat sprzed 10 lat. Ranking krajów ze względu na wyniki uczniów w teście wiedzy i umiejętności obywatelskich pokazuje, jak szkoły, rodziny, instytucje wychowawcze i media przygotowują młodzież do pełnienia ról obywatelskich.

Czy i tym razem udało się polskim nastolatkom zdobyć medalowe miejsce w międzynarodowej rywalizacji z rówieśnikami z innych krajów? Okazuje się, że losowo dobrani uczniowie wypełniający kwestionariusze i testy wiosną 2009 roku nie byli równie wybitnymi znawcami problematyki politycznej i społecznej, jak ich równolatki z 1999 roku. Tym razem polscy uczniowie zajęli nie pierwsze miejsce, lecz wysoką 6. pozycję (zob.: wykres 1). W 2009 roku na czoło wysunęli się młodzi Skandynawowie. Warto jednak

<sup>5</sup>Por.: SCHULZ W., AINLEY J., FRAILLON J., KERR D., LOSITO B., *ICCS 2009 International Report: Civic knowledge, attitudes, and engagement among lower-secondary school students in 38 countries*, Amsterdam: International Association for the Evaluation of Educational Achievement (EA), rozdz. 1, 2010.

<sup>6</sup>Zob. DOLATA R., KOSEŁA K., WILKOMIRSKA A., ZIELIŃSKA A., *Młodzi obywatele. Wyniki międzynarodowych badań młodzieży*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2004.

zauważyć, że obywatelskiej wiedzy młodych Polaków nie zdołali dorównać rówieśnicy z innych post-komunistycznych krajów. Analiza rozkładu wyników w poszczególnych społeczeństwach pokazuje, że stosunkowo duża część polskich nastolatków może się poszczycić znaczną wiedzą o polityce i sprawach społecznych (zob.: wykres 2).

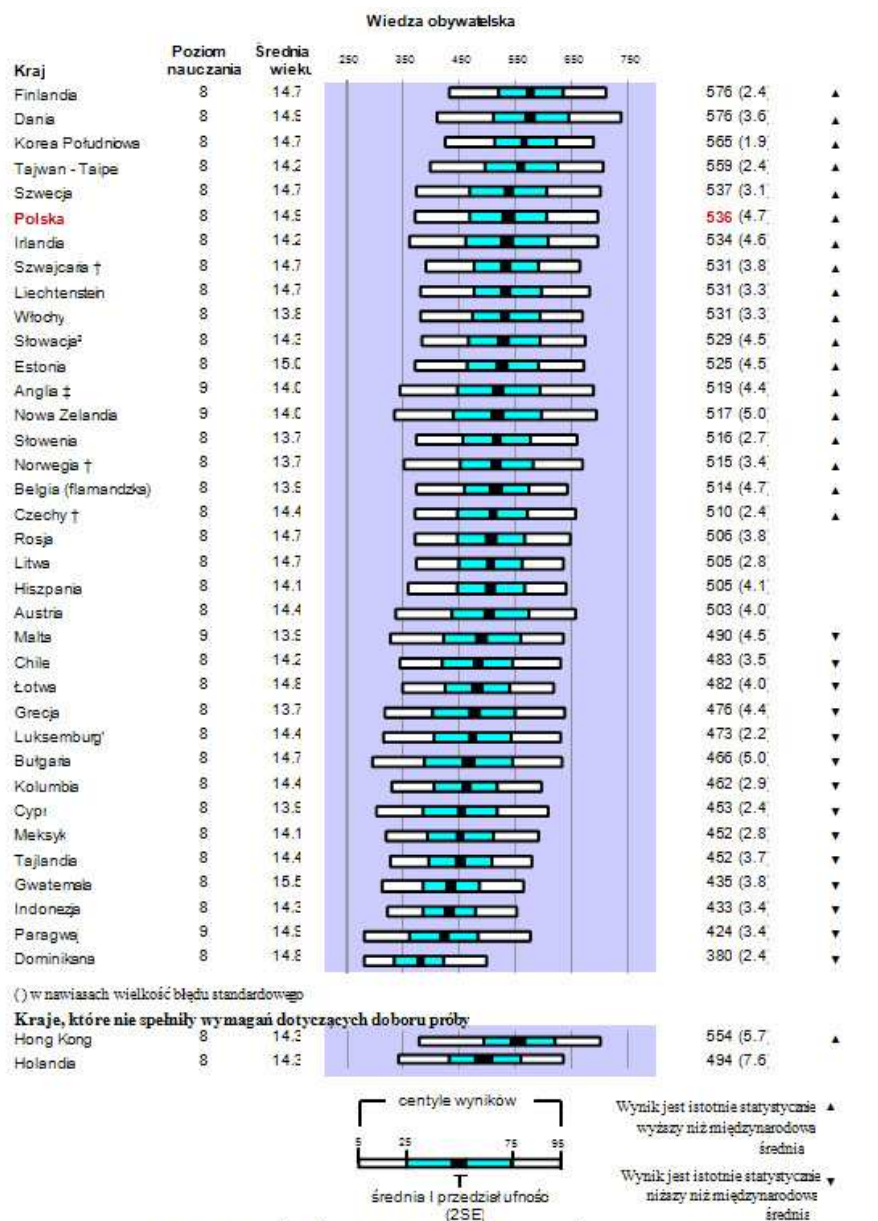
Nieoczekiwany rezultat badania ICCS jest odkrycie, że obywatelska wiedza uczniów z 2009 roku jest mniejsza niż wiedza uczniów w 1999 roku. Zdanie to można wypowiedzieć z przekonaniem, ponieważ część testowych zadań była ta sama w obu badaniach. Jedynie uczniowie Słowenii w istotny sposób poprawili rezultat w 2009 roku. Regres wiedzy u polskich uczniów jest widoczny choćby dlatego, iż doświadczyli spadku z bardzo wysokiego poziomu, osiągniętego w 1999 roku (zob.: wykres 2).

Nie jest to jedyny rezultat, który wymaga wnikliwego wyjaśnienia. Inny intrygujący wynik to stwierdzenie, że we wszystkich krajach dziewczęta dystansują chłopców ze względu na wiedzę i umiejętności obywatelskie. Wynik ten budzi zdziwienie w zestawieniu z dość powszechnym przekonaniem, że polityka i sprawy publiczne bardziej przyciągają uwagę mężczyzn niż kobiet. To, jak się okazuje, błędne przewidywanie jest echem znacznie starszej opinii, że „państwo jest rodzaju męskiego, zaś dom rodzaj żeński”. Najmniejsze różnice wiedzy istnieją w krajach Ameryki Łacińskiej, gdzie też wyniki w testach są najniższe.

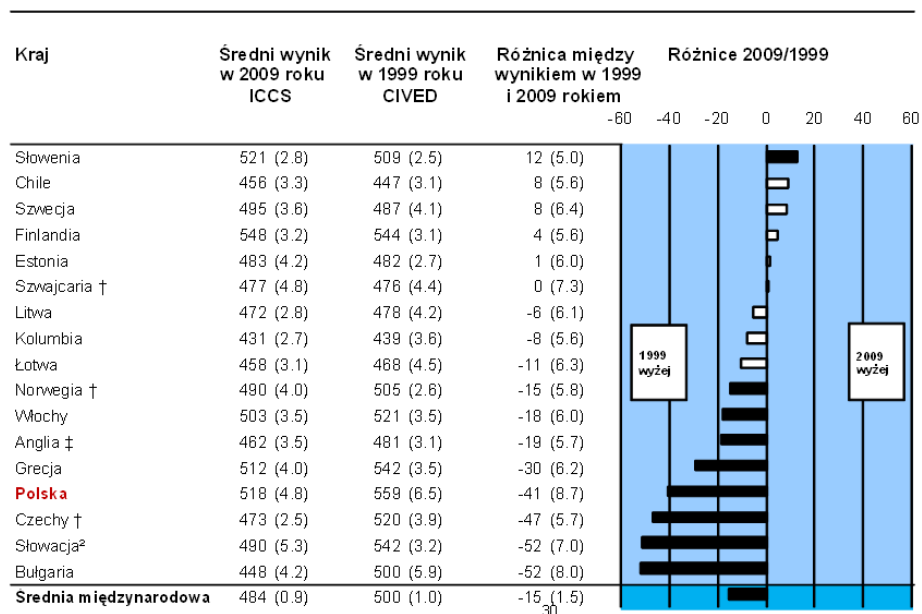
Poziom wiedzy i umiejętności obywatelskich jest jedną z wielu charakterystyk zmierzonych w badaniu ICCS. Inną, choć podobną własnością uczniów jest poziom „wiedzy europejskiej”. Uczniowie z Europy wypełnili specjalny Moduł Europejski. Komisji Europejskiej zależało na dołączeniu Modułu Europejskiego do badania ICCS. Podobnie moduły azjatycki i latioamerykański wypełnili uczniowie tamtych kontynentów. Obok testów wiedzy wyjaśnienia wymagają wyniki uczniów na licznych skalach postaw. Tu także nastąpiły znaczne przesunięcia od 1999 roku, aczkolwiek zmiany narzędzi badawczych nakazują zachować ostrożność przy formułowaniu wniosków na temat trendów<sup>7</sup>. Dane ICCS IEA zdają się wskazywać, że podczas ostatniej dekady ostygły narodowe uczucia polskich nastolatków. Widoczne są i inne zmiany.

---

<sup>7</sup>Zebrano ogromny materiał. Samych skal postaw w młodzieżowej części badania jest ponad 30, a przecież są jeszcze skale w części nauczycielskiej i szkolnej. Uczniowie zostali opisani ze względu na rozliczne zachowania, np. „etyczną konsumpcję”, korzystanie z najnowszych technologii informacyjnych, uczestniczenie w życiu lokalnych społeczności i in. Grupy uczniów można charakteryzować na podstawie ich własnych deklaracji oraz na podstawie odpowiedzi nauczycieli i administratorów szkolnych placówek.



Wykres 1. Wyniki pomiaru wiedzy obywatelskiej; ICCS IEA 2009.



○ w nawiasach błęd standardowy

■ Różnica jest istotna statystycznie na poziomie .05

□ Różnica nie jest istotna statystycznie

† Spełniono wymagania dotyczące wielkości próby dopiero po włączeniu zapasowych szkół

‡ Prawie spełniono wymagania dotyczące wielkości próby dopiero po włączeniu zapasowych szkół (szkół wylaszowanych, jako rezerwowe)

<sup>a</sup> Przebieg sondażowego badania nie spełnił międzynarodowych wymagań

<sup>a</sup> Zamierzona populacja w danym kraju jest inna niż zamierzona populacja w badaniu międzynarodowym

Wykres 2. Porównanie wyników na skali wiedzy w czasie: CIVED 1999 i ICCS 2009.

## Badania ICCS, ponieważ...

Wyniki badania ICCS mają socjologiczną wartość pod warunkiem, że nadają się do wykorzystania przy sprawdzaniu teoretycznych twierdzeń dotyczących publicznych zachowań i postaw nastolatków. Na treść pytań umieszczonych w kwestionariuszach badania ICCS największy wpływ mieli pedagodzy i politycy oświatowi. Nad narzędziami zbiorowo pracowali eksperci, wśród których socjologowie stanowili nieliczną mniejszość. Gdyby zatem przyjąć sposób prezentacji wyników skala po skali, zobaczylibyśmy młodzież, nauczycieli i szkoły różnych kontynentów, ale przede wszystkim pokazałybyśmy, co obecnie interesuje specjalistów od oświaty i urzędników odpowiedzialnych za edukację młodzieży w różnych częściach globu. Bardzo pouczające pod tym względem jest porównanie modułów europejskiego, azjatyckiego i latyno-amerykańskiego. Z powodów nietrudnych do odgadnięcia

uczniów Ameryki Łacińskiej uporczywie dopytywano, czy naprawdę wierzą, że rządzący nie mają jakichkolwiek zobowiązań wobec obywateli swojego państwa. Specyfika czasu i miejsca zdobywania wiedzy obywatelskiej została odwzorowana w uczniowskich kwestionariuszach. Doraźnym i ważnym celem badania ICCS było sprawdzenie, od czego zależy skuteczność tej edukacji.

Kwestionariuszowe pytania ułożyli pedagodzy, ale socjolog ma swoje własne pytania. Wywodzą się one z teoretycznych twierdzeń mówiących, dlaczego młodzież musi być taka, jaka jest. Alternatywny sposób przedstawienia międzynarodowego badania może zatem rozpocząć się od prezentacji dyskusji teoretyków. Dopiero w drugim kroku pokazanoby zagadnienia, dla których trafne pomiary badania ICCS mają rozstrzygające lub ważne znaczenie. Ten drugi sposób prezentacji przyjęto w niniejszym opracowaniu.

### **Obywatelska absencja czy zaangażowanie inaczej?**

Pierwszy powód skłaniający do sięgania po wyniki badania ICCS, to chęć odpowiedzi na pytanie o gotowość młodych do podejmowania ról obywatelskich. Wychowawcy są zaniepokojeni i dają wyraz temu odczuciu. Po wyborach do Parlamentu Europejskiego w 2009 roku okazało się, że w przedziale wiekowym 18-24 lata zagłosowało 29% wyborców uprawnionych do głosowania, czyli o 14 punktów procentowych mniej niż odsetek dla wszystkich grup wiekowych. Równie niepokojący był trend: we wcześniejszych wyborach z 2004 roku wzięło udział więcej wyborców z przedziału wiekowego 18-24 lata. Ten i podobne wyniki skłaniają badaczy do sięgania po określenia pokazujące powagę sytuacji: „depolityzacja” (Vrcan 2002); „rozczarowanie lub wyłączenie się ze społeczeństwa” (Norris 2004); *disenfranchisement* (Adsett 2003) – antonim wobec *franchisement* – nadanie prawa do udziału w wyborach; „wycofanie z życia publicznego” do kręgów rodziny i przyjaciół; „deficyt lub choroba obywatelskości” (Delli Carpini 2000); przyjęcie perspektywy „wycofanego obywatela” (Loader 2007); „obywatelska absencja” wynikająca z braku zainteresowania i apatii; „niezaangażowanie młodzieży” będące skutkiem personalizacji i prywatyzacji sfery publicznej (Lance Bennett 2008) i podobne. Pod tymi nazwami kryje się zauważone przez wielu badaczy małe zainteresowanie obywateli stanem ich społeczeństw. Szczególnie odnosi się to do młodych osób, które rzekomo w większym stopniu są obojętne na sprawy demokracji i wspólnego dobra.

Dane badania ICCS nie nadają się do rozstrzygnięcia sporu o to, czy ta obywatelska obojętność młodzieży jest przejściowym efektem powiązanym w naturalny sposób z cyklem życiowym, jak twierdzą jedni (Norris 2004,



O'Neill 2001, Adsett 2003) czy też cechą pokoleniową (Delli Carpini 2000, s. 3), która nie ulegnie naprawie wraz z dojrzwaniem, ponieważ charakteryzuje współczesne, nie zaś przeszłe młode roczniki. Niepełnoletni uczniowie są zaledwie potencjalnymi obywatelami, trzymanymi w stanie bierności, ale drażnionymi zachętami do obywatelskich działań. Z kolei porównanie wyników w testach wiedzy badania IEA o nazwie CIVED z 1999 roku z wynikami identycznego testu wiedzy z 2009 roku (ICCS) zdaje się potwierdzać istnienie niepojącego wychowawców trendu. Widać go w rezultatach pokazanych na wykresie 2. Wiedza obywatelska w większości krajów pogorszyła się.

Można ten empiryczny argument dezawuować twierdząc, że poziom obywatelskiej wiedzy nie jest składową zjawiska, gdyż tym, co powinno niepokoić wychowawców jest przede wszystkim brak gotowości u młodych do działania. Polski przypadek jest znaczący w tej wymianie zdań. Jest argumentem, żeby nie łączyć wiedzy obywatelskiej i gotowości do działania. Nasi uczniowie uzyskali w 1999 roku najwyższy wynik w teście obywatelskiej wiedzy i umiejętności, prezentując jednocześnie najniższą gotowość angażowania się w działania na rzecz wspólnego dobra. Również badanie z 2009 roku daje powód, by nie wiązać obywatelskiej wiedzy z obywatelskim działaniem. W 2009 roku polscy uczniowie nie stali już na czele ze względu na obywatelską wiedzę (zob.: wykres 1) oraz lokowali się w środku światowego peletonu ze względu na różne formy obywatelskiego zaangażowania (zob.: tabela 1).

Obywatelska pasywność, zbiorowa rezygnacja z praw wyborczych, wycofanie młodzieży z polityki niepokoją dorosłych, ponieważ w połączeniu z poczuciem deprivacji są dobrym podglebieniem dla ekstremizmu, populizmu i podobnych politycznych nieszczęść (Derks 2007). Ale nie wszyscy zgadzają się, że 'bierność i wycofanie' są trafnymi określeniami postaw młodych roczników wobec spraw publicznych. Wielu obserwatorów twierdzi, że obywatelskie zaangażowanie młodych nie jest mniejsze, chociaż jest inne w stosunku do oczekiwań i przyzwyczajęń dorosłych (Hirzalla & van Zoonen 2008, Mariën, Hooghe & Quintelier 2010, Stolle, Hooghe & Michelletti 2005). W dostrzeganiu tego odmiennego zaangażowania pomaga przekonanie o nowej jakości życia obywatelskiego, która pojawiła się wraz z rozwojem technologii komputerowej. W analizach występują takie pojęcia, jak e-demokracja, e-zarządzanie, e-partycypacja. Nowa jakość obywatelskiego zaangażowania nie może być sprowadzona wyłącznie do korzystania z internetu. Nowej technologii komunikowania towarzyszy także inna wrażliwość młodych osób. Wychowawcy i politycy chętnie powitaliby publiczne zaangażowanie młodych obywateli w znanych i sprawdzonych strukturach, takich jak polityczne partie, związki zawodowe, stowarzyszenia i kościoły. Oczekują

Tabela 1

Odsetek uczniów deklarujących, że uczestniczyli w obywatelskich działaniach, 2009 ICCS IEA;<sup>8</sup> „I has been involved”<sup>9</sup>

| Młodzieżówka partii politycznej lub związku zawodowego | Organizacja na rzecz ochrony środowiska naturalnego | Organizacja na rzecz praw człowieka | Dobrowolna grupa działająca na rzecz społeczności lokalnej | Grupa zbierająca datki na cele społeczne | Organizacja kulturalna | Kampania grupy młodych osób na rzecz jakiejś sprawy |           |                |           |               |           |                |           |
|--|---|-------------------------------------|--|--|------------------------|---|-----------|----------------|-----------|---------------|-----------|----------------|-----------|
| Dominikana   | 25  | Tajlandia                           | 71   | Dominikana                               | 50                     | Dominikana  | 70        | Belgia flam.   | 60        | Tajlandia     | 38        | Gwatemala      | 62        |
| Tajlandia  | 23  | Indonezja                           | 61   | Tajlandia                                | 39                     | Paragwaj  | 69        | Holandia       | 60        | Dominikana    | 33        | Rosja          | 62        |
| Gwatemala  | 22  | Dominikana                          | 58   | Kolumbia                                 | 36                     | Gwatemala   | 64        | Lichtenstein   | 58        | Gwatemala     | 28        | Tajlandia      | 59        |
| Paragwaj   | 19  | Kolumbia                            | 55   | Gwatemala                                | 34                     | Kolumbia  | 57        | Tajlandia      | 56        | Indonezja     | 24        | Dominikana     | 58        |
| Cypr   | 18  | Gwatemala                           | 55   | Indonezja                                | 31                     | Tajlandia   | 57        | Gwatemala      | 55        | Nowa Zeland.  | 23        | Paragwaj       | 54        |
| Anglia   | 15  | <b>Polska</b>                       | <b>50</b>  | Paragwaj                                 | 31                     | Irlandia  | 50        | Dominikana     | 54        | Meksyk        | 22        | Kolumbia       | 45        |
| Meksyk   | 15  | Paragwaj                            | 49   | Meksyk                                   | 25                     | Meksyk  | 46        | Cypr           | 53        | Paragwaj      | 22        | Chile          | 42        |
| Kolumbia   | 14  | Grecja                              | 43   | Rosja                                    | 23                     | Estonia   | 44        | Luksemburg     | 52        | Cypr          | 18        | Meksyk         | 39        |
| Indonezja  | 14  | Bulgaria                            | 41   | Cypr                                     | 22                     | Chile   | 40        | Norwegia       | 52        | Rosja         | 18        | Łotwa          | 38        |
| Malta  | 14  | Meksyk                              | 40   | Bulgaria                                 | 21                     | Indonezja   | 40        | Paragwaj       | 52        | Bulgaria      | 17        | Bulgaria       | 37        |
| Nowa Zeland.   | 13  | Rosja                               | 39   | Grecja                                   | 17                     | Nowa Zeland.  | 40        | Austria        | 51        | Kolumbia      | 17        | Lichtenstein   | 35        |
| Austria  | 11  | Cypr                                | 38   | Luksemburg                               | 17                     | Anglia  | 39        | Indonezja      | 50        | Litwa         | 17        | Luksemburg     | 35        |
| Lichtenstein   | 11  | Litwa                               | 35   | <b>Polska</b>                            | <b>17</b>              | Łotwa   | 38        | Szwajcaria     | 49        | Grecja        | 16        | Słowenia       | 35        |
| Litwa  | 11  | Łotwa                               | 33   | Chile                                    | 16                     | Bulgaria  | 37        | Nowa Zeland.   | 47        | Malta         | 16        | Austria        | 33        |
| Luksemburg   | 11  | Chile                               | 31   | średnia międ.                            | 16                     | Malta   | 36        | <b>Polska</b>  | <b>47</b> | <b>Polska</b> | <b>15</b> | Estonia        | 30        |
| Rosja  | 11  | średnia międ.                       | 29   | Litwa                                    | 15                     | <b>Polska</b>                                       | <b>36</b> | Anglia         | 46        | Austria       | 14        | średnia międ.  | 29        |
| średnia międ.  | 10  | Honk Kong                           | 29   | Włochy                                   | 14                     | Austria   | 35        | Meksyk         | 44        | Łotwa         | 14        | Grecja         | 27        |
| Bulgaria   | 9   | Słowenia                            | 28   | Lichtenstein                             | 14                     | średnia międ.                                       | 34        | Słowenia       | 44        | Luksemburg    | 14        | <b>Polska</b>  | <b>27</b> |
| Chile  | 9   | Włochy                              | 26   | Hiszpania                                | 14                     | Honk Kong   | 33        | Irlandia       | 43        | średnia międ. | 14        | Cypr           | 25        |
| Estonia  | 9   | Luksemburg                          | 26   | Austria                                  | 13                     | Rosja   | 30        | Kolumbia       | 41        | Słowenia      | 13        | Litwa          | 25        |
| Łotwa  | 9   | Malta                               | 23   | Łotwa                                    | 13                     | Luksemburg  | 28        | Bulgaria       | 40        | Anglia        | 12        | Słowacja       | 24        |
| Grecja   | 8   | Czechy                              | 21   | Szwajcaria                               | 13                     | Słowacja  | 27        | Chile          | 40        | Norwegia      | 12        | Włochy         | 23        |
| Irlandia   | 8   | Nowa Zeland.                        | 21   | Słowacja                                 | 12                     | Cypr  | 26        | średnia międ.  | 39        | Belgia flam.  | 11        | Norwegia       | 23        |
| Norwegia   | 8   | Szwajcaria                          | 21   | Norwegia                                 | 10                     | Lichtenstein  | 26        | Grecja         | 37        | Włochy        | 11        | Szwajcaria     | 23        |
| Honk Kong  | 8   | Austria                             | 19   | Słowenia                                 | 10                     | Hiszpania   | 26        | Dania          | 36        | Lichtenstein  | 11        | Hiszpania      | 22        |
| Szwecja  | 7   | Estonia                             | 19   | Czechy                                   | 9                      | Szwajcaria  | 26        | Honk Kong      | 34        | Chile         | 10        | Indonezja      | 21        |
| Słowacja   | 6   | Słowacja                            | 19   | Irlandia                                 | 9                      | Słowenia  | 24        | Hiszpania      | 32        | Tajwan Taipei | 10        | Irlandia       | 20        |
| Słowenia   | 6   | Anglia                              | 18   | Malta                                    | 9                      | Holandia  | 24        | Litwa          | 31        | Estonia       | 10        | Czechy         | 19        |
| Szwajcaria   | 6   | Hiszpania                           | 18   | Anglia                                   | 8                      | Belgia flam.  | 23        | Czechy         | 29        | Irlandia      | 10        | Belgia flam.   | 17        |
| Holandia   | 6   | Lichtenstein                        | 17   | Estonia                                  | 8                      | Włochy  | 23        | Malta          | 28        | Słowacja      | 9         | Anglia         | 17        |
| Belgia flam.   | 5   | Belgia flam.                        | 15   | Belgia flam.                             | 7                      | Litwa   | 23        | Rosja          | 28        | Szwajcaria    | 8         | Malta          | 17        |
| Włochy   | 5   | Holandia                            | 14   | Nowa Zeland.                             | 7                      | Grecja  | 21        | Słowacja       | 26        | Honk Kong     | 8         | Nowa Zeland.   | 14        |
| Hiszpania  | 5   | Norwegia                            | 13   | Szwecja                                  | 7                      | Tajwan -Taipei                                      | 20        | Włochy         | 24        | Hiszpania     | 7         | Szwecja        | 14        |
| Tajwan- Taipei   | 4   | Irlandia                            | 10   | Holandia                                 | 7                      | Norwegia  | 20        | Szwecja        | 23        | Holandia      | 7         | Dania          | 13        |
| Czechy   | 4   | Tajwan- Taipei                      | 9  | Honk Kong                                | 6                      | Korea Pld.  | 18        | Łotwa          | 22        | Czechy        | 6         | Holandia       | 12        |
| Dania  | 4   | Finlandia                           | 9  | Tajwan- Taipei                           | 3                      | Finlandia   | 14        | Finlandia      | 20        | Dania         | 6         | Finlandia      | 10        |
| Korea Pld.   | 4   | Szwecja                             | 8  | Dania                                    | 3                      | Szwecja   | 14        | Tajwan- Taipei | 17        | Szwecja       | 6         | Korea Pld.     | 10        |
| <b>Polska</b>  | <b>4</b>  | Korea Pld.                          | 5  | Korea Pld.                               | 2                      | Czechy  | 13        | Estonia        | 15        | Finlandia     | 2         | Honk Kong      | 9         |
| Finlandia  | 3   | Dania                               | 3  | Finlandia                                | 1                      | Dania   | 12        | Korea Pld.     | 8         | Korea Pld.    | 2         | Tajwan- Taipei | 6         |

od młodych zaangażowania długotrwałego i ufego, najlepiej wyrażającego się w delegowaniu reprezentantów obarczonych zadaniem realizacji woli ludu. Lojalność wobec reprezentantów ludu i konsekwencja w podejmowaniu

<sup>8</sup>Zob.: SCHULZ W. et al., *op. cit.*, s. 132.

<sup>9</sup>Pytanie brzmiało: Czy kiedykolwiek włączałaś/włączałeś się w działania którejs z wymienionych poniżej organizacji, klubów, grup? a) organizacji młodzieżowej związanej z partią polityczną, b) organizacji działającej na rzecz środowiska, c) organizacji działającej na rzecz praw człowieka, d) grupy wolontariatu pomagającej społeczności, e) organizacji zbierającej pieniądze na cele społeczne, f) etnicznej organizacji kulturalnej, g) religijnej wspólnoty lub organizacji, h) grupy młodych ludzi, organizujących kampanię na rzecz jakiejś sprawy.

wyborczych decyzji są tu szczególnie cennymi cnotami obywateli. W badaniu ICCS atrakcyjność tak pojmowanego obywatelstwa mierzona jest na skali ważności „konwencjonalnego obywatelstwa”<sup>10</sup>.

Zakłopotanie wychowawców i polityków politycznymi zachowaniami młodzieży bierze się stąd, że młodzi ludzie niechętnie włączają się w działania tradycyjnych, hierarchicznych organizacji; wybierają raczej działania poza-instytucjonalne. Zamiast długotrwałego i ufnego zaangażowania wybierają krótkotrwały udział w doraźnych akcjach; działaniach służących osiągnięciu pojedynczego celu, jednej sprawy, w jednej sytuacji, w szczególnym kontekście. W miejsce aktywności w formalnych, organizacyjnych strukturach młodzi ludzie preferują nieformalne formy poparcia takich celów, jak troska o środowisko, zmniejszenie biedy w skali globalnej, zwiększenie sprawiedliwości, też w skali globalnej; także kwestie stylów życia, opieki nad ciałem, fizycznej aktywności i podobne. Nietradycyjne są tu formy działań, np. etyczna konsumpcja, demonstracje, listy, petycje, czyli rozmaite formy „działań bezpośrednich”, bez udziału lub nawet wbrew pośrednikom, tj. demokratycznie wybranym reprezentantom ludu. W badaniu ICCS atrakcyjność tak rozumianego obywatelstwa można rozpoznawać po wyniku uczniów na skali zaangażowanego obywatelstwa (ang. *social movement related citizenship*)<sup>11</sup>.

Żadne badanie nie powie, czy nowe formy publicznego zaangażowania, tzn. „polityczna partycypacja inaczej” ma ten sam ciężar i funkcje, co tradycyjne sposoby politycznej aktywności; czy ta odmiennie ukierunkowana

<sup>10</sup>Skala: „konwencjonalnego obywatelstwa” CITCON (ang. *Student perceptions of the importance of conventional citizenship*) powstała w wyniku skalowania reakcji uczniów na pytanie: „Jak ważne są następujące zachowania, aby być dobrym dorosłym obywatelem? Bardzo ważne, Dość ważne, Nie bardzo ważne, Wcale nieważne.”

|         |   |
|---------|---|
| IS2P21A | głosowanie w każdym wyborach  |
| IS2P21B | przynależność do partii politycznej   |
| IS2P21C | poznawanie historii swojego kraju   |
| IS2P21D | śledzenie wydarzeń politycznych w prasie, radiu, telewizji lub przez internet |
| IS2P21E | okazywanie szacunku ludziom rządzącym krajem                                  |
| IS2P21F | uczestniczenie w dyskusjach politycznych                                      |

<sup>11</sup>Skala: „zaangażowanego obywatelstwa” CITSOC (ang. *Student perceptions of the importance of social movement related citizenship*) powstała w wyniku skalowania reakcji uczniów na pytanie: „Jak ważne są następujące zachowania, aby być dobrym dorosłym obywatelem? Bardzo ważne, Dość ważne, Nie bardzo ważne, Wcale nieważne.”

|         |  |
|---------|--|
| IS2P21G | uczestniczenie w pokojowych protestach przeciwko prawu, które uważa się za niesprawiedliwe |
| IS2P21H | praca społeczna na rzecz ludzi w swojej społeczności lokalnej                              |
| IS2P21I | uczestniczenie w działaniach na rzecz praw człowieka                                       |
| IS2P21J | uczestniczenie w działaniach na rzecz ochrony środowiska                                   |

energia równoważy kurczenie się tradycyjnych, tj. organizacyjnych działań. Badania ICCS może natomiast pokazać, czy już w grupie czternastolatków widoczne są zmiany wrażliwości polegające na odchodzeniu od „konwencjonalnego obywatelstwa” do „obywatelstwa zaangażowanego”, czyli takiego, które nie zwraca się do politycznych reprezentantów, lecz bolące sprawy bierze we własne ręce. Na odpowiedź czeka pytanie, czy młodzi obywatele po dziesięciu latach od 1999 roku chętniej czy mniej chętnie podkreślają wartość „konwencjonalnego obywatelstwa”, chętniej czy mniej chętnie wskazują atrakcyjność „zaangażowanego obywatelstwa”, czyli obywatelstwa, które nie ogląda się i nie czeka na inicjatywy formalnych instytucji demokracji. W pomiarze z 1999 roku i w badaniu z 2009 roku zadano podobne pytania, więc po przezwycięzeniu technicznych komplikacji związanych z konstrukcją wspólnego wymiaru dla dwóch pomiarów zapewne uda się zobaczyć trend. Może to będzie taka zmiana, o jakiej pisali wychowawcy zaniepokojeni obywatelskim wycofaniem się młodych osób.

O dystansie dzielącym tezy teoretyków i wyniki empirycznych pomiarów wiele mówi sprawdzenie trafności następującego rozumowania: zgodnie z diagnozą trendu i przypuszczeniami teoretyków uczniowie z krajów od dawna demokratycznych powinni lokować się wysoko na „skali zaangażowanego obywatelstwa” i nisko na „skali konwencjonalnego obywatelstwa”. Tymczasem pomiary ICCS z 2009 roku pokazały, że uczniowie z takich ustabilizowanych demokracji, jak Austrii, Belgii, Danii, Anglii, Finlandii, Nowej Zelandii i Szwecji znaleźli się w międzynarodowych porównaniach poniżej mediany na obydwu skalach, natomiast średnie uczniów z Kolumbii, Dominikany, Gwatemalii, Indonezji, Paragwaju i Tajlandii na obu skalach wyskakują wysoko powyżej mediany. Przy takich niezgodnościach teoretycznych przewidywań i rzeczywistych pomiarów badacz oznajmia zazwyczaj, że potrzebne są dalsze analizy albo kolejne badania.

### **Pytania o przyczyny obywatelskiej bierności**

Wychowawcy i politycy zauważyli, że młodzież niechętnie angażuje się w działania na rzecz wspólnego dobra. W wyjaśnieniach tego stanu rzeczy pojawiają się pojęcia znane z teorii społecznego uczenia się. Problemem jest teraz rozpoznanie przyczyn obywatelskiego wycofania. Obserwowana miałość obywatelskich działań jest skutkiem słabej motywacji. Ta z kolei zależy od tego, co wykonawca działania myśli o sobie, oraz od tego, co myśli o zadaniu.

Gdy myśli o sobie, to czy jest przekonany, że potrafi wykonać zadanie? Bariery mogą wydawać się ponad możliwości wykonawcy i paraliżować wolę

działania (Vanhouette 2007). Badanie ICCS daje możliwość sondowania tej własności. Jeśli uczeń myśli, że niewiele może zrobić, jego bezradność będzie widoczna w odpowiedziach zsumowanych w skali „poczucia wpływu na decyzje dotyczące szkoły” (zob.: tabela 2).

Paraliżującymi barierami są brak czasu, niezbędnych informacji, pieniędzy, umiejętności i in. Na poziomie agregatowym, czyli na poziomie krajów, miarą gotowości podejmowania działań obywatelskich są odsetki uczniów angażujących się w formy działań pokazane w tabeli 1. Brak czasu u młodych ludzi można rozpoznać po wynikach uzyskiwanych przez uczniów danego kraju w testach wiedzy przyrodniczej, matematycznej i czytania ze zrozumieniem w badaniu PISA (OECD). Poziom obywatelskich umiejętności ma w badaniu ICCS miary obiektywne i subiektywne, tj. oparte na deklaracjach. Obiektywną miarą obywatelskich umiejętności jest wynik w teście wiedzy pokazany na wykresie 1. Trafną miarą subiektywnego przekonania uczniów o poziomie własnej wiedzy obywatelskiej jest wynik kraju na skali „poczucia własnej politycznej efektywności”. Sposób operacjonalizacji tej własności uczniów w badaniu ICCS pokazuje tabela 3.

Tabela 2

Twierdzenia, z których powstała skala „poczucia wpływu na decyzje dotyczące szkoły” (ang. *Student perceptions of influence on decisions about school*).

Nazwa skali STUDINF<sup>12</sup>. Wpływ dotyczy:

|         |                           |
|---------|---------------------------|
| IS2G17A | sposobu nauczania         |
| IS2G17B | treści nauczania          |
| IS2G17C | materiałów dydaktycznych  |
| IS2G17D | planu lekcji              |
| IS2G17E | reguł panujących w klasie |
| IS2G17F | reguł szkolnych           |

Na indywidualnym poziomie analiz danych ICCS należy znaleźć inny wskaźnik „braku czasu” niż miara zaabsorbowania nauką szkolną. Jest to możliwe, ponieważ uczniowie odpowiadali na pytanie: *Jak dużo czasu w powszedni dzień poza szkołą poświęcasz na: a) oglądanie telewizji, filmów video lub DVD dla rozrywki, b) odrabianie lekcji lub uczenie się do szkoły, c) używanie komputera/internetu dla rozrywki, d) czytanie dla rozrywki, e) czatowanie z przyjaciółmi, wysyłanie sms-ów, używanie komunikatorów*

<sup>12</sup>„W jakim stopniu bierze się pod uwagę Twoją opinię w tej szkole podczas podejmowania decyzji w następujących sprawach? W dużym stopniu, W średnim stopniu, W małym stopniu, Wcale.”

Tabela 3

Twierdzenia, z których powstała skala „poczucia własnej politycznej efektywności”  
(ang. *Students' sense of internal political efficacy*). Nazwa skali INPOLEF

|         |  |
|---------|--|
| IS2P23A | Wiem więcej o polityce niż większość moich rówieśników.                          |
| IS2P23B | Zazwyczaj mam coś do powiedzenia, kiedy dyskutuje się o problemach politycznych. |
| IS2P23C | Potrafię łatwo zrozumieć większość spraw politycznych.                           |
| IS2P23D | Warto wysłuchać moich opinii o polityce.   |
| IS2P23E | Jako dorosły człowiek będę potrafił(a) uczestniczyć w życiu politycznym.         |
| IS2P23F | Dobrze rozumiem sprawy polityczne, które dotyczą tego kraju.                     |

*synchronicznych typu Gadu-Gadu, f) spędzanie czasu z przyjaciółmi.* Mogli odpowiedzieć: *Wcale, Mniej niż 30 minut, Około 30–60 minut, Około 1–2 godziny, Więcej niż 2 godziny.*

Ten przykład operacjonalizacji „braku czasu na działania w sferze publicznej” pokazuje, że zarówno analizy na poziomie agregatowym (całych krajów), jak i na poziomie indywidualnym będą korzystały z bogatego zestawu pomiarów. Jeśli przyczyną obywatelskiego wycofania młodych osób jest brak poczucia osobistej sprawczości (ang. *low expectancy for success*), badanie ICCS bez wątpienia pozwoli to zobaczyć.

Niska motywacja do uczestniczenia w sprawach publicznych zależy także od tego, co osoba myśli o zadaniu, tj. od tego, czy ma ono wartość, „czy warto się męczyć”. Tym razem należałoby szukać wskaźników dla uszczegółowień wartości zadania. Ono jest doniosłe, ponieważ wykonywanie czynności sprawia radość; ponieważ wykonywanie przynosi odłożone w czasie korzystne skutki, czyli jest ogólnie użyteczne; wreszcie ponieważ to jest właśnie ta dyscyplina, w której uczestniczę, ta rywalizacja, którą uważam za ważną. Gdyby podążać za sugestiami teorii społecznego uczenia się należałoby znaleźć wskaźniki dla: (1) przekonania, że z uczestnictwa płynie radość i satysfakcja, (2) przekonania, że uczestnictwo w sprawach publicznych należy do zakresu odpowiedzialności członka społeczeństwa, (3) uznania, że problemy publiczne zasługują na to, by się angażować w ich rozwiązanie – są istotne, ważne, (4) przekonania, że moje/twoje zaangażowanie robi różnicę, nie jest bez znaczenia.

Jeśli młodzi ludzie nie wyrażają takich opinii, okazują tym samym niską motywację do obywatelskiego działania. Ponieważ jednak kwestionariusze badania ICCS nie powstawały zgodnie z sugestiami teorii społecznego

uczenia się, dlatego wartość zadania, jakim jest uczestniczenie w sferze publicznej, należy rozpoznać na podstawie niedoskonałych miar.

### **Młodzież świata, młodzież polska**

Główną intencją niniejszego artykułu było pokazanie międzykrajowego badania ICCS, szczególnie zaś przedstawienie jego użyteczności do rozstrzygnięcia twierdzeń wyjaśniających postawy współczesnej młodzieży wobec sfery publicznej. Wychowawcy i politycy dostrzegają niekorzystne tendencje i apelują o ich wyjaśnienie. W odpowiedzi socjologowie sprawdzają, czy polityczna mobilizacja rzeczywiście słabnie. Mocno stawiana jest bowiem teza, że mamy do czynienia nie ze zmniejszeniem zaangażowania, lecz ze zmianą formy. Weryfikacji wymagają tezy dotyczące przyczyn słabnięcia obywatelskich motywacji. Czy młodzież dystansuje się wobec polityki i sfery publicznej ponieważ nie zaznała jeszcze satysfakcji płynącej ze zbiorowego działania na rzecz wspólnego dobra, czy dlatego, że nie przekonano jej o wadze obywatelskiego obowiązku? Może nie widzi związku własnego położenia i decyzji politycznych? Jest jeszcze możliwe, że w poczuciu bezsilności nie wie, że każdy głos robi różnicę. Analiza wyników pokaże, który z powyższych mechanizmów jest najbardziej powszechny, najbardziej znaczący. Kolejne pytania będą dotyczyć społecznych aktorów najbardziej odpowiedzialnych za istniejący stan.

Mało miejsca poświęcono w tym opracowaniu zagadnieniu, które dla wielu jest najciekawsze, mianowicie miejscu polskiej młodzieży na tle rówieśników z wielu kontynentów. Istnieje kilka powodów tego usunięcia polskich uczniów z pierwszego planu. Najważniejszym jest pilna potrzeba wypracowania planu analiz. Najlepszym przewodnikiem badacza w jego postępowaniu jest dobra teoria. Przymiarki danych do teorii są zatem potrzebą chwili. Drugim powodem jest zmiana polskich uczniów, która nastąpiła w czasie minionych dziesięciu lat. Badanie CIVED z 1999 roku pokazało naszą grupę uczniów w szczególnym i zaskakującym świetle. Nie dość, że „najmądrzejsi w świecie” ze względu na wiedzę i umiejętności obywatelskie, to jeszcze jako zbiorowość osoby bardzo wyraziste – na początku lub na końcu międzynarodowego peletonu ze względu na wiele społecznych charakterystyk<sup>13</sup>. Normalizację, która nastąpiła od tamtego pomiaru dobrze widać w tabeli 7. Zestawiono tu odpowiedzi polskich uczniów i ich rówieśników z innych krajów na pytania sprawdzające siłę przekonań demokratycznych. Zbiorowość

<sup>13</sup>Zob.: KOSELA K., RYCHWAŁSKA A., *Polska młodzież w świetle badań międzynarodowych* [w:] Szkoła w dobie Internetu, red. Nowak S., Winkowska-Nowak K., Rycielska L., Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2009.

przebadana w naszym kraju nieznacznie tylko różni się od stanu przeciętnego dla wszystkich uczestników badania. Nie należy ubolewać z tego powodu, ale też nie można uchylić się od odpowiedzi – co się stało, jaka jest przyczyna i jakie znaczenie tej zmiany? Jak długo nie ma wyjaśnienia, a zaledwie nieliczne hipotezy, młodzi uczniowie z Polski stają na uboczu; czekają na swoją kolej.

Tabela 7

Porównanie odsetków odpowiedzi uczniów z Polski z uśrednionymi odsetkami dla wszystkich młodych uczestników badania ICCS

| Twierdzenia badające afirmację demokratycznych wartości przez uczniów             | Odsetek odpowiedzi wskazujących na afirmację wartości demokratycznych |                           | Odsetki w Polsce są istotnie wyższe/niższe niż w międzynarodowej próbie |
|---|---|---------------------------|---|
|   | średnia międzynarodowa  | w grupie polskich uczniów |   |
| Każdy powinien mieć zawsze prawo do swobodnego wyrażania swoich opinii.           | 72  | 71                        | –   |
| Powinny być przestrzegane prawa społeczne i polityczne wszystkich ludzi.          | 58  | 56                        | –   |
| Ludzie powinni zawsze mieć prawo do swobodnego, publicznego krytykowania rządu.   | 33  | 40                        | ▲   |
| Wszyscy obywatele powinni mieć prawo do swobodnego wybierania swoich przywódców.  | 57  | 57                        | –   |
| Ludzie powinni móc protestować przeciwko prawu, które uważają za niesprawiedliwe. | 46  | 40                        | ▼   |
| W politycznym proteście nigdy nie powinno się stosować przemocy.                  | 50  | 47                        | ▼   |

Odsetki w Polsce są istotnie **wyższe** niż w międzynarodowej próbie ▲

Odsetki w Polsce są istotnie **niższe** niż w międzynarodowej próbie ▼

Wiadomo także, że to czekanie nie będzie długie. Gdy stanie się jasne, jaki mechanizm popycha lub powstrzymuje młodych ludzi przed włączeniem się w życie obywatelskie, powróci pytanie o młodych Polaków. Kraje ponosiły koszty udziału w badaniu ICCS, żeby mieć narzędzie do rozwiązywania swoich miejscowych problemów, dlatego konieczny będzie powrót do pytań o lokalne zjawiska. Porównania polskich uczniów z ich zagranicznymi rówieśnikami pokażą, czy rzeczywiście istnieją powody, by uskarżać się



w Polsce na bierność młodzieży. Dzięki porównaniom zobaczymy, czy najważniejszą przyczyną obywatelskiego wycofania jest brak poczucia odpowiedzialności za wspólnotę, czy też brak przekonania, że dobro wspólnoty jest też dobrem jej członków. Przyczyna może jeszcze tkwić w braku dobrych doświadczeń związanych z uczestnictwem w zbiorowych przedsięwzięciach albo w rozczarowaniu polityką i wynikającemu z rozczarowania przekonaniu, że przy obecnym sposobie uprawiania polityki działania młodych osób w ramach instytucji nie mają znaczenia, są nieskuteczne.

Rozpoznanie mechanizmu skłaniającego do lub odpychającego od podejmowania działań obywatelskich musi być wcześniejsze niż namysł nad sytuacją młodych mieszkańców naszego kraju. Nie tylko młodzi ludzie odczuwają niepokój w związku z coraz większą niepewnością gospodarczą i malejącym bezpieczeństwem socjalnym. Nie tylko w młodych grupach wiekowych zachwiała się wiara w zdolności polityków i w skuteczność demokratycznych instytucji. Patrzymy uważniej na młodzież, ale dostrzegamy tam zagęszczenie zjawisk obecnych także w starszych segmentach społeczeństwa. Nie tylko młodym ludziom należy wyjaśniać, że „bycie obywatelem nie jest sportem obserwatorów” (Putnam 2000, s. 41). Zbiorowe działania na rzecz wspólnego dobra są niezbędne; jednocześnie niezbędne jest poczucie odpowiedzialności w działaniach bezpośrednich i tych podejmowanych w ramach demokratycznych instytucji. „Wkurzeni” obywatele bywali niebezpieczni dla demokracji. Gdy to obywatelskie rozczarowanie i irytację odnajdujemy w deklaracjach uczniów, wówczas łatwiej jest rozpoznać przyczyny, mechanizmy i potencjalne remedia. Takie jest usprawiedliwienie i cel badań młodzieży. Także badań ICCS.

**Krzysztof Koseła**

**Project 'International Civic and Citizenship Education Study' (ICCS) –  
a New Source of Data about Young People**

*Abstract*

The aim of the article is to present the results of a project 'International Civic and Citizenship Education Study' executed in the winter and early spring of 2009. It also introduces the research issues and encourages to use the data when it is available for analysis. The subject of the research were 14-year-old students, teachers running their classes and headmasters of the schools which were drawn to investigate the students and teachers.

Announced in June 2010, the results of civics tests and measurements of attitudes of 14-year-old students towards public affairs as well as the attitudes of teachers and data about the school environment from 39 countries will become the subject of analysis for the researchers interested in youth and education over the next few years. The research CivEd (1999/2000) showed the results of Polish students and their contemporaries from 27 countries on 11 scales created in 2000 and on 12 scales added later, i.e. at the stage of secondary analysis, which was done, among the others, for the purposes of monitoring the implementation of Lisbon Strategy within active citizenship. The research ICCS IEA, performed a decade later, led to emergence of 33 scales, including many scales referring to Europe and European integration. A great number of repeated questions allows keeping tracks of trends in knowledge and attitudes, i.e. educational and pedagogical achievements/failures of school and non-school environments.

Justyna Nyćkowiak\*

## POKOLENIOWE UWARUNKOWANIA OPINII NA TEMAT PRZEMIAN POLITYCZNYCH W POLSCE PO 1989 ROKU W ŚWIETLE DANYCH POLPAN 1993-2008

### Wprowadzenie

Analizy, których celem jest ukazanie konsekwencji doświadczeń okresu stanu wojennego oraz „Okrągłego Stołu”, obejmują różne kategorie osób. W wydarzeniach tych upatruje się impulsów dla kształtowania wspólnych dla pewnych kategorii wiekowych doświadczeń, związaną z nimi definicją sytuacji oraz towarzyszącym jej aspiracjom. Ich zakres może być także uzależniony od stopnia zaangażowania w wydarzenia polityczne i związanych z nimi indywidualnych wyborów (Shabad, Słomczyński 2000, s. 36). Zainteresowanie badaczy kieruje się zazwyczaj ku tym kohortom, które znajdują się w jakimś przełomowym, kluczowym z punktu widzenia dalszych losów jednostki momencie życia. Oznacza to, że w przypadku wystąpienia znaczącego wydarzenia, analizie poddawane są wyniki badań nad określoną kategorią wiekową, u której potencjalnie może pojawić się poczucie wspólnoty doświadczeń (Mach 2003).

W przypadku tego artykułu zastosowane zostanie inne podejście. W ciągu dziewięciu lat, tzn. od 1981 do 1989 roku, nastąpiły w Polsce dwa wydarzenia o fundamentalnym dla dalszych przemian polityczno-gospodarczych znaczeniu – stan wojenny i „Okrągły Stół”. W szczególny sposób wydarzeń tych, a zwłaszcza związanych z reformami „Okrągłego Stołu”, doświadczyły dwie kategorie wiekowe. Podstawą dla ich wyróżnienia jest więc zarówno wiek w chwili wystąpienia wymienionych wyżej wydarzeń, jak również kombinacja obydwu wydarzeń w znaczących momentach życia.

Pierwsza kategoria to osoby, które doświadczyły znaczących przemian politycznych w okresie później adolescencji, druga to osoby, dla których wydarzenia te przypadły na okres wczesnej adolescencji. W warunkach polskich oznacza to, że pierwsza kategoria osób doświadczywszy wydarzeń stanu wojennego miała 23-27 lat, druga 16-20 lat, natomiast w trakcie kolejnego

---

\* **Justyna Nyćkowiak** – magister socjologii (2006) i magister politologii (2007). Doktorantka na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowanie badawcze Autorki dotyczy karier politycznych, zachowań wyborczych i nierówności społecznych.

znaczącego wydarzenia - „Okrągłego Stołu” odpowiednio 31-35 lat i 24-28 lat.

Tabela 1

Wiek respondentów w 1981 i 1989 roku oraz w czterech momentach pomiaru (1993, 1998, 2003, 2008)

| Rok  | I kategoria<br>urodzeni w latach 1958-1962<br>(N=158) | II kategoria<br>urodzeni w latach 1966-1970<br>(N=94) | Sytuacja polityczna w latach 1981 i 1989 oraz w wybranych momentach pomiaru  |
|------|---|---|--|
| 1981 | 23-27 lat   | 16-20 lat   | Stan wojenny   |
| 1989 | 31-35 lat   | 24-28 lat   | „Okrągły stół”   |
| 1993 | 35-39 lat   | 28-32 lata  | Rząd Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego  |
| 1998 | 40-44 lata  | 33-37 lat   | Od 1997 roku rząd Akcji Wyborczej Solidarność i Unii Wolności (od 2000 roku mniejszościowy rząd Akcji Wyborczej Solidarność)   |
| 2003 | 45-49 lat   | 38-42 lata  | Od 2001 roku rząd Sojuszu Lewicy Demokratycznej, Unii Pracy i Polskiego Stronnictwa Ludowego (od 2005 rząd Prawa i Sprawiedliwości, Ligi Polskich Rodzin i Samoobrony) |
| 2008 | 50-54 lata  | 42-46 lat   | Od 2007 rząd Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego  |

Źródło: opracowanie własne.

W 1981 roku pierwsza kategoria osób mających 23-27 lat kończyła edukację, usamodzielniała się, zakładała rodzinę, była w stanie brać czynny udział w życiu politycznym, a przynajmniej świadomie obserwować przemiany polityczne początku lat 80., w tym zwłaszcza doświadczyła wydarzeń lat 1981-1983. Dzieciństwo tych osób przypadło na okres głębokich przemian politycznych w Polsce (1957-1961), a więc można założyć że w procesie ich socjalizacji znalazł odzwierciedlenie „klimat” tamtego okresu. W 1989 roku osoby te miały 31-35 lat, można zatem przyjąć, że posiadały ustabilizowaną sytuację rodzinną i zawodową, idealnie odpowiadały też potrzebom nowego rynku pracy.

W 1981 roku druga kategoria osób miała 16-20 lat, a więc nie posiadała pełni praw politycznych, uczyła się (w perspektywie przez kolejne 4-8 lat), pośrednio odczuła sytuację polityczną stanu wojennego, nie mając realnej możliwości podjęcia jakichkolwiek działań. W 1989 roku osoby te miały 24-28 lat, a więc w pełni świadomie mogły brać udział w wydarzeniach „Okrągłego Stołu”, wyborach czerwcowych itd. Próby ich usamodzielnienia się przypadły na okres intensywnych przemian gospodarczych i społecznych,

można więc przypuszczać, że wymagało to wypracowania przez tę kategorię osób szczególnych strategii przystosowawczych. Należy pamiętać, że osoby z kategorii pierwszej były tu w sytuacji uprzywilejowanej, mając na swoim koncie zarówno zdobyte wykształcenie, ale także doświadczenie zawodowe i w większości przypadków ustabilizowaną sytuację rodzinną.

### **Tło teoretyczne i hipotezy**

Doświadczenia szczególnie traumatycznych wydarzeń politycznych w okresie adolescencji powinny wpłynąć m.in. na sposób postrzegania tych zdarzeń. Fazy życia jednostek i znaczące wydarzenia polityczne, jakie im towarzyszą, w istotnym stopniu modyfikują ocenę przeobrażeń polityczno-gospodarczych. Zależność ta będzie silniejsza w przypadku określonych kategorii wiekowych, doświadczających istotnych politycznych przemian w najbardziej niewralgicznych okresach nabywania kompetencji społecznych (Zielińska 2006, s. 27).

Można założyć, że z uwagi na różne doświadczenia okresu, w którym najsilniej kształtuje się światopogląd oraz system wartości, obydwie badane kategorie respondentów inaczej postrzegają będą przemiany 1989 roku oraz następujące po nich reformy polityczno-gospodarcze. Będą też w związku z tym inaczej oceniać sytuację aktualną oraz szansę na jej poprawę. Dodatkowym argumentem za tym, aby przyjrzeć się właśnie tym dwóm kategoriom osób jest fakt, że to one są w stanie, obecnie i w najbliższej przyszłości, istotnie wpływać na swoje otoczenie, zwłaszcza poprzez działalność polityczną. W tym kontekście zasadnicze znaczenie może mieć utrwalanie wzorów kultury politycznej, zwłaszcza ocen i wzorów zachowań (Sekuła 2003).

Dla przeprowadzanej analizy istotne są niektóre charakterystyki pokolenia dzisiejszych pięćdziesięciolatków (pierwsza kategoria respondentów), któremu przypisuje się szczególne cechy decydujące o tym, w jaki sposób ocenia ono przemiany polityczne. Zdaniem autorów podejmujących tę tematykę, jest to pokolenie ludzi rozczarowanych nieskuteczną działalnością polityczną na przełomie lat 80., wycofanych, skoncentrowanych na indywidualistycznych celach i na rodzinie. Osoby te w wielu przypadkach wykorzystywały szanse, jakie otworzył przed nimi nowy rynek pracy, jednak rozbudzone nadzieje i ambicje nie znalazły potwierdzenia w obserwowanych przez nich przemianach politycznych (Zielińska 2006).

Porównanie opinii dwóch opisywanych w artykule kategorii respondentów wydaje się szczególnie istotne z uwagi na to, że o szansach życiowych młodszej kohorty w znacznej mierze decydowała sytuacja kohorty starszej o 5-8 lat. Ograniczenie możliwych wyborów politycznych i gospodarczych

w przypadku młodszej z kategorii oznaczało brak bezpośredniego doświadczenia korzyści płynących z przemian ustrojowych. Wpłynęło to istotnie na ocenę owych przemian i orientację polityczną osób urodzonych w latach 1966-1970 (Szafraniec 2003, s. 65-67).

Interesujące może być w związku z tym przesłedzenie, w jakim zakresie ulegały przemianom (lub trwały) opinie wybranych dwóch kategorii osób dotyczące: przemian po 1989 roku, poprawy lub pogorszenia sytuacji w kraju oraz reform polityczno-gospodarczych realizowanych przez kolejne ekipy rządzące.

Celem artykułu będzie zatem odpowiedź na pytanie o to, czy doświadczenia stanu wojennego oraz „Okrągłego Stołu” różnicują opinie dotyczące zmian politycznych w Polsce po 1989 roku wśród dwóch wyróżnionych kategorii osób. Istotne wydaje się w związku z tym poruszenie kilku szczegółowych kwestii. Po pierwsze, która kategoria respondentów oceniała sytuację polityczną po 1989 roku jako bardziej niekorzystną niż przed zmianą ustrojową? Po drugie, w przypadku której z kohort negatywna ocena zmian politycznych w Polsce po 1989 roku pogłębiała się wraz z upływem czasu? Po trzecie, która kategoria respondentów wraz z upływem lat dostrzegała coraz więcej szans na poprawę sytuacji politycznej? A także, poglądy której kategorii osób, dotyczące negatywnych konsekwencji przemian politycznych po 1989 roku, są najbardziej spójne? Odpowiedź na powyższe pytania będzie możliwa dzięki zweryfikowaniu odpowiednich hipotez:

Hipoteza pierwsza: osoby urodzone w latach 1966-1970 częściej niż urodzone w latach 1958-1962 będą oceniały sytuację polityczną w pierwszych latach transformacji ustrojowej jako mniej korzystną niż sytuację w 1988 roku.

Hipoteza druga: osoby urodzone w latach 1958-1962 częściej niż urodzone w latach 1966-1970 wraz z upływem lat będą coraz bardziej negatywnie oceniały przemiany polityczne w Polsce.

Hipoteza trzecia: osoby urodzone w latach 1966-1970 częściej niż urodzone w latach 1958-1962 szansę na poprawę sytuacji politycznej wraz z upływem lat będą oceniały jako większą.

Hipoteza czwarta: negatywna ocena pierwszych lat transformacji ustrojowej wśród respondentów urodzonych w latach 1966-1970 częściej niż w przypadku urodzonych w latach 1958-1962 będzie sprzyjała występowaniu negatywnych ocen przemian politycznych w kolejnych latach.

### Charakterystyka materiału empirycznego

Dane wykorzystane w artykule pochodzą z czterech rund badania POLPAN realizowanych w 1993, 1998, 2003 oraz 2008 roku. Dzięki elastycznej konstrukcji zbioru danych zgromadzonych przy pomocy metody panelowej oraz powtarzaniu w kolejnych momentach pomiaru pytań dotyczących oceny przemian polityczno-gospodarczych i zmian jakości życia, możliwe jest prześledzenie zmian opinii w czasie, a także ich uwarunkowań.

W analizie uwzględniono 938 respondentów, którzy wzięli udział w każdym z czterech etapów badania. Zostali oni podzieleni na trzy kategorie. Pierwszą stanowi 158 osób urodzonych w latach 1958-1962. Druga kategoria to 94 osoby urodzone w latach 1966-1970. Najliczniejszą kategorię kontrolną liczącą 686 osób stanowią pozostali respondenci, którzy wzięli udział w czterech rundach badania. W tabeli 2. przedstawione zostały podstawowe charakterystyki społeczno-demograficzne oraz sytuacja zawodowa trzech uwzględnionych w analizie kategorii respondentów.

Tabela 2

Dane społeczno-demograficzne i sytuacja zawodowa trzech kategorii respondentów w 2008 roku (w %)

| Cechy społeczno-demograficzne i sytuacja zawodowa |                                  | Kategoria I<br>urodzeni w latach 1958-1962 | Kategoria II<br>urodzeni w latach 1966-1970 | Kategoria III<br>pozostali respondenci |
|---|----------------------------------|--|---|--|
| Płeć  | mężczyzna                        | 56,3                                       | 42,6  | 45,3                                   |
|   | kobieta                          | 43,7                                       | 57,4  | 54,7                                   |
| Stan cywilny                                      | brak sformalizowanych związków   | 8,2  | 11,7  | 3,0                                    |
|   | związki formalne                 | 91,2                                       | 88,3  | 97,0                                   |
| Wykształcenie                                     | wyższe                           | 17,7                                       | 13,8  | 17,3                                   |
|   | inne niż wyższe                  | 82,3                                       | 86,2  | 82,7                                   |
| Sytuacja zawodowa                                 | bezrobotni                       | 20,3                                       | 11,7  | 67,2                                   |
|   | posiadający zatrudnienie         | 79,7                                       | 88,3  | 32,8                                   |
| Wykorzystanie kwalifikacji                        | kwalifikacje wyższe niż wymagane | 13,5                                       | 10,8  | 17,8                                   |
|   | kwalifikacje niższe niż wymagane | 7,1  | 9,6   | 7,1                                    |

Źródło: opracowanie własne.

Osoby urodzone w latach 1958-1962 (17,7%) częściej niż urodzone w 1966-1970 (13,8%) deklarowały posiadanie wyższego wykształcenia, które

w pozostałej części populacji kształtowało się na poziomie 17,3%. Mimo to, w 2008 roku częściej niż młodsza kohorta (11,7%), osoby urodzone w latach 1958-1962 pozostawały bez pracy (20,3%), częściej także (13,5%) oceniały, że ich kwalifikacje są wyższe niż wymaga tego aktualna praca. Respondenci urodzeni w latach 1966-1970 częściej niż pozostałe dwie kategorie deklaruwali brak sformalizowanych związków (11,7%). Warto zaznaczyć, że w tej kategorii procentowy udział mężczyzn to tylko 42,6%, zaś w przypadku starszej kohorty aż 56,3%.

### **Jakość życia w Polsce i ocena przemian politycznych po 1989 roku**

Ocena przemian polityczno-gospodarczych ukazana zostanie na tle opinii na temat przemian jakości życia w Polsce na przestrzeni lat 1988-2013 (tabela 3). Przyglądając się rozkładowi odpowiedzi na pytania dotyczące zmian jakości życia w Polsce zauważyć można kilka interesujących zależności.

Wraz z upływem czasu zmiany w jakości życia za mniej korzystne uważali respondenci urodzeni w latach 1958-1962 (kategoria I). Sytuacja wygląda podobnie, kiedy weźmiemy pod uwagę ocenę sytuacji obecnej w kontekście tego, jakich zmian spodziewali się respondenci w przyszłości.

Respondenci urodzeni w latach 1966-1970 (kategoria II) częściej niż pozostałe dwie kategorie oceniali przeszłość w kontekście obecnej sytuacji jako bardziej pozytywną. Tendencja ta wzmocniała się wraz z upływem czasu. Jednocześnie po wzroście (1998) zadowolenia z obecnej sytuacji w stosunku do lat wcześniejszych, w przypadku kategorii młodszej w następnych latach nastąpił najbardziej znaczący spadek zadowolenia z jakości życia. Rok 1998 wszystkie trzy kategorie respondentów oceniały jako bardziej korzystny od tego, czego spodziewają się w najbliższej (2003) oraz odległej (2008) przyszłości. W 2003 roku większość respondentów była przekonana, że w ciągu następnych pięciu oraz dziesięciu lat jakość życia w Polsce ulegnie poprawie.

W przypadku oceny zmian politycznych w Polsce, różnice między omawianymi kategoriami respondentów wydają się znaczące. Podobnie jak w przypadku oceny jakości życia, młodsza kohorta zmiany polityczne po 1989 roku oceniała jako mniej korzystne, a sytuacja ta uległa zmianie dopiero w 2003 roku. Z każdym kolejnym rokiem starsza kohorta dostrzegała coraz więcej strat związanych z wprowadzaniem kolejnych zmian politycznych. W tabeli 4 przedstawiony został rozkład procentowy pozytywnych opinii trzech kategorii respondentów dotyczących przemian politycznych w Polsce, jakie zaszły na przestrzeni lat 1989-2007.



Tabela 3

Rozkład procentowy opinii dotyczących zmian jakości życia  
w Polsce w latach 1988-2013

**Kategoria I - respondenci urodzeni w latach 1958 – 1962**

|     | 1988              | 1993                | 1998                | 2003                | 2008                | 2013                |
|-----|-------------------|---------------------|---------------------|---------------------|---------------------|---------------------|
| I   | 61,4 <sup>1</sup> | ← 35,4 <sup>2</sup> | 12,7 <sup>2</sup>   | → 69,0 <sup>4</sup> |                     |                     |
| II  | 57,0 <sup>1</sup> | ← 48,1 <sup>2</sup> | ← 45,6 <sup>4</sup> | 20,3 <sup>2</sup>   | → 62,7 <sup>6</sup> |                     |
|     |                   |                     | 60,8 <sup>7</sup>   |                     |                     | → 18,4 <sup>8</sup> |
| III |                   | 73,4 <sup>1</sup>   | ← 25,9 <sup>2</sup> | 77,8 <sup>2</sup>   | ← 19,6 <sup>4</sup> |                     |
|     |                   |                     |                     | 34,8 <sup>2</sup>   | → 59,5 <sup>6</sup> |                     |
|     |                   |                     |                     | 22,2 <sup>7</sup>   |                     | → 73,4 <sup>8</sup> |

**Kategoria II - respondenci urodzeni w latach 1966 – 1970**

|     | 1988              | 1993                | 1998                | 2003                | 2008                | 2013                |
|-----|-------------------|---------------------|---------------------|---------------------|---------------------|---------------------|
| I   | 60,6 <sup>1</sup> | ← 31,9 <sup>2</sup> | 10,6 <sup>2</sup>   | → 59,6 <sup>4</sup> |                     |                     |
| II  | 47,9 <sup>1</sup> | ← 40,0 <sup>2</sup> | 39,4 <sup>2</sup>   | ← 55,3 <sup>4</sup> | 24,5 <sup>2</sup>   | → 60,6 <sup>6</sup> |
|     |                   |                     |                     | 60,6 <sup>7</sup>   |                     | → 19,1 <sup>8</sup> |
| III |                   | 77,7 <sup>1</sup>   | ← 20,2 <sup>2</sup> | 70,2 <sup>2</sup>   | ← 24,5 <sup>4</sup> |                     |
|     |                   |                     |                     | 36,2 <sup>2</sup>   | → 61,7 <sup>6</sup> |                     |
|     |                   |                     |                     | 23,4 <sup>7</sup>   |                     | → 74,5 <sup>8</sup> |

Źródło: Opracowanie własne

I – rozkład odpowiedzi na pytanie zadane respondentom w 1993 roku dotyczące oceny zmian jakości życia w Polsce w latach 1988 – 1998

<sup>1)</sup> lepsza jakość życia w 1988 roku w porównaniu do roku 1993, <sup>2)</sup> lepsza jakość życia w 1993 roku w porównaniu do roku 1988, <sup>3)</sup> lepsza jakość życia w 1993 roku w porównaniu do roku 1998, <sup>4)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 1993

II – rozkład odpowiedzi na pytanie zadane respondentom w 1998 roku dotyczące oceny zmian jakości życia w Polsce w latach 1988 – 2008

<sup>1)</sup> lepsza jakość życia w 1988 roku w porównaniu do roku 1998, <sup>2)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 1988, <sup>3)</sup> lepsza jakość życia w 1993 roku w porównaniu do roku 1998, <sup>4)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 1993, <sup>5)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 2003, <sup>6)</sup> lepsza jakość życia w 2003 roku w porównaniu do roku 1998, <sup>7)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 2008, <sup>8)</sup> lepsza jakość życia w 2008 roku w porównaniu do roku 1998

III – rozkład odpowiedzi na pytanie zadane respondentom w 2003 roku dotyczące oceny zmian jakości życia w Polsce w latach 1993 - 2013

<sup>1)</sup> lepsza jakość życia w 1993 roku w porównaniu do roku 2003, <sup>2)</sup> lepsza jakość życia w 2003 roku w porównaniu do roku 1993, <sup>3)</sup> lepsza jakość życia w 1998 roku w porównaniu do roku 2003, <sup>4)</sup> lepsza jakość życia w 2003 roku w porównaniu do roku 1998, <sup>5)</sup> lepsza jakość życia w 2003 roku w porównaniu do roku 2008, <sup>6)</sup> lepsza jakość życia w 2008 roku w porównaniu do roku 2003, <sup>7)</sup> lepsza jakość życia w 2003 roku w porównaniu do roku 2013, <sup>8)</sup> lepsza jakość życia w 2013 roku w porównaniu do roku 2003

Źródło: opracowanie własne.

Tabela 4

Rozkład procentowy pozytywnych opinii na temat zmian politycznych w Polsce w latach 1989-2007 w czterech momentach pomiaru

| Rok  | Pozytywne opinie na temat zmian politycznych w Polsce         | Kategoria I<br>urodzeni w latach<br>1958-1962 | Kategoria II<br>urodzeni w latach 1966-<br>1970 | Kategoria III<br>pozostali re-<br>spondenci |
|------|---|---|---|---|
| 1993 | zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej korzyści | 11,4  | 8,5   | 9,9   |
| 1998 | zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej korzyści | 30,4  | 28,7  | 25,4  |
|      | zmiany w Polsce w latach 1993-1997 przyniosły więcej korzyści | 24,7  | 26,6  | 23,3  |
|      | zmiany w Polsce po 1997 przyniosły więcej korzyści            | 22,8  | 21,3  | 19,8  |
| 2003 | zmiany w Polsce w latach 1997-2001 przyniosły więcej korzyści | 12,6  | 8,5   | 9,2   |
|      | zmiany w Polsce po 2001 przyniosły więcej korzyści            | 5,0   | 6,4   | 3,4   |
| 2008 | zmiany w Polsce w latach 2001-2005 przyniosły więcej korzyści | 13,3  | 13,8  | 11,8  |
|      | zmiany w Polsce w latach 2005-2007 przyniosły więcej korzyści | 17,1  | 18,2  | 14,1  |

Źródło: opracowanie własne.

W 1993 roku kategoria respondentów urodzonych w latach 1958-1962 oceniała zmiany, jakie zaszły w ciągu pierwszych czterech lat transformacji ustrojowej najbardziej pozytywnie. Co więcej, podczas kolejnego pomiaru w 1998 roku sytuacja ta nie tylko utrzymywała się, ale pozytywne oceny wśród respondentów z tej kategorii wiekowej wciąż należały do najczęstszych. Pozytywny stosunek do zmian zachodzących w latach 1993-2001 wśród respondentów urodzonych w latach 1958-1962 systematycznie się zmniejszał. Pomiar dokonany w 2008 roku wskazywał, że zadowolenie ze zmian zachodzących w kraju deklarowali oni już na niższym poziomie niż respondenci z drugiej kategorii, urodzeni w latach 1966-1970.

Jednocześnie młodsza kategoria respondentów w 1993 roku dostrzegała najmniej korzyści płynących z przemian ustrojowych. Sytuacja ta uległa zmianie wraz z upływem czasu, jednak podobnie jak dwie pozostałe kategorie respondentów, osoby urodzone w latach 1966-1970 zmiany zachodzące w kraju oceniały coraz mniej pozytywnie. Sytuacja uległa zmianie

w 2008 roku, kiedy to z perspektywy siedmiu lat zmiany zachodzące po 2001 roku zaczęły zyskiwać uznanie w oczach wszystkich trzech kategorii respondentów, a zwłaszcza wśród urodzonych w latach 1966-1970. W tabeli 5 przedstawiony został rozkład procentowy negatywnych opinii trzech kategorii respondentów dotyczących przemian politycznych w Polsce, jakie zaszły na przestrzeni lat 1989-2007.

Tabela 5

Rozkład procentowy negatywnych opinii na temat zmian politycznych w Polsce w latach 1989-2007 w czterech momentach pomiaru

| Rok  | Negatywne opinie na temat zmian politycznych w Polsce      | Kategoria I urodzeni w latach 1958-1962 | Kategoria II urodzeni w latach 1966-1970 | Kategoria III pozostali respondenci |
|------|--|---|--|-------------------------------------|
| 1993 | zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat | 53,8                                    | 48,9                                     | 50,9                                |
| 1998 | zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat | 23,4                                    | 24,5                                     | 28,4                                |
|      | zmiany w Polsce w latach 1993-1997 przyniosły więcej strat | 22,8                                    | 21,3                                     | 21,3                                |
|      | zmiany w Polsce po 1997 przyniosły więcej strat            | 35,5                                    | 27,7                                     | 28,1                                |
| 2003 | zmiany w Polsce w latach 1997-2001 przyniosły więcej strat | 43,0                                    | 47,9                                     | 47,8                                |
|      | zmiany w Polsce po 2001 przyniosły więcej strat            | 48,7                                    | 41,5                                     | 50,1                                |
| 2008 | zmiany w Polsce w latach 2001-2005 przyniosły więcej strat | 30,1                                    | 31,9                                     | 30,3                                |
|      | zmiany w Polsce w latach 2005-2007 przyniosły więcej strat | 39,9                                    | 36,2                                     | 32,9                                |

Źródło: opracowanie własne.

Bilans korzyści i strat związanych ze zmianami sytuacji politycznej w kraju, jakiego dokonywali respondenci wszystkich trzech kategorii wskazuje na to, że negatywne oceny formułowane były zwłaszcza w odniesieniu do zmian zachodzących w momentach dokonywania pomiarów. Z perspektywy czasu oceny negatywne ulegały osłabieniu. Pomiar dokonany w 2008 roku wskazuje, że najwięcej niekorzystnych zmian zachodzących w ostatnich latach w Polsce dostrzegają respondenci z pierwszej kategorii, a więc urodzeni w latach 1958-1962.

Korelacje pomiędzy odpowiedziami na pytania dotyczące oceny zmian politycznych w Polsce (straty) przedstawione w tabeli 6 wskazują na to, że w przypadku młodszej kohorty, związek między negatywną oceną przeszłości i następujących zmian utrzymywał się na przestrzeni lat 1993-2008.

Tabela 6

## Korelacje opinii dotyczących zmian politycznych w Polsce w latach 1989-2007

|   |      | I       | II      | III     | IV      | V       | VI      | VII     |
|---|------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|---------|
| <b>Kategoria I</b><br>urodzeni w<br>latach 1958-<br>1962  | II   | 0,247** |         |         |         |         |         |         |
|   | III  | -0,015  | 0,412** |         |         |         |         |         |
|   | IV   | 0,236** | 0,340** | 0,197*  |         |         |         |         |
|   | V    | 0,132   | 0,086   | 0,012   | 0,040   |         |         |         |
|   | VI   | 0,019   | 0,000   | 0,122   | -0,068  | 0,072   |         |         |
|   | VII  | -0,027  | 0,049   | 0,060   | -0,039  | -0,183* | 0,167*  |         |
|   | VIII | 0,242** | 0,099   | -0,073  | 0,018   | -0,008  | -0,036  | 0,125   |
|   |      |         |         |         |         |         |         |         |
| <b>Kategoria II</b><br>urodzeni w<br>latach 1966-<br>1970 | II   | 0,034   |         |         |         |         |         |         |
|   | III  | 0,116   | 0,407** |         |         |         |         |         |
|   | IV   | 0,139   | 0,311** | 0,268** |         |         |         |         |
|   | V    | 0,055   | 0,080   | 0,069   | 0,220*  |         |         |         |
|   | VI   | 0,270** | 0,203   | 0,155   | -0,055  | 0,427** |         |         |
|   | VII  | 0,002   | 0,053   | 0,053   | -0,028  | -0,057  | 0,135   |         |
|   | VIII | -0,004  | 0,148   | 0,002   | 0,007   | 0,155   | -0,032  | 0,292** |
|   |      |         |         |         |         |         |         |         |
| <b>Kategoria III</b><br>pozostali<br>respondenci          | II   | 0,225** |         |         |         |         |         |         |
|   | III  | -0,034  | 0,257** |         |         |         |         |         |
|   | IV   | 0,182** | 0,354** | 0,127** |         |         |         |         |
|   | V    | 0,171** | 0,202** | -0,016  | 0,284** |         |         |         |
|   | VI   | -0,003  | 0,051   | 0,139** | 0,053   | 0,243** |         |         |
|   | VII  | -0,034  | 0,012   | 0,026   | -0,028  | -0,007  | 0,159** |         |
|   | VIII | 0,091*  | 0,028   | -0,052  | 0,056   | 0,134** | 0,015   | 0,049   |
|   |      |         |         |         |         |         |         |         |

I zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat (1993)

II zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat (1998)

III zmiany w Polsce w latach 1993-1997 przyniosły więcej strat (1998)

IV zmiany w Polsce po 1997 roku przyniosły więcej strat (1998)

V zmiany w Polsce w latach 1997-2001 przyniosły więcej strat (2003)

VI zmiany w Polsce po 2001 roku przyniosły więcej strat (2003)

VII zmiany w Polsce w latach 2001-2005 przyniosły więcej strat (2008)

VIII zmiany w Polsce w latach 2005-2007 przyniosły więcej strat (2008)

*Źródło:* opracowanie własne.

W przypadku starszej kohorty negatywne oceny zmian po 1997 nie wykazują tak ścisłego związku z negatywną oceną przeszłości, chociaż należy zaznaczyć istnienie takiej zależności pomiędzy oceną zmian w latach 2005-2007 i 1989-1993.

W przypadku pozostałych respondentów występuje istotny statystycznie związek negatywnych opinii o zmianach politycznych w Polsce w latach 1989-2007, nie jest on jednak tak silny, jak w przypadku osób urodzonych

w latach 1966-1970. Najwyższe wartości współczynnik korelacji przyjmował w tym przypadku dla negatywnych opinii na temat zmian w latach 1989-1993.

W celu sprawdzenia w jakim stopniu negatywne opinie na temat zmian politycznych zachodzących w Polsce w latach 2005-2007 związane były z wcześniejszymi deklaracjami respondentów, wykonano regresję logistyczną uwzględniając: negatywne opinie o zmianach w latach 1989-1993, 1993-1997, 1997-2001, 2001-2005, 2005-2007 oraz płeć, stan cywilny, poziom wykształcenia i sytuację zawodową respondentów. Wyniki przedstawione zostały w tabeli 7.

W przypadku osób z drugiej kategorii urodzonych w latach 1966-1970 związek pomiędzy negatywnymi opiniami na temat przemian politycznych po 1989 roku z oceną przemian w kolejnych latach okazał się najsilniejszy. Prawdopodobieństwo negatywnej oceny przemian politycznych w latach 2005-2007 wzrastało ponad trzykrotnie w przypadku wyrażenia przez nich negatywnej oceny zmian w latach 1989-1993. Ponad sześciokrotnie częściej respondenci ci, oceniający zmiany polityczne w latach 1997-2001 jako niekorzystne, oceniali także negatywnie zmiany z lat 2005-2007. Podobnie negatywna ocena zmian w latach 2001-2005 zwiększała ponad pięciokrotnie wśród nich prawdopodobieństwo dezaprobaty dla zmian w latach 2005-2007. Warto zauważyć, że w przypadku młodszej kohorty, mężczyźni pozostający bez pracy oceniali zmiany polityczne w latach 2005-2007 jako niekorzystne.

U respondentów reprezentujących kohortę 1956-1962, czyli kategorię starszą, związek negatywnych ocen przemian politycznych jest wyraźnie słabszy niż w przypadku młodszej kohorty. Najsilniejszy związek występuje tu pomiędzy bilansem korzyści i strat lat 1989-1993 – dokonany z perspektywy 1993 roku – a oceną zmian w Polsce w latach 2005-2007.

Wpływ negatywnych ocen wyrażonych przez pozostałych respondentów w trakcie pomiarów w 1993, 1998, 2003 i 2008 roku na ocenę przemian w Polsce w latach 2005-2007 okazał się najsłabszy. Posiadanie wyższego wykształcenia ponad dwukrotnie rzadziej niż w przypadku dwóch pozostałych kategorii warunkowało wystąpienie negatywnej oceny przemian lat 2005-2007.

## **Wnioski**

Na podstawie przeprowadzonej analizy można stwierdzić, że osoby należące do młodszej kategorii, czyli urodzone w latach 1966-1970 częściej niż urodzone w latach 1958-1962 oceniały sytuację polityczną w pierwszych latach transformacji ustrojowej jako mniej korzystną niż sytuację w 1988 roku.

Tabela 7

Regresja logistyczna opinii na temat zmian politycznych w Polsce w latach 2005-2007 na: opinie o zmianach w latach 1989-1993, 1993-1997, 1997-2001, 2001-2005, 2005-2007 oraz płeć, stan cywilny, poziom wykształcenia i sytuację zawodową

| Ocena zmian w Polsce w latach 2005-2007 | Kategoria I<br>urodzeni w latach 1958-1962 |       |        | Kategoria II<br>urodzeni w latach 1966-1970 |       |        | Kategoria III<br>pozostali respondenci |       |        |
|---|--|-------|--------|---|-------|--------|--|-------|--------|
|   | B  | SE    | Exp(B) | B   | SE    | Exp(B) | B                                      | SE    | Exp(B) |
| I                                       | 1,277                                      | 0,428 | 3,584  | 0,436                                       | 0,540 | 1,546  | 0,305                                  | 0,171 | 1,357  |
| II                                      | 0,461                                      | 0,494 | 1,586  | 1,264                                       | 0,649 | 3,539  | -0,025                                 | 0,188 | 0,975  |
| III                                     | -0,520                                     | 0,501 | 0,594  | -0,279                                      | 0,666 | 0,756  | -0,218                                 | 0,193 | 0,804  |
| IV                                      | -0,073                                     | 0,421 | 0,929  | -0,736                                      | 0,630 | 0,479  | 0,085                                  | 0,180 | 1,088  |
| V                                       | -0,091                                     | 0,371 | 0,913  | 1,805                                       | 0,665 | 6,079  | 0,534                                  | 0,180 | 1,706  |
| VI                                      | -0,137                                     | 0,399 | 0,872  | -1,430                                      | 0,678 | 0,239  | -0,065                                 | 0,189 | 0,937  |
| VII                                     | 0,656                                      | 0,395 | 1,928  | 1,704                                       | 0,547 | 5,498  | 0,242                                  | 0,166 | 1,273  |
| płeć <sup>a</sup>                       | -0,368                                     | 0,372 | 0,692  | 0,379                                       | 0,532 | 1,462  | -0,131                                 | 0,163 | 0,878  |
| stan cywilny <sup>b</sup>               | -0,386                                     | 0,683 | 0,680  | -1,300                                      | 0,973 | 0,273  | -0,077                                 | 0,468 | 0,926  |
| wykształcenie <sup>c</sup>              | 0,981                                      | 0,496 | 2,667  | 0,924                                       | 0,727 | 2,519  | 0,209                                  | 0,213 | 1,232  |
| sytuacja zawodowa <sup>d</sup>          | 0,032                                      | 0,454 | 1,032  | 0,809                                       | 0,811 | 2,246  | 0,078                                  | 0,176 | 1,082  |
| <b>Stała</b>                            | -1,284                                     | 0,581 | 0,277  | -1,907                                      | 0,739 | 0,149  | -0,902                                 | 0,254 | 0,406  |
|   | R <sup>2</sup> = 0,171, N = 158            |       |        | R <sup>2</sup> = 0,296, N = 94              |       |        | R <sup>2</sup> = 0,042, N = 686        |       |        |

- I zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat (1993)      VII zmiany w Polsce w latach 2001-2005 przyniosły więcej strat (2008)
- II zmiany w Polsce w latach 1989-1993 przyniosły więcej strat (1998)      <sup>a</sup> mężczyzna = 1, kobieta = 0
- III zmiany w Polsce w latach 1993-1997 przyniosły więcej strat (1998)      <sup>b</sup> brak sformalizowanego związku = 1, związki formalne = 0
- IV zmiany w Polsce po 1997 roku przyniosły więcej strat (1998)      <sup>c</sup> wykształcenie wyższe = 1, pozostałe = 0
- V zmiany w Polsce w latach 1997-2001 przyniosły więcej strat (2003)      <sup>d</sup> bezrobotni = 1, posiadający zatrudnienie = 0
- VI zmiany w Polsce po 2001 roku przyniosły więcej strat (2003)

Źródło: opracowanie własne.

Wyjaśnieniem może być tutaj opisany na wstępie utrudniony dostęp do rynku pracy i konieczność konfrontowania swojej sytuacji z osobami, które wykorzystywały optymalne warunki nowej koniunktury gospodarczej.

Zgodnie z założeniem, osoby należące do starszej kohorty, a więc urodzone w latach 1958-1962, częściej niż urodzone w latach 1966-1970, wraz z upływem lat coraz bardziej negatywnie oceniały przemiany polityczne w Polsce. Początkowy entuzjazm słabł wraz z kolejnymi zawirowaniami na scenie politycznej, ale, co bardziej istotne, z coraz mniej stabilną sytuacją gospodarczą. W tej kategorii wiekowej znalazły się osoby najlepiej wykształcone, które wraz z upływem czasu oceniały swoje kompetencje jako wyższe niż wymagane. Oznacza to, że sprzyjająca sytuacja gospodarcza po 1989 roku nie rozwijała się w oczekiwanym przez nich kierunku. Pozycje zajęte w pierwszych latach transformacji wydawały się optymalne, ale rynek targany kryzysami gospodarczymi nie dostarczał w późniejszym okresie kolejnych możliwości awansu.

Paradoksalnie, osoby urodzone w latach 1966-1970 częściej niż urodzone w latach 1958-1962 szansę na poprawę sytuacji politycznej wraz z upływem lat oceniały jako wyższą. Ocena ta dotyczyła zwłaszcza długich odcinków czasu. Bardzo niekorzystna ocena własnej sytuacji skłaniała do poszukiwania lekarstwa w odległej przyszłości, kiedy pozycje zajęte dotychczas przez pierwszą kategorię respondentów urodzonych w latach 1958-1962 zostaną w części uwolnione.

Mimo to istotne wydaje się, że negatywna ocena pierwszych lat transformacji ustrojowej wśród respondentów urodzonych w latach 1966-1970 częściej niż w przypadku urodzonych w latach 1958-1962, warunkowała występowanie negatywnych ocen przemian politycznych w kolejnych latach. Oznacza to, że początkowe zdecydowanie negatywne oceny przemian polityczno-gospodarczych po 1989 roku wyrażane przez część osób z kohorty 1966-1970 istotnie wpłynęły na ugruntowanie się u nich podobnych ocen w kolejnych latach. Mamy tu więc do czynienia z sytuacją, w której młodsza z kohort generalnie w przyszłości upatrywała szans dla siebie, przy wzmacniającym się wraz z upływem czasu wśród części respondentów tej kategorii poczuciu utraconych szans i braku możliwości poprawy sytuacji.

Wśród pozostałych respondentów związek negatywnych opinii wyrażanych na przestrzeni lat 1993-2008 okazał się najsłabszy. Zatem zgodnie z założeniem, wybrane dwie kategorie respondentów – urodzonych w latach 1958-1962 oraz 1966-1970 – nie tylko różnią się od osób z pozostałych kategorii wiekowych w sposobie i trwałości wyrażanych opinii dotyczących przemian po 1989 roku. Różnice widoczne są także pomiędzy wybranymi dwiema kohortami, co może potwierdzać słuszność założenia o różnicowaniu owych

opinii przez doświadczenie w szczególnych momentach życia, różnych dla obydwu kategorii przełomowych wydarzeń politycznych i gospodarczych, wpływających na ich szanse życiowe oraz określających możliwości realizacji aspiracji życiowych.

## Literatura

- SHABAD G., SŁOMCZYŃSKI K. M. (2000), Political biographies and support for systemic change, [w:] Social patterns of being political. The Initial Phase of the Post-Communist transition in Poland, red. K. M. Słomczyński, IFiS Publishers, Warszawa.
- MACH B. W. (2003), Rówieśnicy transformacji o swych sukcesach i porażkach w życiu, [w:] Młodzież polska w nowym ładzie społecznym, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niezbalec, M. Zielińska, E. Papiór, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- SEKUŁA P. (2003), Kultura polityczna młodzieży polskiej w dobie zmian społecznych, [w:] Młodzież polska w nowym ładzie społecznym, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niezbalec, M. Zielińska, E. Papiór, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- SZAFRANIEC K (2003), Pokoleniowe preferencje dotyczące ładu społecznego, [w:] Młodzież polska w nowym ładzie społecznym, red. B. Idzikowski, E. Narkiewicz-Niezbalec, M. Zielińska, E. Papiór, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- ZIELIŃSKA M. (2006), Ariergarda realnego socjalizmu. Społeczne biografie pokolenia stanu wojennego, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.



**Justyna Nyćkowiak**

**Generational Determinants of Opinion on the Political Transformations in Poland after 1989 in the Light of Data based on the Polish Panel Survey, POLPAN, 1993-2008**

*Abstract*

The main aim of the article is to answer the question: to what extent the experiences of Martial Law and Polish Round Table Agreement differentiate the opinions concerning political transformations in Poland after 1989 among two categories of respondents. The first category are the people born between 1958-1962, and another one comprises respondents born between 1966-1970. They were selected in accordance with the assumption that experiencing key political and economic changes during adolescence would substantially influence formulating judgements about observed constitutional changes and opinions on the current situation in the country. The data used in the article comes from four rounds of testing POLPAN performed in the years 1993, 1998, 2003 and 2008. By analyzing the information about the respondents who took part in all four rounds of the research, it was possible to trace the changes in their opinions on political and economic transformations, as well as the determinants of the changes. Presented results confirm the thesis of the differentiation of the opinion on political changes determining life chances and the possibility to realize ambitions.



Katarzyna Walentynowicz-Moryl\*

## POKOLENIOWE UWARUNKOWANIA OCENY STANU ZDROWIA W ŚWIETLE BADAŃ PANELOWYCH

### Wprowadzenie

Niniejszy artykuł powstał, aby zrealizować dwa podstawowe cele. Po pierwsze, w ramach dalszych analiz prześlędzone zostaną przemiany oceny stanu zdrowia przedstawicieli różnych kategorii wiekowych. Po drugie, podjęta zostanie próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy można mówić o pokoleniowym uwarunkowaniu oceny stanu zdrowia. Czy raczej na dokonywane oceny mają wpływ czynniki natury społecznej, które warunkują umiejscowienie jednostki w strukturze społecznej? Bardzo dobrym źródłem informacji do tego typu analiz wydają się być dane pochodzące z badań panelowych. Autorka nie zamierza odnosić się do zróżnicowanych definicji pokolenia. Na potrzeby niniejszego artykułu przyjmuje, że można mówić o swoistych pokoleniach Polskiego Surveyu Panelowego POLPAN 1988-2008.

Pojęcie „zdrowia” należy do tych terminów, które dla każdego człowieka powinny być intuicyjnie zrozumiałe. Każdy z nas powinien wiedzieć, co to znaczy „być zdrowym”. „W niezliczonych debatach na temat zdrowia, jakie nieustannie toczą się na całym świecie, nigdzie nie powiedziano wyraźnie, o czym właściwie się mówi; zakłada się, że każdy wie, o co chodzi” (Sokołowska 1980, s. 119). Prawo do definiowania „zdrowia” roszczą sobie przedstawiciele wielu dyscyplin naukowych. Jednak „większość autorów unika dyskusji na temat tego, czym jest zdrowie, uważając to za jedno z trudniejszych przedsięwzięć [...]” (Uramowska-Żyto 2009, s. 65).

Pomimo problemów definicyjnych naukowcy starają się określać stan zdrowia określonych populacji. Wykorzystują do tego najczęściej dwie grupy wskaźników. Do pierwszej z nich zaliczane są dane obiektywne, zawarte w statystykach medycznych, takie jak: przeciętna długość życia, najczęściej występujące choroby, przyczyny zgonów itp. „Druga grupa wskaźników to

---

\*Katarzyna Walentynowicz-Moryl – magister socjologii (2009) i magister opieki i profilaktyki niedostosowania społecznego (2010). Obecnie doktorantka na Wydziale Humanistycznym Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania badawcze Autorki dotyczą problematyki socjologii zdrowia i choroby; zajmuje się także badaniami przebiegu karier edukacyjnych.

dane oparte na samoocenie – na postrzeganiu swoich dolegliwości i własnego stanu zdrowia, na samoocenie dokonanej przez populację” (Ostrowska 1999, s. 33). Potoczny sposób definiowania pojęcia „zdrowie” charakteryzuje się, tak jak w przypadku ujęć specjalistycznych, dużą różnorodnością. Powierzenie jednostce decyzji o zakwalifikowaniu siebie jako osoby charakteryzującej się „lepszym” bądź „gorszym” samopoczuciem może wydawać się zatem ryzykownym przedsięwzięciem. Wykazano jednak, „że oceny własnego stanu zdrowia, pomimo iż mogą wydawać się zbyt mgliste i subiektywne, aby mogły być użyteczne, to jednak na poziomie populacji zadziwiająco dobrze pokrywają się z bardziej obiektywnymi wskaźnikami” (Blaxter 2009, s. 69). W dalszych analizach wykorzystane zostaną subiektywne wskaźniki oceny stanu zdrowia.

Można jednak zadać pytanie, dlaczego warto jest poświęcać uwagę ocenie stanu zdrowia. „Konsekwencją dokonywanej przez jednostkę subiektywnej oceny stanu zdrowia jest doświadczenie poczucia jego jakości” (Okła, Steuden 2007, s. 7). Jakość życia człowieka związana jest ściśle z jego poczuciem zdrowia. Aby podkreślić ten związek, stworzono pojęcie jakości życia uwarunkowanej stanem zdrowiem (Health Related Quality of Life – HRQL). HRQL definiuje się jako „ocenę własnego położenia życiowego dokonywaną w okresie choroby i leczenia, uwzględniającą ich szczególną rolę” (Bidzan 2008, s. 66). Rolę, która w istotny sposób wpływa na fakt określenia przez jednostkę swojego życia jako wartościowego.

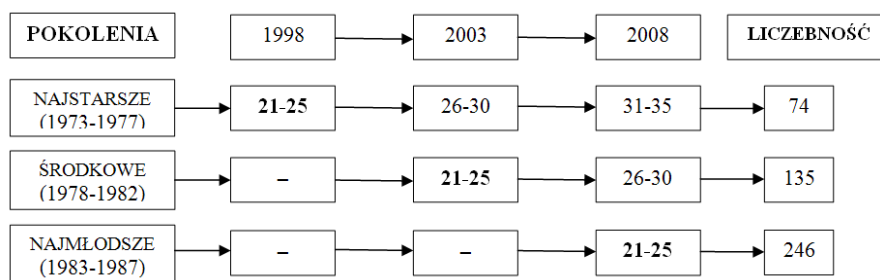
### **Charakterystyka materiału badawczego**

Podstawę dla dalszych rozważań stanowią będą dane pochodzące z Polskiego Surveyu Panelowego POLPAN 1988-2008, realizowanego przez Zespół Porównawczych Analiz Nierówności Społecznych IFiS PAN na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków. Podstawowym celem Polskiego Surveyu Panelowego „jest całościowa charakterystyka struktury społecznej polskiego społeczeństwa, gdzie przez całościową charakterystykę rozumiany jest taki opis, który w nawiązaniu do określonej koncepcji teoretycznej dotyczy nie tylko obiektywnych zróżnicowań społecznych, lecz także obszernej sfery różnorodnych świadomościowych aspektów zróżnicowań” (Słomczyński i in. 2003, 2008, s. 1). W analizie wykorzystane zostaną dane pochodzące z trzech ostatnich tur POLPAN (1998, 2003, 2008). Powodem wyłączenia z analiz wcześniejszych etapów badania był fakt, iż pytanie o ocenę stanu zdrowia nie było podczas ich trwania zadawane respondentom.

Zastosowanie danych pochodzących z Polskiego Surveyu Panelowego wymusza przyjęcie specyficznej perspektywy czasowej, wynikające z pięcioletnich przerw pomiędzy kolejnymi turami POLPAN. Z tego powodu

do każdego nowego pomiaru dołączane są nowo rekrutowane grupy panelistów, w których skład wchodzi respondenci należący do kategorii wiekowych 21-25 lat. W ten sposób każdorazowo zachowana została reprezentatywność próby badawczej. Fakt ten w mniemaniu autorki artykułu upoważnia do traktowania tych kategorii jako swoistych nowych pokoleń POLPAN-u. Pokoleń, które połączyła identyczna droga uczestnictwa w badaniu. W trakcie trzech tur POLPAN-u, które zostały wzięte pod uwagę, można wyróżnić trzy takie nowo powstałe pokolenia.

Aby możliwe było monitorowanie przemian w oceny stanu zdrowia wśród kolejnych pokoleń, konieczne było przyjęcie założenia, że w analizie pod uwagę będą brani tylko ci ich członkowie, którzy w przypadku pokolenia rekrutowanego w 1998 roku uczestniczyli w trzech turach badania (1998, 2003, 2008), w przypadku pokolenia rekrutowanego w 2003 roku w dwóch turach (2003, 2008) oraz w przypadku pokolenia rekrutowanego w 2008 roku w ostatniej turze. Z tego założenia wynika zróżnicowanie liczebności pokoleń – im dłuższe uczestnictwo w panelu, tym większa szansa na zmniejszenie się grupy respondentów tworzących pokolenie.



Rysunek 1. Pokolenia poddane analizie a POLPAN 1998-2008 – momenty dołączania do próby badawczej i liczebność.

### Analizowane zmienne

W analizie empirycznej zamieszczonej w niniejszym artykule wykorzystane zostaną następujące zmienne:

1. Ocena stanu zdrowia respondenta – odpowiedź na pytanie: Jak, ogólnie rzecz biorąc, ocenia Pan/Pani swój stan zdrowia w porównaniu ze stanem zdrowia większości osób w Pana/Pani wieku? – zmienna binarna, która przyjmuje wartość 1 w przypadku udzielenia odpowiedzi „lepiej”, 0 w przypadku odpowiedzi „gorzej” – we wszystkich analizach traktowana jako zmienna zależna.

2. Płeć respondentów – zmienna binarna, która przyjmuje wartość 1 dla mężczyzn, 0 w przypadku kobiet.
3. Poziom wykształcenia respondentów – zmienna binarna, wartość 1 przyjmuje dla respondentów, którzy ukończyli studia wyższe, reszta =0.
4. Problemy finansowe respondentów – zmienna binarna, która przyjmuje wartość 1 w przypadku występowanie w ciągu ostatnich 12 miesięcy w gospodarstwie domowym respondenta problemów finansowych, 0 w przypadku braku takich problemów.
5. Sytuacja pracy badanych – zmienna binarna, 1=respondent pracujący, 0=inne sytuacje.
6. Pokolenie najstarsze, respondenci, którzy w 1998 roku stanowili najmłodszą, nowo zrekrutowaną kategorię panelistów (21-25 lat) i wzięli także udział w badaniu w 2003 i 2008 roku – zmienna binarna, wykorzystana w analizach dla trzech momentów pomiarowych (1998, 2003, 2008), wartość 1=przynależność do najstarszego pokolenia, 0=pokolenia pozostałe.
7. Pokolenie środkowe, respondenci, którzy w 2003 roku stanowili najmłodszą, nowo zrekrutowaną kategorię panelistów (21-25 lat) i wzięli także udział w badaniu w 2008 roku – zmienna binarna, wykorzystana w analizach dla dwóch momentów pomiarowych (2003, 2008), wartość 1=przynależność do środkowego pokolenia, 0=pokolenia pozostałe.
8. Pokolenie najmłodsze, respondenci, którzy w 2008 roku stanowili najmłodszą, nowo zrekrutowaną kategorię panelistów (21-25 lat) – zmienna binarna, wykorzystana w analizach dla danych z 2008 roku, wartość 1=przynależność do najmłodszego pokolenia, 0=pokolenia pozostałe.

### **Problemy i hipotezy badawcze**

Perspektywa dziesięciu lat i trzech pomiarów pozwoli na przyjrzenie się przemianom oceny stanu zdrowia respondentów, którzy w roku 1998 należeli do najmłodszej kohorty objętej badaniem (pokolenie najmłodsze). Możliwe będzie podjęcie próby udzielenia odpowiedzi na pytanie: Czy wraz z upływem czasu dzielącego kolejne tury badania zmienia się sposób, w jaki przedstawiciele tego pokolenia oceniają swój stan zdrowia? Jeżeli taka zmiana następuje, to w jakim kierunku. Zakładam, że wraz z kolejnymi pomiarami respondenci należący do najstarszego analizowanego pokolenia coraz gorzej

oceniają swój stan zdrowia. Dodatkowo, możliwość wydzielenia pokolenia średniego, nowo zrekrutowanego w 2003 i pokolenia najmłodszego, które dołączyło do badania w 2008 umożliwi udzielenie odpowiedzi na pytania, czy trzy analizowane pokolenia, będąc w przedziale wiekowym 21-25 lat w podobny sposób oceniały swój stan zdrowia. Specyfika materiału empirycznego pozwala na uchwycenie tych trzech pokoleń tylko w tym wspólnym momencie cyklu życia. Dla tego przedziału wiekowego można przyjąć hipotezę, że przedstawiciele trzech pokoleń w momencie, gdy mieli 21-25 lat, różnili się w sposobie oceny swojego stanu zdrowia. To przynależność do konkretnego pokolenia i specyfika różnych momentów pomiarowych wpływała na te oceny, a nie wspólny przedział wiekowy, w jakim znajdowali się respondenci.

Posiadanie danych z wcześniejszych pomiarów (1988, 1993) umożliwi dodatkowo prześledzenie, czy w trzech momentach pomiarowych (1998, 2003, 2008) respondenci należący do kategorii 26-30 i 31-35 lat w podobny sposób oceniali swój stan zdrowia. Stanie się to możliwe dzięki dołączeniu wcześniej zrekrutowanych kategorii. Ponownie zostanie zatem zadane pytanie o pokoleniowe zróżnicowanie czy jednak podobieństwo kategorii wiekowych. Interesujące także będzie przeanalizowanie, czy możemy mówić, że w którymś z momentów pomiarowych respondenci lepiej oceniali swój stan zdrowia bez względu na pokolenie i kategorię wiekową, w której się znajdowali oraz, czy któryś z przedziałów wiekowych charakteryzuje się lepszymi ocenami stanu zdrowia. Można założyć, że w tych samych przedziałach wiekowych respondenci oceniali w zróżnicowany sposób swój stan zdrowia, ze względu na pokolenie, do którego należeli i moment pomiarowy. Każdorazowo nowo rekrutowani, najmłodsi paneliści najczęściej oceniali swój stan zdrowia jako lepszy od większości osób w tym samym wieku. Rok, w którym realizowane było badanie nie miał znaczenia dla rozkładu ocen.

Dodatkowo, w niniejszym artykule zostanie przeanalizowany związek pomiędzy oceną stanu zdrowia a płcią, wykształceniem, występowaniem problemów finansowych, sytuacją pracy i przynależnością do wyszczególnionych pokoleń. Udział najstarszego analizowanego pokolenia w trzech turach badania POLPAN umożliwi prześledzenie, czy mamy do czynienia z istotnym związkiem pomiędzy przynależnością do konkretnego pokolenia a oceną stanu zdrowia. Czy silniejszy wpływ na tego typu deklaracje mają zmienne takie jak płeć, wykształcenie, występowanie problemów finansowych czy sytuacja pracy respondentów, czy jednak przynależność pokoleniowa. Dodatkowo, dla potwierdzenia danych uzyskanych dla najstarszego pokolenia dołączone zostaną w poniższych analizach wyniki dla dwóch pozostałych pokoleń – średniego (21-25, 26-30 lat) i najmłodszego (21-25 lat). Na potrzeby

tej analizy można przyjąć hipotezę, iż mamy do czynienia z pokoleniowo uwarunkowaną oceną stanu zdrowia. Zmienna ta ma istotniejszy wpływ na deklaracje respondentów oceniających swój stan zdrowia w porównaniu z większością osób w tym samym wieku niż zmienne określające jego położenie w strukturze społecznej, takie jak poziom wykształcenia, sytuacja pracy i występowanie problemów finansowych.

### Analiza danych

Wśród badanych należących do najstarszego analizowanego pokolenia nie można zauważyć istotnej zmiany w ocenie ich własnego stanu zdrowia na przestrzeni dziesięciu lat pomiędzy kolejnymi turami badania POLPAN (tabela 1). W każdym z trzech momentów pomiarowych zdecydowana większość respondentów oceniała swój stan zdrowia jako lepszy od większości osób w podobnym wieku. Jednak ciekawy może wydawać się wzrost odsetka respondentów, którzy w 2003 roku lepiej ocenili swój stan zdrowia w porównaniu z badaniem w 1998 roku oraz zmniejszenie się ilości takich deklaracji w 2008 roku.

Tabela 1

Rozkład procentowy oceny stanu zdrowia przez członków najstarszego analizowanego pokolenia w podziale na trzy tury badania POLPAN (1998, 2003, 2008)

| Ocena stanu<br>zdrowia | Pokolenie najstarsze – trzy tury POLPAN |             |             |
|------------------------|---|-------------|-------------|
|                        | 21-25(1998)                             | 26-30(2003) | 31-35(2008) |
| Lepszy                 | 75,4                                    | 77,8        | 71,6        |
| Gorszy                 | 24,6                                    | 22,2        | 28,4        |
| Razem                  | 100,0                                   | 100,0       | 100,0       |

Dane umieszczone w tabeli 2 umożliwiają porównanie rozkładu procentowego ocen stanu zdrowia członków należących do włączonych do analizy pokoleń w trzech kategoriach wiekowych i momentach pomiarowych. Osoby, które w różnych turach badania miały 21-25 lat bardzo podobnie w tym okresie oceniały swój stan zdrowia. Nieco gorzej przedstawiają się tylko oceny nowo rekrutowanych panelistów z 2008 roku. Perspektywa trzech pomiarów umożliwi tylko uchwycenie trzech pokoleń – najstarszego, średniego i najmłodszego w okresach, w których ich przedstawiciele znajdowali się w przedziale wiekowym 21-25 lat. Dlatego, aby móc porównać oceny stanu zdrowia w kohortach wiekowych 26-30 i 31-35 niezbędne stało się dołączenie do analizy danych dotyczących grup, które w 1988 roku były w przedziale wieku 21-25 – zaprezentowane częstości ich odpowiedzi w 1998 roku (31-35



lat) oraz grupy, która została w 1998 roku już jako grupa 26-30 latków (brak nowo rekrutowanych panelistów w 1993 roku) – zaprezentowane częstości ich odpowiedzi w 1998 (26-30 lat) oraz w 2003 (31-35 lat) (Słomczyński i in., 1998, 2008). Dzięki temu możliwe staje się porównanie za każdym razem trzech pokoleń, które w kolejnych turach badania znajdowały się w tych samych przedziałach wiekowych.

W przypadku respondentów z trzech kolejnych pokoleń w wieku 26-30 i 31-35 lat można zaobserwować podobną tendencję. Zbliżony do siebie odsetek osób oceniających swój stan zdrowia jako lepszy od większości osób w tym samym wieku w 1998 i 2008 roku oraz wzrost zadowolenia badanych ze swojego stanu zdrowia w roku 2003. Generalnie można zatem powiedzieć, że respondenci, którzy znajdują się w przedziale wiekowym 26-30 lat najgorzej oceniają swój stan zdrowia, bez względu na pokolenie, do którego należą. Dodatkowo pomiar w 2003 roku pokazuje, iż był to rok, w którym bez względu na grupę wiekową badani w najwyższym stopniu oceniali swój stan zdrowia jako lepszy od większości osób w podobnym wieku.

Tabela 2

Rozkład procentowy oceny stanu zdrowia przez członków trzech kolejnych pokoleń w podziale na trzy tury badania POLPAN (1998, 2003, 2008).

| Ocena stanu zdrowia | Pokolenia – trzy tury POLPAN |       |       |
|---------------------|------------------------------|-------|-------|
|                     | 1998                         |       |       |
|                     | 21-25                        | 26-30 | 31-35 |
| Lepszy              | 75,4                         | 68,2  | 75,6  |
| Gorszy              | 24,6                         | 31,8  | 24,4  |
| Razem               | 100,0                        | 100,0 | 100,0 |
|                     | 2003                         |       |       |
|                     | 21-25                        | 26-30 | 31-35 |
|                     | Lepszy                       | 75,8  | 77,8  |
| Gorszy              | 24,2                         | 22,2  | 18,7  |
| Razem               | 100,0                        | 100,0 | 100,0 |
|                     | 2008                         |       |       |
|                     | 21-25                        | 26-30 | 31-35 |
|                     | Lepszy                       | 70,7  | 64,8  |
| Gorszy              | 29,3                         | 35,2  | 28,4  |
| Razem               | 100,0                        | 100,0 | 100,0 |

Próbie odpowiedzi na pytanie o związek pomiędzy oceną stanu zdrowia a płcią, wykształceniem, występowaniem problemów finansowych w gospo-

darstwie domowym respondenta, sytuacją pracy i przynależnością pokoleniową rozpoczniemy od analizy korelacji. Na początek przeanalizujemy dane dla najstarszego pokolenia w podziale na trzy momenty pomiarowe (tabela 3). Analizując współczynniki korelacji dla oceny stanu zdrowia respondentów w 1998 roku można zauważyć, że najsilniejszy wpływ na te deklaracje ma sytuacja pracy badanych osób. Identyczną wartość współczynnika eta uzyskuje się dla wykształcenia i występowania w gospodarstwie domowym respondentów problemów finansowych. Związek pomiędzy przynależnością do pokolenia najstarszego (21-25) a oceną stanu zdrowia prezentuje się na podobnym poziomie jak w przypadku płci. W dwóch kolejnych pomiarach (2003 – 26-30, 2008 – 31-35) mamy do czynienia ze zmniejszającą się nieznacznie siłą zależności pomiędzy oceną stanu zdrowia a włączonymi do analizy zmiennymi. Wszystkie zależności, poza związkiem z płcią respondentów, pozostają nadal istotne statystycznie. Sytuacja pracy, występowanie problemów finansowych i poziom wykształcenia badanych w bardzo zbliżonym do siebie stopniu wpływają na typ deklaracji respondentów odnośnie ich stanu zdrowia. Wartości dla zmiennej przynależność do najstarszego pokolenia w 2003, jak i w 2008 roku są na bardzo niskim poziomie.

Tabela 3

Analiza korelacji pomiędzy oceną stanu zdrowia a płcią, wykształceniem, problemami finansowymi, sytuacją pracy i przynależnością respondentów do najstarszego analizowanego pokolenia w podziale na trzy tury badania POLPAN (1998, 2003, 2008)

| Zmienne                     | Ocena stanu zdrowia           |                              |                              |
|-----------------------------|-------------------------------|------------------------------|------------------------------|
|                             | 1998                          | 2003                         | 2008                         |
| Płeć                        | 0,081**                       | 0,014                        | 0,069                        |
| Wykształcenie               | 0,182**                       | 0,146**                      | 0,139**                      |
| Problemy finansowe          | 0,182**                       | 0,159**                      | 0,160**                      |
| Sytuacja pracy              | 0,196**                       | 0,164**                      | 0,162**                      |
| <b>Pokolenie najstarsze</b> | <b>(0,089**)</b> <sup>a</sup> | <b>(0,068*)</b> <sup>b</sup> | <b>(0,047*)</b> <sup>c</sup> |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

<sup>a</sup> – pokolenie najstarsze (21-25)

<sup>b</sup> – pokolenie najstarsze (26-30)

<sup>c</sup> – pokolenie najstarsze (31-35)

W celu dokładniejszego określenia wpływu płci, wykształcenia, występowania problemów finansowych, sytuacji pracy oraz przynależności do najstarszego analizowanego pokolenia na ocenę stanu zdrowia respondentów

zastosowano procedurę regresji logistycznej (tabela 4). W przypadku modelu z 1998 roku można powiedzieć, że to przynależność do najstarszego pokolenia (21-25) uwzględnionego w analizie najsilniej wpływa na szanse określenia przez respondentów ich stanu zdrowia jako dobrego. Wpływ ten jest ponad dwukrotny. Istotny dla deklaracji dotyczących stanu zdrowia jest fakt posiadania pracy. Warto także zwrócić uwagę na wyniki dotyczące płci. W przypadku mężczyzn szansa na ocenę swojego stanu zdrowia jako „lepszego” wzrasta w porównaniu z kobietami o 1,487. Podobną wielkość można odnotować dla osób legitymujących się wyższym wykształceniem.

W przypadku zmiennych włączonych do modelu w 2003 roku sytuacja przedstawia się odmiennie. Pomimo nadal wysokich wartości, jakie uzyskujemy dla zmiennej przynależność do najstarszego pokolenia (26-30), wpływ jej na ocenę stanu zdrowia jest nieistotny statystycznie. Z podobną sytuacją mamy do czynienia w przypadku płci. Wszystkie pozostałe relacje ze zmienną zależną są istotne statystycznie. Fakt posiadania pracy zwiększa prawdopodobieństwo oceny swojego stanu zdrowia jako lepszego od innych w podobnym wieku o 1,692. Podobnie osoby posiadające wyższe wykształcenie, w porównaniu z pozostałymi kategoriami, mają prawie półtorakrotnie większą szansę na pozytywną ocenę swojego stanu zdrowia.

Dane uzyskane dla modelu w 2008 roku potwierdzają wcześniejsze wyniki. Związek pomiędzy przynależnością do analizowanego pokolenia i płcią a oceną stanu zdrowia jest ponownie nieistotny statystycznie, przy znacznych wartościach współczynników. Wzrasta rola wykształcenia respondentów, przy utrzymywaniu się na podobnym poziomie wpływu sytuacji pracy badanych na szanse określenia ich stanu zdrowia jako „lepszego”. W przypadku zmiennej występowanie problemów finansowych można zaobserwować zmniejszenie się z każdym pomiarem siły związku z oceną stanu zdrowia. Choć konsekwentnie jest to słabsza, ale w przypadku wszystkich trzech modeli istotna statystycznie zależność z prawdopodobieństwem pozytywnej oceny stanu zdrowia badanych.

Po opisanu wyników dla najstarszego pokolenia kolej na prześledzenie zależności pomiędzy stanem zdrowia a płcią, wykształceniem, występowaniem problemów finansowych, sytuacją pracy przy dołączeniu zmiennej pokolenie środkowe w dwóch momentach pomiarowych (2003, 2008). Przy wykorzystaniu analizy korelacji dla oceny stanu zdrowia i przynależności do środkowego pokolenia (tabela 5) można zaobserwować, że w 2003 roku mieliśmy do czynienia z bardzo słabą, ale istotną statystycznie korelacją. Gdy dla porównania w roku 2008 związek między tymi zmiennymi jest już poniżej dopuszczalnej, branej pod uwagę istotności statystycznej. Podobna sytuacja występuje w przypadku płci respondentów. Wpływ występowania

Tabela 4

Regresja logistyczna oceny stanu zdrowia na płeć, wykształcenie, problemy finansowe, sytuację pracy i przynależność respondentów do najstarszego analizowanego pokolenia w podziale na trzy tury badania POLPAN (1998, 2003, 2008)

| Zmienne niezależne                  | Zmienna zależna<br>– ocena stanu zdrowia |           |                |
|-------------------------------------|--|-----------|----------------|
| <b>Model 1998</b>                   | <b>B</b>                                 | <b>SE</b> | <b>Exp(B)</b>  |
| Płeć                                | 0,398                                    | 0,165     | 1,487*         |
| Wykształcenie                       | 0,350                                    | 0,258     | 1,420*         |
| Problemy finansowe                  | -1,241                                   | 0,220     | 0,289**        |
| Sytuacja pracy                      | 0,618                                    | 0,163     | <b>1,856**</b> |
| <b>Pokolenie najstarsze (21-25)</b> | 0,846                                    | 0,449     | <b>2,330*</b>  |
| Stała                               | 1,705                                    | 0,230     | 5,501**        |
| <b>Model 2003</b>                   | <b>B</b>                                 | <b>SE</b> | <b>Exp(B)</b>  |
| Płeć                                | -0,110                                   | 0,167     | 0,896          |
| Wykształcenie                       | 0,401                                    | 0,248     | <b>1,494*</b>  |
| Problemy finansowe                  | -0,683                                   | 0,193     | 0,505**        |
| Sytuacja pracy                      | 0,526                                    | 0,169     | <b>1,692**</b> |
| <b>Pokolenie najstarsze (26-30)</b> | 0,441                                    | 0,350     | 1,555          |
| Stała                               | 0,890                                    | 0,210     | 2,435**        |
| <b>Model 2008</b>                   | <b>B</b>                                 | <b>SE</b> | <b>Exp(B)</b>  |
| Płeć                                | 0,112                                    | 0,115     | 1,119          |
| Wykształcenie                       | 0,586                                    | 0,227     | <b>1,796**</b> |
| Problemy finansowe                  | -0,482                                   | 0,157     | 0,618**        |
| Sytuacja pracy                      | 0,507                                    | 0,158     | <b>1,660**</b> |
| <b>Pokolenie najstarsze (31-35)</b> | 0,446                                    | 0,383     | 1,561          |
| Stała                               | 0,314                                    | 0,158     | 1,369*         |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

problemy finansowych, sytuacji pracy oraz wykształcenia respondentów na ich ocenę stanu zdrowia jest zbliżony – korelacja bardzo słaba, ale istotna. W roku 2008 uwidacznia się nieznaczny wzrost związku pomiędzy omawianymi zmiennymi a oceną stanu zdrowia respondentów.

Włączenie, przy wykorzystaniu regresji logistycznej, do modelu wyjaśniającego sposób, w jaki respondenci oceniają swój stan zdrowia zmiennej przynależność do środkowego pokolenia pozwoli na potwierdzenia rezulta-

Tabela 5

Analiza korelacji pomiędzy oceną stanu zdrowia a płcią, wykształceniem, problemami finansowymi, sytuacją pracy i przynależnością respondentów do środkowego analizowanego pokolenia w podziale na dwie tury badania POLPAN (2003, 2008)

| Zmienne                   | Ocena stanu zdrowia    |                      |
|---------------------------|------------------------|----------------------|
|                           | 2003                   | 2008                 |
| Płeć                      | 0,050*                 | 0,060                |
| Wykształcenie             | 0,119**                | 0,159**              |
| Problemy finansowe        | 0,149**                | 0,163**              |
| Sytuacja pracy            | 0,149**                | 0,159**              |
| <b>Pokolenie środkowe</b> | (0,069**) <sup>a</sup> | (0,040) <sup>b</sup> |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

<sup>a</sup> – pokolenie środkowe (21-25)

<sup>b</sup> – pokolenie środkowe (26-30)

tów uzyskanych dla zmiennej pokolenie najstarsze (tabela 6). W przypadku zmiennych włączonych do modelu w 2003 roku to właśnie przynależność do pokolenia środkowego najbardziej zwiększa szanse pozytywnej oceny stanu zdrowia przez respondentów. W 2003 roku przynależność do środkowego pokolenia (21-25) zwiększa nieco ponad pięciokrotnie prawdopodobieństwo zadeklarowania przez badanych, iż ich zdaniem stan ich zdrowia jest lepszy od większości osób w podobnym wieku. Posiadanie stałego zatrudnienia także pozytywnie wpływa na ocenę stanu zdrowia – nieco ponad dwukrotnie. W przypadku wykształcenia można mówić o tym, że wraz z posiadaniem jego wyższego poziomu szansa na pozytywną ocenę stanu zdrowia wzrasta o 1,513.

Analiza wpływu zmiennych włączonych do modelu w 2008 roku, podobnie jak w przypadku modelu z pokoleniem najstarszym pokazuje, że związki pomiędzy przynależnością do pokolenia środkowego, płcią respondentów a ich oceną stanu zdrowia są nieistotne statystycznie. Zwiększa się w porównaniu z 2003 rokiem wpływ poziomu wykształcenia respondentów. Prawie dwukrotnie większą szansę na pozytywną ocenę stanu zdrowia mają respondenci, którzy ukończyli studia wyższe. Z drugiej strony, zmniejsza się znaczenie sytuacji pracy, choć nadal jej posiadanie zwiększa prawdopodobieństwo stwierdzenia respondentów, że ich stan zdrowia jest lepszy od większości osób w podobnym wieku o 1,654. Ponownie uzyskane wyniki potwierdzają słabszy, choć istotny wpływ występowania w gospodarstwie

domowym badanych problemów finansowych na wartości, jakie przyjmuje zmienna niezależna.

Tabela 6

Regresja logistyczna oceny stanu zdrowia na płeć, wykształcenie, problemy finansowe, sytuację pracy i przynależność respondentów do środkowego analizowanego pokolenia w podziale na dwie tury badania POLPAN (2003, 2008)

| Zmienne niezależne                | Zmienna zależna<br>– ocena stanu zdrowia |           |                |
|-----------------------------------|--|-----------|----------------|
|                                   | B  | SE        | Exp(B)         |
| <b>Model 2003<sup>a</sup></b>     |  |           |                |
| Płeć                              | -0,002                                   | 0,156     | 1,104*         |
| Wykształcenie                     | 0,211                                    | 0,220     | 1,513*         |
| Problemy finansowe                | -0,643                                   | 0,179     | 0,155**        |
| Sytuacja pracy                    | 0,441                                    | 0,157     | <b>2,059**</b> |
| <b>Pokolenie środkowe (21-25)</b> | 0,291                                    | 0,239     | <b>5,068**</b> |
| Stała                             | 0,907                                    | 0,200     | 15,890**       |
| <b>Model 2008<sup>b</sup></b>     | <b>B</b>                                 | <b>SE</b> | <b>Exp(B)</b>  |
| Płeć                              | 0,072                                    | 0,149     | 1,074          |
| Wykształcenie                     | 0,690                                    | 0,219     | <b>1,994**</b> |
| Problemy finansowe                | -0,477                                   | 0,151     | 0,621**        |
| Sytuacja pracy                    | 0,489                                    | 0,153     | <b>1,645**</b> |
| <b>Pokolenie środkowe (26-30)</b> | 0,048                                    | 0,295     | 0,954          |
| Stała                             | 0,340                                    | 0,155     | 1,405*         |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

Ostatnie poddane weryfikacji zależności dotyczą związku pomiędzy wcześniej analizowanymi zmiennymi przy dodaniu zmiennej pokolenie najmłodsze (21-25) a oceną stanu zdrowia respondentów w 2008 roku (tabela 7). Przynależność do najmłodszego pokolenia, podobnie jak płeć badanych bardzo słabo, choć istotnie wpływa na ocenę stanu zdrowia. Trzy pozostałe zmienne – występowanie problemów finansowych, sytuacja pracy i poziom wykształcenia korelują z oceną stanu zdrowia na bardzo zbliżonym poziomie. Jednak nadal są to bardzo słabe korelacje.

Model regresji logistycznej (tabela 8), w którego skład weszły zmienne z pomiaru w 2008 roku – płeć, wykształcenie, problemy finansowe, sytuacja pracy oraz zmienna uwzględniająca przynależność do najmłodszego pokolenia objętego analizą pokazuje, iż owa przynależność pokoleniowa ma znaczenie. Choć w tym konkretnym zestawieniu to poziom wykształcenia

Tabela 7

Analiza korelacji pomiędzy oceną stanu zdrowia a płcią, wykształceniem, problemami finansowymi, sytuacją pracy i przynależnością respondentów do najmłodszego analizowanego pokolenia (POLPAN 2008)

| Zmienne                     | Ocena stanu zdrowia         |
|-----------------------------|-----------------------------|
|                             | 2008                        |
| Płeć                        | 0,057*                      |
| Wykształcenie               | 0,146**                     |
| Problemy finansowe          | 0,173**                     |
| Sytuacja pracy              | 0,173**                     |
| <b>Pokolenie najmłodsze</b> | <b>(0,066*)<sup>a</sup></b> |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

<sup>a</sup> – pokolenie najmłodsze (21-25)

Tabela 8

Regresja logistyczna oceny stanu zdrowia na płeć, wykształcenie, problemy finansowe, sytuację pracy i przynależność respondentów do najmłodszego analizowanego pokolenia (POLPAN 2008)

| Zmienne niezależne            | Zmienna zależna<br>– ocena stanu zdrowia |       |                |
|-------------------------------|--|-------|----------------|
|                               | B  | SE    | Beta           |
| <b>Model 2008<sup>a</sup></b> |  |       |                |
| Płeć                          | 0,035                                    | 0,114 | 1,036*         |
| Wykształcenie                 | 0,653                                    | 0,205 | <b>1,921**</b> |
| Problemy finansowe            | -0,527                                   | 0,141 | 0,591**        |
| Sytuacja pracy                | 0,552                                    | 0,141 | <b>1,738**</b> |
| Pokolenie najmłodsze (21-26)  | 0,335                                    | 0,204 | 1,427*         |
| Stała                         | 0,361                                    | 0,148 | 1,435*         |

\*  $p < 0.10$

\*\*  $p < 0.01$

i sytuacja pracy badanych w większym stopniu zwiększają szansę na pojawienie się pozytywnej oceny stanu zdrowia. W przypadku wykształcenia ukończenie studiów wyższych zwiększa takie prawdopodobieństwo prawie dwukrotnie. Posiadanie stałej pracy zwiększa szanse na dokonanie pozytywnej oceny swojego stanu zdrowia o 1,738. Dodatkowo, po raz kolejny płeć respondentów różnicuje szanse na pojawienie się stwierdzenia, że stan zdrowia respondenta jest lepszy niż większości osób w podobnym wieku.

Występowanie w gospodarstwie domowym respondenta problemów finansowych jest znacznie mniej istotne.

### **Konkluzje**

Przeprowadzone powyżej analizy umożliwiają zweryfikowanie hipotez, które zostały przedstawione w początkowych częściach rozważań. Członkowie najstarszego pokolenia, które zostało objęte szczegółową analizą na przestrzeni dziesięciu lat nie zmienili w sposób znaczący opinii na temat stanu swojego zdrowia. Interesujący wydaje się jednak nieznaczny wzrost pozytywnych ocen stanu zdrowia w 2003 roku i późniejszy ich spadek w 2008 roku. Być może okres, w którym zostały zarejestrowane opinie badanych jest okresem zbyt krótkim, aby można było zaobserwować gwałtowne przemiany. Dane, które zostaną zebrane w kolejnej turze POLPAN pokażą, czy będziemy mieli do czynienia z ponownym spadkiem deklaracji oceniających stan zdrowia respondentów jako lepszy od większości osób w tym samym wieku.

Porównując oceny stanu zdrowia dla trzech pokoleń w momentach, w których ich członkowie znajdowali się w przedziale wiekowym 21-25 lat nie można stwierdzić istotnych różnic pomiędzy rozkładem udzielanych odpowiedzi. Jedynie najmłodsze pokolenie, zrekrutowane w 2008 roku nieco gorzej ocenia swój stan zdrowia. Pomiar dokonany w 2008 roku jest przy tym pomiarem, podczas trwania którego respondenci bez względu na grupę wiekową najgorzej ocenili swój stan zdrowia, w odróżnieniu od roku 2003, który przyniósł najbardziej korzystne oceny. Być może wraz z kolejnymi pomiarami okaże się, że nowo rekrutowani respondenci coraz gorzej będą oceniali swój stan zdrowia. Jeżeli przyjrzymy się konkretnym kohortom wiekowym, to bez względu na rok pomiaru najkorzystniej swój stan zdrowia oceniają osoby, które znajdują się w przedziale wiekowym 31-35 lat. Z kolei najgorszym okresem dla pozytywnych ocen stanu zdrowia jest okres 26-30 lat. Takie wyniki mogą świadczyć o odmienności sytuacji respondentów w tych przedziałach wiekowych.

Próby przeanalizowania siły zależności pomiędzy oceną stanu zdrowia a przynależnością pokoleniową respondentów pokazały, że jedynie w przypadku respondentów w przedziale wiekowym 21-25 lat można zaobserwować istotny związek pomiędzy tymi zmiennymi. Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku trzech analizowanych grup (pokolenie najstarsze – 1988, pokolenie środkowe – 2003, pokolenie najmłodsze – 2008). Dla najstarszego i średniego pokolenia jest to także zmienna, która w największy sposób wpływa na szanse pozytywnej oceny stanu zdrowia przez badanych.



W przypadku kolejnych przedziałów wiekowych (pokolenie najstarsze – 26-30 i 31-35; pokolenie środkowe – 26-30) przynależność pokoleniowa traci na znaczeniu, w modelu regresji logistycznej staje się nieistotna statystycznie. Podobną sytuację można zaobserwować w przypadku płci respondentów. Tylko gdy trzy analizowane pokolenia były nowo rekrutowanymi pokoleniami POLPAN (21-25 lat), zmienna ta była istotna statystycznie dla oceny stanu zdrowia.

Zmienne, które określają pozycję społeczną jednostek – wykształcenie, sytuacja pracy i występowanie w gospodarstwie respondenta problemów finansowych – okazały się w każdym analizowanym przypadku istotnie wpływać na deklaracje badanych odnośnie ich stanu zdrowia. Fakt posiadania zatrudnienia najsilniej wpływa na wzrost prawdopodobieństwa pozytywnej oceny stanu zdrowia przez najmłodsze kategorie respondentów, bez względu na ich przynależność pokoleniową. Wraz z upływem czasu nieznacznie traci na znaczeniu na korzyść posiadanego poziomu wykształcenia. Interesujący wydaje się fakt znacznie słabszej relacji pomiędzy stanem zdrowia a występowaniem w gospodarstwie domowym respondenta problemów finansowych. Jednak za każdym razem zmienna ta w istotny statystycznie sposób warunkuje ocenę stanu zdrowia.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie, czy istnieją pokoleniowe uwarunkowania oceny stanu zdrowia nie jest zatem proste. Ocena stanu zdrowia związana jest raczej z wiekiem respondentów niż z ich przynależnością pokoleniową. Dzieje się tak pomimo faktu, iż sposób zadawania pytania o stan zdrowia powinien eliminować problem wieku. Jednak paradoksalnie prośba o porównanie swojego stanu zdrowia ze stanem zdrowia osób w podobnym wieku właśnie zwiększa efekt wieku. Istotny wydaje się także moment, w którym był dokonywany pomiar. Kolejne pomiary powinny pokazać, czy zaobserwowane tendencje utrzymają się.

## Literatura

- BIDZAN M. (2008), Jakość życia pacjentek z różnym stopniem nasilenia wysiłkowego nietrzymania moczu, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- BLAXTER M. (2009), Zdrowie, Wydawnictwo Sic!, Warszawa.
- DOMAŃSKI H., SŁOMCZYŃSKI K. M. (1993, 2008), Dokumentacja badania „Struktura społeczna w Polsce. POLPAN 1993”, Zespół Porównawczych Analiz Nierówności Społecznych, IFiS PAN. Przygotowanie do archiwizacji: M. Zieliński.

- OKŁA W., STEUDEN S. (2007), Wprowadzenie w problematykę jakości życia, [w:] *Jakość życia w chorobie*, red. W. Okła, S. Steuden, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, s. 5-12.
- OSTROWSKA A. (1990), *Elementy kultury zdrowotnej społeczeństwa polskiego*, Wydawnictwa Radia i Telewizji, Warszawa.
- (1999), *Styl życia a zdrowie. Z zagadnień promocji zdrowia*, Warszawa, Wydawnictwo IFiS PAN.
- SŁOMCZYŃSKI K. M. (1998, 2008), Dokumentacja badania „Struktura społeczna w Polsce. POLPAN 1998”, Zespół Porównawczych Analiz Nierówności Społecznych, IFiS PAN. Przygotowanie do archiwizacji: M. Zieliński.
- SOKOŁOWSKA M. (1980), *Granice medycyny*, Wiedza Powszechna, Warszawa.
- URAMOWSKA-ŻYTO B. (2009), *Socjologiczne koncepcje zdrowia i choroby*, [w:] *Socjologia medycyny. Podejmowane problemy, kategorie analizy*, red. A. Ostrowska, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa, s. 65-86.

**Katarzyna Walentynowicz-Moryl**

**Generational Determinants of Health Assessment in the Light of Panel Studies**

*Abstract*

In the article, the author examines the transformation of the health status of three separate age categories, using the data collected during the last three editions of Polish Panel Survey POLPAN which took place in 1998, 2003 and 2008. A subjective assessment of respondents is the indicator of their health status. The respondents answered the question: How, in general, do you assess your health status compared to the state of health of most people in your age? A ten-year-perspective and three surveys allow to analyse health assessment of the respondents, who in 1998 were among the youngest cohorts covered by the study (generation of 21-25-year-olds). Additionally, it is possible to compare the distribution of these variables for three successive generations surveyed by POLPAN. In the course of analysis the author also tries to answer the question whether one can speak of generational conditioning of health assessment. Or, rather, social factors that influence the location of the individual in the social structure affect the assessment? Using regression models and logistic regression, the author compares the strength of the relationship between the assessment of health status of respondents and their generational membership, and evaluation of health status and such variables as sex, education, employment situation, financial problems present in the household of the respondents.



**Andrzej Podgórski\***

## MIGRUJĄCE POKOLENIE – OCENY ŻYCIA SPOŁECZNEGO KRAJU WŁASNEGO I KRAJU MIGRACJI

### Szczęśliwy jak młody Polak?

Życie młodego człowieka w Polsce na początku XXI wieku może wydawać się pozbawione trosk. Boom edukacyjny<sup>1</sup> spowodował, że okres matorium wydłużył się w stosunku do przedstawicieli poprzednich pokoleń. Obok nauki (pracy w przypadku młodych dorosłych) czas zajmują mu przede wszystkim rozrywki w gronie rówieśników i rodziny. W jego świadomości nie ma problemów związanych z wojnami czy powstaniem, jak to bywało w przeszłości. Dzięki członkostwu Polski w strukturach NATO jej obywatele są bezpieczniejsi niż kiedykolwiek wcześniej. Obecność kraju w Unii Europejskiej zapewnia rosnący poziom życia, który już teraz jest na ogół wyższy od standardu znanego rodzicom z ich młodości. W kraju panuje nieskrępowana demokracja. Każdy młody człowiek mający przynajmniej 18 lat może głosować na dowolną osobę, która dopełniła formalności związanych z kandydowaniem. Dzięki dużej liczbie uczelni wyższych w kraju<sup>2</sup> niemal każdy młody Polak może kształcić się na dowolnym kierunku studiów. Liberalizacja sfery obyczajowej wsparta przez mass media pozwala mu na realizację dowolnej koncepcji siebie. Przed oczami obserwatora wyłania się obraz młodego szczęśliwego człowieka, nieskrępowanego troskami i ograniczeniami obecnymi w czasach jego rodziców czy dziadków, mającego ogromne możliwości w zakresie samorealizacji. Czy w związku z tym można powiedzieć, że otaczająca go rzeczywistość społeczna jest przyjazna i sprzyjająca rozwojowi?

Paradoksalnie życie społeczne Polski jest pod wieloma względami negatywnie oceniane przez młodzież. Niski udział w wyborach młodych osób

---

\* **Andrzej Podgórski** – magister socjologii; związany jest z Instytutem Socjologii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika (Zakład Socjologii Edukacji i Młodzieży). Zainteresowania badawcze: młodzież, młodzi dorośli, rynek pracy, kompetencje społeczne, szkolnictwo wyższe.

<sup>1</sup>W stosunku do roku 1999 w roku 2009 liczba studentów zwiększyła się o 32,3%, pomimo spadku liczby młodych ludzi (do 30. roku życia) o 12,8% (BDR, GUS).

<sup>2</sup>Z 277 obecnych w 1999 roku uczelni wyższych w Polsce zwiększyła się do 454 w 2009 roku (wzrost o prawie 65%).

uprawnionych do głosowania może być traktowany w kategoriach swoistej *czerwonej kartki* wystawionej systemowi społecznemu. W przypadku młodych Polaków wymieniona prawidłowość osiąga wyjątkowo wyraziste rozmiary. Choć socjologiczne badania realizowane w krajach Europy Zachodniej wskazują, że tamtejsza młodzież również odwraca się od polityki i traci zainteresowanie sferą publiczną, to jednak absencja wyborcza wśród młodych jest tam nieporównywalnie niższa. O ile w wyborach powszechnych w Wielkiej Brytanii z roku 1997 wzięło udział 68% młodych Brytyjczyków, którzy mogli głosować (Przybył 2004), to udział młodych Polaków w wyborach przez długi czas nie przekraczał 40%. Mówi się, że „młodzi Polacy stanowią największy odsetek wśród politycznie biernych” (Szafranec [w:] Kojder 2007, s. 220-221). Inny przykład negatywnego obrazu Polski wyłania się z porównawczych badań oceny systemu politycznego. O ile młodzi Niemcy pozytywnie odnoszą się do otaczającej ich rzeczywistości społecznej, to w przypadku młodych Polaków jest odwrotnie (Koseła, Jonda 2005, s. 108). Negatywny obraz Polski potwierdza wreszcie cykl badań przeprowadzonych skalą Łukaszewskiego (1980). Za każdym razem respondenci, w tym ci młodzi (Kwieciński 1987, Szafranec 2010), negatywnie ocenili rodzimą rzeczywistość społeczną. Nie jest więc tak, że zły obraz danej rzeczywistości jest cechą związaną z młodym wiekiem oceniających czy każdym krajem. Problem ten zdaje się być, niestety, polską specyfiką.

### Ucieczka receptą na szczęście

Badacze młodego pokolenia podkreślają znaczenie, jakie dla młodych ludzi mają bliskie osoby (małżonka, dzieci i rodzina) oraz praca (w tym dobra materialne) (Koseła, Jonda 2005, s. 198; Czapiński, Panek 2009; Świda-Zięba 2000, s. 221-222, Grabowska 2009, Krzychała 2007, s. 91). Aspiracje z roku na rok są coraz wyższe w każdym wymiarze, zarówno duchowym, jak i materialnym (Grabowska 2009, s. 10). Wraz ze wzrostem aspiracji nie mnożą się jednak możliwości ich realizacji. Miejsc pracy nie przybywa tylko dlatego, że rośnie poziom wykształcenia. Zasadniczy problem młodego pokolenia nie polega na tym, że nie może ona znaleźć wymarzonej pracy. Rzecz w tym, że coraz częściej ma ono problem ze znalezieniem jakiegokolwiek pracy. Problemy te wywołują lęki młodych Polaków (tamże, s. 23-24). Praca i stabilizacja finansowa są uważane za warunek realizacji aspiracji rodzinnych. W tej sytuacji niemal wszystkie plany życiowe stają pod znakiem zapytania.

Otwarcie europejskich rynków pracy dla Polaków stworzyło nowe możliwości, także dla ludzi młodych. Jak wskazują badania, wyjazd za granicę

jest najczęściej wybieraną przez młode osoby możliwością działania na wypadek niepowodzenia na rodzimym rynku pracy po ukończeniu nauki. Chęć wyjazdu z Polski zasygnalizowała w takich okolicznościach 1/4 respondentów (26%) (tamże). Według badań CBOS migracja jest środkiem do pozyskania pieniędzy, ale również do zaspokojenia ambicji innego rodzaju, jeśli nie byłoby to możliwe w Polsce. Częste plany emigracyjne potwierdzają również inne aktualne badania. Zdecydowana większość (79%) badanych przez Szafraniec maturzystów planowało wyjechać za granicę, w tym aż 14,4% na stałe (2010). Plany wyjazdu za granicę, w celu pracy lub nauki, zadeklarowało również 16,6% młodych osób i tylko 3,8% osób powyżej 30 lat z badań *Diagnoza Społeczna 2009* (Czapiński, Panek 2009). Faktyczna liczba osób wyjeżdżających jest mniejsza niż deklarujących taką chęć, jednak i tak pozostaje znaczna. Tylko w 2008 roku z Polski wyjechało około 2,2 mln Polaków<sup>3</sup> (GUS 2009). Szczególnie często wyjeżdżały osoby młode, co potwierdzają statystyki społeczno-demograficzne emigrantów. Według Spisu Powszechnego (GUS 2002) 63% wyjeżdżających miało mniej niż 35 lat. Również dane z *Diagnozy Społecznej* wskazują na przewagę młodych osób jako wyjeżdżających za granicę – 61,6% osób, które w ciągu czterech ostatnich lat wyemigrowało z Polski za granicę (2005-2009) było w wieku od 15 do 34 lat (Czapiński, Panek 2009).

Wyjazd ma niemal zawsze podłoże ekonomiczne – większość migrujących pracuje za granicą i zarabia znacznie więcej niż w Polsce, co pozwala im zaspokoić aspiracje materialne. Jednak zwłaszcza w przypadku osób dobrze wykształconych pojawiają się również inne motywy wyjazdu – chęć rozwoju – wewnętrzna potrzeba osiągnięć edukacyjnych i zawodowych. Kraj rodziimy często nie jest w stanie odpowiedzieć na te potrzeby w zadowalający dla jednostek sposób. Tym samym rzeczywistość społeczna Polski może jawić się jako nieprzyjazna, niedająca możliwości rozwoju skłaniając młodzież do emigracji.

### Metodologia badania obrazu życia społecznego

Pomiaru dokonano w okresie od października do grudnia 2008 roku z pomocą kwestionariusza ankiety rozsyłanego pocztą elektroniczną, w formie załącznika, techniką e-mailingu (Żmijewska-Jędrzejczyk 2004). Pośrednictwo internetu dzięki częstej obecności osób migrujących w sieci (Garapich, Korbel, Szczerbacz 2007) znacznie ułatwiło dotarcie do większości respondentów znajdujących się w chwili badania poza Polską. Centralną częścią kwestionariusza była skala psychometryczna typu Thurstone'a (Mika 1972,

<sup>3</sup>Uwzględniono osoby, które były za granicą minimum trzy miesiące.

s. 68-85) nazywana „techniką W. Łukaszeńskiego” (1980). Zgodnie z teorią jej autora (Łukaszeński 1980, 1984), postrzeganie życia społecznego może być znaczącym czynnikiem wpływającym na szanse rozwoju osobowości. Pozytywny obraz życia społecznego stymuluje jej rozwój, a negatywne postrzeganie świata społecznego działa hamująco, doprowadzając do stagnacji. Opisuje ona rzeczywistość z pomocą pięciu podskal, na które składają się między innymi: stan relacji interpersonalnych w społeczeństwie, optymizm względem przyszłości tak własnej, jak i całego otoczenia społecznego, poczucie kontroli nad własnym życiem oraz nad sferą publiczną i możliwość samodzielnego wyboru postaw i wartości. Do analizy wyników pomiaru swoją skalą Łukaszeński opracował odpowiednią statystykę, mającą pomóc w jednoznacznej interpretacji wyników (1980, s. 8-11). W opisywanym badaniu użyto jej w nieznacznie zmodyfikowanej wersji autorstwa Szafraniec, opisującej całą technikę (1990). Pozwoliła ona zamknąć wartość wskaźnika obrazu życia społecznego w przedziale od -1 do 1, tym samym znacząco upraszczając interpretację wyników w stosunku do pierwowzoru (-0,83 do 0,83).

W roku 2008 wykorzystano ją do pomiaru obrazu życia społecznego Polaki, ale również w odniesieniu do innej niż w dotychczasowych badaniach rzeczywistości – krajów Europy Zachodniej. Pomiarowi poddano percepcję młodych Polaków, mających doświadczenia migracyjne ze względu na ich zupełnie unikalną perspektywę postrzegania świata. O ile ludzie mieszkający stale w jednym miejscu przeważnie znają tylko jeden świat społeczny i oceniają wszystko z perspektywy nabytej w tym świecie, o tyle osoby przebywające za granicą mają okazję zaobserwować odmienną rzeczywistość. To pozwala skonfrontować ją z rodzimą i dzięki temu wzbogacić sposób widzenia świata o nieobecne wcześniej elementy. Ta dodatkowa perspektywa pozwala dostrzec więcej, zauważyć inne sposoby życia czy zachowania w określonych sytuacjach i skłania do refleksji wobec rodzimego świata społecznego, w którym migrujący spędzili swoje dotychczasowe życie.

W opisywanym tu badaniu obrazu życia społecznego poproszono tych samych respondentów o zestawienie ze sobą, z pomocą „techniki W. Łukaszeńskiego”, dwóch odmiennych rzeczywistości. Wykorzystanie tego samego narzędzia, w tym samym momencie czasu, wśród tej samej grupy respondentów pozwoliło wyłumić wiele zmiennych wpływających na obraz życia społecznego dając możliwość orzekania o faktycznych różnicach między obiema rzeczywistościami.

Próba liczyła 203 respondentów dobranych w sposób celowy – warunkiem uczestnictwa w badaniu był minimum dwumiesięczny pobyt za granicą w ciągu ostatniego roku od czasu badania (2007). Respondentami były oso-



by młode (do 31. roku życia), które wyjechały za granicę do krajów Europy Zachodniej. Zaznaczyć należy, że próba była wyraźnie skrzywiona ze względu na płeć – przeważały w niej kobiety (65%) – oraz wykształcenie. Chociaż migranci są bardzo wykształconą grupą, to jednak w badanej próbie notuje się wyraźną nadreprezentację tych osób.

### Odpychająca rzeczywistość – negatywna ocena życia społecznego Polski

Wyniki badania wykazały niską ocenę życia społecznego Polski w oczach młodych Polaków, a więc potwierdziły wcześniejszą diagnozę. O ile w przypadku krajów migracji dodatnią wartość wskaźnika miało 81,7% badanych, to w przypadku Polski było ich jedynie 12,4%. Równie uderzające rozbieżności zaobserwowano porównując poszczególne podskale<sup>4</sup>. Oceniane tu grupy zjawisk miały zdecydowanie pozytywny obraz w przypadku krajów migracji, a analogiczne oceny dla Polski wypadły natomiast nadzwyczaj negatywnie (zob.: tab. 1, wyk. 1). Warto zauważyć, że młodzież migrująca oceniła rzeczywistość polską surowiej niż badana tym samym narzędziem młodzież bez doświadczeń migracyjnych (Szafraniec 2010).

Tabela 1

Obraz życia społecznego dla Polski i krajów migracji

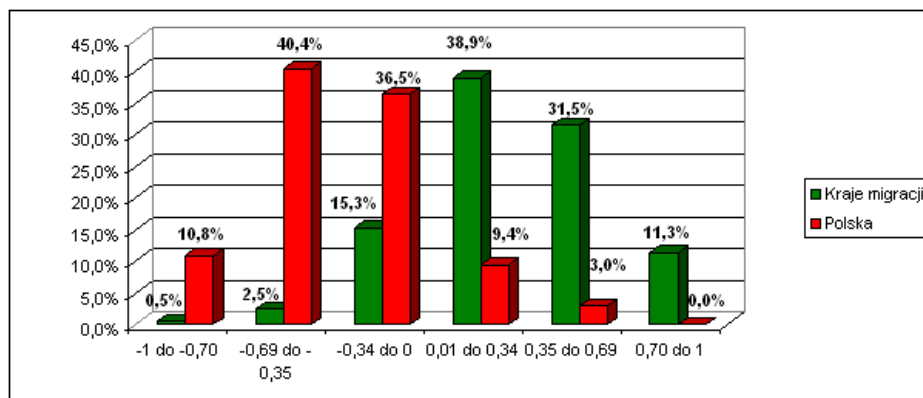
| Średnie oceny (wskaźnik Wsz) | RI    | B     | K     | SS    | Całość |
|------------------------------|-------|-------|-------|-------|--------|
| 2008 rok – Polska            | -0,51 | -0,48 | -0,15 | -0,18 | -0,32  |
| 2008 rok – kraje migracji    | 0,08  | 0,37  | 0,26  | 0,51  | 0,29   |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 203).

### Czynniki różnicujące oceny rzeczywistości

Obraz życia społecznego różnił się zależnie od kilku zmiennych. Część zależności została opisana poniżej. Nie zaobserwowano wyraźnej różnicy w ocenach życia społecznego krajów migracji związanej z płcią respondenta. Dla kobiet średnia wartość wskaźnika oceny życia społecznego krajów migracji wyniosła 0,29. Dla mężczyzn wartość ta była nieco mniejsza niż 0,3. Gorzej rzeczywistość polską ocenili respondenci płci męskiej (-0,37) niż kobiety (-0,3). Różnicę tę jednak należy tłumaczyć raczej wykształceniem badanych – kobiety z próby miały relatywnie wyższe kwalifikacje edukacyjne niż mężczyźni.

<sup>4</sup>Na obraz życia społecznego składają się pytania z czterech podskal – *Relacje Interpersonalne*, *Bezpieczeństwo*, *Kontrola* oraz *Style Socjalizacji*. Ich dokładny opis znajdzie czytelnik m.in. w książkach Szafraniec (2010) oraz Łukaszewskiego (1980).



Wykres 1. Obrazy życia społecznego w przedziałach w Polsce i w krajach migracji w roku 2008.

Źródło: badanie własne 2008 (N=203).

Widać wyraźnie różnice w ocenie życia społecznego zależnie są od szczebla ukończonej edukacji (zob.: tab. 2). Osoby z wykształceniem zasadniczym zawodowym i podstawowym wystawiły bardzo niską notę życiu społecznemu na tle innych grup, zarówno krajów migracji, jak i Polski. W odniesieniu do tej ostatniej dało się zaobserwować, że im wyższe wykształcenie, tym lepszy obraz rzeczywistości. W odniesieniu do krajów migracji nie widać takiej zależności. Lepsze wykształcenie oznacza w Polsce korzystniejsze warunki pracy i wyższą pensję. W krajach migracji ma to mniejsze znaczenie – większość młodych migrantów zaczyna od prac nie wymagających żadnych kwalifikacji, stąd nie ma reguły jeśli chodzi o ocenę życia społecznego a wykształcenie.

Tabela 2

Obraz życia społecznego a wykształcenie

| Wykształcenie      | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|--------------------|---|--------------------------------|--------------------|
| Niższe niż średnie | -0,04                                   | -0,45                          | 5,4                |
| Średnie            | 0,31                                    | -0,39                          | 32                 |
| Wyższe zawodowe    | 0,255                                   | -0,32                          | 19,2               |
| Wyższe             | 0,34                                    | -0,26                          | 43,3               |
| Ogółem             | 0,29                                    | - 0,32                         | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 203).

Chociaż całą zbadaną zbiorowość stanowiły osoby młode, to jednak dało się zaobserwować pewne różnice w ocenie obu światów zależnie od wieku. Bardziej krytycznie, zarówno polską, jak i zagraniczną rzeczywistość oceniły osoby młodsze (18-25 lat) – średnia wartość wskaźnika w przypadku tej grupy wyniosła  $-0,34$  dla Polski oraz  $0,28$  dla krajów migracji. Osoby w wieku powyżej 26 lat oceniły oba miejsca nieco lepiej – wskaźnik przyjął wartość  $-0,30$  dla Polski oraz  $0,31$  dla krajów migracji.

Większość osób migrujących (82%) pracowała za granicą. Spośród nich około 63% stanowiły osoby pracujące zarówno w Polsce, jak i za granicą, przy czym niemal wszyscy z nich zarabiali znacząco więcej niż w Polsce<sup>5</sup>. U osób niepracujących za granicą wskaźnik obrazu życia społecznego był wyraźnie wyższy od ocen osób, które pierwszy kontakt z rynkiem pracy miały za granicą. Osoby pracujące w obu krajach oceniały życie społeczne krajów migracji najgorzej. Praca lub jej brak miała więc wpływ na ocenę obrazu życia społecznego krajów migracji. Wysoka ocena ich życia społecznego przez osoby niepracujące była związana bezpośrednio z sytuacją tych osób. Nie były to osoby bezdomne, koczujące na dworcach czy w polskich parafiach, ale głównie studenci, którzy pojechali za granicę na stypendium zagraniczne, dla których wyjazd był przede wszystkim formą zabawy i nauki. Wysoka ocena życia społecznego krajów migracji u osób, które pracują po raz pierwszy, może wiązać się z pierwszymi własnoręcznie zarobionymi pieniędzmi i poczuciem samodzielności jakiego dostarcza pierwsza pensja.

Wskaźnik jakości życia społecznego dla Polski był mniej zróżnicowany dla poszczególnych grup pracujących. (zob.: tab. 3). Niska ocena Polski przez osoby pracujące po raz pierwszy za granicą ma prawdopodobnie te same korzenie, co wysoka ocena krajów migracji wystawiana przez tę grupę. Pierwsza praca za granicą to pierwsze własne pieniądze, nieobecne wcześniej w Polsce. Najlepsza ocena rzeczywistości polskiej wystawiona przez osoby niepracujące również można tłumaczyć brakiem konieczności samodzielnej pracy i związanych z tym doświadczeń życiowych. Te były jeszcze oderwane od twardych realiów społecznych. A problemy z rynkiem pracy są bez wątpienia czynnikiem, który ma ogromny wpływ na ocenę obrazu życia społecznego kraju.

Czynnikiem mającym istotny wpływ na ocenę obu społecznych światów była długość okresu spędzonego za granicą. Najlepszą ocenę krajom migracji wystawiły osoby najkrócej przebywające poza Polską – mowa o osobach przebywających tam do pół roku. Znacząco niższa ocena rzeczywistości charakteryzowała grupę osób przebywającą za granicą od pół roku do roku.

<sup>5</sup>Około 10% respondentów z próby nie podało żadnych informacji na temat swoich zarobków. Nie uwzględniono ich w tych szacunkach.

Tabela 3

## Obraz życia społecznego a praca za granicą

| Praca                         |                     | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|-------------------------------|---------------------|---|--------------------------------|--------------------|
| Pracujący                     | Pierwsza praca      | 0,325                                   | -0,36                          | 30,5               |
|                               | Praca w obu krajach | 0,24                                    | -0,32                          | 51,2               |
| Pracujący łącznie             |                     | 0,27                                    | -0,33                          | 81,7               |
| Niepracujący                  |                     | 0,41                                    | -0,3                           | 17,2               |
| Zarabiający więcej za granicą |                     | 0,24                                    | -0,33                          | 98                 |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 203).

W przypadku kolejnych kategorii im dłużej respondent przebywał za granicą, tym lepiej ocenia rzeczywistość zagraniczną.

Pierwsze wrażenie na temat świata społecznego było więc bardzo dobre. Wiązało się to z nadziejami, z jakimi przyjechali przybysze. Mieli oni pozytywną, często wyidealizowaną wizję świata społecznego krajów migracji, ukształtowaną na długo przed wyjazdem. Część z nich przyjechała jedynie na wakacje, aby zarobić, poznać nowe miejsce, przeżyć przygodę. Ich ocena była najwyższa. W miarę upływu czasu, lepszego poznania krajów migracji i konieczności zmierzenia się z nowymi problemami, ocena rzeczywistości obniżała się. Obraz, z którym respondenci przyjechali, okazywał się nazbyt optymistyczny i po początkowym zachwycie nową, odmienną rzeczywistością, przychodził czas na konfrontację wyobrażeń z życiem. W grupie przebywających za granicą od pół roku do roku nie było już sezonowych migrantów, którzy wrócili po wakacjach do Polski, a tylko osoby, które postanowiły zostać na dłuższy okres czasu. Tryb życia tych dwóch grup osób różnił się znacząco. Praca czy miejsce zamieszkania, które były odpowiednie i dobre w krótkim okresie wakacji, mogły być dalece niezadowolające w przypadku osób chcących związać swoją przyszłość na dłużej z danym krajem. Rozpoczęła się walka o polepszenie swojej pozycji w kraju migracji, zwłaszcza na rynku pracy. Przyjeżdżający potrzebowali jednak czasu, aby rozwinąć skrzydła i ustabilizować swoją sytuację. Gdy to następowało (okres od roku do dwóch lat), polepszała się ich ocena krajów migracji. W miarę upływu czasu zadowolenie narastało wraz z poprawą sytuacji, ale

migranci już nigdy nie patrzyli tak optymistycznie na rzeczywistość krajów migracji, jak miało to miejsce na początku ich pobytu w obcym kraju (zob.: tab. 4). Długość emigracji różnicowała także oceny życia społecznego Polski. W miarę upływu czasu obraz życia społecznego Polski był w badanej próbie coraz bardziej negatywny, co można tłumaczyć różnymi czynnikami (od negatywnych wyobrażeń, w tym stereotypów na temat Polski, poprzez lepszy standard życia za granicą, na próbie samousprawiedliwienia się w związku z pozostaniem za granicą kończąc). Najniższe oceny Polski formułowały osoby najdłużej przebywające za granicą.

Tabela 4

Obraz życia społecznego dla krajów migracji i Polski a czas pobytu za granicą

| Długość pobytu za granicą | Zagranica | Polska | Rozkład procentowy |
|---------------------------|-----------|--------|--------------------|
| Do pół roku               | 0,37      | -0,27  | 33,5               |
| Pół roku do roku          | 0,18      | -0,32  | 18,7               |
| Rok do dwóch              | 0,25      | -0,36  | 20,7               |
| Ponad dwa lata            | 0,31      | -0,36  | 27,1               |
| Ogółem                    | 0,29      | - 0,32 | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 203).

### Pozostać czy wyemigrować? Wpływ ocen życia społecznego na plany pozostania lub wyjazdu migrantów będących w Polsce

Około 1/3 respondentów (36,9%) stanowiły osoby, które z różnych przyczyn w chwili badania były w Polsce. Oceniały one wyraźnie lepiej rzeczywistość krajów migracji (0,38) niż osoby będące za granicą (0,24). Zachowane miłe wspomnienia z pobytu poza Polską mogły spowodować wyidealizowanie pobytu za granicą.

Konsekwencją tego były częste plany ponownego wyjazdu w tej grupie osób – aż połowa z nich zadeklarowała chęć kolejnej migracji, 26,7% zamierzało ponownie wyjechać do tego samego kraju, a 29,3% do innego. Obie te grupy oceniły rzeczywistość społeczną krajów migracji bardzo wysoko na tle reszty respondentów (0,46 oraz 0,44), ale percepcja Polski nie różniła się od przeciętnej oceny (-0,31 oraz -0,28). Plany wyjazdu są u nich raczej podyktowane dobrymi wspomnieniami i wysoką oceną krajów migracji niż negatywną oceną Polski. Prawie 1/4 osób, zapytana o plany ponownego wyjazdu z Polski, była niezdecydowana. To bardzo duża grupa, chociaż nie odbiegająca wielkością od proporcji z innych obserwacji. W znanej typologii

z badań w Londynie określa się ich mianem *buszujących* (Eade, Drinkwater, Garapich 2009). Te osoby czekają na rozwój sytuacji i nie wykluczają żadnej możliwości, ale skupiają się na maksymalizacji korzyści zależnie od sytuacji. One najgorzej oceniły Polskę (-0,36), nawet uwzględniając planujących wyjazd. Ich ocena krajów migracji była dość wysoka, ale wyraźnie niższa od szykujących się do ponownej migracji. To może skłaniać do wniosku, że dla nich ewentualny wyjazd nie jest spowodowany, jak w przypadku poprzedniej grupy, urokiem krajów migracji i ich życia społecznego. Dla nich Polska jest *krajem wypychającym*, w większym stopniu niż kraje migracji *przyciągającymi*. Ostatnią grupą liczącą zaledwie 18,7% młodych Polaków są ci z nich, którzy wykluczyli kolejny wyjazd. Ich ocena Polski była najlepsza (-0,22), co na pewno miało swój wpływ osłabiając chęć wyjazdu, a sądząc po deklaracji pozostania, całkiem ją blokując. Równocześnie ich ocena krajów migracji była przeciętna na tle grupy (0,30). Ogółem, im ktoś lepiej ocenia obraz życia społecznego krajów migracji, tym bardziej jest skłonny do wyjazdu. Dodatkowo wyższa wartość wskaźnika dla Polski sprzyja pozostaniu w kraju, a niższa emigracji.

Tabela 6

Obraz życia społecznego a plany ponownego wyjazdu

| Plany ponownego wyjazdu            | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|------------------------------------|---|--------------------------------|--------------------|
| Plany wyjazdu do tego samego kraju | 0,46                                    | -0,31                          | 26,7               |
| Plany wyjazdu do innego kraju      | 0,44                                    | -0,28                          | 29,3               |
| Plany pozostania w Polsce na stałe | 0,30                                    | -0,22                          | 18,7               |
| Trudno powiedzieć                  | 0,39                                    | -0,36                          | 25,3               |
| Ogółem                             | 0,38                                    | -0,30                          | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 75).

Plany wyjazdu mogą być bardzo zróżnicowane. Obok krótkich wyjazdów, mających na celu dorobienie, odpoczynek czy chwilową zmianę klimatu, część respondentów pragnie wyjechać na dłużej lub nawet na stałe. Obraz życia społecznego wpływa na planowaną długość wyjazdu (zob.: tab. 7). Im wyższa ocena rzeczywistości społecznej, tym dłuższy w założeniu pobyt za granicą. Podobnie jak o samych planach wyjazdu, o jego długości decy-

duje w dużej mierze obraz rzeczywistości społecznej Polski – przynajmniej w kwestii chęci wyjazdu na stałe.

Tabela 7

Obraz życia społecznego a długość ponownego wyjazdu

| Plany ponownego wyjazdu | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|-------------------------|---|--------------------------------|--------------------|
| Wyjazd na krótko        | 0,36                                    | -0,32                          | 18                 |
| Wyjazd na długo         | 0,40                                    | -0,30                          | 31,1               |
| Wyjazd na stałe         | 0,57                                    | -0,41                          | 9,8                |
| Trudno powiedzieć       | 0,37                                    | -0,31                          | 41                 |
| Ogółem                  | 0,38                                    | -0,30                          | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 61).

### Osiedlić się czy wrócić? O wpływie percepcji rzeczywistości społecznej na plany życiowe osób przebywających na emigracji.

Większość respondentów (63,1%) była w chwili badania za granicą. Grupa ta wyraźnie gorzej oceniała kraje migracji (0,24) niż osoby będące w Polsce w trakcie pomiaru (0,38). Znajomość rzeczywistości z codziennego doświadczenia wpływa więc negatywnie na wartość wskaźnika obraz życia społecznego. Osoby te oceniły również Polskę bardziej krytycznie – trudno jednak sądzić, że młodzi ludzie, którzy bardzo dobrze oceniają rodzimy świat społeczny, podejmą decyzję o wyjeździe z niego.

Wyraźne plany powrotu do Polski zadeklarowało 42,1% przebywających za granicą, z czego większość (26,2%) zamierzała wrócić w ciągu roku. Można łączyć ten fakt z ich oceną życia społecznego krajów migracji, która była niska w porównaniu do średniej dla całej próby (0,18). Wyraźnie lepszy od reszty respondentów był też ich obraz Polski (-0,2). Osoby pragnące wrócić za rok lub później miały nieznacznie lepszą od nich ocenę krajów zachodnich (0,23), a Polska została przez nich oceniana gorzej (-0,33). Osoby niezdecydowane (*buszujący*) stanowiły około 1/3 wszystkich migrantów przebywających za granicą. Ich ocena Polski nie odbiegała od średniej (-0,34). Nieco wyższa była wartość wskaźnika obrazu życia społecznego krajów migracji (0,26). Grupa osób, która zamierzała zostać za granicą na stałe, najlepiej oceniała życie społeczne krajów migracji spośród osób przebywających za granicą (0,28) oraz zdecydowanie najgorzej Polskę (-0,51). Z przytoczonych wyników widać zależność między planami powrotu (oraz ich szybkością)

a oceną rzeczywistości społecznej obu krajów. Im gorzej respondent ocenia życie społecznej krajów migracji, tym szybciej chce wrócić (lub nie chce wcale – ta grupa oceniła kraje migracji najlepiej). Z kolei odwrotna zależność istnieje w ocenie Polski – najłagodniejsza krytyka pojawia się u osób chcących wrócić jak najszybciej, a największa u osób planujących zostać na zawsze w krajach migracji (zob.: tab. 8).

Tabela 8

Obraz życia społecznego a plany powrotu do Polski

| Plany powrotu                         | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|---------------------------------------|---|--------------------------------|--------------------|
| Plany powrotu w ciągu roku            | 0,18                                    | -0,20                          | 26,2               |
| Plany powrotu w okresie ponad rocznym | 0,23                                    | -0,33                          | 15,9               |
| Trudno powiedzieć                     | 0,26                                    | -0,34                          | 35,7               |
| Brak planów powrotu                   | 0,28                                    | -0,51                          | 22,2               |
| Ogółem                                | 0,24                                    | - 0,34                         | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 126).

Długość pobytu w Polsce miała wpływ na oceny rzeczywistości. Najlepiej oceniają Polskę osoby pragnące wrócić na stałe (-0,20) – w stosunku do osób niezdecydowanych (-0,31) oraz takich, które wracają jedynie na określony okres czasu (-0,36). Osoby pragnące przyjechać do ojczyzny na stałe mają najgorszy obraz krajów migracji (0,17), a te, które nie określiły, na jak długo wrócą, miały najlepszy obraz rzeczywistości krajów migracji (0,29), lepszy od tych, którzy wracają na określony okres czasu (0,22). Wyniki te potwierdzają wpływ, jaki na decyzję o powrocie (i jego długości) ma obraz rzeczywistości społecznej.

Respondentów nie zapytano wprost, z którym krajem zamierzają związać swoją przyszłość. Mimo to, na podstawie ich deklaracji na temat chęci pozostania w Polsce lub za granicą lub ewentualnego wyjazdu, można do pewnego stopnia prognozować o tym, który kraj zostanie wybrany jako ostateczne miejsce zamieszkania. Największą grupę osób stanowili niezdecydowani. To osoby, które nie potrafiły jednoznacznie odpowiedzieć, czy wrócą (lub czy wyjadą w przypadku osób będących w Polsce). Nie potrafiły one również określić długości ewentualnego pobytu za granicą czy w Polsce.



Tabela 9

Obraz życia społecznego a długość czasu na jaki respondenci chcą wrócić do Polski

| Długość planowanego pobytu w Polsce    | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|--|---|--------------------------------|--------------------|
| Plany powrotu na określony okres czasu | 0,22                                    | -0,36                          | 28,1               |
| Trudno powiedzieć                      | 0,29                                    | -0,31                          | 39,6               |
| Plany powrotu na stałe                 | 0,17                                    | -0,20                          | 32,3               |
| Ogółem                                 | 0,24                                    | -0,34                          | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 96).

Stanowiły ogółem 37,5% całej badanej próby. Ich ocena życia społecznego krajów migracji była najwyższa (0,34) na tle zdecydowanych i wyższa od średniej wartości wskaźnika dla całej próby. Są to więc osoby, które przyciąga klimat krajów migracji. Ich ocena życia społecznego Polski była przeciętna (-0,32).

Osoby związane raczej z Polską stanowiły zaledwie 28% badanej próby. Ich ocena życia społecznego krajów migracji była niższa (0,24) zarówno od niezdecydowanych (0,34), jak i zdecydowanych na życie za granicą (0,28). Również najlepiej oceniały one Polskę (-0,23). Z kolei planujący życie na emigracji lepiej oceniali ten świat w stosunku do osób chcących pozostać w Polsce, ale była to zarazem ocena stosunkowo przeciętna i najgorzej ze wszystkich ocenili oni naszą rzeczywistość. Potwierdza się więc wcześniejsza obserwacja, że osoby pragnące związać się z Polską, czy to wrócić do niej czy to w niej pozostać, mają najlepszą ocenę jej rzeczywistości społecznej przy niezbyt wysokim obrazie krajów migracji. Osoby zdecydowane żyć za granicą robią to również z powodu oceny Polski – kraju negatywnie ocenianego (zob.: tab. 10).

Obraz życia społecznego młodych polskich migrantów uzyskany w trakcie badania rzuca w wielu miejscach nowe światło na zjawisko migracji. Wskaźnik uzyskany z pomocą „techniki W. Łukaszewskiego” wyraźnie koreluje z planami zarówno ponownego wyjazdu za granicę (gorsza ocena Polski, jako kraju odpychającego), jak i z dążeniami tych, którzy pragną wrócić lub pozostać w niej (najlepsza ocena Polski na tle innych grup). Wszystkie one jednak postrzegają Polskę gorzej niż młodzi, którzy nigdy nie mieli doświadczeń migracyjnych (Szafraniec 2010), co jedynie potwierdza tezę, że pobyt

Tabela 10

Obraz życia społecznego a prawdopodobny kraj życia respondentów

| Wybrany kraj, w którym respondent najprawdopodobniej spędzi życie | Ocena życia społecznego krajów migracji | Ocena życia społecznego Polski | Rozkład procentowy |
|---|---|--------------------------------|--------------------|
| Polska  | 0,24                                    | -0,23                          | 28%                |
| Kraj migracji   | 0,28                                    | -0,41                          | 34,5%              |
| Trudno powiedzieć   | 0,34                                    | -0,31                          | 37,5%              |
| Ogółem  | 0,29                                    | - 0,32                         | 100                |

Źródło: badanie własne 2008 (n = 200).

za granicą poszerza perspektywę, a doświadczenie nowego świata społecznego z jednej strony dodaje krytycyzmu w ocenie rzeczywistości rodzimej, z drugiej jednak pozwala młodzieży zoptymalizować swoje plany życiowe. W sytuacji, gdy dany system społeczny uniemożliwia jej rozwój w kraju, emigracja jest naturalnym odruchem obronnym, którego przyczyną jest negatywny obraz życia społecznego Polski.

## Literatura

- CZAPIŃSKI J., PANEK T. (2009), *Diagnoza społeczna 2009: warunki i jakość życia Polaków: raport*, Rada Monitoringu Społecznego, Vizja Press&IT, Warszawa.
- DOMAŃSKI H. (2005), Legitymizacja systemu politycznego w dwudziestu jeden krajach, „*Studia Socjologiczne*”, nr 2 (177), s. 5-36.
- EADE J., DRINKWATER S., GARAPICH M. (2009), *Polscy migranci w Londynie – klasa społeczna i etniczność. Raport z badań*, dostępny: [www.polishpsychologistsclub.org/system/files/Polscy+migranci+w+Londynie.doc](http://www.polishpsychologistsclub.org/system/files/Polscy+migranci+w+Londynie.doc) [10 VIII 2010].
- GARAPICH A., KORBEL E., SZCZERBACZ K. (2007), *Polscy emigranci w Europie*, dostępne: [http://www.pbi.org.pl/s/p/pliki/13/13/Emigranci\\\_2007\\\_Konferencja\\\_Prasowa\\\_teaser.pdf](http://www.pbi.org.pl/s/p/pliki/13/13/Emigranci\_2007\_Konferencja\_Prasowa\_teaser.pdf) [2 IV 2009].
- GRABOWSKA M. (2009), *Młodzież 2008*, CBOS, Warszawa.
- GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY (2010), *Bank Danych Regionalnych: Liczba ludności; Szkolnictwo Wyższe*, dostępny: [http://www.stat.gov.pl/bdr\\\_n/app/strona.indeks](http://www.stat.gov.pl/bdr\_n/app/strona.indeks) [10 VIII 2010].

- GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY (2009), Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2008, dostępny: [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL\\\_lud\\\_infor\\\_o\\\_rozm\\\_i\\\_kierunk\\\_emigra\\\_z\\\_polski\\\_w\\\_latach\\\_2004\\\_2008.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL\_lud\_infor\_o\_rozm\_i\_kierunk\_emigra\_z\_polski\_w\_latach\_2004\_2008.pdf) [10 VIII 2010].
- GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY (2002), Narodowy Spis Powszechny, dostępny: [http://www.stat.gov.pl/gus/6418\\\_PLK\\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/6418\_PLK\_HTML.htm) [10 VIII 2010].
- KACZMARCZYK P., TYROWICZ J. (2008), Współczesne procesy migracyjne w Polsce a aktywność organizacji pozarządowych w obszarach powiązanych z rynkiem pracy, Fundacja Inicjatyw Społeczno-Ekonomicznych, Warszawa, dostępny: [http://bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny\\\_fise/Raport\\\_Wspolczesne\\\_procesy\\\_migracyjne.pdf](http://bezrobocie.org.pl/files/1bezrobocie.org.pl/public/biuletyny\_fise/Raport\_Wspolczesne\_procesy\_migracyjne.pdf) [15 V 2009].
- KOJDER A. (2007), Jedna Polska? Dawne i nowe zróżnicowanie społeczne, Wydawnictwo WAM Polska Akademia Nauk, Kraków.
- KOSEŁA K., JONDA B. (2005), Młodzi Polacy i młodzi Niemcy w nowej Europie, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- KOSEŁA K. (1999), Młodzież szkolna o rynku i demokracji, Oficyna Wydawnicza, Warszawa.
- KRZYCHAŁA S. (2007), Projekty życia. Młodzież w perspektywie badań rekonstrukcyjnych, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej Edukacji TWP, Wrocław.
- KWIECIŃSKI Z. (1987), Życie społeczne jako zagrożenie rozwoju, [w:] idem, Młodzież wobec wartości i norm życia społecznego, UMK, Toruń, s. 261-287.
- ŁUKASZEWSKI W. (1984), Szanse rozwoju osobowości, Książka i Wiedza, Warszawa.
- (1980), Technika do badania obrazu życia społecznego. Opracowanie wstępne, Instytut Psychologii Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- MIKA S. (1972), Postawy: Techniki badania, [w:] idem, Wstęp do psychologii społecznej, PWN, Warszawa, s. 68-85.
- PRZYBYŁ D. (2004), Dlaczego Polacy nie głosują? Analiza przyczyn bierności wyborczej, [w:] H. Domański, A. Ostrowska, A. Rychard, Niepokoje Polskie, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa, s. 191-226.
- SZAFRANIEC K. (1990), Człowiek wobec zmian społecznych: studium empiryczne z lat 1981-1982, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.

- SZAFRANIEC K. (2010), Młode pokolenie a nowy ustrój, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (2000), Obraz świata i bycia w świecie. Z badań młodzieży licealnej, Uniwersytet Warszawski Instytut Stosowanych Nauk Społecznych, Warszawa.
- ŻMIJEWSKA-JĘDRZEJCZYK T. (2004), Badania internetowe, [w:] P. Sztabiński, F. Sztabiński, Z. Sawiński, Nowe metody, nowe podejścia badawcze w naukach społecznych, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.

**Andrzej Podgórski**

**Migrating Generation - Assessment of the Social Life in a Native Country and Migration Country**

*Abstract*

The article presents the results of the research in which the image of social life in Poland and Western European countries in the eyes of young Polish migrants was reconstructed with the application of psychometrics (N=203). This approach assumes that the way people view social reality, in particular phenomena important from the standpoint of personality development (the quality of social bonds, a sense of perspective, opportunity to influence the course of events and shaping their own biographies, choice range of personal patterns), defines the way they function in social space, the life strategies they use, involvement spheres, etc. Applying the same - psychometric - method in relation to a native and migration country facilitated the elimination of many factors distorting the comparison.

The comparison is not advantageous for Poland. The image of Polish social life is significantly worse assessed than the one in the countries of Western Europe. As indicated, it has important developmental implications, however, the article focuses on more sociological questions concerning social factors differentiating the evaluation of reality and the relationship between the evaluation and return and life strategies of young migrants.

Joanna Róg-Ilnicka\*

## NOWE ELEMENTY W BIOGRAFIACH ZAWODOWYCH MŁODYCH POLAKÓW. ZARYS PROBLEMATYKI

Epizody bezrobocia, różne formy pracy czy też zmiana zawodu współcześnie stanowią istotne znaczniki w rozwoju karier zawodowych jednostek. Celem tego artykułu będzie próba odpowiedzi na pytanie: „Czy i w jakim stopniu młode pokolenie Polaków zaakceptowało, przyswoiło modele kariery zawodowej, w którą wpisane są epizody bezrobocia, niepełnego i niepewnego zatrudnienia oraz nietypowe formy pracy?”.

Podstawowa teza stanowi, iż przystosowanie młodych ludzi do ponowoczesnych warunków na rynku pracy jest zróżnicowane i zależy od takich czynników, jak wykształcenie, doświadczenie zawodowe czy kwalifikacje.

Empiryczną bazą do weryfikacji tezy są dane, które pochodzą z dwóch edycji Lubuskiego Sondażu Społecznego (2005 i 2009), badań przeprowadzonych w Lubuskim Trójmieście, a dotyczących kwalifikacji a rynku pracy (2007) oraz przeprowadzonych badań jakościowych (2008).

Przełomami w karierze zawodowej będą nazywać epizody bezrobocia, zmiany zawodu, zmiany miejsca pracy. Zmiany zawodu czy też zmiany miejsca pracy nie są wyłącznie związane z sytuacją bezrobocia, ale również z możliwością korzystania z różnych form pracy opartych na innych zasadach niż umowa o pracę na czas nieokreślony.

Współczesna kariera zawodowa jest nacechowana powyżej wymienionymi zmianami i tym, co wynika z istnienia tego typu zmian, a mianowicie niepewnością zatrudnienia i niestałością zatrudnienia. Karierę zawodową można zdefiniować jako całe życie zawodowe jednostki, na które składają się: cała historia zatrudniania jednostki, a w tym zajmowane stanowiska i pełnione funkcje, zdobyte w trakcie życia zawodowego kompetencje oraz osiągnięte sukcesy w pracy zawodowej i zdarzające się porażki (Suchar 2003). Można również uznać, że „kariera to [...] zajmowanie kolejnych pozycji w strukturze zawodowej” (Wołk 2009, s. 22).

Zygmunt Bauman definiuje karierę zawodową jako „przesuwanie się jednostek ludzkich z niżej położonych pozycji społecznych do pozycji wyżej

---

\***Joanna Róg-Ilnicka** – magister socjologii Uniwersytetu Zielonogórskiego; obszary zainteresowań Autorki: kariera zawodowa, socjologia rynku pracy – nietypowe formy zatrudnienia, socjologia rodziny, psychologia społeczna.

położonych” (1960, s. 9), jednocześnie sam podkreśla, że kariera ma jednak o wiele bardziej skomplikowaną budowę i że należy ją również rozpatrywać w kontekście zmian społecznych.

Współcześnie rzeczywistość kariera zawodowa jest rozumiana jako bardziej złożona konstrukcja. Kariera przez wiele lat była co prawda rozpatrywana w kontekście osiągania coraz wyższych szczebli w strukturze społecznej, natomiast ponowoczesny rynek pracy spowodował, że coraz rzadziej utożsamia się pojęcie kariery z pojęciem sukcesu zawodowego. Kariera nie stanowi już linii ciągłej w przebiegu życia jednostki, „[...] wiele jednostkowych karier zawodowych (rozumianych jako całkowity staż pracy trwający od chwili podjęcia pierwszej pracy po moment przejścia na emeryturę) wypełnionych zostaje kilkoma, a nawet kilkunastoma zamkniętymi etapami mającymi swój wyraźny początek, swoje apogeum i swój kres” (Drozdowski 2002, s. 100).

Bazą do weryfikacji wcześniej postawionej tezy są ilościowe dane z Lubuskiego Sondażu Społecznego, realizowanego w dwóch edycjach: 2005 i 2009. Kategorią wiekową poddaną analizie były osoby urodzone w latach 1974-1987.

Tabela 1

Sytuacja zawodowa respondentów urodzonych w latach 1974-1987  
z dwóch pomiarów (w %)

| Sytuacja zawodowa                                | 2005 | 2009 |
|--|------|------|
| Praca w pełnym wymiarze godzin                   | 44   | 54,4 |
| Praca w niepełnym wymiarze godzin                | 2,5  | 1,2  |
| Pracuje dorywczo, sezonowo, na pracach zleconych | 9,1  | 11,8 |
| Przerwa w pracy – urlop                          | 4    | 3,6  |
| Bezrobotny                                       | 17,2 | 8,9  |
| Emerytura/renta                                  | 2,5  | 1,8  |
| Nauka w szkole/studia                            | 37   | 14   |
| Nie pracuje/zajmuje się domem                    | 12,1 | 4,1  |

Analiza danych z tabeli nr 1 pokazuje duży odsetek osób pracujących w pełnym wymiarze godzin. Ta liczba zwiększa się w drugiej edycji Lubuskiego Sondażu Społecznego. Może to wskazywać przede wszystkim na dążenie do stabilizacji zawodowej. Prace dorywcze są wykonywane przez osoby, które pracują w pełnym wymiarze godzin – są traktowane jako dodatkowy element kariery zawodowej – w badaniu LSS 2005 wśród respondentów, którzy pracują dorywczo 29,4% pracuje w pełnym wymiarze godzin,

natomiast w badaniu LSS 2009 wyniki wskazują, że wśród respondentów, którzy pracują dorywczo 50% pracuje w pełnym wymiarze, a 10% pracuje w niepełnym wymiarze.

Praca dorywcza jako alternatywna forma zatrudnienia w Polsce stanowi zaledwie dodatek do już wykonywanej stałej pracy. Raport z badań *Polacy pracujący* wskazuje, że nie jest to nadal popularna aktywność wśród respondentów, choć widzą w niej również i pozytywne strony, takie jak możliwość powrotu kobiety z urlopu macierzyńskiego.

Rynek pracy coraz częściej stwarza możliwości wykonywania prac dorywczych na zasadzie umowy o dzieło czy umowy zlecenia, natomiast budowanie kariery bazując jedynie na tych formach nie jest jeszcze popularną formą budowania ścieżki zawodowej. Wynika to ciągle z faktu, że Polacy dążą do stabilności zawodowej poprzez szukanie pracy na umowę o pracę, a praca tymczasowa czy też dorywcza oprócz tego, że nie daje stabilności zawodowej, również nie zapewnia odpowiednich zarobków (Męcina 2009, s. 288-293).

Do znaczników na drodze zawodowej zaliczam zmiany zawodu. Jest to wynik przede wszystkim niedostosowania kwalifikacji jednostek do zapotrzebowania rynku pracy. Sprawdziliśmy więc, jak często najmłodsze analizowane pokolenie zmieniał pracę, bazując na dwóch pomiarach. Poniższe dane wskazują, jaka nastąpiła zmiana w tej kwestii w ramach tej samej kategorii wiekowej.

Tabela 2

| Zmiana pracy respondenta |          |          |
|--------------------------|----------|----------|
|                          | LSS 2005 | LSS 2009 |
|                          | %        | %        |
| TAK                      | 35       | 53,7     |
| NIE                      | 65       | 46,3     |

Jednak zmiana profesji może wynikać też z potrzeby poszukiwania swojego miejsca na rynku pracy. Polski rynek pracy po transformacji ustrojowej wręcz wymusił od jego uczestników nastawienie na częstą zmianę zawodu, a jednocześnie zaczął przyzwyczajać pracowników i pracodawców do tego, że zmiana zawodu na kapitalistycznym rynku pracy jest rzeczą naturalną a nawet pożądaną i daje jednostce możliwość indywidualnego kształtowania swojej ścieżki zawodowej. Z drugiej strony jednak „poszatkovanie biografii zawodowych jest równoznaczne z przerwaniem poczucia ciągłości drogi zawodowej. Każda zmiana miejsca pracy, nie wspominając już o zmianie zawodu, wiąże się z osobistymi kosztami i z niepewnością. Konieczność

wielokrotnych "startów profesjonalnych" utrudnia, a nawet uniemożliwia wykształcenie stabilnych relacji pracowniczych" (Drozdowski 2002, s. 100).

Przyjrzelśmy się również sytuacji osób, których dotyczą **epizody bezrobocia**, które współcześnie stanowią istotny znacznik w karierach młodego pokolenia. Sytuacja gospodarcza nie daje świeżo upieczonemu absolwentowi gwarancji zatrudnienia. Dodatkowym utrudnieniem może być niedopasowanie zdobytego wykształcenia do zapotrzebowania na rynku pracy. Poniższe dane pochodzą z raportu *Kwalifikacje a rynek pracy w Lubuskim Trójmieście*, który został wydany w 2008 roku.

Analizowaliśmy sytuację bezrobotnych absolwentów na rynku pracy, wśród których przeprowadziliśmy badanie sondażowe. Badanie zostało przeprowadzone na terenie Lubuskiego Trójmiasta (powiat zielonogórski ziemski i grodzki oraz powiat nowosolski) w okresie od maja do grudnia 2007 roku, na próbie celowej, w której respondenci spełniali następujące warunki:

- ukończyli ostatni etap edukacji w latach 2002-2006,
- w ciągu kilku miesięcy od ukończenia szkoły zarejestrowali się w Urzędzie Pracy jako bezrobotni,
- mieszkają lub pracują na terenie Lubuskiego Trójmiasta.

Jedno z pierwszych pytań, które zadaliśmy bezrobotnym respondentom dotyczyło podejmowania działań związanych ze znalezieniem zatrudnienia. Spośród absolwentów **57,7%** poszukiwało pracy, natomiast **42,3%** osób nie szukało zatrudnienia. Poprosiliśmy również badanych o wskazanie łącznej ilości miesięcy od ukończenia edukacji aż do chwili obecnej, kiedy pozostawali bez pracy. Odpowiedzi rozkładają się następująco:

- od 1 do 3 miesięcy – 36,8%
- od 4 do 6 miesięcy – 15,7%
- od 7 do 12 miesięcy – 25,2%
- i powyżej 12 miesięcy – 22,3%.

Analizie poddane zostały między innymi trajektorie zawodowe bezrobotnych absolwentów zarówno zatrudnionych, jak i niezatrudnionych w momencie badania. Zapytaliśmy respondentów o liczbę miejsc, w których pracowali do momentu badania.

Osobom zatrudnionych w momencie badania zadaliśmy pytanie dotyczące rodzaju zawartej z pracodawcą umowy. Odpowiedzi rozkładają się następująco:



Tabela 3

Liczba miejsc pracy osób zatrudnionych i niezatrudnionych

|                  | Zatrudnieni | Niezatrudnieni |
|------------------|-------------|----------------|
| Powyżej 3 miejsc | 6,6%        | 3, 6%          |
| W 3 miejscach    | 11,7%       | 12,3%          |
| W 2 miejscach    | 19,8%       | 8,8%           |
| W 1 miejscu      | 31%         | 26,3%          |
| Nigdzie          | 31%         | 49,1%          |

- umowa o pracę na czas nieokreślony w pełnym wymiarze godzin – 2,1%
- umowa na czas określony do 12 miesięcy – 33,3%
- umowa na czas określony do 12 miesięcy w niepełnym wymiarze godzin – 0,5%
- umowa na czas określony dłuższy niż 12 miesięcy – 10,4%
- umowa o dzieło – 7,3%
- umowa ustna – 1%
- inne – 17,2%.

Jak wskazują wyniki badań, młodzi ludzie mimo tego, że zaczynają od „porażki” na rynku pracy, którą może być dla nich rejestracja w Urzędzie Pracy jako osoby bezrobotnej, to starają się odnaleźć na rynku pracy zatrudniając się chociażby na krótki okres, na czas określony czy też prace dorywcze nie tylko po to, aby otrzymywać wynagrodzenie, ale również w celu zdobycia jakiegokolwiek doświadczenia.

Dane wskazują na to, że dotyka ich niepewność zatrudnienia (umowa na czas określony do 12 miesięcy – 33,3%), ale też szukają innych możliwości na rynku pracy, nie stroniąc od nawet krótkich epizodów zawodowych. Nasuwa się jednak pytanie, czy te epizody to świadomy wybór czy podjęcie jakiegokolwiek zatrudnienia w celu utrzymania się na rynku pracy. Na ile młodzi ludzie korzystają z „dobrodziejstw” ponowoczesnego rynku pracy, a na ile nie widzą dla siebie innego wyjścia.

„Młodzi ludzie startujący w samodzielne życie stoją w obliczu wielu problemów, zagrożeń i niepewności, które niesie za sobą okres przemian ustrojowych. Negatywne skutki obniżania standardu życia najbardziej odczuwają

właśnie oni. Niewielkie zasoby finansowe, jakimi dysponuje większość młodych ludzi ograniczają ich dostęp do wielu dóbr materialnych i kulturalnych, w tym do kształcenia. Transformacja ustrojowa znacznie komplikuje i tak trudną sytuację młodych u progu dorosłości. Stwarza im jednakże szansę pełnej podmiotowości, wykazania się przedsiębiorczością, sukcesu zawodowego i życiowej satysfakcji, co jest jednak okupione ciężką pracą już w okresie nauki szkolnej” (Wołk 2009, s. 36-37).

Na przełomie 2008 i 2009 roku wraz z grupą studentów przeprowadziliśmy wywiady pogłębione wśród osób, których dotychczasowa kariera zawodowa opierała się na zatrudnieniu na nietypowych warunkach. Dotarliśmy do osób na zasadzie śnieżnej kuli (każdy następny badany był wskazany przez poprzedniego). Wszyscy w okresie prowadzenia badania zamieszkiwali województwo lubuskie. Analizie zostało poddanych siedem wywiadów pogłębionych (siedem biografii zawodowych).

Badani należeli do analizowanej kategorii wiekowej – wszyscy urodzili się między 1974 a 1985 rokiem<sup>1</sup>. Badani mówili o częstym podejmowaniu prac na nietypowych warunkach. Ważne jest również to, w jaki sposób traktują podpisywanie przez nich umowy. Jeden z badanych mówi:

[...] umowę odgórnie dostałem nie ma nie miałem co tam dyskutować z tą umową albo podpisuję, albo nie... niby twierdzili, że trzy umowy i ta trzecia już będzie na okres nieokreślony [...] no na razie to jest moja pierwsza umowa. Mam nadzieję, że mi przedłuży [...] na drugą... no chyba z nimi to nie ma co dużo dyskutować jeśli chodzi o umowy [M 1984].

Prace wykonywali stosunkowo niedługo; znajdowali ją na różne sposoby: od informacji od znajomych (M 1983; M 1984; K 1985), poprzez kontakt z Urzędem Pracy (M 1984; K 1985) oraz samodzielne docieranie do pracodawców (M 1984).

Interesującym wątkiem, na który wskazywali badani było negatywne **postrzeganie** ich pracy wykonywanej na zasadzie umowy ustnej – pracy „na czarno” – przez innych pracowników w tym samym miejscu pracy, którzy byli legalnie zatrudnieni (M 1984). Inaczej sytuacja odbierana jest przez najbliższe środowisko jednostki czyli osoby, które zawodowo nie są z nią związane, którzy nie widzą w tym problemu, ponieważ same często pracują na umowę ustną (K 1985).

Kolejną kwestią poruszoną w wywiadach była próba wskazania przez

---

<sup>1</sup>Zapytaliśmy badanych między innymi o: liczbę dotychczasowych miejsc zatrudnienia, wykształcenie, obecną pracę i każdą poprzednią – rodzaj zawartej umowy, staż pracy przy każdym zatrudnieniu i sposób znalezienia pracy, wady i zalety nietypowych form pracy, cechy, które są przydatne zdaniem badanych, aby móc realizować nietypową ścieżkę zawodową.

badanych zalet i wad zatrudniania się na nietypowych warunkach. Do **zalet** najczęściej zaliczali:

- wyższą pensję na umowach ustnych, ponieważ dostaje się dokładnie to, co się zarobiło

[...] jeżeli chodzi o umowę ustną to naprawdę można szybko zarobić większe pieniądze, ale to tak na krótszą metę a tak jak teraz to jestem zatrudniony, to nikt niektórzy mówią ee tam lepiej na czarno lepiej pracować no na umowę taką ustną, bo lepsze pieniądze a później a niektórzy mówią właśnie, że fajnie, że usatkwany jestem, że mam tę stałą tą stałą wypłatę [...], może te chorobowe czy coś tam zawsze można coś tam wykombinować, to różnie właśnie to jest różnie [M 1984];

- realizację kilku umów jednocześnie przy prowadzeniu działalności gospodarczej (M 1975);
- realizację określonych zadań w pracy bez konieczności zaangażowania się w miejsce pracy (K 1983)

Jeśli chodzi o umowę ustną to o wiele więcej widzę zalet, ponieważ ja sama sobie godziny pracy dostosowuję [...] do tego [...] do mnie dostosowuje się te godziny pracy [...] również... tutaj korzyści finansowe były większe [...] [K 1985];

- również przy działalności gospodarczej więcej czasu, więcej pieniędzy, niezależność, możliwość rozliczania kosztów (K 1974).

Najczęściej wskazywanymi **wadami** w opiniach respondentów były:

- brak odprowadzanych składek ZUS przy umowach ustnych

[...] czyli jest to generalnie forma zatrudnienia dla ludzi młodych, po prostu dla takich, którzy gdzieś tam nie myślą o swojej przyszłości, wiadomo, że wtedy nie ma żadnych świadczeń [...] jakiś zdrowotnych czy emerytalnych i na dłuższą metę to jest tak nie do przyjęcia [M 1975].

I to dla młodych ludzi jest fajnie, że jest taki elastyczny rynek, ale to później z wiekiem właśnie przychodzi, że jednak trzeba się zatrudnić gdzieś, później z czego ma później na dłuższe lata ma, jest jakiś wynik, rezultat tego [M 1984];

- niechęć do przyznawania do pracy nierejestrowanej (K 1985);
- nieuczciwi pracodawcy, brak szans na dochodzenie praw pracowniczych, brak więzi pracowniczych (M 1975);

- niemożność wzięcia jakiegokolwiek kredytu, brak związku z pracą, niepewność zatrudnienia (K 1983);
- niemożność odłożenia pieniędzy na życie (M 1983).

Badani wskazywali również na to, że istotne w ich rozwoju jest doksztalcanie się, co wraz z innymi cechami, takimi jak cytowana poniżej kreatywność, znacznie pomagają w realizacji biografii zawodowej opartej na nietypowych formach pracy.

Jednostka, która jest taka bardziej kreatywna może bardziej taka odważna [...] samodzielna, ta ma większe szanse właśnie skorzystać z tych nietypowych form zatrudnienia [K 1985].

[...] motywuje [...] chciałbym się kształcić, zawsze jest to jakaś nauka, bo nie wiadomo, co człowieka czeka za parę lat więc potrzeba jest doksztalcania się, chociaż nie zawsze jest na to możliwość, ale z każdej pracy człowiek się doksztalca i później jakoś to daje rezultaty na dłuższą metę [M 1984].

Analiza biografii zawodowych badanych pozwala wysnuć tezę, która głosi, że ci, którzy zdobyli kwalifikacje i umiejętności potrzebne na rynku pracy łatwiej zdobywają zatrudnienie dzięki temu, że godzą się na jakąkolwiek formę umowy zatrudnienia. Dwoje badanych prowadzących własną działalność gospodarczą uznało, że nie wyobrażają sobie innej formy pracy; że mimo tego, że własna firma wymaga od nich organizacji pracy własnej na wysokim poziomie, to nie chcą zmieniać aktualnego stanu.

Okazało się, że czynnikiem istotnie różnicującym opinie i decyzje zawodowe jest sytuacja rodzinna. Te osoby, które nie posiadają dzieci, ale mają świadomość tego, że w przyszłości założą rodzinę, dążą do zatrudnienia się na umowę o pracę na czas nieokreślony albo co najmniej na czas określony. Są również świadomi tego, że nie każda forma nietypowego zatrudnienia zapewni im przyszłość w postaci emerytury czy też odpowiedniego stażu pracy.

Ważne jest zwrócenie uwagi na fakt, że badani chętnie podejmują zatrudnienie na zasadzie umowy ustnej – pracy nierejestrowanej. Myślę, że tutaj główną motywacją jest zdobycie jakichkolwiek pieniędzy i jakiegokolwiek doświadczenia, aby można było je wykazać w CV. Mimo tego, iż badani bezpośrednio nie wskazują epizodów bezrobocia, można wywnioskować, że takiego również doświadczyli – sami zwracają uwagę na to, że część ofert pracy otrzymywali z Urzędu Pracy.

Osoby, które pracowały na różnych zasadach w swojej karierze zawodowej twierdzą co prawda, że takie formy pracy są przede wszystkim dla ludzi młodych, którzy chcą po prostu znaleźć się na rynku pracy, ale jednocześnie dążą do jak najszybszej stabilizacji swojej sytuacji zawodowej. Są świadomi

niepewności zatrudnienia i obawiają się nadchodzącego terminu zakończenia umowy. Chęć zdobycia jakiegokolwiek pracy powoduje, że wykonują różne zajęcia, zwłaszcza osoby, które nie zdobyły żadnych konkretnych kwalifikacji czują się przymuszone do wykonywania tych prac, bo na chwilę obecną nie widzą innej możliwości. Nietypowe formy zatrudnienia, różne przełomy w karierach zawodowych badanych pozwalają im na tworzenie własnej ścieżki zawodowej, ale w wielu sytuacjach można mówić tutaj o tzw. „karierze z przypadku” – pracują tam, gdzie znajdują pracę, a nie gdzie chcą pracować.

Dane, zarówno ilościowe (badanie LSS 2005 i LSS 2009, Lubuskie Trójmiasto), jak i jakościowe wskazują, że młodzi ludzie w pewnym stopniu dostosowali się do ponowoczesnego rynku pracy, natomiast rzeczywiście może to zależeć od chociażby kwalifikacji czy zdobytego wykształcenia.

Mimo wszystko dążą do stabilizacji zawodowej, czego wskaźnikiem jest duży odsetek osób pracujących w pełnym wymiarze godzin. Ponadto prace dorywcze traktują tak naprawdę jako dodatkowy element biografii zawodowych, a nie ich główny wątek, który mógłby im zapewnić godziwe wynagrodzenie i stabilną sytuację na rynku pracy. Młodzi ludzie zaczynając swoją ścieżkę zawodową od rejestracji w Urzędzie Pracy starają się być aktywnymi podmiotami na rynku pracy.

Analiza wywiadów pozwoliła wysunąć kilka tez, które mogą stanowić inspirację do dalszych badań. Można było przede wszystkim zauważyć, że:

- **młodzi ludzie często podejmują pracę nierejestrowaną** (umowa ustna, praca „na czarno”) – powodem podjęcia takich decyzji jest chęć zarobienia pieniędzy lub po prostu zdobycia jakiegokolwiek doświadczenia, zwłaszcza dla osób, które dopiero wchodzą na rynek pracy,
- **badani są świadomi niepewności zatrudnienia** – często w związku z tym podejmują prace, które po prostu pozwolą im przetrwać; są to prace krótkoterminowe – powoduje to również niską identyfikację z zakładem pracy,
- **badani dążą do stabilizacji zawodowej** – mimo tego, że korzystają z nietypowych form pracy, to dążą do stabilizacji zawodowej, czyli w ich rozumieniu do pracy stałej na pełnym etacie na czas nieokreślony. Dzieje się tak głównie dlatego, ponieważ są przeświadczeni, że praca na etacie daje im większe bezpieczeństwo, jeżeli chodzi o zatrudnienie, jak i o zabezpieczenie społeczne. Poza tym, ich motywacją do znalezienia w niedalekiej przyszłości pracy na stałym etacie jest perspektywa założenia lub powiększenia rodziny.

Wyniki badań zarówno ilościowych, jak i jakościowych wskazują, że młodzi ludzie mają świadomość niepewności zatrudnienia i tego, że bezrobocie jest już stałym elementem kariery zawodowej. Można zauważyć również, że korzystają z nietypowych form pracy jako dodatkowego elementu w budowaniu kariery zawodowej.

Mimo tego, że młodzi ludzie są świadomi swojej sytuacji niepewności i niepełnego zatrudnienia, dążą do stabilizacji zawodowej, ponieważ stała praca daje im poczucie bezpieczeństwa zarobkowego i socjalnego. Nietypowe formy zatrudnienia, różne przełomy w karierach zawodowych badanych pozwalają im na tworzenie własnej ścieżki zawodowej, ale w wielu sytuacjach można mówić tutaj o tzw. „karierze z przypadku” – pracują tam, gdzie znajdują pracę, a nie gdzie chcą pracować. Osoby, które posiadają bardzo dobre kwalifikacje czy kilka zawodów realizują inny typ kariery zawodowej, a mianowicie „kariere z wyboru” – pracują tam, gdzie chcą pracować, wybierają miejsca pracy – tworzą biografię zawodową opartą na zasadzie „zrób-to-sam”, indywidualizują przebieg swojej ścieżki zawodowej uzależniając jej jakość od własnych atutów i możliwości (Beck 2002).

## Literatura

- BAUMAN Z. (1960), *Kariera. Cztery szkice socjologiczne*, Państwowe Wydawnictwo „Iskry”, Warszawa.
- BECK U. (2002), *Spółeczeństwo ryzyka. W drodze do innej nowoczesności*, Scholar, Warszawa.
- DROZDOWSKI R. (2002), *Rynek pracy w Polsce. Recepcja, oczekiwania, strategie dostosowawcze*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Lublin.
- MĘCINA J. (2009), *Prawo pracy w przebudowie – kierunki i cechy ewolucji zmian w prawie pracy*, [w:] *Polacy pracujący a kryzys fordyzmu*, red. J. Gardawski, Scholar, Warszawa.
- RÓG-ILNICKA J. (2008), *Bezrobotni absolwenci na rynku pracy*, [w:] *Kwalifikacje a rynek pracy w Lubuskim Trójmieście*, red. M. Kwiatkowski, Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- SUCHAR M. (2003), *Kariera i rozwój zawodowy*, Ośrodek Doradztwa i Doskonalenia Kadr, Gdańsk.
- WOŁK Z. (2009), *Kultura pracy, etyka i kariera zawodowa*, WNITE – PIB, Radom.

---

**Joanna Róg-Ilnicka**

**New Elements in Professional Biographies of Young Poles - Outline**

*Abstract*

The aim of the article is to answer the question if and to what extent the young generation of Poles has accepted the models of professional career which include qualities characteristic for post-modern labour market, i.e. unemployment episodes, incomplete and insecure employment and unusual forms of work.

The analysis of quantitative and qualitative data facilitated obtaining the answers to the question. Quantitative data comprised the data from two editions of the research: Lubuskie Social Survey (Lubuski Sondaż Społeczny) / 2005 and 2009, and the research on unemployed graduates in Lubuskie Tri-City / 2007. Qualitative data included: in-depth interviews with inhabitants of Lubuskie Province on social and individual consequences of unusual forms of employment.

The analysis of results shows that young people, despite the awareness of unemployment or incomplete and insecure employment, seek occupational stability and obtaining a contract of employment of indefinite duration in the nearest future. For the people who are well-educated and well-qualified, and who are demanded in the labour market, it is obvious to do some unusual work and create in such a way their professional career. What is more, they believe that such a situation gives them the sense of opportunity to decide about their career.





Krzysztof Tomanek\*

## OD LOJALNOŚCI WSPÓLNOTOWEJ DO ZINDYWIDUALIZOWANEJ. O EWOLUCJI LOJALNOŚCI WŚRÓD POKOLEŃ PRACOWNIKÓW W KORPORACJACH KRAKOWSKICH

### Wprowadzenie

Relacje między pracodawcą i pracownikami oraz kontekst kulturowy, w jakim ewoluują w korporacjach przejawiają dynamikę niemalże nieuchwytną dla badań empirycznych. W efekcie rozważania poświęcone tej tematyce częściej opierają się na intuicji, a pojęcia, na jakie powołują się dostosowywane są każdorazowo do kontekstu badań, utrudniając tym samym porównania zebranych wyników. W związku z powyższym główne cele niniejszego artykułu to: zwrócenie uwagi na źródła refleksji nad lojalnością, które umożliwiają zbudowanie spójnego modelu koncepcyjnego analizowanego zjawiska; prezentacja eksperckiego modelu lojalności pracowniczej, będącego wynikiem wskazanych dociekań teoretycznych oraz weryfikacja wskazanego modelu wśród dwóch pokoleń pracowników korporacji krakowskich. Ten ostatni element artykułu pozwoli na wskazanie istotnych różnic zarówno w zakresie poziomu lojalności, jak i rozumienia samego pojęcia wśród respondentów.

### Filozoficzne źródła refleksji nad lojalnością

Poszukując odpowiedzi na pytanie o sposób rozumienia lojalności, spotkać możemy wariant najprostszy z możliwych, mianowicie, że „lojalność” oznacza „bycie lojalnym”. W ten sposób przesądzamy, że „lojalność” jest nazwą, a „bycie lojalnym” jej denotacją. Wydaje się jednak, że o lojalności wypadałoby powiedzieć coś więcej niż to, co św. Augustyn napisał niegdyś na temat czasu: „Wszyscy wiedzą doskonale, czym jest, dopóki ktoś nie zapyta o definicję”.

---

\***Krzysztof Tomanek** – doktorant Uniwersytetu Jagiellońskiego. Najważniejsze zainteresowania badawcze Autora związane są z teorią zaufania i lojalności, etycznym wymiarem dylematów życia codziennego. Zawodowo poza uczelnią realizuje się w obszarze analiz data miningowych, w badaniach rynkowych oraz w obszarze programów lojalnościowych.

Z pewnością można być lojalnym wobec przyjaciół, rodziny czy jakiegokolwiek grupy społecznej, ale także wobec własnych przekonań. Postawa taka może być poczytana za cnotę (*ethical virtue*) w sensie, jaki interesuje etyka. Niektórzy są jednak bardziej zakłopotani taką jednoznacznością lojalności. Kant sprowadziłby działanie lojalne do motywu, dla którego zostało podjęte, Jeremy Bentham wiązałby je raczej z efektami, do jakich prowadzą, G. E. Moore zwróciłby uwagę, że sądy dotyczące pojęć moralnych rozumieć należy raczej jako wyraz uczuć.

Według niektórych systemów etyki ten, kto postępuje cnotliwie postrzegany jest jako lepszy moralnie, intelektualnie. Platon i Arystoteles przekonani byli, że posiadanie jednej z cnót pociąga za sobą posiadanie innych. Platon za cnoty kardynalne (*cardinal virtues*) uznał męstwo, umiarkowanie, mądrość i sprawiedliwość. Postać przedstawiona w *Etyce nikomachejskiej* Arystotelesa szczerze udziela dobrodziejstw, a wstydzi się je przyjmować – ale też „Nie zna umiaru, gdy idzie o wymagania, miarkuje za to roszczenia” (Arystoteles 2007). Ten sens lojalności uzasadnia takie kwalifikacje, jak: „lojalność wobec siebie” czy trafniej: „lojalność wobec wyznawanych zasad i wartości”. Ta perspektywa charakterystyczna jest dla etyki dzielności (*virtue ethics*), która w samokształceniu i samodyscyplinie widzi drogę do osiągnięcia szczęścia (Franklin 1961). Giovanni Pico della Mirandola człowieka, który ponad wszelkie zobowiązania rozwija i zmienia swoją naturę, kilka wieków później nazywał *homo Faber* (1992, s. 57). Tymczasem pozostaje jedynie hipotezą, czy jest tak, że człowiek lojalny posiada inne wskazane przez klasyków cnoty, czy też współwystępowanie cnót ma charakter jedynie probabilistyczny (ewentualności tej przyjrzymy się spoglądając na wyniki uzyskane za pomocą skali lojalności).

Cnota wiązana jest także z „powodzeniem życiowym”, „stylem życia”. Podobnie zagadnienie to widział David Hume, dla którego cnoty moralne wzbudzają miłość bądź dumę, są przyjemne lub pożyteczne zarówno dla ich posiadacza, jak i dla otoczenia. Hume zauważył tym samym społeczny wymiar cnót moralnych. Jeśli, dla przykładu, działanie swoje oprę na zobowiązaniu brzmiącym: „Moi rodzice i ja nieświadomie zawarliśmy kiedyś umowę, że oni będą mnie karmić i wychowywać w zamian za moją późniejszą opiekę” (Scruton 2002, s. 42), to jego realizacja przyniesie moim rodzicom poczucie bezpieczeństwa. W tym sensie lojalnym można być wobec innych.

U Kanta kategoria cnoty zyskuje jeszcze na sile. W drugiej *Krytyce* pełni funkcję służebną wobec działania wynikającego z poczucia obowiązku. Pojęcie obowiązku z kolei interesuje Kanta ze względu na różnorodność uzasadnień, jakie ludzie przypisują mu na co dzień. Czy jestem lojalny, ponieważ szanuję prawo, czy też postawa ta ma swoje źródło w obowiązku

posłuszeństwa wobec wyznawanych przez mnie wartości (imperatyw kategoryczny)? Tak brzmiałoby pytanie Kanta. Rozważania te uzasadniają nową kwalifikację: „lojalność wobec istniejącego porządku czy systemu reguł”. Z takim rozumieniem moralności spotykamy się w etyce pracy regulującej działania poprzez kodeksy etyki, skodyfikowane reguły kultury.

Dzięki dążeniom zwolenników utylitaryzmu kategorie etyki miały stać się mierzalne (Bentham 1791). W myśl tej logiki lojalność można potraktować jako element składowy funkcji szczęście ogółu. Parafrazując myśl J. S. Milla, możemy powiedzieć, że działania są lojalne wobec „ogółu” w takiej mierze, w jakiej wykazują tendencję do promowania szczęścia. Jeśli ponadto uznamy, że szczęście da się zmierzyć (Smoczyński 2009) – i wyrazić w terminach ekonomicznych – wówczas zmiana wartości takich miar, jak PKB, HDI (*Human Development Index*) mówiłaby o lojalności władzy, państwa wobec narodu. Z kolei zwolennicy pośredniej wersji utylitaryzmu zwrócili szczególną uwagę na działania skierowane wobec instytucji. Z końcem lat 50. XX wieku w ką odchodzi filozofia podmiotu i dociekania na temat wolności i odpowiedzialności. Prym zaczynają wieść rozważania, w których prawdziwy ład zapewniają systemy reguł, ewaluacja i kontrola. Znaczenie traci idea podmiotowości (Foucault 2007), a dominującym staje się język zasad, zaleceń i regulacji korzystnych dla systemów. Amerykański Urząd Pracy w 2000 roku opracował dokument (SCANS<sup>1</sup>) regulujący umiejętności niezbędne w elastycznej gospodarce rynkowej (samodyscyplina, zdolność do walki z rutyną, umiejętność realizacji kilku zadań równocześnie, dobra organizacja pracy, samodzielność w wykonywaniu zadań, umiejętność pracy zespołowej (*teamwork*)). Raport obowiązywać miał w praktyce wśród instytucji edukacyjnych. Działania takie prowokują myślicieli pokroju Foucault (Foucault 1995) czy Deleuze do wzmacniania rozważań związanych z ideą regresu podmiotu etycznego. Owy na co dzień żyje w anonimowym świecie reguł niezależnych w swej treści i swoim kształcie od jego woli (Deleuze 1997). Kodeksy etyki korporacyjnej pewne normy moralne uznają za etycznie bezdyskusyjne zwalniając każdego, kto stanął przed dylematem natury etycznej z konieczności samodzielnego podejmowania decyzji, wymagając „jedynie” w zamian internalizacji zasady symetrii powinności i roszczenia.

Z powyższych, skrótowych analiz wyprowadzić można zarys ewolucji rozważań nad lojalnością. Poniższy diagram pokazuje ich następstwo w czasie:

---

<sup>1</sup>United States Department of Labour, *What work requires of schools: A SCANS Report for America 2000*, Washington, D. C., 1991.

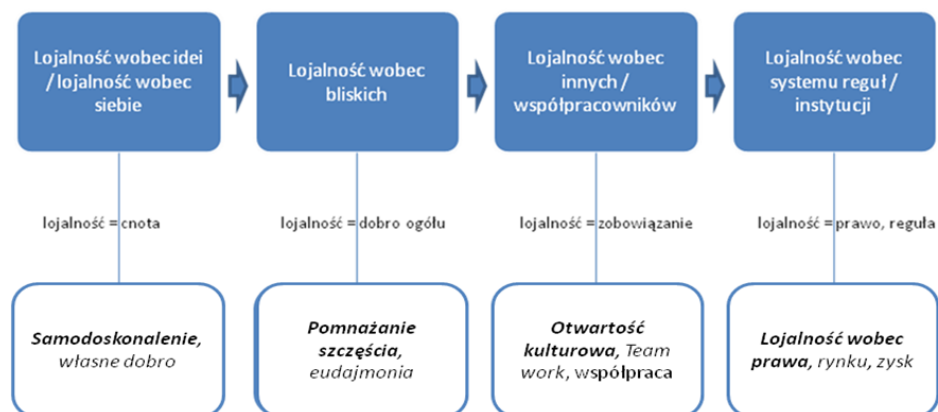


Diagram 1. Syntetyczne ujęcie modeli lojalności.

W pierwszych latach XX wieku Josiah Royce rozważając problem lojalności poszukiwał podobnej logiki analizy (1908).

Bez względu na to, czy uzasadnienie naszych decyzji moralnych wynika z poszanowania prawa, czy też jest konsekwencją przywiązania do wyznawanych przez nas zasad moralnych, filozoficzna analiza lojalności każe zgodzić się, że „Na człowieku nie ciąży żadne zobowiązanie, które by nie wywodziło się z jakiegoś własnego jego aktu” (Hobbes 1954, s. 191). Aby przekonać się, w jakich dziedzinach i jaka lojalność dominuje wśród respondentów, sformułujmy model koncepcyjny pozwalający na taki pomiar.

### Eksperski model lojalności pracowniczej

W badaniach korporacji jedną z pierwszych prób analizy lojalności pracowniczej podjął William Cooper Procter. Wcielił się w rolę pracownika fabryki, której był współwłaścicielem, i żył przez pewien czas w typowych dla ówczesnego robotnika warunkach (Deal, Kennedy 1988, s. 29-30). Dzięki temu doświadczeniu Procter lepiej zrozumiał wagę świadczeń socjalnych, rolę wynagrodzeń jako elementów motywujących do pracy. Henry Ford w swojej autobiografii dochodzi z kolei do następującego wniosku: „Jeśli jest w ogóle jakiś sekret sukcesu, leży on w umiejętności przyjęcia punktu widzenia innych i patrzeniu na rzeczy zarówno z pozycji rozmówcy, jak i własnej” (2003, s. 43). Miał tu na myśli nie tylko partnerów biznesowych, ale również pracowników swoich fabryk, których przekonując do pracy w swoich fabrykach obiecywał możliwość zakupu samochodu w trakcie ich kariery zawodowej. Frederic Winslow Taylor wykorzystał dociekania obu biznesmenów dla poszukiwań naukowych (2007).

Do dziś jednak autorzy publikacji naukowych nie są zgodni, jak wyglądać powinna definicji lojalności (Reichheld, Teal 2007; Eaton 1988, Lewicka-Strzałecka 1999). Próba rozwiązania tego problemu opiera się na wynikach indywidualnych wywiadów pogłębionych przeprowadzonych wśród specjalistów zarządzających grupami pracowników (menadżerowie, specjaliści ds. zarządzania zasobami ludzkimi oraz konsultanci uczestniczący w budowaniu programów lojalnościowych B2E<sup>2</sup>). Celem badania było sformułowanie użytecznej w praktyce, operacyjnej definicji lojalności.

Jedno z pytań podczas prowadzonych wywiadów dotyczyło definicji lojalności pracownika. Analiza wypowiedzi menadżerów ujawnia szeroki zakresowo model lojalności, posiadający jednocześnie wewnętrzny porządek. Najważniejszymi w wypowiedziach okazały się: ontologiczny wymiar lojalności (Wobec kogo/czego jesteśmy lojalni?) oraz ten związany z kapitałem pracownika (Kim jest lojalny pracownik?). Wypowiedzi najciekawsze poznawczo prezentują poniższe tabele:

| (1) Wobec kogo/czego jesteśmy lojalni w pracy:  |
|---|
| <ul style="list-style-type: none"> <li>• „zależy, o czym mówimy: o <u>lojalności między sobą</u> [pracownicy] – <u>pracownika w stosunku do pracownika</u>, <u>pracownika w stosunku do przełożonego</u> czy <u>pracownika w stosunku do zakładu pracy</u>?” (46 lat, menadżer).</li> <li>• „Mówimy o lojalności <u>na zewnątrz</u> zakładu czy <u>w samym przedsiębiorstwie</u>?” (32 lata, specjalista ds. zsl).</li> <li>• „Odpowiem poprzez historię o Kennedym, który odwiedzał NASA. Kennedy przechadzał się korytarzami budynków NASA. Zwrócił uwagę na czarnoskórego człowieka, który mopem szorował podłogę. Spytał go: "Co Ty tu robisz?" Pracownik odparł na to: "Pomagam wysłać człowieka na księżyc". Rozumie pan? To jest to – <u>poczucie misji</u>. To jest to, <u>kiedy człowiek realizuje się w miejscu pracy</u>, powiem więcej, utożsamia się z tym, do czego dąży jego pracodawca i on sam chce tego samego” (52 lata, menadżer).</li> <li>• „Lojalność to taki instynkt samozachowawczy [...] lojalności <u>wobec organizacji</u> nie sposób oderwać od <u>lojalności społecznej</u> osób, które ze sobą współpracują. A więc konieczna jest <u>kultura współpracy</u>” (B, 38 lat, menadżer).</li> </ul> |

<sup>2</sup>B2E – bussines to employee. Najogólniej termin ten oznacza wszystkie działania, jakie pracodawca kieruje do zatrudnionych w swoim przedsiębiorstwie pracowników. W węższym sensie B2E odnosi się do konstruowania portali internetowych, środków elektronicznego przekazu, wykorzystywanych do komunikacji pracodawcy z pracownikami.

## (2) Lojalny pracownik to... :

- „Pracownik lojalny to taki, który myśli, że działa zgodnie z oczekiwaniami firmy” (32 lata, specjalista ds. zsz).
- „Wydaje się, że taki pracownik lojalny to szczególnie w wypowiedziach na zewnątrz zakładu powinien starać się reprezentować firmę w pozytywny sposób” (25 lat, konsultant).
- „pracownik musi mieć coś do zaoferowania. Spełnianie oczekiwań dla mnie zakłada jakiś minimalizm, znaczy to, że ludzie nie pracują ani za dużo, ani za mało, tylko mieszczą się w tych oczekiwaniach. A lojalność to coś więcej. Raczej chodzi o to, żeby pracownik wiązał się z pracodawcą, żeby swój potencjał mógł uruchomić, rozwijać, a nie tylko robić to, co mu się każe” (36 lata, specjalista ds. zsz).
- „Jest nieuchwytna, to pewna wibracja. Nie chciałbym metafizycznie o tym mówić..., ale jest to taki moment prawdy. To taka dobra atmosfera generowana przez pracowników” (31 lat, menadżer).
- „Z kolei weźmy taką kasjerkę w supermarkecie – jak ona może być lojalna, jeśli pracodawca, który zarabia wiele milionów rocznie czystego zysku, opłaca ją marnie. Lojalność staje się więc funkcją, pochodną poczucia sprawiedliwości” (33 lata, menadżer).
- „Lojalność dziś jest wynikiem jutra. Jestem lojalny wobec pracodawcy, bo widzę kierunek, w jakim on zmierza i widzę szansę dla siebie przy jego boku. Lojalność to pozytywna projekcja przyszłości. W takiej sytuacji lojalnie wzmacniam grupę, a więc i pracodawcę – bo sam wzmacniam w ten sposób swoje szanse na realizację. Bycie lojalnym oznacza więc branie pod uwagę dobra drugiej strony” (43 lata, konsultant).
- „Ważna też jest projekcja samego siebie – musi być ona pozytywna. Musi być świadoma, czyli musi człowiek widzieć cele, do jakich dąży i organizację, która je spełni lub nie. Jest lojalność wzajemną rzetelnością w świadczeniu sobie wzajemnie usług” (38 lat, menadżer).

Analiza wskazanych wypowiedzi pozwoliła na wyróżnienie ogólnych wymiarów lojalności. W ich ramach sformułowane zostały pytania wskaźnikowe (diagram 2).

Wskazane wymiary lojalności pracowniczej nawiązują do opisanych wcześniej wymiarów, jakie lojalność ujawniła w refleksji filozoficznej. W szczególności głębsza analiza pojęć, które stosuje się w celu dookreślenia terminu definiowanego pozwala na takie skategoryzowanie lojalności pracowniczej, w którym uzyskujemy wgląd w sposoby jej rozumienia od minimalistycznego do opatrzonego bardzo szerokimi oczekiwaniami. W efekcie uzyskujemy wielopoziomowe ujęcie, czyli takie, w którym kolejny poziom jest poziomem wyższym w hierarchii oczekiwań pracodawcy wobec pracownika. Tę logikę rozumienia lojalności prezentuje diagram 3.



Diagram 2. Wielowymiarowość pojęcia lojalności w pracy.

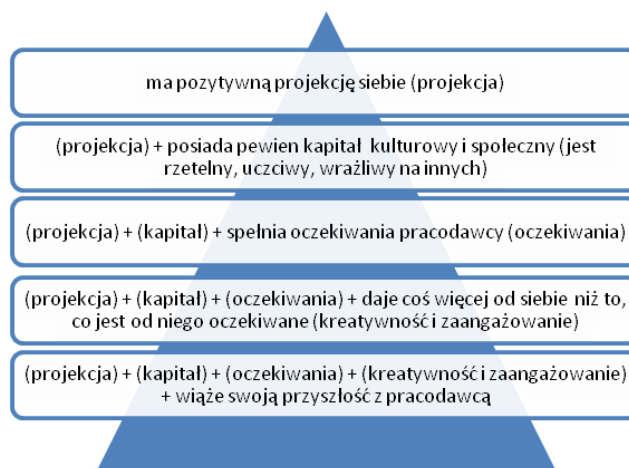


Diagram 3. Hierarchiczne uporządkowanie definicji lojalności pracowniczej.

Ponieważ większość respondentów zmienną „poziom satysfakcji” uznała za uzupełniający (determinujący) wymiar lojalności – za taką została ona potraktowana w tych badaniach. Za wskaźniki tego wymiaru uznano: adekwatność wynagrodzenia wobec obowiązków, możliwość godzenia życia zawodowego z osobistym, poczucie szacunku przełożonych, poziom systemu socjalnego, poczucie pewności zatrudnienia.

Model koncepcyjny, powstały przy współudziale praktyków w kolejnym etapie badań, przetestowany został w badaniach kwestionariuszowych prowadzonych w 2009 i 2010 roku wśród pracowników wybranych korporacji krakowskich (pracownicy niższego niż menadżer szczebla). Analiza eksploracyjna ujawniła zróżnicowanie poziomu lojalności wśród respondentów. Naj-

silniej teoretycznie uzasadnioną wyjaśniającą to spostrzeżenie była: strategia działania w firmie – to znaczy typ racjonalności pracowników (Gellner 1992, Flis 2001). Najistotniejszą rolę wyjaśniającą odegrały jednak dwie inne zmienne: sposób rozumienia lojalności przez uczestników badań oraz wiek badanych. Analiza z użyciem pierwszej zmiennej pozwoliła na rozróżnienie: lojalność wspólnotowa – lojalność zindywidualizowana. Wiek respondentów pozwolił przypisać wskazane typy lojalności dwóm grupom pracowników<sup>3</sup>.

### Lojalność wśród pokoleń pracowników korporacji krakowskich<sup>4</sup>

Badaniem objęte zostały osoby pracujące (wszyscy o pozycji niższej niż menadżer), w wieku od 22 do 44 lat. Respondenci charakteryzowali się przede wszystkim wykształceniem wyższym (jedynie osiem osób deklaroowało status studenta). Stan cywilny respondentów przedstawia się następująco: panna/kawaler 205, wolny związek 30, żonaty/zamężna 101, rozwiedziony/rozwiedziona 14. Dominowały osoby nieposiadające dzieci (246 respondentów), jedno dziecko miało 102 uczestników badań, a dwoje respondentów posiadało troje dzieci. W badaniu dominowały kobiety (259 osób) wobec mniej licznej grupy mężczyzn (91 respondentów). Wśród respondentów 48,57% stanowili reprezentanci pokolenia Y, a 51,43% to respondenci pokolenia X.

Weryfikując logikę modelu eksperckiego sprawdzeniu poddany został związek pomiędzy wyodrębnionymi wiązkami pytań. W efekcie analizy czynnikowej okazało się, że powiązania pomiędzy pytaniami nie odzwierciedlały logiki modelu eksperckiego. Niemniej jednak analiza głównych składo-

<sup>3</sup> Analiza prowadzona była zgodnie z metodologią *bottom up approach*, związaną między innymi z ideą statystycznego modelowania zjawisk społecznych o czym pisał John Skvoretz (1998). Wykorzystanie tej idei w kontekście badań nad pokoleniami zaproponowały M. Zielińska i D. Szaban (2010). W efekcie wyróżnione zostały grupy wiekowo i profilowo odpowiadające pokoleniom X i Y.

<sup>4</sup> W badaniu ankietowym, prowadzonym na bazie doboru nieprobabilistycznego, wzięło udział 355 respondentów (5 ankiet zostało odrzuconych z powodu braku ponad 40% odpowiedzi). Wykorzystano również techniki: badania audytoryjnego oraz przede wszystkim ankietę internetową. Eksploracyjny charakter badań, ukierunkowanych na sformułowanie zestawu hipotez do dalszych dociekań empirycznych, weryfikacji już istniejących ustaleń teoretycznych nie pozwala na sformułowanie „zdecydowanych” uogólnień na szerszą populację; wielkość próby wobec ilości osób przynależących do populacji generalnej w Krakowie daje jednak podstawy do „mocnego uzasadnienia” wartości heurystycznej zidentyfikowanego zestawu hipotez, tych weryfikowanych oraz pozwala na zasadne twierdzenie o użyteczności wykorzystanego narzędzia badawczego. Należy jednak dodać, że przetestowanie skali lojalności pracowniczej na próbie 350 nie daje wystarczających podstaw do uznania go za narzędzie trafne i rzetelne. Cel ten osiągnięty zostanie dopiero w badaniach na próbie ogólnopolskiej.



wych zwróciła uwagę na interesujące powiązania pomiędzy pytaniami skali. Umownie nazwałem je strategiami – typami racjonalności respondentów.

Tabela 1

Pełne zestawienie pytań wykorzystanych do pomiaru lojalności

|  | Składowa |       |       |       |       |       |
|--|----------|-------|-------|-------|-------|-------|
|  | 1        | 2     | 3     | 4     | 5     | 6     |
| W firmie, w której pracuję pracownicy są szanowani przez przełożonych  | ,938     | -,215 | -,195 | ,246  | ,034  | -,049 |
| Czy polecał(a)byś miejsce, w którym pracujesz jako dobre miejsce pracy   | ,759     | -,366 | ,321  | ,154  | -,012 | ,066  |
| Zamierzam pracować dla aktualnego pracodawcy przez najbliższe 1-2 lata, 3, 4, 5 i dłużej – do wyboru   | ,650     | ,122  | ,467  | -,115 | -,166 | -,013 |
| Mogę powiedzieć, że jestem pewn(a)y swojego zatrudnienia   | ,539     | ,359  | -,238 | -,082 | -,468 | ,052  |
| W mojej pracy chcę podnosić kwalifikacje i rozwijać zdolności  | ,527     | ,346  | -,083 | ,323  | ,311  | ,044  |
| Bycie lojalnym wobec pracodawcy oznacza przede wszystkim umiejętność takiego wypełniania obowiązków, która maksymalizuje jego zysk                     | -,527    | ,373  | ,164  | ,481  | ,005  | ,024  |
| Mam świadomość istnienia etycznego kodeksu postępowania w firmie   | ,489     | ,405  | -,022 | -,349 | ,149  | -,015 |
| Mam wpływ na decyzje o ostatecznym kształcie produktów/usług, które w pracy powstają przy moim współudziale  | -,054    | ,873  | ,053  | -,009 | ,046  | -,056 |
| Jeśli spotykam w mojej pracy problemy czy pytania etyczne – wiem, jaką procedurę zastosować, aby je rozwiązać  | -,177    | ,748  | -,167 | -,042 | -,142 | ,044  |
| Firma, w której pracuję pozwala na pogodzenie życia zawodowego z życiem osobistym  | -,200    | -,109 | ,859  | -,050 | -,298 | ,010  |
| Zaoferowano mi zadowalający system socjalny  | ,174     | ,006  | ,811  | -,076 | ,396  | ,004  |
| Podczas aktualnej pracy zdarzyło mi się otrzymywać oferty pracy w innych firmach   | -,189    | ,021  | ,119  | -,770 | ,256  | ,033  |
| Jeśli chodzi o efekt mojej pracy – mam wpływ na ich losy   | -,024    | ,269  | ,081  | ,669  | ,123  | ,018  |
| Polecał(a)by usługi lub produkty, jakie oferuje moja firma, jako najlepsze na rynku  | ,098     | -,272 | -,101 | ,622  | -,091 | -,012 |
| Moja pensja jest adekwatna do moich obowiązków   | ,080     | ,084  | ,125  | -,110 | ,784  | -,035 |
| Firma, w której pracuję ma dobry wpływ na rozwój kultury i społeczeństwa   | ,208     | ,185  | ,304  | ,144  | -,699 | -,055 |
| Gdybym wiedział(a), że moja firma prowadzi nieetyczną lub nielegalną działalność zgłosił(a)bym to nawet jeśli miałoby to przeszkodzić w mojej karierze | -,062    | -,037 | ,059  | ,022  | -,053 | ,909  |
| Staram się, aby moja praca sprawiła, że mój pracodawca odniesie sukces   | -,042    | -,011 | ,044  | ,053  | -,035 | -,863 |

Metoda wyodrębniania czynników - Głównych składowych. Metoda rotacji - Promax z normalizacją Kaisera.

a. Rotacja osiągnęła zbieżność w 8 iteracjach.<sup>5</sup>

<sup>5</sup>Dwie miary służące testowaniu możliwość stosowania analizy czynnikowej dają wyniki pozytywne. Wartość miary macierzy korelacji wynosi 0,016 co oznacza, że pytania silnie ze sobą korelują. Miara Kaisera ma trochę gorszą wartość, ponieważ wynosi 0,554 (metoda K-M-O - Kaiser-Meyer-Olkin Measure of Sampling Adequacy). Niemniej jednak przyjmuje się, że dopiero wartości poniżej 0,5 stanowią sygnał do zaprzestania wykonywania analizy czynnikowej. Inny formalny wymóg dla analizy czynnikowej to liczba osób w próbie – która powinna być 1,4 razy większa od liczby pytań. Warunek ten jest spełniony.

Zaobserwowany poziom korelacji pomiędzy zmiennymi skłania do podjęcia próby interpretacji tych związków. Logiczna analiza powiązań (lub analiza przyczynowych związków pomiędzy pozycjami skali analogiczna do efektu modelowania strukturalnego) pozwala na opis względnie spójnych modeli racjonalności, które opisać można jako szczególnego rodzaju strategię lojalnościowe.

### ***Strategia rozwoju i planowania***

Strategia ta nosi swoją nazwę z dwóch powodów. Jeśli jestem obdarzany szacunkiem chętniej polecam miejsce, w którym pracuję, jako dobre miejsce pracy. Fakt ten wzmacnia moją motywację do wiązania się z pracodawcą na dłużej (do planowania swojej kariery właśnie z nim). Jeśli wiąże swoją przyszłość z moim pracodawcą, chcę jednocześnie podnosić swoje kwalifikacje, doskonalić swoje zdolności. Wydaje się natomiast, że pewność zatrudnienia niekoniecznie jest tu pochodną wskazanych przekonań. Pozytywna relacja oparta na szacunku oraz długofalowe plany niekoniecznie muszą wiązać się z poczuciem pewności zatrudnienia. Wskazana tu strategia to przede wszystkim domena pokolenia X.

### ***Strategia poczucia pewności i samodzielności***

Nazwa tej strategii odnosi się do dwóch spośród czterech wymiarów drugiego czynnika. Istnienie w firmie kodeksu etyki wzmacnia poczucie pewności w podejmowanych decyzjach. Pewność w działaniu operacyjnym dostarcza mi podstaw do działania maksymalizującego zysk pracodawcy. Pewnym problemem jest tu trzecie pytanie wskaźnikowe. Jego wystąpienie w kontekście wskazanych innych pytań można potraktować jako element konieczny równowagi pomiędzy potrzebą istnienia ładu aksjonormatywnego (istnieje kodeks) a potrzebą uczestniczenia w decydowaniu o kształcie tego, co jest efektem mojej pracy. Strategia ta w 8 na 10 przypadków pojawia się wśród przedstawicieli pokolenia Y.

### ***Strategia oparta na potrzebie bezpieczeństwa***

Dwa pytania w kolejnym wymiarze w związane są ze sobą w sposób bezpośredni, jako że warunkują zaspokojenie podstawowych potrzeb życiowych. Spełnienie tego elementu motywacji wiąże się w uzyskanych wynikach z pozytywną odpowiedzią na pytanie o zachowanie równowagi pomiędzy życiem zawodowym i osobistym. Strategia ta pojawia się w obu grupach wiekowych.

### ***Strategia samorealizacji***

Strategia spełnienia, samorealizacji nazwana została tak ze względu na następujący ciąg logiczny przekonań odpowiadających pytaniom kwestionariusza

szowym: jeśli produkty, które są „dziełem moich rąk” noszą znamiona mojego autorskiego podejścia, toteż chętniej polecam je jako dobre czy najlepsze produkty na rynku. Być może więc należałoby analizę ofert konkurencji uznać za cechę względnie „stałą” dla współczesnego pracownika. Strategia ta nie różnicuje respondentów z uwagi na przynależność pokoleniową.

### ***Strategia adekwatnej lojalności***

Uznanie adekwatności wynagrodzenia do wypełnianych obowiązków jest oznaką raczej pozytywnej postawy wobec pracodawcy. W efekcie opinia ta może wpływać (korelować) na przekonania o wpływie firmy, w której pracuję na rozwój kultury i rozwój społeczny. Strategia ta nieco częściej występuje wśród pokolenia Y (6 na 10 przypadków).

### ***Strategia „podwójnej” lojalności***

Przewrotnie nazwana strategia podwójnej lojalności denotuje faktycznie postawę jednak wewnętrznie spójną. Bycie lojalnym wobec pracodawcy (powiększanie jego sukcesów) jest zgodą na umowę, którą dobrowolnie podpisałem – ale też nadal pozostanę lojalnym (wiernym swoim przekonaniom) wtedy, gdy wyjawię informacje świadczące o nieetycznych działaniach mojego pracodawcy, ponieważ działanie takie uznaję za dobre dla ogółu (społeczeństwa, kultury). Postawa ta zdecydowanie częściej (w 9 na 10 przypadków) pojawia się wśród Y-ków.

Stosowany tu wobec wyników analizy czynnikowej interpretatywizm pełni przede wszystkim funkcję heurystyczną. Poddaje więc hipotetyczne, względnie spójne rozumienia zaobserwowanych korelacji. W szczególności nie jest to próba formułowania klasyfikacji strategii lojalnościowych, a raczej jest to próba podania typologii i to zawężonej do uzyskanych tu wyników.

Jak już wspomnieliśmy, najlepiej wyjaśniającą zróżnicowanie lojalności była przynależność pokoleniowa. Podział uzyskanych wyników ze względu na tę zmienną pozwolił na wyodrębnienie stosunkowo jednolitych wewnętrznie i wzajemnie zróżnicowanych grup. W konsekwencji dwa modele rozumienia lojalności, jakie wykazała analiza treści pytań otwartych przypisane zostały do wskazanych grup wiekowych.

Z prawej strony obserwujemy ewolucję sposobu rozumienia lojalności jako idei związanej z dbałością o swoje dobro i swoje finanse (pokolenie Y). Z lewej strony widoczne są odpowiedzi pokolenia X. Lojalność, jak widzimy, kojarzona była z dwoma na pozór podobnymi znaczeniami, które jednak nie okazały się tożsame.

Dbanie o siebie w analizowanych wypowiedziach miało dla respondentów dwojakie znaczenie: (1) wiązało się z dbaniem o swoją posadę, pozycję zawodową – co wiązało się ze znajomością reguł definiujących sposób

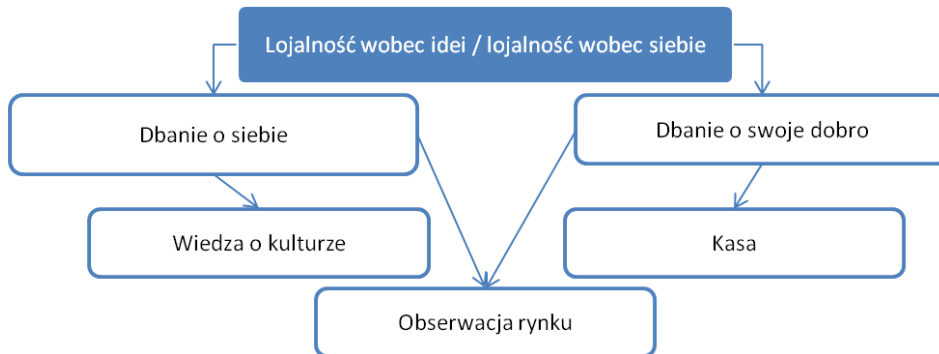


Diagram 4. Lojalność i jej konotacje wśród respondentów.

funkcjonowania w ramach kultury organizacji (wiedza o kulturze); (2) denotowało działania, które nazwałem obserwacją rynku. Oznacza to orientowanie się w zmiennych tendencjach rynku zatrudnienia, obserwację ofert konkurencji oraz wynagrodzeń na podobnych do zajmowanego przez siebie stanowiskach. Dbanie o siebie zatem wiąże się w wypowiedziach respondentów ze znajomością uwarunkowań determinujących działania pożądane (przez organizację – reguły kultury, leżące we własnym interesie – mechanizmy rynkowe). Pierwsze ze wskazanych rozumień specyficzne okazało się dla reprezentantów pokolenia X.

Dbanie o swoje dobro natomiast ujawniło dwa na pozór podobne do uprzednio wskazanych znaczenia: (1) przede wszystkim jest to dbałość o swoją kondycję finansową (kasa); (2) drugie ze znaczeń podobnie oznacza orientację na tym, co dzieje się na rynku zatrudnienia. W tym kontekście jednak rynek wiązany był nie tyle ze znajomością tendencji, jakie w nim zachodzą, a raczej z posiadaniem znajomości. Ten drugi sposób rozumienia lojalności wobec siebie swoisty był dla pracowników przynależących do pokolenia Y.

Inny aspekt badanego zjawiska to lojalność wobec innych pracowników. Analiza wypowiedzi respondentów ujawniła dwa dopełniające się jej wymiary. Jeden to skojarzenia związane z tym, czym lojalność jest w kontekście współpracy z innymi pracownikami. Drugi odnosi się do warunków, jakie muszą być spełnione, aby lojalność mogła zaistnieć w relacjach współpracujących ze sobą w jednym zespole ludzi.

Ten pierwszy zestaw skojarzeń w większości pojawił się u pracowników urodzonych przed rokiem 1982. Widzimy tu koncentrację z jednej strony na cnotach (odpowiedzialność, uczciwość, wyrozumiałość), z drugiej na orientacji na podmiocie działania i relacjach z innymi (pomoc innym, zaufanie).

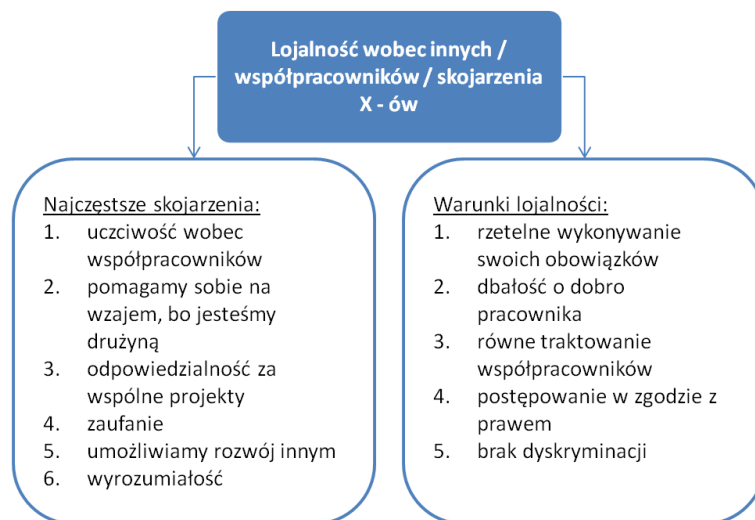


Diagram 5. Skojarzenia związane z pojęciem lojalności wśród reprezentantów pokolenia X.

Świadomość przynależności zespołowej ujawniała się w wypowiedziach akcentujących strukturyzację przestrzeni społecznej na „my” – to znaczy zespół, z którym pracuję – oraz „inni”. O rozróżnieniu tym świadczą między innymi zamieszczone poniżej przykładowe wypowiedzi: „Pomagamy sobie nawzajem, bo jesteśmy drużyną” / „Dla nas najważniejsza jest wzajemna pomoc między sobą to znaczy wśród niższego personelu” / „W zespole zawsze wszyscy wspólnie pracujemy dla efektu końcowego”.

Ponownie akcentowanym jest tu element znajomości reguł kultury, w jakiej funkcjonują pracownicy oraz jakość wykonywanej pracy. Inne skojarzenia pojawiają się w wypowiedziach Y-ków.

O ile takie elementy pracy, jak: orientacja na wyniki, dbanie o jakość, rzetelność w realizacji obowiązków są elementami, które dzielają reprezentanci obu pokoleń, o tyle przedstawiciele *Pokolenia Końca Wieku* (pokolenie X) nie wspominają już o indywidualnej odpowiedzialności, zysku, akcentując odpowiedzialność grupową, zaufanie. W przypadku preferowanych warunków pracy rozbieżność między respondentami pogłębia się. Pokolenie Y zwraca uwagę i silniej akcentuje takie elementy pracy, jak: nastawienie na wyniki, brak wątpliwości w działaniu, pewność siebie, spryt i blef (nazwane tu metodami pracy). Tymczasem dla pokolenia X bliższymi są praca zespołowa, praca zgodna z przyjętą strategią, rzetelność i dbanie o jakość.

Powyższe spostrzeżenia skłaniają do rozróżnienia dwóch typów

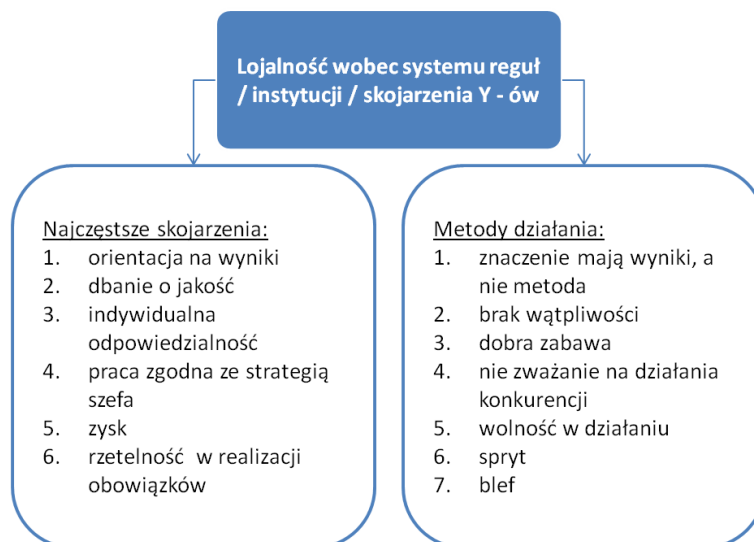


Diagram 6. Skojarzenia związane z pojęciem lojalności wśród reprezentantów pokolenia Y.

lojalności, a mianowicie: lojalności wspólnotowej (pokolenie X) oraz lojalności zindywidualizowanej (pokolenie Y).

Poza analizą jakościową badania kwestionariuszowe pozwoliły na porównanie dwóch grup respondentów w zakresie wyróżnionych w modelu eksperckim wymiarów lojalności.

W obu pokoleniach różnica w średnim poziomie lojalności okazała się istotna statystycznie. Średnie osiągnięte na skali wyniki dla obu pokoleń wynoszą 38,74 i 30,30 punktów odpowiednio dla pokolenia X i Y. Ogólne wyniki nie wydają się jednak wysokie: respondenci najczęściej uzyskiwali 37 (reprezentanci pokolenia X) i 31 punktów na skali 76-punktowej<sup>6</sup>. Jednocześnie zauważyć możemy dużo większą zmienność uzyskanych wyników wśród respondentów pokolenia X. Ponad trzykrotnie większa jest wśród nich obserwowana wariancja wyników. Oznacza to, że w tej grupie znalazło się więcej osób o wynikach skrajnych. Spójrzmy na porównania wyników poszczególnych wymiarów skali.

### ***Samorealizacja***

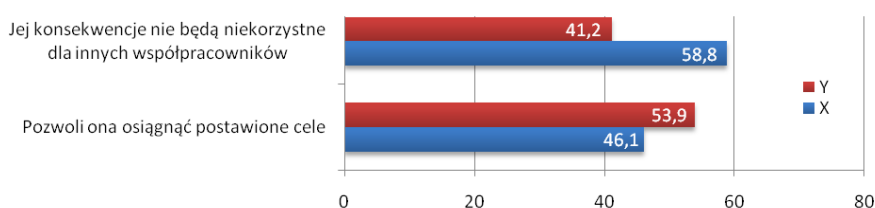
Skala samorealizacji zdefiniowana poprzez pytania dotyczące możliwości

<sup>6</sup>Skala zawierała 19 pytań z kafeterią punktowaną od 0 do 4 punktów. Maksimum równe jest więc  $4 \times 19 = 76$  (obliczenie to jest uproszczone, jako że niektóre pytania punktowane były na skali 0-3, inne 0-5).

podnoszenia kwalifikacji, wpływu na decyzję o efektach swojej pracy oraz wpływu na sposób ich wykorzystania nieznacznie różnicuje reprezentantów dwóch pokoleń. Y-ki częściej deklarują, iż posiadają wpływ na ostateczny kształt produktów i usług będących efektem ich pracy, ale to X-y częściej mają większą swobodę w podejmowaniu decyzji dotyczących wykorzystania efektów swojej pracy (wynik niemal dwukrotnie wyższy). Trzeci wskaźnik – chęć podnoszenia kwalifikacji osiągnęła z kolei znacznie wyższy wynik ponownie wśród pokolenia Y (wynik średni = 2,89 wobec 1,7 wśród X-ów). Wyniki te potwierdzają badania ogólnopolskie opublikowane przez ACCA oraz firmę doradcą Mercer [[www.accaglobal.com](http://www.accaglobal.com)].

### *Współpracownicy*

W omawianych badaniach pytanie diagnostyczne związane z lojalnością między pracownikami dotyczyło uwzględniania konsekwencji swoich decyzji wobec współpracowników.



Wykres 1. Lojalność wobec współpracowników.

Różnicę powyższą wyjaśnia w pewnym stopniu wprowadzone rozróżnienie rozumienia lojalności wśród uczestników badań (lojalność wspólnotowa i lojalność zindywidualizowana).

### *Przełożeni*

Pracownicy wykonawczy, specjaliści stają nierzadko przed dylematem, w którym na jednej szali znajduje się lojalność wobec przełożonego, na drugiej – w zależności od problemu – lojalność wobec własnych zasad, etyki zawodowej, innych pracowników, rodziny. Nieznacznie wyższy wynik w tym wymiarze przejawili reprezentanci pokolenia X (średnia = 8 wobec 7 punktów Y-ków). Ciekawym jest tu wynik związany z analizą ofert konkurencji. Oba pokolenia niezmiernie aktywnie przyglądają się ofertom, jakie na rynku pracy istnieją dla stanowisk dla nich zajmowanych, co potwierdza wcześniejszą intuicję (por. odpowiedzi dla pytania otwartego). W tym przypadku uzyskane wyniki (dla pytania o analizę ofert konkurencji) oznaczają

wybór najczęściej pierwszej pozycji kafeterii: „Staram się analizować oferty i zdarzyło mi się uczestniczyć w rekrutacjach dla innych pracodawców”.

### **Organizacja**

W czasach kryzysu mówiąc o lojalności wobec organizacji podkreśla się przede wszystkim te zachowania, które nie wyrządzą jej większej szkody. Taką opinię podzielają również specjaliści Centrum Adama Smitha: „W firmie najważniejsze jest, żeby pracownik nie kradł, bo to się zdarza nagminnie: od wynoszenia sprzętu biurowego po większe kradzieże” (Klinger 2010). Lojalność wobec pracodawcy w wykorzystanej tu skali zdefiniowano poprzez odwołanie do następujących aspektów postaw pracowniczych: polecenie miejsca pracy, przekonanie o pozytywnym wpływie firmy na kulturę i społeczeństwo, polecenie produktów i usług firmy, lojalność wobec firmy pomimo jej nieetycznych praktyk, wiedzy o istnieniu kodeksu etycznego w firmie oraz wiedzy o jego treści (wiedza o procedurach, jakie w sobie zawiera). Uśrednione wartości są podobne dla X-ów jak i Y-ków (odpowiednio 14 i 12 punktów).

### **Podsumowanie**

Charakterystyka lojalności pokoleń wpisuje się w szeroko dziś dyskutowaną problematykę zróżnicowania pokoleniowego. W kontekście lojalności wobec pracodawcy możemy mówić o przejściu od lojalności będącej trwałym elementem kapitału kulturowego (pokolenie X) do lojalności negocjowanej (pokolenie Y) z jednej strony oraz zmianie polegającej na przejściu od lojalności wspólnotowej do zindywidualizowanej. Ten kierunek badań wymaga naturalnie rozszerzenia, np. o problematykę związaną z etyką pracy, ewolucją relacji między pracodawcą i pracobiorcą w kierunku nowego kontraktu psychologicznego. W związku ze złożonością zagadnień lojalności pracowników podkreślić należy heurystyczną przede wszystkim wartość prezentowanych wyników. W tym sensie uzupełniają one np. diagnozę Mai Biernackiej o erozji wspólnoty normatywnej w pracy, w szczególności wśród przedstawicieli pokolenia Y oraz o przejściu od kolektywizmu do indywidualizmu w zachowaniach pracowników w kulturze korporacyjnej (Biernacka 2009).

### **Literatura**

ARYSTOTELES (2007), *Etyka nikomachejska*, księga IV, PWN, Warszawa.



- BENTHAM J. (1781), Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa, tłum. B. Nawroczyński (rozdziały 1-4), dostępne na stronie: <http://www.adrianzandberg.pl/materialy/myslpolityczna/bentham.html>
- BIERNACKA M. (2009), Człowiek korporacji. Od normatywizmu do afirmacji własnego Ja, Wydawnictwo Naukowe „Scholar”, Warszawa.
- DEAL T. E., KENNEDY A. A. (1988), Corporate cultures: The Rites and Rituals of Corporate Life, Perseus Books, New York, s. 29-30.
- DELEUZE G. (1997), Różnica i postrzeganie, Wydawnictwo KR, Warszawa.
- DELLA MIRANDOLA G. P. (1992), Mowa o godności człowieka, „Przegląd Tomistyczny”, t. V, s. 157.
- EATON J. (1988), The Firm and Worker Loyalty, Working Paper No E.88-30, The Hoover Institution Stanford University, August.
- FLIS M. (2001), W poszukiwaniu kryterium kultury symbolicznej, Alma Mater, nr 29/2001.
- FORD H. (2003), My life and work, Kessinger Publishing, Whitefish, MT.
- FOUCAULT M. (1995), Troska o siebie, [w:] idem, Historia seksualności, przeł. B. Banasiak, T. Komendant, K. Matuszewski, Wydawnictwo Czytelnik, Warszawa.
- FOUCAULT M. (2007), Słowa i rzeczy, Wydawnictwo Słowo/Obraz Terytoria, Warszawa.
- FRANKLIN B. (1961), Żywot własny, PIW, Warszawa.
- GELLNER E. (1992), Postmodernism, Reason and Religion, Routledge, London.
- HOBBS T. (1954), Lewiatan, PWN, Warszawa, s. 191.
- KLINGER K. (2010), Ideał dla polskiego pracodawcy – pracownik mierny, bierny, ale wierny, „Dziennik Gazeta Prawna”, 26 V.
- LEWICKA-STRZAŁECKA A. (1999), Etyczne standardy firm i pracowników, IFiS PAN, Warszawa.
- REICHHELD F. F., TEAL T. (2007), Efekt lojalności. Ukryta siła rozwojowa Twojej firmy, Wydawnictwo Helion, Gliwice.
- ROYCE J. (1908), The philosophy of loyalty, The Macmillan Company, New York.
- SKVORETZ J. (1998), Theoretical Models: Sociology’s Missing Links, [w:] A. Sica, What Is Social Theory? The Philosophical Debates, Malden.

SCRUTON R. (2002), Co to znaczy konserwatyzm, Wydawnictwo Zysk i S-ka, Poznań, s. 42.

SMOCZYŃSKI W. (2009), Szczęście w liczbach, „Polityka”, nr 50(2735).

TAYLOR F. W. (2007), Principles of Scientific Management, Filiquarian Publishing, LLC., Minneapolis.

ZIELIŃSKA M., SZABAN D. (2010), Metodologiczne problemy w badaniach pokoleń, referat wygłoszony podczas XIV Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego, „Co dzieje się ze społeczeństwem”, Kraków.

**Krzysztof Tomanek**

**From Community Loyalty to Individualized Loyalty. Evolution of Loyalty among Generations of Corporate Employees in Cracow**

*Abstract*

Employee loyalty to the employer undergoes dynamic changes. This phenomenon takes various forms, in particular in complex organizational structures such as corporate culture. In contemporary discussions on the issue the loyalty does not only mean profit multiplication or observing the code of work ethics.

The aim of the article is to identify the sources of reflections on loyalty which are derived from the conceptual model of employee loyalty. Later in this article the theoretical construct is compared with the empirical results. Questionnaire research shows how accurately the action strategies have been described by the expert model. The analysis of registered results indicates the significant diversity in the level and way of understanding loyalty among the representatives of two generations of co-operating employees. A look at the results of the qualitative and quantitative research strengthens the heuristic capacity of making a distinction between individualized loyalty (common among young employees - 'generation Y') and community loyalty (characteristic for 'X generation' employees).

Adam Mordzon\*

## W PĘTLI ZADŁUŻENIA KREDYTOWEGO. PRZYCZYNEK DO SPOŁECZNEGO PORTRETU DŁUŻNIKÓW Z PERSPEKTYWY POKOLENIOWEJ

W ostatnich 20 latach mamy w Polsce do czynienia z szybko zachodzącymi zmianami, polegającymi na dostosowywaniu się społeczeństwa i gospodarki do reguł wolnego rynku, kapitalizmu i konsumeryzmu. Przeobrażenia te zmieniły radykalnie sytuację materialną całych grup i warstw społecznych. Procesowi transformacji towarzyszy rozwarstwienie społeczne, zmieniają się potrzeby ludności i poziom ich zaspokojenia.

Dokonujące się przeobrażenia systemowe wiążą się ściśle z włączeniem naszego kraju w obręb zachodniego systemu gospodarczego. Punktem kulminacyjnym tego procesu było wstąpienie Polski do Unii Europejskiej w 2004 roku. Daleko posuniętej integracji ekonomicznej oraz instytucjonalnej towarzyszy integracja kulturowa i społeczna, a co za tym idzie – przyjmowanie wzorów, w tym wzorów konsumpcji i stylu życia, które przed 1989 rokiem były w Polsce nieobecne lub rzadkie. Przed Polakami otworzyły się możliwości rozwoju gospodarczego, którego symbolem, podobnie jak na Zachodzie, stała się oferta sprzedaży ratalnej, pożyczek „od zaraz”, kart kredytowych, kredytów samochodowych i konsumpcyjnych.

Polskie społeczeństwo, wchodzące z opóźnieniem w fazę postindustrialnego konsumeryzmu, w przyspieszonym tempie dostosowało się do nowego stylu życia. Namawiane do konsumpcji, nieprzyzwyczajone do szerokiej oferty kredytowej, w ciągu dwóch dekad osiągnęło poziom zadłużenia zbliżony do społeczeństw zachodnich. „Życie na kredyt” pociąga za sobą jednak daleko idące konsekwencje, również w postaci tzw. przekredytowania, utraty płynności finansowej i upadłości gospodarstw domowych. Według danych Biura Informacji Gospodarczej (InfoMonitor 2010), przyrost liczby osób

---

\* **Adam Mordzon** – doktorant w Zakładzie Socjologii Edukacji i Młodzieży UMK w Toruniu. Jego aktywność badawcza i naukowa ogniskuje się wokół kwestii wykluczenia społecznego, problematyki młodzieży i pokoleniowości, ze szczególnym uwzględnieniem wykluczenia edukacyjnego (m.in. badania młodzieży należącej do OHP) oraz ekonomicznego (badania nad sytuacją osób zadłużonych). Jest fascynatem socjologii praktycznej i ilościowej. Naukowo sytuuje się na pograniczu socjografii, ekonomii i psychologii społecznej. Obok działań naukowych angażuje się w projekty realizowane we współpracy ze znaczącymi ośrodkami badań rynku i opinii.

nieregulujących w terminie swoich zobowiązań kredytowych zwiększa się arytmetycznie. W tym momencie widmo utraty płynności finansowej dotyka niespełna dwa miliony Polaków. Od sierpnia 2009 do sierpnia 2010 liczba ta wzrosła o 458 457 osób, a więc tyle, ilu mieszkańców liczy duże miasto.

Celem opracowania jest naszkicowanie propozycji socjologicznej interpretacji zjawiska natężonej konsumpcji kredytowej i występowania tzw. złych kredytów – nie rokujących na spłatę. Praca ma w szczególności ukazać wpływ presji konsumpcyjnej na strategię i styl życia przedstawicieli polskiego społeczeństwa. Pytanie, które jest punktem wyjścia brzmi: jakie uwarunkowania i wzorce społeczno-kulturowe mogą być podłożem rosnącego zadłużenia polskich gospodarstw domowych?

W poszukiwaniu odpowiedzi wykorzystane zostaną między innymi dane instytucji zajmujących się agregowaniem informacji na temat rynku kredytowego. Ponadto zaprezentowane zostaną pierwsze wnioski ze wstępnej fazy badań przeprowadzonych przez autora wśród osób zmagających się z problemem zaległości w spłacie zobowiązań i wynikającym z tego widmem utraty płynności finansowej. Badania zostały poprzedzone półrocznym stażem pracy w jednej z instytucji zajmujących się udzielaniem pomocy osobom starającym się o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. Doświadczenie kontaktów z klientami w charakterze doradcy stało się inspiracją do podjęcia badań nad tematyką społecznych uwarunkowań i konsekwencji zjawiska przekredytowania.

### **Od kapitalizmu do konsumeryzmu**

Od swych pierwotnych początków gospodarka służyła zaspokajaniu codziennych potrzeb, zapewnianiu odpowiednich warunków życia. Konsumpcja pozostawała w swym pierwotnym znaczeniu (od łac. *consumptio*), – spożywanie. Konsumpcja dla przyjemności, niewynikająca z potrzeby, dotyczyła tylko najwyższych warstw społecznych, posiadających znaczne środki materialne. Taki porządek rzeczy wiązał się z gospodarką wytwórczą, która była dominującą formułą ekonomiczną do przełomu XIX i XX wieku.

Wraz z rozwojem kapitalizmu i procesem odchodzenia od tradycyjnych form wytwarzania opartych na rolnictwie, rozpoczął się proces przeobrażania w gospodarkę konsumencką (Markowski, Setlak 2008, s. 7). W tym czasie, dzięki obniżeniu kosztów produkcji, gospodarka była w stanie zaspokoić coraz bardziej wyszukane potrzeby, już nie tylko elit – jak było do tej pory, ale i warstwy mieszczańskiej, a z czasem również mas robotniczych. Symbolem omawianych przemian jest fordyzm. System masowej, taniej produkcji, który zapewnił szerokiemu społeczeństwu dostęp do dóbr, do tej pory uważanych za luksusowe. Konsumenci mogli pozwolić sobie na zakup nie

tylko tego, co było potrzebne, ale również tego, czego pragnęli. W Stanach Zjednoczonych po drugiej wojnie światowej powszechna konsumpcja rozwinęła się w pełni, obejmując większość członków społeczeństwa, w tym klasę robotniczą (Terrada 2004, s. 12-13).

Przeobrażeniom na polu gospodarczym towarzyszyły przeobrażenia kulturowe. Nadawały one legitymizację nowym czasom, wskazując nowy styl życia i wzory zachowań. Zygmunt Bauman (2007) określa tę zmianę w kategoriach przeobrażenia protestanckiego systemu wartości nastawionego na trwanie i długowieczność, który – wierząc Maxowi Weberowi – należy traktować jako filar kapitalizmu. Wraz z odjęciem od kapitalizmu wytwórczego, miernikiem wartości przestały być trwałość i długotrwałe pożytki, a stały się łatwość dostępu do przedmiotów posiadania i szybkie, sprawne pozbywanie się ich. Wywyższone zostały charakterystyczne dla konsumeryzmu wartości: przemijalność i nowość.

Przekształcenia gospodarcze i kulturowe zaowocowały bezgłośną ewolucją kapitalizmu od jego oblicza we właściwym znaczeniu. Jak bowiem wskazuje Daniel Bell (1998), zasadniczą wewnętrzną sprzecznością systemu kapitalistycznego stało się przekształcenie jego etycznych (purytańskich) i utylitarnych podstaw w nową kulturę (*nowy kapitalizm*). Nowa kultura „nie troszczyła się już o to, jak pracować i osiągać sukces, lecz jak wydawać i czerpać z tego radość” (Bell 1998, s. 10).

Siłą napędową nowego systemu jest masowa informacja, media i reklama. Wykorzystując je na szeroką skalę, producenci i usługodawcy uzyskali możliwość dotarcia do niezliczonej liczby odbiorców jednocześnie, oferując im zaspokojenie wszystkich potrzeb, jakie odczuwają. Jednak, wbrew reklamie i stwarzanym przez nią pozorom, kołami zamachowymi konsumpcjonizmu nie jest zaspokajanie potrzeb ludzkich. Krytycy konsumeryzmu wskazują na to, że jest nim właśnie wieczne niezaspokojenie pragnień, ich nieustanny przerost nad szansami usatysfakcjonowania, a także nękająca wciąż niewiara, że dotarło się już do szczytu zadowolenia (Bauman 2007).

Paradoks społeczeństwa konsumenckiego polega na tym, że dąży ono w rzeczywistości do frustrowania nadziei na zaspokojenie pragnień. Między świadomością konsumentów a rzeczywistością życia konsumenckiego rozciąga się pole samozakłamywania – tworzone są na nim coraz to nowe obietnice, które zawsze są przesadnie obfite i nadmierne, a zaspokojone są zastępowane nowymi, lepszymi i lepiej odpowiadającymi potrzebom, które przed półroczem w ogóle nie istniały. „Konsumeryzm musi być z tej przyczyny gospodarką nadmiaru i marnotrawstwa” (Bauman 2007, s. 3).

Nowe społeczeństwo stało się antytezą niemal wszystkiego, co wynikało z etosu protestanckiego. Nadal opiera się na purytańskich założeniach w sfe-

rze produkcji, ale stymuluje potrzebę zabawy i przyjemności w konsumpcji. System gospodarczy kapitalizmu głosi, że zapewnia obfitość, a obfitość zachęca raczej do rozrzutności niż do rozwagi. „Motorem przemian staje się tym samym nie praca jako taka, lecz wyższy poziom życia. Uzasadnieniem systemu staje się gloryfikacja dostatku, a nie – jak uprzednio – uzależnienie od skąpej przyrody” (Bell 1998, s. 13).

Daniel Bell wskazuje, że w nowym społeczeństwie kapitalizm stracił swą moralną, purytańską legitymizację. Została ona zastąpiona przez hedonizm, obiecujący dostatek i luksus (1998, s. 17). Zygmunt Bauman również dostrzega nową jakość w społeczeństwie postindustrialnym, jednak odrzuca określanie tych wzorów kultury mianem hedonizmu. Jak pisze, hedonizm jest fascynacją rozkoszami spożywania i trawienia czy skłonnością do życia pełnego przyjemności, rozrywek i zabaw – to zbyt mało, żeby scharakteryzować otaczającą rzeczywistość. „Syndrom konsumpcyjny”, który proponuje w to miejsce, oznacza spójny system społeczny, w którym regulacje normatywne i socjalizacyjne dotyczą realizacji określonego wzoru zachowania. „Jest to takie społeczeństwo, które ustawia swych członków w roli konsumentów głównie, do tej roli ich przede wszystkim trenuje, wywiązywania się głównie z tej roli wymaga i wedle jej spełnienia ich ocenia” (Bauman 2007, s. 5).

### Kredyt jako narzędzie i przedmiot konsumpcji

Rozbudzony reklamą i marketingiem apetyt konsumpcyjny społeczeństwa zaspakajany jest przez wymianę handlową. Nabywanie coraz to nowych dóbr, dążąc do osiągnięcia wyższego poziomu satysfakcji, wymaga przybywających proporcjonalnie środków na ich zakup, a ten warunek jest bardzo często trudny do spełnienia.

Jednym z zasadniczych punktów zwrotnych w rozwoju społeczeństwa konsumpcyjnego było rozpowszechnienie sprzedaży ratalnej, jako alternatywnego sposobu realizacji konsumpcji (Bell 1998, s. 10). To, co uchodziło dotąd za niemoralne (życie ponad stan, wydawanie niezarobionych pieniędzy), wstydlive (oznaka biedy) i niebezpieczne, bo prowadzące do nędzy, stało się powszechne, akceptowane i wręcz zalecane. Słowo *dług* zostało zastąpione mianem *kredytu*, a spłata rat przestała przypominać ściąganie należności, a przybrała formę transakcji biznesowych regulowanych za pośrednictwem przelewów (tamże). Był to ostateczny odwrót od leżącego u podstaw kapitalizmu założenia o *opóźnionej gratyfikacji*. Oszczędzanie związane ze wstrzemięźliwością było sednem etyki protestanckiej, która nakazywała być przezornym i pracowitym. Osoba lub bank pożyczający pieniądze in-

westuje w kredytobiorcę, za co otrzyma udział w jego przyszłych zarobkach. Aby spłata kredytu była możliwa, w pewnym momencie trzeba albo zwiększyć swoje dochody, albo zmniejszyć wydatki, by mieć za co zwrócić pożyczkę. Tym samym najpierw pojawia się gratyfikacja niewymagająca pracowitości, a po dłuższym czasie jej konsekwencje.

Kredyt bankowy, mimo że mieści się w kategorii usług (finansowych) jest produktem – podstawowym w ofercie banków. Nabywanie kredytów rządzi się tymi samymi prawami, co nabywanie innych dóbr konsumpcyjnych. Mianem kredytu określamy umowę zawartą między bankiem a kredytobiorcą, dotyczącą udostępnienia określonej kwoty, z wyznaczonym terminem zwrotu i określonymi odsetkami. Kredytem, z czego konsumenci często nie zdają sobie sprawy, jest nie tylko kredyt mieszkaniowy, samochodowy czy konsumencki, jest nim również m.in. rachunek karty kredytowej i kredytu odnawialnego, a także system spłaty ratalnej. Monopol na sprzedaż kredytów posiadają banki, tym samym oferta finansowa firm (instytucji niebędących bankami i osób fizycznych) określana jest mianem pożyczki. Kredytobiorca i pożyczkobiorca z momentem zawarcia umowy kredytu/pożyczki staje się dłużnikiem w stosunku do swoich wierzycieli.

### Skala zjawiska zadłużenia w Polsce

Zarówno kredyty, pożyczki, jak i określone w umowie odsetki stanowią zadłużenie, a więc (spłacaną) łączną kwotę należności względem wierzycieli. Niespłacana lub niezapłacona wartość należna wierzycielom lub właściwym organom administracji określana jest mianem zaległych zobowiązań. Zobowiązania te wynikają z niezapłaconych rachunków, z alimentów, a także z niespłacanych kredytów hipotecznych i konsumpcyjnych – wyższych niż 200 zł niespłacanych przez okres dłuższy niż 60 dni (InfoMonitor 2010).

Według danych gromadzonych przez Narodowy Bank Polski popyt na kredyty konsumpcyjne w ujęciu długoterminowym rośnie. Pomijając okresy sezonowych zawahań (początek roku kalendarzowego), odnotowuje się wzmożone zainteresowanie zaciąganiem zobowiązań, w szczególności na zakup dóbr trwałych. Należy zauważyć fakt, że zaciąganie nowych zobowiązań jest w dużym stopniu uzależnione od bieżącej sytuacji majątkowej rodziny (NBP 2010). Kredyty konsumpcyjne zaciągane są bowiem w czasie dobrej prosperity, jako efekt poczucia bezpieczeństwa w kontekście przyszłych dochodów, jak i w okresach załamania budżetu domowego, jako wynik tzw. gładkości konsumpcji. Polega ona na „niewystarczających zmianach konsumpcji w stosunku do niespodziewanych zmian dochodu) (Zalega 2008, s. 29). Powstające niedobory łatanie są często środkami pochodzącymi z kre-

dytów. Na ograniczenie przyznawania środków przez banki w ciągu ostatniego roku mają wpływ zaostżenia dotyczące dostępności kredytów wprowadzone wraz z Rekomendacją T<sup>1</sup>.

Specyficzną formą zadłużenia, której warto poświęcić więcej uwagi jest zadłużenie nieregulowane terminowo. Jego skala i tempo wzrostu jest barometrem sytuacji ekonomicznej gospodarstw domowych. Są także wskaźnikiem skali przekredytowania – nadmiernej konsumpcji kredytowej.

Zbieraniem i przetwarzaniem informacji na ten temat zajmują się – związane ze Związkiem Banków Polskich – Biuro Informacji Kredytowej (BIK) oraz Biuro Informacji Gospodarczej (BIG). Jak wynika z opublikowanego w sierpniu 2010 roku Raportu, notowany jest stały wzrost zadłużenia Polaków<sup>2</sup>. Łączna kwota zaległych zobowiązań osób fizycznych w sierpniu 2010 roku wyniosła 21,97 miliarda złotych. Kwota zaległych zobowiązań dynamicznie rośnie, w ciągu roku (sierpień 2009-sierpień 2010) uległa niemal podwojeniu (82%) – wzrost o 9,91 miliarda złotych.

W ciągu trzech miesięcy przed opublikowaniem Raportu (maj – sierpień 2010) kwota ta zwiększyła się o 2,91 miliardy złotych, wzrost o niemal 15%.

W podobnym tempie co kwota zaległości rośnie liczba osób fizycznych zalegających z regulowaniem zobowiązań. W sierpniu 2010 roku wyniosła 1,92 miliona. W ciągu roku (sierpień 2009-sierpień 2010) przybyło w Polsce 458 457 osób niewywiązujących się ze swoich zobowiązań (wzrost o 31%). Przeciętna wielkość zaległych zobowiązań wobec banków, firm pożyczkowych, telekomunikacyjnych oraz firm dostarczających usługi masowe wynosi 11 395 zł i systematycznie rośnie.

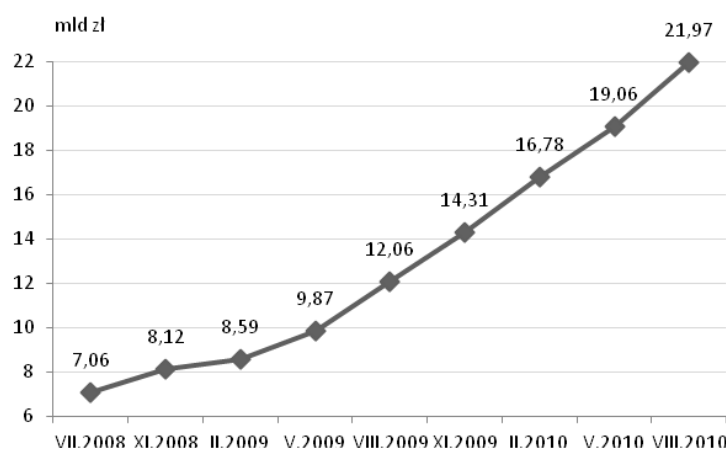
Wiek jest zmienną znacznie wpływającą na poziom zadłużenia. Widoczne jest to również w kontekście zobowiązań nieregulowanych.

Jak wynika z poniżej zamieszczonego wykresu, odsetek Polaków zalegających minimum dwa miesiące ze spłatą rat umownych jest wysoki we wszystkich grupach wiekowych. Wyjątek stanowią osoby poniżej 20-go roku życia, w znacznej większości nieobecne jeszcze na rynku pracy i nieposiadające zdolności kredytowej. Bardzo wysoki udział liczby osób zalegających ze spłatą zobowiązań w stosunku do liczebności całej populacji tej grupy wiekowej notuje się w przypadku osób w wieku 30-39 lat oraz 40-49 lat.

<sup>1</sup>Zespół rekomendacji kierowanych do banków, przedstawionych w lutym 2010 roku przez Komisję Nadzoru Finansowego. Celem rekomendacji jest utrzymanie stabilności polskiego sektora finansowego w obliczu kryzysu gospodarczego. Dotyczą one między innymi zaostżenia kryteriów przyznawania kredytów osobom o niskich dochodach.

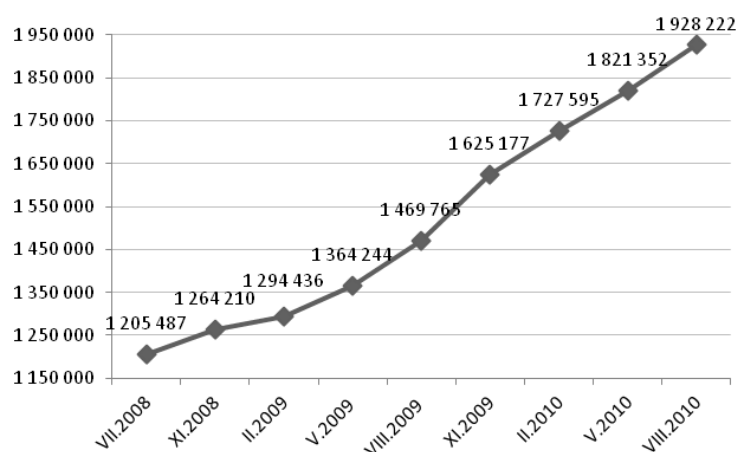
<sup>2</sup>Prezentowane w dalszej części opracowania dane pochodzą w całości z raportu: *InfoDług – Ogólnopolski raport o zaległym zadłużeniu i klientach podwyższonego ryzyka*, SIERPIEŃ 2010 - 13. edycja. Raport przygotowany przez Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A.





Wykres 1. Łączna kwota zaległych płatności Polaków (od lipca 2008 do sierpnia 2010).

Źródło: InfoDług SIERPIEŃ 2010.

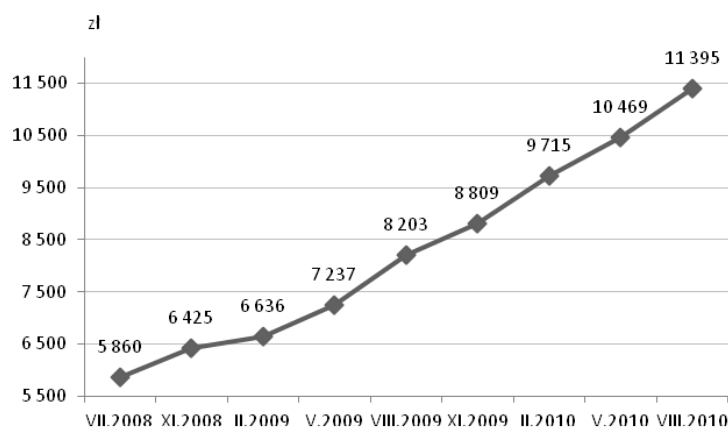


Wykres 2. Liczba osób zalegających z regulowaniem zobowiązań (od lipca 2008 do sierpnia 2010).

Źródło: InfoDług SIERPIEŃ 2010.

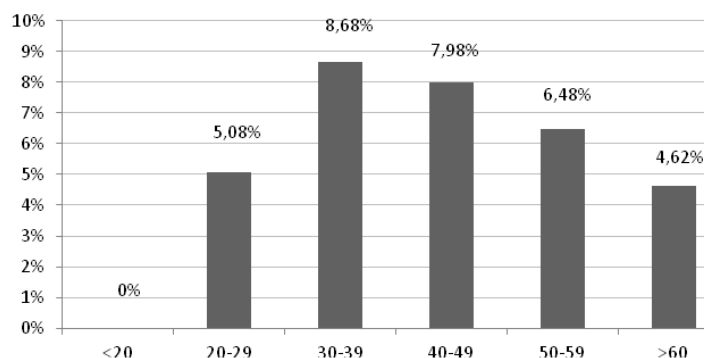
Fakt, że niemal co dziesiąty trzydziestolatek nie jest w stanie na bieżąco regulować płatności jest istotnym sygnałem dotyczącym kondycji finansowej polskiego społeczeństwa.

Wytlumaczeniem tego stanu rzeczy może być zagadnienie faz cyklu życia. Pierwsza z nich – młodości – przypadająca na wiek między 15. a 35.



Wykres 3. Zaległe zobowiązania statystycznego dłużnika.

Źródło: InfoDług SIERPIEŃ 2010.



Wykres 4. Udział osób zalegających ze spłatą zobowiązań wg grup wiekowych.

Źródło: InfoDług SIERPIEŃ 2010.

rokiem życia, jest okresem wchodzenia w dorosłość. Wiąże się to z ukończeniem edukacji, rozpoczęciem aktywności zawodowej i założeniem nowego gospodarstwa domowego. Okres ten jest czasem wzmożonej konsumpcji oraz zaciągania znacznej ilości zobowiązań, których regulowanie przewidziane jest na czas rozwoju zawodowego związanego z pionową ruchliwością w hierarchii zawodowej i podnoszeniem zarobków. Druga faza – dojrzałość – przypada na wiek między 45. a 60./65. rokiem życia. Jest to czas stabilizacji rodzinnej, ekonomicznej i zawodowej. Zarobki uzyskiwane w tym okresie pozwalają na spłatę przednio zaciągniętych zobowiązań i dalszą konsumpcję.

cję dóbr na relatywnie wysokim poziomie. Faza starości przypada na wiek od wyjścia z rynku pracy (emerytura) do śmierci i charakteryzuje się bierną postawą ekonomiczną – „życiem z oszczędności”. W tym wieku poziom konsumpcji jest ściśle uzależniony od wcześniejszych dochodów (por.: Zalega 2008, s. 24-35; Erikson 2004).

Pewną niejednoznacznością wynikającą z danych w odniesieniu do tej hipotezy jest fakt wysokiego odsetka osób zalegających ze spłatą zobowiązań wśród osób w wieku dojrzałym i starym. Liczba klientów w wieku 60 lat i więcej, którzy zalegają z płatnością zobowiązań wynosi 339 tysięcy. W ciągu trzech miesięcy wzrosła ona o 42 378 osób, co stanowi kwartalny przyrost na poziomie 14,45%. Liczba klientów podwyższonego ryzyka w wieku 60 lat lub więcej wzrosła w ciągu ostatnich trzech miesięcy poprzedzających prezentację Raportu (maj-sierpień 2010) znacznie dynamiczniej niż liczba osób ze wszystkich grup wiekowych zalegających z płatnościami ponad 60 dni. W 2009 roku liczba osób w wieku 60 lat lub więcej zalegających z terminowymi płatnościami wynosiła 193 889. Oznacza to, że w ciągu roku przybyło 145 794 takich osób – jest to wzrost o ponad 75%.

Traktowanie kredytu/pożyczki jako produktu ułatwia jego zaciągnięcie. Banki i firmy pożyczkowe wychodzą na rynek z oferowaniem (ociągającym się z zakupami konsumentom) kredytów, czyli szansy wydania nie zarobionych jeszcze pieniędzy. Gdy nadchodzi czas spłaty odsetek wcześniej zaciągniętych zobowiązań, klient ma do dyspozycji ofertę zaciągnięcia kolejnych kredytów na ich spłatę. W ten sposób blisko już do pętli kredytowej, w której, wraz z pogarszającą się sytuacją, kredytobiorca zaciąga kolejne kredyty już nie po to, aby konsumować uzyskane środki, ale by spłacić procenty poprzednich wierzycieli.

### **Perspektywa pokoleniowa w obrazie dłużników**

Jak wynika z zaprezentowanych danych, problem zadłużenia kredytowego jest w Polsce zjawiskiem znaczącym. Próby jego interpretacji z perspektywy ekonomii sprowadzają się do analizy endogennej – poszukiwania uwarunkowań nadmiernej liczby nieregulowanych zobowiązań (bo tylko te z perspektywy ekonomii są problematyczne) po stronie banków, które wypracowały wadliwy system oceny zdolności kredytowej klientów. Nie odpowiada to jednak na pytanie, w jaki sposób dochodzi do zadłużenia i jakie czynniki sprawiają określoną potencjalność zaciągania zobowiązań w różnych grupach wiekowych.

Badania przeprowadzone przez Stefana Nowaka u schyłku lat 70. XX wieku (2009a) dotyczyły wartości i norm wyznawanych przez polskie społeczeństwo. Są one obrazem kształtujących się postaw, łączących konformizm

wobec norm obyczajowych i wzorców grupowych z normami altruizmu, charakterystycznych dla dwóch starszych pokoleń.

Z badań jawi się ideał *porządnego człowieka*. Jest nim człowiek prosty, porządny w zachowaniu, posiadający dom, rodzinę, gospodarstwo. Obszar jego altruizmu sięga osób bliskich, a strefa wartości moralnych reguluje jedynie stosunki między ludźmi jako osobami, nie obejmując sposobu pełnienia ról zawodowych. Standardy moralne w zakresie korzystania i przywłaszczania dóbr są mocno ambiwalentne. Rozróżnia się kradzież (przywłaszczenie mienia innej osoby) od brania – przywłaszczenia mienia instytucji publicznych czy przedsiębiorstwa – pracownik najczęściej bierze to, co jest mu potrzebne. W relacjach z instytucjami nie obowiązują zdaniem Polaków ściśle określone normy moralne. Moralność podlega kompromisom w razie wyższej konieczności. Brak jest (spójnych dla całego społeczeństwa) norm i wartości, które mogłyby tworzyć jednorodny model. Obserwuje się moralne zagubienie.

Stan świadomości społecznej w drugiej połowie lat 80. (Nowak 2009b), nie uległ znaczącej zmianie jakościowej. Zmieniły się jednak skale natężenia. Wzrosło poczucie alienacji między instytucjami (państwowymi) a życiem przeciętnego człowieka. Te dwa światy uległy głębokiemu podziałowi, przejawiającemu się poczuciem braku wpływu na życie publiczne. W takich warunkach uwaga koncentruje się na życiu prywatnym i rodzinnym. Podstawowym zadaniem, które stało przed Polakami było podnoszenie statusu materialnego rodziny do poziomu pozwalającego na swobodną egzystencję. W sytuacji, gdy status materialny rodziny jest niski, rodzi się frustracja i potrzeba odreagowania na instytucjach zewnętrznych. Polaków tamtych czasów charakteryzowało poczucie silnej blokady, zarówno w sferze wartości, jak i dążeń, potrzeb awansu społecznego czy wreszcie poczucia materialnego bezpieczeństwa na przyszłość.

Oba pokolenia, których okres najwyższej aktywności zawodowej przypada na lata PRL, wyniosły zespół norm i wartości określający podział na świat prywatny i publiczny. Każdy z nich rządził się odmiennymi prawami. Świat instytucji zewnętrznych względem rodziny to pole o ograniczonym zakresie obowiązywania praw moralnych i zaufania. Rozgraniczenia między braniem tego, co potrzebne a kradzieżą, która w tych relacjach nie była postrzegana jako łamanie zasad moralnych. Społeczeństwo było jednocześnie spragnione podstawowych dóbr konsumpcyjnych i zdeterminowane do tego, aby o nie walczyć. W nową rzeczywistość weszło pełne nadziei na realizację stylu życia, który znany był do tej pory jedynie z telewizji.

Przeprowadzone badania o charakterze swobodnych wywiadów z osobami zalegającymi ze spłatą zobowiązań pomogły wypracować propozycję

typologii dłużników. Typologia ta prezentuje świat przeżywany przez kredytobiorców. Ich perspektywę postrzegania własnej sytuacji. Została stworzona w oparciu o dwa czynniki:

- poczucie zewnętrznej/wewnętrznej atrybucji,
- moralna ocena własnej sytuacji.

Pierwsza z nich to *(nie)świadomi konsumenci* – postrzegający sytuację, w której się znaleźli jako efekt własnych działań i wyrażający pretensje do samych siebie za jej skutki. Ich zadłużenie wynikało z zaciągnięcia zobowiązań na realizację potrzeb konsumpcyjnych. Dotyczy to zarówno bieżącej konsumpcji (zadłużenie z tytułu kart kredytowych i kredytów odnawialnych), jak i zakupów środków trwałych, takich jak meble, sprzęt RTV/AGD, samochód (zakupy na raty, kredyt na zakup samochodu, leasing) oraz usług: wyjazdów turystycznych, wczasów, sanatorium. Sytuacja, w jakiej się znalazły osoby z tej grupy była w ich ocenie wynikiem nierozwagi konsumpcyjnej, lekkomyślności w zaciąganiu zobowiązań, nieadekwatnych do budżetu gospodarstwa domowego oraz braku pewności osiągnięcia przyszłych dochodów pozwalających na ich spłatę. Jest to relatywnie niewielka część osób zalegających ze spłatą zobowiązań.

Historia kredytowa i przesłanki zaciągania zobowiązań zadłużonych drugiego typu są podobne jak w przypadku *(nie)świadomych konsumentów*, jednak *rozgoryczeni konsumenci* różnią się od nich zasadniczo w ocenie przyczyn własnej sytuacji. Charakteryzują się oni poczuciem krzywdy i rozgoroczenia wynikającego z poczucia *oszustwa kredytowego*, w które wpadli z winy banków i instytucji finansowych. Polegało ono na działaniach marketingowych, przedstawiających kredyty jako alternatywne źródło dochodów, niepociągające za sobą żadnych poważnych konsekwencji. Wpisują się oni silnie w przedstawiony syndrom społeczeństwa konsumpcyjnego, w którym nieświadomymi ofiarami są jednostki poddające się nowemu stylowi życia. Do tej kategorii zaliczała się zasadnicza część respondentów. Można mieć przypuszczenia, że proporcja ta jest reprezentatywna dla ogółu osób zadłużonych.

Trzecia grupa – *ofiary* – to osoby, które popadły w zadłużenie w wyniku zaistnienia *wyższej konieczności* lub innych czynników, które postrzegane są jako niezależne od własnych działań. Przyczyna ich aktualnej sytuacji jest zewnętrzna, jednak odpowiedzialność spada na nich samych – co akceptują (choć często z ograniczonym sprzeciwem). Najczęstszymi okolicznościami *wyższej konieczności* są problemy zdrowotne bliskich. Kredyty i pożyczki zaciągane są bez namysłu, na potrzeby opłacenia lekarzy specjalistów, wręczenie łapówek za miejsce w szpitalu i/lub *szczególną opiekę* nad chorym,

zakup leków czy sprzętu rehabilitacyjnego. Inną okolicznością stawiającą dłużników w sytuacji *ofiar* jest przysposobienie długów wynikające z przyjęcia (braku odrzucenia) spadku wraz ze zobowiązaniami zmarłego oraz obciążenie kredytowe z tytułu żyrowania cudzych zobowiązań. *Ofiary* stanowiły relatywnie dużą grupę wśród respondentów i można przypuszczać, że są proporcjonalnie reprezentowane wśród ogółu dłużników.

Ostaną wyróżnioną grupą są *wyłudzający*, a więc osoby zaciągające kredyty z większą lub mniejszą premedytacją, bez jednoznacznej woli ich uregulowania. Postrzegają one zaistniałą sytuację jako efekt własnych działań (bardziej lub mniej przemyślanych), charakteryzują się jednocześnie niskim poczuciem moralnej odpowiedzialności za zaistniałą sytuację. Wśród respondentów zdarzyły się pojedyncze przypadki dłużników tego typu, lecz można przypuszczać, że stanowią oni bardziej istotny odsetek w ogólnej puli osób nieregulujących zobowiązań kredytobiorców.

Wykorzystanie teorii społeczeństwa konsumpcyjnego wydaje się uzasadnione w opisie zjawiska przekredytowania polskiego społeczeństwa. Przyjęło ono i wtopiło się w tę kulturę ochoczo w ciągu kilku, kilkunastu lat po zmianie ustrojowej. Jednak warunki, w jakich rozwijała się w Polsce tożsamość konsumentka były skrajnie odmienne od warunków panujących w krajach zachodnich, do których odnosi się większość analiz. Różnice są tym silniejsze, że obok odmiennej sytuacji ustrojowej, przedstawiciele kolejnych pokoleń dorastali w skrajnie różnych warunkach. Począwszy od okresu stalinizmu i siermiężnego socjalizmu, przez dekadę Gierka, załamanie gospodarcze lat 80., skończywszy na latach 90. naznaczonych jednocześnie potransformacyjnym kryzysem i wzmożonym konsumpcjonizmem. Każde pokolenie żyło i dorastało w innej Polsce.

Ważnym argumentem nakłaniającym do poszerzenia teoretycznego spektrum interpretacji zjawiska konsumpcji kredytowej jest ograniczona efektywność wyjaśniająca socjologiczno-filozoficzne teorie konsumpcyjne. Ich niezwykle trafne i inspirujące opisy społeczeństwa jako całości wydają się warte szczegółowego uzupełnienia aparaturą teoretyczną, pozwalającą na dogłębne śledzenie zależności między zjawiskami społecznymi. Przydatne w tym przypadku mogą być analizy oparte na paradygmacie socjologii wiedzy, doszukujące się wprost społecznych uwarunkowań sposobu postrzegania rzeczywistości – w tym strategii konsumpcyjnych.

Łącząc oba postulaty warto podjąć próbę postawienia hipotez badawczych, dotyczących pokoleniowych portretów Polskich dłużników. Pokolenie w tym przypadku rozumiane jest za Karlem Mannheimem, który nazwał je „grupą społeczną o charakterze dość luźnym, wywołaną przez podobne położenie w czasie” [cyt. za: Wyka 1977, s. 47]. W rozumieniu mannhe-

imowskim czynnikiem zasadniczym w wyróżnianiu pokoleń jest umiejscowienie osób żyjących w tej samej lokacji czasowo-przestrzennej, co przekłada się na możliwość potencjalnego uczestnictwa w odbywających się przemianach społecznych. Potencjalne wspólne „położenie pokoleniowe” charakteryzuje jednostki, których dzieciństwo i młodość przebiegały w podobnych społeczno-kulturowych warunkach (Mannheim 1938, s. 278-321; Kamińska 2007).

W takim ujęciu można wyróżnić trzy pokolenia współczesnej Polski. Poczynając od najstarszego pokolenia, urodzonego przed 1950, a więc osób w wieku 60+. Są to osoby w wieku starym, w większości nieaktywne zawodowo, których okres dzieciństwa przypadał na czasy wojenne i powojenne, a okres adolescencji na czasy stalinowskie i okres siermiężnego socjalizmu.

Drugie pokolenie to osoby urodzone między 1950 a 1975 rokiem, a więc na fali i u schyłku tzw. *powojennego boomu urodzeń*. Osoby te, aktualnie w wieku 35-60 lat znajdują się w fazie dojrzałości. Na okres ich dzieciństwa i adolescencji przypadał schyłek okresu gomułkowskiego i czas stabilizacji w dekadzie lat 70., zakończony zrywem solidarnościowym i zapaścią gospodarczą lat 80.

Najmłodsze pokolenie, urodzone między 1975 a 1990 rokiem, znajduje się aktualnie w fazie młodości i adolescencji. Dwudziesto-, trzydziestolatkowo to osoby, których młodość przypada na okres załamania gospodarczego lat 80. i wczesnych lat 90., przełamanego transformacją ustrojową. Okres adolescencji tego pokolenia to czas gwałtownych przemian i szybkiego dostosowania do standardów gospodarki rynkowej.

## Wnioski

Zjawisko zadłużenia kredytowego jest nierozzerwalnie związane z rozwojem społeczeństwa konsumpcyjnego. Jego skala i tempo przyrostu niespłaconych zobowiązań ma charakter arytmetyczny. Poszukiwania społecznych uwarunkowań tego stanu rzeczy prowadzą do zwrócenia szczególnej uwagi na system wartości i wynikające z niego postawy. Cechą charakterystyczną rozkładu częstości nieregulowanego zadłużenia jest umiarkowane różnicowanie ze względu na wiek kredytobiorców. Jednym z narzędzi interpretacji tego zjawiska jest prosta zależność aktywności ekonomicznej, zależna od fazy cyklu życia. Jak się jednak wydaje, zależności w tej materii mogą być nieco bardziej subtelne i dotyczyć pokoleniowych charakterystyk Polaków. Dorastający i żyjący w różnej sytuacji polityczno-ekonomicznej wynieśli z niej różne bagaże doświadczeń, wzorów zachowań i ambicji. Wynieśli z niej również różną odporność na ofertę konsumpcji, której wachlarz rozłożył się

szeroko po transformacji ustrojowo-gospodarczej. Tym samym uzasadniona wydaje się postawienie hipotezy o pokoleniowym charakterze portretów ekonomicznych trzech generacji Polskich dłużników. Oparte na niej dalsze badania mogą przyczynić się do rozpoznania zjawiska konsumpcji kredytowej.

## Literatura

- BELL D. (1998), *Społeczne sprzeczności kapitalizmu*, PWN, Warszawa.
- ERIKSON E. (2004), *Tożsamość a cykl życia*, Zysk i s-ka, Poznań.
- GOLKA M. (RED.) (2004), *W cywilizacji konsumpcyjnej*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- KAMIŃSKA A. (2007), *Kategoria pokolenia w badaniach nad społeczeństwem i kulturą*, [w:] „Kultura i Historia”, nr 11.
- KORTEN D. C. (2002), *Świat po kapitalizmie*, Obywatel, Łódź.
- MARKOWSKI D., SETLAK P., (RED.) (2008), *Społeczeństwo konsumpcyjne – uwarunkowania społeczne i kulturowe*, Wydawnictwo PWSZ w Tarnobrzegu, Tarnobrzeg.
- NOWAK S. (2009a), *System wartości społeczeństwa polskiego*, [w:] *O Polsce i Polakach*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- NOWAK S. (2009b), *Społeczeństwo polskie drugiej połowy lat 80-tych – próba diagnozy stanu świadomości społecznej*, [w:] *O Polsce i Polakach*, Wydawnictwo UW, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2010), *Młode pokolenie a nowy ustrój*, IRWiR PAN, Warszawa.
- TERRADA Y. (2004), *Rozwój społeczeństwa konsumpcyjnego i różne koncepcje wolności*, [w:] *W cywilizacji konsumpcyjnej*, red. M. Golka, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.
- INFODŁUG - *Ogólnopolski raport o zaległym zadłużeniu i klientach podwyższonego ryzyka*, SIERPIEŃ 2010 - 13. edycja. Raport przygotowany przez Biuro Informacji Gospodarczej InfoMonitor S.A.
- NBP - *Sytuacja na rynku kredytowym III kwartał 2001*. Raport przygotowany przez Narodowy Bank Polski.



---

**Adam Mordzon**

**In the Loop of Credit Debts. Contribution to the Social Portrait of Debtors  
From the Generational Perspective**

*Abstract*

The article attempts to answer the question about the social dimension of the causes and consequences of credit consumption in Poland in recent years. The author aims at sketching possible framework to analyze this phenomenon. He asks whether one can speak in Poland about three faces of consumption for three generations of Poles. A generation, according to Karl Mannheim's conception, is understood as the effect of common historical experiences shaping the collective consciousness. Referring to publications which describe the value system of Poles in the 70s and 80s of the 20th century (Stanisław Nowak), the author points out the significant role of two moralities (private and public) and the issue of sensing a sort of a "life block" (including the consumption one) characteristic for the time. Moreover, based on the preliminary empirical determination, he sketches types of modern debtors (not repaying their obligations on time) selected on the basis of attribution factors (internal/external) and moral assessment of their situation.

The author closes conducted discussions with the assumption that the generation perspective may be an effective tool to diagnose the discussed issue. The perspective highlights the nuisances which can become the factor typologizing social (and not only demographical) determinants and the effects of a debt phenomenon.



Zuzanna Rachowska\*

**WYJAZDY STUDENTÓW W RAMACH PROGRAMU  
ERASMUS JAKO INSTYTUCJONALNA FORMA  
PRZEDŁUŻONEGO MORATORIUM. PRZYCZYNEK DO  
TEZY O „KRYZYSIE ĆWIERĆWIECZA”**

Niektórzy publicyści określają współczesne pokolenie polskich dwudziestolatków „Generacją Piotrusia Pana” (Geremek 2003), gdyż jak bajkowy bohater stworzony przez Jamesa M. Barriego boją się „dorosnąć”. Część dwudziestolatków ucieka od podjęcia ról i zobowiązań przypisanych konwencjonalnie rozumianej dorosłości. Mieszka z rodzicami, nie chce iść do pracy, nie spieszy się również z zakładaniem własnej rodziny. Z jednej strony młodzi ludzie chcą żyć zgodnie z etosem kultury konsumpcyjnej, która afirmuje młodość i zabawę nieskrępowaną obowiązkami, z drugiej zaś odczuwają presję ze strony społeczeństwa, by stworzyć plany na przyszłość i zaangażować się w role pracownika, rodzica i małżonka. Dwie amerykańskie badaczki, Alexandra Robbins i Abby Wilner są zdania, że coraz więcej młodych dorosłych zmaga się z „kryzysem ćwierćwiecza” (2001, s. 22). Pojęcie to odnosi się do odczuwanego przez młodych ludzi lęku wobec podjęcia ról przypisanych dorosłości. Źródłem negatywnych uczuć przeżywanych przez młodych w tym czasie jest nieumiejętność zaplanowania własnej przyszłości oraz określenia zadań i ról, w które chcą się zaangażować w swoim dorosłym życiu (tamże, s. 24).

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie problematyki uczestnictwa młodych Polaków w programie Erasmus jako strategii obieranej w obliczu doświadczanych przez część studentów symptomów kryzysu ćwierćwiecza. Dla takich studentów kilkumiesięczne stypendium w obcym kraju może stać się okazją do wzmożonych poszukiwań tożsamościowych i stworzenia planów na przyszłość pod wpływem konfrontacji z nowymi możliwościami, jakie oferuje środowisko zróżnicowane kulturowo. W artykule tym zostanie podjęta próba weryfikacji tezy mówiącej, że wyjazdy w ramach programu Erasmus można analizować jako instytucjonalną formę przedłużonego

---

\*Zuzanna Rachowska – magister socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, studentka Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych. Pole zainteresowań Autorki: socjologia młodzieży (w szczególności tematyka wkraczania w dorosłość), style życia w antropologicznej perspektywie teoretycznej, wielokulturowość, socjologia podróży.

moratorium, które ma znaczenie funkcjonalne dla tych dwudziestolatków, którzy nie zaangażowali się w rolę człowieka dorosłego i jeszcze nie stworzyli planów na przyszłość. Jednakże nie należy zapominać, że stypendyści programu stanowią niejednorodną kategorię i podejmując decyzję o wyjeździe na zagraniczne studia, kierują się różnymi motywacjami. Pomimo tego, analiza możliwości i specyfiki stypendiów programu pod kątem ich rozwojowego potencjału dla osób, które doświadczają symptomów kryzysu ćwierćwiecza, wydaje się autorce godna uwagi ze względu na pewien nowy sposób podejścia do tematu uczestnictwa polskich studentów w programie Erasmus.

W pierwszej części artykułu zostaje krótko przedstawiona problematyka funkcji moratorium psychospołecznego w świetle klasycznych teorii psychologicznych autorstwa Erika H. Eriksona i Jamesa Marcii. Następnie prezentowana jest współczesna koncepcja *kryzysu ćwierćwiecza*, analizowana w kategoriach moratorium przedłużonego na dorosłość. Koncepcja ta w centrum swoich zainteresowań stawia osoby metrykalnie dorosłe, które nie podejmują ról i obowiązków przypisanych konwencjonalnie definiowanej dorosłości. W kolejnej części artykułu zostaje podjęta próba odpowiedzi na pytanie o to, jakie czynniki strukturalne i kulturowe utrudniają dwudziestolatkom pełne wkroczenie w dorosłość. Następnie, w odwołaniu do koncepcji Krystyny Szafraniec, jest przedstawiana problematyka emigracji młodych ludzi, również tej o charakterze edukacyjnym (oferowanej m.in. przez program Erasmus), jako formy strategii życiowej młodych ludzi, pozwalającej im przezwyciężyć systemowe ograniczenia, utrudniające podejmowanie ról związanych ze statusem osoby dorosłej. Zostaje tu także podjęta analiza sytuacji stypendysty programu, który za granicą funkcjonuje w przestrzeni pogranicza kulturowo-społecznego. Teza, że przestrzeń ta stanowi szczególnie potencjał rozwojowy dla tych studentów, którzy przeżywają kryzys ćwierćwiecza, zostaje poparta materiałem empirycznym z badań własnych o charakterze jakościowym [obserwacji uczestniczącej i wywiadów pogłębionych (N=11) z polskimi stypendystami programu, przeprowadzonych przez autorkę w semestrze zimowym w roku akademickim 2009/2010 w Porto].

## **1. Moratorium w okresie dorastania a moratorium przedłużone na dorosłość**

W myśl psychospołecznej teorii rozwoju tożsamości człowieka stworzonej przez Erika H. Eriksona, w okresie adolescencji młody człowiek stoi przed koniecznością uporania się z *kryzysem tożsamości*. Kryzys ten podważa identyfikację z okresu dzieciństwa, diametralnie zmienia relacje nastolatka ze

światem ludzi dorosłych. Jednocześnie skazuje go na samodzielne poszukiwania odpowiedzi na ważne pytania egzystencjalne, dotyczące jego tożsamości i życia w przyszłości. Dorastający człowiek czuje wewnętrzną potrzebę, jak i presję ze strony otoczenia społecznego, by dokonać nowej definicji własnej tożsamości. Nastolatek – zgodnie z teorią E. H. Eriksona – może zmierzyć się z poczuciem zewnętrznej izolacji i wewnętrznej pustki, które są efektami przeżywanego kryzysu tożsamości, dzięki *moratorium psychospołecznemu* (*psychosocial moratorium*). Moratorium – według Eriksona – stanowi konieczność rozwojową polegającą na czasowym opóźnieniu podjęcia *zobowiązań na życie* (*commitments for life*), tradycyjnie związanych z rolą człowieka dorosłego. Jest to niezbędny dla rozwoju tożsamości okres przyznawany temu, kto nie jest jeszcze „gotowy stawić czoła obowiązkom, kto potrzebuje czasu” (Erikson 2000, s. 123). Przewyciężenie kryzysu, tym samym zakończenie moratorium, „polega na uzyskaniu przez dorastającego wstępnej świadomości integracji wewnętrznej – zarówno w czasie terażniejszym, jak i w czasie przeszłym, dokonaniu wyboru ról społecznych, rewaluacji wcześniejszych doświadczeń i ich scalenia w spójną strukturę nadrzędną oraz konieczności określenia pozycji zajmowanej w stosunku do innych ludzi” (Przetacznik-Gierkowska 1980, s. 199). Jednakże moratorium w procesie rozwoju człowieka ma charakter ambiwalentny. Bez wątpienia jego rozwojowy sens przejawia się w tym, że jest to czas darowany przez społeczeństwo młodym, by mogli swobodnie eksperymentować z rolami społecznymi, tak by później spośród nich mogli wybrać te, które wydają się im najbardziej odpowiednie. Może jednak również stanowić zagrożenie dla jej rozwoju (Opoczyńska 1999, s. 123-143). Jednym z takich zagrożeń jest  *pomieszanie tożsamości* – stan, w którym młody człowiek nie jest zdolny do określenia własnej tożsamości; pomimo upływającego czasu czuje się zbyt młody, by podjąć „dorosłe” zobowiązania. Zgodnie z teorią Eriksona, przyczyny tego stanu mogą mieć dwa źródła: pierwsze – źródło jednostkowe, tj. niepowodzenia w rozwiązywaniu kolejnych zadań egzystencjalnych we wcześniejszych stadiach rozwoju zgodnie z zasadą epigenetyczną, która kieruje rozwojem, drugie – kondycję społeczeństwa, w którym dorasta młody człowiek. Otoczenie społeczne może przyczyniać się bezpośrednio do powstania zamętu tożsamościowego poprzez celowe wydłużanie psychospołecznego okresu karencji (Erikson 2002, s. 48), ale także przez ubogą ofertę, niejednokrotnie ze sobą sprzecznych wartości oferowanych młodej generacji.

Kontynuatorem psychospołecznej teorii rozwoju E. H. Eriksona jest James Marcia, który stosuje termin moratorium na określenie jednego z wyróżnionych przez siebie *statusów tożsamości* (*identity status*) (Marcia 1966, s. 551-538). Według J. Marcii, tożsamość powstaje w dwóch wymiarach.

Pierwszy z nich polega na aktywnym poszukiwaniu alternatyw działań, eksperymentowaniu i testowaniu samego siebie. Ten typ działań orientacyjno-poznawczych został nazwany *eksploracją* (*exploration*). Drugi wymiar to dokonanie wyboru i decyzji w wyniku poszukiwań w etapie pierwszym – jest to tzw. *zobowiązanie* (*commitment*). Połączenie tych dwóch etapów, czyli obecności lub nieobecności eksploracji bądź zobowiązania daje cztery kombinacje, tzw. statusy tożsamości.

*Tożsamość moratoryjna* (*moratorium identity*) poprzedza status najbardziej rozwojowo zaawansowany – tożsamość osiągniętą. Charakterystyczne dla osób przejawiających ten status tożsamości jest wzmożone eksperymentowanie na różnych rolach społecznych oraz eksploracja alternatywnych ofert, z różnych wymiarów aktywności człowieka. Jednostka o tożsamości moratoryjnej dostrzega wiele możliwości wyborów drogi życiowej, ale nie potrafi w sposób zdecydowany podjąć decyzji, tym samym pozostając w kryzysie. Jednakże osoby takie funkcjonują na wysokim poziomie psychicznym, są zdolne do złożonego myślenia i rozumowania moralnego, a także do budowania bliskich relacji interpersonalnych (Pervin 2000, s. 106).

Najbardziej istotnym wkładem J. Marcii do rozważań stawiających w centrum uwagi moratorium jest to, że uczynił z niego odrębny status tożsamości, który nie jest przypisany jedynie nastolatkom, ale dotyczy także osób dorosłych. Ta ważna zmiana w perspektywie teoretycznej pozwala na przyjęcie tezy, że można doświadczać kryzysu tożsamości również w dorosłości. Wówczas takie istotne kwestie, jak „kim jestem i kim chcę być?” pozostają nierozstrzygnięte. Tym samym etap eksploracji nie zostaje zakończony, gdyż jednostka jest wciąż w trakcie poszukiwań swego miejsca i celu w życiu. Połączenie perspektyw teoretycznych stworzonych przez E. H. Eriksona i J. Marcie może stanowić podstawę do analiz współczesnych zjawisk, które można rozpatrywać w kategoriach przedłużonego moratorium, np. kryzysu ćwierćwiecza.

Teza o wydłużeniu się moratorium na wczesną dorosłość znajduje swoje odzwierciedlenie w dość popularnym w dyskursie medialnym i naukach społecznych koncepcie *kryzysu ćwierćwiecza*. Pojęcie to odnosi się do niemożności podjęcia zobowiązań tradycyjnie przypisanych dorosłości przez młodych dorosłych. Na podstawie wywiadów przeprowadzonych z osobami w wieku od 18 do 35 lat Alexandra Robbins i Abby Wilner twierdzą, że współczesnych młodych u progu dorosłości łączy to, że próba odpowiedzi na pytanie „jak ma wyglądać moje dorosłe życie?” budzi w nich lęk (2001, s. 4). Impas decyzyjny, strach przed przyszłością i poczucie izolacji są dominującymi uczuciami przeżywanymi przez młodych dorosłych w obliczu podjęcia ról przypisanych dorosłości. Kryzys ćwierćwiecza, podobnie jak kryzys wie-

ku średniego, jest odpowiedzią na osiągnięcie zwrotnego punktu w życiu, w tym przypadku przejścia (*transition*) z późnej adolescencji do dorosłości (tamże, s. 7-11). Kryzys rozpoczyna się w okresie późnej adolescencji, pod koniec edukacji (na średnim poziomie), ale najbardziej uaktywnia się u absolwentów i studentów ostatnich lat szkół wyższych (tamże, s. 24).

A. Robbins i A. Wilner wymieniają główne objawy kryzysu ćwierćwiecza, zaliczając do nich:

1. niechęć do podejmowania istotnych decyzji życiowych, szczególnie związanych z karierą zawodową;
2. rozczarowanie koniecznością dokonywania „życiowych” wyborów w młodym wieku. Chęć kontynuowania praktyk z okresu adolescencji;
3. strach przed porażką (jest to strach przed porażką „totalną”, dwudziestolatkowie przypisują podejmowanym w tym czasie decyzjom wielkie znaczenie i sądzą, że niepowodzenie może rzutować negatywnie na całe ich życie);
4. strach przed opuszczeniem dzieciństwa. Dziecięce i nastoletnie zależności z rodzicami podtrzymywane przez dwudziestolatków dają im poczucie bezpieczeństwa i mniejszej odpowiedzialności za własne życie (w wysokorozwiniętych krajach zachodnich obserwuje się tzw. *boomerang trend* – trend polegający na tym, że dorosłe dzieci powracają do domu rodzinnego po ukończeniu szkoły lub po odrzuceniu pracy).

Analiza obszernie cytowanych wypowiedzi młodych dorosłych z publikacji A. Robbins i A. Wilner pozwala na postawienie tezy, że w odniesieniu do tej grupy moratorium, podobnie jak w okresie dorastania, przejawia się w trudnościach samookreślenia się, a ponadto w odsuwaniu w czasie momentu podjęcia określonych zadań tradycyjnie przypisanych dorosłości.

Krytycznie należy się odnieść do opinii A. Wilner i A. Robbins, że kryzys ćwierćwiecza jest zjawiskiem nowym, obserwowanym od połowy lat 90. XX wieku. Istnieją przesłanki, które pozwalają stwierdzić, że niechęć dwudziestolatków do pełnego wkroczenia w dorosłość nie jest „wynałazkiem ostatnich lat”, a fenomenem istniejącym i rozwijającym się od połowy lat 60. XX wieku. Mogą o tym świadczyć analizy Władysława Adamskiego nad przyczynami kontestacji ideologiczno-politycznych młodych Amerykanów w latach 1964-1972 (1977, s. 25-45) czy też socjo-antropologiczne badania nad młodzieżą Margaret Mead (2000, s. 160-196).

## 2. Sytuacja życiowa młodych a emigracyjne strategie wchodzenie w dorosłość

Zgodnie z teorią Erika H. Eriksona, przyczyn wydłużonego moratorium należałoby się doszukiwać nie tylko w indywidualnych psychicznych predyspozycjach jednostki, ale także w kondycji społeczeństwa, w którym ona żyje. Władysław Adamski wskazuje na czynniki o charakterze strukturalnym (tj. rozwój szkolnictwa ponadobowiązkowego, bezrobocie absolwentów, utrudnienia w zdobywaniu niezależności ekonomicznej, brak środków na zakup mieszkania), jako przyczyny wydłużenia „młodości społecznej” (1987, s. 13-15). Również czynniki kulturowe, takie jak kult młodości dominujący we współczesnej kulturze, sprzyjają zachowaniom regresyjnym u młodych dorosłych i zniechęcają ich do pełnego wkroczenia w dorosłość. Co więcej, w dobie ponowoczesności młodym jest bardzo trudno stworzyć plany na własną przyszłość o wysokim stopniu przewidywalności, gdyż rzeczywistość, w której żyją, podlega nieustannej, płynnej zmianie.

Sytuacja życiowa młodych Polaków, również tych z wyższym wykształceniem, nie sprzyja podejmowaniu ról związanych ze statusem osoby dorosłej. Według wyników badań CBOS, osoby z kategorii wiekowej od 18 do 24 lat należą do grup społeczno-demograficznych najsilniej odczuwających zagrożenie bezrobociem (CBOS 2009, s. 10). Dane zgromadzone w ramach Badania Aktywności Ekonomicznej Ludności (BAEL) wskazują, że w II kwartale 2009 r. częściej niż co czwarty absolwent, który nie ukończył 34 lat, pozostaje bez zatrudnienia (192 tys. z 655 tys., tj. 29%) (GUS 2010, s. 4). Ponad 44% absolwentów, którzy znajdują zatrudnienie, wykonuje pracę całkowicie odbiegającą od wyuczonego zawodu i ukończonego kierunku kształcenia (ponad dwie trzecie osób należących do tej kategorii nie znalazło pracy w swoim zawodzie) (tamże). Dane te kontrastują z dużymi aspiracjami młodych ludzi, którzy w badaniach obok udanego życia rodzinnego (54%) jako najważniejszy cel życiowy wskazują ciekawą i zgodną z zainteresowaniami pracę (40%), zaś kariera zawodowa i wysoka pozycja społeczna plasują się na czwartym miejscu według odsetka wskazań (CBOS 2009, s. 10). Lęk o znalezienie płatnego zajęcia wzmagają prognozy specjalistów od rynku pracy na najbliższe lata. Z badań Instytutu Pracy i Polityki Socjalnej wynika, że rzesza bezrobotnych absolwentów w latach 2011-2015 może przekroczyć nawet trzy miliony (Wesołowska). Brak zatrudnienia lub niskie dochody młodych Polaków uniemożliwiają im uzyskanie pełnej niezależności ekonomicznej, stanowią także główną barierę na drodze do własnego mieszkania. Według wyników badań dla GE Money Banku, 70% Polaków w wieku od 18 do 29 lat mieszka z rodzicami, a co czwarty obywatel Polski



nie wyprowadza się z domu rodzinnego do końca życia (Kalinowska).

Niekorzystne uwarunkowania strukturalne utrudniające młodym Polakom wkraczanie w dorosłość jednocześnie zmuszają ich do innowacyjnych form zachowania i poszukiwania środowiska o bogatszym zbiorze zasobów i możliwości sprzyjających podejmowaniu ról człowieka dorosłego. Środowisko takie młodzi ludzie niejednokrotnie odnajdują poza granicami własnego kraju. Tylko w 2008 roku z Polski wyjechało 2,2 mln Polaków (GUS, *Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji...*). Według „Diagnozy Społecznej 2009”, większość osób, która wyemigrowała z kraju w ciągu ostatnich czterech lat (2005-2009), była w wieku od 15 do 34 lat (Czapiński 2009, s. 125).

Szczególnym rodzajem emigracji młodych ludzi są te o charakterze edukacyjnym. Od 1998 roku polscy studenci dzięki programowi Erasmus mogą studiować przez pewien okres na jednej z kilkunastu tysięcy europejskich uczelni wyższych. Erasmus to sztandarowy program edukacyjny Unii Europejskiej, którego celem jest integracja szkolnictwa wyższego poprzez wspieranie mobilności studentów i nauczycieli, międzynarodową współpracę uczelni oraz inne projekty współpracy ponadnarodowej związane ze szkolnictwem wyższym (Kolanowska 2008, s. 11). Każdego roku liczba polskich beneficjentów programu zwiększa się, a zagraniczne stypendia Erasmusa cieszą się rosnącym zainteresowaniem ze strony studentów. Przez jedenaście lat działania programu w Polsce liczba polskich beneficjentów zwiększyła się dziewięciokrotnie – w roku akademickim 1998/99 na zagraniczne stypendia wyjechało 1426 studentów, a w 2008/09 roku za granicą studiowało 13 402 młodych Polaków (*Erasmus w Polsce – dane*).

Zdaniem Krystyny Szafraniec, „strukturalne (systemowe) ograniczenia” (2010, s. 198) utrudniają młodym Polakom podjęcie zobowiązań i ról związanych ze statusem osoby dorosłej, dlatego poszukują oni warunków bardziej sprzyjających dorastaniu, czego wyrazem są wybierane przez nich różne formy emigracji. Według niej emigracje – poza zasadniczymi funkcjami, jakie spełniają – stanowią również dla młodych ludzi „okazję na dorosnięcie” (tamże), której nie stwarza im własny kraj z uwagi na strukturalne ograniczenia w zagospodarowaniu elementarnego potencjału młodości (zasobów kwalifikacji, wykształcenia, gotowości do pracy etc.), umożliwiając usamodzielnianie się finansowe, jak i stworzenie planów na przyszłość. Jest to możliwe dzięki temu, że młody człowiek w kraju przyjmującym zazwyczaj ma szansę poprawić własną sytuację materialną. Badaczka ta wskazuje także na inny pozytywny aspekt emigracji młodych ludzi: według niej, fizyczne oddalenie od kraju ojczystego sprzyja refleksyjnej ocenie własnej sytuacji i tworzeniu życiowych planów.

Okolicznością pobudzającą do tego typu działań jest pograniczność świata, w którym porusza się imigrant. W odróżnieniu od klasyków koncepcji pograniczności (por.: Park 1928) K. Szafraniec pokazuje, że pograniczność niekoniecznie jest elementem zagrażającym spójności tożsamości emigranta (Park 1928, s. 333), może być również czynnikiem stymulującym – inspirującym ze względu na dylematy dotyczące własnego „ja” czy tworzenie planów na przyszłość. Na podstawie zebranego materiału empirycznego (uzyskanego w wyniku przeprowadzenia wywiadów biograficznych z młodymi polskimi emigrantami) K. Szafraniec pokazuje (2010, s. 181-203), że młody człowiek, przebywając na emigracji ma okazję, by w sposób aktywny poszukiwać i wykorzystywać możliwości, jakie oferuje mu nowe otoczenie społeczne. Zetknięcie się z alternatywnymi ofertami życiowymi niedostępnymi w kraju, według niej, staje się dla wielu młodych emigrantów inspiracją do innowacyjnych działań. Pobyt w obcym kraju, w tej perspektywie, jest czynnikiem wyzwalamym refleksyjność nakierowaną na planowanie własnej przyszłości i przyczynia się do wzmoczonego eksperymentowania tożsamościowego.

### **3. Stypendium Erasmusa a poszukiwania tożsamościowe młodych**

Wyniki badań własnych, których celem było określenie motywacji studentów do udziału w programie Erasmus wskazują, że niektórzy studenci, decydując się na wyjazdy na zagraniczne stypendia, poza motywacjami edukacyjnymi, poznawczymi, hedonistycznymi i eskapistycznymi, kierują się potrzebą zamknięcia budowania w sposób refleksyjny własnego „ja”. Dotyczy to zwłaszcza studentów, którzy nie przezwyciężyli kryzysu tożsamości, tym samym pozostają w moratorium przedłużonym na wczesną dorosłość. Zgodnie z koncepcją A. Robbins i A. Wilner, doświadczają oni „kryzysu ćwierćwiecza” objawiającego się ucieczką od podjęcia zobowiązań przypisanych roli człowieka dorosłego. Niektórzy studenci, pomimo ukończenia dwudziestu lat, nie stworzyli jeszcze żadnych konkretnych planów na własną przyszłość. Z obawą oczekują momentu zakończenia studiów, gdyż nie wiedzą, w jakie działania chcą się zaangażować. Wciąż są w trakcie poszukiwań atrakcyjnych „życiowych ofert”, których chcieliby się podjąć. Ilustruje to wypowiedź dwudziestoczteroletniej Marty (studentki pierwszego roku geografii USM na Uniwersytecie Adama Mickiewicza):

Moja wizja przyszłości jest dość przykra – fajnie jest, gdy się studiuje; wtedy ścieżka, którą się kroczy, jest wyraźna. Dla mnie perspektywa skończenia studiów to przepaść. Skończę studia i nie wiem, co dalej z sobą zrobić. [...] Jestem dobrą studentką, ale to nie będzie interesowało mojego pracodawcy. [...] Nie chcę być przedstawicielką handlową albo telemarketerką i zarabiać cztery złote na godzinę. Mojej sytuacji nie ułatwia to,

że nie wiem, w czym mogłabym być dobra. Nieumiejętność wyznaczenia celu w życiu i sprecyzowania własnych preferencji zawodowych oraz wzmagająca się presja ze strony otoczenia społecznego do określenia się stanowią dla studentów doświadczających symptomów kryzysu ćwierćwiecza sytuację niezwykle stresogenną, a tym samym pobudzają ich do poszukiwania wyjścia z niej.

Dla tych studentów, którzy jeszcze nie stworzyli planów na własną przyszłość po ukończeniu studiów, kilkumiesięczne zagraniczne stypendium może stanowić pretekst do wzmożonych poszukiwań tożsamościowych i określenia życiowych celów. Dla części z nich stworzenie planów na przyszłość jest uświadomionym motywem ich wyjazdu, inni zaś dopiero w trakcie pobytu za granicą uświadamiają sobie, że jego celem jest rozwiązanie ich problemów tożsamościowych. Marta tak opisywała przyczyny jej uczestnictwa w programie:

W podaniu napisałam, że chcę poznać to, jak się studiuje w innym kraju, ale oczywiście to nie jest cel mojego pobytu. Lubię podróżować i poznawać nowych ludzi, ale generalnie byłam dosyć zmęczona moim życiem w Poznaniu. [...] Większość moich znajomych jest trochę starszych ode mnie. Zaczęło mnie to irytować, że głównym tematem naszych rozmów stała się praca. [...] Szczególnie denerwują mnie te dobre rady, że już powinnam zacząć pracować, szukać płatnego stażu itd. Wszyscy powtarzają mi, że powinnam zacząć coś robić, by po studiach nie zostać na lodzie. [...] Może jestem niedojrzała, ale nie chcę jeszcze iść do pracy. Nie czuję się jeszcze gotowa na ten krok.

Katalizatorem wzmożonych poszukiwań tożsamościowych dla stypendystów Erasmusa zmagających się z symptomami kryzysu ćwierćwiecza jest przede wszystkim funkcjonowanie w przestrzeni pogranicza kulturowo-społecznego. Student biorący udział w programie na co dzień funkcjonuje na styku trzech wymiarów kulturowych: kraju własnego (który jest zinternalizowany w wyniku socjalizacji), kraju, w którym odbywa się stypendium, oraz pluralizmu kulturowego, któremu sprzyjają kontakty z innymi zagranicznymi stypendystami. Pograniczność, jak twierdzi K. Szafraniec, umożliwiając konfrontację z „innością”, sprzyja czujności poznawczej nakierowanej na siebie samego, co stanowi impuls rozwojowy (2010, s. 201).

Stypendysta programu Erasmus w kraju, w którym odbywa stypendium, staje się imigrantem „na szczególnych prawach”. Po pierwsze, nie doświadcza tak silnego wstrząsu związanego z życiem na pograniczu (jak np. badani przez Roberta Parka imigranci), m.in. dlatego, że student przebywający za granicą może liczyć na instytucjonalne wsparcie uniwersytetu przyjmującego, ale także różnych organizacji studenckich, np. Erasmus Student Network czy też zrzeszeń absolwentów Erasmusa. Również pomimo funkcjonowania w nowej rzeczywistości społecznej i kulturowej kraju

goszczącego beneficjent programu nadal przebywa w rzeczywistości uniwersyteckiej, która jest w pewnym stopniu zunifikowana we wszystkich krajach uczestniczących w programie. Stypendysta, pomimo że żyje w obcym kraju, funkcjonuje wśród ludzi do niego podobnych i znajdujących się w podobnej sytuacji – studentów uczelni przyjmującej i innych stypendystów.

Można uznać także, że stypendysta jest w sytuacji uprzywilejowanej w porównaniu z np. emigrantem zarobkowym, choćby dlatego, że zazwyczaj cieszy się wyższą pozycją społeczną, a także jest uwolniony od konieczności zarabiania na swoje utrzymanie. Studenci biorący udział w programie, przebywając kilka miesięcy w obcym kraju, nie muszą się martwić o swoje utrzymanie, ponieważ otrzymują stypendium (średnia jego wysokość wynosi ok. 300 euro). Status studenta uniemożliwia marginalizację społeczną w kraju przyjmującym, zaś partycypacja w życiu społeczności studenckiej zapewnia stypendyście własny krąg społeczny.

Student Erasmusa, dzięki swojej szczególnej pozycji za granicą, może z funkcjonowania w przestrzeni pogranicza czerpać wymierne korzyści. Według Jerzego Nikitorowicza, „człowiek pogranicza” ma większe możliwości od człowieka, który nie obcuje na co dzień z różnorodnością kulturową, etniczną i światopoglądową. Zdaniem tego badacza, „tylko pogranicze daje szansę na zrozumienie innych, ich poglądów, racji, zachowań, akceptacji, szacunku dla inności i odmienności” (1995, s. 16). Uważa on, że człowiek, żyjąc na pograniczu dwóch odmiennych społecznych rzeczywistości uczy się współistnienia, współpracy, życzliwości, a tym samym tolerancji. Pogranicze nie tylko oferuje jednostce bogatą i bardzo urozmaiconą ofertę możliwości, strategii i informacji, ale także „dokonuje przekształceń w sposobach myślenia”, które sprzyjają tworzeniu innowacyjnych rozwiązań (tamże, s. 18).

Stypendysta na co dzień spotyka się ze swoimi rówieśnikami o tym samym statusie, lecz pochodzącymi z innych krajów. Spotkania takie umożliwiają im porównanie zdobytych doświadczeń, ale mogą stanowić również źródło inspiracji, odsłaniające różnorodne sposoby budowania scenariuszy życiowych. Przykładem takiej sytuacji może być ta relacjonowana przez Martę:

Zaprzyjaźniłam się tu z Lize z Belgii, jest o trzy lata starsza ode mnie, niedawno rozpoczęła kolejne studia i pokazała mi, że można żyć inaczej niż myślałam. [...] Wcale nie muszę powielać schematu moich znajomych – praca, mąż i dziecko. Najpierw chcę się skupić na sobie, zadbać o to, by żyć w zgodzie ze sobą. [...] Mówiąc, że chcę żyć zgodnie ze sobą, miałam na myśli to, że chcę zwolnić trochę tempo i nie kierować się tym, co inni ode mnie oczekują, a robić to, co będzie ze mnie wypływało.

Innym czynnikiem sprzyjającym wzmożonym poszukiwaniom tożsamościowym jest „obcość” stypendysty, w sensie bliskim koncepcji Georga Sim-

mla – zapewnia mu pewien stopień anonimowości, a tym samym swobody w eksperymentowaniu z różnymi rolami społecznymi, w takich obszarach lub w takim stopniu, w jakim nie byłoby to możliwe w ojczyźnie. Jednocześnie kilkumiesięczne funkcjonowanie w przestrzeni pogranicznej stanowi próbę własnych sił, nie tylko rozumianej jako test samodzielności w obcym kraju, ale i sprawdzaniu stabilności własnej autonomii, gdyż student, żyjąc za granicą, niejednokrotnie doświadcza konfrontowania i ścierania się różnych wartości i norm.

Fizyczne oddalenie się od dobrze znanego kontekstu społecznego umożliwia stypendyście zdystansowanie się wobec własnej pozycji w rodzimym kraju, tym samym wyjazd pozwala mu na jej ocenę z nowej perspektywy. Doświadczenie emigracyjne może sprzyjać emancypacji psychologicznej od wpływów najbliższego otoczenia społecznego, tym samym wzmacniać autonomię młodego człowieka w relacjach z rodziną.

Również instytucjonalne wsparcie dla studenta Erasmusa (stypendia, opieka instytucjonalna uniwersytetu goszczącego, społeczność studencka) jest czynnikiem ułatwiającym jego tożsamościowe poszukiwania, gdyż zapewnia mu poczucie bezpieczeństwa, że w sytuacjach kryzysowych nie zostaje bez opieki.

Kolejnym czynnikiem pomagającym w zaradzeniu symptomom kryzysu ćwierćwiecza może być oferta edukacyjna, jaka jest proponowana stypendyście w uniwersytecie goszczącym. Zajęcia nakierowane na praktyczne wykorzystanie umiejętności lub też takie, z którymi student nie miał styczności w trakcie studiów w jego kraju, mogą pomóc mu w rozpoznaniu własnych preferencji zawodowych. Przykładem takiej sytuacji są doświadczenia Wojtka (studenta drugiego roku filozofii na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika):  
Najcenniejszym dla mnie doświadczeniem w trakcie całego mojego pobytu jest nauka fotografii. Na tutejszym dziennikarstwie odbywają się zajęcia z fotografii otwarte dla wszystkich studentów. [...] Na początku grudnia zrobiliśmy wystawę naszych prac w galerii Seralvez. Moje zdjęcia zbierały pochwały. [...] Z wystawy wracałem do akademika jak na skrzydłach, nie pamiętam, kiedy byłem tak dumny z siebie. Wiem, że mój warsztat jest jeszcze dość ubogi, ale myślę, że mam to coś, by zostać dobrym reporterem. [...] Chciałbym robić zdjęcia do gazet zawodowo, znalazłem roczny kurs fotografii w Warszawie, planuję wysłać moje zgłoszenie na przyszły rok.

Kilkumiesięczne stypendium daje młodemu człowiekowi, który nie potrafi stworzyć planów na przyszłość czas na zastanowienie się nad tym, w jakie działania chce się zaangażować. Również doświadczenie emigracyjne i związane z nim wyzwania mogą przyczynić się do wzmocnienia u studenta poczucia autonomii i pewności siebie. Przykładem tego jest kolejna wypowiedź Wojtka:

Już nie chcę być bierny, robić tego, co wypada, albo czego inni ode mnie oczekują. [...] Przez te kilka miesięcy w Porto stałem się niezależny, chyba już wiem, co chcę robić w przyszłości. [...] O tym, że chcę się zająć fotografią na serio, powiedziałem już mamie i siostrze.

Sprawdzenie własnej zaradności w trakcie studiów w obcym kraju może stać się podstawą sprzyjającą śmielszemu myśleniu o własnej przyszłości. Wyzwania związane z dorosłością mogą wydawać się młodemu człowiekowi już nie tak trudne. Przekonał się on bowiem, że jest w stanie sobie poradzić nawet w zupełnie mu nieznanym środowisku.

\* \* \*

Celem niniejszego artykułu było przedstawienie uczestnictwa części studentów w programie Erasmus jako obieranej przez nich strategii w celu zaradzenia symptomom kryzysu ćwierćwiecza i stworzenia planów na przyszłość. Odpowiedź na pytanie, jakie funkcjonalne znaczenie mają stypendia Erasmusa dla tego typu młodych ludzi była możliwa dzięki analizie specyfiki sytuacji, w jakiej znajduje się stypendysta programu studiujący za granicą. W artykule tym założono, że beneficjent programu w trakcie trwania stypendium funkcjonuje w przestrzeni pogranicza społeczno-kulturowego. Przez kilka miesięcy żyje na styku trzech wymiarów kulturowych: kraju własnego, kraju przyjmującego oraz heterogenicznej kulturowo i narodowo społeczności innych stypendystów programu. Sytuacja emigracyjna studenta znacząco różni się od innych typów emigrantów. Stypendysta ma zapewnioną pomoc instytucjonalną ze strony uczelni przyjmującej i organizacji studenckich, żyje w środowisku osób sobie podobnych (innych studentów) i otrzymuje wsparcie finansowe w postaci stypendium. W takich warunkach pograniczność może stanowić dla młodego człowieka pozytywny impuls rozwojowy. Konfrontacja z innymi stylami życia, systemami wartości, poglądami wyzwała w nim potencjał refleksyjności, a ponadto pozwala mu na analizę własnej sytuacji życiowej w odniesieniu do doświadczeń rówieśników pochodzących z innych krajów. Częste kontakty z rówieśnikami o tym samym statusie, lecz będącymi obywatelami różnych krajów, mogą stanowić również źródło inspiracji dla osób, które nie stworzyły własnych scenariuszy życiowych. Będąc „obcym”, student ma szansę na konfrontację z nieznanymi mu dotychczas wzorami „ja”, poglądami i stylami życia, dlatego też pograniczność staje się katalizatorem poszukiwań tożsamościowych. Stypendysta dzięki przestrzennemu oddaleniu ma również możliwość zdystansowania się

od dobrze znanego mu kontekstu społecznego. Wyjazd umożliwia mu dokonanie oceny własnej pozycji w rodzimym kraju z nowej perspektywy. Wszystkie te wymienione czynniki związane ze szczególną sytuacją stypendysty za granicą mogą mieć pozytywny wpływ na określenie przez studenta zdradzającego symptomy kryzysu ćwierćwiecza ról i zadań, w które będzie chciał się zaangażować w przyszłości.

## Literatura

- ADAMSKI W. (1977), Młode pokolenie Ameryki. Kultura i społeczeństwo w sytuacji kryzysu, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- ADAMSKI W. (1987), Młodzież jako przedmiot badań: orientacje teoretyczne i problematyka w perspektywie poznawczej, [w:] J. Głuszyński, Teoretyczne i metodologiczne problemy badań nad młodzieżą, Poznań.
- BASISTOWA J. (1999), Istota i rozwój tożsamości w koncepcji Erika Eriksona, [w:] Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości, red. A. Gałdowa, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- CBOS (2009), Młodzież 2008, Warszawa.
- CBOS (2009), Opinie o sytuacji na rynku pracy i zagrożeniu bezrobociem. Komunikat z badań, Warszawa.
- CZAPIŃSKI J., PANEK T. (2009), Diagnoza Społeczna 2009. Warunki i jakość życia Polaków, Centrum Rozwojowe Zasobów Ludzkich, Warszawa.
- ERASMUS w Polsce - dane, <http://erasmus.org.pl/index.php/ida/54/> [16.04.2009].
- ERIKSON E. (1964), Youth and Crisis, New York-London.
- ERIKSON E. (2000), Dzieciństwo i społeczeństwo, Rebis, Poznań.
- GEREMEK F. (2006), Generacja Piotrusia Pana, „Wprost” (9).
- GUS (2010), Informacja o rozmiarach i kierunkach emigracji z Polski w latach 2004-2009, [http://www.stat.gov.pl/gus/5840\\\_3583\\\_PLK\\\_HTML.htm](http://www.stat.gov.pl/gus/5840\_3583\_PLK\_HTML.htm) [17.10.2010]
- GUS (2010), Wejście ludzi młodych na rynek pracy, [http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL\\\_Wejscie\\\_ludzi\\\_mlodych\\\_na\\\_rynek\\\_pracy.pdf](http://www.stat.gov.pl/cps/rde/xbcr/gus/PUBL\_Wejscie\_ludzi\_mlodych\_na\_rynek\_pracy.pdf) [17.09.2010].

- KALINOWSKA B. (2010), Wolimy mieszkać z rodzicami do trzydziestki niż coś wynająć, „Rzeczpospolita” <http://www.rp.pl/artykul/73655.html> [16.10.2010].
- KOLANOWSKA E. (2008), 10 lat Erasmusa w Polsce 1998-2008, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa.
- MARCIA J. E. (1996), Development and validation of ego – identity status, „Journal of Personality and Social Psychology” (3).
- MEAD M. (2000), Kultura i tożsamość. Studia dystansu międzypokoleniowego, PWN, Warszawa.
- NIKITOROWICZ J. J. (1995), Pogranicze, tożsamość, edukacja międzykulturowa, Trans Humana, Białystok.
- OPOCZYŃSKA M. (1999), Moratorium psychospołeczne – szansa czy zagrożenie, [w:] Klasyczne i współczesne koncepcje osobowości, red. A. Gałdowa, tom I, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- PARK R. E. (1928), Human Migration and The Marginal Man, „The American Journal of Sociology”, Vol. 33, No 6, May.
- PERVIN L. A., JOHN O. P. (2002), Osobowość teoria i badania, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- PRZETACZNIK-GIEROWSKA M. (1980), Psychologia rozwojowa, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- ROBBINS A., WILNER A. (2001), Quarterlife Crisis. The Unique Challenges of Life in Your Twenties, Jeremy P. Tarcher/Penguin.
- SIMMEL G. (2006), Obcy, [w:] idem: Most i drzwi. Eseje, Oficyna Naukowa, Warszawa.
- SZAFRANIEC K. (2010), Marginesowość pogranicze jako kategoria socjologiczna i metaforyczna, [w:] eadem: Młode pokolenie a nowy ustrój, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa Polskiej Akademii Nauk, Warszawa.
- WESOŁOWSKA E., Młodzi bezrobotni: nawet 3 miliony w 2011 roku, „Dziennik Gazeta Prawna” [http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/447959,mlodzi\\\_bezrobotni\\\_nawet\\\_3\\\_miliony\\\_w\\\_2011\\\_roku.html](http://praca.gazetaprawna.pl/artykuly/447959,mlodzi\_bezrobotni\_nawet\_3\_miliony\_w\_2011\_roku.html) [16.10.2010].



**Zuzanna Rachowska**

**Students' Exchange within the Erasmus Programme as an Institutional Form of the Extended Moratorium. Contribution to the Thesis of Quarter-Century Crisis**

*Abstract*

The article presents the issue of 20-year-old students who decide to take part in the Erasmus programme in order to finish building their own self in a reflective way. It especially applies to students who, despite the age indicating the completion of an identity crisis, remain in an extended moratorium on early adulthood - experience the "quarter-century crisis". The crisis manifests itself in the escape from making commitments assigned to conventionally defined adulthood. While on scholarship, a student functions in three dimensions of cultural borderlands: their native country, host country and cultural pluralism which is favoured by contacts with other international scholarship holders. Facilitating confrontation with "otherness", a borderline promotes cognitive alertness aimed at themselves which is a development impulse. Institutional support for a scholarship holder (scholarships, institutional care of the host university, student community) ensures their safety and facilitates increased exploration of identity. "Otherness", in the Simmel sense, is for a student not only a test of their own powers, but also an opportunity to create their life plans.

The analysis was performed on the basis of the data obtained from participatory observation and in-depth interviews with Polish scholarship holders (N=11) conducted in Porto (in winter semester of 2009/2010).



Marcelina Smużewska\*

## STUDENCKI RUCH NAUKOWY W SYSTEMIE NAUKI AKADEMICKIEJ

### Cel, zakres pracy, ustalenia definicyjne

Celem niniejszej pracy jest wskazanie na trudności teoretyczne i praktyczne w badaniu studenckiego ruchu naukowego. Zakres uwzględnianych zagadnień dotyczy całej historii ruchu od jego powstania po dzień dzisiejszy. Podjęto także próbę diagnozy kondycji współczesnych stowarzyszeń studenckich.

Przez studencki ruch naukowy rozumiemy działalność organizacji zrzeszających studiującą młodzież, która podejmuje inicjatywy o charakterze naukowym. Pochodzenie tych inicjatyw ma charakter endogeny, a kwestia członkostwa jest dobrowolna, nie wiążąc się z wymogami obowiązkowego programu studiów. Do form wchodzących w skład ruchu należą koła, towarzystwa, rady i zespoły badawcze. W historii pojawiały się także dyscyplinowe stowarzyszenia o charakterze ogólnopolskim, jak i organizacje z ambicjami do reprezentowania całości środowiska studenckiego<sup>1</sup>.

---

\***Marcelina Smużewska** – absolwentka Wydziału Humanistycznego UMK, obecnie doktorantka w Zakładzie Socjologii Nauki UMK. W 2010 roku otrzymała od Towarzystwa Miłośników Torunia I nagrodę w dziedzinie nauk społecznych za pracę pt. „Instytucjonalizacja studenckiego ruchu naukowego na Wydziale Humanistycznym UMK”. Jej zainteresowania koncentrują się wokół zagadnień związanych ze szkolnictwem wyższym, socjologią organizacji oraz teorią ruchów społecznych. Pracuje nad monografią studenckiego ruchu naukowego w Polsce. Prowadzi kurs autorski na temat organizacji młodzieżowych w XIX i XX wieku.

<sup>1</sup>Przykładem reprezentacji dyscyplinowych może być przedwojenny Związek Stowarzyszeń Medycznych, Związek Kół Historyków czy Związek Kół Matematycznych, Fizycznych i Astronomicznych. Wszystkie koła naukowe w kraju zrzeszał wówczas Centralny Związek Akademickich Kół Naukowych, pozostający pod wpływem młodzieży prawicowej i ściśle związany ze Związkiem Narodowym Polskiej Młodzieży Akademickiej (Pilch 1997, s. 291-292). Po wojnie funkcje koordynacyjne pełniła najpierw Federacja Polskich Organizacji Studenckich, a od 1950 r. organizacja patronacka o nazwie Zrzeszenie Studentów Polskich. Obie koordynowały całość ruchu studenckiego – działalność kulturalną, sportową, turystyczną i samopomocową (Walczak 1990, s. 47, 55, 61-62). Obecnie można zauważyć tendencje do odbudowywania reprezentacji dyscyplinowych, czego przykładem może być Sekcja Socjologicznych Kół Naukowych przy Polskim Towarzystwie Socjologicznym. Znaczącej reprezentacji centralnej współcześnie brak.

Mimo skomplikowanych dziejów ruchu (o czym później), najpopularniejszą formą działania pozostało nadal koło naukowe. Na gruncie socjologii organizacji należałoby określić je mianem stowarzyszenia (względnie zrzeszenia). Według Ferdinanda Tönniesa „przedmiotem teorii stowarzyszenia jest krąg ludzi, którzy żyją i mieszkają obok siebie w pokoju – podobnie jak członkowie wspólnoty – w istocie jednak nie są związani ze sobą, lecz rozdzieleni. Członkowie wspólnoty pozostają związani razem mimo rozłąki, członkowie stowarzyszenia pozostają rozdzieleni mimo powiązań. [...] W stowarzyszeniu każdy ma na uwadze wyłącznie siebie, wzajemne stosunki zaś cechuje napięcie” (2008, s. 67). Mimo niewielkiego stopnia instytucjonalizacji i zbiurokratyzowania, nie da się ukryć, że geneza kół naukowych ma charakter konwencjonalny. W sposób mniej metaforyczny wyjaśnia to Kazimierz Sowa (1988). Cel działania kół jest określony – rozwój naukowy członków. Układ stosunków społecznych jest stosunkowo wąski. Istnieją role i zasady działania, które zazwyczaj są skodyfikowane. Członkowie stanowią zbiorowość heteronomiczną, przynależą do niej z własnej woli i mają świadomość subiektywności stowarzyszenia (tamże, s. 27-28). Koło jest tworzone przez studentów, a jego rozpad nie zagraża ludzkiej egzystencji, jak to może być w przypadku wspólnot. Dodatkowo, „fakt, iż podstawą zrzeszenia staje się intelekt, dążenie do poznania, a jego członkowie pochodzą z różnych kręgów społecznych, dobitnie dowodzi tego, że [...] grupy [te] mają charakter czysto racjonalny, że ich treść wykreowana jest na podstawie różnych przemyśleń i rozumnej racjonalności celowej” (Simmel 2007, s. 242).

Z drugiej strony, koła są dalekie od typu idealnego stowarzyszeń. Przede wszystkim, nie mają osobowości prawnej<sup>2</sup>, a prawo według Tönniesa jest bardzo istotnym elementem w stowarzyszeniu. W konsekwencji są mniej sformalizowane i nie posiadają własności. Przeważają interakcje *face to face* i stosunki osobowe, gdyż koła od kilkudziesięciu już lat nie są organizacjami masowymi. Charakterystyczny jest także emocjonalny stosunek członków grupy względem siebie, co z kolei wynika z tego, że aktywiści należą często do studentów jednego kierunku, roku, zamieszkują ten sam akademik lub stancję.

Wychodząc od podstawowych ustaleń definicyjnych wskazano na pierwszy z problemów specyficznych dla obiektu badań. Podstawowa forma działalności studenckiego ruchu naukowego znajduje się w obrębie continuum wspólnota-stowarzyszenie. W zasadzie, omawiając dorobek każdego koła na-

---

<sup>2</sup>Por. *Prawo o stowarzyszeniach z dn. 7 kwietnia 1989 r.* (Dz. U. 1989 nr 20, poz. 104), *Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 r.* (Dz. U. nr 164, poz. 1365 z późniejszymi zmianami). Pierwsza ustawa wyklucza koła naukowe jako stowarzyszenia, druga zaś określa ich zależność względem administracji uczelni.

leżałoby odnieść się do tej dychotomii i spróbować określić charakter omawianej organizacji. Różne miejsca zajmowane w obrębie continuum mają swoje konsekwencje dla funkcjonalności ruchu, o czym w dalszych częściach pracy.

### **Czy studenci zaangażowani w działalność naukową tworzą ruch społeczny?**

Podążając zdroworozsądkowym tokiem, studencki ruch naukowy jest częścią ruchu naukowego, a ten z kolei może być analizowany za pomocą ogólnej teorii ruchów społecznych. Problemy w takim ujęciu sprawy są dwa.

Po pierwsze, ruch naukowy tworzony jest przez ludzi nauki, a nie jej adeptów. Echa takiej tezy można odnaleźć nie tylko w prawodawstwie i strukturalnym podziale zadań u szczytów władzy, gdzie wyraźnie rozgraniczono sprawy nauki od szkolnictwa wyższego. Społeczny ruch naukowy w Polsce obejmuje ponad dwieście towarzystw i stowarzyszeń naukowych, naukowo-zawodowych oraz społecznych instytucji badawczych (Bielański 1994, s. 27). Miejsca te są zapełnione nie tylko przez akademików, znaczną grupę stanowią też praktycy. W każdy razie są to osoby reprezentujące tzw. „dorosłą naukę”, a nie studenci (por.: Tatarkiewicz 1974).

Po drugie, wielu teoretyków ruchów społecznych usuwa ze swoich rozważań podmioty, które nie kontestują jakiegoś stanu polityczno-gospodarczego. Na przykład, dla Charlesa Tilly'ego – czołowego przedstawiciela socjologii historycznej – ruch społeczny to „podtrzymywany ciąg interakcji między tymi, którzy w danym narodzie posiadają władzę, a osobami z powodzeniem ubiegającymi się o to, by mówić w imieniu elektoratu nie posiadającego formalnej reprezentacji, w trakcie których osoby te wysuwają publiczne żądania zmian w rozkładzie lub w sprawowaniu władzy, wspierające te żądania demonstracjami publicznego poparcia” (Sztompka 2005, s. 199). Jak wynika z cytatu, ruch społeczny rozumiany jest w bardzo wąskim politycznym znaczeniu. W takiej perspektywie należałoby uznać studencki ruch naukowy za kliszę językową czy fikcję heurystyczną. Także według Henryka Katza studencki ruch naukowy nie zasługuje na miano ruchu społecznego, gdyż nie spełnia szeregu warunków takich, jak: czynnik liczby, element przestrzenny, niezbędność mas, element więzi, wspólna sprawa, spontaniczność, czynnik moralny i emocjonalny, niezbędność czynów (Katz 1967, s. 5-27). Studencki ruch naukowy musiałby stanowić znaczny odsetek w populacji danego społeczeństwa, występować na konkretnym obszarze – miasta, kilku powiatów czy kraju; skupiać jakąś większość, połączoną wspólnymi celami i wartościami, które wytwarzają wspólną tożsamość. Taki ruch musiałby być także

przeświadczony o swojej wyższości moralnej i być nastawiony na działanie, uwzględniające pełen repertuar kontestacyjny. W tym rozumieniu ruchem społecznym mogą być działania uciskanych narodów na rzecz odzyskania niepodległości czy też ruchy religijne. Według Katza ruchem społecznym nie będzie ani społeczny ruch naukowy, ani jego studencka odmiana. Dla tego rodzaju zjawisk społecznych przewidziano termin ruchu partykularnego lub też ruchu społecznego w mikroskali.

Piotr Sztompka definiuje ruch społeczny jako „luźno zorganizowane zbiorowości działające wspólnie w niezinstytucjonalizowany sposób w celu wytworzenia zmiany społecznej w ich społeczeństwie” (2005, s. 256). O ile kłopotliwa jest kwestia braku czynnika instytucjonalnego (wszak koła naukowe są zinstytucjonalizowane) i interpretacja owej zmiany społecznej, dodatkowym atutem tego ujęcia jest spojrzenie na ruchy społeczne jak na struktury *in statu nascendi*. Koła naukowe mogłyby być w tym kontekście rozpatrywane jako podmioty i przedmioty zmiany strukturalnej, jako struktury pełne potencjału – strukturacyjnego, reformatorskiego, reorganizacyjnego i redystrybucyjnego (tamże, s. 225-227). Propozycja ta wydaje się ciekawa dla omawianego tematu badań.

Chyba najbardziej kompromisowym jest podejście Piotra Glińskiego. „Ruch społeczny jest pewnym szczególnym typem zachowania zbiorowego (*collective behaviour*), które od innych zbiorowych zachowań, takich jak tłum czy zamieszki, odróżnia przede wszystkim wyższy stopień zorganizowania, a co za tym idzie, bardziej trwałe struktury, bardziej uregulowane i zrutyinizowane funkcjonowanie uczestników ruchu, zorientowane na kształtowanie solidarności wewnątrzgrupowej i dostarczanie bezpośrednich korzyści z uczestnictwa w ruchu” (1996, s. 18). Choć definicja ta została stworzona ponad dekadę temu i dotyczyła procesu powstawania w Polsce ruchu ekologicznego, wydaje się nadal aktualna. To właśnie termin „zachowanie zbiorowe”, analizowane wcześniej szczegółowo przez Neila J. Smelsera, jest pojęciem-kluczem umożliwiającym ucieczkę z tej terminologicznej matni (por.: Smelser 2007, s. 204-224).

### **Koła naukowe – organizacje biurokratyczne czy charyzmatyczne?**

Na ile młodzieżowy ruch naukowy (czy raczej: zbiorowe działanie o charakterze naukowym) jest sterowane przez czynniki biurokratyczne, a na ile przez siły charyzmatyczne? Jest to pytanie o potencjał do zmiany społecznej. Odwołując się do Maxa Webera, Jadwiga Staniszkis stwierdza, że: „organizacja oparta na zasadach biurokratycznych stanowi właśnie jeden z możliwych sposobów instytucjonalizacji ruchów charyzmatycznych. Z drugiej strony –

ruch charyzmatyczny pojawia się zdaniem Webera – w momentach, gdy zrutynizowana struktura administracyjna traci zdolność rozwiązywania stojących przed nią problemów, możliwości zaś jej usprawnień i korektur zostały wyczerpane” (Staniszki 1972, s. 43).

Przykładem na działanie tej zasady w odniesieniu do studenckiego ruchu naukowego mogą być wydarzenia z końca lat 40. XX wieku. Studencki ruch naukowy zaczął spontanicznie odradzać się na polskich uniwersytetach zgodnie z wzorami przedwojennymi. Koła naukowe prowadziły badania, gromadziły biblioteki, organizowały imprezy kulturalne, a nawet wspierały ubogich członków. Działalność ta była zróżnicowana regionalnie, w zależności od zaangażowania samych aktywistów (miała więc charakter charyzmatyczny). Władze tymczasem zapoczątkowały ofensywę ideologiczną w nauce, która miała opanować wszystkie środowiska akademickie, zdyskredytować przedwojenny dorobek humanistyczny, a na piedestale umieścić materializm historyczny i dialektyczny jako oficjalny nurt filozoficzny i metodę badawczą w nauce (Hübner 2007, Lewandowski 1993, s. 123-224). W 1950 r. wszystkie organizacje zostały siłą poddane patronatowi ZSP. Kołom narzucono statuty ramowe, ograniczono ich funkcje i odebrano im majątki. Ruch dotąd żywiołowy, prowadzony przez charyzmatycznych działaczy, został opanowany zarówno ideologicznie, jak i organizacyjnie – został zinstytucjonalizowany i zbiurokratyzowany. Efektem było załamanie się aktywności w obrębie studenckiego ruchu naukowego. Narzucona „sztywna” struktura nie mogła realizować dotychczasowych zadań. Potrzeba było kolejnej dekady, żeby ten ruch się odrodził (lub raczej przetransformował).

Ruch stowarzyszeniowy w formie kółek szczególnie dobrze funkcjonuje w warunkach kryzysowych, kiedy istniejąca struktura jest nadmiernie skostniała i nieudolna, kiedy nie wychodzi naprzeciw potrzebom zwykłych ludzi. Rola kół naukowych w niektórych przypadkach była na tyle doniosła, że wpłynęła na życiorysy całych pokoleń. Na przykład, Antoni Bolesław Dobrowolski – polski geofizyk i meteorolog – w tajnych gimnazjalnych kółkach samokształceniowych widzi „głupi przypadek”, który zadecydował o całej jego przyszłej karierze uczonego (Dobrowolski 1958, s. 9-18). Warto pamiętać, że były to czasy zaborów i dyskredytowano wszelkie przejawy stowarzyszenia się. Z kolei Jadwiga z Sikorskich Klemensiewiczowa – pierwsza studentka na Uniwersytecie Jagiellońskim – w kołach naukowych widziała miejsce na prawdziwy rozwój duchowy, który był ograniczany przez konserwatywne struktury uczelni. W organizacjach takich, jak: Czytelnia Kobieta, Stowarzyszenie Pomocy Naukowej dla Polek im. J. I. Kraszewskiego czy w Stowarzyszeniu Postępowej i Kształcącej się Młodzieży „Zjednoczenie” „wyżywała się do upadłego w dyskusjach na wszelkie tematy” (Klemensiewiczowa

1961, s. 289). Także Henryk Dembiński – reprezentujący Lewicę Akademicką z Wilna – koła naukowe uważał za fundament „Rzeczypospolitej Akademickiej”. Projekt Dembińskiego przewidywał „uniezależnienie młodzieży od starszego społeczeństwa, wpojenie jej solidarności, nadanie pracy w kołach naukowych głębokiej treści poznawczej i społecznej” (Filipajtis 1965, s. 17). Choć zamierzeniem Dembińskiego było wykorzystać koła do pracy politycznej celem krzewienia idei lewicowych, sam fakt, że uznał je za najsilniejsze organizacje w ówczesnym środowisku akademickim jest znaczący.

Młodzieżowy ruch naukowy czy tylko jego studencka odmiana szczególnie dobrze rozwijał się w czasie, gdy nie było dla niego alternatyw. Wspieranie samokształcenia młodzieży nie było w interesie zaborców. Czasy międzywojenne skupiały uwagę władz na problemach gospodarczych. Sam system szkolnictwa wyższego także nie był w stanie dostarczyć zadawalającej oferty naukowej, kulturalnej i socjalnej. Potrzebne były koła naukowe. Odpowiadając na postawione wcześniej pytanie należy więc stwierdzić, że są one organizacjami charyzmatycznymi. Nadmierna biurokracja – zarówno wewnątrz, jak i w bezpośrednim otoczeniu kół – prowadzi do ograniczenia żywotności ruchu lub nawet do całkowitego jego załamania.

### **Funkcjonalność stowarzyszeń. Czy działalność kół naukowych jest „naukowa” tylko z nazwy?**

Jak już wspomniano, koła naukowe w przeszłości pełniły szereg funkcji, nie tylko tych naukowych. Przejmowanie „dodatkových” zadań było związane zazwyczaj z trudną sytuacją materialną uczelni i samych studentów. Współcześnie, gdy realia są bez wątpienia korzystniejsze, często zamiast działalności samokształceniowej możemy zaobserwować „doraźne imprezowanie”. To nasuwa niewygodne pytanie o dorobek studenckiego ruchu naukowego, z tym wszakże zastrzeżeniem, że mowa tu o pojęciu szerszym niż ilość wydanych skryptów i wygłoszonych referatów. Chodzi także o to, na ile koła naukowe były w stanie popularyzować ducha nauki związanego z „poszukiwaniem prawdy, zaspokajaniem nieustającej ciekawości poznawczej i budowaniem obrazu świata” (Alek-Kowalski 1998, s. 50).

Historię polskiego ruchu naukowego studentów można streścić wykorzystując narzędzie idealizacji i charakteryzując trzy modele – przedwojenny, socjalistyczny i współczesny. Każdy z nich miał swoje cechy specyficzne, które rzutowały na jego funkcjonalność, tj. wytwarzanie owego dorobku naukowego.

Pierwsze organizacje studenckie o charakterze stricte naukowym zaczęły pojawiać się na uczelniach bezpośrednio po okresie najostrzejszych represji ze strony zaborców, tj. w połowie XIX wieku. Początkowo przyjmowały



formy bibliotek. W czerwcu 1851 r. powstały pierwsze organy Biblioteki Słuchaczy Prawa UJ, w 1862 r. założono Bibliotekę Medyków UJ, a w 1878 r. z inicjatywy studentów powstała Biblioteka Słuchaczy Prawa UJK we Lwowie (Pilch 2004, s. 118). Były to organizacje masowe, których celem było ułatwianie zawodowego samokształcenia, prowadzenie biblioteki i czytelnicy, organizowanie wykładów, odczytów oraz wydawanie skryptów. Jednocześnie rozwijały się koła dyscyplinowe, skupiając się w ogólnopolskie reprezentacje (Hübner 2010). Organizacje te wypełniały luki systemowe i stanowiły istotny obszar identyfikacji jako grupy społeczne, rozwijające umiejętności społeczne i kręgosłup moralny<sup>3</sup>.

Zasadnicze zręby modelu socjalistycznego koła naukowego powstały wraz z zakończeniem procesu konsolidacji ruchu młodzieżowego. W roku 1948 utworzono Federację Polskich Organizacji Studenckich, w 1950 – powstało Zrzeszenie Studentów Polskich i Związek Akademickiej Młodzieży Polskiej, które kontrolowały środowisko studenckie we wszystkich obszarach (Walczak 1990, s. 89-90). O ile ZAMP skupiał się na pracy ideowo-wychowawczej, ZSP zajęło się m.in. patronowaniu kołom naukowym. Ta przymusowa kuratela spowodowała ograniczenie funkcji kół naukowych (od tego czasu brakuje materiałów sprawozdawczych z samych kół, zajmowały się tym Komisje Nauki przy Radach Uczelnianych ZSP). Organizowano sesje zbiorowego uczenia się, spotkania dyskusyjne z referatami oraz konferencje i sympozja. Na Kongresy Studenckiego Ruchu Naukowego (1961, 1965, 1970, 1974, 1978) i inne imprezy o charakterze ideologicznym (np. Ogólnopolski Zjazd Studenckich Kół Naukowych z okazji 1000-lecia Państwa Polskiego w 1963 r.) ZSP delegowało swoich najlepszych aktywistów. Koła naukowe były polem walki o wpływy organizacji ideowo-wychowawczych. Często członkowie danego koła byli jednocześnie członkami ZSP, ZAMP, Związku Młodzieży Wiejskiej, Związku Młodzieży Socjalistycznej lub PZPR<sup>4</sup>.

<sup>3</sup>Na pytanie o funkcjonalność tego modelu odpowiedziano m.in. we wprowadzeniu do jubileuszowej publikacji *150 lat dziejów Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*: „od dziesiątków lat Towarzystwo skupia młodych ludzi pragnących połączyć trudne lata studiów prawniczych z zaangażowaniem w pierwsze próby pracy naukowej. [...] TBSP stara się wychować młodych prawników w poszanowaniu dla stałych wartości kształtując etos żmudnej pracy i uczciwego współzawodnictwa. Towarzystwo rozwijając się przez dziesiątki lat stało się kuźnią społeczeństwa obywatelskiego, samorządną organizacją odciskającą swe piętno na moralnej i intelektualnej kondycji ludzi, którzy w przyszłości pełnić będą najważniejsze role w naszym kraju” (Od autorów 2003, s. 8).

<sup>4</sup>Studenci zaangażowani w działalność ruchu naukowego rozwinęli różne strategie radzenia sobie z opresyjnym systemem stalinowskim. Najwięcej organizacji zawiesiło swoją działalność lub pozostawało w stanie hibernacji, ograniczając się do kilku spotkań w roku, głównie o charakterze organizacyjnym. Inne, które chciały realizować ambitniejsze progra-

Rok 1956 przebudował ruch studencki, ale na charakter podejmowanych w kołach inicjatyw zasadniczo nie wpłynął. Ówczesne organizacje liczyły po kilkudziesięciu członków. Często były to całe roczniki studentów. ZSP nadal sprawował nad nimi kuratelę. Organizacja ta rozbudowała swoje struktury poziome i pionowe (powstały rady wydziałów, lat i grup). Zrzeszenie przejęło od kół funkcje planistyczne i negocjowało z władzami w ich imieniu. W 1961 r. funkcjonowało w całym kraju 100 kół, pod koniec dekady – 174, a w 1972 r. było ich aż 218, rozsianych po uczelniach w całej Polsce (Dziechciarz i Godula 1979, s. 63-75). Nowelizacje rozporządzeń Ministra Szkolnictwa Wyższego w sprawie tworzenia i zasad organizacji kół naukowych służyły jako sita, dzięki którym można było określić, ile kół realnie funkcjonuje. Przy tych okazjach Ministerstwo gromadziło dane aktywistów, gdyż procedura ponownej rejestracji tego wymagała. Takie sytuacje miały miejsce w 1949, 1960, 1982 i w 1985 roku.

Socjalistyczny ruch naukowy studentów miał ogromny dorobek w postaci obozów, zjazdów, konferencji i piśmiennictwa<sup>5</sup>, choć inicjatywy te miały silnie propagandowy *entourage*. Pozbawienie kół funkcji samorządowej i kulturalnej umożliwiło także podejmowanie działań w obszarze dydaktyki (np. zbiorowe sesje uczenia się) i popularyzowania wiedzy (seminaria w środowiskach młodzieżowych, robotniczych i wiejskich). Władza dostrzegała w ruchu naukowym studentów potencjał forpoczty ideologicznej, aczkolwiek realizacja tego ideału nigdy się w pełni nie powiodła. Członkowie kół odnosili się do tego projektu bardzo niechętnie.

Po 1989 r. koła naukowe znalazły się w zupełnie nowej sytuacji. Straciły swojego patrona w postaci ZSP i innych organizacji ideowo-wychowawczych. Nie były też przedmiotem troski władz, które stawiały czoła poważnemu kryzysowi gospodarczemu. Studenci działający w ruchu naukowym musieli wypracować zupełnie nowe strategie adaptacyjne. Trzeba było zatroszczyć się o fundusze, promocję projektów, zmierzyć się z konsekwencjami boomu edukacyjnego i ekspansją stowarzyszeń społecznych w przestrzeni akademickiej. Powstanie samorządów studenckich pod koniec lat 80. doprowadziło do nowego (ale w pewnym sensie już dobrze znanego) podziału wpływów. Przyjęto, że działalność reprezentacyjna, socjalna i kulturalna leżeć będzie w gestii samorządu. Kołom pozostawiono popularyzację wiedzy i projek-

---

my, musiały wykonywać gesty w kierunku „uśpienia czujności” władz. Typową praktyką były wyjazdy w teren celem „niesienia kaganka oświaty” wśród ludu. Obowiązkowe było stawianie się na imprezy organizowane przez władzę z okazji rocznic historycznych. Inną jeszcze strategią była specjalizacja, tj. zajmowanie się zagadnieniami niezwykle szczegółowymi lub pracami pomocniczymi o charakterze warsztatowym.

<sup>5</sup>Sprawami studenckimi zajmowały się m.in. „Po prostu”, „Od Nowa”, „ITD”, „Student”, „Problemy Studenckiego Ruchu Naukowego”.

ty naukowe, wprowadzając jednak konieczność opiniowania przez samorząd tych inicjatyw. Zgodnie z brzmieniem aktualnej ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 r.* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365): „organy samorządu studenckiego decydują w sprawach rozdziału środków finansowych przeznaczonych przez organy uczelni na cele studenckie”.

Obecnie można zaobserwować pewne symptomy spadku prestiżu kół. Studencki ruch naukowy nie ma spójnej tożsamości. Koła funkcjonują w środowisku anomijnym. Brakuje świadomości funkcjonowania w ramach ogólnego ruchu. Organizacje nie wiedzą o swoim istnieniu – w konsekwencji nie współpracują. Nie znają też własnych tradycji. Nie potrafią skutecznie przypominać o swoim istnieniu. Studenci niezrzeszeni zarzucają kołom koteryjność, a pracownicy naukowcy, nie mogąc się odnaleźć w gąszczu powstających i znikających organizacji, posądza je o „doraźne imprezowanie” i zajmowanie się administrowaniem, zamiast rzeczywistego działania. Młodzież w mniejszym stopniu jest zainteresowana samodzielną pracą naukową lub organizacyjną, która oprócz satysfakcji nie przynosi profitów<sup>6</sup>. Większość z nich zdradza merkantylną postawę – studiuje po to, by uzyskać dyplom, który ma być certyfikatem ich kompetencji dla przyszłego pracodawcy. Żeby to zmienić, działalność w kole musiałaby być premiowana przez chlebowodawców. Bogata oferta organizacji kulturalnych, politycznych i rywalizacja w obrębie stowarzyszeń naukowych także utrudnia dopływ nowych członków. Na to nakłada się nieudolna promocja realizowanych projektów. Jeśli koło nie przekształci się w sprawnie działającą instytucję, biegłą w „fund rising’u” i „promocji event’ów”, skazuje się najczęściej na śmierć instytucjonalną po odejściu ostatnich zaangażowanych roczników.

Działalność kół naukowych od lat 90. specjalizowała się. Powstało dużo organizacji zajmujących się jedną tylko subdyscypliną. Przykładem niech będą stowarzyszenia skupiające się na tematyce *gender*, kulturze krajów anglosaskich, koła giełdowe i wszelkiego rodzaju organizacje prowadzące cykliczne projekty, takie jak np. opieka nad zabytkami. Jest to z jednej strony związane z rozwojem dydaktycznym uczelni, otwieraniem nowych kierunków studiów, z drugiej – można zauważyć znudzenie tradycyjnymi formami pracy kół dziedzinowych. Lata 90. przyniosły koniec wielkich wypraw ba-

---

<sup>6</sup>W okresie przedwojennym koła naukowe zrzeszały nawet 100% danego kierunku studiów. Bezpośrednio po wojnie było podobnie. Zaangażowanie w inicjatywy studenckiego ruchu naukowego w latach 60. i 70. wynosiło około 30-40% ogółu studentów. W latach 80. koła naukowe zrzeszały nieco ponad 20% studentów (por.: Malinowski 1980). Obecnie w kołach naukowych działa 8,5% studentów, przy czym jest to zróżnicowane według lat studiów. Na przykład w środowisku krakowskim na pierwszym roku do kół należało zaledwie 2,4% badanych studentów, na czwartym zaś – 16,9% respondentów (Ozga 2007, s. 179-184).

dawczych i ambitnych projektów naukowych (a może po prostu jest to efekt zmniejszenia się ich widoczności). Ograniczono także działalność wycieczkową, co było powiązane z trudną sytuacją finansową uniwersytetów i ogółu społeczeństwa. Rozwinięto natomiast działalność kulturalną. Organizuje się wieczorki, bale i spotkania tematyczne o charakterze integracyjnym, co może sugerować, że koła sprzeniewierzyły się swojej tradycji. Jednocześnie, większym zainteresowaniem cieszą się także inicjatywy ogólnopolskie, co dobrze rokuje na przyszłość.

### **Problemy współczesnego ruchu naukowego studentów w Polsce**

Część problemów wymieniono powyżej, diagnozując działalność kół po 1989 r., niemniej jednak jest więcej spraw, na które warto zwrócić uwagę. Niektóre z nich mają charakter uniwersalny i pojawiały się we wszystkich omawianych modelach, niektóre są nowe, a ich geneza jest egzogenna.

Dla administracji uczelni studencki ruch naukowy jest stosunkowo mało atrakcyjny pod względem promocyjnym i organizacyjnym, dlatego dąży się do tego, żeby był samowystarczalny. Konferencje powinny być płatne, a wydarzenia kulturalne dostosowane do gustów szerszej publiczności. Wtedy koszty ich organizacji mogłyby być zwrócone przez sponsorów lub dochód uzyskany z biletów. W interesie uczelni wyższych leży uaktualnianie rejestrów stowarzyszeń studenckich. Tylko w ten sposób będzie można zapobiec „wyciekaniu funduszy” na inicjatywy kół fikcyjnych.

Niebagatelne znaczenie dla idei stowarzyszeń naukowych studentów ma instytucja opiekuna naukowego – kuratora i mistrza, który pokieruje bieżącą działalnością i pomoże w pracy naukowej. Jest to obecnie nieobsadzona rola. W epoce wieloletowości i pogoni za rozwojem własnego dorobku, opieka nad kołem staje się rodzajem pracy organicznej. Koła są dziś organizacjami elitarnymi, sytuującymi się na marginesie życia akademickiego. Z pewnością nie są agendami socjalizującymi, gdyż przez nie zazwyczaj rozumie się rodziców, środowisko rówieśników i szkołę. W typologiach studentów, konstruowanych według efektów socjalizacji poznawczej, nie uwzględnia się także działalności kół naukowych. Kategoria studentów aktywnych skupia się na obszarze sportu i sztuki. Ewentualna działalność społeczna jest określana jako przynależność do organizacji młodzieżowych, a to dosyć ogólne stwierdzenie, w którym mogą – ale nie muszą – mieścić się koła naukowe (Narkiewicz-Niedbalec 2006, s. 209-210).

Choć z pewnością lista ta będzie subiektywna i niewyczerpująca, warto pokusić się o zamykający katalog problemów kół naukowych. Są to, oprócz wcześniej wymienionych, także: dublowanie się organizacji o podobnym pro-

filu działalności, brak rzetelnej wiedzy na temat zbiurokratyzowanego środowiska uczelni, problemy kadrowe (trudności w rekrutowaniu nowych aktywistów), lokalowo-materialne, brak nowych pomysłów na bieżącą działalność kół, problem aktywności pozornej i tzw. „martwych dusz”, brak dokumentacji (a w konsekwencji powtarzanie błędów z przeszłości), patologie w postaci nadużyć finansowych.

Z artykułu wynika, że na studencki ruch naukowy nie można spoglądać bez pewnego sceptycyzmu. Trudno dziś przewidzieć, czy jest jeszcze przed nim jakaś przyszłość. Dziś, gdy żadna instytucja nie krępuje swobody myślenia i działania, zabrakło jakby *élan vital* w obrębie ruchu. Dlatego warto przyjrzeć się bliżej rozwiązaniom zastosowanym w innych krajach. Być może będą one inspirujące.

### Europejski ruch naukowy – kilka przykładów

Wspominając uniwersytety europejskie z początku XX wieku prof. Władysław Tatarkiewicz stwierdza, że: „studenckich organizacji naukowych w owym czasie nie było [w Polsce] – poza kółkami samokształceniowymi, łączącymi małe grupy studenckie, nie tylko nie rejestrowanymi, ale tajnymi, niedozwolonymi. Na ogół nie było ich także w krajach zachodnich [. . .]: ani w Szwajcarii, ani w Niemczech i Francji” (1974). Dziś sytuacja wygląda inaczej.

Na przykład w Cambridge zarejestrowano 344 organizacje o profilu naukowym i kulturalnym (*Registered clubs and societies* 2010). Przeważa formuła towarzystwa (ang. *society*). Stosunkowo popularna jest także formuła klubu (ang. *club*). Z racji kosmopolitycznego charakteru tamtejszych wydziałów (ang. *departments, faculties*) i jednostek typu *college*, funkcjonuje dużo organizacji reprezentujących mniejszości narodowe. Stowarzyszenia tego rodzaju zajmują się organizacją wykładów ze specjalistami z danej dziedziny, kursami językowymi, dniami kultur, koncertami, wieczorami poetyckimi, projekcjami filmów. Podobnie jak w Polsce, angielscy studenci posiadają swoje samorzady, np. Cambridge University Students' Union. Każdy student jest automatycznie jego członkiem. Hierarchicznie podlega ona tylko National Union of Students, która zrzesza ponad 600 różnych samorządów.

Podobnie sytuacja wygląda w niemieckim systemie szkolnictwa wyższego. Na uczelni funkcjonuje rodzaj samorządu o nazwie Allgemeiner Studierenden Ausschluss (w skrócie AStA). Koła naukowe (takie, jak możemy obserwować w Polsce) nie istnieją, co wynika z odmiennego systemu studiów. Studenci, oprócz uczestniczenia w zajęciach dydaktycznych, biorą także udział w rozlicznych projektach badawczych. To właśnie dzięki

nim doskonałą swój warsztat. Dlatego organizacje, których celem jest samokształcenie, nie mają takiego znaczenia w Niemczech. Nieco do nich zbliżone są tzw. Methoden-Zentrums. Ich celem jest wspieranie studentów w zakresie metodologii. W takim miejscu można się skonsultować i poprosić o radę. Centra prowadzą także badania, żeby szkolić przyszłych praktyków. Ich powstanie było inicjatywą samodzielnych pracowników nauki. Nie są to więc organizacje studenckie, lecz organizacje dla studentów<sup>7</sup>.

Także na hiszpańskich uczelniach funkcjonuje ruch naukowy studentów (choć nie jest tych organizacji tak dużo jak w Polsce i nie mają one formuły kół). Najpopularniejszą formą działalności jest *asociación*, czyli stowarzyszenie. Funkcjonują także grupy badawcze (l. poj. w j. hiszp. *grupo*), spotkania (*agrupación*), zespoły (*tuna*), delegacje (*delegación*) i platformy (*plataforma*). Organizacje te mają charakter dziedzinowy, ale nie zamykają się na studentów innych dyscyplin (por.: *Asociaciones Universidad Autónoma de Madrid* 2010). Na jednej uczelni funkcjonuje około 40 różnorodnych organizacji<sup>8</sup>

Podsumowując, europejski ruch naukowy studentów nie jest tożsamy z polskim odpowiednikiem (choć mają one także wiele wspólnych cech). Angielskie organizacje są w dużej mierze stowarzyszeniami towarzyskimi, ruch niemiecki – skupia się na doskonaleniu zawodowym, a organizacje hiszpańskie – na popularyzacji wiedzy z danej dziedziny. Nigdzie nie znaleziono formuły organizacyjnej koła – w tym aspekcie prof. Tatarkiewicz miał rację. Wszystkie instytucje łączy natomiast podmiotowa postawa studentów, którzy chcą poszerzać swoje horyzonty i działać na rzecz *Almae Matris*. Omówione przykłady wypadają jednak blade na tle aktywności studentów amerykańskich. „Niezależnie od wieku, pozycji, poziomu umysłowego Amerykanie nieustannie się stowarzyszą. [...] w Ameryce nie masz tak niewielkiego przedsięwzięcia, dla którego ludzie nie założyliby stowarzyszenia. Anglicy uważają stowarzyszenia za skuteczny środek działania, Amerykanie wydają się widzieć w nich jedyny środek, jaki istnieje” (de Tocqueville 2007, s. 383). Na amerykańskich uczelniach odnotowuje się istnienie setek organizacji, poczynając od słynnych bractw studenckich – na specjalistycznych zespołach badawczych kończąc (por.: *Students organizations and governance* 2010). To jednak powinno stać się przedmiotem oddzielnego opracowania.

<sup>7</sup>Przykładem takiej instytucji jest Methodenzentrum Sozialwissenschaften przy Uniwersytecie w Getyndze (por. *Methodenzentrum Sozialwissenschaften* 2010).

<sup>8</sup>Zajmują się popularyzowaniem dokonań danej dyscypliny (jak np. Agrupación Astrónomica Universitaria de Alicante), wymianą doświadczeń między adeptami a praktykami danego zawodu (Asociación de Estudiantes y Diplomados en Graduado Social y Relaciones Laborales), lub prowadzą badania (Asociación de Estudiantes de Geografía y Jóvenes Geógrafos) (por.: *Asociaciones Universidad de Alicante* 2010).

## Podsumowanie

W niniejszym tekście omówiono podstawowe zagadnienia odnośnie studenckiego ruchu naukowego i jego miejsca w nauce akademickiej. Ustalono zakres pojęcia, wskazano na dominującą formę instytucjonalną oraz omówiono główne problemy wynikające z przyjętej perspektywy. Dokonano przeglądu historii stowarzyszeń naukowych studentów, wskazano ich współczesną pozycję oraz skonfrontowano polskie realia z zachodnioeuropejskimi.

Intelektualna wolność nauki i swoboda prawna (która na ogół służy instytucjom naukowym), doprowadziły do rozregulowania procesów instytucjonalizacyjnych w polskich organizacjach studenckich. Współczesny ruch naukowy wydaje się być oderwany od sinusoidalnej trajektorii poprzednich dekad. Nie wskazuje on żadnego kierunku rozwoju. Opisując go, trzeba się ograniczyć do egzemplifikacji. Przez to nie da się uzyskać całościowego obrazu ruchu, a jedynie niezliczoną ilość miniatur. Mimo to, warto jest podejmować – nawet niedoskonałe – próby opisu zjawiska, choćby po to, by wiedzieć, jaki jest kierunek przeobrażeń studenckiego ruchu naukowego.

## Literatura

- ALEK-KOWALSKI T. (1998), Instytucjonalizacja nauki, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- BIELAŃSKI A. (1994), Rola, zadania i warunki rozwoju społecznego ruchu naukowego, „Problemy Społecznego Ruchu Naukowego”, nr 1, s. 27-33.
- DOBROWOLSKI A. B. (1958), Mój życiorys naukowy, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław.
- FILIPAJTIS E. (1965), Lewica Akademicka w Wilnie, Białostockie Towarzystwo Naukowe, Komisja Historii Najnowszej, Białystok.
- DZIECHCIARZ J., GODULA J. (1979), Studencki ruch naukowy, PWN, Warszawa.
- GLIŃSKI P. (1996), Polscy Zieloni. Ruch społeczny w okresie przemian, IFiS PAN, Warszawa.
- HÜBNER P. (1992), Polityka naukowa w Polsce w latach 1944-1953. Geneza systemu, T. 1 i 2, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- HÜBNER P. (2010), Koła naukowe studentów, [w:] idem: Mała Encyklopedia Nauki Polskiej Akademickiej (maszynopis).

- KATZ H. (1967), Ruchy społeczne – próba definicji, „Historyka. Studia metodologiczne”, nr 1, s. 5-27.
- KLEMENSIEWICZOWA J. (1961), Przebojem ku wiedzy. Wspomnienia jednej z pierwszych studentek krakowskich z XIX wieku, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- LEWANDOWSKI Cz. (1993), Kierunki tak zwanej ofensywy ideologicznej w polskiej oświacie, nauce i szkołach wyższych w latach 1944-1948, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław.
- MALINOWSKI J. A., (1980), Udział studentów UMK w ruchu naukowym, „Głos Uczelni”, nr 14-15, s. 34.
- NARKIEWICZ-NIEDBALEC E. (2006), Socjalizacja poznawcza uczącej się młodzieży, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra.
- OD autorów (2003), [w:] J. Halberda, J. Malec, G. Russek, 150 lat dziejów Towarzystwa Biblioteki Słuchaczy Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 7-8.
- OZGA E. (2007), Aktywność organizacyjna młodzieży akademickiej, [w:] Studenci we wspólnocie akademickiej, red. D. Skulicz, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 179-184.
- PILCH A. (1997), Rzeczpospolita akademicka. Studenci i polityka 1918-1933, Instytut Historii UJ, Kraków.
- (2004), Studenci Krakowa w Drugiej Rzeczypospolitej. Ich ideowe, polityczne i społeczne zaangażowanie, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- SIMMEL G. (2007), Krzyżowanie się kręgów społecznych, [w:] Socjologia. Lektury, red. P. Sztompka, M. Kucia, Znak, Kraków, s. 238-244.
- SMELSER N. J. (2007), Analiza zachowania zbiorowego, [w:] Socjologia. Lektury, red. P. Sztompka, M. Kucia, Znak, Kraków, s. 204-224.
- SOWA K. (1988), Wstęp do socjologicznej teorii zrzeszeń, PWN, Warszawa.
- STANISZKIS J. (1972), Patologie struktur organizacyjnych (próba podejścia systemowego), Zakład Narodowy im. Ossolińskich, PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk.
- SZTOMPKA P. (2005), Socjologia zmian społecznych, Znak, Kraków.
- TATARKIEWICZ W. (1974), Moje wspomnienie o ruchu naukowym, „ITD.”, nr 20, s. 11.



- TOCQUEVILLE A. DE (2007), O użytku, jaki w życiu społecznym Amerykanie czynią ze stowarzyszeń, [w:] Socjologia. Lektury, red. P. Sztompka, M. Kucia, Znak, Kraków, s. 383-388.
- TÖNNIES F. (2008), Wspólnota i stowarzyszenie, PWN, Warszawa.
- WALCZAK J. (1990), Ruch studencki w Polsce 1944-1984, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków.
- PRAWO o stowarzyszeniach z dn. 7 kwietnia 1989 r. (Dz. U. 1989 nr 20 poz. 104).
- PRAWO o szkolnictwie wyższym z dn. 27 lipca 2005 r. (Dz. U., nr 164, poz. 1365 z późniejszymi zmianami).
- REGISTERED clubs and societies (2010), dostępne na: <http://www.societies.cam.ac.uk/>, [22.07.2010].
- CAMBRIDGE University Students' Union (2010), dostępne na: <http://www.cusu.com.ac.uk/>, [23.07.2010].
- METHODENZENTRUM Sozialwissenschaften (2010), dostępne na: <http://www.uni-goettingen.de/en/27012.html>, [23.07.2010].
- NATIONAL Union of Students (2010), dostępne na: <http://www.nus.org.uk>, [23.07.2010].
- ASOCIACIONES Universidad Autónoma de Madrid (2010), dostępne na: <http://www.uam.es/ss/Satellite/es/1234886381468/contentidoFinal/asociaciones>, [27.07.2010].
- ASOCIACIONES Universidad de Alicante (2010), dostępne na: <http://www.ua.es/es/alumnado/asociaciones/asoc77.htm>, [27.07.2010].
- STUDENTS organizations and governance (2010), dostępne na: <http://www.columbia.edu/students/org\gov\az.html>, [9.08.2010].

**Marcelina Smużewska**

## **STUDENT SCIENTIFIC MOVEMENT IN ACADEMIC STUDY SYSTEM**

### *Abstract*

Student scientific movement in Poland is over 150 years old. Its history is best recognized by a model (which is an idealization tool) as the theory of social movements poses too many problems. In this way three models emerge: traditional (1851 - 1947), socialist (1948 - 1989) and contemporary. In all three models a scientific circle is a dominant organization form, having the features of community and association. Institutional processes influence the activity of student movement in a negative way. Stiffening of structures leads to crises as the collective action of this type is strongly dependent on the charisma of local activists. Apart from the issues conditioned by the scientific policy, a number of immanent difficulties is being observed, e.g., the problems of "fictitious members", evanescence or lack of professionalism. The review of the solutions present on European universities leads to the conclusion that scientific circles – including all their burdens – are an excellent scientific opportunity for research active students.

Grzegorz Humenny\*

Paweł Grygiel\*\*

## CZYNNIKI WARUNKUJĄCE LOSY ABSOLWENTÓW STUDIÓW I STOPNIA - PRZYKŁAD WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO

### Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie czynników wpływających na losy absolwentów studiów I stopnia na obszarze województwa podkarpackiego. Jest to interesujące nie tylko dlatego, że nie mieszczą się one w ramach prostej dychotomii (praca-bezrobocie), ale również dlatego, iż jako obowiązkowa ścieżka kształcenia, wprowadzone zostały stosunkowo niedawno (na mocy Ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. Prawo o szkolnictwie wyższym; Dz. U. z dnia 30 sierpnia 2005 r.). Jest to więc w znacznej mierze socjologiczna terra incognita. W konsekwencji nie zakładamy określonych hipotez, w tym kontekście praca ma raczej charakter eksploracyjny niż confirmacyjny.

Generalnie znaczenie analiz losów absolwentów wynika m.in. z faktu, iż nieudane przejście z nauki do pracy (pozostawanie na bezrobociu) rzutuje w późniejszym okresie na ich sytuację ekonomiczną i zawodową. Negatywne efekty dotyczą przede wszystkim kolejnych okresów pozostawania bez pracy oraz osiąganych dochodów. Analizy tego typu prowadzone są już od początku lat 90. XX wieku, często na danych longitudinalnych (Arulamalam, Booth & Taylor 2000; Gregg 2001, Narendranathan & Elias 1993).

Wyniki badań wskazują, że: (1) szansa bycia bezrobotnym, dla osób które rok wcześniej były bezrobotne jest 2, 3 razy większa niż dla osób,

---

\***Grzegorz Humenny** – mgr, socjolog, absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego, BD CENTER; zawodowo zajmuje się badaniem rynku pracy i edukacji. Obszar zainteresowań: analiza wyników badań ilościowych, socjologia edukacji.

\*\***Paweł Grygiel** – dr nauk humanistycznych w zakresie socjologii, absolwent Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego; adiunkt w Instytucie Socjologii Uniwersytetu Rzeszowskiego. Obszary zainteresowań: socjologia edukacji, religii i moralności, stygmatyzacji oraz samotności; interesuje się także metodologiczno-statystycznymi aspektami prowadzenia badań kwestionariuszowych; ostatnio (wspólnie z G. Humennym) opublikował książkę pt. *Między migracją a szarą strefą - formy adaptacji zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych*, Rzeszów 2010.

które we wcześniejszym okresie pracowały (Narendranathan & Elias 1993, s. 183); (2) każdy 3-miesięczny okres pozostawania bez pracy w okresie do 23. roku życia prowadzi do wydłużenia się stanu bezrobocia w okresie od 28. do 33. roku życia około 40 dni (Gregg 2001, s. F651); (3) około 20% prawdopodobieństwa bycia bezrobotnych w grupie osób do 25. roku życia jest uzależnione od doświadczenia takiego stanu na rynku pracy w rok wcześniej<sup>1</sup> (Arulampalam i in. 2000, s. 43-44).

Z kolei badania prowadzone pod kątem oszacowania wielkości strat w wynagrodzeniu wynikających z okresów bezrobocia prowadzą do wniosków, że: (1) osoba powracająca do pracy w pierwszym roku ma o około 5,7% niższe zarobki. Straty te powiększają się do około 13,5% w trzecim roku po powrocie do pracy, a następnie spadają do 11,4% (Arulampalam 2001, s. F602-F603); (2) w okresie pięciu lat po utracie pracy, pracujący mężczyźni uzyskują zarobki niższe o około 8,4% w stosunku do sytuacji, w której nie doświadczyliby bezrobocia, dla kobiet spadek dochodów sięga 13%<sup>2</sup> (Kletzer & Fairlie 1999, s. 18); (3) dla osób pracujących średnio 40 godzin tygodniowo straty w zarobkach w okresie po 4 latach od półrocznego okresu bezrobocia sięgają od 1400\$ do 1650\$ dolarów rocznie, a w okresie 8 lat od 1050\$ do 1150\$ (Mroz & Savage 2006, s. 260); (4) w gospodarce o urzędowo określonej wysokiej minimalnej stawce za godzinę pracy skutkiem okresów bezrobocia w początkach kariery zawodowej jest zmniejszenie zarobków tygodniowych wynikające z mniejszej liczby godzin przepracowanych przez młodych pracowników (Gray 2000, s. 14-15).

Yoshiaki Omori (1997) wykazał ponadto, iż pozostawanie bezrobotnym po ukończeniu nauki może działać stygmatyzująco. Choć zdaniem Burgess, Propper, Rees i Shearer (2003) w Wielkiej Brytanii efekt ten dotyczy jedynie osób gorzej wykształconych, w okresach wysokiego bezrobocia.

## **1. Czynniki wpływające na proces przejścia ze szkoły do pracy (lub dalszej nauki)**

Badacze relatywnie często zajmują się problemem przejścia ze szkoły do pracy (school-to-work transition), choć analizy dotyczą przede wszystkim USA oraz Wielkiej Brytanii. Jak zauważają Bradley i Nguyen (2004), wiele

<sup>1</sup>W grupie osób po 25. roku życia udział ten zwiększa się jednak do około 40%, z czego wynika, iż negatywne efekty mają tendencję do kumulacji wraz z wiekiem.

<sup>2</sup>W grupie pracowników młodszych straty są względne, tzn. pracownicy po okresie bezrobocia nie uzyskują znacznie niższych zarobków, lecz w tym czasie zarobki ich rówieśników, którzy nie doświadczyli utraty pracy, szybko rosną. Wśród pracowników starszych dochodzi do obniżenia zarobków mierzonych w wartościach bezwzględnych (Kletzer & Fairlie 1999, s. 18).

publikacji dotyczących losów absolwentów sprowadza się do różnego rodzaju analiz regresyjnych, w których zmienną zależną są dane dychotomiczne (tamże, s. 489). Jest to nadmierne uproszczenie, gdyż osoby kończące np. szkołę średnią mają do wyboru znacznie szersze spektrum możliwości niż nadal się uczyć lub pójść do pracy (Andrews & Bradley 1997; Bradley, Andrews & Stott 2001; Lenton 2003, Ordozensky 1995, Public Profits 2007, s. 46-48; Riphahn 1999).

W literaturze analizowanych jest szereg czynników, które wpływają na losy absolwentów. Podzielić je można na kilka kategorii: (1) cechy indywidualne, (2) charakterystyka rodziny pochodzenia, (3) czynniki związane z pobieraniem nauki w szkole oraz ich przestrzennym rozmieszczeniem czy (4) uwarunkowania rynku pracy.

### 1.1. Cechy indywidualne

Wśród uwarunkowań indywidualnych w sposób oczywisty na pierwszy plan wysuwają się zdolności, których miarą są wyniki w testach zewnętrznych czy oceny uzyskiwane na zakończenie edukacji. Uczniowie o większym potencjale mają większą szansę wykorzystania go, poprzez edukację, do osiągnięcia późniejszego sukcesu (Bradley i in. 2001, s. 17; Grygiel & Humenny 2010, s. 169; Grygiel, Humenny, Rębisz & Klimczak 2010; Humenny 2010, s. 146-147; Lenton 2003, s. 18; McElroy 1996, s. 321; McIntosh 2010, s. 79-85; Micklewright 1989, s. 31-34; Riphahn 1999, s. 140).

Drugą z tej grupy cech jest płeć. W zależności od okresu i miejsca badań, raportowane są różne zależności wiążące płeć z dalszymi losami absolwentów szkół (zwykle średnich). Różnice dotyczą pozostawania w systemie edukacyjnym, znajdowania pracy (w tym czasu na to potrzebnego) oraz stanowisk, na jakich zatrudniane są osoby różnej płci (Averett & Burton 1996, s. 47-48; Bradley i in. 2001, s. 17; Dustmann, Rajah & Van Soest 1998, s. 20; Grygiel & Humenny 2010, s. 155; Grygiel i in. 2010, s. 156-166; Lenton 2003, s. 18-19; Riphahn 1999, s. 18-20; Taylor & Nguyen 2003)<sup>3</sup>.

### 1.2. Charakterystyka rodziny

Do drugiej grupy cech zaliczyć należy przede wszystkim wykształcenie rodziców. W większości studiów wykształcenie matki wskazywane jest jako to, które w większym stopniu decyduje o losach absolwentów. Nie jest to jednak bezwzględna reguła i zależy w znacznym stopniu od okresu i miejsca prowadzenia badań (Drolet 2005, s. 21-23; Dustmann 2001, s. 29-30;

---

<sup>3</sup>W literaturze jako trzecia cecha tego typu wskazywana jest również rasa (Andrews & Bradley 1997, s. 15; Ganderton 1995, s. 43-44; Johnes & Johnes 2004, s. 492-493; Kinzie i in. 2004, s. 37; Taylor & Nguyen 2003, s. 14).

Finnie, Sweetman & Lascelles 2005, s. 21-23; Grygiel & Humenny 2010, s. 153-155, 167-171; Grygiel i in. 2010, s. 140; Kinzie i in. 2004, s. 37; Ordovensky 1995, s. 341; Public Profits 2007, s. 46-48; Riphahn 1999, s. 21-22; Turley 2006, s. 837-840; Whiston & Keller 2004, s. 554). Jednakże zawsze lepsze wykształcenie obojga lub jednego z rodziców poprawia szanse dzieci na kontynuację nauki lub znalezienie pracy.

Drugim z tej grupy czynników są dochody rodziny. Zwykle na kontynuację nauki stać osoby z rodzin o lepszej sytuacji ekonomicznej; pozostałe osoby, chcąc się utrzymać lub kontynuować naukę, muszą poszukiwać i podejmować pracę (Drolet 2005, s. 20-21; Dustmann i in. 1998, s. 14; Grygiel i in. 2010, s. 135-165; Kinzie i in. 2004, s. 37; Micklewright 1989, s. 36-37; Turley 2006, s. 838-840).

Trzecim czynnikiem jest wykonywany przez rodziców zawód. Posiadanie rodziców wykonujących zawody wymagające wyższych kwalifikacji (zwłaszcza specjalistycznych lub kierowniczych) wpływa korzystnie na przebieg procesu edukacji oraz prawdopodobieństwo znalezienia pracy (Constant & Zimmermann 2003, s. 18-19; Dubois 2002, s. 23; Dustmann 2001, s. 30; Dustmann i in. 1998, s. 25; Lenton 2003, s. 16; Micklewright 1989, s. 33-34; Ordovensky 1995, s. 345).

Kolejnym z tej kategorii czynników jest wielkość rodziny. Teoretyczne znaczenie tego czynnika wynika z faktu, iż w rodzinie wielodzietnej zasoby i czas muszą być dzielone na większą liczbę dzieci, co obniża szanse na osiągnięcie sukcesu edukacyjnego mierzonego podjęciem studiów (Andrews & Bradley 1997, s. 405-406; Dustmann i in. 1998, s. 13; Ganderton 1995, s. 39-40; Turley 2006, s. 838-840; Whiston & Keller 2004, s. 540).

Ostatnim czynnikiem z tej grupy jest struktura rodziny. Nieliczne badania, biorące pod uwagę ten czynnik wskazują, iż to, czy rodzina jest kompletna czy nie, ma znaczenie dla losów absolwentów szkół i/lub uczelni. Dzieci z rodzin pełnych mają większe prawdopodobieństwo kontynuowania nauki (Andrews & Bradley 1997, s. 405-406; Drolet 2005, s. 17-18; Ganderton 1995, s. 39-40; Riphahn 1999, s. 22; Turley 2006, s. 838-840).

### 1.3. Wpływ czynników związanych ze szkołą

Do grupy czynników związanych ze szkołą zalicza się to, czy szkoła jest publiczna czy niepubliczna<sup>4</sup> (Coleman 1987, s. 177; Evans & Schwab 1995,

<sup>4</sup>W USA prywatne szkoły (zwykle katolickie) są mniejsze, co skutkuje brakiem możliwości prowadzenia zróżnicowanych ścieżek edukacyjnych. W efekcie na wstępie procesu edukacji nie jest prowadzone sortowanie uczniów na bardziej i mniej zdolnych. Nauka w bardziej zróżnicowanych klasach wpływa na szybsze postępy w nauce zwłaszcza wśród uczniów o początkowo gorszych wynikach.

s. 971-972) lub to czy stawia kryteria przy naborze uczniów/studentów (Dustmann i in. 1998, s. 25; Lenton 2003, s. 13; Micklewright 1989, s. 33). W Polsce prowadzone były również analizy wpływu prywatnych szkół średnich na dalsze losy absolwentów (Domański 2010) oraz badania losów absolwentów różnego typu szkół ponadgimnazjalnych i wyższych (Grygiel & Humenny 2010, Grygiel i in. 2010, Public Profits 2007).

Innym sposobem oddziaływania szkoły na losy jej absolwentów jest stosunek liczby uczniów do liczby nauczycieli oraz sama wielkość szkoły. Większe szkoły oraz większa liczba uczniów przypadająca na jednego nauczyciela pogarszają szanse kontynuowania nauki (Borus & Carpenter 1984, s. 171; Dustmann i in. 1998, s. 16-17).

Także przestrzenna dostępność szkół kształtuje losy młodzieży. Emily Talen (2001, s. 482) wykazała, że wraz ze wzrostem odległości od szkoły spadają wyniki uzyskiwane przez uczniów w testach zewnętrznych (pozostałe zmienne, mające istotny wpływ na osiągnięcia uczniów to poziom ubóstwa oraz wyniki uczniów we wcześniejszych latach). W Polsce analizy takie prowadził Rober Guzik (2003, s. 171) dowodząc, że gorsza dostępność szkolnictwa średniego skorelowana jest z niższym poziomem życia oraz niższym poziomem przedsiębiorczości. W USA Stephen A. Hoenack i William C. Weiler (1975, s. 340) stwierdzili, że wraz ze wzrostem odległości od analizowanej szkoły wyższej spada odsetek podejmujących naukę. Jednocześnie, wraz ze wzrostem odległości do alternatywnych szkół wyższych odsetek ten wzrasta. Do podobnych wniosków doszli również inni badacze z Europy, Ameryki czy Australii (Alma & Winters 2009, s. 733, 737; Card 1993, s. 23-24; Do 2004, s. 250, 255-256; Frenette 2004, 2009, s. 439-440; Frenette 2010, s. 17-20; Gibbons & Vignoles 2009, s. 29-31; Humenny 2010, s. 144-148; James 2001, s. 465; Leppel 1993, s. 393-395; Ordozensky 1995, s. 341; Rephann 2002, s. 293; Sa, Florax & Rietveld 2004, s. 386, 389-390; Spiess & Wrohlich 2008, s. 16).

#### 1.4. Uwarunkowania rynku pracy

Istotnym czynnikiem mogą być też uwarunkowania rynku pracy, poprzez które rozumie się przede wszystkim lokalną stopę bezrobocia w okresie podejmowania decyzji o kontynuowaniu nauki i/lub poszukiwaniu pracy. Wyższy poziom bezrobocia z jednej strony podnosi prawdopodobieństwo kontynuowania nauki (korzyści z wkroczenia na rynek pracy są relatywnie mniejsze niż w sytuacji, gdy o pracę jest łatwo), z drugiej jednak obniża dochody rodziny i tym samym utrudnia jej kontynuowanie (Andrews & Bradley 1997, s. 406; Andrews, Bradley & Scott 2001, s. 12, 24; Bratberg & Nilsen 1998, s. 12; Dustmann i in. 1998, s. 14-21).

## 2. Dane wykorzystane w analizie

Dla określenia losów absolwentów posłużono się metodą panelową. W pierwszej fazie (styczeń-maj 2009) przeprowadzono badania metodą ankiety audytoryjnej wśród 917 osób kończących studia dzienne I stopnia. Respondenci zostali wybrani w efekcie przeprowadzenia systematycznego losowania warstwowego. Pierwszą warstwę stanowiły zlokalizowane na Podkarpaciu wydziały uczelni wyższych. Drugą – grupy ćwiczeniowe ostatniego roku studiów w ramach wylosowanych wydziałów. Jej zasadniczym celem było określenie dotychczasowej ścieżki edukacyjnej, planów związanych z najbliższą przyszłością (edukacyjną i/lub zawodową) oraz charakterystyk społeczno-demograficznych studentów.

Druga fala badań (grudzień 2009-kwiecień 2010) zrealizowana została wśród uczestników pierwszej fali, którzy wyrazili zgodę na udział w fali drugiej, przy pomocy techniki CATI lub CAWI. Celem tego etapu było określenie faktycznych losów absolwentów w (przynajmniej) pół roku od ukończenia nauki. Nacisk położony został na ustalenie losów edukacyjnych absolwentów oraz skali ich zatrudnienia. Przebadano 262 absolwentów, tj. 62% spośród osób, które wyraziły zgodę na udział w II turze badań<sup>5</sup>.

## 3. Zastosowane metody analizy

W przypadku zmiennych typu nominalnego (a z taką zmienną mamy do czynienia w przypadku potencjalnych losów absolwentów), metodą analizy umożliwiającą poznanie wpływu czynników na prawdopodobieństwo znalezienia się w określonej kategorii zmiennej zależnej (jakościowej) jest wielomianowa regresja logistyczna (Hosmer & Lemeshow 1989, Long & Freese 2001). Metoda ta pozwala porównywać zmianę prawdopodobieństwa wystąpienia jednej z kategorii zależnej zmiennej nominalnej w stosunku do kategorii odniesienia, będącą efektem oddziaływania zmiennych niezależnych.

Do wskazania motywów różnicujących wybór szkoły wyższej wykorzystano również analizę dyskryminacyjną. Analizę funkcji dyskryminacyjnej stosuje się do ustalenia, czy określone grupy różnią się ze względu na średnie pewnych zmiennych o charakterze ilościowym. Innymi słowy, stosuje się ją do oszacowania takiej kombinacji zmiennych niezależnych (funkcji

---

<sup>5</sup>Badania zrealizowane w ramach projektu „Między migracją a szarą strefą - formy adaptacji zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych” finansowanego przez Wojewódzki Urząd Pracy w Rzeszowie w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki (nr projektu WND-POKL.06.01.01-18-169/08).



dyskryminacyjnych), aby maksymalnie różnicowały (dyskryminowały) grupę obiektów (zmienna zależna). Ze statystycznego punktu widzenia analiza dyskryminacyjna jest zbliżona do analizy wariancji (Anova, Manova) czy metod regresyjnych (Huberty & Olejnik 2006, Klecka 1980).

#### 4. Zmienne użyte w analizach

Biorąc pod uwagę, iż losów absolwentów studiów I stopnia nie można ująć w ramach zmiennej dychotomicznej, w prowadzonych analizach jako zmienną zależną wykorzystano cztery potencjalne ścieżki, na które wkroczyć mogli respondenci po ukończeniu studiów: (1) tylko nauka; (2) tylko praca; (3) praca i nauka/nauka i praca; (4) bycie bezrobotnym (ani nauka, ani praca).

Do równania wielomianowej regresji logistycznej, jako zmienne niezależne wprowadzono: 1) płeć; 2) typ miejscowości zamieszkania (wieś; mniejsze miasto – do 50 tys. mieszkańców; większe miasto); 3) wykształcenie matki (podstawowe lub niższe; zasadnicze zawodowe; średnie; wyższe), 4) satysfakcję z poziomu życia rodziny (niska; przeciętna; wysoka), 5) samoocenę jako ucznia studenta (poniżej dobrej; dobra; powyżej dobrej); 6) typ kończonej uczelni (prywatna; państwowa niebędąca wyższą szkołą zawodową; państwowa będąca wyższą szkołą zawodową); 7) trzy typy motywów wyboru kończonego kierunku (motywy negatywne; sukces zawodowy i własne zainteresowania; niski wpływ osób trzecich); 8) sześć motywów związanych z wyborem kończonej szkoły (dobra opinia o uczelni; bariery związane z brakiem wsparcia – zwłaszcza finansowego; słabe wyniki w nauce; bariera dużej odległości; wpływ osób trzecich; motywy socjalno-finansowe)<sup>6</sup>.

#### 5. Analiza wyników

Wśród respondentów 63,2% stanowią osoby deklarujące jedynie kontynuowanie nauki. Kolejne 12,3% badanych to osoby jedynie pracujące, a 16,6% jednocześnie kontynuuje naukę i pracuje. Badani pozostający bez pracy stanowią 7,9% (nie uwzględniając braków danych)<sup>7</sup>.

---

<sup>6</sup>Zmienne związane z wyborem kierunku i szkoły powstały w wyniku zastosowania analizy czynnikowej (Aranowska 2005, Zakrzewska 1994). Zmienne związane z wyborem kierunku i szkoły powstały w wyniku zastosowania analizy czynnikowej. Ze względu na ograniczenia związane z wielkością artykułu nie możemy przedstawić szczegółów prowadzonych analiz. Osoby zainteresowane odsyłamy do zawierającej je publikacji (Grygiel i in. 2010).

<sup>7</sup>Jednocześnie należy zauważyć, iż plany respondentów, tj. odpowiedzi udzielone na analogiczne pytanie w I turze badań były nieco inne. Ponad 93% badanych zamierzało

Tabela 1

## Wyniki wielomianowej regresji logistycznej dla samooceny aktualnego statusu respondentów

| Zmienne niezależne:   | Czym się Pan(i) przede wszystkim zajmuje? Jak określiłby Pan(i) swój aktualny status? |                          |                        |                          |                        |                          |
|---|---|--------------------------|------------------------|--------------------------|------------------------|--------------------------|
|   | Pracuję   | Uczę się<br>oraz pracuję | Pozostaję<br>bez pracy | Uczę się<br>oraz pracuję | Pozostaję<br>bez pracy | Pozostaję<br>bez pracy   |
|   | vs  | vs                       | vs                     | vs                       | vs                     | vs                       |
|   | Uczę się  | Uczę się                 | Uczę się               | Pracuję                  | Pracuję                | Uczę się<br>oraz pracuję |
| Kobiety (ref. mężczyźni)                                    | 2,327 (1,243)   | -,397 (,537)             | -,505 (,696)           | -2,724* (1,317)          | -2,832* (1,336)        | -,108 (,813)             |
| Typ miejscowości zamieszkania (ref. miasto > 50)            |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| wieś  | ,939 (1,070)  | -,291 (,509)             | 1,453 (1,215)          | -1,230 (1,141)           | ,513 (1,578)           | 1,744 (1,275)            |
| miasto < 50   | -,459 (1,225)   | -,471 (,646)             | -,308 (1,397)          | -,012 (1,336)            | ,150 (1,801)           | ,163 (1,491)             |
| Wykształcenie matki (ref. wyższe)                           |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| podstawowe lub niższe                                       | -3,556* (1,772)   | ,025 (,906)              | -2,116 (1,756)         | 3,581 (1,929)            | 1,440 (2,406)          | -2,141 (1,913)           |
| zasadnicze zawodowe   | -1,152 (,932)   | -,349 (,725)             | -,293 (,957)           | ,803 (1,118)             | ,859 (1,249)           | ,056 (1,119)             |
| średnie   | -,961 (,945)  | -,015 (,632)             | -,581 (,961)           | ,946 (1,078)             | ,380 (1,272)           | -,566 (1,078)            |
| Satysfakcja z poziomu życia rodziny (ref. wysoka)           |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| niska   | 1,975* (,984)   | -,507 (,608)             | 1,214 (,959)           | -2,482* (1,106)          | -,761 (1,309)          | 1,721 (1,079)            |
| przeciętna  | ,514 (,940)   | -,272 (,523)             | ,905 (,885)            | -,786 (1,032)            | ,392 (1,241)           | 1,177 (,978)             |
| Samoocena jako studenta (ref. wysoka)                       |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| niska   | -,921 (1,747)   | ,050 (,826)              | 1,455 (1,056)          | ,971 (1,869)             | 2,377 (1,914)          | 1,406 (1,235)            |
| przeciętna  | ,370 (,648)   | -,188 (,443)             | ,751 (,781)            | -,558 (,742)             | ,381 (,960)            | ,939 (,859)              |
| Typ uczelni (ref. PWSZ)                                     |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| prywatna  | -2,615* (1,145)   | 1,153 (,617)             | -1,012 (,901)          | 3,768** (1,236)          | 1,602 (1,394)          | -2,165** (1,024)         |
| państwowa (nie-PWSZ)  | -2,863* (,716)  | ,252 (,551)              | -1,868* (,761)         | 3,115** (,856)           | ,995 (,982)            | -2,120** (,895)          |
| Motywy wyboru kończonego kierunku                           |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| Motywy negatywne  | -1,318* (,528)  | -,400 (,326)             | ,240 (,473)            | ,918 (,589)              | 1,558* (,676)          | ,640 (,543)              |
| Sukces zawodowy i własne zainteresowania                    | ,326 (,393)   | ,334 (,252)              | ,166 (,389)            | ,009 (,441)              | -,160 (,509)           | -,169 (,436)             |
| Niski wpływ osób trzecich                                   | -,592 (,441)  | -,098 (,271)             | ,461 (,441)            | ,495 (,493)              | 1,053 (,586)           | ,558 (,491)              |
| Motywy wyboru kończonej uczelni                             |   |                          |                        |                          |                        |                          |
| Dobra opinia o szkole / uczelni                             | -,431 (,394)  | -,110 (,271)             | -,050 (,414)           | ,320 (,449)              | ,380 (,533)            | ,060 (,467)              |
| Bariery związane z brakiem wsparcia (zwłaszcza finansowego) | -,121 (,386)  | ,900** (,294)            | -,036 (,371)           | 1,021* (,464)            | ,085 (,503)            | -,936* (,448)            |
| Słabe wyniki w nauce  | -,006 (,455)  | -,213 (,283)             | ,334 (,425)            | -,207 (,512)             | ,340 (,588)            | ,546 (,478)              |
| Bariera dużej odległości                                    | -,181 (,369)  | ,066 (,272)              | -,255 (,344)           | ,247 (,435)              | -,074 (,470)           | -,321 (,413)             |
| Wpływ osób trzecich   | ,422 (,357)   | -,069 (,294)             | ,255 (,428)            | -,491 (,438)             | -,167 (,516)           | ,324 (,496)              |
| Motywy socjalno-finansowe                                   | ,419 (,422)   | -,310 (,294)             | -,311 (,411)           | -,730 (,488)             | -,731 (,551)           | -,001 (,475)             |
| Stała   | -3,630* (1,836)   | -1,224 (,922)            | -2,825 (1,662)         | 2,406 (1,983)            | ,805 (2,369)           | -1,601 (1,811)           |
|   |   |                          |                        |                          |                        |                          |
|   | Pseudo R <sup>2</sup> (Nagelkerke)  | 0,443                    |                        |                          |                        |                          |
| ** p<0,01, * p<0,05; N=                                     | Loglikelihood   | 358,591                  |                        |                          |                        |                          |

## 5.1. Czynniki różnicujące losy absolwentów – wielomianowa regresja logistyczna

W celu opisanie wszystkich relacji pomiędzy potencjalnymi losami absolwentów szkół wyższych pierwszego stopnia przeprowadzono trzy analizy, w których trzy kolejne kategorie potraktowane zostały jako referencyjne. W pierwszej analizie uzyskano informację na temat wpływu zmiennych niezależnych na zmianę szansy (ilorazu prawdopodobieństw): (1) podjęcia pracy, (2) jednocześnie podjęcia pracy i nauki lub (3) bycia bezrobotnym w stosunku do kontynuowania nauki (kategoria referencyjna). W ramach drugiej analizy określono wpływ zmiennych niezależnych na zmianę szansy: (1) jednoczesnego podjęcia pracy i nauki oraz (2) bycia bezrobotnym w stosunku do podjęcia pracy (kategoria referencyjna). Trzecia analiza pozwoliła z kolei określić oddziaływanie zmiennych niezależnych na zmianę szansy bycia bezrobotnym w stosunku do jednoczesnego podjęcia pracy i nauki (kategoria referencyjna).

### 5.1.1. Podjęcie pracy vs kontynuowanie nauki

W przypadku analizy pierwszej spośród zmiennych społeczno-demograficznych jedynie wykształcenie matki oraz satysfakcja z materialnego wymiaru życia rodziny w istotny sposób wpływają na prawdopodobieństwo podjęcia pracy w stosunku do prawdopodobieństwa kontynuowania nauki po ukończeniu licencjatu. Osoby, których matki osiągnęły jedynie podstawowy poziom wykształcenia, mają mniejsze prawdopodobieństwo podjęcia pracy w stosunku do respondentów, których matki posiadają wykształcenie wyższe.

Dodatkowo, prawdopodobieństwo podjęcia pracy (nie zaś kontynuowania nauki) jest wyższe wśród osób z rodzin o niskim deklarowanym poziomie życia w stosunku do badanych pochodzących z rodzin o wysokim poziomie statusu materialnego.

Ważnym czynnikiem modyfikującym dalsze losy absolwentów okazują się także typ kończącej szkoły wyższej oraz motywacje wyboru kierunku studiów. Zarówno ukończenie szkoły prywatnej, jak i państwowej niebędącej PWSZ-tem, zmniejsza prawdopodobieństwo podjęcia pracy – a więc tym samym zwiększa prawdopodobieństwo podjęcia nauki – w stosunku do osób, które ukończyły Państwowe Wyższe Szkoły Zawodowe, z kolei negatywne motywy wyboru kierunku zwiększają prawdopodobieństwo kontynuowania nauki w stosunku do prawdopodobieństwa podjęcia pracy.

---

kontynuować naukę, 6% deklaroowało chęć podjęcia pracy, a 1% miał inne plany. Występujące różnice wskazują, że wnioskowanie o losach absolwentów jedynie w oparciu o ich plany obarczone może być znacznym błędem.

### **5.1.2. Jednoczesne podjęcie pracy i kontynuowanie nauki vs kontynuowanie nauki**

Porównując z kolei prawdopodobieństwo jedynie kontynuowania nauki w stosunku do prawdopodobieństwa nauki i jednocześnie pracy, to pierwsze modyfikowane jest tylko przez kierowanie się w wyborze uczelni brakiem wsparcia (zwłaszcza finansowego). Osoby w większym stopniu uwzględniające tę barierę w swoich wyborach kończącej szkoły wyższej mają większą szansę studiować i pracować jednocześnie niż jedynie studiować.

### **5.1.3. Brak pracy i nie kontynuowanie nauki vs kontynuowanie nauki**

Porównanie czynników wpływających na prawdopodobieństwo kontynuowania nauki oraz pozostawania osobą bezrobotną różnicowane jest jedynie przez typ uczelni, którą kończyli badani jako studenci studiów I stopnia. W stosunku do studentów kończących PWSZ-ty, absolwenci uczelni państwowych niebędących wyższymi szkołami zawodowymi, mają mniejszą szansę pozostawania na bezrobociu niż kontynuowania nauki.

### **5.1.4. Jednoczesne podjęcie pracy i kontynuowanie nauki vs podjęcie pracy**

W przypadku drugiej z przeprowadzonych analiz, tj. zmierzającej do określenia wpływu zmiennych niezależnych na zmianę szansy: (1) jednoczesnego podjęcia pracy i nauki oraz (2) bycia bezrobotnym w stosunku do podjęcia pracy (kategoria referencyjna), prawdopodobieństwo podjęcia pracy w stosunku do prawdopodobieństwa kontynuowania nauki, a zarazem podjęcia pracy zarobkowej różnicowane jest przez szereg zmiennych. Spośród parametrów demograficznych szansę na jednoczesną naukę i pracę (w stosunku do wyłącznie pracy) podnosi bycie kobietą, obniża zaś pochodzenie z rodzin o niskim poziomie życia w porównaniu do osób z rodzin o poziomie co najmniej przeciętnym. Zwrócić należy uwagę na to, iż kobiety nie różnią się od mężczyzn pod względem prawdopodobieństwa podjęcia jedynie nauki lub jedynie pracy.

Ważnym czynnikiem wpływającym na analizowane zmiany prawdopodobieństwa jest również typ kończącej szkoły wyższej. Absolwenci uczelni państwowych niebędących szkołami zawodowymi oraz szkół prywatnych mają większe prawdopodobieństwo łączenia nauki z pracą niż badani kończący PWSZ-ty.

Spośród skal opisujących motyw i bariery wyboru szkół wyższych i kierunków studiów jedynie odczuwanie braku wsparcia (szczególnie finansowego) w kontekście wyboru szkoły I stopnia zwiększa prawdopodobieństwo

jednoczesnej nauki i pracy w stosunku do prawdopodobieństwa podjęcia pracy po studiach.

#### **5.1.5. Brak pracy i nie kontynuowanie nauki vs podjęcie pracy**

Z kolei prawdopodobieństwo pracy oraz pozostawania bez pracy różnicują jedynie dwie zmienne. Większe szanse pozostawania na bezrobociu po ukończeniu I stopnia studiów mają mężczyźni. Drugim czynnikiem modyfikującym omawiane prawdopodobieństwa jest kierowanie się motywami negatywnymi w wyborze kierunku studiów. Osoby, które z większym natężeniem wskazywały na tego typu motywację, mają większą szansę po ukończeniu studiów I stopnia pozostać osobami bezrobotnymi niż pracującymi. Pamiętać jednocześnie należy, iż czynnik ten wpływa jednocześnie na większe prawdopodobieństwo kontynuowania nauki w stosunku do podejmowania pracy (porównaj: analiza nr 1), a zatem łącznie ogranicza szansę podjęcia pracy.

#### **5.1.6. Brak pracy i nie kontynuowanie nauki vs jednoczesne podjęcie pracy i kontynuowanie nauki**

Trzecia analiza dotyczy prawdopodobieństwa łączenia nauki z pracą w stosunku do prawdopodobieństwa pozostawania osobą bezrobotną po ukończeniu I poziomu studiów. Żadna spośród zmiennych demograficznych nie różnicuje szansy takich losów absolwentów. Ważne znaczenie ma jednak typ kończącej szkoły wyższej. Absolwenci PWSZ-tów mają większe prawdopodobieństwo pozostania osobą bezrobotną niż uczącą się i pracującą w stosunku do absolwentów pozostałych szkół państwowych i uczelni prywatnych.

Drugim czynnikiem, który modyfikuje omawiane szanse jest kierowanie się w wyborze uczelni brakiem wsparcia (finansowego). Osoby silniej odczuwające tego typu barierę mają większe prawdopodobieństwo jednoczesnej nauki i pracy niż bycia bezrobotnym.

### **5.2. Motywy różnicujące wybór szkoły wyższej – analiza dyskryminacyjna**

Jak przedstawia to tabela 1, zmienną, która różnicuje prawdopodobieństwo pomiędzy największą liczbą analizowanych typów losów absolwentów jest typ kończącej szkoły wyższej. Jednocześnie typ uczelni, na której młodzież podejmowała studia I stopnia uzależniony jest od różnej konfiguracji motywów wyboru tego typu szkół. W celu uchwycenia, które motywy i w jakiej konfiguracji zwiększają prawdopodobieństwo wyboru poszczególnych typów szkół, przeprowadzono analizę dyskryminacyjną, wykorzystując procedurę „krokową” opartą na minimalizacji lambda Wilks’a.

Tabela 2

Analiza dyskryminacyjna respondentów ze względu na preferowaną pensję minimalną i optymalną w pierwszej pracy

| Struktura współczynników                                    | Funkcja 1 <sup>a</sup> | Funkcja 2 <sup>a</sup> |
|---|------------------------|------------------------|
| Bariery związane z brakiem wsparcia (zwłaszcza finansowego) | ,202                   | ,867*                  |
| Słabe wyniki w nauce  | ,876*                  | -,060                  |
| Bariera dużej odległości                                    | ,445                   | ,643*                  |
| Funkcje w środkach ciężkości grup <sup>b</sup>              |                        |                        |
| Prywatna  | ,333                   | -,428                  |
| Państwowa nie PWSZ  | -,191                  | -,029                  |
| PWSZ  | ,214                   | ,235                   |
| Wartości własne   |                        |                        |
| 0,049   | 0,049                  | 0,041                  |
| Korelacje kanoniczne  |                        |                        |
| 0,217   | 0,217                  | 0,179                  |
| Procent wariancji   |                        |                        |
| 54,4  | 54,4                   | 45,6                   |

\* Największa wartość bezwzględna korelacji pomiędzy każdą zmienną i dowolną funkcją dyskryminacyjną. <sup>a</sup> Połączone korelacje wewnątrzgrupowe pomiędzy zmiennymi dyskryminującymi i standaryzowanymi kanonicznymi funkcjami dyskryminacyjnymi. <sup>b</sup> Niestandaryzowane kanoniczne funkcje dyskryminacyjne ocenione w średnich dla grup.

Źródło: badania własne.

Dwie funkcje kanoniczne pozwalają dyskryminować trzy grupy respondentów (lambda Wilksa dla funkcji 1 = 0,915  $p < 0,01$ ; dla 2 = 0,960  $p < 0,01$ ). Pierwsza funkcja kanoniczna pozwala odróżnić osoby kończące Uniwersytet Rzeszowski i Politechnikę Rzeszowską (tj. szkoły państwowe niebędące PWSZ-tami) od absolwentów pozostałych szkół wyższych. Wyniki wskazują, że im częstsze wskazywanie na słabe wyniki w nauce jako barierę w wyborze szkoły wyższej, tym większe prawdopodobieństwo ukończenia prywatnych szkół wyższych lub – z nieco mniejszym – wyższych szkół zawodowych.

Druga funkcja pozwala zróżnicować z kolei motywacje absolwentów PWSZ-tów od motywacji uczelni prywatnych. Dla tych pierwszych były to przede wszystkim bariery związane z brakiem wsparcia (zwłaszcza finansowego) oraz bariera dużej odległości. Generalnie można stwierdzić, iż wybór PWSZ-tów z większym prawdopodobieństwem powiązany jest z barierami

finansowymi (barierę odległości można przełamać odpowiednimi nakładami finansowymi), wybór szkół prywatnych ze słabszymi wynikami w nauce, a uczelni państwowych, niebędących szkołami zawodowymi z niższym poziomem odczuwania tego typu barier.

### Wnioski

Przeprowadzone analizy wskazują, iż losy absolwentów studiów I stopnia na Podkarpaciu kształtowane są wieloetapowo, zaś centralnym czynnikiem kształtującym jest typ uczelni i uwarunkowania jej wyboru, w tym najmocniej sytuacja ekonomiczna studentów i ich rodzin.

Fakt, iż lepsze wykształcenie matki zwiększa szansę podjęcia pracy, zaś wyższy poziom życia rodziny szansę tę zmniejsza, wskazuje na istotną rolę odgrywaną przez czynniki związane ze statusem społecznym w procesie przechodzenia z systemu edukacyjnego na rynek pracy. Postawić można hipotezę, że ograniczony poziom kapitału kulturowego, reprezentowany przez niski poziom wykształcenia matki zwiększa szansę na kontynuowanie nauki (w stosunku do podjęcia pracy), jednocześnie trudniejsza sytuacja ekonomiczna rodziny z jednej strony zwiększa prawdopodobieństwo pracy (w stosunku do kontynuowania nauki), z drugiej zaś zmniejsza prawdopodobieństwo nauki i pracy (w stosunku do samej pracy). Innymi słowy, im trudniejsza sytuacja finansowa, tym większe prawdopodobieństwo podjęcia pracy, mniejsze pracy i nauki, najmniejsze zaś samej nauki.

Wniosek ten potwierdza fakt, iż czynnik wiążący się z sytuacją ekonomiczną, tj. brak wsparcia – zwłaszcza finansowego, stawia respondentów w sytuacji, w której muszą jednocześnie uczyć się i pracować lub, mówiąc inaczej, rzadziej mają oni komfort jedynie pracy lub jedynie nauki, jednocześnie rzadziej pozostając osobami bezrobotnymi.

Biorąc pod uwagę, iż negatywne motywy wyboru kierunku studiów zwiększają prawdopodobieństwo kontynuowania można postawić hipotezę, że oczekiwanie niskich barier nie tylko nie obniża szans na kontynuowanie nauki, ale wręcz je podnosi. Jest więc czynnikiem funkcjonalnym zarówno na poziomie jednostkowym, jak i systemu edukacyjnego. Motywacje te pozwalają, relatywnie niewielkim kosztem osiągnąć – uznany społecznie za wymagany – dyplom wyższej uczelni, a jednocześnie umożliwiają funkcjonowanie (przetrwanie) olbrzymiej liczbie uczelni wyższych.

Interesujące jest, że bycie kobietą zwiększa prawdopodobieństwo pozostawania na bezrobociu lub pracy i jednoczesnej nauki w stosunku do podjęcia pracy. Co może świadczyć o trudniejszej sytuacji kobiet na rynku pracy, mniejszym prawdopodobieństwie uzyskania stałej pracy w porównaniu z mężczyznami.

Istotnym predyktorem losów studentów studiów I stopnia okazuje się typ kończącej uczelni. Absolwenci PWSZ-tów mają większą szansę podjęcia pracy niż kontynuowania nauki oraz większą szansę podjęcia pracy niż jednoczesnego kontynuowania nauki i podjęcia pracy. Innymi słowy, mają oni mniejszą szansę kontynuowania nauki.

Równocześnie od absolwentów pozostałych szkół państwowych odróżnia ich to, iż bardziej jest dla nich prawdopodobne pozostawanie osobą bezrobotną niż kontynuacja nauki. Wyjaśnienie takiej zależności można oprzeć o dwie hipotezy. Zgodnie z pierwszą, częstsze pozostawanie w rejestrze bezrobotnych przez absolwentów wyższych szkół zawodowych jest efektem uzyskania przez nich wykształcenia o niższej jakości, co weryfikowane jest przez rynek pracy. Druga hipoteza wskazuje, iż absolwenci Politechniki Rzeszowskiej i Uniwersytetu Rzeszowskiego mają większą szansę na pozostanie w systemie edukacyjnym przede wszystkim ze względu na fakt, iż studia II stopnia odbywają się na ich macierzystych uczelniach, co sprawia iż sama decyzja o kontynuacji nauki jest łatwiejsza do podjęcia. W tym kontekście znaczącym faktem wydaje się to, iż uczelnie państwowe, niebędące PWSZ-tami wybierały osoby, które nie odczuwały problemów z nauką, z kolei PWSZ-ty ci, którzy odczuwali problemy finansowe i dla których barierą stanowiła odległość do wymarzonej uczelni.

Okazuje się więc, że nie tylko to, czy kończy się uczelnie prywatną, czy też państwową (por.: Domański 2010), ale także to, jaki charakter ma uczelnia państwowa (PWSZ, nie-PWSZ) różnicuje losy absolwentów szkół I stopnia. O ile na Podkarpaciu utworzenie sieci wyższych szkół zawodowych spowodowało wprawdzie, iż dostęp do uczelni wyższych, nawet dla osób wywodzących się z uboższych rodzin, nie stanowi większego problemu, o tyle czynniki ekonomiczne nadal mocno różnicują możliwość kontynuowania nauki na studiach stopnia II. Bariera ekonomiczna w dostępie do szkolnictwa wyższego została więc przesunięta o jeden szczeble edukacyjny, lecz nie została usunięta całkowicie.

## Literatura

- ALMA J., WINTERS J. V. (2009), Distance and intrastate college student migration, „Economics of Education Review”, nr 28(6), s. 728-738.
- ANDREWS M., BRADLEY S. (1997), Modelling the Transition from School and the Demand for Training in the country-regionplace United Kingdom, „Economics”, nr 64(255), s. 387-413.



- ANDREWS M. J., BRADLEY S., SCOTT D. (2001), The School-to-Work Transition, Skill Preferences and Matching, Economics, The University of Manchester. Pobrano z <http://ideas.repec.org/p/man/sespap/0102.html>
- ARANOWSKA E. (2005), Pomiar ilościowy w psychologii, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa.
- ARULAMPALAM W. (2001), Is Unemployment Really Scarring? Effects of Unemployment Experiences on Wages, „The Economic Journal”, nr 111(475), s. 585-606.
- ARULAMPALAM W., BOOTH, A. L. & TAYLOR M. P. (2000), Unemployment persistence, „Oxford Economic Papers”, nr 52(1), s. 24-50.
- AVERETT S. L., BURTON M. L. (1996), College attendance and the college wage premium: Differences by gender, „Economics of Education Review”, nr 15(1), s. 37-49.
- BORUS M. E., CARPENTER S. A. (1984), Factors associated with college attendance of high-school seniors, „Economics of Education Review”, nr 3(3), s. 169-176.
- BRADLEY S., ANDREWS M. J., STOTT D. (2001), The school-to-work transition, skill preferences and matching, Lancaster University Management School, Economics Department. Pobrano z <http://econpapers.repec.org/RePEc:lan:wpaper:000034>
- BRADLEY S., NGUYEN A. N. (2004), The school-to-work transition, [w:] International handbook on the economics of education, Cheltenham, UK; Northampton, MA: Edward Elgar, s. 484-519.
- BRATBERG E., NILSEN O. A. (1998), Transition from School to Work: Search Time and Job Duration, Institute for the Study of Labor (IZA). Pobrano z <http://econpapers.repec.org/RePEc:iza:izadps:dp27>
- BURGESS S., PROPPER C., REES H., SHEARER A. (2003), The class of 1981: the effects of early career unemployment on subsequent unemployment experiences, „Labour Economics”, nr 10(3), s. 291-309.
- CARD D. (1993), Using Geographic Variation in College Proximity to Estimate the Return to Schooling, National Bureau of Economic Research, Inc. Pobrano z <http://ideas.repec.org/p/nbr/nberwo/4483.html>
- COLEMAN J. (1987), Public and private high schools: the impact of communities, Basic Books, New York.
- CONSTANT A., ZIMMERMANN K. F. (2003), Occupational Choice Across Generations, SSRN eLibrary. Pobrano z <http://ssrn.com/paper=487416>

- DO C. (2004), The effects of local colleges on the quality of college attended, „Economics of Education Review”, nr 23(3), s. 249-257.
- DOMAŃSKI H. (2010), Nowe ogniwa nierówności edukacyjnych w Polsce, „Studia Socjologiczne”, nr 1(196), s. 7-33.
- DROLET M. (2005), Participation in post-secondary education in Canada: has the role of parental income and education changed over the 1990s?, Statistics Canada, Ottawa.
- DUBOIS J. (2002), What influences young Canadians to pursue post-secondary studies? final report. [Hull, Quebec] :: Applied Research Branch, Human Resources Development Canada.
- DUSTMANN C. (2001), Parental Background, Primary to Secondary School Transitions, and Wages, SSRN eLibrary. Pobrano z <http://ssrn.com/paper=285423>
- DUSTMANN C., RAJAH N., VAN SOEST A. H. (1998), School Quality, Exam Performance, and Career Choice, SSRN eLibrary. Pobrano z <http://ssrn.com/paper=137905>
- EVANS W. N., SCHWAB R. M. (1995), Finishing High School and Starting College: Do Catholic Schools Make a Difference? „The Quarterly Journal of Economics”, nr 110(4), s. 941-974.
- FINNIE R., SWEETMAN A., LASCELLES E. (2005), Who goes? The direct and indirect effects of family background on access to post-secondary education. Pobrano z [http://epe.lac-bac.gc.ca/100/200/301/statcan/research\\\_paper\\\_analytical\\\_11f0019-e/2005/no237/11F0019MIE2005237.pdf](http://epe.lac-bac.gc.ca/100/200/301/statcan/research\_paper\_analytical\_11f0019-e/2005/no237/11F0019MIE2005237.pdf)
- FRENETTE M. (2004), Access to college and university: Does distance to school matter? „Canadian Public Policy-Analyse De Politiques”, nr 30(3), s. 427-443.
- FRENETTE M. (2009), Do universities benefit local youth? Evidence from the creation of new universities. „Economics of Education Review”, nr 28(3), s. 318-328.
- FRENETTE M. (2010), Too Far to Go on? Distance to School and University Participation, Statistics Canada, Ottawa, s. 28. Pobrano z <http://www.statcan.gc.ca/pub/11f0019m/11f0019m2002191-eng.pdf>
- GANDERTON P. (1995), Hispanic college attendance and completion: Evidence from the high school and beyond surveys. „Economics of Education Review”, nr 14(1), s. 35-46.

- GIBBONS S., VIGNOLES A. (2009), Access, Choice And Participation In Higher Education, CEP working paper. Pobrano z <http://cee.lse.ac.uk/pubs/default.asp>
- GRAY M. (2000), The effects of unemployment on the earnings of young australians, DISCUSSION PAPERS. Pobrano z [econrsss.anu.edu.au/pdf/DP419.pdf](http://econrsss.anu.edu.au/pdf/DP419.pdf)
- GREGG P. (2001), The Impact of Youth Unemployment on Adult Unemployment in the NCDS, „The Economic Journal”, nr 111(475), s. 626-653.
- GRYGIEL P., HUMENNY G. (2010), Społeczne uwarunkowania sukcesu edukacyjnego podkarpackich maturzystów, [w:] Między migracją a szarą strefą – formy adaptacji zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Zbiór artykułów, BD Center, Rzeszów, s. 152-172.
- GRYGIEL P., HUMENNY G., RĘBISZ S., KLIMCZAK P. (2010), Między migracją a szarą strefą – formy adaptacji zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Raport zbiorczy, BD Center, Rzeszów.
- GUZIK R. (2003), Przestrzenna dostępność szkolnictwa ponadpodstawowego, Instytut Geografii i Gospodarki Przestrzennej Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- HOENACK S. A., WEILER W. C. (1975), Cost-related tuition policies and university enrollments, „Journal of Human Resources”, nr 10(3), s. 332-360.
- HOSMER D. W., LEMESHOW S. (1989), Applied logistic regression, Wiley, New York.
- HUBERTY C. J., OLEJNIK S. (2006), Applied MANOVA and discriminant analysis, Wiley-Interscience, Hoboken, N.J.
- HUMENNY G. (2010), Odległość, jako bariera w dostępie do uczelni poza regionem dla uczniów szkół podkarpackich, [w:] Między migracją a szarą strefą – formy adaptacji zawodowej absolwentów szkół ponadgimnazjalnych. Zbiór artykułów, BD Center, Rzeszów, s. 152-172.
- JAMES R. (2001), Participation disadvantage in Australian higher education: An analysis of some effects of geographical location and socioeconomic status. „Higher Education”, nr 42(4), s. 455-472.
- JOHNES G., JOHNES J. (2004), International handbook on the economics of education, Cheltenham, UK, Edward Elgar, Northhampton, MA.
- KINZIE J., PALMER M., HAYEK J., HOSSLER D., JACOB S. A., CUMMINGS H. (2004), Fifty Years of College Choice: Social, Political and Institutional Influences on the Decision-Making Process.

- KLECKA W. R. (1980), *Discriminant analysis*, Sage Publications, Beverly Hills, Calif. Pobrano z <http://www.loc.gov/catdir/enhancements/fy0654/80050927-d.html>
- KLETZER L. G., FAIRLIE R. W. (1999), *The Long-Term Costs of Job Displacement among Young Workers*, Santa Cruz. Pobrano z [http://www.northwestern.edu/ipr/jcpr/workingpapers/wpfiles/fairlie\\\_jobdisplace.pdf](http://www.northwestern.edu/ipr/jcpr/workingpapers/wpfiles/fairlie\_jobdisplace.pdf)
- LENTON P. (2003). *The school-to-work transition in England and Wales: Evidence from a pooled cross-sectional analysis*, Lancaster University Management School Working Paper.
- LEPPEL K. (1993), Logit estimation of a gravity model of the college enrollment decision, „*Research in Higher Education*”, nr 34(3), s. 387-398.
- LONG J. S., FREESE J. (2001), *Regression models for categorical dependent variables using Stata*, Stata Press, College Station, Tex.
- MCELROY S. W. (1996), Early childbearing, high school completion, and college enrollment: Evidence from 1980 high school sophomores, „*Economics of Education Review*”, nr 15(3), s. 303-324.
- MCINTOSH S. (2010), The Demand for Post-Compulsory Education in Four European Countries, „*Education Economics*”, nr 9(1), s. 69-90.
- MICKLEWRIGHT J. (1989), Choice at Sixteen, „*Economica*”, nr 56(221), s. 25-39.
- MROZ T. A., SAVAGE T. H. (2006), The Long-Term Effects of Youth Unemployment, „*J. Human Resources*”, nr XLI(2), s. 259-293.
- NARENDRANATHAN W., ELIAS P. (1993), Influences of past history on the incidence of youth unemployment: empirical findings for the UK, „*Oxford Bulletin of Economics and Statistics*”, nr 55(2), s. 161-185.
- OMORI Y. (1997), Stigma effects of nonemployment, „*Economic Inquiry*”, nr 35(2), s. 394-416.
- ORDOVENSKY J. F. (1995), Effects of institutional attributes on enrollment choice - implications for postsecondary vocational-education, „*Economics of Education Review*”, nr 14(4), s. 335-350.
- BADANIA losów absolwentów ponadgimnazjalnych szkół zawodowych: raport (2007), Wojewódzki Urząd Pracy, Public Profits, Kraków.
- REPHANN T. J. (2002), The importance of geographical attributes in the decision to attend college, „*Socio-Economic Planning Sciences*”, nr 36(4), s. 291-307.

- RIPHAHN R. T. (1999), Residential Location and Youth Unemployment: The Economic Geography of School-to-Work Transitions, SSRN eLibrary. Pobrano z <http://ssrn.com/paper=219884>
- SA C., FLORAX R., RIETVELD P. (2004), Determinants of the regional demand for higher education in the Netherlands: A gravity model approach, „Regional Studies”, nr 38(4), s. 375-392.
- SPIESS C. K., WROHLICH K. (2008), Does Distance Determine Who Attends a University in Germany?, IZA, Bonn, s. 29.
- TALEN E. (2001), School, community, and spatial equity: An empirical investigation of access to elementary schools in West Virginia, „Annals of the Association of American Geographers”, nr 91(3), s. 465-486.
- TAYLOR J., NGUYEN A. N. (2003), Transition from school to first job: the influence of educational attainment, Lancaster University Management School, Economics Department. Pobrano z <http://econpapers.repec.org/RePEc:lan:wpaper:000060>
- TURLEY R. N. L. (2006), When Parents Want Children to Stay Home for College, „Research in Higher Education”, nr 47(7), s. 823-846.
- WHISTON S. C., KELLER B. K. (2004), The Influences of the Family of Origin on Career Development: A Review and Analysis, „The Counseling Psychologist”, nr 32(4), s. 493-568.
- ZAKRZEWSKA M. (1994), Analiza czynnikowa w budowaniu i sprawdzaniu modeli psychologicznych, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań.

**Grzegorz Humenny**  
**Paweł Grygiel**

**Factors Determining the Careers of Undergraduates -Illustrated by the  
Example of Podkarpackie Province.**

*Abstract*

The aim of the article is to introduce the factors determining the careers of undergraduates of first-cycle full-time studies from the area of Podkarpackie Province based on panel survey. The analysis shows that careers are shaped multistage and the core factor is the type of university and the determinants of its choice, the economic situation of students' families among the others. The more difficult the situation is the higher probability of starting work, it is less likely then to start work and studies, and the least likely to start only studying.

What is more, it appears that undergraduate careers are determined not only by the fact whether the university is state or private, but also by the character of the school (PWSZ - The State School of Higher Professional Education, non-PWSZ). Although setting up a network of universities in Podkarpackie Province resulted in easier access to higher education, even for those from poor families, economical factors still differentiate the opportunities of continuing education on second-cycle studies. Thus economic barrier in access to education has not been completely removed, it has just been moved one level up.

On the other hand though, one can notice that for some students the choice of university is determined by the ease of obtaining the diploma, which in turn is rewarded by the system of education with a higher possibility of continuing education. Therefore it is a functional factor, both on the individual and structural level (allows a great number of universities to operate).

Elżbieta Kołodziejska\*

Edyta Mianowska\*\*

## ABSOLWENCI PEDAGOGIKI NA RYNKU PRACY. LOSY ZAWODOWE ABSOLWENTÓW UNIwersYTETU ZIELONOGÓRSKIEGO

Wymagania akredytacyjne, oczekiwania rynku pracy, zabieganie o prestiż poszczególnych szkół wyższych oraz pytania artykułowane w debacie publicznej o jakość kształcenia na różnych poziomach edukacji doprowadziły do wzmocnienia zainteresowania władz uczelni jakością i efektywnością kształcenia. Jakość kształcenia wyznaczają między innymi: jakość zarządzania uczelnią, zadowolenie ze studiowania, satysfakcja kadry akademickiej z pracy oraz ocena przygotowania studentów do zawodu. Niektóre komponenty są oceniane przez społeczność akademicką pracowników i studentów, a inne przez pracodawców (Brzezińska, Brzeziński 2000). Definiując efektywności kształcenia szkół wyższych Kazimierz Denek (1980) wskazuje na efektywność wewnętrzną, wyrażającą opanowanie wiadomości, umiejętności i postaw przewidywanych planem studiów oraz efektywność zewnętrzną, rozumianą jako wykorzystanie wiedzy i umiejętności w pracy zawodowej. Efektywność wewnętrzną jest stale monitorowana przez kadre akademicką. Tę drugą weryfikuje rynek pracy. Problematyka związków między sposobami kształcenia a losami zawodowymi absolwentów, a w szczególności kwestie związane z podjęciem pierwszej pracy stają się przedmiotem uwagi nie tylko badaczy społecznych, ale też osób odpowiedzialnych za organizację kształcenia (Wójcik 2001). Wiedza o losach zawodowych byłych studentów mo-

---

\***Elżbieta Kołodziejska** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki, adiunkt w Zakładzie Metodologii Badań Wydziału Pedagogiki, Socjologii i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Zainteresowania badawcze Autorki obejmują kilka obszarów, w szczególności proces socjalizacji młodzieży szkolnej, pedagogikę szkoły wyższej oraz zastosowanie technologii informacyjnych w badaniach społecznych. Uczestniczyła w projekcie „Lubuskie Trójmiasto – kwalifikacja a rynek pracy”.

\*\***Edyta Mianowska** – doktor nauk humanistycznych w zakresie pedagogiki; absolwentka matematyki, którą ukończyła w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze oraz informatyki, którą studiowała i ukończyła na Politechnice Zielonogórskiej; aktualnie pracuje na Uniwersytecie Zielonogórskim w Zakładzie Metodologii Badań na stanowisku adiunkta. Jest autorką monografii: *Strategie społecznego uczestnictwa młodzieży* (2008) oraz kilkunastu artykułów. Jest członkiem zespołu badawczego prowadzącego badania procesu socjalizacji młodzieży, edukacji i jakości kształcenia.

że być wykorzystana zarówno do poprawy jakości procesu kształcenia, jak i w celach marketingowych, przy rekrutacji nowych studentów. Wprawdzie pedagogika jest kierunkiem, który cieszy się, mimo niżu demograficznego stałym, dużym zainteresowaniem kandydatów, jednak w opinii obiegowej uznawana jest za kierunek o niskiej efektywności zewnętrznej, wybierany często przez osoby niemające „innego pomysłu na życie”. Tym bardziej poznawanie losów zawodowych absolwentów tego kierunku wydaje się ciekawe poznawczo.

W artykule przedstawiamy wybrane wyniki badań losów zawodowych absolwentów kierunku pedagogika Wydziału Pedagogiki Socjologii i Nauk o Zdrowiu Uniwersytetu Zielonogórskiego. Ostatnie badania losów absolwentów tego kierunku prowadzone były w latach 80., kiedy wydział był częścią Wyższej Szkoły Pedagogicznej (Zielińska 1997).

Przeprowadzone przez nas badania mają zapoczątkować systematyczne śledzenie losów zawodowych absolwentów wydziału poprzez uzyskiwanie od nich informacji zwrotnych. Ich celem było zdobycie wiedzy na temat przebiegu kariery edukacyjno-zawodowej absolwentów pedagogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego. Poza opisem sytuacji zawodowej absolwentów, poszukiwałyśmy związków między aktywnością badanych w roli studenta, specyfiką ukończonego kierunku, a ich aktualną sytuacją na rynku pracy.

Zgromadzone dane miały również pozwolić na weryfikację tezy mówiącej o trudnej sytuacji absolwentów pedagogiki na rynku pracy. Mamy przy tym świadomość, że rezultaty naszych badań nie przyniosą zdecydowanych rozstrzygnięć tej kwestii, dostarczą jedynie argumentów podtrzymujących lub osłabiających taki pogląd.

W badaniach koncentrowaliśmy się głównie na sytuacji zawodowej absolwentów, ale prosiłyśmy także o retrospektywną ocenę przygotowania do zawodu, wyboru kierunku studiów i czasu spędzonego na uczelni. Interesowało nas także, czy absolwenci są skłonni rekomendować uczelnię, wydział i kierunek innym. Prezentacja wszystkich uzyskanych wyników wykracza poza ramy tego artykułu. Z szeregu problemów badawczych, którym podporządkowane zostały badania losów absolwentów Uniwersytetu Zielonogórskiego wybrałyśmy te, w których stawiane są pytania o warunki startu w zawodzie i aktualną sytuację absolwentów na rynku pracy. Prezentując wyniki badań skupimy się zatem na odpowiedzi na dwa pytania badawcze:

1. Co zdaniem absolwentów pomogło, a co utrudniło im start w zawodzie?
2. Jaka jest sytuacja zawodowa absolwentów pedagogiki UZ z uwzględnieniem ukończonych specjalności?



Aby najpełniej rozpoznać sytuację zawodową, wykorzystaliśmy szereg wskaźników diagnozujących różne jej aspekty. Najobszerniejsza część pytań dotyczyła sytuacji zawodowej absolwentów, w szczególności ich aktywności zawodowej. W tym przypadku kategoria odpowiedzi uwzględniała nie tylko fakt świadczenia pracy, ale także jej związek z uzyskanym wykształceniem. Wskaźnikami sytuacji absolwentów na rynku pracy uczyniliśmy między innymi charakter zatrudnienia i lokalizację miejsca pracy oraz stabilność zatrudnienia. Diagnozę sytuacji zawodowej oparliśmy na również na takich wskaźnikach aktywności zawodowej, jak czas podjęcia pracy i miejsca jej poszukiwania.

W badaniach rozszerzyliśmy pojęcie absolwenta ponad definicję GUS czy urzędów pracy. Populację generalną stanowiły osoby, które zakończyły edukację w uczelni w ciągu ostatnich pięciu lat (od roku akademickiego 2004/2005 do 2008/2009). Wybór przedziału czasowego ma związek z przekształceniem w 2001 roku Wyższej Szkoły Pedagogicznej i Politechniki Zielonogórskiej w Uniwersytet Zielonogórski. Nasi respondenci rozpoczynali naukę jako pierwsze roczniki uniwersytetu, co mogło zmienić wagę ich dyplomów na rynku pracy.

Badania miały charakter sondażu diagnostycznego. Przygotowując kwestionariusz ankiety uwzględniliśmy podobny zakres informacji jak w badaniach GUS. Do gromadzenia danych wykorzystaliśmy ankietę on-line, umieszczoną na stronie wydziału w zakładce dedykowanej absolwentom. Ze względu na elektroniczną formę ankiety ograniczyliśmy jej objętość do niezbędnego minimum. Dla uniemożliwienia lub przynajmniej utrudnienia dostępu do ankiety przypadkowym internautom wypełnienie ankiety wymagało podania hasła. W listownym zaproszeniu skierowanym do wszystkich 2257 absolwentów kierunku pedagogika z lat objętych badaniem zamieściliśmy hasło dostępu. Prowadzenie badań z pomocą internetu jest tańsze i wygodne dla badaczy i respondentów, jednak rodzi wątpliwości co do ostatecznego kształtu próby. Także i my nie byliśmy wolne od takich wątpliwości, ale przeważały argumenty ekonomiczne.

Na prośbę udziału w badaniach odpowiedziało 515 byłych studentów wydziału, co stanowi 23% populacji. Struktura próby odzwierciedla strukturę populacji generalnej pod względem płci, roku ukończenia studiów oraz specjalności (tabela 1).

Tabela 1

## Struktura próby

|  | Populacja   |              | Próba      |              |
|--|-------------|--------------|------------|--------------|
|  | N           | %            | N          | %            |
| <b>Płeć</b>                              |             |              |            |              |
| kobiety                                  | 1997        | 88,5         | 476        | 92,4         |
| mężczyźni                                | 260         | 11,5         | 39         | 7,6          |
| <b>Rok ukończenia studiów</b>            |             |              |            |              |
| do 2007                                  | 1126        | 49,9         | 263        | 51,1         |
| 2008-2009                                | 1131        | 50,1         | 252        | 48,9         |
| <b>Ukończona specjalność<sup>1</sup></b> |             |              |            |              |
| AK                                       | 243         | 10,8         | 37         | 7,2          |
| EMiI                                     | 146         | 6,5          | 36         | 7,0          |
| EWiP                                     | 317         | 14,0         | 75         | 14,6         |
| OiPNS                                    | 467         | 20,7         | 106        | 20,6         |
| PS                                       | 389         | 17,2         | 97         | 18,8         |
| RzPS                                     | 325         | 14,4         | 74         | 14,4         |
| OiKŻ                                     | 148         | 6,6          | 31         | 6,0          |
| PP                                       | 208         | 9,2          | 49         | 9,5          |
| Ogólna                                   | 14          | 0,6          | 10         | 1,9          |
| <b>Razem</b>                             | <b>2257</b> | <b>100,0</b> | <b>515</b> | <b>100,0</b> |

W badaniach uczestniczyły w większości kobiety (92,4%), co wynika ze specyfiki kierunku, którego absolwentki stanowią 88,5%. Prawie jedna czwarta (24,1%) respondentów to obecni mieszkańcy Zielonej Góry, na-

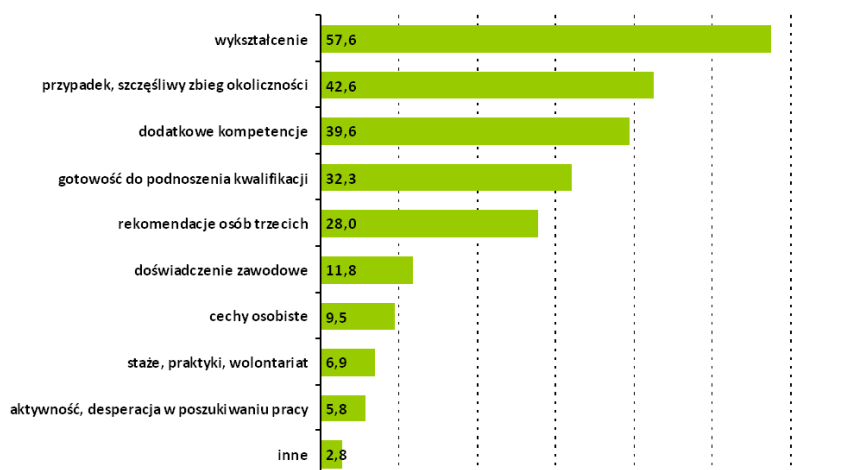
<sup>1</sup>AK – Animacja kultury, Animacja kultury i sportu; EMiI – Edukacja medialna i informatyczna; EWiP – Edukacja wczesnoszkolna i przedszkolna, Zintegrowana edukacja wczesnoszkolna; OiPNS – Opieka i profilaktyka niedostosowania społecznego, Resocjalizacja i profilaktyka osób niedostosowanych społecznie, Rewalidacja osób chorych, Opieka i profilaktyka środowiskowa; PS – Praca socjalna, Pomoc społeczna, Opieka środowiskowa; RzPS – Resocjalizacja z poradnictwem specjalistycznym, OiKŻ – Organizacja życia szkoły i praca opiekuńczo-wychowawcza; PP – Poradnictwo, Pedagogika pracy i poradnictwo zawodowe; Ogólna – Pedagogika ogólna.

tomiast większość (67,4%) stanowią mieszkańcy miejscowości oddalonych o więcej niż 15 kilometrów od Zielonej Góry, z czego 50,1% zamieszkuje wsie i małe miasta. Niewielki odsetek to emigranci. Poza Polską mieszka 4,3% respondentów. Absolwenci biorący udział w badaniach ocenili swoją aktualną sytuację materialną najczęściej jako zadowalająca (42,7%) i raczej dobrą (33,9%), co dziesiąty respondent deklarował jako bardzo dobrą (10,7%), a 12,5% określiło jako złą.

## ABSOLWENCI NA RYNKU PRACY – WYNIKI BADAŃ

### Czynniki pomagające i utrudniające start w zawodzie

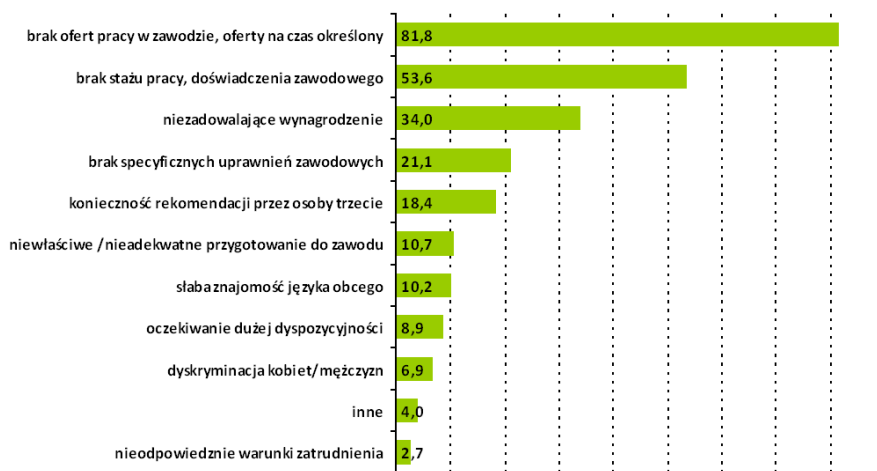
Diagnostując losy zawodowe absolwentów pedagogiki zadaliśmy pytanie respondentom o to, co szczególnie pomogło im znaleźć pierwszą pracę (wykres 1), a co zapamiętali jako przeszkodę w jej uzyskaniu (wykres 2).



Wykres 1. Czynniki pomagające w zdobyciu pierwszej pracy (dane w %).

Badani najczęściej poza warunkiem koniecznym, jakim jest formalne wykształcenie, wskazywali na przypadek i zbieg okoliczności (42,6%) jako czynnik, który im pomógł w zdobyciu pierwszej pracy. Ich zdaniem, aby otrzymać pracę trzeba być „we właściwym czasie i we właściwym miejscu”. Znaczny odsetek wskazań na czynniki pomocne w otrzymaniu pracy, takie jak: przypadek, zbieg okoliczności oraz rekomendacje osób trzecich (28,0%) pokazuje, że niektórzy absolwenci pedagogiki nie mają poczucia sprawstwa i przekonania, że to oni są autorami swojego losu, że to od ich działań i uporu zależy możliwość znalezienia własnego miejsca na rynku pracy.

Atutem, który zdaniem wielu (39,6%) podnosił wartość kandydata do pracy były także dodatkowe kompetencje i gotowość do podnoszenia kwalifikacji (32,3%). Doświadczenie zawodowe, odbyte staże były wskazywane jako pomocne w uzyskaniu pracy przez znacznie mniejszy odsetek badanych (11,8%). W odpowiedziach otwartych absolwenci podkreślali wagę uporczywości i determinacji, umiejętności prowadzenia rozmowy kwalifikacyjnej, odwagi w poszukiwaniu pracy poza regionem w dużych, renomowanych firmach.



Wykres 2. Przeszkody, jakie napotkali absolwenci poszukując pracy (dane w %).

Poszukując pracy, absolwenci napotykali na liczne przeszkody, które uniemożliwiały uzyskanie zatrudnienia. Poproszeni przez nas o odpowiedź na pytanie: jakie przeszkody napotkali poszukując pracy, respondenci w zdecydowanej większości wymieniali brak ofert pracy w zawodzie lub też oferty na czas określony (81,8%). Taka opinia respondentów o możliwości ich zatrudnienia nie napawa optymizmem, bowiem pokazuje, że absolwenci chcieliby pracować w zawodzie zgodnym z posiadanymi kwalifikacjami, ale napotykać na starcie na obiektywne trudności w postaci ograniczonej liczby ofert pracy. Obecna sytuacja gospodarcza Polski nie rokuje poprawy w tym zakresie, a raczej można się spodziewać likwidacji części dotychczasowych miejsc pracy, między innymi na skutek łączenia placówek edukacyjnych.

Ponad połowa respondentów (53,6%) wskazywała na brak stażu pracy i doświadczenia jako przeszkodę w zdobyciu pracy. Oznacza to, że pewnym przeszkodom, które napotykać absolwenci na początku kariery zawodowej nie są w stanie sprostać, nie podejmując dodatkowej aktywności już na studiach. Co ciekawe, posiadanie doświadczenia nie było wymieniane jako

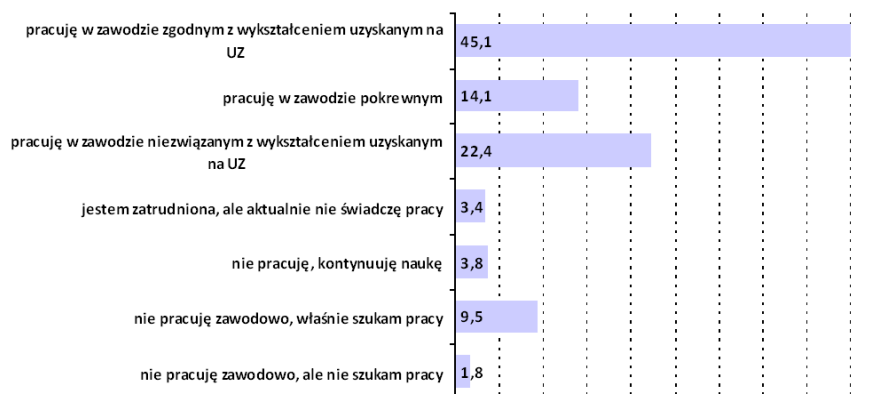
szczególnie pomocne w znalezieniu pracy (11,8%). Dla 34,0% respondentów przeszkodą w podjęciu pracy było niezadowalające wynagrodzenie.

Niewłaściwe, nieadekwatne przygotowanie do zawodu i słaba znajomość języków obcych wskazywane było jako przeszkoda w staraniu się o pracę przez niewielki odsetek absolwentów (10%). Biorąc pod uwagę fakt, że pracodawcy wymagają znajomości języków obcych i kwalifikacji można przypuszczać, że absolwenci pedagogiki są w stanie tym wymaganiom sprostać.

### Sytuacja zawodowa absolwentów pedagogiki UZ

Podstawowa w ocenie sytuacji zawodowej absolwentów jest informacja o ich aktywności na rynku pracy. Aktywność zawodową badanych przedstawia wykres 3. Wskaźnik zatrudnienia absolwentów pedagogiki UZ wynosi 81,6%. Zbliżony odsetek w skali kraju (80% dla absolwentów szkół wyższych) zaprezentowano w raporcie GUS z monitoringu rynku pracy, w tym badań absolwentów, w II kwartale 2009 roku (Zgierska 2010, s. 6).

W zawodzie zgodnym z wykształceniem pracuje 45,1% badanych. Podobny wynik uzyskano w badaniach przeprowadzonych wśród pracujących mieszkańców Lubuskiego Trójmiasta przez zespół pracowników Instytutu Socjologii w 2007 roku (Mielczarek-Żejmo, Lisowski 2008, s. 62). Co piąty absolwent (22,4%) aktualnie pracuje w zawodzie niepowiązanym z posiadanym wykształceniem.



Wykres 3. Aktywność zawodowa absolwentów (dane w %).

Studia na kierunku pedagogika UZ realizowane są w wielu specjalnościach, przy czym niektóre z nich przygotowują do zawodów, do których dostęp regulują przepisy resortowe, między innymi MEN – jeśli chodzi o spe-

cialności nauczycielskie – czy MPiPS – w przypadku zatrudnienia w charakterze pracownika socjalnego. Najczęściej pracują dużo częściej niż inni w swoim zawodzie (74,3%) absolwenci edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej. Prawdopodobnie wybór tej specjalności, ukierunkowanej na zdobycie ściśle określonego zawodu nauczyciela powoduje, że jej absolwenci trafiają w większości do pracy, do której zostali przygotowani, do szkół i przedszkoli. Tylko 10,8% z nich nie pracuje zawodowo. Może to oznaczać z jednej strony, że absolwenci specjalności nauczycielskiej wybierają ją z pewną determinacją pracy w placówkach edukacyjnych, a z drugiej, że nie są przygotowani do pracy w innym charakterze.

Z kolei absolwenci specjalności wymagającej szczególnych predyspozycji i zainteresowań, tzn. edukacji medialnej i informatycznej, także dającej kwalifikacje nauczycielskie, najczęściej i znacznie częściej niż inni (41,7%) znajdują pracę w zawodzie niezwiązanym z uzyskanym wykształceniem. Jedna czwarta z nich nie pracuje zawodowo. Do zawodu wyuczonego trafiło 19,4% absolwentów tej specjalności, co wydaje się zaskakującym wynikiem, jeśli zważyć, że w ostatnich latach znacznie wzrosła liczba pracowni komputerowych w szkołach i wydawać by się mogło, że właśnie absolwenci tej specjalności powinni podjąć pracę w zawodzie. Z drugiej strony, prawdopodobnie kompetencje uzyskane podczas studiów są na tyle szerokie, że pozwalają im znajdować zatrudnienie w pracy o charakterze niezwiązanym bezpośrednio z ukończonymi studiami.

Najbardziej rozproszona jest struktura zatrudnienia absolwentów specjalności animacja kultury i animacja kultury i sportu. Taki sam odsetek absolwentów (27,8%) reprezentujących tę specjalność pracuje w zawodzie zgodnym z posiadaniem wykształceniem, jak i w zawodzie pokrewnym. Poza wyuczonym zawodem pracuje 19,4%, a jedna czwarta to niepracujący (25,0%). Taka struktura aktywności na rynku pracy pokazuje, że absolwenci kierunku o artystycznym charakterze podejmują różne rodzaje aktywności zawodowej, a czasem nie potrafią znaleźć „swojego miejsca” na rynku pracy.

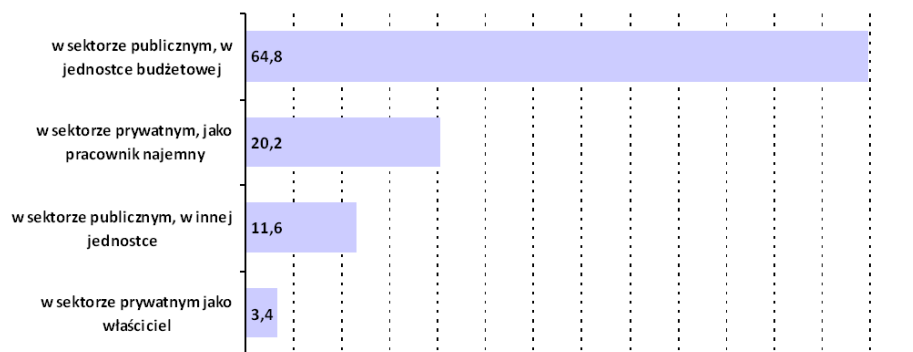
Absolwenci pedagogiki ze specjalnościami z zakresu pedagogiki społecznej (pomoc społeczna, resocjalizacja, opieka i profilaktyka) odnajdują się na rynku pracy w podobny sposób. Największy odsetek z nich (45%) pracuje w zawodzie zgodnym z uzyskanym wykształceniem formalnym, ale też znaczny odsetek (22%) podjął pracę, która nie wiąże się z posiadaniem przez nich wykształceniem.

Wśród absolwentów resocjalizacji 64,7% znajduje zatrudnienie w zawodzie wyuczonym lub pokrewnym. Jest to o tyle ważne, że w chwili obecnej to najbardziej popularna specjalność na wydziale. Jednak warto odnotować, że w okresie objętym badaniem liczba studentów na tej specjalności była

zbliżona do liczby studentów innych specjalności, a dziś jest zdecydowanie przeważająca. Czy zatem w miarę dobra sytuacja tych absolwentów może być dobrym prognostykiem dla aktualnych studentów?

Nieco mniej korzystny jest współczynnik zatrudnienia w zawodzie dla reprezentantów takich specjalności, jak opieka i profilaktyka niedostosowania społecznego (56,4%), poradnictwo (58,7%) czy praca socjalna (50,5%), gdzie w zawodzie lub w zawodzie pokrewnym z wykształceniem formalnym podjęło pracę niewiele ponad połowa absolwentów.

Analizując sytuację zawodową absolwentów zapytaliśmy ich o to, w jakim sektorze pracują. Jak pokazują dane (wykres 4), 64,8% absolwentów znajduje miejsce pracy w sektorze publicznym, najczęściej w jednostkach budżetowych: instytucjach edukacyjnych, pomocowych, resocjalizacyjnych.



Wykres 4. Sektory zatrudnienia (dane w %).

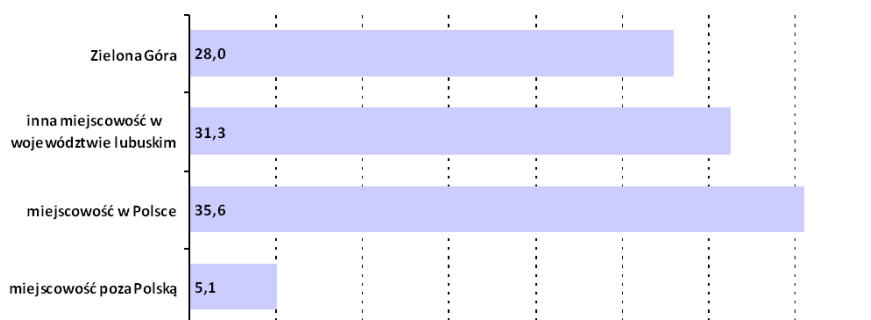
Do sektora prywatnego, np. prywatnych szkół, przedszkoli, placówek opiekuńczych trafiło 20,2% absolwentów, którzy wykonują pracę najemną. Mimo komercjalizacji rynku usług edukacyjnych i opiekuńczych minimalna liczba absolwentów pedagogiki jest właścicielami firm. Może to oznaczać z jednej strony, że nie czują się wyposażeni przez uczelnię w kompetencje niezbędne do prowadzenia biznesu, ale też z drugiej strony, być może brak zasobów finansowych nie pozwala na tworzenie własnych placówek. Absolwenci startujący na rynku pracy mogą nie posiadać odpowiedniego kapitału i mieć trudności z uzyskaniem potrzebnego wsparcia finansowego ze strony banków. Biorąc pod uwagę ogromne w chwili obecnej możliwości finansowania inwestycji z funduszy pomocowych Unii Europejskiej, nasuwa się spostrzeżenie, że uczelnia powinna wyposażać studentów w wiedzę na temat sposobów ich pozyskiwania.

Porównując aktywność zawodową i charakter zatrudnienia ustaliłyśmy,

że praca w zawodzie zgodnym z posiadanym wykształceniem oznacza prawie zawsze pracę w jednostkach budżetowych, gdzie zatrudnienie znalazło 89,3% spośród pracujących w zawodzie. Zaledwie 3,1% osób pracujących zgodnie z uzyskanymi kwalifikacjami pracuje w sektorze prywatnym jako pracownik najemny, czyli w prywatnych szkołach, przedszkolach lub placówkach opiekuńczych.

Osoby pracujące w zawodzie niezwiązanym z posiadanym wykształceniem najczęściej (49,5%) pracują w sektorze prywatnym jako pracownik najemny. Oznacza to, że podejmując studia na kierunku pedagogika studenci zainteresowani wykonywaniem zawodu pedagoga, w przyszłości „skazani” są na poszukiwanie miejsc pracy w jednostkach budżetowych. W strukturze zatrudnienia naszych respondentów nie znalazła odzwierciedlenia rosnąca liczba prywatnych placówek edukacyjnych i opiekuńczych. Na przykład w Zielonej Górze funkcjonuje w bieżącym roku dziewięć prywatnych przedszkoli, a jeszcze kilka lat temu było jedno. Być może w tych placówkach chętniej zatrudnia się kadrę z większym doświadczeniem zawodowym.

Studenci pedagogiki UZ rekrutowani są wśród mieszkańców Zielonej Góry i okolic. Wśród wszystkich absolwentów, w trakcie studiów 20,0% było mieszkańcami Zielonej Góry, 45,1% województwa lubuskiego i 34,9% przyjechało na studia spoza województwa. Gdzie szukali i gdzie znaleźli pracę? Największy odsetek naszych aktywnych zawodowo absolwentów (35,6%) pracuje i mieszka poza województwem lubuskim. Ponad jedna czwarta z nich pracuje w Zielonej Górze (28,0%). W województwie lubuskim znalazło zatrudnienie 31,3% respondentów czynnych zawodowo, a odsetek pracujących poza Polską wynosi 5,1%. Powyższe dane ilustruje wykres 5.



Wykres 5. Lokalizacja miejsca pracy (dane w %).

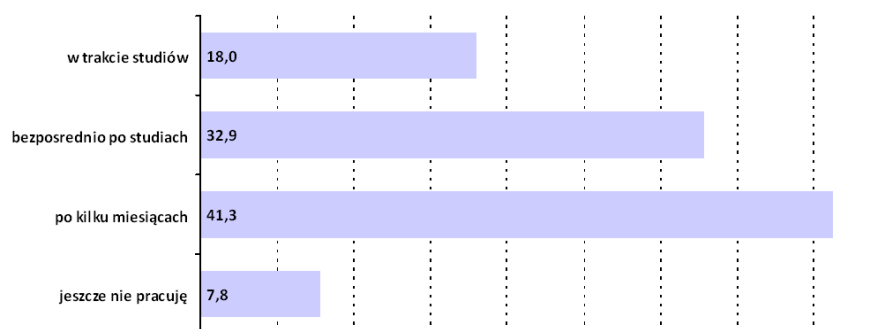
Porównując miejsce poszukiwania pracy z miejscem jej wykonania ustaliliśmy, że najskuteczniejsze było poszukiwanie pracy poza naszym wo-



jewództwem. Spośród osób poszukujących pracy w Polsce poza lubuskim 97,5% znalazło pracę. Co więcej, wśród osób, które deklarowały poszukiwanie pracy niezależnie od lokalizacji 40,5% również stanowią ci, którzy w czasie badań pracowali poza naszym województwem. Skuteczne, choć dla mniejszego odsetka osób były poszukiwania pracy w samej Zielonej Górze, bowiem 83,5% absolwentów szukających zatrudnienia na zielonogórskim rynku pracy znalazło ją. Mniej niż 70% to osoby, które szukały i znalazły pracę w województwie, przy czym w tej kategorii respondentów 25,7% stanowią osoby, które realizują się zawodowo w Zielonej Górze.

Takie wyniki wskazują, że absolwenci w poszukiwaniu pracy zmienili miejsce zamieszkania, opuścili być może nie tylko miasto, ale i województwo. Co z kolei oznacza, że wbrew obiegowej opinii o lokalnym zasięgu Uniwersytetu Zielonogórskiego nasi absolwenci zasilają rynek pracy w całej Polsce. Z drugiej jednak strony, szczególnie dla studentów z naszego województwa, którzy wraz z mieszkańcami Zielonej Góry stanowią ponad połowę kandydatów na studia jest to sygnał, że nasz lokalny rynek pracy być może nie będzie w stanie wchłonąć kolejnych roczników absolwentów pedagogiki.

Dopełnieniem obrazu startu absolwentów pedagogiki UZ na rynku pracy jest informacja o tym, po jakim czasie od ukończenia studiów rozpoczęli pracę zawodową (wykres 6).

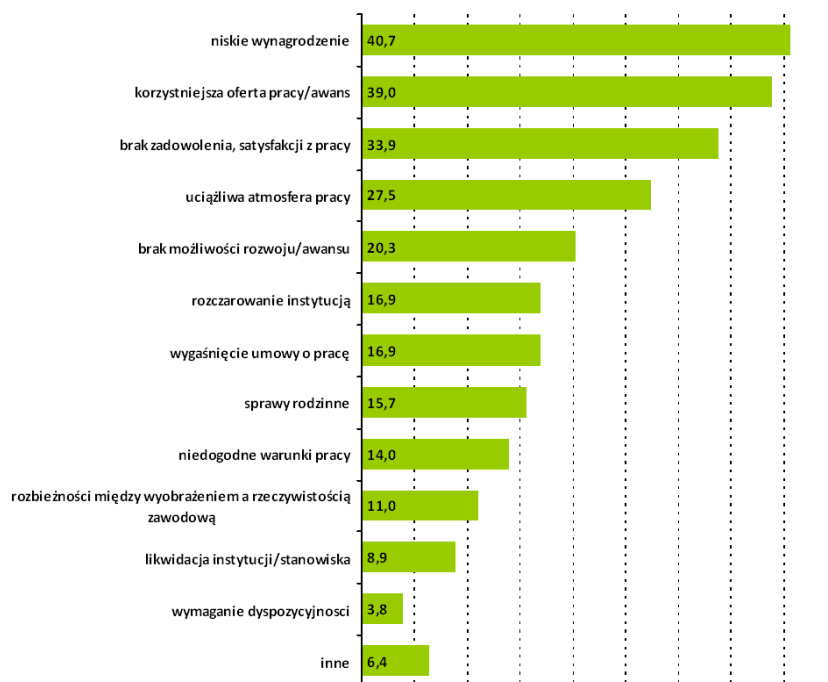


Wykres 6. Czas rozpoczęcia pracy zawodowej (dane w %).

Największy odsetek respondentów (41,3%) startował w zawodzie po upływie kilku miesięcy (powyżej 2) lub bezpośrednio po studiach (32,9%). Przy czym w opinii respondentów bezpośrednio po studiach oznacza także podjęcie pracy po krótkich 1-2 miesięcznych wakacjach. W ciągu roku od ukończenia studiów pracę podjęło 94,4% spośród pracujących absolwentów uczestniczących w badaniu.

Ostatnim elementem składającym się na opis sytuacji zawodowej badanych absolwentów jest stabilizacja zawodowa w początkowym okresie zatrudnienia i przyczyny ewentualnych zmian. Ponad połowa absolwentów (53,4%) nie zmieniała pracy od ukończenia studiów do czasu udziału w badaniach. Osoby, które zmieniały pracę najczęściej robiły to raz (22,9%), rzadziej dwa razy (10,5%). W jednostkowych przypadkach były to trzy, cztery i więcej zmian pracy. W badanej próbie 7,8% stanowią absolwenci, którzy nie pracują, ale i nie podejmowali pracy.

Różne były przyczyny zmiany pracy. W wielu wypadkach odejście z pracy nie było powodowane wyłącznie jednym czynnikiem. Respondenci mogli wskazać więcej niż jeden, stąd też dane na wykresie 9 nie sumują się do stu.



Wykres 7. Przyczyny zmiany pracy (dane w %).

Najczęstszą przyczyną wskazywaną przez respondentów były niskie zarobki (40,7%). Trudno się temu dziwić, skoro „satysfakcjonujące zarobki” były wskazywane jako najważniejsze oczekiwania absolwentów wobec pierwszej pracy<sup>2</sup>. Wielu z nich zmieniało pracę, jeśli warunki płacowe nie były

<sup>2</sup>Oczekiwania wobec pierwszej pracy były również przedmiotem referowanych badań, w niniejszym artykule nie są one jednak szczegółowo prezentowane.

satysfakcjonujące. Kolejne ważne powody zmiany miejsca pracy to znalezienie pracy na korzystniejszych warunkach, często związanej z awansem. Respondenci wymieniali także brak satysfakcji i uciążliwą atmosferę. Korzystne warunki pracy, satysfakcja i dobra atmosfera to czynniki, które figurowały również na liście oczekiwań wobec pierwszej pracy, wymieniane niemal w tej samej kolejności przez większość respondentów. Wynika z tego, że zmiana pracy inicjowana była w większości wypadków przez samych absolwentów z powodu niespełnienia oczekiwań. Można powiedzieć, że absolwenci zmieniają pracę z powodów leżących po stronie pracodawców i warunków pracy. Wskazania na likwidację instytucji lub stanowiska jako przyczynę zmiany pracy stanowią mniej 10%. W powiązaniu z faktem, że większość absolwentów znajduje zatrudnienie w sektorze publicznym może to oznaczać względne poczucie bezpieczeństwa w zawodzie, ale kosztem niesatysfakcjonujących zarobków.

### Podsumowanie

W artykule zaprezentowałyśmy wybrane aspekty losów zawodowych absolwentów pedagogiki Uniwersytetu Zielonogórskiego, którzy weszli na rynek pracy w okresie ostatnich pięciu lat. Poniżej przedstawiamy najważniejsze ustalenia.

- Wskaźnik zatrudnienia absolwentów pedagogiki UZ wynosi 81,6% i jest zbliżony do współczynnika w skali kraju publikowanego przez GUS.
- W zawodzie zgodnym z wykształceniem uzyskanym na UZ pracuje 45% badanych. Najczęściej pracują w swoim zawodzie absolwenci edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej (74,3%). Absolwenci edukacji medialnej i informatycznej częściej niż pozostali absolwenci pracują w zawodzie niezwiązanym z wykształceniem uzyskanym na UZ (41,7%). Najbardziej rozproszona jest struktura zatrudnienia absolwentów animacji kultury i sportu.
- W przypadku badanych absolwentów praca zgodna z posiadaniem wykształceniem oznacza przede wszystkim zatrudnienie w jednostkach budżetowych (89,3%).
- Największy odsetek absolwentów (35,6%) pracuje i mieszka poza województwem lubuskim. W województwie lubuskim znalazło zatrudnienie 31,3% respondentów, a ponad jedna czwarta (28,0%) pracuje w Zielonej Górze. Pracujący poza Polską stanowią 5,1% aktywnych zawodowo badanych.

- Największy odsetek respondentów (41,3%) startował w zawodzie po upływie kilku miesięcy lub bezpośrednio po studiach (32,9%). W trakcie studiów rozpoczęło i kontynuuje pracę 18,0% badanych.
- Ponad połowa badanych nie zmieniała pracy od ukończenia studiów do momentu uczestniczenia w badaniach. Najczęstszymi przyczynami zmiany pracy były niskie zarobki, znalezienie pracy na korzystniejszych warunkach, brak satysfakcji, uciążliwa atmosfera.
- W uzyskaniu pracy w zawodzie pomagają – poza wykształceniem – przypadek, dodatkowe kompetencje i gotowość podnoszenia kwalifikacji. Natomiast utrudnieniem jest brak ofert, brak doświadczenia zawodowego, niezadowalające zarobki, brak dodatkowych uprawnień.

Nasze badania pokazują, że absolwenci pedagogiki, wbrew obiegowej opinii, nie zasilają grona bezrobotnych w większym stopniu niż absolwenci innych kierunków studiów. Znajdują zatrudnienie w zawodzie zgodnym z posiadanym wykształceniem, choć czasem szukanie zajmuje więcej czasu niż by oczekiwali. Ich sytuacja zawodowa mierzona wskaźnikami zatrudnienia nie odbiega zdecydowanie od sytuacji na rynku pracy osób z wyższym wykształceniem. Wyniki badań osłabiają zatem tezę o niekorzystnym położeniu absolwentów pedagogiki na rynku pracy.

## Literatura

- BRZEZIŃSKA A., BRZEZIŃSKI J., (RED.) (2000) Ewaluacja procesu kształcenia w szkole wyższej, Wydawnictwo Fundacji Humaniora, Poznań.
- DENEK K. (1980), Pomiar efektywności kształcenia w szkole wyższej, PWN, Warszawa.
- MIELCZAREK-ŻEJMO A., LISOWSKI K. (2008), Sytuacja zawodowa i kwalifikacje mieszkańców, [w:] Kwalifikacja a rynek pracy w Lubuskim Trójmieście, red. M. Kwiatkowski, Wydawnictwo UZ, Zielona Góra.
- SZABAN D., TRZOP B. (2008), Plany i oczekiwania zawodowe uczniów i studentów, [w:] Kwalifikacja a rynek pracy w Lubuskim Trójmieście, red. M. Kwiatkowski, Wydawnictwo UZ, Zielona Góra.
- WÓJCIK J. (2001), Badanie zawodowych losów absolwentów szkoły wyższej, [w:] Metody badania losów i karier absolwentów szkół zawodowych, red. U. Jeruszka, IPiSS, Warszawa.

ZGIERSKA A. (2010), Monitoring rynku pracy. Wejście młodych ludzi na rynek pracy, Komunikat GUS z 23 lutego 2010 roku.

ZIELIŃSKA M. (1997), Kariery zawodowe absolwentów wyższej uczelni, LTN, Zielona Góra.

**Elżbieta Kołodziejska**  
**Edyta Mianowska**

### **Pedagogy Graduates on the Labour Market. Career History of University of Zielona Góra Graduates**

#### *Abstract*

The article will present the results of the research performed on chosen at random graduates of the Faculty of Education, Sociology and Health Sciences, University of Zielona Góra. It is important to say that the authors understand the concept of a graduate much broader than it is seen in the surveys run by GUS (Central Statistical Office) or employment offices. Research subjects are people who graduated from the University of Zielona Góra within the last five years. The choice of the interval is connected with the transformation of Higher School of Pedagogy (WSP) into the University of Zielona Góra, which supposedly has changed the importance of diplomas on the labour market.

The presented research focused on the career path of the graduates, thus the answer to the following questions was searched: Whether and, if yes, where did the graduates of a chosen faculty obtain a job? What requirements from employers did they encounter while looking for a job and if they met them? The authors also asked the graduates for a retrospective evaluation of professional competencies they had acquired at the university. Analysing the non-scientific activities of graduates during their studies, the authors tried to establish to what extent a university is responsible for equipping students with competencies important on the job market, and how much this responsibility is determined by student activities.

The dynamic development of higher education market in the recent years forces particular universities to become interested in learning outcomes. Kazimierz Denek (*Pomiar efektywności kształcenia w szkole wyższej*, Warsaw 1980), speaking about the effectiveness of education, indicates the internal effectiveness (i.e. acquiring knowledge, skills and attitudes enclosed in the university curriculum) and external effectiveness (i.e. implementing knowledge and skills at work). Internal effectiveness is constantly monitored by academic staff, while the other one is verified by the job market. However, due to the competitiveness of universities their authorities should also be concerned with the chances their graduates have on the job market and what position they occupy there.

The knowledge about professional careers of graduates can be used in two ways: to improve the process of education and for marketing purposes when recruiting new students.



**Ilona Płonecka\***

**NOWE ELEMENTY STYLU ŻYCIA POKOLENIA  
MŁODYCH. PRZYKŁAD INTERNETOWEJ SPOŁECZNOŚCI  
MOTYLKÓW**

**Wprowadzenie**

Procesy zachodzące w ramach kultury popularnej spowodowały, że na pokoleniowość można spojrzeć z innej perspektywy. Oprócz tradycyjnych definicji mówiących o tym, że „pokolenie to grupa osób urodzonych w podobnym czasie, mających te same doświadczenia historyczne oraz wykazująca pewne podobieństwa w sposobie działania i ideologii” (Olechnicki, Załęcki 1997, s. 69), powstały odmienne koncepcje. Postawiono tezy o możliwości istnienia pokolenia bez konieczności przeżycia wspólnego wydarzenia historycznego, a nawet bez posiadania świadomości odrębności generacyjnej. Elementami tworzącymi tak rozumiane pokolenie są środki masowego przekazu. Za ich pośrednictwem do młodych ludzi docierają wzorce obowiązujące w ramach kultury popularnej. W takiej sytuacji przeżycie wspólnego wydarzenia historycznego traci na znaczeniu, bowiem celem spajającym staje się pragnienie realizacji określonych norm i wartości aprobowanych społecznie.

Celem artykułu jest zidentyfikowanie nowych elementów stylu życia pokolenia młodych Polaków utworzonego w odniesieniu do rozpowszechnionych przez media wzorów kultury popularnej. Przedstawiona wiedza została uzyskana na podstawie analizy socjologicznej blogu członkini internetowej społeczności Motylków. Zakładam, że w przypadku przedstawicieli tej grupy szczególnie wpływ wywarła na nastolatki wyodrębniająca się w ramach kultury popularnej – kultura szczupłości.

---

\***Ilona Płonecka** – mgr socjologii (Uniwersytet Zielonogórski), aktualnie pracuje jako specjalista ds. rekrutacji w Polskim Koncernie Mięsnym DUDA S.A. Subdyscypliną socjologii, stanowiącą główny przedmiot jej zainteresowań jest socjologia internetu. Autorkę interesuje przede wszystkim poznawanie zachowań ludzkich w internecie oraz procesów społecznych zachodzących w ramach małych grup istniejących w cyberprzestrzeni.

### Tło historyczne – transformacja ustrojowa a dyfuzja wzorów kulturowych z zachodu

Transformacja ustrojowa oznaczała dla Polski nie tylko zmiany gospodarcze. Jednym z jej aspektów były przemiany w sferze kultury. Aldona Jawłowska wskazuje, że „jednym z procesów uruchomionych w momencie przełomu jest ekspansja wzorów popularnej kultury zachodniej, głównie amerykańskiej, lansującej nowe mody i style życia, a także kształtującej orientację charakterystyczną dla społeczeństwa konsumpcyjnego” (Jawłowska 1998, s. 137). Oznaczało to napływanie do Polski odmiennego systemu wartości oraz stylu życia charakterystycznego dla państw Zachodu. Społeczeństwo polskie izolowane przez lata od jakichkolwiek wpływów zewnętrznych i kontrolowane przez władze państwowe, chłonęło przekazy kultury popularnej w sposób bezkrytyczny. W konsekwencji transformacja ustrojowa przyczyniła się również do przeobrażenia sfery wartości w społeczeństwie polskim. Zmiana dotyczyła przede wszystkim stosunku do wartości materialnych. Aldona Jawłowska zalicza do nich: pieniądze, bogacenie się, karierę zawodową, przedsiębiorczość, a także indywidualizm (1998, s. 141). Innymi słowy, za najwyższą wartość został uznany sukces rozumiany jako posiadanie dobrej pracy i wysokich zarobków oraz stanowiący wyznacznik pozycji społecznej. Natomiast przyczyn braku sukcesu upatruje w braku zaradności życiowej jednostek, a nie w barierach zewnętrznych.

Tymczasem nie każdy może osiągnąć sukces zawodowy. Obecnie posiadanie wyższego wykształcenia nie jest równoznaczne ze znalezieniem dobrze płatnej pracy. Młodzi ludzie dostrzegają trudność, jaka towarzyszy osiągnięciu społecznie cenionych wartości. W konsekwencji młode pokolenie podporządkowuje się obowiązującym standardom i poszukuje dróg prowadzących do zdobycia kulturowych priorytetów. Taką możliwość daje postępowanie zgodnie ze standardami wszechogarniającej kultury popularnej, w tym także wyodrębniającej się kultury szczupłości. „Wyznacza ona standardy wyglądu bardzo trudne do osiągnięcia dla większości młodych dziewcząt i kobiet. Szczupłość jest interpretowana na wiele sposobów, jako symbol kobiecości, atrakcyjności seksualnej, kontroli własnego życia oraz powodzenia życiowego” (Józefik 2006, s. 41). Takie rozumienie i postrzeganie szczupłego ciała powoduje, że coraz więcej młodych dziewcząt dąży do osiągnięcia idealnej sylwetki oraz poszukuje sposobów umożliwiających realizację celu. Świadczy o tym istnienie grup takich jak internetowa społeczność *Motylków*, których zadaniem jest pomaganie jednostce w osiągnięciu trudnych do zdobycia standardów wyglądu zewnętrznego w oparciu o mechanizmy zachodzące w grupie społecznej. Można nawet zaryzykować tezę, że elementy stylu życia



z Zachodu zostały przejęte przez pokolenie młodych w procesie socjalizacji; urodzili się i wchodzili w system edukacji w nowej rzeczywistości III RP, kiedy to kultura popularna stała się w Polsce dominująca. Oznaczało to, że ukształtowała się generacja nastolatków silnie identyfikujących się z przekazami kultury Zachodu, dążąca do realizacji obowiązujących w jej ramach standardów.

### Internetowa społeczność Motylków a okres adolescencji

Przykładem grupy reprezentującej wartości oraz styl życia generacji młodych, których wspólne idee zostały ukształtowane w odniesieniu do wzorców kulturowych płynących ze środków masowego przekazu jest internetowa społeczność Motylków. Jest to mała grupa istniejąca w cyberprzestrzeni. Tworzą ją przede wszystkim młode dziewczyny, których głównym celem jest utrata wagi ciała. Warunkiem przynależności do społeczności jest postanowienie dotyczące utraty wagi, uznanie *Any* (anoreksji) za najwyższą wartość oraz prowadzenie bloga internetowego, który pełni konkretne funkcje. Po pierwsze, jest miejscem zwierzeń Motylków, gdzie mogą dzielić się z pozostałymi członkiniami grupy swoimi sukcesami i porażkami dotyczącymi odchudzania. Po drugie, pisanie bloga daje możliwość komunikowania się z innymi Motylkami. Stanowi także źródło informacji o dietach, sposobach odchudzania lub radzenia sobie z głodem. Społeczność Motylków, mimo że usytuowana jest w cyberprzestrzeni, posiada cechy grupy społecznej. Wytworzyła ona swój system aksjonormatywny, na który składa się *Alfabet Any* czy *Dekalog Any*. Kodeks ten wyraźnie zakreśla granice postępowania członkiń społeczności, wskazując normy, wartości oraz wzory zachowań. W społeczności Motylków pojawiają się także interakcje, a więc specyficzne stosunki społeczne między jednostkami wchodzącymi w jej skład. Manifestują się one poprzez komentarze zamieszczane w blogach. Społeczność Motylków spełnia zatem obiektywne warunki, wyróżniające grupę społeczną od przypadkowego zbioru jednostek. Powyższe argumenty pozwalają na sformułowanie tezy, iż grupę tę można traktować jako nową kategorię socjologiczną. W konsekwencji Motylki mogą stanowić dla jednostek grupę odniesienia normatywnego bądź porównawczego. W pierwszym przypadku staje się ono źródłem norm i wartości, natomiast w drugiej sytuacji jednostki mogą dokonywać porównań, zestawiając siebie z uczestniczkami społeczności. Kiedy młoda dziewczyna staje się członkinią takiej grupy, może ona w dalszej fazie rozwoju stać się dla niej nawet wspólnotą, która dostarcza norm i wartości traktowanych z czasem jako jej własne.

Można założyć, że wyodrębniająca się kultura szczupłości wywiera silny wpływ na jednostki należące do społeczności. Bowiem Motylki to nastolatki

znajdujące się w okresie adolescencji, które są szczególnie podatne na wpływ społeczno-kulturowy. Erik Erikson nazywa tę fazę moratorium, czyli zawieszeniem między dzieciństwem a dorosłością. Okres ten charakteryzuje się intensywnym rozwojem fizycznym, społecznym oraz psychicznym jednostki. Aspekt biologiczny obejmuje zmiany wyglądu zewnętrznego. W trakcie dojrzewania zadaniem młodego człowieka jest zaakceptowanie „nowej” budowy ciała. Na uwagę zasługuje fakt, że większość nastolatków jest niezadowolona ze swojego wyglądu i pragnie jego zmiany. Taka sytuacja stanowi konsekwencję nadania określonej wartości ciału w ramach obowiązującej kultury szczupłości. Młodzi ludzie są przekonani o tym, że pozycję społeczną w grupach rówieśniczych i nie tylko wyznacza wygląd zewnętrzny zgodny z proponowanym wzorem kulturowym. W związku z tym, dominującym mechanizmem stosowanym przez nastolatki jest porównywanie swojej osoby/wyglądu do kolegów i koleżanek w celu zidentyfikowania własnej pozycji w odniesieniu do innych. Opinia innych osób oraz akceptacja społeczna mają dla nich duże znaczenie i dają możliwość samookreślenia swojej tożsamości. Negatywnymi skutkami nadania dużej wartości przynależności grupowej przez nastolatki jest ich konformizm oraz bezkrytyczna lojalność wobec grupy oraz proponowanych przez nią norm i wartości postępowania. Zmiany zachodzące w sferze fizycznej, a także społecznej mogą skutkować zachwianiem wewnętrznej równowagi jednostki oraz kryzysem tożsamości. Innymi słowy, młody człowiek nie będąc już dzieckiem, a jednocześnie nie potrafiąc postępować jak osoba dorosła traci poczucie tego kim jest, a podejmowane działania są poszukiwaniem odpowiedzi na to pytanie. Istotne jest, że proces kształtowania się tożsamości młodego człowieka jest zależny od szerszego kontekstu kulturowego (Erikson 2000).

### **Założenia metodologiczne i charakterystyka materiału empirycznego**

Główny problem badawczy dotyczy internetowej społeczności Motylków i został sformułowany w następujący sposób: Na ile internetowa społeczność Motylków pełni funkcję grupy odniesienia dla swych członków, a na ile jest dla nich wspólnotą oraz jak uczestnictwo w internetowej społeczności Motylków wpływa na styl życia jednostek należących do tej grupy?

W celu uzyskania odpowiedzi na problem główny należało ustalić:

- w jakim zakresie jednostki należące do internetowej społeczności Motylków identyfikują się z systemem aksjonormatywnym tej grupy?
- w jakim zakresie internetowa społeczność Motylków zaspokaja emocjonalne i społeczne potrzeby jednostek należących do grupy?

- jakie rodzaje aktywności dominują w stylu życia jednostek należących do internetowej społeczności Motylków?

Wstępnie przyjąłm tezę, że internetowa społeczność Motylków w początkowym okresie uczestnictwa pełni dla jednostki funkcję grupy odniesienia. Oznacza to, że dostarcza jej źródła norm i wartości oraz kontekstu umożliwiającego dokonywania porównań i oceny własnej pozycji względem innych członków grupy. Wraz z coraz dłuższym stażem jednostki w internetowej społeczności Motylków grupa ta staje się dla swych członkiń wspólnotą o charakterze ochronnym. Rozumiem przez to, że w grupie Motylków tworzą się między członkiniami relacje oparte na głębokiej więzi społecznej. Internetowa społeczność staje się dla jednostki grupą wsparcia oraz azylem bezpieczeństwa i stabilności. Jednostki należące do internetowej społeczności Motylków za najwyższą wartość uznają Anę, a więc anoreksję, ich głównym celem jest dążenie do jak najniższej wagi ciała. Natomiast codzienne życie jednostek należących do takiej grupy zdeterminowane jest przez ciągłe stosowanie różnych diet, głodówek oraz wykonywanie ćwiczeń fizycznych, co ma służyć osiągnięciu założonych celów dotyczących wagi ciała.

Za punkt wyjścia przyjąłm założenie, że internetowa społeczność Motylków realizuje określony styl życia, który jest zgodny z systemem aksjonormatywnym tej grupy. Oznacza to, że styl życia propagowany przez tę społeczność określony jest przez zespół norm i wartości istotnych dla omawianej grupy. Za Andrzejem Sicińskim przyjmuję, że „styl życia to zespół codziennych zachowań specyficzny dla danej zbiorowości lub jednostki, a inaczej mówiąc, to charakterystyczny sposób bycia odróżniający daną zbiorowość lub jednostkę od innych. Na całość jaką stanowi styl życia, składają się zachowania ludzi przede wszystkim te powtarzalne i rutynowe, motywacje owych zachowań, powiązane z przypisywanymi im znaczeniami i wartościami oraz pewne funkcje rzeczy będących bądź celami, bądź środkami do celu, bądź zamierzonymi skutkami tych zachowań” (Siciński 1978, s. 22-23). Niezależnie od samej definicji autor wskazuje na różne dziedziny, w których mogą występować zachowania *stylotwórcze*. Zalicza do nich: „budżet czasu, pracę, konsumpcję dóbr materialnych, stosunek do własnego ciała i zdrowia, potrzeby intelektualne i estetyczne, uczestnictwo w kulturze i oświacie, zachowania rekreacyjne oraz formy współżycia między ludźmi” (tamże, s. 15-16). Obszary te, podobnie jak definicja *stylu życia*, po dokonaniu pewnych modyfikacji stały się podstawą do utworzenia narzędzia badawczego, wykorzystanego w analizie. W ramach problematyki badania odwołałam się do następujących obszarów: odżywianie, wygląd zewnętrzny i waga ciała a zdrowie fizyczne, kontakty społeczne poza społecznością Motylków, kontakty społeczne wewnątrz społeczności Motylków, czas wolny,

potrzeby, oczekiwania, lęki i wątpliwości, wartości oraz ocenę siebie i swojej sytuacji.

Jednostką analizy uczyniłam blog internetowy. Wynikało to z dwóch powodów. Po pierwsze, pełni on funkcję narzędzia komunikacji pomiędzy członkiniami internetowej społeczności. Założyłam, że porównanie analizy treści wpisów, komentarzy oraz kodeksów aksjonormatywnych pod względem wyodrębnionych w kluczu kodowym obszarów pozwoli mi określić zakres identyfikacji jednostek ze społecznością Motylków. Z drugiej strony, traktując blog internetowy jako pewnego rodzaju pamiętnik autorki uznałam, że analiza treści wpisów może dostarczyć informacji na temat obranego i realizowanego przez nią stylu życia, charakterystycznego dla całej społeczności Motylków.

Analizie został poddany jeden blog członkini internetowej grupy Motylków. Jego autorka ma 15 lat i na co dzień uczęszcza do gimnazjum. Blog prowadzi anonimowo od września 2008 roku, a jej głównym celem jest dążenie do perfekcji, co oznacza dla niej posiadanie wagi ciała między 35 a 40 kilogramów. W poddanym analizie blogu można wyodrębnić trzy istotne części. Są to wpisy autorki, komentarze, jakie otrzymała od innych członkiń społeczności oraz kodeksy aksjonormatywne. Analizie zostały poddane wszystkie wpisy, komentarze oraz kodeksy zamieszczone przez autorkę w 2009 roku.

### **Podstawowe elementy systemu aksjonormatywnego internetowej społeczności Motylków**

Analiza wartości zawartych w kodeksach Motylków wskazuje, że system aksjologiczny tej grupy został zaczerpnięty z kultury szczupłości. W obu przypadkach najwyższą wartością jest idealne ciało, które symbolizuje siłę jednostki oraz umożliwia dostęp do takich dóbr społecznych jak akceptacja, szacunek czy powodzenie. Wartość ta jest zinternalizowana przez wszystkie Motylki oraz uznawana za obowiązującą i obiektywną. Oznacza to, że nastolatki przejęły ją w procesie socjalizacji zanim przystąpiły do grupy. Natomiast uczestnictwo w społeczności to środek ułatwiający sprostaniu norm niezbędnych do posiadania szczupłego ciała. Inaczej mówiąc, grupa jest tutaj przede wszystkim wartością instrumentalną.

Sześć głównych norm, których realizacja prowadzi do osiągnięcia idealnego ciała można podzielić na dwie grupy – jedne dotyczą celów, drugie sposobu ich realizacji. Do pierwszej grupy zaliczam *normę szczupłości* wyrażającą się w hasłach: *Nie istnieje coś takiego jak idealna waga. Ile byś nie ważyła, zawsze jest za dużo* (3.2 b) oraz *Nigdy nie jesteś „zbyt” chuda* (3.2 b).

Zinternalizowanie tej normy przez członkinie społeczności skutkuje nie tylko trwałym podejmowaniem prób odchudzania, ale także uzależnieniem nastolatek od uczestnictwa w grupie. Jako druga została wyodrębniona *norma akceptacji społecznej*, która obejmuje zespół zachowań mających na celu do wartościowanie jednostki oraz zdobycie akceptacji społecznej w realnej rzeczywistości. Obecność tej normy może świadczyć o tym, iż społeczność Motylków skupia jednostki odczuwające deficyty w potrzebach emocjonalnych i społecznych. Realizacja powyższych norm jest możliwa dzięki postępowaniu zgodnie z zasadami zawartymi w drugiej grupie. Zaliczam do nich *normę niejedzenia*, w ramach której wspólnota wymaga od jednostek dążenia do minimalizacji spożywanych pokarmów. Analiza wykazała, że większość Motylków bardzo mocno się z nią identyfikuje, jednak ma trudności z realizacją. Podobna sytuacja dotyczy *normy aktywności fizycznej*, polegającej na dążeniu do wykonywania maksymalnej ilości ćwiczeń ruchowych. Członkinie poddają te sfery kontroli grupy, w celu uzyskania pomocy. Obowiązująca w społeczności *norma wzajemnego wsparcia* powoduje, że Motylki nie pozostają obojętne. Istotne jest, że w zamian oczekują od nastolatek realizacji *normy izolacji*, zalecającej ograniczanie kontaktów społecznych w realnym świecie.

Członkinie internetowej społeczności Motylków łączy nadanie dużej wartości szczupłemu ciału. Grupa jest jednak zróżnicowana pod względem zakresu identyfikacji oraz internalizacji norm zawartych w kodeksach. Dla części nastolatek pełni funkcje grupy odniesienia porównawczego. Oznacza to, że należą do niej, ponieważ dostarcza im kontekstu do oceny własnej osoby oraz daje możliwość dokonywania porównań. Na ogół takie są pierwotne motywy przystąpienia do społeczności Motylków. Jednostki te nie identyfikują się z normą niejedzenia, aktywności fizycznej, izolacji oraz wsparcia na tyle mocno, aby stracić kontrolę nad sposobem zachowania w tych sferach. Poprzez treści zamieszczane w komentarzach starają się ostrzegać Motylki przed konsekwencjami stosowanych praktyk żywieniowych zamiast strzec poprawności przestrzegania norm grupy. Może to wynikać z krótkiego okresu przynależności do Motylków.

Dla wielu nastolatek internetowa społeczność pełni funkcję wspólnoty o charakterze ochronnym. Świadczy o tym występowanie więzi pomiędzy Motylkami. Ukształtowały się one w wyniku podejmowanych przez dziewczęta prób realizacji norm obowiązujących w grupie. Ich restrykcyjny charakter wymuszał konieczność poszukiwania wzajemnego wsparcia. Powstanie więzi pomiędzy członkiniami umożliwił również stosowany cyberjęzyk, za pomocą którego wyrażane są emocje w tekście pisany. Jednostki, które traktują społeczność Motylków jako wspólnotę charakteryzuje silne dąże-

nie do zinternalizowania obowiązujących w ramach grupy norm. Szczególne trudności sprawia im uznanie i stosowanie normy niejedzenia oraz aktywności fizycznej, jednak na bazie wsparcia, jakie otrzymują od Motylków nieustannie podejmują nowe próby. Analiza pozwala wnioskować, że wspólnota wręcz wymusza na nich postępowanie zgodne z zasadami, oczekując konformizmu w zamian za oferowane bezpieczeństwo. Społeczność chroni w ten sposób trwałości obowiązujących w jej ramach systemów aksjonormatywnych. Innymi słowy, wspólnota utwierdza Motylki w podejmowaniu patologicznych form zachowania, prowadzących do osiągnięcia celu, jakim jest szczupłe ciało. Można nawet powiedzieć, że ułatwia im realizację tych norm. Taka sytuacja może skutkować rozwojem zaburzeń odżywiania wśród nastolatek.

### **Nowe elementy stylu życia członkiń internetowej społeczności Motylków**

Członkinie internetowej społeczności Motylków realizują właściwy ich grupie styl życia. Nastolatki poprzez posiadanie społecznie cenionego waloru pragną zyskać akceptację społeczną oraz szacunek otoczenia.

#### Sposób odżywiania

Analiza wpisów wykazała, że kwestia odżywiania jest dominującą sferą w życiu autorki bloga. Każdego dnia tworzy listę wszystkich spożytych pokarmów wraz z ich wartością kaloryczną. Zamieszcza ją na blogu, informując tym samym inne Motylki o tym, co zjadła i w jakich ilościach. Można wnioskować, że członkini społeczności Motylków czyni to w celu wywołania mechanizmu kontroli społecznej ze strony grupy. Pozwalając zniewolić się grupie, zapewnia sobie wsparcie w momentach kryzysowych. Wie, że jej zachowania niezgodne z systemem aksjonormatywnym Motylków będą sankcjonowane.

Sposób odżywiania to nowy element stylu życia wykreowany przez członkinie społeczności Motylków. Cechuje go dążenie do spożywania jak najmniejszej ilości pokarmów. Środkiem do realizacji owej normy jest poddawanie sfery odżywiania kontroli grupy, co pomaga jednostkom wytrwać w podejmowanych działaniach. Tego typu praktyki żywieniowe są patologiczną formą zachowań propagowanych w modzie na zdrowy styl odżywiania. Motylki zastąpiły diety oparte na ekologicznej żywności głodówkami, a środkiem umożliwiającym wytrwanie w nich uczyniły mechanizmy społeczne zachodzące we wspólnocie. Społeczność zapewnia im wsparcie oraz koryguje wszelkie odstępstwa w realizacji norm dotyczących sposobu odżywiania.

### Stosunek do wyglądu zewnętrznego i wagi ciała

Styl życia nastolatek należących do społeczności charakteryzuje określony stosunek do wyglądu zewnętrznego oraz wagi ciała. Są to jedne z najważniejszych wartości w kodeksach Motylków. Zarówno autorka bloga, jak i inne członkinie piszą o tych kwestiach jako o środkach umożliwiających dotarcie do celu, jakim jest zdobycie aprobaty społecznej oraz uznania wśród rówieśników. Oznacza to, że członkinie społeczności Motylków cechuje brak akceptacji samej siebie. Mają one bardzo negatywny obraz własnej osoby: *Boże jaka ze mnie gruba ochydna świnią :((((((( zamiast chudnąc ja ty-jeeeeee ja pierdole gruba krowa oblana tłuszczem :((((((((((((((((((((((((((((((((* (1.2 a) [cytaty z blogów – pisownia oryginalna]. Taka sytuacja może wynikać z trudności sprostania standardom obowiązującym w ramach kultury szczupłości. Nastolatki, porównując siebie z lansowanymi w mediach kobietami posiadającymi idealny wygląd oraz sukces społeczno-zawodowy, czują się gorsze, przez co obniża się ich poczucie wartości. Podejmują działania mające na celu zmianę takiego stanu. Jednym ze sposobów jest wstąpienie do społeczności Motylków, gdzie poznają *przepis na realizację marzeń* oraz otrzymują wsparcie od innych osób, znajdujących się w podobnej sytuacji. Przejęcie zasad postępowania obowiązujących w społeczności pozwala im zrationalizować niebezpieczeństwo podejmowanych diet oraz głodówek.

### Kontakty społeczne

Autorka bloga wykazuje raczej negatywny stosunek do kontaktów społecznych zawieranych poza społecznością Motylków. Traktuje osoby z jej najbliższego otoczenia jako jednostki rywalizujące z nią w kwestiach dotyczących wagi ciała. Taki sposób zachowania jest konsekwencją realizacji normy izolacji od środowiska zewnętrznego. Jednostka chroni się w ten sposób przed wpływem komunikatów sprzecznych z jej systemem wartości, które mogłyby zniechęcać ją do podejmowania działań niezbędnych do osiągnięcia idealnej sylwetki. Dodatkowo sprzyja temu miejsce, w którym jest ulokowana społeczność, a więc cyberprzestrzeń.

Negatywny stosunek autorki bloga do kontaktów społecznych zawieranych poza społecznością Motylków jest podtrzymywany przez inne członkinie grupy, które zapewniają, że otrzymują podobne uwagi na temat swojego wyglądu. W rezultacie oferują sobie wzajemne wsparcie. Innymi słowy, jednostka nieznajdująca zrozumienia pośród najbliższych osób dowiaduje się, że nie jest sama w takiej sytuacji i że ma na kogo liczyć w trudnych momentach. Zatem wspólnota chroni ją przed poczuciem osamotnienia oraz zapewnia bezpieczeństwo. To sprawia, że stosunek autorki bloga do członkiń internetowej społeczności Motylków jest pozytywny, często silnie nasycony

emocjami.

Zatem w stylu życia Motylków można wyróżnić właściwy im obszar kontaktów społecznych. Cechuje go izolowanie się od relacji zachodzących w realnym świecie na rzecz postępowania zgodnie z normami obowiązującymi w społeczności internetowej. W ten sposób wspólnota chroni swoje członkinie przed zewnętrznymi wpływami, jednocześnie umożliwiając zachodzenie kontaktów społecznych wewnątrz społeczności.

### Czas wolny

U autorki bloga dominują dwie formy spędzania czasu wolnego. Są to: ćwiczenia fizyczne oraz serfowanie w internecie. Obie aktywności związane są z jej uczestnictwem w internetowej społeczności Motylków.

Bohaterka bloga prowadzi aktywny styl życia. Ruch ma dla niej duże znaczenie, ponieważ stanowi środek do realizacji celu, związanego z utratą wagi ciała. Szczególną uwagę przykładu do codziennego wykonywania ćwiczeń. W swoim blogu obok listy spożytych w ciągu dnia pokarmów zamieszcza listę ćwiczeń, które wykonała. Informuje inne członkinie o tym, co udało jej się zrobić. Podobnie jak w przypadku odżywiania, może świadczyć to o trudności, jaką sprawia nastolatce wykonywanie ćwiczeń fizycznych. W ten sposób domaga się, aby w tej sferze grupa sprawowała nad nią kontrolę i mobilizowała do działania.

Drugą formą spędzania czasu wolnego przez autorkę bloga jest serfowanie w internecie. Podejmowane w sieci działania dotyczą przede wszystkim społeczności Motylków. Są to: zamieszczanie wpisów na blogu, odwiedzanie blogów innych członkiń grupy oraz rozmawianie z nimi poprzez komunikator gadu-gadu. Motylki, a także jednostki należące do innych grup, które uznają Anę za najwyższą wartość spotykają się na forach internetowych, koncentrujących się na tematyce odżywiania.

Członkinie społeczności stworzyły specyficzny dla ich stylu życia sposób spędzania czasu wolnego. Jest on zdominowany nadmiernie wykonywaną aktywnością fizyczną, której celem jest utrata wagi ciała. W tej sferze oczekują wsparcia ze strony grupy, gdyż mają problemy z realizacją. Czas wolny poświęcają także na podtrzymywanie kontaktów z innymi Motylkami poprzez serfowanie w internecie. Na uwagę zasługuje fakt, że podejmowane aktywności wzmacniają izolację społeczną nastolatek. Osobami, z którymi najczęściej mają kontakt są inne członkinie grupy.

### Oczekiwania

W celu poznania wymogów stawianych autorce w realnym świecie, przeanalizowane zostały wpisy pod względem oczekiwań rodziców, rówieśników oraz



szkoły. Jednym z motywów podejmowania przez nastolatkę patologicznych form zachowania jest chęć sprostania im. Świadczy o tym duże znaczenie, jakie nadaje oczekiwaniom rodziców: ... *dzisiaj weszła do domu, przebrała się, poszła robić obiad ... kiedy weszłam do kuchni popatrzyła na mnie i powiedziała :kochanie nie chce robić Ci przykrości ale chyba przytyłaś powinnas się ograniczać ;( eh... aż mi się łzy w oczach pojawiły ;( ... kurwa... ale ze mnie gruba krowa mama ma racje ;( ja pierdole od jutra nic nie bede jadła* (1.7 a). Na uwagę zasługuje fakt, że oczekiwania rodziców są zaczerpnięte z przekazów kultury szczupłości. Oznacza to, iż nastolatka otrzymuje komunikaty mówiące o wartości szczupłego ciała nie tylko z mediów, ale także od bliskich osób, co potęguje chęć realizacji społecznie wyznaczonych standardów.

Autorka bloga duże znaczenie nadaje również oczekiwaniom rówieśników. Przejmuje się komentarzami na temat wyglądu zewnętrznego oraz stara się sprostać panującym w kręgu rówieśniczym standardom dotyczącym mody. Spełnienie oczekiwań koleżanek i kolegów jest istotne dla niej, ponieważ stanowi środek umożliwiający zaspokojenie potrzeby akceptacji społecznej. Autorka chce przede wszystkim udowodnić sobie oraz innym własną siłę i wartość. Pragnie uczynić to poprzez posiadanie idealnej sylwetki.

#### Lęki i wątpliwości

Tym, co wyróżnia styl życia dziewcząt należących do grupy jest również trwałe odczuwanie lęku przed możliwością niesprostania restrykcyjnym normom. Właściwy tej grupie zbiór lęków i wątpliwości dotyczy przede wszystkim napadów jedzenia w trakcie stosowanych diet i głodówek oraz momentu ważenia się. Obawy budzą w autorce bloga także konsekwencje zdrowotne, jakie mogą wystąpić wskutek stosowanych praktyk żywieniowych. Podobne dylematy dotyczą wszystkich członkiń badanej grupy. Dominującym wśród Motylków lękiem jest brak wiary we własne możliwości wytrwania w stosowaniu diety bądź głodówki. Potwierdzają to komentarze, takie jak: *Głodówka, napad, głodówka, napad... Tak to wygląda. I napady będą się zdarzac. Ważne jest, żeby się po nich podnieść.p* (2.7 a).

Zatem lęki koncentrują się przede wszystkim na kwestiach związanych z odżywianiem i mają źródło w postępowaniu zgodnym z zaleceniami społeczności Motylków. Z tego względu nie dziwi fakt, iż zarówno autorka bloga, jak i inne członkinie grupy mają wątpliwości co do tego, czy *życie na ciągłej diecie* i ich poświęcenie mają sens. Jednak mimo wątpliwości, jakie odczuwają stwierdzają, że korzyści płynące z uczestnictwa w tej grupie przewyższają koszty.

### Potrzeby

Dla autorki bloga szczególne znaczenie mają potrzeby emocjonalne i społeczne; w tych sferach odczuwa deficyty. Niezaspokojenie tych potrzeb może być powodem podejmowania zachowań o charakterze patologicznym. Nastolatka pragnie w ten sposób zwrócić na siebie uwagę i zyskać zainteresowanie innych.

Autorka bloga czuje się w realnym świecie samotna oraz nieakceptowana, a jej potrzeby emocjonalne i społeczne są niezaspokojone. Sprawia to, że aprobaty oraz zrozumienia poszukuje w alternatywnej społeczności. W swoich wpisach wyraża chęć trwałego utrzymywania kontaktów z innymi członkami grupy. Prosi o rozmowę poprzez komunikator gadu-gadu oraz zachęca inne Motylki do uczestnictwa w różnego rodzaju forach internetowych, dotyczących odchudzania. Innymi słowy kontakty społeczne wewnątrz społeczności Motylków mają dla nastolatki duże znaczenie, o czym świadczy fragment: *11505442 moj nowy nr gg -piszcie błagam ! o wsparcie;(;;\* piszcie nawet kiedy jestem niedostępna; (1.6 c).*

### Ocena siebie i swojej sytuacji

Członkinie analizowanej społeczności postrzegają siebie przede wszystkim przez pryzmat wyglądu zewnętrznego. Oznacza to, że utożsamiają wartość swojej osoby z oceną sylwetki ciała. Wyrażają niezadowolenie z wyglądu zewnętrznego oraz przekonanie o braku silnej woli, która pozwoliłaby zmienić im ten stan. Autorka bloga wypowiadając się w tych kwestiach używa zazwyczaj wulgaryzmów. Świadczy o tym następujący fragment: *kurwa... ale ze mnie gruba krowa mama ma racje ;( ja pierdole od jutra nic nie bede jadla (1.10a).* Sposób, w jaki nastolatka wypowiada się na swój temat może świadczyć o tym, że pragnie zwrócić na siebie uwagę pozostałych Motylków. Innymi słowy jest to wołanie o pomoc i wsparcie. Autorka stara się uruchomić mechanizm kontroli społecznej, który pomoże jej w realizacji systemu aksjonormatywnego grupy, a tym samym pozwoli w odzyskaniu kontroli.

W celu pełnego scharakteryzowania stylu życia Motylków niezbędne było uzyskanie informacji na temat ich oceny własnej sytuacji życiowej. Analiza wpisów wykazała, że dla autorki bloga życie to pasmo ciągłych wzlotów i upadków związanych z ilością spożytych pokarmów. Zważając na to, iż poziom przynoszący zadowolenie nie może przekroczyć 200 kalorii dziennie, to dni, w których Motylki odczuwają sukces jest znacznie mniej niż tych, w których granica ta zostaje przekroczona. Innymi słowy, zarówno dla autorki analizowanego bloga, jak i innych członkiń społeczności większość dni równoznaczna jest z poniesioną porażką oraz potwierdzeniem swojej słabości. Długotrwałe postrzeganie swojej sytuacji w takim kontekście może

doprowadzić do okoliczności, kiedy pomimo realizacji wymogów diety jednostka nadal postrzega swoją sytuację w negatywny sposób.

Takie postrzeganie sytuacji życiowej przez Motylki zapewnia grupie ciągłość istnienia. Z jednej strony pojawianie się sytuacji kryzysowych, wynikających z niemożności sprostania normom skutkuje ciągłym poszukiwaniem wsparcia. Z drugiej – chwilowe sukcesy przywracają kontrolę nad życiem oraz wzmacniają poczucie wartości. W konsekwencji jednostka uzależnia się od uczestnictwa w społeczności.

### Wnioski

Przeprowadzona analiza miała na celu zidentyfikowanie nowych elementów stylu życia pokolenia młodych Polaków na przykładzie internetowej społeczności Motylków. Było to o tyle istotne, że współczesna generacja nastolatków to jednostki, które urodziły się i dorastały w warunkach rzeczywistości posttransformacyjnej. Zmiany społeczno-kulturowe, które wówczas zaszły spowodowały, iż w procesie socjalizacji pokolenie młodych przejęło i zidentyfikowało wzory kulturowe, obowiązujące w ramach kultury popularnej. Taki stan rzeczy sprawił, że na pokoleniowość spojrzano z innej perspektywy. Czynnikiem spajającym młodych ludzi stała się konieczność podporządkowania się napływającym do Polski standardom kultury Zachodu, a nie wspólnie przeżyte wydarzenie historyczne.

Przeprowadzona analiza wykazała, że członkinie społeczności Motylków, reprezentujące pokolenie młodych silnie identyfikują się z przekazami kultury szczupłości. „Idealne ciało” ma dla nich duże znaczenie, a w związku z tym podejmują różnego rodzaju działania, umożliwiające realizację trudnych do osiągnięcia standardów wyglądu zewnętrznego. Można do nich zaliczyć uczestnictwo w internetowej społeczności Motylków. Nastolatki w oparciu o mechanizmy zachodzące w grupie społecznej starają się wytrwać w realizacji stylu życia, który można określić mianem *anorektycznego*. Jest on podporządkowany systemowi aksjonormatywnemu grupy, który został zaczerpnięty z przekazów kultury szczupłości.

Nowym elementem stylu życia nastolatków należących do Motylków jest sfera odżywiania. Codzienne zachowania członkiń społeczności są zdeterminowane dążeniem do realizacji normy niejedzenia. Postępowanie zgodnie z jej zasadami pozwala nastolatkom odzyskać poczucie kontroli nad własnym życiem, a także świadczy o ich sile i wytrwałości. Większości dziewcząt podejmowanie tego typu zachowań sprawia trudność, dlatego oczekują wsparcia od grupy. Trwały wpływ społeczności powoduje na tyle mocną internalizację normy niejedzenia, że niektóre Motylki charakteryzuje wręcz

bezkrytyczny stosunek do konsekwencji zdrowotnych wywołanych stosowanymi praktykami żywieniowymi. Oznacza to, iż tracą kontrolę nad podejmowanymi w tej sferze zachowaniami. Drugim elementem, charakterystycznym dla stylu życia realizowanego przez członkinie grupy, jest ograniczanie kontaktów społecznych w realnej rzeczywistości. Taki typ zachowań jest skutkiem postępowania zgodnie z normą izolacji. Większość Motylków identyfikuje się z nią, ponieważ chroni to je przed wpływem sprzecznych z ich wartościami komunikatów. Minimalizowaniu kontaktów z realnymi grupami sprzyja dominujący wśród nastolatek sposób spędzania czasu wolnego. Motylki koncentrują się przede wszystkim na wykonywaniu ćwiczeń fizycznych oraz serfowaniu w internecie. Tym, co wyróżnia styl życia dziewcząt należących do grupy jest również trwałe odczuwanie lęku przed możliwością niesprostania restrykcyjnym normom.

Można w związku z tym powiedzieć, że członkinie internetowej społeczności Motylków wykreowały właściwy ich grupie anorektyczny styl życia. Jego powstanie jest odpowiedzią na obowiązujące w ramach kultury szczupłości standardy dotyczące wagi ciała oraz wyglądu zewnętrznego. Natomiast taki stan rzeczy świadczy o silnym wpływie kultury popularnej na przedstawicieli młodego pokolenia.

## Literatura

- ERIKSON E. H. (2000), *Dzieciństwo i społeczeństwo*, Dom Wydawniczy REBIS Sp. z o.o., Poznań.
- JAWŁOWSKA A. (1998), *Kultura w okresie przełomu lat dziewięćdziesiątych, [w:] Do i od socjalizmu. Dwa przełomy w ciągu półwiecza w Polsce*, red. A. Siciński, IFiS PAN, Warszawa.
- JÓZEFIK B. (2006), *Relacje rodzinne w anoreksji i bulimii psychicznej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- KŁOSKOWSKA A. (1964), *Kultura masowa. Krytyka i obrona*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- MERTON K. R. (1982), *Teoria socjologiczna i struktura społeczna*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- MIKOŁAJEWSKA B. (1998), „Ochronna” wspólnota i tożsamość jednostki. Wybrane fragmenty B. Newman z: *Protective Communities and Personal Identity*, [w:] *Małe struktury społeczne*, red. I. Machaj, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin.

- OLECHNICKI K., ZAŁĘCKI P. (1997), Słownik socjologiczny, Wydawnictwo Grafitti BC, Toruń.
- PISAREK W. (1983), Analiza zawartości prasy, Ośrodek Badań Prasoznawczych, Kraków.
- SICIŃSKI A. (2002), Styl Życia, kultura, wybór, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa.
- SICIŃSKI A. (1978), Styl życia. Przemiany we współczesnej Polsce, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa.
- ŚWIDA-ZIEMBA H. (2005), Młodzi w nowym świecie, Wydawnictwo Literackie, Kraków.

**Ilona Płonecka**

**The New Elements of a Lifestyle of Young Generation. The Example of the Internet Community "Motylki" ("Butterflies")**

*Abstract*

The objective of the article is to present the results of sociological analysis of a web blog which primarily attracts teenagers who "chose" anorectic lifestyle. Today we live in the world of all-embracing pop-culture. One of its elements is emerging culture of thinness. It sets standards for the appearance that most young girls and women find very difficult to achieve. Thinness is interpreted in many ways : as a symbol of femininity, sexual attraction, control over life and life success. Standing patterns of pop-culture and culture of thinness have been flocking to Poland especially since the system transformation in the early and mid-nineties. Therefore, the elements of Western lifestyle have been adapted by a generation of young Poles in the process of socialization. The existence of such groups as the Internet community "Motylki" is the evidence of the phenomenon. The community consists of teenagers, whose main goal is to loose weight, and the highest value is "Ana", i.e. anorexia. In other words, "Motylki" is a group of young girls who aim at standards of the culture of thinness, thereby recognizing them as important and significant. Therefore the anorectic lifestyle created by the community becomes the means to achieve socially desirable values. "Motylki" are teenagers in the period of adolescence, who are particularly susceptible to socio-cultural influence. The opinion of the others as well as social acceptability are of a high importance to them. Placing the young generation in the broader socio-cultural context allows to understand the "choice" of anorexic lifestyle by the girls belonging to the Internet community "Motylki".



Wojciech Broszkiewicz\*

**PRZEJAWY REPRODUKCJI KAPITAŁU KULTUROWEGO  
NA PRZYKŁADZIE MŁODZIEŻY GIMNAZJALNEJ  
SPOŁECZNOŚCI LOKALNYCH PODKARPACIA**

**Wprowadzenie**

Historia daje wiele dowodów na to, jak cennym dobrem jest wiedza. Można nawet znaleźć przykłady powstawania imperiów, których podwaliny stanowiły genialnie zastosowane osiągnięcia intelektualne z dziedziny zarządzania i technologii. Specyfiką współczesności jest jednakże to, że jeszcze nigdy dotąd segmenty gospodarki związane z wytwarzaniem, przetwarzaniem, wykorzystaniem i przechowywaniem wiedzy nie miały tak znacznego udziału w generowaniu produktu krajowego (Bell 1994, s. 233; Zacher 1997, s. 10). Dlatego też wszelkie społeczne uwarunkowania zdobywania wiedzy, a przez to statusu społecznego i ekonomicznego coraz częściej zajmują socjologów. W tym kontekście interesujące staje się zagadnienie reprodukcji kapitału kulturowego. Jeśli bowiem czynnikiem determinującym kapitał kulturowy młodzieży jest kapitał kulturowy ich rodziców, to mielibyśmy do czynienia ze strukturą społeczną opartą na statusie przypisanym. Tymczasem istotnym komponentem ideologii demokratycznych społeczeństw jest idea zapewnienia obywatelom równego startu oraz umożliwienie osiągnięcia pozycji społecznych proporcjonalnych do zdolności, kwalifikacji i pracowitości (status osiągną). Temu celowi ma służyć m.in. powszechny system szkolnictwa o zróżnicowanych ścieżkach edukacyjnych. Zarysowany problem zainspirował badania, których wyniki przedstawia niniejsze opracowanie, dotyczące roli kapitału kulturowego rodziców w kształtowaniu kapitału kulturowego młodzieży społeczności lokalnych. Chodzi więc o taką młodzież, która szczególnie może skorzystać z dobrodziejstw nowoczesnych technologii, ale jednocześnie jest bardzo narażona na negatywne skutki zjawiska określanego cyfrowym podziałem.

---

\***Wojciech Broszkiewicz** – doktor nauk humanistycznych w zakresie socjologii (Uniwersytet Jagielloński), aktualnie pracuje w Instytucie Socjologii na Uniwersytecie Rzeszowskim; główne obszary badawcze to reprodukcja kapitału kulturowego, kapitał społeczny, młodzież, media, społeczeństwo informacyjne, społeczności lokalne, metody badawcze w socjologii.

## 1. Kapitał kulturowy jako wzywanie współczesności

Teoretycznym kontekstem prezentowanych badań nad uwarunkowaniami kapitału kulturowego młodzieży są teoria reprodukcji Pierre Bourdieu (Bourdieu, Passeron 1990), koncepcje peryferyjnych społeczności lokalnych oraz społeczeństwa informacyjnego. Pojęcie „społeczeństwo informacyjne” wykorzystywane jest często do opisu różnych aspektów rzeczywistości społecznej i daje podstawę do rozważań dotyczących zmian technologicznych i społecznych, ale także ideologicznych. Pojawia się więc ono zarówno w dyskursie naukowym, jak i politycznym, co nie sprzyja precyzji terminologicznej. Co więcej, obserwowane przemiany społeczne doczekały się wielu alternatywnych określeń, tj. społeczeństwo technologiczne, okablowane, sieciowe, postkapitalistyczne, wiedzy itp. itd. (Goban-Klas 1991, s. 26-27). Koncepcje, jakie się kryją za tymi kategoriami pojęciowymi często się uzupełniają. Niejednokrotnie jednak podkreśla się ich odrębność i wskazuje na relację wynikania (np. społeczeństw informacyjne jako preludium do społeczeństwa wiedzy), a czasem przeciwstawia się je sobie (np. społeczeństwo informacyjne i społeczeństwo wiedzy jako konkurencyjne propozycje interpretacji zachodzących przemian).

Nawiązując do empirycznych wymiarów społeczeństwa informacyjnego wyróżnionych przez Lecha H. Habera (2001, s. 44 i dalej) na potrzeby prezentowanego opracowania przyjęto definicję operacyjną, która łączy w sobie podejścia technokratyczne i merytokratyczne, tj. biorąc pod uwagę rosnące znaczenie informacji w gospodarce narodowej, uwzględnione technologie teleinformatyczne służące do jej wytwarzania, gromadzenia, przekazywania i przetwarzania, umożliwiające powstawanie nowych produktów i metod produkcji, tworzenie się nowych sektorów gospodarki i stylów zarządzania. Z drugiej strony przyjęto, że informacja sama w sobie jest bezużyteczna, jeśli jej odbiorca pozbawiony jest kompetencji do zrozumienia zawartych w niej treści, oceny ich wartości poznawczych oraz możliwości ich spożytkowania. W tak rozumianym ujęciu społeczeństwa informacyjnego podstawową kategorią jest kapitał kulturowy, którego istotnym elementem jest wiedza umożliwiająca pojawienie się i wykorzystanie nowych rozwiązań technologicznych. Jako podkreśla Peter F. Drucker, informacja i wiedza stają się podstawowymi czynnikami produkcji, źródłami przewag społecznych (albo wprost władzy) i determinantami statusów społecznych (1999, s. 14, 44, 150). Jednakże tak pojmowane społeczeństwo informacyjne stanowi weberski typ idealny, będący specyficznym punktem odniesienia. Społeczeństwo tego typu nie występuje w „czystej” formie i można jedynie stwierdzić, że poszczególne kraje są mniej lub bardziej zbliżone do tego konstruktu



myślowego.

Podobnie jak w przypadku omawianego wyżej pojęcia także „społeczność lokalna” nie jest w socjologii rozumiana jednoznacznie. Dlatego też nawiązując do koncepcji P. Bourdieu, w której istotną rolę odgrywała opozycja centrum-peryferie (Bourdieu, Wacquant 2001) społeczność lokalna została potraktowana w kategoriach peryferyjności. Zgodnie z definicją Mariana Malikowskiego „lokalizm” musi być rozpatrywany w szerszym kontekście układu przestrzenno-społecznego, co sprawia, że gmina jest przestrzenią lokalną wobec miasta, miasto wobec województwa (regionu), województwo wobec reszty kraju” (1999, s. 134). Co więcej, tak rozumiana społeczność lokalna jest ważnym aspektem koncepcji nowoczesnych społeczeństw, w których zwraca się uwagę, iż społeczność tego typu może ulegać degradacji spowodowanej koncentracją wiedzy, władzy i kapitału w centrach (Castells 2003, s. 237). Ilustracją takiego stanowiska jest teza Z. Baumana, według którego lokalność „w świecie, w którym „ludzie globalni” nadają ton i ustalają reguły gry, nie jest położeniem przyjemnym ani nawet znośnym” (2000, s. 7). Według oponentów takiego poglądu możemy mieć obecnie do czynienia z renesansem społeczności lokalnych. Potencjalność ta wynika z dobroczynnego efektu pokonywania czasu i przestrzeni za pomocą nowych technologii, czego szczególnie istotnym przejawem jest telepraca. Przedstawicielem takiego stanowiska jest m.in. Tadeusz Popławski, według którego „rozwój ma charakter stricte endogeny, a peryferyzacja nie jest dana raz na zawsze” (1997, s. 39).

W prezentowanych badaniach – jak już wspomniano – centralną koncepcją jest reprodukcja kapitału kulturowego Pierre Bourdieu i Jean-Claude Passerona sformułowana w latach 70. XX w. Zgodnie z tym podejściem mamy do czynienia z determinizmem wynikającym z pochodzenia społecznego, tj. z prestrukturyzacją w dostępie do pozycji społecznych. Choć kapitał rodziców stanowiący dla młodzieży swoisty zasób może być – choć wcale nie musi – „uruchomiony” i spożytkowany, to jednak według P. Bourdieu istnieje duże prawdopodobieństwo reprodukcji statusu społecznego (Kłoskowska 1990, s. 24-29). Kapitał kulturowy podlega reprodukcji wewnątrz klas społecznych (stanowiąc tym samym bardzo istotny czynnik stratyfikacyjny) oraz wpływa na kształtowanie się etosu klasy lub warstwy społecznej (Bourdieu, Passeron 1990, s. 60). Tak ujęty kapitał kulturowy jawi się więc jako główne wyzwanie współczesności, warunkujące efektywne funkcjonowanie w świecie permanentnej zmiany. Podłożem, warunkiem i efektem tejże zmiany jest rozwój wiedzy. Tym samym mamy do czynienia z dynamicznym i samonapędzającym się procesem, w którym coraz śміiej wyznaczane są granice postępu głównie po to, aby je przekraczać.

Uzasadnieniem wyboru młodzieży jako obszaru badań jest specyfika tej kategorii społecznej (wiek, formy aktywności, status społeczny), dzięki której może ona być głównym beneficjentem zachodzących przemian społecznych, kulturowych i technologicznych. Jeśli bowiem, jak twierdzi Tomasz Goban-Klas, przed społeczeństwem informacyjnym nie ma odwrotu (2000, s. 306), to obecna młodzież będzie żyła w świecie jeszcze bardziej zinformatywowanym niż współcześni dorośli. Ponadto, aktualny etap życia dzisiejszych młodych ludzi pozwala na efektywne przygotowanie się do wymogów związanych z omawianym typem społeczeństwa. Od członków takiego społeczeństwa wymagane jest permanentne kształcenie się, umożliwiające rozwój intelektualny. Młodzież jest też istotnym segmentem konsumenckim współczesnego rynku, przez co artykułowane przez nią potrzeby są ważnym czynnikiem sprawczym zmiany społecznej.

## 2. Zarys problematyki i metodologii badań własnych

Zasadniczym zagadnieniem stojącym u podstaw podjętych zabiegów badawczych jest kwestia aktualności koncepcji P. Bourdieu. To pytanie można więc sformułować następująco: *Jak we współczesnej Polsce, która doświadcza istotnych przemian zmierzających w kierunku wytworzenia się społeczeństwa informacyjnego, objawia się zjawisko reprodukcji kapitału kulturowego?* Z tego głównego problemu badawczego wynikają kolejne pytania: *Jakie są wymiary reprodukcji kapitału kulturowego? Jaki jest związek pomiędzy kapitałem kulturowym rodziców i młodzieży? Jak reprodukcja kapitału kulturowego przebiega w perspektywie peryferyjnych społeczności lokalnych?* Rozwiązanie tych kwestii będzie pewnego rodzaju „papierkiem lakmusowym” pozwalającym sprawdzić, jak oddziałują atrybuty społeczeństwa informacyjnego na losy młodych mieszkańców peryferyjnych społeczności lokalnych. W badaniach przeprowadzonych w 2007 r. na terenie Podkarpacia<sup>1</sup> wzięło udział 1002 gimnazjalistów, przy czym narzędzie badawcze (ankieta audytoryjna) zawierało zestaw pytań dotyczących młodych osób oraz ich rodziców. Taka forma procedury gromadzenia danych wyniknęła z uwarunkowań

<sup>1</sup>Ze względów metodologicznych oraz ograniczeń techniczno-organizacyjnych w badaniach młodzieży społeczności lokalnych Podkarpacia pominięto największe miasta określone jako centralne. Świadomość zróżnicowania poszczególnych gimnazjów w dużych miastach nie pozwalała zastosować prostego doboru losowego tychże szkół, a diagnoza istniejących różnic wymaga odrębnych zabiegów badawczych. Ponieważ istotną zmienną w prezentowanych badaniach była kwestia zróżnicowania przestrzennego kapitału kulturowego młodzieży, losowy dobór szkół gimnazjalnych z dużych miejscowości mógłby spowodować zniekształcenie uzyskanych danych, a z kolei dobór celowy nie byłby w tym przypadku uprawniony.

i ograniczeń metodologicznych i techniczno-organizacyjnych (w tym głównie duża skala przedsięwzięcia i konieczność uwzględnienia rodzin pełnych, tj. z obojgiem rodziców lub opiekunów). W badaniach został zastosowany dobór próby losowy wielostopniowy warstwowo-gronowy, tj. wylosowano poszczególne gimnazja oraz klasy spośród miejscowości o różnych poziomach peryferyjności (które określono w oparciu o wielkość miejscowości oraz ich położenie) i w wylosowanej klasie przeprowadzono ankietę ze wszystkimi uczniami obecnymi w szkole w dniu realizacji badań.

Ponieważ kapitał kulturowy jest zjawiskiem dynamicznie zmieniającym się – zależy m.in. od wieku i etapu edukacji – to na kapitał kulturowy rodziców złożyły się: kompetencje i aktywność kulturowa, preferowane style socjalizacyjne oraz aspiracje wobec przyszłości swoich dzieci. Natomiast kapitał kulturowy młodzieży zoperacjonalizowano jako: kompetencje i aktywność kulturowa, cechy osobowości oraz aspiracje edukacyjne – patrz schemat 2. Operacjonalizacja peryferyjności uwzględniła odległość od miast centralnych (tj. Krosna, Przemyśla, Rzeszowa, Tarnobrzega, Tarnowa oraz Stalowej Woli): małą (do 10 km), przeciętną (10-30 km) i dużą odległość (pow. 30 km) oraz typ miejscowości: średnie miasta (10-50 tysięcy mieszkańców), małe miasta (do 10 tysięcy mieszkańców) oraz wsie. W wyniku zastosowania kombinacji wymienionych zmiennych przyjęto, że niski poziom peryferyjności to małe i średnie miasta położone blisko miast centralnych oraz średnie miasta w przeciętnej odległości od miast centralnych, wysoki poziom peryferyjności to wsie w przeciętnej i dużej odległości od miast centralnych oraz małe miasta położone daleko od miast centralnych, przeciętny poziom peryferyjności to pozostałe miejscowości (Broszkiewicz 2010, s. 74 i dalej).

### **3. Empiryczny obraz zjawiska reprodukcji kapitału kulturowego**

#### **3.1. Wymiary reprodukcji kapitału kulturowego**

Pierwszą testowaną relacją w badaniach jest związek pomiędzy **kompetencjami kulturowymi** badanej młodzieży i jej rodziców. Zindeksowane i wystandaryzowane dane dotyczące poszczególnych zmiennych składowych kompetencji kulturowych rodziców wskazują, że w większości badanych rodzin kompetencje kulturowe dorosłych są na przeciętnym poziomie (ok. 53%), w co trzeciej rodzinie są one na niskim poziomie (ok. 32%), a w ok. 14% rodzin na wysokim. Także zdecydowana większość spośród badanej młodzieży dysponuje przeciętnymi kompetencjami kulturowymi (66%). Jednakże w odróżnieniu od rodziców niski poziom omawianych kompetencji posiadają jedynie nieliczni gimnazjaliści (ok. 5%), a wysoki występuje tu zdecydowanie częściej niż w przypadku dorosłych, bo w przypadku ok. 1/3 młodych osób.

Zestawienie danych o kompetencjach kulturowych rodziców i ich dzieci wykazało natomiast, iż w rodzinach, w których rodzice legitymują się niskimi lub przeciętnymi kompetencjami omawianego typu najczęściej mamy do czynienia z przeciętnym poziomem kompetencji kulturowych wśród młodzieży (odpowiednio ok. 76% i ok. 66%). Jak widać, młodzież pochodząca z rodzin o niskim poziomie kompetencji kulturowych rodziców charakteryzuje się kompetencjami przeważnie o poziom wyższymi niż dorośli. Można więc pokusić się o tezę, iż szczególnie w tym przypadku atrybuty społeczeństwa informacyjnego spełniają rolę kompensującą niski poziom kapitału kulturowego dorosłych. Jednakże zaakcentowania wymaga tu także problem niższych kompetencji tej grupy młodzieży w porównaniu z uczestnikami badań z rodzin o przeciętnych i wyższych kompetencjach kulturowych. Natomiast w rodzinach, w których rodzice dysponują dużymi kompetencjami kulturowymi młodzież przeważnie posiada *mutatis mutandis* analogiczne kompetencje (ok. 54%). Jednakże pochodzenie z tego typu rodzin nie gwarantuje posiadania omawianych kompetencji na wysokim poziomie. Może to wynikać z faktu, iż kompetencje te wymagają pewnego rodzaju uzdolnień niezależnych od środowiska rodzinnego.

Uzyskane wyniki pokazują, iż wraz ze wzrostem poziomu kompetencji kulturowych rodziców rośnie odsetek młodzieży o wysokich kompetencjach tego rodzaju i maleje odsetek młodych osób z przeciętnym i niskim poziomem omawianej zmiennej. Związek ten jest istotny statystycznie o wyraźnej sile i kierunkowej zależności ( $C_{kor} = 0,290$ ,  $Gamma = 0,386$ ;  $p. < 0,001$ ) – por.: tabela 1. Zależność ta obrazuje problem tzw. nierównego startu młodych ludzi w dorosłość. Dla rozwoju kompetencji tego rodzaju wciąż ważne są kulturowe zasoby domu rodzinnego młodzieży – co wskazuje na aktualność ustaleń P. Bourdieu. Kompetencje te, w zależności od poziomu, stanowią dla młodych osób istotny punkt pozytywnego lub negatywnego odniesienia i potencjalne źródło wsparcia lub konieczne do przezwyciężenia obciążenie.

Kolejnym analizowanym w badaniach związkiem jest zależność pomiędzy **aktywnością kulturową** młodzieży i jej rodziców. W większości rodzin badanych gimnazjalistów aktywność kulturowa rodziców najczęściej osiąga przeciętny poziom (ok. 50%), ale znaczna część dorosłych przejawia niski poziom aktywności tego rodzaju (ok. 48%) i tylko w nielicznych rodzinach aktywność ta jest duża (ok. 2%). Także badani gimnazjaliści w większości przejawiają przeciętną aktywność kulturową (ok. 49%), ale istotnie więcej z nich w porównaniu z dorosłymi jest bardzo aktywnych w omawianym względzie (ok. 33%), a tylko mniej niż co piątego młodego człowieka cechuje niska aktywność kulturowa (ok. 18%).

Tabela 1

Kompetencje kulturowe młodzieży a kompetencje kulturowe rodziców (dane w %)

| Kompetencje kulturowe młodzieży | Poziom kompetencji kulturowych rodziców |             |             | Ogółem |
|---------------------------------|---|-------------|-------------|--------|
|                                 | niski                                   | przeciętny  | wysoki      |        |
|                                 | N=325                                   | N=533       | N=144       | N=1002 |
| Wysokie                         | 18,5                                    | 29,6        | <b>53,5</b> | 29,4   |
| Przeciętne                      | <b>75,7</b>                             | <b>66,0</b> | 44,4        | 66,1   |
| Niskie                          | 5,8                                     | 4,3         | 2,1         | 4,5    |
| Ogółem                          | 100,0                                   | 100,0       | 100,0       | 100,0  |

Źródło: badania własne.

Zarówno w rodzinach, w których aktywność kulturowa dorosłych jest niska, jak i w tych, w których jest ona przeciętna, przeważają gimnazjaliści o przeciętnej aktywności tego rodzaju (odpowiednio ok. 55% i ok. 45%). Natomiast w rodzinach, w których rodzice przejawiają dużą aktywność kulturową młodzież w zdecydowanej większości także jest bardzo aktywna (ok. 84%). Podobnie jak w przypadku kompetencji kulturowych, także aktywność kulturowa młodych ludzi rośnie proporcjonalnie do aktywności tego rodzaju wśród rodziców. Wraz ze wzrostem aktywności kulturowej rodziców maleje także odsetek gimnazjalistów przejawiających przeciętną lub małą aktywność tego rodzaju. Związek ten jest istotny statystycznie, stosunkowo silny i kierunkowy ( $C_{kor}=0,358$ , Gamma= 0,474;  $p.<0,001$ ) – por.: tabela 2. Przy interpretacji tej zależności należy uwzględnić brak samodzielności finansowej gimnazjalistów i ograniczone możliwości decydowania o sposobach spędzania wolnego czasu. Aktywność młodych ludzi wiąże się więc ze wzorami takich zachowań obserwowanymi w domu, ale zapewne także zależy od statusu ekonomicznego rodziny. Natomiast większa aktywność kulturowa młodzieży w porównaniu z dorosłymi w rodzinach o niskiej i przeciętnej aktywności omawianego rodzaju wśród rodziców wynika zapewne z tego, że badana młodzież jest w wieku, w którym podlega jeszcze obowiązkowi szkolnemu. Szkoła jawi się tu więc jako istotny czynnik kompensujący niską aktywność kulturową rodziców.

W przedstawianych badaniach uwzględniono także analizę związku pomiędzy **stylami socjalizacyjnymi preferowanymi przez rodziców i cechami osobowości młodzieży**. Odpowiedzi badanych gimnazjalistów

Tabela 2

Aktywność kulturowa młodzieży a poziom aktywności kulturowej rodziców (dane w %)

| Aktywność kulturowa młodzieży | Aktywność kulturowa rodziców |             |             | Ogółem |
|-------------------------------|------------------------------|-------------|-------------|--------|
|                               | niska                        | przeciętna  | wysoka      |        |
|                               | N=480                        | N=503       | N=19        | N=1002 |
| Wysoka                        | 20,4                         | 43,5        | <b>84,2</b> | 33,2   |
| Przeciętna                    | <b>54,8</b>                  | <b>45,3</b> | 15,8        | 49,3   |
| Niska                         | 24,8                         | 11,1        | 0,0         | 17,5   |
| Ogółem                        | 100,0                        | 100,0       | 100,0       | 100,0  |

Źródło: badania własne.

wskazują, że w zdecydowanej większości rodzin mamy do czynienia z pożądanym stylem socjalizacji, tj. optymalnym rodzicielstwem (duże wsparcie ze strony rodziców i mała ochrona) – ok. 71%. W co piątej rodzinie styl socjalizacji można określić jako problematyczny, tj. uczuciową dominację (duże wsparcie i duża ochrona) ze strony dorosłych (ok. 21%). W nielicznych rodzinach ma miejsce uczuciowa kontrola (małe wsparcie i duża ochrona) albo też jako niedbałe rodzicielstwo (małe wsparcie i mała ochrona) – odpowiednio ok. 5% i ok. 4%. Oznacza to, że łącznie w co dziesiątej rodzinie mamy do czynienia ze zdecydowanie niepożądanym typem rodzicielstwa – por.: tabela 3.

Pod względem cech osobowościowych badani gimnazjaliści dzielą się natomiast na dwie zasadnicze kategorie. Połowa młodzieży posiada osobowość, którą można określić jako nowoczesną (50%). Pozostali młodzi respondenci przeważnie cechują się tylko niektórymi atrybutami osobowości nowoczesnej, co jest charakterystyczne dla osobowości pośredniej (ok. 49%). Tylko w przypadku nielicznych młodych respondentów przeważają cechy specyficzne dla osobowości nienowoczesnej (ok. 1%).

Zestawienie informacji o stylach socjalizacyjnych preferowanych przez rodziców z cechami osobowości młodzieży pokazuje, że w rodzinach, w których mamy do czynienia z niepożądanym lub problematycznym stylem socjalizacji, przeważa młodzież charakteryzująca się osobowością pośrednią (odpowiednio ok. 79% i ok. 55%). Natomiast w rodzinach, w których styl wychowawczy jest optymalny, większość stanowią osoby o osobowości nowoczesnej (ok. 55%). Im lepszy jest więc styl socjalizacyjny preferowany

Tabela 3

Style socjalizacyjne preferowane przez rodziców – struktura zmiennej i wyniki badań własnych

| Wymiary stylów socjalizacyjnych |                           | Atrybuty stylów socjalizacji |                             | (N=1002, Dane w %)         |
|---------------------------------|---------------------------|------------------------------|-----------------------------|----------------------------|
|                                 |                           | <i>wsparcie (care)</i>       | <i>ochrona (protection)</i> |                            |
| Pożądaný                        | „optymalne rodzicielstwo” | duże                         | mała                        | 70,7                       |
| Problematyczny                  | „uczuciowa dominacja”     | duża                         | duża                        | 20,7                       |
| Niepożądaný                     | „uczuciowa kontrola”      | małe                         | duża                        | 8,7 (w tym uk 4,6; nr 4,1) |
|                                 | „niedbałe rodzicielstwo”  | małe                         | mała                        |                            |
| Ogółem                          |                           |                              |                             | 100,0                      |

Źródło: opracowanie własne zmiennej na podstawie *Black Dog Institute* [www.blackdoginstitute.org.au](http://www.blackdoginstitute.org.au); dane na podstawie badań własnych.

przez rodziców, tj. im lepiej rodzice potrafią wyważyć wsparcie i ochronę jakie zapewniają swoim dzieciom, tym większe jest prawdopodobieństwo, że dzieci będą posiadać cechy osobowości nowoczesnej, to znaczy takie, które najbardziej odpowiadają współczesnym wyzwaniom. Zależność ta jest istotna statystycznie, kierunkowa o stosunkowo wyraźnej sile ( $C_{kor} = 0,238$ ,  $\Gamma = 0,298$ ;  $p. < 0,001$ ) – por.: tabela 4.

Zgodnie z koncepcją badań uwzględniona została także konieczność porównania **aspiracji edukacyjnych** rodziców i młodzieży. Odpowiedzi badanych gimnazjalistów wskazują na to, że w co drugiej rodzinie mamy do czynienia z przeciętnym poziomem aspiracji rodziców wobec przyszłości swoich dzieci (ok. 50%). Jednakże w pozostałych rodzinach oczekiwania te są przeważnie duże (ok. 43%), a tylko w nielicznych ambicje te są małe (ok. 7%). Natomiast w przypadku zdecydowanej większości badanych gimnazjalistów mamy do czynienia z wysokimi aspiracjami edukacyjnymi (ok. 81%). Przeciętny poziom aspiracji tego typu zdiagnozowano u ok. 18% uczniów, a tylko nieliczni badani nie wyrazili ambitnych dążeń omawianego rodzaju (ok. 2%). Na tle oficjalnych danych statystycznych pokazujących, że obecnie prawie połowa młodych ludzi w wieku 19-24 lat studiuje (GUS 2009, s. 231),

Tabela 4

Cechy osobowościowe badanej młodzieży a style socjalizacyjne preferowane przez rodziców (dane w %)

| Cechy osobowościowe młodzieży | Style socjalizacyjne |                |             | Ogółem<br>N=993 |
|-------------------------------|----------------------|----------------|-------------|-----------------|
|                               | niepożądany          | problematyczny | pożądany    |                 |
|                               | N=84                 | N=207          | N=702       |                 |
| Osobowość nowoczesna          | 21,4                 | 45,4           | <b>55,4</b> | 50,5            |
| Osobowość pośrednia *         | <b>78,6</b>          | <b>54,6</b>    | 44,6        | 49,5            |
| Ogółem                        | 100,0                | 100,0          | 100,0       | 100,0           |

\*ze względu na ograniczenia testu Chi-kwadrat pominięto kategorię „osobowość nienowoczesna” (tj. 9 osób; 0,9%)

Źródło: badania własne.

uzyskane w toku badań wyniki mogą być przejawem racjonalnego planowania swojej przyszłości oraz świadomości specyfiki wymogów współczesności, tj. konieczności zdobywania wiedzy w celu podnoszenia swoich kwalifikacji. Może to być wyraz gotowości do podejmowania odpowiednich działań składających się na strategię życiowe, umożliwiające efektywne funkcjonowanie w społeczeństwie informacyjnym. Nie należy jednak wykluczyć, że rozbudzone ambicje młodych osób wynikają jedynie z konformizmu wobec propagowanych aktualnie wzorów kulturowych, czego efektem jest podejmowanie studiów przede wszystkim w celu uzyskania formalnego potwierdzenia posiadanego wykształcenia.

We wszystkich rodzinach – bez względu na poziom aspiracji rodziców wobec przyszłości swoich dzieci – zdecydowanie przeważają młodzi ludzie, chcący w przyszłości zdobyć dobre wykształcenie. W rodzinach, w których mamy do czynienia z niskimi, przeciętnymi lub wysokimi oczekiwaniami rodziców omawianego typu wysokie aspiracje cechuje odpowiednio ok. 68%, ok. 78% i ok. 86% młodych osób. Wyniki te oznaczają, że zdecydowana większość młodych osób z rodzin o niskich i przeciętnych aspiracjach rodziców znajduje inne źródła motywacji do nauki niż wspomniane oczekiwania dorosłych. Prawdopodobne jest, że ta część młodzieży to osoby określane przez D. Riesmana jako „wewnątrzsterowne” (1971), które charakteryzują się dużą determinacją i świadomością swoich edukacyjnych dążeń. Co ważne, efekty tak zmotywowanych działań mogą szczególnie owocne. Natomiast w rodzinach, w których rodzice przejawiają duże aspiracje wobec przyszłości swoich dzieci, bardzo wysoki (i największy) odsetek młodych osób, które



mają w planie zdobyć wyższe wykształcenie wyraźnie wskazuje, że aspiracje rodziców mogą być dla młodych osób istotnym czynnikiem motywującym. Dla tej kategorii badanych zdobycie dobrego wykształcenia może być naturalnym wyborem życiowym, ale też z drugiej strony pewnego rodzaju mniej lub bardziej zinternalizowaną koniecznością. Jak widać, im większe oczekiwania mają rodzice wobec swoich dzieci, tym większe są wśród badanej młodzieży aspiracje edukacyjne, a zależność ta jest istotna statystycznie i kierunkowa, choć wobec ogólnie wysokich dążeń edukacyjnych respondentów nie jest ona zbyt silna ( $C_{kor} = 0,184$ ,  $Gamma = 0,296$ ;  $p. < 0,001$ ) – por.: tabela 5.

Tabela 5

Aspiracje edukacyjne młodzieży a aspiracje rodziców wobec przyszłości swoich dzieci (dane w %)

| Aspiracje edukacyjne młodzieży                 | Aspiracje rodziców wobec przyszłości dzieci |             |             | Ogółem |
|--|---|-------------|-------------|--------|
|  | niskie                                      | przeciętne  | wysokie     |        |
|  | N=68  | N=503       | N=431       |        |
| Wysokie (wykształcenie wyższe)                 | <b>67,6</b>                                 | <b>78,1</b> | <b>86,1</b> | 80,8   |
| Przeciętne (wykształcenie średnie)             | 26,5  | 20,1        | 13,2        | 17,6   |
| Niskie (wykształcenie podstawowe lub zawodowe) | 5,9   | 1,8         | 0,7         | 1,6    |
| Ogółem   | 100,0                                       | 100,0       | 100,0       | 100,0  |

Źródło: badania własne.

### 3.2. Kapitał kulturowy rodziców a kapitał kulturowy młodzieży

Operacjonalizując kapitał kulturowy rodziców przyjęto, że będą się na niego składać cztery wymiary: kompetencje i aktywność kulturowa rodziców, a także preferowane style socjalizacyjne oraz aspiracje wobec przyszłości swoich dzieci. Otrzymane w ten sposób wyniki pozwalają stwierdzić, że w większości rodzin badanych gimnazjalistów rodzice legitymują się przeciętnym poziomem kapitału kulturowego (ok. 63%). Wysoki poziom kapitału kulturowego charakteryzuje rodziców w ok. 22% rodzin, a niski w ok. 15%. Na kapitał kulturowy młodzieży złożyły się natomiast kompetencje kulturowe, aktywność kulturowa, cechy osobowościowe i aspiracje edukacyjne (alfa

Cronbacha=0,604). Uzyskane wyniki badań wykazały, że większość badanych gimnazjalistów dysponuje wysokim poziomem kapitału kulturowego (ok. 55%), przeciętnym poziomem kapitału tego rodzaju ok. 43% gimnazjalistów, a tylko 2% niskim.

Zestawienie danych o kapitale kulturowym młodzieży i dorosłych pozwoliło zauważyć, że w rodzinach, w których zdiagnozowano niski lub przeciętny poziom kapitału kulturowego rodziców przeważają gimnazjaliści charakteryzujący się przeciętnym poziomem kapitału tego rodzaju (odpowiednio ok. 58% i ok. 53%). Ponadto, w rodzinach o niskim kapitale kulturowym rodziców w porównaniu z pozostałymi rodzicami jest najniższy odsetek młodych osób z wysokim kapitałem kulturowym, a tych z przeciętnym i niskim kapitałem najwyższy. W rodzinach, w których rodziców cechuje wysoki poziom kapitału kulturowego młodzież przeważnie również osiąga wysoki poziom kapitału tego rodzaju (ok. 77%). Biorąc powyższe pod uwagę można stwierdzić, że w rodzinach o przeciętnym, a szczególnie o wysokim poziomie kapitału kulturowego rodziców mamy wyraźnie do czynienia z reprodukowaniem się kapitału kulturowego. Jak widać, wraz ze wzrostem poziomu kapitału kulturowego rodziców rośnie poziom kapitału kulturowego młodzieży i związek ten jest istotny statystycznie o wyraźnej sile ( $C_{kor} = 0,300$ ,  $Gamma = 0,464$ ;  $p. < 0,001$ ) – por.: tabela 6.

Tabela 6

Kapitał kulturowy badanej młodzieży a kapitał kulturowy rodziców (dane w %)

| Kapitał kulturowy badanej młodzieży | Kapitał kulturowy rodziców |             |             | Ogółem |
|-------------------------------------|----------------------------|-------------|-------------|--------|
|                                     | niski                      | przeciętny  | wysoki      |        |
|                                     | N=152                      | N=634       | N=216       |        |
| Wysoki                              | 35,5                       | <b>52,5</b> | <b>77,3</b> | 55,3   |
| Przeciętny                          | <b>57,9</b>                | 46,2        | 21,8        | 42,7   |
| Niski*                              | 6,6                        | 1,3         | 0,9         | 2,0    |
| Ogółem                              | 100,0                      | 100,0       | 100,0       | 100,0  |

\*ze względu na ograniczenia testu Chi-kwadrat do obliczenia zależności posłużono się wyłącznie kategoriami „wysoki” i „przeciętny” poziom kapitału kulturowego młodzieży.

Źródło: badania własne.

O zaistnieniu zależności pomiędzy kapitałem kulturowym dorosłych i młodzieży w głównej mierze zdecydował związek między aktywnością kulturową rodziców i ich dzieci ( $Gamma 0,474$ ;  $p. < 0,001$ ) oraz kompeten-

cyjami kulturowymi młodych i dorosłych osób (*Gamma* 0,386;  $p. < 0,001$ ). Nieco mniejszą – choć również istotną rolę – odegrały tu także zależności pomiędzy stylami socjalizacyjnymi i cechami osobowości (*Gamma* 0,298;  $p. < 0,001$ ) oraz aspiracjami edukacyjnymi rodziców wobec dzieci i młodzieży (*Gamma* 0,296;  $p. < 0,001$ ). W dwu ostatnich przypadkach o relatywnie niskich współczynnikach sił związku zadecydowało małe zróżnicowanie danych.

Na postawie zaprezentowanych wyników można skonkludować, iż niski – ale także przeciętny – poziom kapitału kulturowego rodziców stanowi pewne obciążenie dla młodych ludzi. Jednakże szczególnie interesujące jest to, iż w rodzinach o przeciętnym i niskim kapitale kulturowym rodziców badana młodzież najczęściej cechuje się kapitałem omawianego rodzaju o poziom wyższym niż rodzice. Zdiagnozowana zależność pomiędzy kapitałem kulturowym rodziców i młodzieży nie pozwala więc autorytatywnie stwierdzić, iż reprodukujący się kapitał jest na tyle silnym czynnikiem, iż w nowoczesnym społeczeństwie opartym na wiedzy młodzież z rodzin o przeciętnym lub niskim kapitale kulturowym rodziców stoi na straconych pozycjach wobec młodych osób z rodzin, w których rodziców cechuje wyższy poziom kapitału tego rodzaju.

Jednakże biorąc pod uwagę to, że przedstawione badania dotyczą młodzieży gimnazjalnej można wysunąć przypuszczenie, iż wraz z kolejnymi etapami edukacji młodych osób i rosnącymi wymogami odnośnie zakresu posiadanej wiedzy i zwiększającym się stopniem jej skomplikowania, potencjalny problem braku możliwości wsparcia (merytorycznego, ale też praktycznego) ze strony rodziców będzie nabierał coraz większego znaczenia. Mowa tu o zamierzonym i ukierunkowanym działaniu rodziców, mającym na celu zapewnienie swoim dzieciom jak najlepszych warunków, tj. o wychowaniu, u którego podstaw jest świadomość dotycząca wymogów współczesności. To jednak również sprawa nieuświadomionego i „naturalnego” wpływu rodziców na zachowanie i postrzeganie świata przez młodych ludzi – jak by to określił P. Bourdieu: kształtowanie gustu – które to spontaniczne oddziaływanie składa się na żywiołowy proces socjalizacji. Szczególnie więc w przypadku młodzieży z rodzin o niższym poziomie kapitału kulturowego rodziców rośnie rola szkolnictwa, którego zadaniem zapewne jest, a na pewno powinno być kompensowanie konsekwencji wynikających z negatywnych uwarunkowań rodzinnych.

### **Reprodukcja kapitału kulturowego z perspektywy peryferyjnych społeczności lokalnych**

Uwzględniając w analizie procesu reprodukcji kapitału kulturowego kwestię

peryferyjności można zauważyć, że w przypadku rodziców istnieje związek pomiędzy miejscem zamieszkania a poziomem kapitału omawianego rodzaju i, choć nie jest on zbyt silny, to wykazuje kierunkową zależność ( $\Gamma = 0,151, p. < 0,01$ ). Im niższy jest bowiem poziom peryferyjności, tym większy jest odsetek rodzin z wysokim poziomem kapitału kulturowego rodziców i odwrotnie: im wyższy jest poziom peryferyjności, tym większy jest odsetek rodzin z niskim poziomem kapitału omawianego rodzaju wśród dorosłych. Natomiast w przypadku młodzieży co prawda istnieje niewielki związek pomiędzy miejscem zamieszkania i poziomem kapitału kulturowego ( $C_{kor} = 0,180; p. < 0,001$ ), ale nie jest on liniowy. Wynika to z faktu, iż w porównaniu z pozostałymi młodymi osobami najwyższy poziom kapitału omawianego rodzaju zaobserwowano wśród młodzieży z miejscowości o przeciętnym poziomie peryferyjności (ok. 61%). Najniższy, ale i tak wysoki odsetek młodzieży o wysokim poziomie kapitału wystąpił w miejscowościach o niskim poziomie peryferyjności (ok. 50%), a w miejscowościach o niskim poziomie peryferyjności było to ok. 54%.

Jak widać, zamieszkiwanie w miejscowościach takich jak wsie blisko miast centralnych, małe miasta położone w przeciętnej odległości od centrów oraz średnie miasta położone z dala od miast centralnych najbardziej sprzyja kształtowaniu się wysokiego poziomu kapitału kulturowego młodzieży. W przypadku wspomnianych wsi i małych miast w grę może wchodzić efekt suburbiów, tj. korzystanie z pozytywnych aspektów zamieszkiwania w małych miejscowościach przy jednoczesnym braku negatywnych konsekwencji związanych z dużymi odległościami od centrów administracyjnych, kulturowych i edukacyjnych. Natomiast, jak się okazuje, średnie miasta leżące w dużych odległościach od miast centralnych z jednej strony potrafią kompensować negatywne efekty swojej lokalizacji (jakość oferty kulturowej i edukacyjnej), a z drugiej konieczność pokonywania problemów związanych z peryferyjnym położeniem może sprzyjać kształtowaniu się pozytywnych cech osobowościowych i wysokich aspiracji młodych osób.

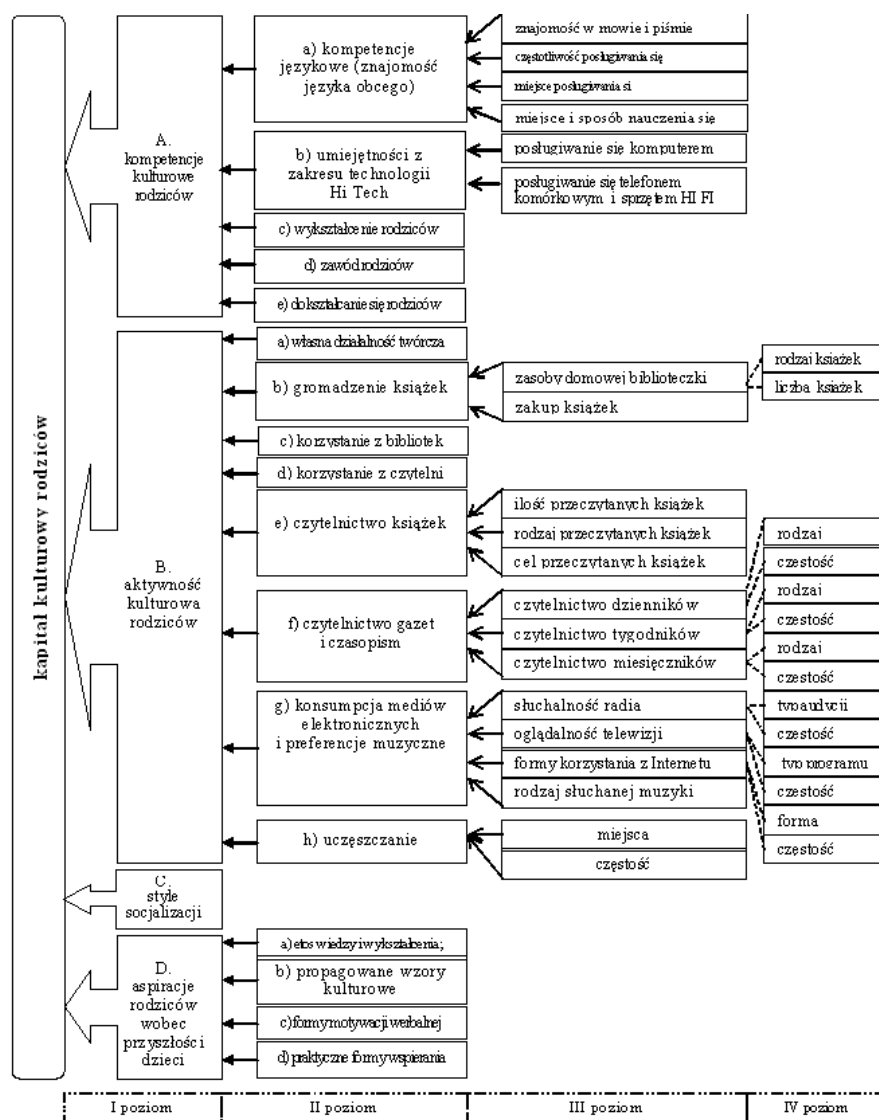
## Zakończenie

Omówione wyniki zabiegów badawczych pozwoliły odnieść się do postawionych pytań. Spośród wyróżnionych elementów kapitału kulturowego najistotniejszym czynnikiem decydującym o zaistnieniu zjawiska reprodukcji kapitału kulturowego jest aktywność kulturowa rodziców, która najbardziej różnicuje badaną młodzież pod względem analogicznej formy aktywności. Ma tu miejsce faktyczny (w odróżnieniu do propagowanego) przekaz wzorów kulturowych związanych z działalnością twórczą dorosłych, gromadzeniem

i czytelnictwem książek, czytelnictwem gazet i czasopism, korzystaniem z bibliotek i czytelników, korzystaniem z mediów elektronicznych, preferencjami muzycznymi oraz częstotliwością uczęszczania do instytucji kulturalnych.

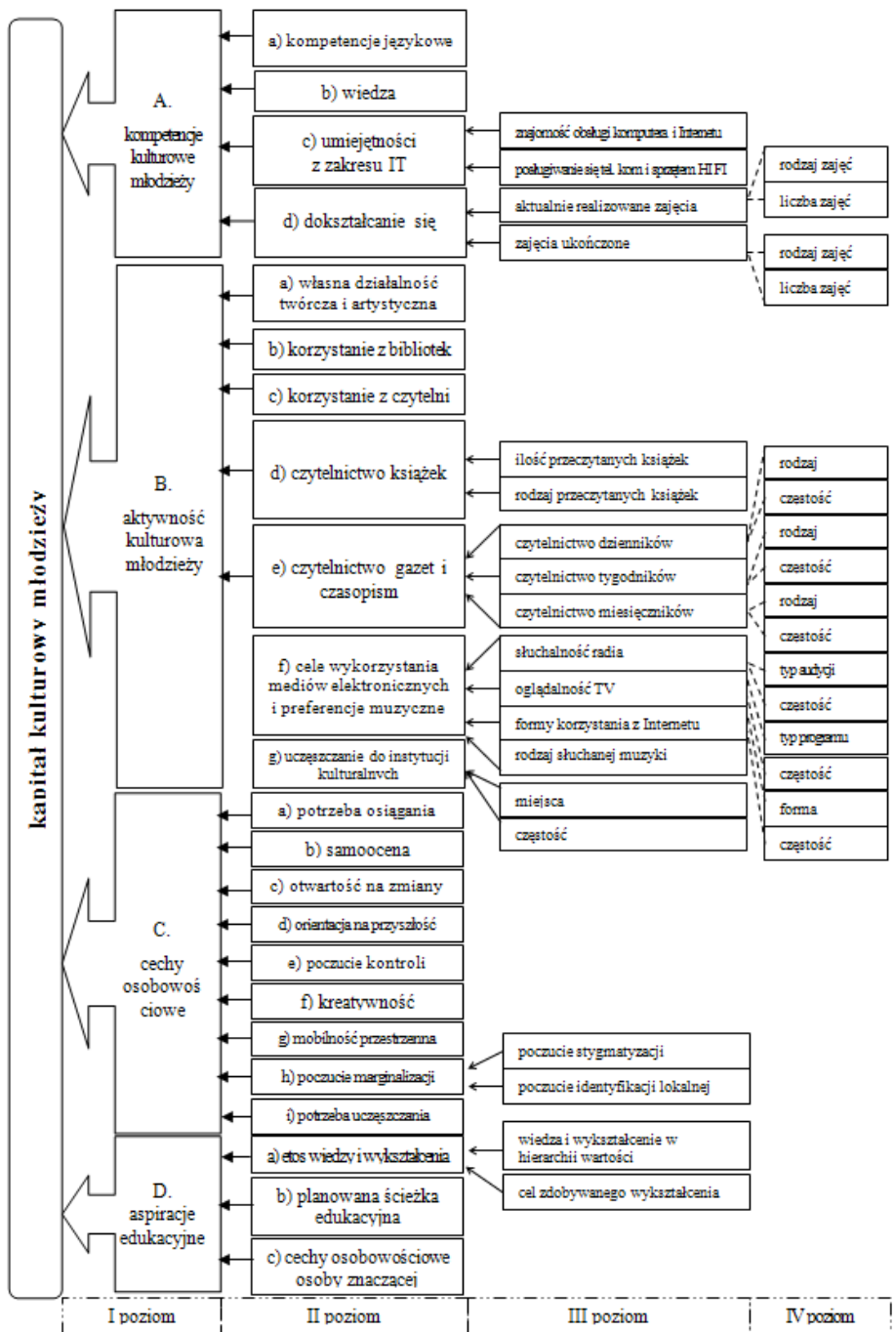
Zaobserwowany istotny związek pomiędzy kapitałem kulturowym rodziców i młodzieży okazał się kierunkowy i relatywnie silny, ale, co ważne, w rodzinach o wysokim poziomie kapitału kulturowego rodziców reprodukcja tego kapitału jest silniejsza niż w przypadku rodzin o niskim poziomie omawianego kapitału wśród dorosłych. Jest to bardzo optymistyczna obserwacja oznaczająca, że młodzież w jakiejś mierze potrafi przezwyciężyć negatywne konsekwencje niższego poziomu kapitału kulturowego rodziców. Ponadto, zamieszkiwanie w miejscowościach bardzo peryferyjnych wydaje się nie odgrywać tak negatywnej roli, jakiej można byłoby się spodziewać, co może wynikać z umiejętnego wykorzystywania potencjału społeczeństwa informacyjnego odnośnie niwelowania niedogodności odleglejszych i mniejszych miejscowości.

Jednakże konkluzje te nie oznaczają, iż nie ma powodów do obaw. Innymi słowy, potwierdziły się przypuszczenia, iż niski poziom kapitału kulturowego rodziców jest czynnikiem negatywnie oddziałującym na możliwości kształtowania się kapitału kulturowego młodzieży na poziomie oczekiwanym w nowoczesnym społeczeństwie. W kontekście obecnej struktury systemu edukacji możliwe jest bowiem, że gimnazjum to ostatni moment na zrekomensowanie młodzieży problemu niskiego poziomu kapitału kulturowego rodziców (por.: Domański 2004) i że na późniejszych szczeblach edukacji różnice, które jednak istnieją pomiędzy tą młodzieżą i młodymi osobami z rodzin o wysokim poziomie kapitału kulturowego będą się już tylko powiększać.



Schemat 1. Operacjonalizacja kapitału kulturowego rodziców.

Źródło: opracowanie własne.



Schemat 2. Operacjonalizacja kapitału kulturowego młodzieży.

Źródło: opracowanie własne.

**Literatura**

- BAUMAN Z. (2000), *Globalizacja. I co z tego dla ludzi wynika*, Warszawa.
- BELL D. (1994), *Kulturowe sprzeczności kapitalizmu*, Warszawa.
- BOURDIEU P., PASSERON J.-C. (1990), *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, Warszawa.
- BOURDIEU P., WACQUANT L. J. D. (2001), *Zaproszenie do socjologii refleksyjnej*, Warszawa.
- BROSZKIEWICZ W. (2010), *Kapitał kulturowy młodego pokolenia Polski współczesnej. Studium na przykładzie wybranych społeczności Podkarpacia, Rzeszów*.
- CASTELLS M. (2003), *Galaktyka Internetu*, Poznań.
- DOMAŃSKI H. (2004), *Selekcja pochodzeniowa do szkoły średniej i na studia*, „Studia socjologiczne”, nr 2, Warszawa.
- DRUCKER P. F. (1999), *Społeczeństwo pokapitalistyczne*, Warszawa.
- GOBAN-KLAS T. (1991), *Społeczeństwo informacyjne. Pojęcie i jego sens*, [w:] *Społeczeństwo polskie wyzwania i dylematy*, red. J. B. Sobczak, Kraków.
- GOBAN-KLAS T. (2000), *Media i komunikowanie masowe. Teorie i analizy prasy, radia, telewizji i Internetu*, Kraków.
- GUS 2009, *Mały rocznik statystyczny*, Warszawa.
- HABER L. H. (2001), *Poznawcze aspekty badań nad społecznością informacyjną*, [w:] *Mikrospołeczność informacyjna – na przykładzie miasteczka internetowego Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie*, red. L. H. Haber, Kraków.
- KŁOSKOWSKA A. (1990), *Teoria socjologiczna Pierre’a Bourdieu. Wstęp do wydania polskiego*, [w:] *Reprodukcja. Elementy teorii systemu nauczania*, red. P. Bourdieu, J.-C. Passeron, Warszawa.
- MALIKOWSKI M. (1999), *Lokalizm*, [w:] *Encyklopedia socjologii, Tom II*, Warszawa.
- POPŁAWSKI T. (1997), *Peryferyjność i społeczeństwo. Dylematy przełomu w Europie*, Białystok.
- RIESMAN D. (1971), *Samotny tłum*, Warszawa.
- ZACHER L. W. (1997), *Rewolucja informatyczna i społeczeństwo. Niektóre trendy, zjawiska i kontrowersje*, [w:] *Rewolucja informatyczna i społeczeństwo*, red. L. W. Zacher, Warszawa.



---

**Wojciech Broszkiewicz**

**Indications of the Reproduction of Cultural Capital Illustrated on the  
Example of Middle School Students from Podkarpackie Province**

*Abstract*

Theoretical context of the presented research on the determinants of cultural capital of young people comprises Bourdieu's Reproduction Theory, the concepts of information society (macrosocial level) and peripheral communities (mesosocial level). 1002 middle school students participated in the research, and the research tool also included the set of questions concerning young people's parents. Stratified sampling and group sampling were applied. Cultural capital of parents consists of competencies and cultural activities, preferred educational styles and parents ambitions considering the future of their children. While cultural capital of young people includes competencies and cultural activities, personality features and educational ambitions. The smaller peripherality level of populated areas, the greater cultural capital of parents. The greater cultural capital of parents, the higher cultural capital of young people. Low or average level of cultural capital of parents is a burden for young people, although this factor is not strong enough to be the basis to claim that in modern, based on knowledge society the young people from this type of families fight a losing battle.



# KOMUNIKATY Z BADAŃ



Ewa Matusik\*

## CZY PIĘKNI DWUDZIESTOLETNI? PLANY I WARTOŚCI ŻYCIOWE MATURZYSTÓW Z DĄBROWY GÓRNICZEJ I TYCHÓW

Celem artykułu jest prezentacja wyników badań dotyczących m.in. wybranych elementów tożsamości, planów życiowych oraz systemów wartości jako wymiarów osobowości uczniów szkół średnich (liceów, techników, liceów profilowanych). Badaniem socjologicznym objęto 2000 uczniów szkół średnich w Dąbrowie Górniczej i Tychach. Interesujące wydawało się poznanie percepcji otaczającego świata młodych ludzi urodzonych w 1989 roku – w roku, w którym wg słów Joanny Szczepkowskiej „w Polsce skończył się komunizm”, a którzy w roku 2009 zdawali egzamin dojrzałości i kończyli jakże ważny etap swojego życia.

Polska, odkąd została członkiem Unii Europejskiej, w szybkim tempie stara się nadrobić różnice dzielące ją od krajów zachodniej Europy. Młodzi Polacy mają możliwość zarówno podjęcia nauki, jak i pracy poza granicami Polski. Ważne wydaje się rozpoznanie, jakie wartości życiowe są dla nich najważniejsze, bo to w dużym stopniu wyznaczać będzie podejmowane przez nich decyzje życiowe. W tym kontekście badania, których wyniki zostaną zaprezentowane w niniejszym artykule mogą uzupełnić obraz najmłodszego pokolenia Polaków.

Poddani badaniu respondenci niedawno zdawali maturę, weszli w dorosłe życie, a nawet zdążyli już mieć prawo głosowania na swojego kandydata na prezydenta. Ich całe życie przebiegało w wolnej Polsce. Nie znają kolejek, nie wiedzą co to znaczy sklep pełen... butelek octu. Kartki na żywność to dla nich skrzętnie przechowywana pamiątka rodzinna lub ilustracje w opracowaniach historycznych. Ale to właśnie ci młodzi ludzie zaczynają już dziś kształtować swoją przyszłość i przyszłość następnych pokoleń. Za kilka lat zaczną obejmować kolejne stanowiska i urzędy. Będą nas reprezentować poza granicami kraju, będą sięgać po władzę. Niektórzy już próbowali swych

---

\***Ewa Matusik** – mgr socjologii, w latach 1999-2009 wizytator Kuratorium Oświaty w Katowicach, zajmujący się nadzorem nad szkołami ponadgimnazjalnymi. Obecnie, od 1 września 2009 dyrektor szkoły ponadgimnazjalnej. W 2010 roku ukończone studia doktoranckie na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Obszary zainteresowań naukowych to socjologia oświaty i socjologia rozwoju.

sił w ostatnich wyborach samorządowych. Istotne z tej perspektywy są odpowiedzi na pytania: jacy są, jakie wyznają wartości, jakie postawy wobec innych ludzi i siebie prezentują maturzyści 2009?

Tytuł artykułu nawiązuje do kategorii opisanej przez Marka Hłaskę (Hłasko, 1994). „Piękni dwudziestoletni” – pojęcie to odnosiło się do młodych ludzi wkraczających w dorosłość w czasach PRL-u. Była to zupełnie inna rzeczywistość; inne były plany i wartości życiowe żyjących wówczas młodych Polaków. Można przypuszczać, że współczesna młodzież, żyjąca w warunkach społeczeństwa globalnego, demokratycznego prezentuje inne postawy wobec własnego życia. Warto przypomnieć, iż dwudziestolatkowie opisani w słynnym opowiadaniu „Piękni dwudziestoletni” to ludzie zamknięci za żelazną kurtyną; zaś młodzież badana w roku 2009 to dwudziestolatkowie żyjący w kraju, który od 2004 roku jest członkiem Unii Europejskiej, są to młodzi ludzie, dla których granice zasadniczo nie istnieją – mogą dowolnie kształtować swoje życie bez ograniczeń.

W kręgu naszych zainteresowań i naszych badań znalazło się ponad 2000 maturzystów z terenu Tychów i Dąbrowy Górniczej, którzy swój egzamin maturalny zdawali wiosną 2009 roku. Wyniki badań według nas są ważne co najmniej z kilku powodów: (1) stanowią swoistą diagnozę społeczną młodzieży Górnego Śląska (dorastającej po obu stronach rzeki Brynicy), (2) mogą stanowić odpowiedź dla toczącej się właśnie dyskusji na temat reformy edukacji i stanowić przyczynek do debaty o kondycji młodzieży w Polsce, (3) mogą stanowić element prognozy dotyczącej kształtu społeczeństwa polskiego w przyszłości.

Badaniu poddano uczniów liceów ogólnokształcących, techników i liceów profilowanych. Ten ostatni typ szkoły średniej powstał w wyniku reformy edukacji wprowadzanej po 2000 roku i okazał się mało satysfakcjonujący zarówno dla uczniów, jak i ich rodziców, co powoduje, że licea profilowane ulegają obecnie systematycznej likwidacji (dlatego respondentów z tych szkół było relatywnie mniej). Kohorta ujęta w badaniach stanowi osoby urodzone w przełomowym 1989 roku (to uczniowie technikum; uczniowie LO i LP urodzili się w 1990), którzy w 2009 roku podchodzili do egzaminu maturalnego<sup>1</sup>.

Dąbrowa Górnicza to miasto w województwie śląskim, powiat grodz-

---

<sup>1</sup>Ankiety przeprowadzono wśród wszystkich uczniów klas maturalnych obecnych w szkole w dniu ankietowania. Badania prowadzono we wszystkich Liceach Ogólnokształcących oraz Zespołach Szkół Zawodowych na terenie dwóch miast, których liczba mieszkańców przekracza sto tysięcy. Są to Tychy i Dąbrowa Górnicza. Miasta te, oprócz zbliżonej liczby mieszkańców, podobnej liczby szkół ponadgimnazjalnych i podobnej liczby uczniów, posiadają też specjalne strefy ekonomiczne, które dają szanse na rozwój miast i miejsca pracy dla ludzi kończących szkoły.

ki, nad Czarną i Białą Przemszą, na obszarze GOP; 132 000 mieszkańców (2002); duży ośrodek przemysłu metalurgicznego (Huta Katowice) i metalowego; ponadto przemysł: maszynowy, chemiczny, mineralny (huta szkła), filia Politechniki Śląskiej, niepaństwowa szkoła wyższa, prawa miejskie od 1916 (*Encyklopedia 2004*, t. 3).

Tychy to miasto w województwie śląskim, powiat grodzki, na pograniczu Wyżyny Katowickiej, Pagórków Jaworznickich i Równiny Pszczyńskiej, nad Gostynią i Jeziorem Paprocańskim, na południowym skraju GOP – 132 000 mieszkańców (2003); ośrodek przemysłowy: rozwinięty przemysł środków transportu (Fiat Auto Poland, Isuzu Motors Poland, Delphi Polska Automotive Systems), spożywczy (Tyskie Browary Książęce); Wyższa Szkoła Zarządzania i Nauk Społecznych (od 1997); studia inżynierskie na Wydziale Transportu Politechniki Śląskiej (od 2000). Wieś wzmiankowana 1467; własność książąt pszczyńskich. Prawa miejskie 1951 (*Encyklopedia 2004*, t. 19).

A oto zbiorcze wyniki odpowiedzi na wybrane pytania zamieszczone w ankiecie skierowanej do uczniów klas maturalnych.

### 1. Czy czujesz się Europejczykiem?

#### Licea ogólnokształcące:

|   |                  | Czy czujesz się Europejczykiem? |                     |               |                     | Ogółem         |
|---|------------------|---------------------------------|---------------------|---------------|---------------------|----------------|
|   |                  | zdecydowanie<br>tak             | raczej<br>tak       | raczej<br>nie | zdecydowanie<br>nie |                |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 210<br>32,5%                    | 385<br>59,5%        | 49<br>7,6%    | 3<br>0,5%           | 647<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 255<br>40,7%                    | 331<br>52,9%        | 31<br>5,0%    | 9<br>1,4%           | 626<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 465<br><b>36,5%</b>             | 716<br><b>56,2%</b> | 80<br>6,3%    | 12<br>0,9%          | 1273<br>100,0% |

**Technika:**

|   |                  | Czy czujesz się Europejczykiem? |                     |             |              | Ogółem        |
|---|------------------|---------------------------------|---------------------|-------------|--------------|---------------|
|   |                  | zdecydowanie                    | raczej              | raczej      | zdecydowanie |               |
|   |                  | tak                             | tak                 | nie         | nie          |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 98<br>28,5%                     | 194<br>56,4%        | 44<br>12,8% | 8<br>2,3%    | 344<br>100,0% |
|   | Tychy            | 115<br>33,0%                    | 199<br>57,0%        | 30<br>8,6%  | 5<br>1,4%    | 349<br>100,0% |
| Ogółem                                    |                  | 213<br><b>30,7%</b>             | 393<br><b>56,7%</b> | 74<br>10,7% | 13<br>1,9%   | 693<br>100,0% |

**Licea profilowane:**

|   |                  | Czy czujesz się Europejczykiem? |                    |             |              | Ogółem        |
|---|------------------|---------------------------------|--------------------|-------------|--------------|---------------|
|   |                  | zdecydowanie                    | raczej             | raczej      | zdecydowanie |               |
|   |                  | tak                             | tak                | nie         | nie          |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 19<br>22,1%                     | 48<br>55,8%        | 15<br>17,4% | 4<br>4,7%    | 86<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 13<br>24,5%                     | 32<br>60,4%        | 7<br>13,2%  | 1<br>1,9%    | 53<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 32<br><b>23,0%</b>              | 80<br><b>57,6%</b> | 22<br>15,8% | 5<br>3,6%    | 139<br>100,0% |



## 2. Czy w szkole mają miejsce debaty o tematyce europejskiej?

### Licea ogólnokształcące:

|   |                  | Czy w Twojej szkole mają miejsce debaty o tematyce europejskiej? |              |                     | Ogółem         |
|---|------------------|--|--------------|---------------------|----------------|
|   |                  | tak  | nie          | nie wiem            |                |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 184<br>28,4%   | 141<br>21,7% | 324<br><b>49,9%</b> | 649<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 85<br>13,6%  | 169<br>27,0% | 372<br><b>59,4%</b> | 626<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 269<br>21,1%   | 310<br>24,3% | 696<br>54,6%        | 1275<br>100,0% |

### Technika:

|   |                  | Czy w Twojej szkole mają miejsce debaty o tematyce europejskiej? |              |                     | Ogółem        |
|---|------------------|--|--------------|---------------------|---------------|
|   |                  | tak  | nie          | nie wiem            |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 92<br>26,5%  | 65<br>18,7%  | 190<br><b>54,8%</b> | 347<br>100,0% |
|   | Tychy            | 89<br>25,5%  | 69<br>19,8%  | 191<br><b>54,7%</b> | 349<br>100,0% |
| Ogółem                                    |                  | 181<br>26,0%   | 134<br>19,3% | 381<br>54,7%        | 696<br>100,0% |

### Licea profilowane:

|   |                  | Czy w Twojej szkole mają miejsce debaty o tematyce europejskiej? |             |                    | Ogółem        |
|---|------------------|--|-------------|--------------------|---------------|
|   |                  | tak  | nie         | nie wiem           |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 24<br>27,9%  | 17<br>19,8% | 45<br><b>52,3%</b> | 86<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 12<br>22,6%  | 7<br>13,2%  | 34<br><b>64,2%</b> | 53<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 36<br>25,9%  | 24<br>17,3% | 79<br>56,8%        | 139<br>100,0% |

### 3. Co planujesz robić po zakończeniu nauki w tej szkole?

Licea ogólnokształcące:

|   |   | Miejscowość, w której znajduje się szkoła |                     | Ogółem         |
|---|---|---|---------------------|----------------|
|   |   | Dąbrowa Górnicza                          | Tychy               |                |
| Co planujesz robić po zakończeniu nauki w tej szkole? | kontynuować naukę na studiach w kraju                           | 452<br><b>69,6%</b>                       | 467<br><b>75,0%</b> | 919<br>72,2%   |
|   | kontynuować naukę na studiach poza granicami kraju              | 19<br>2,9%                                | 9<br>1,4%           | 28<br>2,2%     |
|   | kontynuować naukę w szkole policealnej                          | 15<br>2,3%                                | 8<br>1,3%           | 23<br>1,8%     |
|   | iść do pracy  | 4<br>0,6%                                 | 4<br>0,6%           | 8<br>,6%       |
|   | jednocześnie pracować i kontynuować naukę na studiach zaocznych | 153<br>23,6%                              | 130<br>20,9%        | 283<br>22,2%   |
|   | inne  | 6<br>0,9%                                 | 5<br>0,8%           | 11<br>,9%      |
|   | Ogółem  | 649<br>100,0%                             | 623<br>100,0%       | 1272<br>100,0% |

**Technika:**

|   |   | Miejscowość, w której znajduje się szkoła |                     | Ogółem        |
|---|---|---|---------------------|---------------|
|   |   | Dąbrowa Górnicza                          | Tychy               |               |
| Co planujesz robić po zakończeniu nauki w tej szkole? | kontynuować naukę na studiach w kraju                           | 74<br>21,4%                               | 73<br>20,9%         | 147<br>21,1%  |
|   | kontynuować naukę na studiach poza granicami kraju              | 7<br>2,0%                                 | 8<br>2,3%           | 15<br>2,2%    |
|   | kontynuować naukę w szkole policealnej                          | 4<br>1,2%                                 | 3<br>,9%            | 7<br>1,0%     |
|   | iść do pracy  | 73<br>21,1%                               | 59<br>16,9%         | 132<br>19,0%  |
|   | jednocześnie pracować i kontynuować naukę na studiach zaocznych | 178<br><b>51,4%</b>                       | 200<br><b>57,1%</b> | 378<br>54,3%  |
|   | inne  | 10<br>2,9%                                | 7<br>2,0%           | 17<br>2,4%    |
|   | Ogółem  | 346<br>100,0%                             | 350<br>100,0%       | 696<br>100,0% |

## Licea profilowane:

|   |   | Miejscowość, w której znajduje się szkoła |                    | Ogółem        |
|---|---|---|--------------------|---------------|
|   |   | Dąbrowa Górnica                           | Tychy              |               |
| Co planujesz robić po zakończeniu nauki w tej szkole? | kontynuować naukę na studiach w kraju                           | 24<br>28,2%                               | 16<br>30,2%        | 40<br>29,0%   |
|   | kontynuować naukę na studiach poza granicami kraju              | 2<br>2,4%                                 | 1<br>1,9%          | 3<br>2,2%     |
|   | kontynuować naukę w szkole policealnej                          | 3<br>3,5%                                 | 5<br>9,4%          | 8<br>5,8%     |
|   | iść do pracy  | 9<br>10,6%                                | 5<br>9,4%          | 14<br>10,1%   |
|   | jednocześnie pracować i kontynuować naukę na studiach zaocznych | 46<br><b>54,1%</b>                        | 24<br><b>45,3%</b> | 70<br>50,7%   |
|   | inne  | 1<br>1,2%                                 | 2<br>3,8%          | 3<br>2,2%     |
|   | Ogółem  | 85<br>100,0%                              | 53<br>100,0%       | 138<br>100,0% |

**4. Jakie wartości cenisz najbardziej?** (można było wybrać kilka odpowiedzi)

**Licea ogólnokształcące:**

| Jakie wartości cenisz najbardziej?                     | Dąbrowa Górnicza |             | Tychy |             |
|--|------------------|-------------|-------|-------------|
|  | N                | %           | N     | %           |
| uzyskać dyplom poświadczający wyższe wykształcenie     | 225              | 11,6        | 214   | 11,6        |
| otrzymać dobrze płatną pracę                           | 502              | <b>25,9</b> | 438   | <b>23,8</b> |
| osiągnąć stabilizację życiową                          | 287              | 14,8        | 275   | 14,9        |
| uzyskać awans społeczny                                | 22               | 1,1         | 14    | 0,8         |
| zdobyć upragniony zawód                                | 208              | 10,7        | 219   | 11,9        |
| osiągnąć sukces w biznesie                             | 61               | 3,2         | 82    | 4,4         |
| być sławnym człowiekiem                                | 31               | 1,6         | 37    | 2,0         |
| zrobić karierę w działalności zawodowej lub publicznej | 61               | 3,2         | 71    | 3,9         |
| założyć szczęśliwą rodzinę                             | 517              | <b>26,7</b> | 468   | <b>25,4</b> |
| inne   | 22               | 1,1         | 26    | 1,4         |
| Suma   | 1936             | 100         | 1844  | 100         |

**Technika:**

| Jakie wartości cenisz najbardziej?                     | Dąbrowa Górnicza |             | Tychy |             |
|--|------------------|-------------|-------|-------------|
|  | N                | %           | N     | %           |
| uzyskać dyplom poświadczający wyższe wykształcenie     | 116              | 11,9        | 118   | 12,1        |
| otrzymać dobrze płatną pracę                           | 277              | <b>28,4</b> | 276   | <b>28,2</b> |
| osiągnąć stabilizację życiową                          | 163              | 16,7        | 173   | 17,7        |
| uzyskać awans społeczny                                | 9                | 0,9         | 7     | 0,7         |
| zdobyć upragniony zawód                                | 73               | 7,5         | 63    | 6,4         |
| osiągnąć sukces w biznesie                             | 60               | 6,1         | 50    | 5,1         |
| być sławnym człowiekiem                                | 19               | 1,9         | 13    | 1,3         |
| zrobić karierę w działalności zawodowej lub publicznej | 18               | 1,8         | 18    | 1,8         |
| założyć szczęśliwą rodzinę                             | 236              | <b>24,2</b> | 298   | <b>30,5</b> |
| inne   | 6                | 0,6         | 11    | 1,1         |
| Suma   | 977              | 100,0       | 1027  | 100,0       |

## Licea profilowane:

| Jakie wartości cenisz najbardziej?                     | Dąbrowa Górnicza |             | Tychy |             |
|--|------------------|-------------|-------|-------------|
|  | N                | %           | N     | %           |
| uzyskać dyplom poświadczający wyższe wykształcenie     | 30               | 12,3        | 20    | 12,8        |
| otrzymać dobrze płatną pracę                           | 59               | <b>24,2</b> | 41    | <b>26,3</b> |
| osiągnąć stabilizację życiową                          | 40               | 16,4        | 24    | 15,4        |
| uzyskać awans społeczny                                | 3                | 1,2         | 2     | 1,3         |
| zdobyć upragniony zawód                                | 23               | 9,4         | 17    | 10,9        |
| osiągnąć sukces w biznesie                             | 16               | 6,6         | 8     | 5,1         |
| być sławnym człowiekiem                                | 5                | 2,0         | 4     | 2,6         |
| zrobić karierę w działalności zawodowej lub publicznej | 4                | 1,6         | 1     | 0,6         |
| założyć szczęśliwą rodzinę                             | 63               | <b>25,8</b> | 38    | <b>24,4</b> |
| inne   | 1                | 0,4         | 1     | 0,6         |
| Suma   | 244              | 100,0       | 156   | 100,0       |

## 5. Czy swoją przyszłość wiążesz z miastem, w którym się uczysz?

## Licea ogólnokształcące:

|   |                  | Czy swoją przyszłość wiążesz z miastem, w którym się uczysz? |                     |                              | Ogółem         |
|---|------------------|--|---------------------|------------------------------|----------------|
|   |                  | tak  | nie                 | brak odpowiedzi/<br>nie wiem |                |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 161<br>24,7%   | 486<br><b>74,7%</b> | 4<br>0,6%                    | 651<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 197<br>31,5%   | 418<br><b>66,8%</b> | 11<br>1,8%                   | 626<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 358<br>28,0%   | 904<br>70,8%        | 15<br>1,2%                   | 1277<br>100,0% |

**Technika:**

|   |                  | Czy swoją przyszłość wiążesz z miastem, w którym się uczysz? |                     |                              | Ogółem        |
|---|------------------|--|---------------------|------------------------------|---------------|
|   |                  | tak  | nie                 | brak odpowiedzi/<br>nie wiem |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 132<br>37,9%   | 214<br><b>61,5%</b> | 2<br>,6%                     | 348<br>100,0% |
|   | Tychy            | 154<br>43,9%   | 190<br><b>54,1%</b> | 7<br>2,0%                    | 351<br>100,0% |
| Ogółem                                    |                  | 286<br>40,9%   | 404<br>57,8%        | 9<br>1,3%                    | 699<br>100,0% |

**Licea profilowane:**

|   |                  | Czy swoją przyszłość wiążesz z miastem, w którym się uczysz? |                    |                              | Ogółem        |
|---|------------------|--|--------------------|------------------------------|---------------|
|   |                  | tak  | nie                | brak odpowiedzi/<br>nie wiem |               |
| Miejscowość, w której znajduje się szkoła | Dąbrowa Górnicza | 35<br>40,7%  | 50<br><b>58,1%</b> | 1<br>1,2%                    | 86<br>100,0%  |
|   | Tychy            | 26<br>49,1%  | 27<br><b>50,9%</b> | 0<br>0,0%                    | 53<br>100,0%  |
| Ogółem                                    |                  | 61<br>43,9%  | 77<br>55,4%        | 1<br>0,7%                    | 139<br>100,0% |

**Wnioski z badań**

Jak widać w powyższym zestawieniu, wyniki badań w Tychach i Dąbrowie Górniczej są podobne. Tak więc mamy tu widoczną zniwelowaną różnicę historyczną pomiędzy terenami, których historia sięga dwóch różnych zaborów: Zagłębiem a Śląskiem. Wyraźne różnice występują natomiast pomiędzy młodzieżą uczącą się w liceach ogólnokształcących a młodzieżą uczącą się w technikach i liceach profilowanych. Otóż największa liczba uczniów LO czuje się Europejczykiem (ponad 92%), a następnie liczba ta ulega zmniejszeniu (odpowiednio 87% i 80%). Ale kiedy pytamy o szkolne debaty o tematyce europejskiej, to okazuje się, że ponad połowa uczniów nie wie, czy

takie debaty odbywają się w szkole, w której się uczą i do której codziennie uczęszczają. Tylko w liceach ogólnokształcących w Dąbrowie Górniczej liczba takich uczniów nie przekroczyła 50%. Przy czym trudno powiedzieć, czy brak wiedzy wynika z braku zainteresowania samymi debatami, czy może wiąże się z brakiem odpowiedniej informacji i szkolnej promocji tego typu działań. Z wywiadów prowadzonych z dyrektorami szkół wynika bowiem, że takie debaty mają miejsce.

Kiedy pytamy o plany po zakończeniu nauki w szkole, to okazuje się, że wyraźna różnica występuje pomiędzy liceami ogólnokształcącymi z jednej strony a technikami i liceami profilowanymi z drugiej strony. W LO około 70% badanych planuje kontynuowanie nauki na studiach w kraju, natomiast w technicach i LP ponad 50% planuje jednocześnie pracować i kontynuować naukę na studiach zaocznych. Wyniki te jednoznacznie pokazują, że młodzież licealna swoje dalsze plany życiowe wiąże ze studiami wyższymi; młodzież z techników i liceów zawodowych raczej ma bardziej praktyczne podejście do życia i bierze pod uwagę konieczność podjęcia pracy po uzyskaniu matury.

Wreszcie pytanie o wartości, które są najbardziej cenione przez badanych uczniów. Tu odpowiedzi są zaskakująco zbieżne w obu miastach i we wszystkich typach szkół: około 25% badanych wskazuje na chęć otrzymania dobrze płatnej pracy. I znów pytania: czy to źle? Czy jest to podejście materialistyczne? Trudno jednoznacznie przesądzać, ale kolejne wysokie wskazanie (też około 25%) pokazuje na plany założenia szczęśliwej rodziny. Możemy więc zaryzykować stwierdzenie, że tutaj też mamy do czynienia z mądrym, rozsądnym podejściem do życia, bo przecież na utrzymanie szczęśliwej rodziny potrzebna jest dobra pensja. Są to wskazania zbieżne z wynikami badań dotyczących populacji dziewiętnastolatków na terenie całej Polski. Otóż na czele hierarchii spraw uważanych przez nich za życiowo ważne znajdują się zarówno wartości afiliacyjne (życie rodzinne i przyjaźń, na którą zawsze można liczyć), jak i interesująca praca (nie tyle dobrze płatna, prestiżowa, ile przede wszystkim interesująca). Na drugiej pozycji uplasowały się wartości socjocentryczne (prestiż, szacunek, bycie pomocnym i użytecznym) oraz te, które warunkują dobrą pozycję społeczną (dobre wykształcenie, dobrze płatna praca, duże pieniądze).<sup>2</sup>

Analiza odpowiedzi na pytanie: „Czy swoją przyszłość wiążesz z miastem, w którym się uczysz?” wskazuje, że duża część maturzystów planuje wyjazd ze Śląska. Choć obydwie miasta, oprócz posiadania specjalnych stref ekonomicznych wyróżniają się tym, że pozyskują środki unijne na tworzenie

<sup>2</sup>zob.: K. SZAFRANIEC, *Młode pokolenie a nowy ustrój*, Instytut Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Warszawa 2010, str. 29.



nowych miejsc pracy i rozwój, to, jak wynika z badań, prawie 3/4 młodzieży LO w Dąbrowie Górniczej i około 2/3 młodzieży LO w Tychach swoje dalsze plany wiąże z wyjazdem z tych miast. W technikach i liceach profilowanych odpowiedź negatywną na pytanie zawarte w ankiecie dało ponad 50% badanych. We wszystkich typach szkół odpowiedzi negatywnej udzieliło około 8% więcej młodzieży w Dąbrowie Górniczej.

Jak wynika z powyższych badań, młodzież liceów ogólnokształcących badanych terenów planuje szukać swego *miejsca na ziemi* głównie poza miastami, w których uzyskali wykształcenie średnie. Nieco inaczej rzecz się ma z młodzieżą technikum i liceum profilowanego. Tu odsetek osób chętnych do wyjazdu jest mniejsza. Jednak pozostaje fakt, że w każdym przypadku liczba ta przekracza 50%. Może są to dane, które warto wykorzystać przy planowaniu rozwoju obu miast.

## Literatura

ENCYKLOPEDIA (2004), Wydawnictwo Naukowe PWN, Kraków.

HŁASKO M. (1994), Piękni dwudziestoletni, Da Capo, Warszawa.

**Ewa Matusik**

**Will Beautiful Twenty-Year-Olds? Plans and Life Values of  
Secondary-School Graduates from Dąbrowa Górnicza and Tychy**

*Abstract*

The aim of the article is to present the research results concerning, among the others, chosen identity elements, plans for life and value systems of secondary school students (general and technical secondary schools) in Dąbrowa Górnicza and Tychy. It seemed interesting to learn the way young people, born in 1989 (the year when, according to Joanna Szczepkowska's words "Communism ended in Poland") view the world around them. The sociological survey covered over 2000 graduates from Tychy and Dąbrowa Górnicza, who took their Matura Examination in the spring of 2009. The survey results are important for at least a few reasons:

- firstly, they are a diagnosis of personality condition of young people from Upper Silesia;
- secondly, they may serve as a suggestion for ongoing discussion on education reform and further expectations in this area;
- thirdly, they highlight (to some extent at least) who will shape the future of Poland and the Poles.

Rafał Muster\*

## STUDENCI WOBEC WYZWAŃ WSPÓŁCZESNEGO RYNKU PRACY - PRZYPADEK WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO

### Wprowadzenie i założenia metodologiczne badań

W artykule zaprezentowano częściowe wyniki badań przeprowadzonych wśród studentów z obszaru województwa śląskiego. Badania – współfinansowane ze środków Unii Europejskiej (Priorytet IX: Rozwój wykształcenia i kompetencji w regionach, Działanie 9.3: Upowszechnianie formalnego kształcenia ustawicznego) – zostały przeprowadzone przez przedsiębiorstwo Wap-Tour Sp. z o.o.<sup>1</sup>. Wypracowana na potrzeby realizacji projektu (od 1 stycznia 2009 do 30 czerwca 2010 r.) metodologia zakładała dotarcie do kilku różnych grup respondentów z obszaru województwa śląskiego: (1) studentów ostatnich lat studiów I i II stopnia (N=986), (2) uczniów kończących szkoły ponadgimnazjalne (N=2854), (3) osób zarządzających szkołami ponadgimnazjalnymi (N=74), (4) osób zarządzających uczelniami wyższymi (N=22), dyrektorów Powiatowych Urzędów Pracy (N=31), (5) pracodawców (N=3200).

Głównym celem badań była próba diagnozy poziomu zbieżności pomiędzy oczekiwaniami przedsiębiorców a ofertą edukacyjną uczelni wyższych oraz szkół ponadgimnazjalnych z obszaru województwa śląskiego.

Analizy przeprowadzone na populacji studentów kończących edukację w ramach studiów I i II stopnia miały pomóc w uzyskaniu odpowiedzi na kilka podstawowych pytań badawczych. Przede wszystkim starano się poznać plany zawodowe i edukacyjne młodzieży akademickiej, potencjalne strategie

---

\***Rafał Muster** – socjolog, adiunkt w Zakładzie Socjologii Organizacji, Gospodarki i Metodologii Badań Społecznych Instytutu Socjologii Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Zainteresowania naukowe związane z rynkiem pracy, socjologią bezrobocia oraz problematyką zarządzania zasobami ludzkimi. Koordynator merytoryczny i uczestnik licznych projektów badawczych - także współfinansowanych ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego - związanych z analizami procesów zachodzących na lokalnych i regionalnych rynkach pracy.

<sup>1</sup>Szczegółowe wyniki badań z zaprezentowano w pozycji wydanej pod redakcją: A. AUGUSTYN, L. A. GRUSZCZYŃSKI, R. MUSTER, *Diagnoza edukacji i rynku pracy w województwie śląskim. Raport o badaniach realizowanych w ramach projektu „Diagnoza edukacji i rynku pracy na Śląsku”*, Katowice-Jastrzębie Zdrój 2010.

zachowania w sytuacji braku pracy, sposoby poszukiwania pracy, oczekiwania finansowe względem pierwszej pracy czy poziom mobilności przestrzennej. Ponadto, oceniano jakość i przydatność praktyk zawodowych, a także diagnozowano poziom dostępności do doradców zawodowych w uczelniach wyższych.

Zrealizowane badania nie miały charakteru reprezentacyjnego – próba badawcza dobrana została w sposób celowy, starano się dotrzeć do studentów zarówno uczelni publicznych, jak i prywatnych. Dbano, aby w badaniach swoją reprezentację miały tzw. kierunki humanistyczne i społeczne oraz techniczne. Badania realizowane były z wykorzystaniem standaryzowanej ankiety audytoryjnej, kwestionariusze rozdawano studentom podczas zajęć dydaktycznych.

### Cechy społeczno-demograficzne badanych studentów

Wśród ankietowanych prawie co piąty (19,7%) to mieszkaniec miasta od 100,1 do 200 tys. mieszkańców. Natomiast mniej więcej co szósty badany student (15,9%) mieszka w dużym mieście powyżej 200,1 tys. mieszkańców. Podobny odsetek respondentów (16,0%) zamieszkuje gminy wiejskie. Najczęściej badani studenci zamieszkiwali cztery ośrodki miejskie: Częstochowę (29,3%), Bielsko-Białą (18,6%), Katowice (18,0%) oraz Gliwice (12,0%). Łącznie z tych czterech miast rekrutowało się 77,9% badanych studentów.

Wśród respondentów byli studenci ekonomii (13,2%), informatyki (11,3%), zarządzania (11,3%), filologii angielskiej (9,6%), energetyki (6,0%), pedagogiki (6,0%), inżynierii produkcji (5,2%), zarządzania i marketingu (4,7%), a także finansów i rachunkowości (3,5%). Łącznie na tych kierunkach kształciło się 70,8% ogółu badanych studentów. Ogółem badania ankietowe zostały przeprowadzone na populacji 986 studentów z 22 uczelni z województwa śląskiego.

Wśród badanych studentów dominowały kobiety, które stanowiły 55,9% ogółu tej grupy respondentów. Większość – bo 60% studentów kształciło się w uczelniach prywatnych, pozostali respondenci to studenci uczelni państwowych. Wyraźnie dominowały osoby urodzone w latach 1986-1990 (64,5%), osoby urodzone w latach 1981-1985 stanowiły 29,7% populacji ankietowanych studentów. Zdecydowana większość respondentów (79,6%) swoją sytuację materialną oceniała jako bardzo dobrą i dobrą. Odmiennego zdania było 9,1% ankietowanych – z czego jedynie 0,8% oceniło tę sytuację jako bardzo złą.

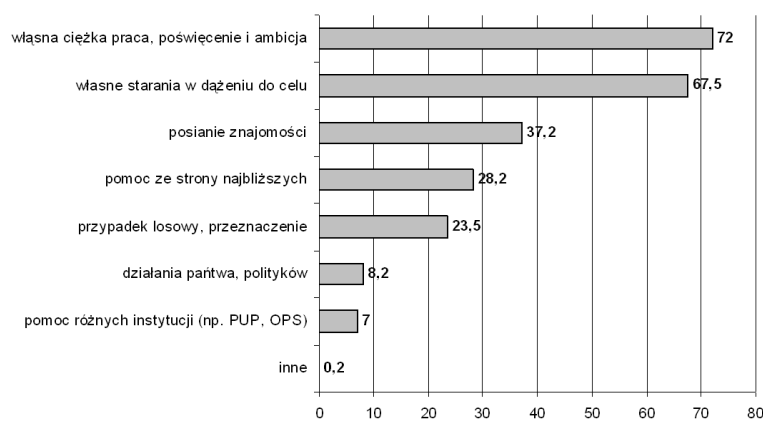
Blisko 82% badanych studentów ma za sobą doświadczenia wykonywania odpłatnej pracy. Natomiast aktualnie jedynie co piąty (20%) spośród

badanych studentów pracuje w ramach pełnego etatu. Jedynie 1,8% studentów prowadzi własną działalność gospodarczą.

### System wartości oraz sukces życiowy w opiniach badanych

Dla studentów najistotniejszymi wartościami – w świetle przeprowadzonych analiz – okazały się: *posiadanie kochającej rodziny; zdobycie pracy, która jest interesująca i daje satysfakcję; zdobycie pracy, która daje wysokie zarobki; posiadanie przyjaciół, na których można liczyć*, a także – *poczucie sensu własnego życia*. Respondenci zatem bardzo wyraźnie akcentowali potrzebę zachowania tradycyjnych wartości, związanych z chęcią posiadania *kochającej rodziny*. Niezwykle cenioną wartością okazała się także *praca*. Jednak, co należy podkreślić – dla studentów o wiele ważniejsza od pracy, która jest *jakakolwiek, ale względnie stała czy daje względnie wysokie zarobki jest praca interesująca oraz dająca satysfakcję*. Tym samym dla młodzieży akademickiej istotna okazała się potrzeba wykonywania pracy, dającej subiektywne poczucie zadowolenia. Co ciekawe, niewielu uczących się respondentów wskazywało na istotne znaczenie takich czynników, jak *życie w dostatku, bez konieczności podejmowania pracy czy wygranie na loterii 100 000 zł lub większej kwoty*.

Przeprowadzona analiza wykazała, że studenci sukces definiują głównie przez pryzmat *własnej, ciężkiej pracy i ambicji* oraz poprzez *konsekwencję w dążeniu do celu* – wykres 1.



Wykres 1. Czynniki, które w opinii respondentów decydują o osiągnięciu sukcesu zawodowego (w %).

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o. Uwaga: procenty nie sumują się do 100, gdyż ankietowani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

W tym rankingowym zestawieniu na trzeciej pozycji wskazywano na znaczenie takiego czynnika, jak *posiadanie znajomości*, a na czwartym miejscu respondenci umieścili *pomoc ze strony najbliższych*. Bardzo rzadko badani na zaproponowanej liście kafeteryjnej zaznaczali *działania polityków, rolę państwa czy pomoc różnych instytucji* (np. PUP, OPS). Zatem sukces utożsamiany jest przede wszystkim jako skutek własnych, indywidualnych działań, wykazywanej inicjatywy i konsekwencji w dążeniu do celu. Studenci są świadomi, że sukces w życiu to przede wszystkim efekt ciężkiej, systematycznej i wyteżonej pracy. Choć dość często pojawiły się również opinie, że w osiągnięciu sukcesu pomóc jednostce mogą rekomendacje. Natomiast bardzo rzadko akcentowano, że działania państwa, polityków czy różnych instytucji (np. PUP, OPS) mogą wspomóc osiągnięcie życiowego sukcesu. Częściej już pojawiały się wskazania na przypadek losowy, jako na źródło sukcesu niż na wsparcie ze strony państwa oraz różnych jego instytucji.

### **Strategie zachowania studentów w sytuacji braku pracy**

Ankietowani studenci z województwa śląskiego w sytuacji braku pracy w pierwszej kolejności zgodziliby się *podjąć pracę w innej miejscowości w kraju, gdyby wiązała się z tym konieczność codziennego dojazdu do pracy* (65,8%). W dalszej kolejności przedstawiciele tej grupy respondentów zaakceptują *rejestrację w PUP jako osoba bezrobotna* (58,4%), a także *zmiianę kwalifikacji zawodowych* (56,4%). Jedynie 6,1% populacji badanych studentów w przypadku pozostawania bez pracy nie wie, co by zrobiło – pogłębiona analiza zgromadzonego materiału badawczego wykazała, że w tej grupie respondentów częściej znajdowały się osoby mające w najbliższym otoczeniu (rodzice lub rodzeństwo) osoby bezrobotne.

Kształcący się respondenci, identyfikując potencjalne strategie zachowania na rynku w przypadku braku pracy stosunkowo często akceptowali możliwość nabycia statusu osoby bezrobotnej. Jednak wybór ten należy rozpatrywać w kategoriach poszukiwania przez studentów dodatkowej szansy na efektywną aktywizację zawodową. Tym bardziej, że publiczne służby zatrudnienia realizują wiele różnych projektów aktywizacji zawodowej młodzieży – korzystając zarówno ze środków krajowych (głównie Fundusz Pracy), jak i pochodzących ze źródeł unijnych. Ponadto bezrobotni do 25. roku życia – zgodnie z art. 49 ustawy o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy zaliczani są do grupy osób w szczególnej sytuacji na rynku pracy. Tym samym, w istotny sposób wzrasta wachlarz instrumentów rynku pracy kierowanych do tej grupy bezrobotnych. Młodzież w szczególności oczekuje możliwości odbycia stażu za pośrednictwem publicznych służb zatrudnienia, który trwa od 3 do 12 miesięcy i za udział w nim otrzymuje się stypendium

stażowe w wysokości 140% zasiłku dla bezrobotnych, co stanowi ok. 700 zł netto. Badania wykazały także, że praca dla większości respondentów jest wartością autoteliczną, samą w sobie. Po zakończeniu studiów będą poszukiwać możliwości realizacji planów zawodowych – poszukując pracy, która, jak wykazały analizy empiryczne – powinna być dla nich interesująca oraz dająca jednocześnie subiektywne poczucie zadowolenia.

Tabela 1

Potencjalne strategie zachowania studentów w przypadku pozostawania bez pracy

| Strategie zachowania   | zdecydowanie tak |      | raczej tak |      | raczej nie |      | zdecydowanie nie |      | trudno powiedzieć |      |
|--|------------------|------|------------|------|------------|------|------------------|------|-------------------|------|
|  | N                | %    | N          | %    | N          | %    | N                | %    | N                 | %    |
| podjęcie pracy w innej miejscowości w kraju - codzienny dojazd | 167              | 16,9 | 482        | 48,9 | 179        | 18,2 | 67               | 6,8  | 73                | 7,4  |
| rejestracja w PUP jako bezrobotny                              | 187              | 18,9 | 390        | 39,5 | 195        | 19,8 | 107              | 10,9 | 95                | 9,6  |
| zmiana kwalifikacji zawodowych                                 | 125              | 12,7 | 431        | 43,7 | 277        | 28,1 | 46               | 4,7  | 95                | 9,6  |
| założenie własnej firmy  | 162              | 16,4 | 343        | 34,8 | 290        | 29,4 | 54               | 5,5  | 126               | 12,8 |
| podjęcie pracy w innej miejscowości w kraju - przeprowadzka    | 111              | 11,3 | 336        | 34,1 | 279        | 28,3 | 129              | 13,1 | 113               | 11,5 |
| podjęcie pracy każdej pracy - nawet poniżej kwalifikacji       | 62               | 6,3  | 362        | 36,7 | 306        | 31   | 133              | 13,5 | 98                | 9,9  |
| wyjazd do pracy za granicę                                     | 86               | 8,7  | 224        | 22,7 | 334        | 33,9 | 225              | 22,8 | 99                | 10   |
| nie wiem co bym zrobiła/ zrobił                                | 17               | 1,7  | 43         | 4,4  | 128        | 13   | 330              | 33,5 | 276               | 28   |

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

Dane wskazują, że studentów generalnie charakteryzuje duża motywacja do podjęcia pracy. Świadczy o tym chociażby wysoki poziom akceptacji stwierdzenia mówiącego, że *lepiej podjąć jakąkolwiek pracę niż być bezrobotnym*. Odsetek studentów akceptujących treść tego stwierdzenia kształtował się na poziomie 67%. Okazało się, że studenci śląskich uczelni oczekują, że będą mogli podjąć pracę w zawodach, które są zbieżne z ich kierunkiem kształcenia. Brak możliwości podjęcia pracy, w której przedstawiciele tej grupy respondentów będą mogli wykorzystać nabyte podczas procesu kształcenia kwalifikacje z kolei może wpływać na nasilenie procesów migracyjnych, co skutkować będzie odpływem osób o wysokich kompetencjach z regionalnego rynku pracy.

## Plany edukacyjne i zawodowe

Jednym z istotniejszych zagadnień podejmowanych podczas badań była próba diagnozy planów edukacyjnych i zawodowych młodzieży akademickiej. Studiujący najczęściej wskazywali na *chęć podjęcia pracy w Polsce*, a w dalszej kolejności – na *zamiar pracy i jednoczesnej nauki* oraz *zamiar dalszej nauki*. Studenci sygnalizujący, że nadal chcą się kształcić w głównej mierze stanowili tę część respondentów, którzy kończą studia I-go stopnia. Co dzieśiąty z tej grupy respondentów (10,3%) rozważa możliwość *podjęcia pracy za granicą*.

Okazało się, że wyraźna większość respondentów ma sprecyzowane plany zawodowe. Jednakże w związku z problemami w zakresie dostępności do usług poradnictwa zawodowego można przypuszczać, że w wielu przypadkach plany zawodowe respondentów mogą nie być zbieżne z ich predyspozycjami do pełnienia określonych ról zawodowych. Łącznie udział studentów, którzy wiedzą, czym chcą się zająć w życiu zawodowym wyniósł 80,0%.

Tabela 2

Opinie respondentów dotyczące swoich planów zawodowych

| Wskazania   | N   | %    |
|---|-----|------|
| Zdecydowanie wiem, czym chcę się zająć w życiu zawodowym        | 301 | 30,5 |
| Raczej wiem, czym będę się zajmować w życiu zawodowym           | 488 | 49,5 |
| Raczej nie wiem, czym będę się zajmować w życiu zawodowym       | 161 | 16,3 |
| Zdecydowanie nie wiem, czym będę się zajmować w życiu zawodowym | 33  | 3,3  |

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

Ankietowani studenci najchętniej podjęliby po ukończeniu studiów pracę w instytucjach z sektora publicznego, w drugiej kolejności ich odpowiedzi wskazywały na sektor prywatny. Co piąty z tej grupy respondentów zadeklarował gotowość rozpoczęcia działalności gospodarczej.

W tabeli 3 przedstawione są dane wskazujące płacowe oczekiwania studentów. Okazało się, że studenci uczelni państwowych mają nieco wyższe oczekiwania finansowe niż studenci uczelni niepublicznych. Ta część studentów najczęściej wskazywała na przedział 1601-2000 zł netto, natomiast studenci z uczelni niepublicznych najczęściej wskazywali na przedział 1201-1600 zł netto. Ponadto, generalnie wyższe oczekiwania finansowe względem pierwszej pracy zgłaszali studenci kierunków technicznych – niemal połowa tej grupy respondentów chciałaby w swojej pierwszej pracy uzyskiwać



gratyfikację finansową na poziomie co najmniej 2000 zł netto. Natomiast w przypadku studentów kierunków humanistycznych jedynie 13,7% oczekuje wynagrodzenia w pierwszej pracy powyżej 2000 zł netto. W praktyce jednak najprawdopodobniej okaże się, iż dla znaczącej części ankietowanych studentów pierwszą gratyfikacją finansową z tytułu świadczenia pracy będzie tzw. stypendium stażowe w wysokości ok. 700 zł netto, jakie uzyskują bezrobotni skierowani do odbycia stażu przez Powiatowe Urzędy Pracy.

Tabela 3

Oczekiwane wynagrodzenie badanych studentów

| Oczekiwane wynagrodzenie | Studenci                    |                                  |
|--------------------------|-----------------------------|----------------------------------|
|                          | kierunki techniczne<br>(w%) | kierunki humani-<br>styczne (w%) |
| Poniżej 800 zł           | 0,0                         | 0,0                              |
| Od 801 do 1200 zł        | 5,0                         | 17,3                             |
| Od 1201 do 1600 zł       | 19,0                        | 36,4                             |
| Od 1601 do 2000 zł       | 29,0                        | 32,7                             |
| Od 2001 do 2400 zł       | 22,0                        | 8,2                              |
| Powyżej 2400 zł          | 25,0                        | 5,5                              |

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

Respondenci wskazywali także na potencjalne osoby i instytucje, na pomoc których mogą liczyć osoby młode w procesie poszukiwania pracy. Młodzież akademicka wymieniała w pierwszej kolejności *znajomych* (62,1%) i *rodzinę* (59,3%), następnie zwrócono uwagę na to, że *mogą liczyć tylko na siebie* (45,9%).

Ankietowani studenci podczas poszukiwania pracy zamierzają przede wszystkim korzystać z *internetu* (69,8%), w następnej kolejności wskazywali na *rodzinę i znajomych* (53,0%) oraz na *osobiste odwiedzanie pracodawców* (39,4%). Natomiast z małym zainteresowaniem ze strony studentów spotka się *możliwość umieszczania swoich ogłoszeń w gazetach*, niewielu chce w tym zakresie skorzystać z pomocy *prywatnych agencji pośrednictwa pracy*. Na uwagę zasługuje fakt, że jedynie 8,2% spośród populacji badanych studentów podczas poszukiwania pracy chciałoby skorzystać z pomocy *uczelnianych biur karier*. Może to świadczyć o niewielkiej roli biur karier w pomocy oferowanej studentom i absolwentom w procesie ich aktywizacji zawodowej.

Tabela 4

Źródła pomocy, na którą mogą liczyć osoby młode, kończące naukę i poszukujące zatrudnienia

| Wskazania                         | N   | %    |
|-----------------------------------|-----|------|
| Znajomi                           | 612 | 62,1 |
| Rodzina                           | 585 | 59,3 |
| Tylko na siebie                   | 453 | 45,9 |
| Urzędy pracy                      | 213 | 21,6 |
| Prywatne biura pośrednictwa pracy | 162 | 16,4 |
| Akademickie biura karier          | 141 | 14,3 |

Uwaga: procenty nie sumują się do 100, gdyż badani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

### Czynniki ułatwiające znalezienie pracy w opiniach respondentów

Respondentów zapytano także o ich opinie na temat czynników ułatwiających znalezienie pracy młodym osobom. Studenci najczęściej wskazywali na *wykształcenie*, *znajomość języków obcych* oraz *ambicję*. Podkreślano także istotną rolę *znajomości/rekomendacji*.

Na uwagę zasługuje fakt, że respondenci sporadycznie wskazywali, że jednym z kluczowych czynników, który pomaga młodej osobie w znalezieniu pracy jest *wysoka średnia uzyskiwanych ocen*. Zatem w świadomości uczących się respondentów ważne jest zdobycie określonego poziomu formalnego wykształcenia, ale już oceny uzyskiwane podczas procesu dydaktycznego w ich opiniach nie są czymś istotnym. Poza tym, studenci stosunkowo często przychylali się do akceptacji stwierdzenia, że w znalezieniu pracy mogą pomóc posiadane znajomości/rekomendacje. Rola kapitału społecznego, przejawiającego się także na płaszczyźnie sieci powiązań jednostek poszukujących pracy z osobami mogącymi udzielić rekomendacji określone-  
mu kandydatowi do pracy, niejednokrotnie okaże się kluczowym czynnikiem przesądającym o zaoferowaniu pracy temu, a nie innemu kandydatowi do pracy.

Na współczesnym rynku pracy do kluczowych oczekiwań pracodawców względem kandydatów do pracy należy zaliczyć posiadane doświadczenie zawodowe. Młode osoby, które kończąc edukację (na różnym poziomie)

Tabela 5

Opinie respondentów na temat czynników ułatwiających znalezienie pracy młodym osobom

| Czynniki   | N   | %    |
|--|-----|------|
| Odpowiednie wykształcenie                                | 693 | 70,3 |
| Znajomość języków obcych                                 | 556 | 56,4 |
| Ambicja  | 392 | 39,8 |
| Znajomości/rekomendacje                                  | 379 | 38,4 |
| Gotowość do podnoszenia swoich kwalifikacji zawodowych   | 314 | 31,8 |
| Szczęśliwy przypadek                                     | 156 | 15,8 |
| Wygląd zewnętrzny  | 125 | 12,7 |
| Znajomość obsługi komputera oraz korzystania z internetu | 73  | 7,4  |
| Prawo jazdy  | 71  | 7,2  |
| Brak negatywnych nawyków wyniesionych z innej pracy      | 14  | 1,4  |
| Wysoka średnie uzyskiwanych ocen                         | 7   | 0,7  |

Uwaga: procenty nie sumują się do 100, gdyż respondenci mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

*Źródło:* badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

wchodzą na rynek pracy i poszukują zatrudnienia, z reguły nie posiadają doświadczenia zawodowego. Dlatego też jednym z celów przeprowadzonych badań była chęć diagnozy poziomu akceptacji uczestnictwa respondentów w różnych projektach (staż, wolontariat, szkolenie), mających na celu nabycie dodatkowych kwalifikacji zawodowych – a w przypadku stażu i wolontariatu – konkretnego doświadczenia zawodowego. Przy czym staż w kwestionariuszu ankiety definiowany był jako proces aktywizacji zawodowej trwający od 3 do 12 miesięcy – za pośrednictwem PUP-u, po uprzednim nabyciu statusu bezrobotnego – bez nawiązywania stosunku pracy, z uzyskiwaną gratyfikacją finansową na poziomie 700 zł netto (tzw. stypendium stażowe). Analiza zgromadzonego materiału badawczego wykazała, że studenci w największym stopniu aprobują uczestnictwo w szkoleniu (86,6%) oraz w płatnym stażu, finansowanym za pośrednictwem publicznych służb zatrudnienia (77,3%). Natomiast rzadko wskazywano na chęć zdobycia doświadczenia poprzez nieodpłatną pracę – uczestnictwo w wolontariacie zaakceptowało jedynie 28,1% studentów.

Tabela 6

Potencjalnie podejmowane działania studentów w celu zdobycia doświadczenia zawodowego

| Strategie działania | zdecydowanie tak |      | raczej tak |      | raczej nie |      | zdecydowanie nie |      | trudno powiedzieć |     |
|---------------------|------------------|------|------------|------|------------|------|------------------|------|-------------------|-----|
|                     | N                | %    | N          | %    | N          | %    | N                | %    | N                 | %   |
|                     | Staż             | 298  | 30,2       | 464  | 47,1       | 111  | 11,3             | 72   | 7,3               | 37  |
| Wolontariat         | 54               | 5,5  | 223        | 22,6 | 327        | 33,1 | 283              | 28,7 | 83                | 8,4 |
| Szkolenie           | 363              | 36,8 | 491        | 49,8 | 62         | 6,3  | 22               | 2,2  | 41                | 4,1 |

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

### Dostosowywanie kwalifikacji zawodowych do popytu rynkowego

Jednym z celów badań przeprowadzonych wśród studentów śląskich uczelni była próba diagnozy możliwości kontaktu z doradcami zawodowymi na obecnym poziomie kształcenia. Okazało się, że jedynie co piąty student śląskich uczelni podczas nauki na poziomie wyższym miał kontakt z doradcą zawodowym. Szczegółowa analiza zgromadzonego materiału badawczego wykazała, że częściej studenci szkół prywatnych (25,5%) kontaktowali się z doradcami zawodowymi w porównaniu ze studentami z uczelni publicznych (17,0%). Najczęściej ankietowani korzystali z porad grupowych. Okazało się, że połowa ankietowanych studentów nie potrafiła ustosunkować się do postawionego pytania dotyczącego poziomu dostępności do usług poradnictwa zawodowego. Może to świadczyć o braku doradców zawodowych lub ich marginalnej roli na części śląskich uczelni albo po prostu o braku zainteresowania ze strony studentów tego typu usługami.

Dla studentów najważniejszymi działaniami ze strony uczelni, które zwiększyłyby ich atrakcyjność na rynku pracy okazały się: *pomoc w znalezieniu praktyk* (59,4%), *uruchomienie kół zainteresowań zgodnych z potrzebami rynku pracy* (47,2%) oraz *zwiększenie liczby godzin ćwiczeń laboratoryjnych/warsztatowych* (37,9%).

Tabela 7

Potencjalne działania uczelni, które w opiniach respondentów zwiększyłyby ich szanse na rynku pracy

| Wskazania   | N   | %    |
|---|-----|------|
| Pomoc w znalezieniu praktyk zawodowych                          | 586 | 59,4 |
| Uruchomienie kół zainteresowań zgodnie z potrzebami rynku pracy | 465 | 47,2 |
| Zwiększenie liczby ćwiczeń laboratoryjnych                      | 374 | 37,9 |
| Ułatwienie dostępności do materiałów dydaktycznych              | 216 | 21,9 |
| Wzbogacenie zajęć teoretycznych o elementy multimedialne        | 196 | 19,9 |
| Nic nie trzeba zmieniać   | 67  | 6,7  |

Uwaga: procenty nie sumują się do 100, gdyż respondenci mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

*Źródło:* badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

Na współczesnym, szybko zmieniającym się rynku pracy jednym z istotniejszych czynników decydujących o osiągnięciu sukcesu zawodowego jest cykliczne podnoszenie swoich kwalifikacji. W związku z powyższym, do ankietowanych studentów skierowano pytanie, czy zamierzają w najbliższym roku podnieść swoje kompetencje, a jeżeli tak – to w jaki sposób? Przeprowadzona analiza wykazała, że poziom swoich kwalifikacji zamierza podnieść 48,7% studentów wyższych uczelni. Studenci, którzy wskazali sposoby podnoszenia kwalifikacji zawodowych zaznaczali, że przede wszystkim interesują ich różnego rodzaju kursy. Jednak – co należy wyraźnie podkreślić – większość z populacji ankietowanych, chcących podnieść swoje kwalifikacje nie wskazała dokładnie, w jaki sposób chcą uzupełnić poziom kompetencji. Może to świadczyć o niedostatecznej roli doradców zawodowych na uczelniach wyższych. Poza tym brakuje analiz prowadzonych na lokalnych i regionalnych rynkach pracy w zakresie diagnozy oczekiwań pracodawców względem kandydatów do pracy. Cyklicznie prowadzone tego typu analizy w oparciu o przygotowaną metodologię niewątpliwie usprawniłyby proces dostosowywania podaży zasobów ludzkich do popytu rynkowego.

Badane osoby zapytano także o znajomość co najmniej jednego języka obcego. Okazało się, że studenci uczelni państwowych nieco częściej deklarowali znajomość co najmniej jednego języka obcego (74%). W przypadku studentów uczelni prywatnych odsetek deklarujących znajomość co najmniej jednego języka obcego kształtował się na poziomie 70,4%. Jednakże te dane są jedynie subiektywnymi opiniami respondentów. Dlatego należy przypuszczać, że poziom znajomości języka obcego u znaczącej części respondentów nie umożliwia swobodnej komunikacji w tym języku.

### Mobilność przestrzenna badanych studentów

Kolejnym istotnym czynnikiem wpływającym na zwiększenie realnej szansy na podjęcie zatrudnienia jest mobilność przestrzenna. W związku z tym, ankietowanym postawiono pytania o to, czy aby podjąć pracę, mogliby codziennie dojeżdżać do pracy bądź przeprowadzić się do innego miasta w kraju. Analiza zgromadzonego materiału wykazała, że zdecydowana większość studentów deklaruje możliwość codziennego dojazdu do pracy – z czego niemal 40% na ten dojazd może poświęcić powyżej 40 minut.

Tabela 8

Akceptowany czas dojazdu do pracy przez badanych studentów

| Wskazania     | N   | %    |
|---------------|-----|------|
| Do 20 minut   | 120 | 12,2 |
| 21-40 minut   | 407 | 41,3 |
| 41-60 minut   | 275 | 27,9 |
| Pow. 60 minut | 116 | 11,7 |

Źródło: badania własne Wap-Tour Sp. z o.o.

Natomiast o ile zdecydowana większość spośród populacji ankietowanych studentów akceptuje codzienny dojazd do pracy, o tyle gotowość do zmiany miejsca zamieszkania w celu podjęcia zatrudnienia rozważa 40,3% spośród nich.

### Praktyki zawodowe

Szanse absolwentów na efektywną aktywizację na rynku pracy – a tym samym na podjęcie stosunkowo szybko satysfakcjonującego zatrudnienia w istotny sposób wzrastają, jeśli kandydaci na pracowników posiadają odpowiednie doświadczenie zawodowe. Niewątpliwie dobrej jakości praktyki zawodowe podczas studiowania korzystnie wpływają na zwiększenie szans młodych osób na rynku pracy. Generalnie studenci raczej pozytywnie wypowiadali się na temat różnych składników praktyk. Najlepiej oceniano umiejętność przekazania wiedzy przez opiekuna praktyk, natomiast wśród badanej populacji studentów najmniej pozytywnych ocen przypisano wykorzystywanemu sprzętowi technicznemu podczas praktyk. Studenci identyfikowali także umiejętności/kwalifikacje, jakie chcieliby nabyć podczas uczestnictwa w praktykach zawodowych. Przeprowadzona diagnoza wykazała, że w tym zakresie najważniejsze dla nich jest nabycie: *umiejętności*

*specjalistycznych związanych z pracą* (86,7%), *umiejętności interpersonalnych* (49,9%), *posługiwania się językiem obcym* (45,8%), a także – *wiedzy teoretycznej* (44,1%). Najbardziej z kolei respondenci wskazywali na chęć nabycia podczas praktyk *umiejętności związanych z obsługą komputera*, co może świadczyć o posiadaniu tego typu kompetencji przez wyraźną większość badanych.

### Podsumowanie

Materiał empiryczny zgromadzony w oparciu o badania przeprowadzone wśród studentów kończących uczelnie wyższe funkcjonujące na obszarze województwa śląskiego pozwala na sformułowanie przynajmniej kilku podstawowych wniosków. Najbardziej cenionymi wartościami dla badanych studentów okazały się: posiadanie kochającej rodziny, zdobycie pracy, która jest interesująca i daje satysfakcję, a w dalszej kolejności – zdobycie pracy przynoszącej wysoki dochód. Większość badanych studentów uważa, że osiągnięcie sukcesu w życiu zależy przede wszystkim od własnej, ciężkiej pracy, poświęcenia i ambicji oraz własnych starań w dążeniu do celu.

Potencjalnymi sposobami zachowania się respondentów w przypadku pojawienia się problemów ze znalezieniem pracy okazały się w głównej mierze następujące działania: podjęcie pracy w innej miejscowości w kraju (związane z koniecznością codziennego dojazdu do pracy), rejestracja w PUP jako osoba bezrobotna, a następnie – zmiana kwalifikacji zawodowych. Ankietowani studenci uważają, że odpowiednie wykształcenie, znajomość języków obcych oraz ambicja to kluczowe czynniki, ułatwiające znalezienie pracy młodej osobie. Przeprowadzona analiza wykazała, że studenci kierunków humanistycznych i społecznych częściej niż studenci kierunków technicznych zaakceptują możliwość udziału w szkoleniach, stażu i wolontariacie w celu podniesienia kwalifikacji zawodowych. Jedynie co piąty z populacji ankietowanych korzystał podczas studiowania ze wsparcia doradcy zawodowego na swojej uczelni – okazało się, że częściej z tego typu wsparcia korzystali studenci uczelni niepublicznych.

W opiniach badanych studentów kluczowymi działaniami uczelni, które zwiększyłyby ich szanse na podjęcie pracy okazały się: pomoc w znalezieniu praktyk zawodowych, uruchamianie kół zainteresowań – zgodnych z potrzebami rynku pracy oraz zwiększenie liczby ćwiczeń laboratoryjnych. Badania wykazały duży potencjał mobilności przestrzennej badanych studentów – aż 94,1% z nich deklaruje możliwość codziennego dojazdu do pracy (najczęściej akceptowano czas dojazdu od 21 do 40 minut), natomiast 40,3% spośród tej grupy badanych zaakceptuje możliwość przeprowadzki do innego miasta w kraju. Niemal połowa ankietowanych studentów w najbliższym

roku planuje podnieść swoje kwalifikacje zawodowe (najczęściej wskazywano na dalszą naukę oraz różne kursy – m.in. z zakresu obsługi komputera czy prawo jazdy kat. „B”).

Wysoki poziom motywacji do podnoszenia i uzupełniania swoich kwalifikacji zawodowych, a także duża mobilność przestrzenna – to istotne atuty badanej młodzieży akademickiej. Brak możliwości podjęcia pracy, w której będą mogli wykorzystać nabyte podczas procesu kształcenia umiejętności/kwalifikacje może wpłynąć na nasilenie procesów migracyjnych osób o wysokich kwalifikacjach – ze stratą dla regionu. Postulować należy cykliczne prowadzenie badań rynku pracy i w oparciu o diagnozowane trendy rynkowe dostosowywać treści i kierunki kształcenia – także na poziomie wyższym – do zmieniającego się zapotrzebowania rynkowego.

**Rafał Muster**

**Students in the Face of Contemporary Labour Market - Silesia Province  
Case**

*Abstract*

The article presents the results of questionnaire studies performed on 986 students finishing first - and second - cycle studies in twenty two universities in Silesia province. The main objective of the studies was an attempt to answer the question how students see their chances to find a job, where and how they want to look for it and which skills or qualifications are, according to them, particularly desired by employers. Another aim of the research was to analyze the reasons for choosing university, area of study, virtual actions taken in case of becoming unemployed or even opinions on availability of guidance services. The research was co-financed with the resources of the European Social Fund.



**Maria Ćwiąkalska\***

**Paulina Hojda\*\***

**Mariola Ostrowska-Zakrzewska\*\*\***

**LOSY ZAWODOWE ABSOLWENTÓW UNIwersYTETU  
JAGIELLOŃSKIEGO NA PRZYKŁADZIE ROCZNIKA  
2007/2008 W ŚWIEtle BADAŃ PROWADZONYCH PRZEZ  
ZESPÓŁ BADAWCZY BIURA KARIER UNIwersYTETU  
JAGIELLOŃSKIEGO**

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie najważniejszych wyników badania o charakterze eksploracyjnym „Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, rocznik 2007/2008”, zrealizowanego przez Zespół Badawczy utworzony przy Biurze Karier Uniwersytetu Jagiellońskiego. Począwszy od rocznika 2007/2008, na Uniwersytecie Jagiellońskim rozpoczęto cykliczny monitoring karier absolwentów, nawiązując w ten sposób do tradycji zachodnioeuropejskich szkół wyższych, które od lat prowadzą tego typu badania. Badaniem objęto absolwentów rocznika 2007/2008 wszystkich wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego (oprócz Collegium Medicum), którzy wyrazili na to zgodę. Przeprowadzone zostało ilościowe badanie sondażowe CAWI, w którym zindywidualizowany link do ankiety był wysyłany drogą elektroniczną w oparciu o wcześniej przygotowaną listę adresów e-mailowych. Podczas realizacji badania uzyskano wysoki poziom zwrotów

---

\***Maria Ćwiąkalska** – magister socjologii; aktualnie pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim w Biurze Karier. Obszary badawcze: badania instytucji prawno-karnych, zagadnienia powrotności do przestępstwa i ucieczek z zakładów karnych, przestępczość nieletnich, agresywne zachowania wśród nieletnich, kryminologiczne problemy przestępstwa kradzieży i włamania, studia uniwersyteckie a wejście na rynek pracy, losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

\*\***Paulina Hojda** – magister socjologii; aktualnie pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim w Biurze Karier. Obszary badawcze: studia uniwersyteckie a wejście na rynek pracy, losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, przedsiębiorczość wśród studentów i absolwentów.

\*\*\***Mariola Ostrowska-Zakrzewska** – magister prawa; aktualnie pracuje na Uniwersytecie Jagiellońskim w Biurze Karier. Obszary badawcze: kryminologiczne problemy uzależnień, przestępczość nieletnich, agresywne zachowania wśród nieletnich, kryminologiczne problemy przestępstwa kradzieży i włamania, studia uniwersyteckie a wejście na rynek pracy, losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego.

– 59%. W celu prześledzenia dynamiki zmian w ścieżkach zawodowych respondentów, zdecydowano się na zastosowanie metody panelowej. Ci sami członkowie populacji są testowani dwukrotnie: po sześciu miesiącach oraz po trzech latach od daty egzaminu magisterskiego. W niniejszym artykule przedstawiono wybrane wyniki pierwszego etapu badania, uwzględniając podział na cztery grupy, w zależności od sytuacji zawodowej respondentów: osoby pracujące, osoby pracujące i kontynuujące naukę, osoby niepracujące i kontynuujące naukę oraz osoby niepracujące i niekontynuujące nauki. Poruszony został również problem oceny kompetencji wyniesionych ze studiów oraz kompetencji wymaganych przez pracodawcę<sup>1</sup>.

### Historia badań losów absolwentów na Uniwersytecie Jagiellońskim

W 2007 r. przy Biurze Karier Uniwersytetu Jagiellońskiego powołany został Zespół Badawczy, którego celem jest prowadzenie stałych, cyklicznych badań losów absolwentów wszystkich wydziałów uczelni, oprócz Collegium Medicum<sup>2</sup>.

Pierwsze badania losów zawodowych objęły absolwentów rocznika 2007/2008. Rozpoczynając ich realizację, uwzględniono wytyczne Programu Rozwoju Uniwersytetu, a w szczególności zalecenie: „prowadzenia szerokiej współpracy z absolwentami naszej uczelni” (Senat UJ 2004). Monitoring losów zawodowych może być zarówno dla studentów, jak i absolwentów źródłem informacji o wymaganiach rynku pracy. Coroczna publikacja danych o sytuacji zawodowej absolwentów, ich aktywności podczas studiów, wpływie studiów na rozwój lub zdobycie poszczególnych kompetencji może ułatwić planowanie drogi zawodowej czy uświadomić potrzebę dodatkowego kształcenia. Informacje zawarte w raportach powinny także zostać wykorzystane przez władze uczelni w procesie przystosowania programów nauczania do zmian zachodzących na rynku pracy, jak również przez pracodawców przy rekrutacji pracowników.

<sup>1</sup>Wyjaśnienie podstawowych pojęć: **Absolwent** – osoba, która w roku akademickim 2007/2008 była studentem ostatniego roku i obroniła pracę magisterską na Uniwersytecie Jagiellońskim do dnia 15 lutego 2009 r. **Losy zawodowe** – sytuacja zawodowa absolwentów po sześciu miesiącach, a następnie po trzech latach od złożenia egzaminu magisterskiego oraz zespół cech z nią związanych, takich jak na przykład: miejsce zatrudnienia, forma zatrudnienia, stanowisko, wysokość zarobków, branża zatrudnienia, rodzaj prowadzonej działalności gospodarczej, forma kontynuacji nauki, przyczyny pozostawania bez pracy i plany osób niepracujących. **Kompetencje** – zbiór następujących składowych: wiedzy z danego zakresu - *wiem co*; umiejętności - *wiem jak i potrafię* oraz postaw - *chcę i jestem gotów wykorzystać swą wiedzę* (Kossowska, Sołtysińska 2002).

<sup>2</sup>Ze względu na specyfikę kierunków, Collegium Medicum od 2010 r. przygotowuje realizację własnego badania „Losów zawodowych absolwentów”, korzystając z metodologii wypracowanej przez Zespół Badawczy Biura Karier Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Aktualnie Zespół opracowuje raport z drugiej edycji badania (rocznik 2008/2009), równocześnie realizując trzecią edycję (rocznik 2009/2010). Podkreślić należy, że w trzeciej edycji badania po raz pierwszy wprowadzono monitoring losów zawodowych absolwentów studiów pierwszego stopnia (tj. studiów licencjackich). Potrzeba poszerzenia zakresu badań wynika z realizacji założeń Procesu Bolońskiego na Uniwersytecie Jagiellońskim, a zwłaszcza przekształcenia jednolitych studiów magisterskich na studia dwustopniowe.

Powołując Zespół Badawczy przy Biurze Karier UJ, nawiązano do tradycji zachodnioeuropejskich szkół wyższych, które od lat prowadzą badania losów absolwentów. Największe doświadczenie w tym zakresie posiada Wielka Brytania, gdzie badania te są obowiązkowe i obejmują wszystkie uczelnie. Za brytyjskim przykładem, badania losów absolwentów podjęto również w innych krajach europejskich, między innymi we Włoszech, Finlandii, Hiszpanii czy Irlandii.

## Uwagi metodologiczne

### Populacja badawcza

Założeniem projektu było poddanie badaniu wszystkich absolwentów dwunastu wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego (oprócz Collegium Medicum), rocznik 2007/2008. Wybrana została metoda panelowa, pozwalająca na uchwycenie dynamiki zmian w ścieżkach zawodowych respondentów. Ci sami członkowie populacji badawczej będą testowani dwukrotnie, tj.:

1. po sześciu miesiącach od daty egzaminu magisterskiego,
2. po trzech latach od daty egzaminu magisterskiego<sup>3</sup>.

W założeniu badanie miało charakter wyczerpujący (pełny), ankieta miała zostać wysłana do każdej jednostki populacji badawczej, tj. osób, które złożyły egzamin magisterski do dnia 15 lutego 2009 r. Termin ten przyjęto w celu ostatecznego zamknięcia etapu zbierania danych osobowych. Należy zaznaczyć, że w roku akademickim 2007/2008 ogólna liczba studentów V roku jednolitych studiów magisterskich i II roku studiów uzupełniających, zarówno stacjonarnych, jak i niestacjonarnych wyniosła 6758<sup>4</sup>. Jednakże tylko część z tych osób włączono do populacji badawczej ze względu

<sup>3</sup>Drugi etap badań zostanie zrealizowany w 2011 r.

<sup>4</sup>Wg listy Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów (USOS).

na przepisy obowiązującego wówczas regulaminu studiów<sup>5</sup>. Przyczyniły się one do podzielenia potencjalnej grupy absolwentów na dwie części: osoby broniące pracę magisterską w ciągu 6 miesięcy od zakończenia zajęć oraz broniące się w ciągu kolejnych 6 miesięcy po tym terminie. Liczba osób, które przystąpiły do egzaminu magisterskiego do dnia 15 lutego 2009 r. wyniosła 4732<sup>6</sup>. Zebranie wszystkich danych kontaktowych osób, będących jednostkami populacji docelowej nie było jednak możliwe ze względu na konieczność spełnienia wymogu formalno-prawnego, wynikającego z ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych<sup>7</sup>. Zgodnie z nią, osoby biorące udział w badaniu powinny wyrazić zgodę na gromadzenie, wykorzystanie i przetwarzanie ich danych osobowych. W tym celu przygotowano formularz, umożliwiający złożenie stosownego oświadczenia przez studentów przystępujących do egzaminu magisterskiego. Formularz ten był rozdawany i zbierany przez pracowników sekretariatów lub dziekanatów. Został on również zamieszczony na stronach internetowych poszczególnych wydziałów oraz na stronie Biura Karier. W następstwie tych czynności udało się zebrać 2985 wypełnionych formularzy. Formularze w liczbie 2393 zawierały zgodę na udział w badaniu, co stanowi 51% ogólnej liczby osób, które obroniły pracę magisterską do 15 lutego 2009 r., natomiast 592 osoby (12%) odmówiły udziału lub niejednoznacznie określiły swe stanowisko. Wśród osób deklarujących zgodę na udział w badaniu znalazły się i te, które w formularzu nie podały danych kontaktowych, podały je błędnie lub odmówiły wzięcia udziału dopiero po wysłaniu ankiety. W ostateczności, liczba osób do których została wysłana ankieta wyniosła 2344, co stanowi 49% populacji.

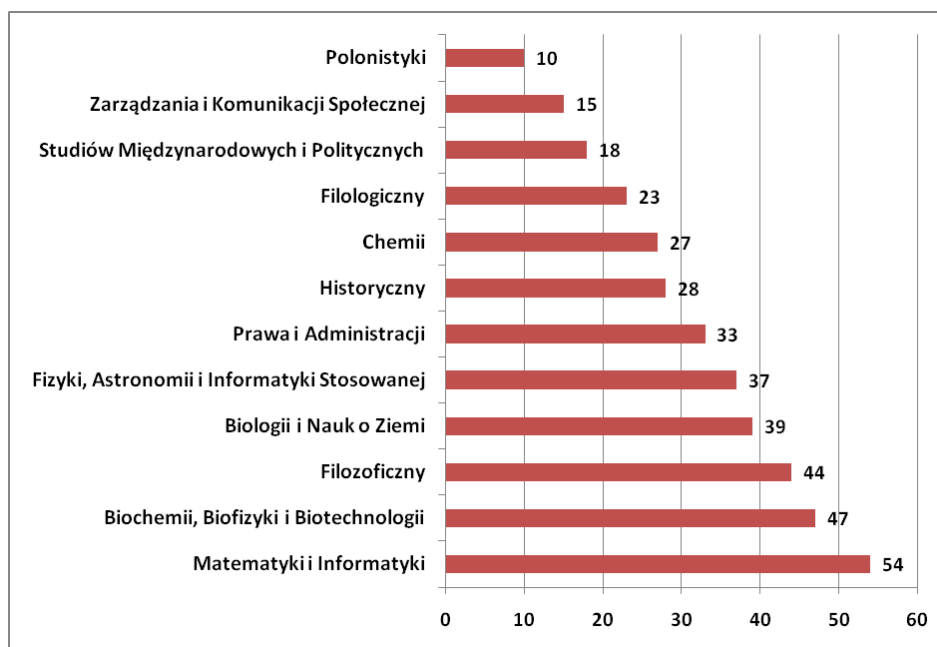
Wykres 1 ilustruje stosunek liczby przebadanych osób z poszczególnych wydziałów do liczby absolwentów. Zauważalne różnice pomiędzy wydziałami mogą być uwarunkowane wieloma czynnikami, chociażby sprawnością pracowników dziekanatów i sekretariatów w zbieraniu formularzy czy chęcią absolwentów do wzięcia udziału w badaniu.

---

<sup>5</sup>Zgodnie z regulaminem studiów, obowiązującym do 30 września 2009 r., rozdz. IV, par. 18, pkt 1: „Student zobowiązany jest złożyć pracę dyplomową nie później niż w ciągu 6 miesięcy od dnia zakończenia zajęć w ostatnim roku akademickim w ramach toku studiów” i par. 18, pkt 3: „Na wniosek studenta, który uzyskał absolutorium, kierownik podstawowej jednostki organizacyjnej może przedłużyć okres, o którym mowa w ust. 1 i 2 o kolejne 6 miesięcy, w szczególności jeżeli jego niedotrzymanie wynika z przyczyn losowych, jest wynikiem długotrwałej choroby lub też związane jest z urodzeniem i wychowywaniem dziecka”.

<sup>6</sup>Wg listy Uniwersyteckiego Systemu Obsługi Studiów (USOS).

<sup>7</sup>Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 1997 r., nr 133, poz. 833 z późniejszymi zmianami, art. 23 ust. 1 pkt 1 i ust. 2).



Wykres 1. Stosunek osób biorących udział w badaniu do absolwentów rocznika 2007/2008 w rozbiciu na poszczególne wydziały (w %).

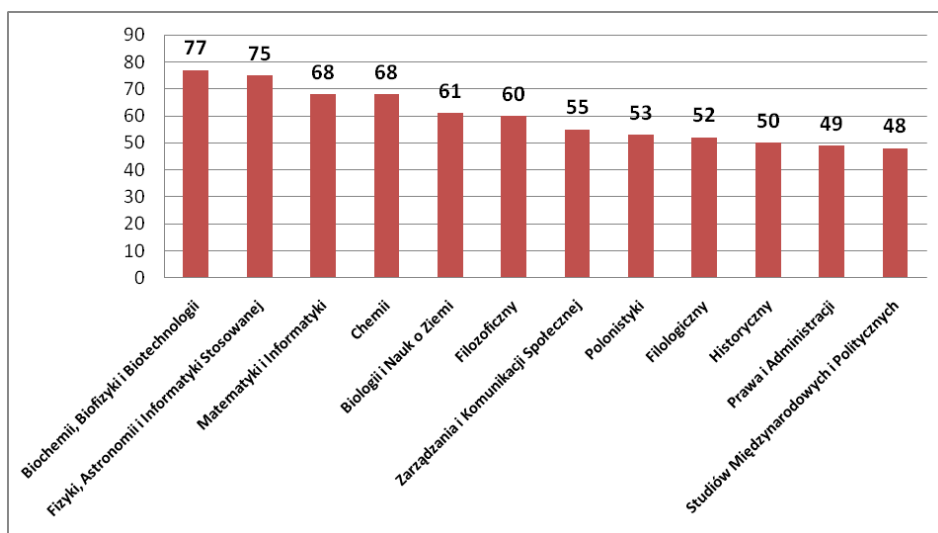
#### Metoda zbierania danych, monitorowanie zwrotów

Przeprowadzone zostało ilościowe badanie sondażowe CAWI, w którym zindywidualizowany link do ankiety był wysyłany drogą elektroniczną w oparciu o wcześniej przygotowaną listę adresów e-mailowych. Ankieta zawierała czterdzieści jeden pytań, w zdecydowanej większości zamkniętych. Pierwsze dziesięć pytań odnosiło się do wszystkich ankietowanych, a następne dzieliły respondentów na cztery podstawowe grupy ze względu na sytuację zawodową:

1. pracujący,
2. pracujący, kontynuujący naukę,
3. niepracujący, kontynuujący naukę,
4. niepracujący, niekontynuujący nauki.

W zależności od zwrotów, podejmowano maksymalnie dwie kolejne wysyłki linku do ankiety. W przypadku dalszego niezyskania odpowiedzi kontaktowano się z respondentem telefonicznie, ponownie prosząc o wzięcie

udziau w badaniu. Wszystkie te dziaania spowodowaay, i uzyskano wysoki poziom zwrotu (59%)<sup>8</sup>. Wykres 2 przedstawia poziom zwrotu w rozbiciu na poszczególne wydziaay.



Wykres 2. Poziom zwrotu w rozbiciu na poszczególne wydziaay (w %).

## PrzeÅlad najwaniejszych wyników<sup>9</sup>

### Profil respondentu

1. Zdecydowan wikszo badanych absolwentu stanowi kobiety (71%)<sup>10</sup>.
2. Dominuj osoby stanu wolnego (62%).
3. Ponad poÅowa (55%) mieszka w wielkim miecie<sup>11</sup>.

<sup>8</sup>W artykule tym przez poziom zwrotu rozumie si iloraz liczby wypeÅnionych ankiet do iloci osu, do kturych byÅy wysÅane linki do ankiety.

<sup>9</sup>Ze wzgldu na ograniczon objto artykuÅu, wikszo wyników dotyczy absolwentu rocznika 2007/2008 oguÅem, a jedynie niekture zostaÅy przedstawione z uwzgldnieciem podziaÅu na poszczególne wydziaay Uniwersytetu JagielloÅskiego.

<sup>10</sup>W roku akademickim 2007/2008 na Uniwersytecie JagielloÅskim odsetek studiujcych kobiet wyniÅ 68% (bez cudzoziemcu).

<sup>11</sup>W badaniu przyÅeto: wielkie miasto – powyej 500 000 mieszkaÅcu, due miasto – powyej 100 000 do 500 000, Årednie miasto – powyej 50 000 do 100 000, maÅe miasto – poniej 50 000, wie.

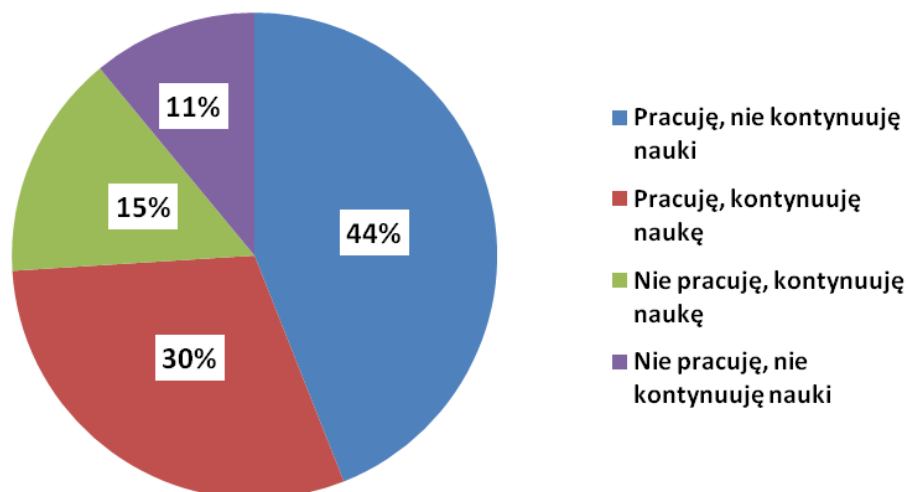
4. Przeważająca większość ukończyła liceum ogólnokształcące (90%).
5. Wśród rodziców respondentów największy odsetek stanowią osoby z wyższym wykształceniem (odpowiednio: 38% i 41%). Liczba osób legitymujących się średnim wykształceniem (zawodowym lub ogólnokształcącym) jest zbliżona w grupie ojców (32%) oraz matek (35%).
6. Najwięcej ankietowanych pochodziło z wydziałów: Filozoficznego (20%), Prawa i Administracji (18%), a następnie Biologii i Nauk o Ziemi oraz Filologicznego (po 11%), a najmniej z: Polonistyki, Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej oraz Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii (po 3%).
7. Ponad 90% respondentów uzyskało co najmniej dobrą ocenę na dyplomie ukończenia studiów, w tym prawie połowa (45%) – ocenę bardzo dobrą lub bardzo dobrą z wyróżnieniem.
8. Blisko połowa badanych (49%) deklaruje, że otrzymywała stypendium naukowe, a 17% podejmowało studia za granicą.

### Losy zawodowe respondentów

W zależności od sytuacji zawodowej respondenta<sup>12</sup>, ankietowanym zadawano pytania w różnych blokach tematycznych. Osoby pracujące (zarówno wykonujące pracę najemną, jak i prowadzące działalność gospodarczą) pytano między innymi o: sposób poszukiwania i znalezienia pracy, długość okresu poszukiwania, zgodność wykonywanej pracy z wykształceniem, stanowisko, zarobki, formę zatrudnienia oraz satysfakcję z pracy. Osobom kontynuującym naukę zadano pytania dotyczące formy i przyczyn jej kontynuacji. Niepracujących poproszono o podanie przyczyn pozostawania bez pracy, a także określenie aktualnych planów zawodowych.

Wykres 3 ilustruje sytuację zawodową absolwentów. Najliczniejszą grupę stanowią osoby pracujące (44%), następną – pracujące i kontynuujące naukę (30%); 15% absolwentów kontynuuje naukę i nie pracuje, zaś 11% to respondenci niepracujący i niekontynuujący nauki. Wynika z tego, że blisko trzy czwarte badanych to osoby pracujące. Ze względu na odmienność i różnorodność poszczególnych wydziałów, interesujące było również ustalenie sytuacji zawodowej ich absolwentów. Największy odsetek osób pracujących znalazł się na wydziałach: Matematyki i Informatyki (84%), Filozoficznym (82%), Prawa i Administracji oraz Zarządzania i Komunikacji Społecznej (po 80%).

<sup>12</sup>Patrz: strona 318 niniejszego artykułu.



Wykres 3. Sytuacja zawodowa absolwentów.

Wśród absolwentów pracujących wyróżniono grupę osób zatrudnionych (tj. wykonujących pracę najemną) oraz grupę osób prowadzących własną działalność gospodarczą. Nie zaskakuje, że zdecydowana większość to osoby wykonujące pracę najemną (90%). Własną działalność gospodarczą prowadzi 10% respondentów, w tym 4% łączy pracę najemną z pracą na własny rachunek. Wyniki ogólnopolskiego badania studentów i absolwentów pokazują, że własną działalność gospodarczą prowadziło lub prowadzi jedynie 6% osób (Deloitte 2010), a zatem można stwierdzić, że absolwenci UJ częściej decydują się na założenie własnej działalności gospodarczej. Warto podkreślić, że wśród osób zatrudnionych (wykonujących pracę najemną) 11% deklaruje, że posiada dodatkowe zatrudnienie.

#### Absolwenci zatrudnieni (wykonujący pracę najemną)

1. 42% respondentów kontynuuje pracę podjętą na studiach.
2. Spośród absolwentów którzy znaleźli pracę po studiach, 36% zostało zatrudnionych w okresie trzech miesięcy po egzaminie magisterskim.
3. W opinii 64% ankietowanych zdobyte wykształcenie miało wpływ na



zatrudnienie, przy czym według 40% był to jeden z wymogów formalnych przyjęcia do pracy.

4. Najczęstsze sposoby znalezienia pracy to: przeglądanie ofert internetowych (27%), nawiązanie bezpośredniego kontaktu z firmą (25%) oraz pomoc znajomych lub rodziny (24%).
5. 80% respondentów zatrudnionych jest na umowę o pracę (w tym 39% na czas nieokreślony, 32% na czas określony, 5% na okres próbny, a 4% na zastępstwo). Pozostali pracują w ramach innych umów (umowa zlecenie, umowa o dzieło i inne). Jedynie 1% twierdzi, że pracuje bez umowy.
6. Zdecydowana większość absolwentów (82%) zatrudniona jest na pełnym etacie.
7. 55% badanych pracuje w sektorze prywatnym. Porównując ten wynik do danych ogólnopolskich, można stwierdzić, że absolwenci UJ rzadziej podejmują pracę w sektorze prywatnym niż ogół pracujących Polaków (GUS 2008).
8. Najwięcej osób (61%) pracuje w małej firmie i średniej firmie<sup>13</sup>. Wynika to zapewne z faktu, że przedsiębiorstwa należące do sektora MŚP stanowią ponad 90% wszystkich przedsiębiorstw zarejestrowanych w Polsce (Żołnierski 2008).
9. Respondenci zatrudnieni są najczęściej w takich branżach jak: Edukacja/Szkolenia (17%), Administracja Publiczna i Łączność/Telekomunikacja/IT (po 9%), a także Finanse/Bankowość/Doradztwo i Wymiar Sprawiedliwości/Usługi Prawne (po 8%).
10. 63% zatrudnionych deklaruje, że nie zarabia więcej niż 2300 zł brutto. Odnosząc te dane do średniej pensji krajowej brutto, która w I kwartale 2009 r. wyniosła około 3200 zł, można stwierdzić, że zdecydowana większość respondentów (82%) zarabia poniżej tej kwoty. Powyżej średniej pensji krajowej brutto zarabia 18% ankietowanych, w tym połowa ponad 4200 zł.
11. Zadowolony z obecnie wykonywanej pracy deklaruje 72% osób. Najczęściej wymieniane powody zadowolenia to: dobra atmosfera w miejscu pracy (80%), możliwość rozwoju zawodowego (71%); fakt, że praca

<sup>13</sup>W badaniu przyjęto: mała firma – zatrudniająca do 50 pracowników, średnia – powyżej 50 do 250, duża – powyżej 250 do 1000, bardzo duża – powyżej 1000.

jest interesująca (70%) oraz możliwość pogodzenia życia zawodowego z osobistym (62%). Z kolei jako powody niezadowolenia najczęściej wskazywano: brak możliwości rozwoju zawodowego (70%); fakt, że praca jest mało interesująca (66%), źle wynagradzana (65%) oraz nie daje możliwości awansu (59%)<sup>14</sup>.

### Absolwenci prowadzący własną działalność gospodarczą

1. 42% respondentów prowadzących działalność gospodarczą deklaruje, że założyło ją jeszcze w trakcie studiów, 39% – po ich ukończeniu, a 19% – po ukończeniu studiów i krótkim okresie zatrudnienia.
2. Wśród najważniejszych przyczyn podjęcia działalności gospodarczej najczęściej wymieniano: chęć bycia niezależnym (42%) oraz perspektywę wyższych zarobków (18%). Warto zwrócić uwagę, że 14% ankietowanych wskazało, iż powodem założenia własnej firmy były trudności w znalezieniu odpowiedniej pracy.
3. 46% ankietowanych prowadzi działalność zgodną z ukończonym kierunkiem studiów.
4. Blisko 80% osób założyło działalność gospodarczą samodzielnie, a jedna piąta – przystąpiła do już istniejącej firmy.
5. Z różnych form dofinansowania przy zakładaniu lub prowadzeniu działalności gospodarczej skorzystało 20% respondentów.
6. Absolwenci prowadzący własne firmy najczęściej działają w następujących branżach: Edukacja/Szkolenia (13%), Handel oraz Media/Sztuka/Kultura/Rozrywka (po 11%), Ochrona Zdrowia (9%).
7. 89% badanych przedsiębiorców zatrudnia do 5 osób (w tym 28% stanowią osoby pracujące na własny rachunek).
8. Ponad połowa (56%) ankietowanych nie zarabia więcej niż 2300 zł brutto. Zarobki około trzech czwartych respondentów kształtują się poniżej średniej pensji krajowej. Powyżej średniej pensji krajowej zarabia 22% ankietowanych, w tym 12% więcej niż 4200 zł brutto. Nasuwa się tutaj wniosek, że stosunkowo niskie zarobki w grupie absolwentów posiadających własną firmę uwarunkowane mogą być krótkim

<sup>14</sup>Podane wartości procentowe nie sumują się do 100, ponieważ były to pytania wielokrotnego wyboru.

okresem jej działalności. Odnosząc dane o dochodach do grupy osób zatrudnionych można stwierdzić, że osoby prowadzące działalność gospodarczą zarabiają podobnie.

- Większość osób jest zadowolona z prowadzonej działalności gospodarczej (68%). Najczęściej wymieniane powody zadowolenia były następujące: możliwość pogodzenia życia zawodowego z życiem osobistym oraz fakt, że praca jest interesująca (po 84%); następnie – poczucie niezależności zawodowej (73%), dobre zarobki i dobra atmosfera w miejscu pracy (po 60%). Z kolei jako powody niezadowolenia najczęściej wskazywano: schematyczność i mało interesujący charakter pracy (70%) oraz brak poczucia stabilności i małą opłacalność (po 50%)<sup>15</sup>.

### Absolwenci kontynuujący naukę

Stosunkowo wysoki odsetek osób kontynuujących naukę (45%) może być spowodowany wieloma czynnikami, między innymi specyfiką niektórych kierunków (na przykład koniecznością ukończenia aplikacji po studiach prawniczych w celu uzyskania uprawnień zawodowych), wzrostem liczby miejsc na studiach niestacjonarnych trzeciego stopnia (tj. studiach doktoranckich)<sup>16</sup> czy wdrożeniem koncepcji uczenia się przez całe życie (tzw. *life long learning*), wynikającej z wymagań współczesnego rynku pracy.

- Respondenci kontynuujący naukę jako kolejny etap kształcenia najczęściej wymieniają studia podyplomowe oraz dodatkowy kierunek (po 29%).
- Największy odsetek osób kontynuujących naukę znalazł się na Wydziałach: Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii (77%), Prawa i Administracji (59%) oraz Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej (58%).
- Główne powody kontynuacji nauki były następujące: chęć zdobycia wyższych kwalifikacji (85%) oraz poczucie satysfakcji (77%), a następnie możliwość zdobycia lepszej pracy (59%) i szansa na lepsze zarobki (56%)<sup>17</sup>.

<sup>15</sup>Podane wartości procentowe nie sumują się do 100, ponieważ były to pytania wielokrotnego wyboru.

<sup>16</sup>Na Uniwersytecie Jagiellońskim od 2006 do 2009 r. nastąpił 5% wzrost liczby osób podejmujących studia doktoranckie.

<sup>17</sup>Podane wartości procentowe nie sumują się do 100, ponieważ były to pytanie wielokrotnego wyboru.

### **Absolwenci niepracujący i niekontynuujący nauki**

Wśród badanych absolwentów 11% stanowią osoby niepodejmujące pracy i zarazem niekontynuujące nauki. Interesujące było ustalenie, czy osoby nieaktywne zawodowo podjęły jakąkolwiek pracę w okresie sześciu miesięcy od ukończenia studiów (tj. do momentu realizacji projektu badawczego). Okazało się, że wśród grupy absolwentów niepracujących, 37% podjęło pracę zaraz po studiach, co de facto obniża odsetek osób nigdy niepracujących.

Najczęściej podawanymi przyczynami pozostawania bez pracy były: brak ofert pracy zgodnych z wykształceniem (81%) oraz brak doświadczenia zawodowego (68%). Natomiast większość ankietowanych nie zgodziła się, że płeć, brak umiejętności w poszukiwaniu pracy czy formalno-prawne warunki pracy (odpowiednio: 76%, 64% i 60%) mają wpływ na pozostawanie bez zatrudnienia<sup>18</sup>. Istotną kwestią było również ustalenie aktualnego zajęcia oraz planów zawodowych osób niepracujących. Okazuje się, że badani absolwenci nie pozostają całkowicie bierni, lecz podejmują różnego rodzaju aktywności, takie jak: odbywanie praktyki/stażu (23%) czy działanie w organizacji charytatywnej/pozarządowej (13%). Warto zwrócić uwagę, że wśród niepracujących uwzględniono również osoby zajmujące się wychowywaniem dziecka lub/i prowadzeniem domu (42%).

### **Ocena kompetencji zdobytych na studiach oraz kompetencji wymaganych przez pracodawcę**

Ostatnim problemem badawczym, na jaki chcemy zwrócić uwagę w tym artykule jest ocena kompetencji przez absolwentów. Jak zaznaczono we wstępie, pojęcie kompetencje rozumiane jest jako zbiór wiedzy, umiejętności i postaw.

W kwestionariuszu zawarto pytania dotyczące zarówno oceny kompetencji wyniesionych ze studiów, jak i stopnia, w jakim są one wymagane w obecnie wykonywanej pracy<sup>19</sup>. Pierwsze z nich zostało skierowane do wszystkich ankietowanych, natomiast drugie, ze względu na jego treść, tylko do respondentów zatrudnionych.

Z analizy uzyskanych danych wynika, że w ocenie absolwentów studia w bardzo wysokim lub wysokim stopniu wpłynęły na ukształtowanie się

<sup>18</sup>Podane wartości procentowe nie sumują się do 100, ponieważ były to pytania wielokrotnego wyboru.

<sup>19</sup>W obydwu pytaniach dotyczących kompetencji zastosowano taką samą skalę oraz kafeterię odpowiedzi. W celu jednoznacznego zrozumienia kategorii odpowiedzi, każda z wymienionych kompetencji została zdefiniowana.

i rozwój takich kompetencji, jak: umiejętność samokształcenia (80%), samodzielność (74%), skuteczne komunikowanie się (64%), umiejętność analitycznego myślenia (63%) oraz dobra organizacja pracy własnej (61%). Natomiast w stopniu bardzo niskim lub niskim wpłynęły na rozwój: umiejętności posługiwania się językiem obcym (54%), obsługi komputera (46%) czy zdolności zarządzania (37%). Wyniki te są zbieżne z przedstawionymi w raporcie *Studia pod kątem przygotowania do zawodu i wejścia na rynek pracy w opinii studentów ostatniego roku i pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz pracodawców* (Ćwiakalska, Hojda, Ostrowska-Zakrzewska 2008). W opinii większości zatrudnionych respondentów, wszystkie wymienione w pytaniu kompetencje są wymagane przez pracodawców w stopniu wysokim lub bardzo wysokim, a do najbardziej oczekiwanych należą: skuteczne komunikowanie się (92%), umiejętność rozwiązywania problemów, samodzielność oraz dobra organizacja pracy własnej (po 90% wskazań). Niska ocena studiów w rozwoju niektórych kompetencji przez absolwentów nie dziwi w świetle wyników ogólnopolskich badań, w których zwykle studenci krytycznie oceniają rolę uczelni w przygotowaniu do przyszłych obowiązków zawodowych (Deloitte 2010).

W raporcie z badania powyższa, dwuaspektowa ocena kompetencji została przedstawiona w rozbiciu na poszczególne wydziały, co w przypadku tego zagadnienia było nieodzownym elementem analizy. Ze względu jednak na ograniczoną objętość niniejszego artykułu, problem ten nie może zostać tutaj szerzej omówiony.

## Podsumowanie

W artykule tym przedstawiono wybrane wyniki badania „Losy zawodowe absolwentów Uniwersytetu Jagiellońskiego, rocznik 2007/2008”. Obecnie istnieje potrzeba prowadzenia tego typu badań przez wszystkie szkoły wyższe, co spowodowane jest z jednej strony zmieniającymi się wymogami rynku pracy, a z drugiej wzrastającą konkurencją na rynku usług edukacyjnych. Jednakże, do tej pory jedynie nieliczne uczelnie prowadziły lub prowadzą takie badania. Najczęściej realizowane są one w sposób sporadyczny, przez różne jednostki uczelni, niekiedy nawet dotyczą absolwentów tylko jednego kierunku. Natomiast tylko dane zebrane podczas realizacji rzetelnie i systematycznie prowadzonych badań obejmujących absolwentów wszystkich wydziałów uczelni, mogą dostarczyć użytecznej wiedzy, pomagając w ten sposób lepiej zarządzać taką instytucją, jaką jest szkoła wyższa.

**Literatura**

- ĆWIAKALSKA M., HOJDA P., OSTROWSKA-ZAKRZEWSKA M. (2008), Studia pod kątem przygotowania do zawodu i wejścia na rynek pracy w opinii studentów ostatniego roku i pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz pracodawców, Kraków.
- KOSSOWSKA M., SOŁTYSIŃSKA I. (2002), Szkolenia pracowników a rozwój organizacji, Oficyna Ekonomiczna, Kraków.
- ŻOŁNIERSKI A. (RED.) (2009), Raport o stanie sektora małych i średnich przedsiębiorstw w Polsce w latach 2007-2008, Wydawnictwo Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Warszawa.
- PROGRAM Rozwoju Uniwersytetu Jagiellońskiego (2004), Senat Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.
- PIERWSZE kroki na rynku pracy. Ogólnopolskie badanie studentów i absolwentów (2010), Raport Deloitte i Katedry Rozwoju Kapitału Ludzkiego Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, Warszawa.
- MAŁY Rocznik Statystyczny Polski (2008), Zakład Wydawnictw Statystycznych, GUS, Warszawa.

Maria Ćwiąkalska  
Paulina Hojda  
Mariola Ostrowska-Zakrzewska

**Career History of Jagiellonian University Graduates Illustrated by the  
Example of Year 2007/2008 in the Light of Research Run by Research  
Team from Career Office of the Jagiellonian University**

*Abstract*

The aim of this article is to present the most important results of the explorative research "Career History of Jagiellonian University Graduates of Year 2007/2008" realized by the Research Team created by Career Office of the Jagiellonian University. Since year 2007/2008, periodic monitoring of graduates careers has been undertaken systematically, referring in this way to traditions of West European universities, which have been conducting this type of research for years. The first research included graduates of year 2007/2008 from all the faculties of the Jagiellonian University (except for Collegium Medicum) who gave their consent. Quantitative survey CAWI was performed, in which an individual link to the questionnaire was sent via e-mail based on the previously prepared list of e-mail addresses. During implementation of the research a high level of returns was achieved (59

In order to trace the dynamics of changes in career paths of respondents, a panel method was chosen. The respondents were tested twice : 3 months and 3 years after the M.A. exam. The paper presents selected results of the first phase of the research, taking into account the division into 4 groups depending on professional situation of respondents: employed, employed and continuing education, unemployed but continuing education, and unemployed and not continuing education. The article also touches upon the problem of evaluation of competencies learned at university and competencies required by the employer.







PTS jest nauką i zawodową organizacją socjologów polskich. Działa od 1957 roku. Liczy około 1330 członków. Posiada oddziały terenowe w:

|              |             |                 |
|--------------|-------------|-----------------|
| Białymstoku, | Łodzi,      | Toruniu,        |
| Gdańsku,     | Opolu,      | Warszawie,      |
| Katowicach,  | Poznaniu,   | Wrocławiu,      |
| Krakowie,    | Rzeszowie,  | Zielonej Górze, |
| Lublinie,    | Szczecinie, |                 |

oraz sekcje tematyczne:

|  |                                     |
|--|-------------------------------------|
| Antropologii Społecznej ,                  | Socjologii Miasta, Socjologii Wsi,  |
| Historii Socjologii,                       | Socjologii Młodzieży i Edukacji,    |
| Kół Naukowych,                             | Socjologii Nauki, Socjologii Pracy, |
| Metodologii Badań Społecznych,             | Socjologii Prawa,                   |
| Pracy Socjalnej,                           | Socjologicznych Problemów           |
| Socjologii Dewiacji i Kontroli Społecznej, | Bezpieczeństwa Narodowego,          |
| Socjologii Jakościowej i Symbolicznego     | Socjologii Religii,                 |
| Interakcjonizmu,                           | Socjotechniki.                      |
| Socjologii Medycyny,                       |                                     |

Co trzy lata Towarzystwo organizuje ogólnopolskie zjazdy socjologiczne, które podsumowują wiedzę o społeczeństwie i wskazują nowe kierunki badań.

Pod auspicjami PTS ukazują się: anglojęzyczny kwartalnik „Polish Sociological Review” i biuletyn, wydawany dwa razy do roku, adresowany do członków PTS „Informacja Bieżąca PTS” oraz „Bibliograficzna Informacja Bieżąca”, która rejestruje poważną część prac socjologicznych wydawanych w Polsce.

Od 1974 roku PTS wyłania w drodze konkursu najlepszą książkę napisaną przez autora młodszego pokolenia i przyznaje prestiżową Nagrodę im. Stanisława Ossowskiego. Od lat 90. przyznawana jest także nagroda im. Floriana Znanińskiego za najlepsze prace magisterskie z socjologii. Od 2010 roku PTS przyznaje również nagrodę za najlepsze tłumaczenie książki socjologicznej.

Od chwili swego powstania PTS jest kolektywnym członkiem ISA i współpracuje z Europejskim Stowarzyszeniem Socjologicznym (ESA).

W 2005 roku PTS uzyskał status organizacji pożytku publicznego.

**Polskie Towarzystwo Socjologiczne**  
**ul. Nowy Świat 72, p. 216**  
**00-330 Warszawa**  
**tel./fax (0-22) 826-77-37**  
**e-mail: pts@ifispan.waw.pl**  
**www.pts.org.pl**



## ZAKŁAD BADAŃ NAUKOWYCH POLSKIEGO TOWARZYSTWA SOCJOLOGICZNEGO

Zakład Badań Naukowych Polskiego Towarzystwa Socjologicznego działa od 1984 roku, początkowo pod nazwą Biuro Badań Społecznych PTS. Zakład realizuje badania socjologiczne o zróżnicowanej tematyce, a w szczególności dotyczące problemów polityki społecznej, samorządów lokalnych, rynku pracy i publicznych służb zatrudnienia, obszarów wykluczenia społecznego, edukacji, rolnictwa, ekologii oraz prowadzi ewaluacje programów unijnych.

Zakład posiada profesjonalną i doświadczoną, ogólnopolską sieć ankierską, prowadzoną przez wypróbowany zespół koordynatorów terenowych. Specjalnością Zakładu są trudne, nietypowe projekty, wymagające od ankierów dużych umiejętności warsztatowych.

Niezależnie od dużych, kompleksowych badań ilościowych, specjalnością ZBN PTS są także badania jakościowe, wymagające bezpośredniego dotarcia do ściśle określonych grup i środowisk społecznych, takich jak parlamentarzyści, radni, lokalni liderzy, grupy interesu, osoby z grup ryzyka i wykluczenia społecznego, a także takich podmiotów, jak urząd gminy, organizacje pozarządowe, firmy i przedsiębiorstwa.

Oprócz kompleksowego prowadzenia badań i ekspertyz ZBN PTS zajmuje się także realizacją poszczególnych etapów procesu badawczego, w tym:

- Doradztwem w projektowaniu badań i narzędzi badawczych, konsultacjami metodologicznymi
- Pilotażami
- Realizacją terenową badań technikami ilościowymi i jakościowymi
- Opracowaniem założeń doboru próby i losowaniem prób
- Opracowaniem kluczy kodowych i kodowaniem danych
- Wprowadzaniem danych
- Obliczeniami oraz analizami statystycznymi wyników badań w programie SPSS
- Kontrolą telefoniczną i terenową pracy ankierów
- Opracowaniem raportów z badań

W ciągu przeszło 25 lat pracy Zakład Badań Naukowych PTS wypracował sobie opinię ośrodka badawczego, który jest przyjazny dla klientów, a rzetelność i akademicki poziom łączy z przystępnymi cenami swoich usług. ZBN PTS jest dobrym miejscem do odbywania praktyk studenckich.

### ZAKŁAD BADAŃ NAUKOWYCH PTS

Adres: 00-052 Warszawa, ul. Mazowiecka 11, II p.

Kontakt: tel. (022) 826 57 01; tel/fax. (022) 826 57 68

e-mail: [biuro@zbnpts.pl](mailto:biuro@zbnpts.pl)

[www.zbnpts.pl](http://www.zbnpts.pl)